WYŻSZA SZKOŁA PRAWA WE WROCŁAWIU

GOSPODARKA I MOBILIZACJA ZASOBÓW W SYSTEMIE OBRONNYM PAŃSTWA

ZDZISŁAW JAGIEŁŁO

ARCHAEGRAPH
Wydawnictwo Naukowe

GOSPODARKA I MOBILIZACJA ZASOBÓW W SYSTEMIE OBRONNYM PAŃSTWA

ZDZISŁAW JAGIEŁŁO

WYŻSZA SZKOŁA PRAWA WE WROCŁAWIU

GOSPODARKA I MOBILIZACJA ZASOBÓW W SYSTEMIE OBRONNYM PAŃSTWA

ZDZISŁAW JAGIEŁŁO

ARCHAEGRAPH
Wydawnictwo Naukowe

AUTOR
JAGIEŁŁO ZDZISŁAW

RECENZJA NAUKOWA
DR HAB. MARCIN LIBERACKI, PROF. AWL

KOREKTA REDAKTORSKA, SKŁAD I PROJEKT OKŁADKI
KAROL ŁUKOMIAK

Wydanie publikacji sfinansowane przez Wyższą Szkołę Prawa we Wrocławiu

WYŻSZA SZKOŁA PRAWA WE WROCŁAWIU

© copyright by author & ArchaeGraph

ISBN: 978-83-68410-20-4

Wersja elektroniczna dostępna na stronie internetowej wydawcy:
www.archaegraph.pl

ARCHAEGRAPH
Wydawnictwo Naukowe

ŁÓDŹ 2025

SPIS TREŚCI

WSTĘP 9

ROZDZIAŁ I. WOJNY I KONFLIKTY W DZIEJACH - ZAPLECZE WOJNY 15

1.1. HISTORIA WOJSKOWA, SZTUKA WOJENNA, A OBRONNOŚĆ PAŃSTWA 15

1.2. WPŁYW DOŚWIADCZEŃ I WOJNY ŚWIATOWEJ NA WOJSKOWOŚĆ XX WIEKU 28

1.3. NOWE RODZAJE UZBROJENIA I TECHNIKA WOJSKOWA 48

1.4. EWOLUCJA SZTUKI WOJENNEJ OD KOŃCA XIX DO POCZĄTKU XXI WIEKU 52

1.5. ZMIENNOŚĆ ROLI SPOŁECZEŃSTWA W WOJNACH 53

1.6. ASPEKTY WOJNY EKONOMICZNEJ – HISTORYCZNE I WSPÓŁCZESNE PRZESŁANKI, POJĘCIE I ŚRODKI 68

ROZDZIAŁ II. EKONOMIKA OBRONY I POTENCJAŁ OBRONO – EKONOMICZNY PAŃSTWA W DZIEJACH I WSPÓŁCZEŚNIE 79

2.1. MIĘDZYNARODOWE UWARUNKOWANIA TWORZENIA POTENCJAŁU OBRONNO – EKONOMICZNEGO PAŃSTWA W XX I XXI WIEKU 79

2.2. WSPÓŁZALEŻNOŚĆ I ROZŁĄCZNOŚĆ POJĘĆ: EKONOMIA I OBRONNOŚĆ 91

2.3. PRZEDMIOT I OBSZARY EKONOMIKI OBRONY 99

2.4. POTENCJAŁ OBRONNO – EKONOMICZNY PAŃSTWA / POTENCJAŁ WOJENNY PAŃSTWA - ISTOTA 103

2.5. CZYNNIKI DECYDUJĄCE O POTENCJALE OBRONNO – EKONOMICZNYM 107

2.6. ANALIZA POTENCJAŁU WOJENNO – EKONOMICZNEGO PAŃSTWA 122

ROZDZIAŁ III. GOSPODARKA OBRONNA I JEJ ŻYWOTNOŚĆ – POZAMILITARNE PRZYGOTOWANIA OBRONNE 125

3.1. GOSPODARKA W SYSTEMIE OBRONNYM PAŃSTWA – UWARUNKOWANIA JEJ TWORZENIA 125

3.2. MODELE GOSPODARKI PAŃSTWA W UJĘCIU EKONOMIKI OBRONY 131

3.3. ZAPLECZE PAŃSTWA OBIEKTEM ZBROJNEGO ODDZIAŁYWANIA 134

3.4. ISTOTA POJĘCIA ŻYWOTNOŚCI GOSPODARKI NARODOWEJ 138

3.5. ŻYWOTNOŚĆ GOSPODARKI PAŃSTWA W DOBIE KRYZYSU, KONFLIKTU I WOJNY – KSZTAŁTOWANIE 142

3.6. POZAMILITARNE PRZYGOTOWANIA OBRONNE PAŃSTWA 155

ROZDZIAŁ IV. KIEROWANIE GOSPODARKĄ WOJENNĄ PAŃSTWA, MOBILIZACJA W SYSTEMIE OBRONNYM PAŃSTWA – ISTOTA I PROCES 177

4.1. WOJNA, WSPÓŁCZESNE TEATRY DZIAŁAŃ WOJENNYCH 177

4.2. OPERACYJNE PRZYGOTOWANIE TEATRU DZIAŁAŃ WOJENNYCH 179

4.3. PODSTAWOWE CELE I ZAŁOŻENIA KIEROWANIA GOSPODARKĄ OBRONNĄ CZASU POKOJU, ZAGROŻENIA I WOJNY 184

4.4. ISTOTA MOBILIZACJI ZASOBÓW OBRONNYCH PAŃSTWA – DOŚWIADCZENIA HISTORYCZNE 198

4.5. MOBILIZACJA POTENCJAŁU WOJENNO - EKONOMICZNEGO 204

4.6. MOBILIZACJA SIŁ ZBROJNYCH RP 234

ROZDZIAŁ V. KRYZYS STARYCH KONCEPCJI I KONIECZNOŚĆ NOWYCH ROZWIĄZAŃ W GOSPODARCE I MOBILIZACJI, W SYSTEMACH OBRONNYCH PAŃSTW XXI WIEKU 247

5.1. WSPÓŁCZESNE, GLOBALNE, EUROPEJSKIE I NARODOWE UWARUNKOWANIA NOWYCH ROZWIĄZAŃ W SYSTEMACH OBRONNYCH 247

5.2. OBRAZ PRZYSZŁEJ WOJNY W KONCEPCJACH TEORETYKÓW – PROGNOZY WALKI ZBROJNEJ 258

5.3. WSPÓŁCZESNE EKONOMICZNO – MILITARNO – OBRONNE ASPEKTY KOALICJI WOJSKOWYCH 268

5.4. UWARUNKOWANIA I ISTOTA PLANOWANIA WOJENNEGO W OKRESIE POKOJU – PROCES ZAŁAMYWANIA W CZASIE WOJNY 273

5.5. KRYZYSY OSOBOWE I ZAOPATRZENIA WOJSK W KONFLIKTACH ZBROJNYCH 286

5.6. SZKOLENIA I EDUKACJA W ZAKRESIE GOSPODARKI OBRONNEJ I SYSTEMU MOBILIZACYJNEGO PAŃSTWA 289

5.7. WNIOSKI KOŃCOWE 295

ZAKOŃCZENIE 299

BIBLIOGRAFIA 303

SŁOWNIK POJĘĆ 316

WSTĘP

Opracowanie „*Gospodarka i mobilizacja zasobów w systemie obronnym państwa"*, stanowi propozycję autora łączącą w sobie dwa gatunki wypowiedzi: podręcznik-skrypt oraz esej. Dzięki temu czytelnik - student, z jednej strony otrzymuje zasób podstawowej wiedzy, z drugiej zaś lektura zmusza go do samodzielnych rozważań i np. stawiania pytań. Jest to tym istotniejsze, że teoretyczna refleksja nad bezpieczeństwem, w ramach dość młodej dyscypliny naukowej nie posiada jeszcze ostatecznie wypracowanej metodologii oraz paradygmatu / paradygmatów. Mottem przewodnim / celem niniejszego opracowania jest przedstawienie, w sposób dość zwięzły i metodyczny, współczesnych problemów ekonomiki obrony i wyposażenie Czytelnika / studenta w wiedzę potrzebną do zrozumienia aktualnych związków przyczynowo – skutkowych zachodzących między gospodarką, a obronnością i bezpieczeństwem państwa. Chodzi tu o wątki gospodarczo-obronne dość mocno powiązane z historią wojskowości, ekonomią, nauką o polityce i stosunkami międzynarodowymi.

Problematyka współczesnego bezpieczeństwa, związanego z gospodarką obronną i systemem mobilizacyjnym państwa, rozpatrywanych z różnych perspektyw, obecna jest w opracowaniach naukowych od końca XIX wieku, a zwłaszcza po zakończeniu I wojny światowej. Niewątpliwie prekursorem dociekań naukowych, a także kreowania pierwszych związków przyczynowo – skutkowych między wojną, a gospodarką, jest Jan Gotlieb Bloch. Bez cienia wątpliwości jego 7-tomowe dzieło „*Przyszła wojna pod względem technicznym, ekonomicznym i politycznym"* , tłumaczone na wiele języków, to najlepiej znana w świecie publikacja Jana Blocha. Dzięki naukowemu podejściu i profesjonalnemu opracowaniu tematu „*Przyszła wojna…"* była szeroko dyskutowana na dworach europejskich. Jan Bloch – Polski wizjoner, który z zadziwiającą trafnością opisał koszmar okopów I wojny światowej, przewidział też katastrofalne skutki gospodarcze tego konfliktu i związane z nim zagrożenie socjalistyczną rewolucją. Zrobił to jeszcze

w XIX wieku. Najważniejszą zasługą dzieła Blocha niewątpliwie było ukazania trafności przewidywań przyszłego konfliktu zbrojnego i jego ścisłych związków z gospodarką kraju.

W okresie międzywojennym związkami wojny z gospodarką zajmowali się między innymi: Płużański S., *Zasady mobilizacji przemysłu na potrzeby obronne państwa*, Warszawa 1934 r., ; Sikorski Wład. *Przyszła wojna*, Warszawa 1934 i 1984 r.; Rostworowski S, Stablewski S., *Rolnictwo i wojna*, Warszawa 1937 r.; Reboul /ppłk , *Mobilizacja przemysłu T. I. Przemysł wojenny we Francji w latach 1914-1918,* Warszawa 1930 r..

Po II wojnie światowej na uwagę zasługują prace takich autorów jak: Odziemkowski J., *Wojsko Polskie w latach 1918-1920 (organizacja i struktura)*, WIH AON Warszawa 2001r.; Landau Zb., Tomaszewski J., *Druga Rzeczpospolita – gospodarka, społeczeństwo, miejsce w świecie*, Warszawa 1977 r.; Beczkiewicz Z., *Ekonomika obrony narodowej*, Warszawa 1968r.; Stankiewicz W., *Amerykańska ekonomika wojenna*, Warszawa 1986r. ; tenże: *Ekonomika obrony* , Warszawa 1970 i 1994r.; tenże: *Planowanie obronne, studium podstaw teoretycznych*, Warszawa 1976r.; tenże: *Teoria wojny gospodarczej. Ekonomika wojenna*, Warszawa 1970 r.; Żyromski S., *Mobilizacja niektórych elementów gospodarki narodowej…* Warszawa 1969 r.; Chocha B., *Obrona terytorium kraju*, Warszawa 1965 r.: Leszczyński J., *Węzłowe problemy historii gospodarczej pierwszej wojny światowej*, Warszawa 1977 r.; Krzyżanowski K., *Wydatki wojskowe Polski w latach 1918-1939*,Warszawa 1976 r.

Współcześnie problematyka gospodarki obronnej podejmowana jest przede wszystkim przez aktualnych i byłych pracowników Ministerstwa Obrony Narodowej / Akademii Obrony Narodowej / Akademii Sztuki Wojennej. Na uwagę zasługują opracowania: Wojnarowski J. *Gotowość systemu bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2010 r. ; tenże: *Utrzymanie i podnoszenie gotowości obronnej państwa, w sytuacjach kryzysowych* , Warszawa 2002 r.; Sułek M., red. nauk., *Gospodarka obronna Polski. Stan obecny i perspektywy*, Warszawa 1995 r. ; Szandrocho R., *Wybrane problemy gotowości obronnej państwa*, Wrocław 2013 r.; Soroka P., *Polistrategia bezpieczeństwa zewnętrznego Polski- ujęcie normatywne,* Warszawa 2005 r.; Soroka P., Zagórska A., Wątorek K., *Przemysł obronny głównym podmiotem polityki gospodarczo – obronnej* Polski, e-BOK 2020 r.; Płaczek J., red. nauk., *Gospodarka obronna Polski w końcu lat dziewięćdziesiątych. Szanse i zagrożenia*, Warszawa 2001 r. ; tenże : , *Ekonomika bezpieczeństwa*, Warszawa 2014 r.; Kuliczkowski M., Sawicki L., *Pozamilitarne przygotowania obronne w Polsce*,

Warszawa 2019 r.; Groszek Zbigniew, *Gotowość państwa do obrony i ochrony,* Warszawa 2016 r.; Kurek S.T., Ekonomika obronności istota, zarys teorii, Warszawa 2015 r.

Kwestiami związków gospodarki obronnej / wojennej z wojną zajmuje się ekonomika obrony. To młoda dyscyplina naukowa, która powstała w drugiej połowie ubiegłego wieku. Ma swój rodowód w ekonomii wojennej. Zajmuje się związkami i prawidłowościami występującymi między gospodarką, a obronnością / bezpieczeństwem państwa. Posiada swój specyficzny język i przedmiot badań. Uprawiana jest w nielicznych ośrodkach naukowych, które kształcą kadry dla potrzeb bezpieczeństwa. Dotychczas ukazało się kilkadziesiąt liczących się pozycji naukowych oraz setki artykułów naukowych. Jednakże prace te z racji szybkich zmian warunkujących współczesne bezpieczeństwo zarówno na poziomie międzynarodowym, narodowym oraz lokalnym, szybko dezaktualizują się. Zmienne są akty prawne regulujące stan i zadania gospodarki państwa w systemie obronnym. Ponadto w wielu kwestiach dotykają spraw obronnych państwa objętych klauzulą tajne. Nie jest rzeczą prostą pisać o współczesnych uwarunkowaniach gospodarki obronnej i systemach mobilizacyjnych państwa w sytuacji gdy ustawy, zarządzenia, rozkazy czy procedury mają niejawny charakter.

W programach studentów na kierunkach związanych z obronnością i bezpieczeństwem państwa coraz częściej obecne są treści z zakresu takich elementów obronności państwa, jak: ekonomika obrony, potencjał obronno-ekonomiczny, system mobilizacyjny państwa, gospodarka obronna, a także tematyka poświęcona współczesnym konfliktom zbrojnym. Czy opracowanie okaże się pomocą dla potrzeb dydaktyki ekonomiki obrony – przede wszystkim dla studentów, jest kwestia otwartą. Istnieje zapotrzebowanie na tego typu opracowania, uwzględniające uwarunkowania polityczne, militarne, gospodarcze, techniczne, społeczne i prawne w zakresie obronności państwa.

Monografia poświęcona jest gospodarce obronnej i systemowi mobilizacyjnemu państwa oraz sposobom i narzędziom osiągania zakładanych celów. W monografii przedstawiono międzynarodowe i wewnętrzne uwarunkowania polityki gospodarczo-obronnej oraz stosowane przez nią narzędzia, zarówno bezpośrednie – nakazowe i administracyjne oraz pośrednie – parametryczne i ekonomiczne. Ukazano również znaczenie gospodarki obronnej dla systemu obronnego państwa.

Opracowanie składa się z pięciu rozdziałów i słownika pojęć odnoszących się do jego treści. Rozdział I, poświęcony jest wojnie i konfliktowi w dziejach, ze szczególnym uwzględnieniem zaplecza wojen. Autor analizuje w nim takie elementy jak: doświadczenia I wojny światowej i jej wpływ na wojskowość XX

wieku, szczególnie na zmiany w sztuce wojennej, zmienność roli społeczeństwa w wojnach oraz aspekty wojny ekonomicznej.

Rozdział II, to analiza pojęć ekonomiki obrony i potencjału obrono – ekonomicznego państwa w dziejach i współcześnie. Analizie poddano uwarunkowania obronności kraju, przedmiot i obszary ekonomiki obrony, a także czynniki decydujące o wielkości potencjału obronnego państwa.

W rozdziale III, autor podejmuje problematykę uwarunkowań tworzenia gospodarki obronnej, jej modele, istotę zaplecza państwa oraz jego żywotności w warunkach zagrożenia wojennego i wojny. W rozdziale tym podjęto także aspekty pozamilitarnych przygotowań obronnych.

Rozdział IV, dotyczy kierowania gospodarką wojenną państwa. Autor charakteryzuje w nim współczesne teatry działań wojennych, operacyjne przygotowanie teatru działań oraz podstawowe cele i założenia kierowania gospodarką wojenną. Ważne miejsce w tych rozważaniach zajmuje problematyka mobilizacji potencjału wojenno-ekonomicznego oraz mobilizacji sił zbrojnych

W rozdziale V, kryzys starych koncepcji i konieczność nowych rozwiązań w gospodarce i mobilizacji w systemach obronnych państw XXI wieku, przedstawiono globalne, europejskie i narodowe współczesne uwarunkowania nowych rozwiązań w systemach obronnych. Przedstawiono obraz przyszłej wojny w koncepcjach teoretyków oraz prognozy walki zbrojnej. Ważne miejsce w tym rozdziale zajmują kwestie współczesnych ekonomiczno-militarno-obronnych aspektów koalicji wojskowych oraz planowania wojennego w okresie pokoju i proces załamywania ustaleń w czasie wojny. Rozdział ten kończą rozważania dotyczące kryzysów osobowych i zaopatrzenia wojsk w konfliktach zbrojnych oraz problematyka szkolenia i edukacji w zakresie gospodarki obronnej i systemu mobilizacyjnego państwa.

Każdy z nich zawiera podsumowanie. Ich struktura jest logiczna i przejrzysta (warstwa podręcznikowa). Zamieszczona na końcu bibliografia ułatwia poszerzenie własnych studiów. Opracowanie zawiera także bogaty słowniczek pojęć związanych z podjętym problemem badawczym. Praca jest napisana językiem, z mocnymi, być może kontrowersyjnymi sformułowaniami Autora. Nie ze wszystkimi propozycjami czytelnik musi się zgadzać. Autor ma do nich prawo szczególnie w warstwie eseju. Autor ma nadzieję, że praca zostanie wykorzystana w procesie dydaktycznym. Może zainteresować wszystkich tych, dla których problematyka gospodarczo-obronna jest w obszarze ich zainteresowań zawodowych. Ponadto treści ujęte w tej pracy mogą stanowić inspirację do dalszych badań i poszukiwań prawidłowości z zakresu związków gospodarki z obronnością i bezpieczeństwem

państwa. Edukacja, jak również badania w tym obszarze wiedzy są niezwykle potrzebne. Życie i współczesne stosunki międzynarodowe piszą o wiele bogatsze scenariusze niż te zakładane przez polityków, strategów i naukowców. Autor wyraża nieskromne przekonanie, że publikacja *Gospodarka i mobilizacja zasobów w systemie obronnym państwa* znacząco wzbogaci i dorobek pisarski w zakresie polskiej ekonomki obrony i potencjału obronno- ekonomicznego państwa widzianej z perspektywy historyka wojskowości.

Przesłanki takiego myślenia wynikają z ciągle skomplikowanych stosunków międzynarodowych oraz uwarunkowań współczesnego bezpieczeństwa. Na przełomie XX i XXI w. zbliżenie między narodami zwiększa poczucie bezpieczeństwa, stwarza także nowe wyzwania. Szczególny wpływ na ewolucję zagrożeń bezpieczeństwa wywierają procesy globalizacji. Przyczyniają się do poszerzenia zakresu zagrożeń niewojskowych, które stają się coraz trudniejsze do identyfikacji, lokalizacji, monitorowania oraz likwidacji ich skutków. Dzieje się tak, gdyż zagrożenia te nie są identyfikowane ze zjawiskiem wroga. Pojawiają się zagrożenia kreowane przez swoistą infrastrukturę procesów globalizacji, na przykład generowane przez Internet czy manipulowanie kapitałem, związane z procesami migracji czy też z pogłębianiem dysproporcji rozwojowych w różnych miejscach globu. Nie oznacza to, że tracą na znaczeniu tradycyjne zagrożenia w postaci wojen między państwami.

Różnorodność zagrożeń oraz ich nieprzewidywalność generują dosyć złożone procesy analityczne. Podejmowane decyzje w zakresie zapobiegania i zwalczania skutków zagrożeń współczesnego bezpieczeństwa wymagają uwzględniania skomplikowanych związków przyczynowo skutkowych. Ich analiza od starożytności do początku XXI w. jednoznacznie sugeruje, że historia zatoczyła kolejne koło. Czy powtórzą się najgorsze jej elementy? Symptomy chorobowe są nadal te same: głód, bieda, nietolerancja, nacjonalizmy, separatyzmy, szowinizmy i fundamentalizmy, ideologie, cynizm polityków i obojętność społeczna, zachłanność i głupota. Historycy wojskowości wyliczyli, że co osiemnaste pokolenie nie zaznało wojny. Dlaczego więc to szczęście ma się uśmiechnąć akurat do nas? Historia wciąż daje nam niepowtarzalną szansę.

Czy i w jakim zakresie możliwe jest wykorzystanie dorobku minionych pokoleń, pisarzy i publicystów zajmujących się problemami bezpieczeństwa w swoich epokach w kreowaniu współczesnej polityki bezpieczeństwa?

Czy wykorzystamy tragizm doświadczeń ludzkości XX wieku ? – jest sprawą otwartą.

Współcześnie wojna w dalszym ciągu jest kontynuacją pokojowej polityki, środkami przemocy. Można spodziewać się nasilenia wojen na polu gospodarczym,

finansowym, kulturowym. Można postawić hipotezę, że bezpieczeństwo XXI w. nie będzie odbiegało w sposób znaczny od ujęcia historycznego i obecnych trendów. Mimo rozległej wiedzy o współczesnych konfliktach wojennych, ich przyczynach, przebiegu i skutkach, konflikty zbrojne w dalszym ciągu pozostaną narzędziem rozwiązywania problemów międzynarodowych. Nic nie wskazuje na ich wyeliminowanie z wydawałoby się doskonałego ładu międzynarodowego, w najbliższej przyszłości.

Prezentowane opracowanie uwzględnia dokonania autorów zawarte w bardzo szerokiej literaturze przedmiotu. Są to zarówno: publikacje zwarte, artykuły, akty prawne, jak i źródła internetowe, także pozycje archiwalne np. zamieszczane na łamach Tajnej Myśli Wojskowej w latach 1965-1989 oraz w Biuletynie Informacyjnym Sztabu Generalnego Wojska Polskiego 1989-1995. Prawdziwą kopalnią wiedzy okazały się zasoby Centralnego Archiwum Wojskowego oraz Archiwum Wojskowego w Oleśnicy. Wielka szkoda ale do publikacji tego typu, w oparciu o obowiązujące przepisy w zakresie udostępniania danych autor był w stanie wykorzystać materiały do 1994 r. Całość opracowania dopełniają stosowne przypisy, oraz bogata bibliografia.

Rozdział 1

WOJNY I KONFLIKTY W DZIEJACH – ZAPLECZE WOJNY

1.1. HISTORIA WOJSKOWA, SZTUKA WOJENNA, A OBRONNOŚĆ PAŃSTWA

Podstawowe pojęcia historii wojskowej

Historia wojskowości, czy też wojskowa, jest nauką żywą, jest ważną częścią historii powszechnej. W literaturze spotykamy się z różną interpretacją podstawowych pojęć i czynników składowych historii wojskowej. W polskiej historiografii pod pojęciem historii wojskowości na ogół rozumie się całokształt problematyki historyczno-wojskowej, obejmującej wiedzę i doświadczenie wszystkich pokoleń zorganizowanego społeczeństwa o wojsku, wojnie i sztuce wojennej. Wśród badaczy tej tematyki istnieją jednak rozbieżności związane z nazewnictwem, a także zakresem merytorycznym jej poszczególnych działów.

Różnorodność tematyczna historii wojskowej wyodrębnia dwa zasadnicze działy: historię wojen oraz historię wojska. Historia wojen nie wzbudza emocji, gromadzi wiedzę o wojnach minionych bez względu na ich znaczenie dla postępu w dziedzinie wojskowości. Dąży do ustalenia charakteru wojen, ich przyczyn, przebiegu oraz skutków. Jest to bardzo ważny dział w historii wojskowej, ponieważ wojny są istotną częścią historii powszechnej. Pozwalają na właściwą interpretację historii, a także określanie związków przyczynowo – skutkowych. Natomiast historia wojska, przez historyków zajmujących się tą problematyką, coraz częściej interpretowana jest w sposób dowolny. Treścią naukowych sporów jest zasadnicze pytanie: czy całokształt problematyki historyczno–wojskowej nazwać historią wojskowości czy też historią wojskową? W najnowszych opracowaniach z zakresu historii wojskowej coraz częściej spotykamy wydarzenia, dotyczące

współczesnego wymiaru bezpieczeństwa oraz działań wojska w misjach pokojowych. Dla potrzeb niniejszego opracowania przyjęto określenie historia wojskowa, która obejmuje takie działy, jak: historia wojska, historia sztuki wojennej oraz historia myśli wojskowej i nauki wojennej.

Historia wojska – zajmuje się całokształtem form organizacyjnych sił zbrojnych, poszczególnych rodzajów wojsk, ich charakterem, składem osobowym, uzbrojeniem i materiałowo – technicznym wyposażeniem w poszczególnych epokach.

Historia sztuki wojennej – gromadzi wiedzę dotyczącą działalności bojowej wojska, jego wyszkolenia, a także sposobów prowadzenia wojen. Jest to historia strategii, sztuki operacyjnej oraz taktyki.

Historia myśli wojskowej i nauki wojennej – stanowi teoretyczne uogólnienie doświadczeń historycznych i współczesnych. Gromadzi wiedzę z zakresu doktryny i geografii wojennej, budownictwa i inżynierii wojskowej, a także piśmiennictwa wojskowego oraz innych dziedzin zajmujących się problematyką wojny, wojska i pokoju.

Wszystkie działy są ze sobą ściśle powiązane, muszą się także równomiernie rozwijać. Nie było zamiarem autora podejmować w szerszym wymiarze spraw związanych z historią wojska, wojen czy myśli i nauki wojennej. Dla podjętego tematu szczególne znaczenie mają zagadnienia sztuki wojennej, stąd dość szeroka jej interpretacja z punktu widzenia istoty, struktury, kategorii oraz czynników ją kształtujących. To sztuka wojenna w największym stopniu związana jest z kwestiami doktrynalnymi obronności państwa, a także przygotowań do wojny sił zbrojnych oraz gospodarki i społeczeństwa.

Istota sztuki wojennej

Jako dziedzina wiedzy i umiejętności dotyczących przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej, sztuka wojenna ma wymiar teoretyczny oraz praktyczny. Jej najwyższym wymiarem jest zdolność skutecznego wykorzystania teorii, do potrzeb działań zbrojnych. Odnosi się ona do szczebla strategicznego, operacyjnego i taktycznego. Jest istotnym elementem działalności dowódców i sztabów, rozstrzygającym o zwycięstwie.

Na istotne znaczenie sztuki wojennej w historii narodów i państw wskazywali filozofowie greccy na czele z Platonem, który głosił, iż *„bogowie dają sztukę wojenną narodom, którym chcą zapewnić szczęście"*. Jednakże sztuka wojenna nie jest typową procedurą przekazywaną dowództwom i sztabom wojskowym ani też zbiorem zasad postępowania na okoliczność, których przestrzeganie gwarantuje

zakładany sukces. Jest twórczym, niepowtarzalnym co do czasu, miejsca i okoliczności aktem decyzyjnym. Polega na optymalnym wyborze form i sposobów przygotowania oraz wykorzystania środków, warunków i czynników umożliwiających uzyskanie przewagi nad przeciwnikiem w obszarze planowanych przez niego działań zbrojnych.

Zatem istota sztuki wojennej przejawia się w przewadze intelektualnej nad przeciwnikiem. Przewadze, której źródłem jest gruntowna wiedza z zakresu myśli i nauki wojennej. Przewaga myśli była, jest i pozostanie podstawowym czynnikiem przyczyniającym się do nieoczekiwanych wydarzeń w historii wielu cywilizacji – ich rozkwitu i upadku. Jednak każde zaskoczenie miało duże szanse powodzenia tylko wtedy, kiedy zaskakiwani podchodzili do spraw własnej obronności zbyt trywialnie i rutynowo oraz rażąco ignorowali siłę intelektualną przeciwnika zbrojnego.

Z tej przyczyny odnotowywane są w historii fakty nieuzasadnionych klęsk i wygranych. Amerykański historyk Dupuy[1] w książce „*Liczby, prognozy i wojna*" przedstawia wynik badań 42 bitew (od Austerlitz do wojen Izraelsko – Arabskich w drugiej połowie XX wieku), w których to, tylko 18 zwycięstw (43%) odniesiono dzięki przewadze liczebnej, natomiast 24 zwycięstwa (52%) odniesiono siłami mniejszymi liczebnie. Kazimierz Nożko z kolei dodaje, że spośród 25 historycznych bitew stoczonych przez polskie siły zbrojne (od 1102 do 1920 roku), aż w 23 przypadkach odniesiono zwycięstwa nad większym liczebnie przeciwnikiem[2]. Potocznie tłumaczy się to nieudolnością bądź geniuszem dowódców. Stąd w wieloaspektowym wymiarze oraz dynamicznym i twórczym charakterze sztuki wojennej należy upatrywać źródła istnienia tak wielu samodzielnych państwowo narodów i coraz większej liczby państw, których nie można było podporządkować potęgom militarnym. W odniesieniu do narodu i państwowości polskiej można stwierdzić, że z racji kluczowego dla bezpieczeństwa europejskiego położenia oraz sąsiedztwa potężnych sąsiadów – właśnie osiągnięcie przewagi w sztuce wojennej było, jest i będzie istotą polskiej racji stanu, warunkiem trwania i rozwoju, naszym „*być albo nie być*". Jakże aktualne jest w tym kontekście przesłanie A. F. Modrzewskiego sprzed 450 laty, kiedy – *słabła Ojczyzna* – radził on na tę okoliczność: *„Aby Rzeczpospolita*

[1] T.N. Dupuy, *Liczby, prognozy i wojna: Część I: Ilościowo-jakościowa metoda oceny zdolności bojowej i prognoz wyników walki (tłumaczenie z języka angielskiego).* Akademia Sztabu Generalnego: Warszawa 1984.

[2] K. Nożko, *Walka o przewagę*. Warszawa 1985.

w całości i godności zawsze mogła pozostać, trzeba do tego trzech rzeczy: uczciwych obyczajów; sprawiedliwych sądów; i biegłości w sztuce wojennej".

Warto w tym miejscu wskazać na źródła katastrof państwa polskiego – i w konsekwencji niezmierzonych tragedii narodu – jakimi były upadek wojskowości (sztuki wojennej, wojska, fortyfikacji) w XVII i XVIII wieku oraz w okresie międzywojennym. Wielu znakomitych strategów i wodzów – Sun Tzu[3], Jomini[4], CIausewitz[5], Moltke[6], Sikorski[7], Mossor[8], Nożko[9], Skibiński[10] – uznawało doświadczenia wojenne za jedyne źródło wiedzy o sztuce wojennej. Istotę tego trafnie oddaje gen. Franciszek Skibiński, twierdząc: *„historia i tylko historia może być podstawą do zdobywania wiedzy w dziedzinie dowodzenia w skali operacyjnej i strategicznej".* Nie sposób w tym dość sromnym rozdziale dotyczącym rozważań o sztuce wojenne przytaczać poglądy na sztukę wojenną wielu wybitnych pisarzy wojskowych. Niewątpliwie na uwagę zasługują poglądy Helmutha von Moltke (starszego) – uznanego autorytetu w dziedzinie strategii. Przez wielu uważanego za wybitniejszego stratega niż Clausewitz. Jako pisarz należy do klasyków. Autor słynnego powiedzenia „*..jak można w ogóle napisać dzieło o strategii, przecież strategia to po prostu stosowanie zdrowego rozsądku, a tego nikogo nie można nauczyć*". Jego zasadnicze poglądy na strategię to uderzanie na główne siły przeciwnika na jego terytorium, maszerować oddzielnie, a bić się razem. Potwierdzają to bitwy pod Sadową -1866 r. między Prusami i Austrią oraz Sedanem – 1870 r. między Prusami i Francją.

Niemal każdy teoretyk wojskowy w swoich opracowaniach czy rozprawach naukowych określa istotę sztuki wojennej w nieco odmienny sposób. Przyczyną tego jest jej wyjątkowa złożoność, budząca od najdawniejszych czasów szerokie zainteresowanie człowieka. Na przestrzeni wieków, a zwłaszcza obecnie stanowiąca przedmiot głębokich analiz, studiów i badań naukowych. Sztuka wojenna skupia w sobie szerokie spektrum wzajemnych i przeciwstawnych związków przyczynowo – skutkowych niemal z każdej sfery działalności człowieka. Szczególnie mocno jest ona związana i uzależniona od polityki, ekonomii, nauki

[3] Sun Tzu, *Sztuka wojny*, Kraków 2020.
[4] K. Jomini, *Zarys sztuki wojennej*. Warszawa 1966.
[5] O. Clausewitz, von Carl, *O wojnie*, Lublin 1995.
[6] Moltke H, *Pisma zebrane i wspomnienia* 1891-1893.
[7] W. Sikorski*, Przyszła wojna*, Gdynia 1984.
[8] S. Mossor, *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, Warszawa 1938; wydanie III, Warszawa 1986.
[9] K. Nożko, *Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej*, Warszawa 1973.
[10] F. Skibiński, *Rozważania o sztuce wojennej*, Warszawa 1990.

i techniki. Nie stanowi odrębnej dyscypliny naukowej, posiada jednak wyjątkowo interdyscyplinarny charakter.

Podstawowym przedmiotem zainteresowania sztuki wojennej jest walka zbrojna. W *Małej encyklopedii wojskowej,* sztukę wojenną określa się jako *„dziedzinę wiedzy i umiejętności dotyczących przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej".* Kazimierz Nóżko, którego poglądy miały wielki wpływ na rozwój polskiej myśli wojskowej oraz praktyki dowodzenia w XX wieku, w swoich rozważaniach traktował sztukę wojenną jako główną i zasadniczą dyscyplinę w systemie nauki wojennej. Twierdził, że sztuka wojenna stanowi teorię i praktykę obronnego przygotowania kraju oraz przygotowania i skutecznego wykorzystania materialnych, naukowych, moralnych i militarnych możliwości państwa (koalicji) do realizacji określonych celów i zadań taktycznych, operacyjnych i strategicznych nakreślonych przez politykę. W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, Stanisław Koziej, sztukę wojenną zdefiniował jako *teorię i praktykę zbrojnych działań wojennych.*

Na podstawie wyżej wymienionych definicji można zauważyć, że sztuka wojenna ma dwa aspekty: teoretyczny i praktyczny. Sztuka wojenna jako praktyczna działalność była, zawsze przedmiotem refleksji teoretycznej. Z biegiem czasu działalność teoretyczna stawała się coraz bardziej złożona i bogata w treści oraz w metodach badawczych. Tak ukształtowała się nauka, w tym także nauka o walce zbrojnej, czyli właściwa teoria sztuki wojennej, będąca główną częścią nauk wojskowych, a współcześnie nauk o obronności i nauk o bezpieczeństwie.

Prawidłowo rozwijająca się na bazie praktyki, teoria sztuki wojennej stanowi jednocześnie bardzo ważny czynnik rozwoju – wyprzedza ją, wykracza poza jej bezpośrednie, bieżące potrzeby, ujawnia prawidłowości i tendencje rozwojowe. Spełnia nie tylko funkcję poznawczą, lecz także diagnostyczną, prognostyczną i metodologiczną. Ze względu na funkcję poznawczą, sztuka wojenna służy przede wszystkim celowi nadrzędnemu – zmianie stanu badanej rzeczywistości i przekształcaniu w stan pożądany przez praktykę wojskową. Dostarcza wiedzy o wojnie i walce zbrojnej, o prawidłowościach rządzących ich rozwojem, ich przebiegiem i wynikami. Formułuje prawa naukowe, a także zasady i reguły praktycznego postępowania. Funkcja diagnostyczna sztuki wojennej polega na dostarczaniu wiedzy obiektywnej o właściwościach aktualnego stanu rzeczy. Natomiast funkcja prognostyczna polega na formułowaniu, na podstawie wykrytych prawidłowości rozwojowych, wiedzy o przyszłym stanie rzeczy. W końcu funkcja metodologiczna polega na dostarczaniu wiedzy o środkach i sposobach prowadzenia badań naukowych i korzystania z zasad i reguł praktycznego postępowania.

Generalnie rzecz ujmując sztukę wojenną postrzega się jako praktyczną umiejętność wszechstronnego przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej we wszystkich wymiarach, a więc strategicznym, operacyjnym i taktycznym wraz z towarzyszącymi jej procesami.

Struktura sztuki wojennej

Podział sztuki wojennej, dokonuje się przede wszystkim pod wpływem czynników politycznych, ekonomicznych, technicznych, naukowych, społecznych itp. Do rewolucji przemysłowej, gdy liczebność walczących armii nie przekraczała 300 tys., a o rezultacie wojny decydowało jedno starcie, strategia ściśle zazębiała się z taktyką. Wynik wojny zależał głównie od bezpośredniego starcia wojsk. W określonym miejscu i czasie następowało krótkie i szybkie rozstrzygnięcie (bitwy tego okresu trwały kilka godzin), w którym wszelkie działania wojsk były kierowane przez naczelnego wodza (przeważnie sprawującego władzę polityczną). Określał on cel bitwy i ustalał sposób jej przeprowadzenia.

W początkowym okresie historii wojen, rozważania o sposobach pokonania przeciwnika oraz doświadczenia zbierane podczas walki, przekazywane były z pokolenia na pokolenie. Na podstawie gromadzonych doświadczeń wojennych dostrzegano, że prowadzenie walki zbrojnej podlega określonym regułom. Wiedza ta opierała się niemal wyłącznie na doświadczeniach minionych wojen, czerpiąc materiał zwłaszcza z opisów zwycięskich bitew wielkich wodzów, których zdolności były istotnie jednym z ważnych czynników rozwoju sztuki wojennej. W ten sposób kształtowała się praktyka sztuki wojennej, a także początki teorii. W miarę rozwoju społeczeństw, starcia zbrojne przybierały coraz bardziej złożoną postać, co powodowało, że zjawisko wojny i sztuki jej prowadzenia stawało się kwestią badaną i publikowaną w wielu różnorodnych pracach teoretycznych. Pojawiły się próby uporządkowania wiedzy z zakresu sztuki wojennej, ujęcia jej w określone zasady i prawidłowości walki zbrojnej, których umiejętne stosowanie w praktycznych działaniach zapewniłoby sukces. W ten sposób zaczęła się kształtować właściwa teoria prowadzenia działań wojennych. Z czasem działalność teoretyczna człowieka na tym polu stawała się coraz bardziej złożona i wraz z rozwojem nauk przyrodniczych, politycznych i ekonomicznych pojawiły się zalążki sztuki wojennej jako nauki. Zaczęto tworzyć teorie wyjaśniające podstawy i zasady walki zbrojnej, umożliwiające przygotowanie państwa i sił zbrojnych do wojny.

Duże znaczenie dla współczesnego postrzegania sztuki wojennej mają poglądy głoszone przez wybitnego teoretyka i praktyka wojskowego Carla von CIausewitza. Uznawał on podział sztuki wojennej na strategię i taktykę, w jego ujęciu

strategia jest nauką o użyciu bitew do celów wojny, a taktyka – nauką o użyciu sił zbrojnych w bitwie. Warto również przytoczyć pogląd prezentowany przez Henriego Jominiego, według którego sztuka wojenna składa się z pięciu różnych działów: polityki wojny (którą powinni się zajmować raczej mężowie stanu niż żołnierze) oraz czterech czysto wojskowych działów: strategii, następnie wyższej taktyki bitew i walk, sztuki inżynieryjnej oraz zdobywania i obrony twierdz, a w końcu niższej taktyki. W jego mniemaniu strategia była sztuką umiejętnego kierowania masami wojsk na teatrze wojny zarówno w celu wtargnięcia na terytorium innego państwa, jak i dla obrony własnego kraju.

Przemiany, które nastąpiły w wojskowości XIX wieku, takie jak: ciągły wzrost liczebności wojsk, zwiększanie obszaru objętego działaniami wojennymi i czasu ich trwania, doprowadziły do pojawienia się nowego zjawiska w sztuce wojennej – kilku bitew prowadzonych w pewnym stopniu niezależnie od siebie. Bitwy te prowadzone były najpierw kolejno, a później także równocześnie w różnych miejscach. Również sama bitwa rozpadała się na szereg równolegle lub kolejno występujących starć. W ten sposób doszło do wyraźnego wyodrębnienia walki, bitwy i wojny. Podział sztuki wojennej na strategię i taktykę przestał być tym samym wystarczający. Pojawił się termin „operacja" jako odpowiednik dla bitwy. Choć operacja jako kategoria sztuki wojennej zaczęła się kształtować w zasadzie w XIX i na początku XX wieku, sztuka operacyjna rodzi się dopiero w XX stuleciu, natomiast pełnych kształtów nabiera na polach bitew drugiej wojny światowej.

Kategorie sztuki wojennej

W literaturze przedmiotu, w przeszłości, a także współcześnie, kategorie sztuki wojennej były i są różnie formułowane i interpretowane. Jest to zrozumiale, gdyż sytuacja podobnie kształtuje się w innych dziedzinach wiedzy. Permanentna ewolucja sztuki wojennej pociąga za sobą zmiany w sferze terminologicznej, zarówno jeśli chodzi o treść określonych pojęć, jak również w zakresie prognozowania nowych zjawisk. Powszechnie uznaje się, że podstawową kategorią sztuki wojennej jest wojna.

Wojna i pokój[11] to stany, które od początków cywilizacji określają kondycje ludzką, w społecznym i indywidualnym wymiarze. Stanowią także fundament stabilnych współczesnych stosunków międzynarodowych. Przez wieki określały

[11] Irenologia – (gr. eirene) – spokój, pokój, nauka zajmująca się badaniami nad pokojem. Polemologia – (gr. polemos) – walka, wojna, bój, nauka o wojnie.

stany zagrożeń i pokojowego bytu narodów i państw, świadczyły o poziomie ich bezpieczeństwa. Pojęciom tym towarzyszą także dwie oceny. Pierwszemu negatywna oraz drugiemu pozytywna. Wojna nawet gdy budziła podziw dla związanego z nią bohaterstwa oraz poświęcenia, zawsze wymagała usprawiedliwienia, poprzez odwoływanie się do różnie rozumianej konieczności. Pokój na ogół tego nie wymaga, a jego oczywista wartość wywołuje jedynie westchnienia by trwał wiecznie.

Za prof. Władysławem Stróżewskim oraz jego poglądami wyrażonymi w pracy *W kręgu wartości* – szczególnie zaś rozdziały – *Filozofia pokoju* oraz *Plus Ratio Quam Vis* – chciałbym powtórzyć że: *niemożliwy jest pokój bez walki przeciwieństw. Nie każdy pokój jest dobry, a każda wojna jest zła. Nie można nazwać złej – wojny toczonej w imię obrony wolności. Nierozstrzygalna jest kwestia czy istnieją wojny sprawiedliwe. Czy każda wojna i pokój wymagają usprawiedliwiania ich racji, a jeśli tak to gdzie jej szukać*[12]?

W dziejach powszechnych wielu historyków, filozofów, a współcześnie coraz częściej socjologów, politologów, ekonomistów i polityków zajmuje się problemem wojny i pokoju jako wartościami nadrzędnymi dla bezpieczeństwa powszechnego[13]. Zdecydowanie w uproszczony sposób interpretowano zjawiska wojny i pokoju w starożytności. Ówczesna filozofia usiłowała interpretować je jako konieczność zależną od woli bogów. Mitologiczna oraz współczesna interpretacja Wojny Trojańskiej przedstawionej przez Homera w *Iliadzie* zdaje się potwierdzać to przypuszczenie[14].

Historycy, filozofowie i moraliści od wieków zajmowali się problemem wojny, by ukazać zło jakie powoduje, poszukiwać jej przyczyn lub uzasadnić jej rację. Z grona wybitnych myślicieli i filozofów na uwagę zasługują spostrzeżenia w tej

[12] W. Stróżewski, *W kręgu wartości*, Kraków 1992.

[13] *„Głodni przy stole biorą się za łby lekceważąc przykazania bogów"*, – pisał Stendhal. „*Pokój powszechny może zapanować nie przez to, że człowiek stanie się lepszy, ale przez to, że nowe rzeczy, zdobycze wiedzy oraz konieczność gospodarcza zmuszą do zapanowania powszechnego pokoju*" pisał Anatol France.

[14] Wojna trojańska prowadzona przez władców Grecji pod wodzą Agamemnona – króla Myken przeciwko Troi (łac. Ilium, główne miasto w Troadzie, położone nad Morzem Marmara dzięki nadmorskiemu i obronnemu położeniu oraz urodzajnej glebie zaludniona przez osadników prowadzących handel z Achajskimi plemionami na wybrzeżach Morza Czarnego). Wojna trwała 10 lat i zakończyła się zdobyciem i zniszczeniem Troi. Współczesne badania naukowe potwierdzają jej przebieg ok. końca XII wieku p.n.e. W ocenie przedmiotem sporu pozostają jej rzeczywiste przyczyny wybuchu. Interpretacja Homera jakoby przyczyną wojny było porwanie Heleny, żony króla Sparty Menelaosa przez trojańskiego królewicza Parysa, syna Priama króla Troi, poza pięknem literackiego przekazu nie wytrzymują próby czasu. Przyczyny wojny miały charakter ekonomiczny i należy je wiązać z terytorialną ekspansją Achajów na tereny Azji Mniejszej oraz chęcią panowania nad miejscem, które pozwalało kontrolować handel plemion znad Morza Egejskiego z plemionami zamieszkującymi brzegi Morza Czarnego.

dziedzinie, takich jak: **Heraklita z Efezu** – *wojna jest wszechrzeczy królem, wszystko powstaje dzięki sporowi*; **Platona** – *wojna jest zawsze zjawiskiem religijnym*; **Hegla** – *wojna to biologiczna konieczność, ponieważ tylko wojna może wstrząsnąć społeczeństwem, uświadomić mu jego istnienie*; **Renena** – *wojna jest jednym z warunków postępu, wpływa na rozwój nauki, jawi się jako konieczność ekonomiczna, uzasadnia rygory życia codziennego*. John Kenneth Galbraith, jeden z autorów *Raportu z Żelaznej Góry*[15] *rozważa problemy nieuchronności wojny, podkreśla szkodliwość przekierowania wysiłku społeczeństwa na atmosferę pokoju, ponieważ pokój prowadzi do niestabilności i przestępczości nieletnich. Jedynie wojna stanowi fundament harmonijnego rozwoju społecznego. Wojna rozwiązuje problem nadwyżek, przeludnienia, stanowi koło zamachowe rozwoju ekonomicznego i technologicznego. Tylko wojna pozwala danym wspólnotom rozpoznać się jako narody, zapewnia równowagę warstw społecznych, we właściwy sposób pozwala na wykorzystanie elementów antyspołecznych. W warunkach wojny społeczeństwo uczy się ponoszenia ofiar, a po jej zakończeniu możliwy jest rozwój sztuki ukazującej dramaty ludzkie*.

Rozważania dotyczące wojny, te z przeszłości ale także współczesne, sugerują, że wojna ma – poza militarnym – wielorakie aspekty polityczne, socjalne, ekonomiczne, ideologiczne, propagandowe i wiele innych. Dlaczego zatem współczesna nauka powinna zajmować się tylko dobrodziejstwem pokoju skoro nie jest to fakt oczywisty? Niewątpliwie, autorem najszerzej opisującym zjawisko wojny był CarI O. von CIausewitz. Niemal powszechnie znane jest jego twierdzenie, że: *Wojna jest jedynie kontynuacją polityki innymi środkami*. Autor ten zauważył, że wojna jest aktem przemocy, mającym na celu zmuszenie przeciwnika do spełnienia naszej woli. Zatem, według CIausewitza, wojna jest aktem politycznym, kontynuacją stosunków politycznych przy użyciu środków militarnych. Warto również przytoczyć definicję Stanisława Kozieja, który określa wojnę jako: *taki stan stosunków politycznych, w którym cele stron mają charakter konfrontacyjny i dąży się do ich osiągnięcia środkami zbrojnymi.* Podobne sformułowanie spotkamy w leksykonie wiedzy wojskowej i małej encyklopedii wojskowej[16]. Franciszek Skibiński dodaje, że wojna nosi charakter krwawej walki zbrojnej, staczanej przez zorganizowane siły.

---

[15] Profesor Uniwersytetu Harvarda, doradca ekonomiczny czterech kolejnych prezydentów USA: Roosevelta, Kennedy'ego, Johnsona oraz Clintona. Raport z Żelaznej Góry, często określany jako mroczna wizja przyszłości, powstał w latach 60 XX wieku. Opracowany przez grupę czołowych amerykańskich intelektualistów pod kierownictwem Galbraitha w przeciwatomowym bunkrze pod Górą Iron Mountain w stanie Nowy Jork. Głównym celem rozważań w formie wspomnianego raportu było określenie zagrożeń i skutków dla świata i trwałego pokoju na świecie.

[16] *Leksykon wiedzy wojskowej*...; *Mała encyklopedia wojskowa*…

Tak więc zagadnienia wojny i wiecznego pokoju między ludźmi nie w sensie utopijnego ideału lecz konkretnego celu działalności politycznej od wieków zaprzątało umysły filozofów. Odpowiedź na to pytanie daje dzieło Kanta, *Projekt wiecznego pokoju, wydane w 1795 r.*, w którym zawarł czynniki niezbędne do zaistnienia wiecznego pokoju[17]. Za Heraklitem, Heglem, Galbraithem, możemy powtórzyć, że wojna jest i pozostanie, mimo swego okrucieństwa narzędziem rozwiązywania sporów międzynarodowych.

Kolejną kategorią sztuki wojennej są działania wojenne. W publikacjach wojskowych często są one utożsamiane z walką zbrojną jako realizowane zamierzenia dwóch lub więcej państw dążących do osiągnięcia określonych celów politycznych, ekonomicznych oraz społecznych, przez użycie przede wszystkim sił zbrojnych, prowadzących walki, bitwy i operacje na lądzie, w powietrzu i na morzu. Podobną definicję znaleźć można w Małej Encyklopedii Wojskowej. Jednakże ze względu na współczesne uwarunkowania, należy zauważyć, że obok przemocy zbrojnej stosuje się również inne środki walki niezbrojnej, które skutecznie przyczyniają się do osiągnięcia celów wojny. A zatem, zasadne jest stwierdzenie, że działania wojenne to wszelkie działania, jakie podejmuje się w toku wojny do osiągnięcia jej celów. Stąd też tak szeroko rozumiane działania wojenne można podzielić na działania zbrojne i działania niezbrojne. Zbrojne działania wojenne to taki rodzaj działań wojennych, którego podmiotem są siły zbrojne (siły militarne). Z kolei niezbrojne działania wojenne to wszystkie inne przedsięwzięcia realizowane w toku wojny za pomocą innych niż militarne środki walki.

Czynniki determinujące rozwój sztuki wojennej

Sztuka wojenna, jak każda dziedzina wiedzy i życia społecznego, ulega przeobrażeniom wraz z postępem nauki i techniki. Zmiany zachodzące w społeczeństwach prowadzą do przemian w sposobach prowadzenia wojny, co determinuje

[17] Dzieło w którym Kant zawarł czynniki niezbędne do zaistnienie wiecznego pokoju okazały się nierealne w czasach Rewolucji Francuskiej, wyprzedzając swoją epokę o dwa wieki. Zdaniem Kanta stan pokoju może zaistnieć naprawdę tylko wtedy, gdy powstanie doskonała konstytucja polityczna nakazowo regulująca nie tylko stosunki w państwach ale także między nimi. Szefowie krajów świata powinni sobie za cel działalności politycznej stawiać nie tylko dobro krajów własnych ale także całego świata. Kantowski projekt wiecznego pokoju przewidywał także pomoc ekonomiczną krajom zacofanym, ponieważ pokój może zapanować w jedności politycznej, której warunkiem jest zacieśnianie związków ekonomicznych. Projekty rozbrojenia, stosunki ekonomiczne oraz kulturalne i ludzkie stworzą pomiędzy zwaśnionymi narodami więzy tak ścisłe, że w sposób naturalny wypłynie z nich unia polityczna. Wojna stanie się nie do pomyślenia dopiero wówczas, gdy wszyscy ludzie na świecie będą od siebie zależeć ekonomicznie oraz będzie ich łączyć głębokie przeświadczenie, że są członkami jednej wspólnoty Jedynie narody rządzone demokratycznie mogą wznieść między sobą gmach wiecznego pokoju.

zmiany form walki. Efektem dynamicznego rozwoju ludzkości było i jest dążenie do określenia niezmiennych prawidłowości lub kierunków rozwoju sztuki wojennej, pozwalających na opracowanie metod skutecznego prowadzenia wojen w przyszłości. Opisując źródła przemian w sztuce wojennej oraz sposobach prowadzenia walki, szeroko analizuje się różne czynniki, które je determinują. Powszechnie uznaje się, że tymi czynnikami są:

- rozwój myśli wojskowej;
- poziom nauki i techniki;
- rozwój nowych środków walki;
- struktura organizacyjna wojsk, ich uzbrojenie i wyposażenie oraz ilość i jakość technicznego sprzętu bojowego, który może być wykorzystany w przyszłości;
- zmiany założeń doktrynalnych, strategicznych, operacyjnych i taktycznych oraz kierunki i perspektywy ich rozwoju.

Współczesne zmiany polityczno-militarne na świecie oraz gwałtowny rozwój środków walki zbrojnej stawiają naukę wojskową przed zupełnie nowymi wyzwaniami. Zasadnicze zmiany w sztuce wojennej wywołuje przede wszystkim rozwój techniki, uzbrojenia i sprzętu bojowego, wprowadzonego do użytku w skali masowej. Ale technikę tę tworzy człowiek, który wierzy w jej niezawodność, stara się ją właściwie eksploatować i możliwie najbardziej wydajnie i skutecznie wykorzystywać. W konsekwencji masowego wprowadzania na uzbrojenie wojsk nowoczesnych środków walki zaistniała potrzeba dokonania zmiany w znaczeniu istniejących dotychczas pojęć lub zastąpienia ich nowymi. Na przykład nowe rodzaje uzbrojenia i sprzętu bojowego wykształciły nowe rodzaje sił zbrojnych, nowe rodzaje wojsk, a w konsekwencji dokonało się rozwarstwienie klasycznej taktyki na taktykę rodzajów sił zbrojnych oraz taktykę rodzajów wojsk i służb.

Sztuka wojenna musi również przewidywać kierunki rozwoju techniki i możliwości wprowadzenia jej do uzbrojenia. Współczesna nauka i technika rozwijają się bardzo szybko, a zatem jest pewne, że do uzbrojenia wojsk będą wchodzić wciąż nowe rodzaje uzbrojenia i sprzętu bojowego, powodując kolejne zmiany w sztuce wojennej. Jednocześnie sztuka wojenna powinna stawiać nauce odpowiednie wymagania, wskazywać konieczne zmiany, określać kierunki tych zmian w najbliższej i dalszej przyszłości. Bo przecież wbrew dość szeroko rozpowszechnionym poglądom, przyczyną przemian w metodach prowadzenia wojny nie było wyłącznie pojawianie się nowych broni. Nowe technologie i uzbrojenie prowadziły do częściowych zmian, które w ramach sprawdzonych

już sposobów walki łączyły ze sobą klasyczne wzorce z nowymi rozwiązaniami. Istnieje bowiem odwieczna zależność między zapotrzebowaniem na broń, a jej rodzajem i możliwościami posiadania. Nawet najbardziej utechnicznione armie współczesnego świata dysponują uzbrojeniem w proporcji co najwyżej 40 – 40 – 20. Co oznacza, że sprzęt najnowszej generacji stanowi nie więcej niż 40% stanu posiadania. Kolejne 40% to sprzęt starszej generacji dostosowany do wymogów współczesnego pola wali. Natomiast pozostałe 20% to uzbrojenie przestarzałe przeznaczone do wycofania z eksploatacji – jednak znajduje się ono na wyposażeniu. Ta różnorodność jest także warunkiem zmian ale także umiejętnego łączenia kolejnych generacji założeń sztuki wojennej. Ponadto sztuka wojenna powinna uwzględniać aktualne osiągnięcia techniki, nie tylko znajdującej zastosowanie w wojsku, ale także w innych obszarach, by w przyszłości móc wykorzystać ją do własnych celów.

W świetle przedstawionych wyżej uwarunkowań bardzo ciekawa wydaje się interpretacja zjawiska walki zbrojnej jako systemu starcia dwóch przeciwstawnych potencjałów bojowych. W tym rozumieniu system ten ma dwa wymiary: materialny i pozamaterialny. Pierwszy z nich wyraża się w liczebności wojska, ilości i jakości środków rażenia, czasie, zasięgu przestrzennym i tempie działań zbrojnych. Drugi z kolei – to przede wszystkim możliwości zdobywania, przetwarzania i przesyłania informacji, czyli potencjał systemów rozpoznania, dowodzenia i łączności.

Gwałtowny rozwój potencjału informacyjnego, takiego jak nowoczesne środki rozpoznania, łączności, walki elektronicznej, zautomatyzowane i skomputeryzowane systemy dowodzenia decydują w dużym stopniu o ewolucji sztuki wojennej. Współcześnie większość teoretyków wojskowych i nie tylko, podziela pogląd, że dokonują się głębokie i nieuniknione zmiany w działaniach wojennych. Prognozując warunki dotyczące prowadzenia walki zbrojnej należy przewidywać, iż przyszłe operacje zmuszą do nieograniczonego rozszerzania przestrzeni działań zbrojnych – głębokość, szerokość, wysokość pola walki – spowodowanego przez wzrost zasięgu, dokładności i zdolności rażenia nowych systemów broni. Przyszłe konflikty mogą składać się z pojedynczych lub ciągłych uderzeń trwających godziny, dni lub nawet miesiące. A zatem, jednym z zasadniczych zadań teorii sztuki wojennej, obecnie, jest badanie tych kształtujących się przyszłościowych warunków pola walki i opracowywanie odpowiadających im zasad i sposobów skutecznego prowadzenia działań zbrojnych, a także konsekwencji, jakie z tego wynikają dla rozwiązań praktycznych w dziedzinie organizacyjnego,

technicznego i sprawnościowego przygotowania wojsk do wykonywania zadań w jakościowo nowych warunkach.

Wchodząc w nowe tysiąclecie świat stanął w obliczu nowych wyzwań i zagrożeń. Walka z terroryzmem jest zupełnie czymś nowym i niemieszczącym się w dotychczasowych ramach sztuki wojennej. Obecnie na Zachodzie, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, toczą się bardzo intensywne dyskusje i spory na temat adekwatności teorii CIausewitza do rodzących się nowych warunków w dziedzinie bezpieczeństwa. Poddaje się w wątpliwość samą clausewitzowską „*filozofię wojny*" – jako odnoszącą się do wojen toczonych między narodami zorganizowanymi w państwa, gdy tymczasem obecnie coraz powszechniejszą jawi się wizja wojen z udziałem także podmiotów „*niepaństwowych*". W związku z tym pojawiają się opinie, że istnieje potrzeba zmodyfikowania definicji wojny, a co za tym idzie zmiany teorii sztuki wojennej. Niemniej jednak, niezależnie od zmian we współczesnym świecie i pojawienia się nowych rodzajów wojen (bez konkretnego przeciwnika itp.), dowódcy powinni znać wnioski z poprzednich wojen, ponieważ w określonych sytuacjach ta wiedza może okazać się bardzo istotna.

Kolejnym zadaniem, przed jakim stoi dzisiaj sztuka wojenna, jest określenie roli sił zbrojnych w wojskowych operacjach pokojowych oraz wynikających stąd metod i sposobów przygotowania się do ich prowadzenia. Wraz ze zmianami charakteru i skali zagrożeń zmianie ulegają także zadania sił zbrojnych. Zasadnicza zmiana charakteru sił zbrojnych polega na tym, że w obecnym okresie stają się one środkiem utrzymania pokoju, co oznacza wzrost znaczenia działań mających na celu zapobieganie kryzysom i uczestnictwo sił zbrojnych w operacjach pokojowych. Operacje te będą miały charakter działań niezbrojnych, co wcale nie oznacza, że w określonych ich fazach nie może być użyta siła zbrojna lub groźba jej użycia. Z tych też względów ważna będzie umiejętność przechodzenia wojsk z operacji pokojowych do militarnych i odwrotnie. Aby więc przeciwdziałać wojnie, aktywnie uczestniczyć w utrzymaniu pokoju, praktycy wojskowi muszą znać rządzące nimi mechanizmy.

Na zakończenie warto również odnieść się do jeszcze jednego czynnika, który wywiera wpływ na zmiany w sztuce wojennej. Niewątpliwie, przekształcenia układów politycznych w świecie, a co za tym idzie zmiany w założeniach polityki obronnej państwa i jego doktryny wymagają pewnych przewartościowań również w sferze sztuki wojennej. Najlepszym tego przykładem jest integracja Polski z zachodnimi strukturami bezpieczeństwa. Wiązało się to z koniecznością przyjęcia obowiązujących tam procedur dowodzenia, struktur organizacyjnych wojsk oraz wspólnych pojęć i ustaleń terminologicznych dotyczących całej sztuki wojennej.

Pojawiła się potrzeba dokonania analiz, ocen i porównań podstawowych pojęć i poglądów dominujących w polskiej sztuce wojennej z ich odpowiednikami w sztuce wojennej (innych) państw należących do Sojuszu.

1.2. WPŁYW DOŚWIADCZEŃ I WOJNY ŚWIATOWEJ NA WOJSKOWOŚĆ XX WIEKU

I wojna światowa, mimo że przygotowania do niej oparto o doświadczenia konfliktów z przełomu XIX i XX wieku zasadniczo różniła się od nich. Wojny ją poprzedzające w ocenach historyków wojskowości zasługują na miano wojen okresu manufakturowego. Natomiast wojna z lat 1914-1918, w której sztuka wojenna została określona przez techniczne (maszynowe) środki produkcji i walki nosi nazwę okresu maszynowego. Tabela 1 przedstawia zależności oraz cechy charakterystyczne przyjętego w historii wojskowej podziału konfliktów zbrojnych od połowy XIX wieku do 1918 r.

Tabela 1. Cechy charakterystyczne wojen przełomu XIX i XX wieku

Cechy wojen do końca XIX wieku	Cech wojen początków XX wieku
• Sprzęt bojowy był prosty i w zasadzie kończył się na karabinie, armacie oraz okręcie nawodnym. • Armie uczestniczące w wojnach były nieliczne i liczyły najwyżej 600 tys. ludzi. • Organizacja armii była prosta, istniały zaledwie trzy rodzaje wojsk lądowych (piechota, kawaleria i artyleria) oraz marynarka wojenna. • Armie nie posiadały technicznych środków łączności. • Teatr działań wojennych zajmował stosunkowo nierozległą przestrzeń. • W czasie walk nie obserwowano ciągłych frontów, walki cechowały się długotrwałymi marszami, a kończyły z reguły krótkimi natarciami na odcinkach od kilku do kilkudziesięciu kilometrów.	• Wojny okresu maszynowego w dużej mierze zależały od rozwiniętego przemysłu, niezbędnego do zaopatrzenia wielomilionowych armii. • Maszynowy okres wojen opierał się o rozbudowaną sieć kolei oraz dróg, co znacznie przyśpieszało koncentracje i przemieszczanie wojsk. • Miejsce armii niezbyt licznych zajęły armie wielomilionowe, które angażowały obywateli zatrudnionych w gospodarce narodowej, w dużym stopniu uszczuplały zasoby siły roboczej, a w najlepszym wypadku zmuszały ją do pracy na rzecz armii. • W wojnie okresu maszynowego bierze udział cały naród, wojny stały się światowymi.

• Walka piechoty sprowadzała się do uderzenia na bagnety, kawalerii do szarży, a artylerii do prowadzenia ognia na wprost. • Zaplecze kraju nie brało udziału w wojnie, siły zbrojne bazowały na zgromadzonych zapasach. • Zaopatrzenie wojsk realizowano przy pomocy transportu konnego, a od drugiej połowy XIX wieku, także transportem kolejowym.	• Organizacja armii stała się bardziej skomplikowana, powstały różnorodne pod względem struktury nowe rodzaje wojsk (lotnictwo, broń pancerna), ukształtowały się pomocnicze rodzaje wojsk zabezpieczające działania broni głównych (wojska saperskie, inżynieryjne, łączności, chemiczne, samochodowe, kolejowe oraz drogowe). • Dowodzenie wojskami z konieczności oparte zostało o środki techniczne. • W wojnie maszynowej teatr działań wojennych nabiera nowego wymiaru, wojna ogarnia terytorium całego kraju. Działania wojenne prowadzone były na lądzie, morzu i powietrzu. • Powstały ciągłe i umocnione linie frontu. • Wojny cechowała długotrwałość i przewlekłość działań na wyczerpanie. • Wzrastała rola zaplecza frontu i odwodów. • W wojnie tego typu wzrosło znaczenie czynnika moralnego.

Źródło: Opracowano na podstawie; N. Astafiew, *Zasadnicze cechy maszynowego okresu wojen na podstawie doświadczeń pierwszej wojny światowej*, Myśl Wojskowa 1953 nr 1. s. 78-95; J. Leszczyński, *Węzłowe problemy historii gospodarczej I wojny światowej*, Warszawa 1977, s. 87-130; J. Sikorski, *Zarys dziejów historii wojskowości powszechnej*, Warszawa 1972.

Wojna i pokój w doktrynach wojennych państw przełomu XIX i XX wieku

Zanim I wojna światowa stała się rzeczywistością, przez długi czas jej koncepcje powstawały w gabinetach polityków oraz strategów wojskowych. Zdecydowana ich większość miała ścisły związek z doświadczeniami wyniesionymi z konfliktów przełomu XIX i XX wieku. Były to różniące się koncepcje strategiczne i taktyczne. W związku z nimi kształtowały się doktryny wojenne poszczególnych państw, które w przeciwieństwie do koncepcji miały obowiązujący charakter. Charakteryzując bliżej koncepcje strategiczne, lansowane przed wybuchem I wojny światowej należy podkreślić ich wspólne cechy, które w konsekwencji przyczyniły się do znacznego ich upodobnienia, a nawet wręcz uniformizacji.

Przede wszystkim powszechnie uważano że:

- zbliżająca się wojna będzie w wysokim stopniu wojną manewrową,
- w obowiązujących doktrynach w dążeniu do szybkich rozstrzygnięć zalecano duch ofensywny,

- operacje wojenne planowane były jako generalne bitwy mające doprowadzić nieprzyjacielskie armie do rozgromienia i szybkiego zakończenia wojny,
- tak pojmowana wojna w założeniach teoretyków nie powinna trwać dłużej niż 4 do 6 miesięcy.

U podstaw takiego rozumowania tkwiły racje nie tylko wojskowe, lecz także argumentacja ekonomiczna. Wśród polityków rozpowszechnione było przekonanie, że długotrwała wojna będzie niemożliwa także ze względów finansowych. Ponadto powszechnie sądzono, że gospodarka nawet najpotężniejszego państwa powiązana z koloniami nie będzie mogła funkcjonować przez dłuższy czas w trybie wojennym. Do tych rozważań natury wojskowo-ekonomicznej słusznie wzajemnie ze sobą powiązanych, dochodziły obawy, że wywołane przez długotrwały wysiłek wojenny napięcie gospodarcze wywoła społeczne niezadowolenie, pogorszenie warunków życia, wzrostu nastrojów rewolucyjnych, a w konsekwencji zagrożenie dla władzy i panujących ustrojów.

Do najbardziej charakterystycznych poglądów na przyszłą wojnę przed wybuchem I wojny światowej w poszczególnych państwa zaliczyć należy teorie wojny błyskawicznej w Rzeszy Niemieckiej, reprezentowane przez czołową postać niemieckiego militaryzmu feldmarszałka A. Schlieffena – wyrażone w pracy *Canny*. Poglądy Schliffena spotkały się z aprobatą kierownictwa politycznego Niemiec oraz dowódców armii. Legły one u podstaw niemieckiej filozofii wojny, która była podstawą opracowania niemieckiej doktryny wojennej.

Rozważania francuskie były podobne, na ogół utożsamiane z osobą marszałka Ferdynanda Focha i jego *Zasadach sztuki wojennej* nawiązujących do poglądów *Henriego Jomminiego*. Podobnie jak Schlieffen uznawał wzajemne zależności pomiędzy wojną, ekonomią i polityką. Był zwolennikiem strategii ofensywnej, nie doceniał obrony. Poglądy Ferdynanda Focha podobnie jak Schlieffena znalazły odzwierciedlenie w obowiązującej na początku I wojny światowej w armii francuskiej doktrynie i regulaminach piechoty.

Porównując założenia francuskiej doktryny z omówioną uprzednio doktryną niemiecką, bez trudu dostrzegamy daleko idące zbieżności. Przenikał je duch zaczepny, wiara w rozstrzygające znaczenie bitwy generalnej, przekonanie, że wojna skończy się szybko całkowitym zwycięstwem nad przeciwnikiem.

Rosyjskie poglądy na przyszłość wojny zdominowane były dwoma czynnikami: przegraną w wojnie z Japonią w latach 1904-1905 oraz zacofaniem gospodarczym. Rosyjscy teoretycy, zdając sobie sprawę ze stanu rosyjskiej gospodarki

oraz faktu, że przyszła wojna wymagała będzie mobilizacji wielomilionowych mas, sytuację Rosji uważali za niezwykle korzystną. Głównym rosyjskim teoretykiem wojskowym, który reprezentował nieco odmienne poglądy niż Schlieffen lub Foch był gen. Michniewicz. Oceniając doktryny Francji, Anglii oraz Niemiec uzależniał je od nieposiadania przez te kraju wystarczającej ilości surowców strategicznych. Fakt ten zmuszał te kraje do przyjmowania założeń wojny błyskawicznej. Jego zdaniem rosyjskie zasoby naturalne w zakresie ludności oraz surowców niezbędnych do wyposażania licznej armii, były naturalnymi czynnikami do przedłużania czasu trwania wojny.

Doktryny wojenne Anglii oraz USA kształtowały się pod wpływem teorii wojny morskiej. Angielscy teoretycy wojskowi liczyli na wojenny wysiłek Anglii na morzu, natomiast udział jej wojsk lądowych na kontynencie europejskim ograniczy się do stosunkowo nielicznej armii ekspedycyjnej. Wielkim uznaniem wśród amerykańskich i brytyjskich polityków cieszyła się teoria nawalizmu reprezentowana przez *Mahana i Colombo*.

Przebieg działań wojennych I wojny światowej, już na początku wykazał drastyczne braki ilościowe, które były wynikiem błędnych kalkulacji w zakresie zużycia materiału wojennego oraz nadmiernego optymizmu co do czasu trwania wojny. Armia francuska w 1914 r. posiadała ok. 2,8 mln sztuk karabinów Lebela wz. 1886. W związku z faktem, że liczba ta okazała się niewystarczająca do zaopatrzenie szybko rosnącej liczebnie armii oraz pokrycia strat wojennych, dowództwo francuskie sięgnęło do rezerw uzbrajając piechotę w przestarzałe karabiny Grassa wz. 1874 w ilości ok. 1 mln sztuk oraz część karabinów z czasów wojny francusko – pruskiej z 1870 r.[18]. Podobne trudności w różnym stopniu wystąpiły we wszystkich armiach. Problemy dotyczyły broni maszynowej, w chwili wybuchu wojny były one jeszcze słabo rozpowszechnione. Jednak już w początkowych bitwach ujawniły swoje znaczenie, które następnie wzrosło przyczyniając się do zmiany oblicza wojny.

W okresie I wojny światowej wiele uwagi poświęcono uzbrojeniu artyleryjskiemu. Cztery główne państwa Entanty na początku wojny posiadały ok. 16.5 tys. dział, natomiast pod jej koniec prawie 50 tys. Szczególnie widoczny bo prawie dziesięciokrotny wzrost zanotowano w rozwoju artylerii ciężkiej z 2000 do 19.5 tys. sztuk. W roku 1914 na 1 km frontu przypadało ok. 15-20 dział. W czasie bitwy pod Verdun w pasie głównego przełamania na 1 km frontu przypadały

[18] Jak wspomina ppłk Reboul, Rezerwa tych karabinów wynosiła ok. 1.2 mln. Były one przechowywane na wszelki wypadek, lecz nigdy nie przypuszczano, że mogą być użyte do celów wojskowych.

63 działa. Największą gęstość nasycenia działami na km frontu zanotowano w 1917 r. pod La Malmaison i wynosiła ona 187 dział na 1 km frontu.

Niezbędnym warunkiem efektywnego ich wykorzystania były zapasy pocisków artyleryjskich. Przygotowując zapasy, sztaby generalne kierowały się doświadczeniami wojen minionych nieznacznie je podnosząc. Jak się wkrótce okazało szczególnie drastyczne rozbieżności pomiędzy kalkulacjami, a rzeczywistym zużyciem wystąpiły głównie w zapotrzebowaniu na pociski artyleryjskie, mimo że np. przed wybuchem I wojny we francuskich magazynach zgromadzono ich ok. 5 mln sztuk. We wszystkich państwach przewidywane zużycie pocisków na jedną armatę kalkulowano od 1000 do 1700 sztuk. W efekcie nadmiernego zużycia po trzech miesiącach walki, intensywność ostrzału artyleryjskiego musiano zwolnić co także przyczyniło się do zmiany charakteru wojny. Olbrzymie rozmiary zużycia są szczególnie widoczne jeśli zestawimy je z rozmiarami zużycia w poprzednich okresach. Podczas bitwy pod Waterloo oddano zaledwie 9044 wystrzały armatnie. We wspominanych wojnach przełomu XIX i XX wieku, zużycie pocisków artyleryjskich sięgało już setek tysięcy sztuk. W wojnie rosyjsko – japońskiej 1904-1905 obie walczące strony wystrzeliły tylko 954 tys. sztuk.

Warto podkreślić, że uwzględniając doświadczenia wojen przełomu XIX i XX wieku, dowództwa poszczególnych armii określały konieczność zgromadzenia zapasów na ok. 6-7 mln sztuk. Zapasy te, uwzględniając uzupełnienie miały wystarczyć na okres całej wojny. Porównanie danych planowanych z faktycznym zużyciem ukazuje skalę popełnionych błędów oraz problemów, które w sposób nieoczekiwany stanęły przed sztabami generalnymi, a przede wszystkim przed przemysłami walczących wojsk. Za zużyciem milionów pocisków kryło się ogromne zapotrzebowanie na surowce, takie jak materiały wybuchowe i stal. Poza olbrzymim zużyciem amunicji, w toku intensywnych walk w jakie obfitowała I wojna światowa w walczących armiach notowano duże straty w posiadanym uzbrojeniu, a zwłaszcza w artylerii. Jak podaje Julian Leszczyński w pracy poświęconej węzłowym problemom gospodarczym I wojny światowej, w armii francuskiej w okres wojny uszkodzeniu uległo ok. 16.5 tys. dział, a więc cztery razy tyle ile posiadała ta armia na początku wojny. Z kolei A. Łagowski dodaje, że średnie roczne straty w każdej armii wynosiły około 100% liczby dział jakie posiadała każda armia na początku wojny. Średnie rosyjskie straty wynosiły ok. 10% stanu posiadania miesięcznie. Były więc zbliżone do strat pozostałych

państw[19]. Przyczyny strat były różnorodne. Analiza przeprowadzona przez podpułkownika armii francuskiej Reboula wskazuje, że w armii francuskiej od początku wojny do końca 1916 r. Francuzi stracili ok. 9 tys. dział. W tej liczbie było (2100 dział zniszczonych przez wybuch, 2300 rozdętych z powodu wad w wykonaniu, 3000 zużytych oraz ok. 1600 utraconych z innych powodów).

Rozmiary tych strat były tak olbrzymie, że samo ich wyrównywanie rodziło problemy, a do tego dochodziły jeszcze dążenia sztabów do powiększania stanów posiadanego arsenału. W tym momencie chciałbym wyjaśnić, że problem dział jest najbardziej wymowny, jednak obejmował on wszystkie rodzaje uzbrojenia. Podobne proporcje wykazują statystyki w dziale broni strzeleckiej i maszynowej.

Wskazane wyżej uwarunkowania powodowały nienotowane w dziejach dotychczasowych wojen zapotrzebowanie na uzbrojenie, sprzęt wojskowy i amunicję, któremu musiał sprostać własny przemysł. Problem ten rozwiązano poprzez pełne wykorzystanie istniejących fabryk zbrojeniowych, budowę nowych oraz zmianę charakteru produkcji z cywilnej na wojskową prywatnych przedsiębiorstw przemysłu ciężkiego.

Tabela 2. pokazuje dane dotyczące poziomu produkcji uzbrojenia wojsk lądowych państw biorących udział w I wojnie światowej.

Ogólna ocena militarnego przygotowania głównych państwa europejskich do I wojny światowej nasuwa przypuszczenie, że najlepiej przygotowane były do niej Niemcy. Armia niemiecka była na najwyższym poziomie technicznym. Jej przewaga zaznaczała się szczególnie w artylerii. Główny sojusznik Niemiec Austro–Węgry dysponował najgorszą armią pod każdym względem. Spośród państw Entanty najlepiej do wojny przygotowana była Francja. Natomiast Anglia tradycyjnie nie przygotowała w wystarczającym stopniu do wojny wojsk lądowych i dopiero pod naciskiem wydarzeń zmuszona była do zweryfikowania pierwotnych założeń.

Kierownictwa polityczne państw oraz dowództwa wojskowe musiały dokonać podziałów walczących wojsk na armie walczące oraz rezerwowe znajdujące się na zapleczu frontów. W szybkim tempie rozrastały się sztaby i służby odpowiedzialne za ich zaopatrzenie. Oprócz zmian organizacyjnych dostrzegamy zmiany w proporcjach ilościowych pomiędzy broniami głównymi. Z pół bitewnych I wojny światowej, z których niemal całkowicie zniknęła kawaleria, piechota mimo głębokich zmian organizacyjnych wyszła obronną ręką. Jednak nasycenie pola walki środkami technicznymi oraz wypracowanie zasad współdziałania

[19] Tamże, s. 192-193; A. Łagowski, *Strategia i ekonomika*, Warszawa 1959, s. 100-101.

z broniami towarzyszącymi spowodowały, że w 1918 r. nie była to już ta sama piechota, która rozpoczynała działania wojenne w 1914 r. Była to już piechota inna jakościowo, która bez współdziałania z innymi rodzajami broni, a szczególnie z artylerią, bronią pancerną i lotnictwem nie mogła liczyć na powodzenie w walce.

Tabela 2. Produkcja uzbrojenia dla potrzeb wojsk lądowych w ważniejszych krajach uczestniczących w I wojnie światowej.

Rodzaj uzbrojenia	Jednostka miary	Niemcy	Austro–Węgry	Francja	Anglia	Rosja	Włochy	USA	Państwa Centralne	Państwa Entanty	Razem
Karabiny	tys.	8547	3500	2500	3854	3300	2400	3500	12047	15554	27601
Ciężkie karabiny maszynowe	tys.	280	40.5	87	239	28	101	75	320.5	630	850.5
Ręczne karabiny maszynowe	tys.	-	-	225	-	-	-	-	-	225	225
Działa	tys.	64	15.9	23.2	26.4	11.7	6.5	4	79.9	71.8	151.7
Moździerze	tys.	12	-	3	2.5	-	-	0.6	12	6,1	18.1
Czołgi	tys.	0.1	-	5.3	2.8	-	-	1	0.1	9.1	9.2
Pociski artyleryjskie	mln	306	80	290	218	67	70	20	386	665	1051
Naboje do kb	mld	8.2	4	6.3	8.6	13.5	3,6	3.5	12.2	35.5	47.7
Samochody	tys.	65	-	110	87	20	28	30	65	275	340

Źródło: J. Leszczyński, Węzłowe problemy historii gospodarczej I wojny światowej, Warszawa 1977, s. 241

Na początku 1914 r. w wielomilionowych armiach państw przystępujących do I wojny światowej, piechota była niezaprzeczalnie głównym rodzajem wojsk. W strukturach czołowych armii zajmowała średnio ok. 65% stanów osobowych. Pojedynczy strzelec na ogół był uzbrojony w karabin powtarzalny z bagnetem i łopatkę. Oddziały piechoty cechowała mała ilość karabinów maszynowych (do 2 sztuk na batalion piechoty)[20]. Zewnętrzne różnice w piechocie widoczne

[20] CAW, Dep. Piech., 300.22.131., Piechota od początku wojny światowej do dnia dzisiejszego (do 1923 r. dod. autora).

były jedynie w barwach mundurów (częściowo barwnych na początku wojny oraz ochronnych w różnych kolorach w okresie późniejszym). Sposobem walki stosowanym w piechocie różnych państw było natarcie rozstrzygające o losach bitew i zniszczeniu przeciwnika. Zasadniczym szykiem walki i posuwania się nacierających oddziałów na polu walki była tyraliera (ze zróżnicowanymi odległościami pomiędzy pojedynczymi strzelcami oraz plutonami). Bliższe odwody posuwały się tuż za pierwszą linią, natomiast dalsze w niewielkich kolumnach, w bezpiecznej odległości.

Mankamentem, zwłaszcza w początkowym okresie I wojny światowej, był brak umiejętności współpracy oddziałów piechoty ze stosunkowo liczną artylerią, a także szukanie rozstrzygnięć w gwałtownych atakach gęstych tyralier. Jak pisał autor francuski J. Bedier *„...atakować do ostatka, atakować gdy się jest otoczonym, atakować nawet wtedy gdy sytuacja własna jest krytyczna: doktrynę tę formułowano także w paradoksalnym twierdzeniu, że im się jest słabszym tym gwałtowniej należy atakować...*”[21]. Była to dosyć brutalna doktryna sprowadzająca ruch do zasadniczego wydarzenia na polu walki, tym samym traktująca karabin jako narzędzie do zakładania bagnetu. Poglądy takie sprowadziły także karabin maszynowy do podrzędnej roli ze szkodą dla nacierających oddziałów. Atakująca piechota ginęła masowo, nie powodując rozstrzygnięć w bitwach. Wkrótce tak rozumiany manewr zamarł, a oddziały piechoty musiały przejść do wojny okopowej, wojny do której nie były ani szkolone, ani przygotowane materiałowo. W całej pełni zemściły się poglądy użycia piechoty na polu walki zakładające jej samodzielność, a także lekceważenie broni technicznych. Właśnie w toku walk pozycyjnych z całą ostrością ujawnił się problem przełamania oraz jego rozwinięcia. Tempo natarcia było na tyle powolne, że obrona nawet po rozbiciu bez trudu odtwarzała nowe rubieże obronne. Na ogół zarówno na froncie zachodnim, jak też wschodnim nie potrafiono rozwijać sukcesu taktycznego w operacyjny. Powodem tego stanu rzeczy był brak wojsk szybkich oraz ograniczone zdolności manewrowania milionowych armii.

Jednak w ciągu I wojny światowej w dziedzinie taktyki walki piechoty nastąpiły liczne zmiany. Spowodowały je doświadczenia, a także wprowadzanie nowego uzbrojenia zarówno pod względem ilościowym, jak też jakościowym. Nacierającej piechocie nie wystarczał już tylko karabin wobec okopanego nieprzyjaciela. Także broniąca się piechota ponosiła duże straty od ognia broni stromotorowej oraz artylerii. Tak narodziła się broń towarzysząca piechocie, różnego

[21] T. Rawski, *Piechota w II wojnie światowej*, Warszawa 1983, s. 13.

rodzaju granaty ręczne i karabinowe, garłacze, moździerze oraz artyleria piechoty. Zmiany w wyposażeniu oddziałów piechoty wymusiły zmiany w sposobach walki. Nastąpiło dalsze rozluźnienie tyraliery, co z kolei spowodowało trudności w dowodzeniu. By odrodzić manewr, piechotę w dalszym ciągu nasycano coraz liczniejszym oraz doskonalszym uzbrojeniem. Wysiłki te zmierzały także do jak najściślejszego współdziałania na polu walki mającego torować piechocie drogę do przełamania przeciwnika. Początkowo wszelkie próby zawodziły, przy bardzo wysokich stratach. Dopiero pojawienie się na polu walki czołgów spowodowało, że nacierająca piechota znalazła skuteczną broń niszczącą środki walki piechoty pozostającej w obronie. Od tego momentu czołg stał się pomocniczym, ale także niezbędnym środkiem walki piechoty, a w okresie międzywojennym także powodem do szukania skutecznych środków i sposobów zwalczania go. Problem obrony ppanc pojawił się na polu walki wraz z zastosowaniem pierwszych pancerzy. Początek wojny pozycyjnej na froncie zachodnim w 1915 r. spowodował pojawienie się różnego rodzaju tarcz pancernych ochraniających obsługi karabinów maszynowych i strzelców wyborowych . W odpowiedzi na to walczące strony zastosowały karabinową amunicję ppanc. Zastosowanie przez wojska angielskie czołgów w bitwie nad Sommą w grudniu 1916 r. rodziło techniki jego zwalczania. W początkowym okresie niewielka prędkość tych pojazdów umożliwiała ich skuteczne niszczenie za pomocą artylerii strzelającej na wprost. W 1917 r. w artylerii przeznaczonej do niszczenia czołgów zastosowano pociski ppanc. W okresie I wojny czołgi skutecznie niszczyły także wiązki granatów oraz miny ppanc.

Generalne doświadczenia i wnioski wypływające z I wojny światowej są następujące:

1. Wojna 1914-1918 była wojną światową, rozpoczęło ją 8, a zakończyły 33 państwa. Główne, decydujące bitwy rozgrywały się w Europie, swym zasięgiem objęła 2/3 globu.
2. I wojna światowa była wojną masowych wielomilionowych armii, co umożliwiał rozwój bazy materiałowo – technicznej.
3. Wyposażenie wojsk, na szeroką skalę w nowoczesną technikę spowodowało zmiany w organizacji wojsk. W toku wojny powstały nowe rodzaje wojsk i środków walki.
4. Wyposażenie techniczne olbrzymich armii wymogło konieczność zmian w sposobach i metodach dowodzenia oraz doskonalenia środków łączności. Szerokie zastosowanie znalazł telefon, telegraf oraz radio.

5. Teatr działań wojennych objął ogromne przestrzenie. Front wschodni rozciągał się na długości ok. 1500 km, natomiast zachodni liczył ok. 600 km.
6. Rozległość działań oraz operowanie masami wojsk zwiększyło rolę transportu zwłaszcza kolejowego i samochodowego.
7. Już w listopadzie 1914 r. powstał ciągły front, sytuacji takich nie było w poprzednich wojnach. Działania wojenne po trzech miesiącach walk doprowadziły do wojny pozycyjnej.
8. Wojna 1914-1918 ze szczególną siłą podkreśliła znaczenie i role zaplecza. Doświadczenia pokazały, że wojny nie można prowadzić za pomocą nagromadzonych zapasów mobilizacyjnych.
9. Z cała wyrazistością I wojna światowa ukazała znaczenie czynnika moralnego w wojnie. Narody walczących państw po raz pierwszy w dziejach narażone były na ogromne wyrzeczenia, a ludność cywilna ponosiła większe straty niż wojskowi. Wojna wykazała wyjątkowo niszczycielski charakter niespotykany w poprzednich. Zginęło ok. 10 mln ludzi, a ponad 20 mln zostało rannych. Rozmiary tych strat stają się szczególnie wymowne jeśli zestawimy je ze stratami np. w wojnie rosyjsko-japońskiej w latach 1904-1905, w których straty bezpowrotne wynosiły tylko 160 tys. ludzi. Podobne relacje dotyczą kosztów ekonomicznych i moralnych wojny[22].

Wojskowość i sztuka wojenna okresu międzywojennego 1918-1939

Europa po I wojnie światowej okazała się prawie bankrutem. Choć w okresie międzywojennym nadal prowadzono badania nad rozwojem nowych typów broni, to jednak na dużo mniejszą skalę niż przed I wojną światową. Obniżyły się ogólne wydatki na sprzęt wojskowy oraz utrzymanie żołnierzy, ponieważ narody Europy próbowały znaleźć środki na odbudowę zniszczonej infrastruktury wewnętrznej. Wojna doprowadziła do rewolucji w Rosji i do utworzenia państwa

[22] Nie mniej istotne były straty moralne. Młode pokolenie, które wojnę spędziło w okopach poniosło znaczne straty na zdrowiu fizycznym i psychicznym, miało zachwianą karierę w środowisku cywilnym. Należy zaznaczyć, że problem niezadowolonych wojowników występował po każdej wojnie, jednak tym razem chodziło o milionowe rzesze ludzi. Żołnierz przez kilka lat pobytu na froncie nauczył się zabijać, dla wielu z nich demobilizacja była prawdziwym nieszczęściem. Żołnierze odznaczeni medalami za dzielność, bohaterstwo po powrocie do domów doświadczali rodzinnych tragedii. Tak jak problem weteranów wojen napoleońskich odcisnął swoje piętno na historii I połowy XIX wieku, tak ze zdwojoną siła problem weteranów I wojny, znacznie liczniejszych odcisnął piętno na historii I połowy XX wieku. To ci ludzie na ogół wynosili do władzy takich ludzi jak Hitler czy Mussolini.

radzieckiego. We Włoszech, Benito Mussolini, obalił monarchię i stworzył pierwsze państwo faszystowskie.

Większość potęg europejskich nie była zdolna do utrzymywania ogromnych armii i towarzyszących jej zbrojeń. W 1918 r. niemieckie siły militarne zostały zredukowane na żądanie państw zwycięskich. Jednak paradoksem okazało się że państwa Entanty zmierzając do kapitulacji Niemiec wcale nie dążyły do rozbicia armii niemieckiej. W związku z rewolucyjną sytuacją na terenie Niemiec państwa zachodnie uwolniły z frontu silnie uzbrojone oddziały niemieckie do rozprawienia się z rewolucją. Był to wypadek bez precedensu w dziejach dotychczasowych wojen – pokonane wojska powróciły do koszar w pełnym uzbrojeniu (z wyjątkiem ciężkiej artylerii, i broni pancernej). Na mocy postanowień rozejmowych wojska niemieckie powróciły w granice Niemiec sprzed wybuchu wojny, tj. z 1914 r. Mocarstwa zachodnie poprosiły jednocześnie dowództwo niemieckie do pozostania na wschodnich terenach polskiego Królestwa Kongresowego do czasu przybycia jednostek państw sprzymierzonych. Tak więc wojskom niemieckim przypadła rola zapory uniemożliwiającej przenikanie wpływów komunizmu rosyjskiego do państw zachodnich, który po zakończeniu I wojny był bardzo popularny na Zachodzie Europy.

Od zakończenia wojny do 1932 r. Niemcy nie poniosły prawie żadnych wydatków militarnych. Dopiero po 1932 r. Niemcy pod rządami nazistów rozpoczęły realizację programu remilitaryzacji. Anglia poważnie zredukowała swoje siły powietrzne i lądowe. Do 1939 r. jej marynarka wojenna stanowiła jedynie drobną część tego, czym była dawniej. Również Francja ograniczyła swoje wydatki wojskowe. Skoncentrowała się jedynie na siłach lądowych, zaniedbując siły morskie, powietrzne i pancerne, które w rezultacie okazały się zbyt słabe by stawić czoła zagrożeniu ze strony Niemiec. Państwo francuskie przeżywało syndrom I wojny. Ponieważ to Francja poniosła największe straty ludzkie – ok. 1,4 mln żołnierzy, jeśli uwzględnimy procent poległych w stosunku do całości armii i liczby ludności, społeczeństwo francuskie nie akceptowało wzmożonych zbrojeń[23]. Był to jeden z powodów podjęcia decyzji o wybudowaniu potężnych umocnień zwanych Linią Maginota. Umocnień, które już w momencie decyzji o ich budowie skazywały Francję na przegraną w starciu z Niemcami w 1940 r.

[23] J. Krasucki, *Historia Rzeszy Niemieckiej 1871-1945*, Poznań 1969, s. 228-229; J. Pajewski, *Historia powszechna 1871-1918*, s. 482 i następne. Jak już wspomniano I wojna światowa pochłonęła ok. 10 mln. ofiar. Liczba poległych na polu walki w największym stopniu dotknęła armie niemiecką, która straciła ok. 1.8 mln żołnierzy. W następnej kolejności były: armia rosyjska ok. 1.7 mln, francuska ok. 1.4 , austro–węgierska 1.3, brytyjska 0.8 oraz włoska ok. 0.4 mln żołnierzy.

Stany Zjednoczone uchyliły obowiązkową służbę wojskową i generalnie zmniejszyły swoje wydatki na cele wojskowe. Amerykańskie siły lądowe zmniejszyły się do około 200 tys. ludzi, broń pancerna nie istniała, a siły powietrzne dysponowały jedynie garstką przestarzałych maszyn. Wysiłki ZSRR w dążeniu do rozwoju militarnego były sparaliżowane na skutek panującego głodu, terroru politycznego oraz wojny domowej. Jednakże we wczesnych latach trzydziestych XX w, nowo utworzona Armia Czerwona była już w posiadaniu największych sił artyleryjskich, lotniczych i pancernych na świecie. Niestety na skutek czystek stalinowskich ich szeregi były rozbite, a korpus oficerski wymordowany lub osadzony w więzieniach. Kiedy więc doszło do starcia między Związkiem Radzieckim i maleńką Finlandią, Sowieci nie bez trudności odnieśli zwycięstwo. Jedynie w Japonii i w mniejszym stopniu we Włoszech, wydatki na cele wojskowe i zbrojeniowe znacznie wzrosły.

Nieprawdziwe byłoby jednak przypuszczenie, że rozwój uzbrojenia został całkowicie zatrzymany w latach międzywojennych. Do lat trzydziestych XX wieku skonstruowano nowoczesne czołgi, samoloty i okręty bojowe. Czołg spowodował pojawienie się pierwszych dział przeciwpancernych, a samolot przeciwlotniczych. Niemieckie działo *Gerlich* na przykład, wystrzeliwało 28 mm pociski zawierające węglik wolframu z prędkością 1300 m/s. Pociski te były w stanie przebić każdy rodzaj ówczesnego pancerza. Późniejszy wynalazek niemiecki, armata kalibru 88 mm (osiemdziesiątka ósemka), był początkowo skonstruowany jako broń przeciwpancerna, lecz wkrótce stał się działem o podwójnym zastosowaniu – jako działo strzelające na wprost i przeciwlotnicze. Przyznano mu pierwsze miejsce wśród tego typu dział w czasie II wojny światowej.

W kształtowaniu się struktur armii oraz ich uzbrojenia i sztuki wojennej od momentu zakończenia I wojny światowej do początków lat trzydziestych poza doświadczeniami wyniesionymi z pierwszego konfliktu o zasięgu światowym, istotną role odegrały nowe ogniska wojny w Europie. Charakterystyczną cechą tych wojen było ich prowadzenie przez nowo powstałe organizmy państwowe (Polska, Grecja) lub powstałe na ruinach starych państw (Rosja Radziecka, Turcja)[24]. W państwach tych nie istniał przemysł zbrojeniowy, walczące strony były zmuszone do importu olbrzymich ilości broni, walki toczyły się zazwyczaj na

[24] Na strukturę kształtującej się w tym czasie armii polskiej wielki wpływ miały walki na froncie wschodnim przeciwko oddziałom Armii Czerwonej. Niewątpliwie sukcesy konnej armii Budionnego wywarły wpływ na stany ilościowe oraz rolę kawalerii na przyszłym polu walki. W zestawieniu dokonanym przez E. Kozłowskiego w: *Wojsko Polskie w latach 1936-1939 próby modernizacji i rozbudowy*, Warszawa 1974, s. 20, uderza wyjątkowo wysoki procent kawalerii Wojska Polskiego na stopie pokojowej. Uznawana za główną siłę manewrową polskiej armii, w tym czasie

terenach równinnych. Jednakże doświadczenia z nich wyniesione znajdowały odbicie w strukturach sił zbrojnych kształtujących się w tych państwach, a w pewnym zakresie ich dorobek uwzględniono w kształtujących się poglądach na charakter przyszłej wojny. Ich trzon stanowiła piechota z silnym wsparciem nie tylko broni maszynowej i artylerii, ale także kawalerii. Niemal we wszystkich armiach państw europejskich po I wojnie światowej na uwagę zasługuje fakt, że piechotę starano się organizować w wielkie jednostki. W Armii Czerwonej, etat dywizji piechoty zatwierdzony w listopadzie 1918 r., przewidywał stan liczebny 58586 ludzi. Miała ona składać się z trzech brygad po trzy pułki piechoty. Łącznie z jednostkami dywizyjnymi DP Armii Czerwonej miała składać się z 27 batalionów piechoty uzbrojonych między innymi w 502 karabiny maszynowe i 116 dział. W praktyce tak zaplanowanych stanów osobowych nigdy nie osiągnięto. Z czasem etat DP obniżono do 35 tys. żołnierzy[25].

Poglądy na charakter przyszłej wojny

Analizując dorobek myśli wojskowej lat 1918 – 1939 w odniesieniu do charakteru przyszłej wojny zauważamy, że powstałe teorie opierały się przede wszystkim na doświadczeniach I wojny światowej. Największe różnice poglądów dotyczyły przewidywań dotyczących czasu trwania przyszłej wojny, znaczenia w walkach poszczególnych rodzajów wojsk, roli zaplecza w przyszłym konflikcie oraz sztuki wojennej[26].

Jednym z pierwszych teoretyków wojskowych, który wypowiadał się w sprawie charakteru przyszłej wojny, był Anglik gen. John Fuller, który uważał, że wojna będzie miała charakter manewrowy, w której głównym czynnikiem ruchu będą wojska zmechanizowane, składające się z oddziałów czołgów i zmotoryzowanej piechoty. Ponieważ przyszłą wojnę prowadzić miały armie całkowicie zmechanizowane, a więc niezmiernie ruchliwe, Fuller przewidywał krótkotrwałość działań wojennych, która mogły przybrać postać wojny błyskawicznej. Poglądy na charakter przyszłej wojny Fuller rozwinął w pracy pt. "*On Future Warfare*", wydanej w 1927 r. Opowiadając się nadal za manewrowym i krótkotrwałym charakterem przyszłej wojny, pozostał rzecznikiem idei wojny błyskawicznej, rozważał

liczyła ok. 10,5% stanów osobowych, podczas gdy w ZSRR – 6,2%, we Francji – 6,4% oraz w armii niemieckiej ok. 2,1%. Należy również dodać , że w armiach naszych domniemanych sojuszników oraz przeciwników ok. 50% jednostek kawaleryjskich było w trakcie motoryzacji i zamiany na formacje pancerne lub zmechanizowane.

[25] Tamże, s. 23.

[26] J. Orzechowski, *Dowodzenie i sztaby, okres międzywojenny 1918-1039*, Warszawa 1980, s. 9-85; W. Sikorski, *Przyszła wojna*, Warszawa 1934, s. 71 i następne.

możliwość wybuchu wojny światowej oraz wydłużenia się czasu prowadzenia działań wojennych. Wkład Fullera w prognozowanie charakteru przyszłej wojny był znaczny, na pewno oryginalny, chociaż poglądy jego nie były pozbawione utopijności. Jego wielką zasługą w dziedzinie głoszonych przez siebie poglądów było to, że kopiowanie wzorów z wojen minionych uważał wprost za przestępstwo, uważał że przyszła wojna nigdy nie będzie podobna do wojny poprzedniej.

Kolejnym angielskim teoretykiem wojskowym, który zajmował się prognozowaniem charakteru przyszłej wojny był Basil Henry Liddell-Hart. Był on rzecznikiem wojny błyskawicznej prowadzonej przez wojska lądowe, przy pomocy zawodowej armii zmechanizowanej, wspieranej przez lotnictwo. Analizując doświadczenia I wojny światowej doszedł do wniosku, że stosowane w niej zasady sztuki wojennej nie zdały egzaminu i dlatego należy poddać je rewizji. Powinna ona uwzględniać rozwój nowych technicznych środków walki, głównie wojsk pancernych i lotnictwa. Pisząc o nowych środkach walki, Liddell-Hart stwierdzał, że nie należy oczekiwać użycia w przyszłej wojnie całkiem nowych typów uzbrojenia, nieznanych w czasie pokoju. Pod wpływem sytuacji militarnej w świecie w końcu lat trzydziestych i perspektyw wojennych Wielkiej Brytanii, Liddell-Hart w 1939 r. opublikował pracę pt. "*The Defense of Britain*", w której przewidywał możliwość prowadzenia przez jego kraj w początkowym okresie wojny światowej wyłącznie działań defensywnych. Pomijał jednak w swoich poglądach na charakter przyszłej wojny rolę czynnika ludzkiego

Wiele teorii prognozujących charakter przyszłej wojny powstało w Niemczech. Na szczególną uwagę zasługują poglądy głoszone przez generałów Hansa von Seeckta, i Ericha von Ludendorffa. Seeckt twierdził, że przyszła wojna będzie miała charakter wybitnie manewrowy i krótkotrwały. Działania bojowe w tej wojnie będą prowadziły niewielkie, ale dobrze uzbrojone i wyszkolone armie zawodowe. Przewidywał, że działania wojenne rozpoczną się od obustronnych intensywnych uderzeń lotnictwa, po czym wkroczą do walki zawodowe armie okresu pokojowego. Seeckt zakładał, że przyszła wojna powinna się rozpocząć od zdecydowanych, błyskawicznych uderzeń strony atakującej, która wykorzysta czynnik zaskoczenia. Jego zdaniem, zaskoczenie powinno się uzyskać, rozpoczynając wojnę bez wypowiedzenia. Poglądy Seeckta legły u podstaw faszystowskiej doktryny wojennej.

Erih Ludendortf, autor opublikowanej w 1935 r. pracy pt. "*Der Totale Krieg*", stał na stanowisku, że przyszła wojna powinna mieć totalny charakter. Rozumiał przez to, między innymi, rozpoczęcie wojny bez wypowiedzenia, nieliczenie się z żadnymi normami prawa międzynarodowego, stosowanie bezwzględnego

terroru wobec okupowanej ludności oraz podporządkowanie sprawie prowadzenia wojny całokształtu moralnych, politycznych i ekonomicznych sił narodu. Przewidując, że dla Niemiec najkorzystniejsza jest koncepcja wojny błyskawicznej, przy równoczesnej politycznej izolacji ofiary ataku, za wszelką cenę usiłował przekonać faszystowskie kierownictwo kraju do przyjęcia swej koncepcji prowadzenia wojny.

Przyznając priorytet wojnie błyskawicznej, Ludendorff jednocześnie przewidywał możliwość prowadzenia wojny długotrwałej i uporczywej. Był to – jego zdaniem – wariant wyjątkowo dla Niemiec niekorzystny, niemniej jednak koniecznie należało go uwzględniać w prowadzonych kalkulacjach. Mówiąc o możliwości prowadzenia wojny długotrwałej, przestrzegał, że ekonomika Niemiec może nie podołać materialnemu zapotrzebowaniu, a morale narodu w sytuacjach skrajnych może ulec załamaniu.

Interesujące, a do tego oryginalne były także poglądy na charakter przyszłej wojny głoszone przez teoretyków Japonii. Wśród licznego grona tych teoretyków na uwagę zasługują myśli gen. Siunroku Raty. Twierdził, że od wojny francusko-pruskiej następne wojny zaczęły przyjmować formę narodowych działań zbrojnych oraz wciągać w swą orbitę całe narody i całą ludność państw wojujących. Według niego, przyszła wojna może mieć jeszcze bardziej totalny charakter. Będą w niej zaangażowane nie tylko całe narody, ale i cały potencjał wojenno-ekonomiczny walczących państw.

Znaczący wkład w prognozowanie charakteru przyszłej wojny wnieśli Polacy, zwłaszcza gen. Władysław Sikorki[27] i płk Stefan Mossor[28] . Godne odnotowania są zwłaszcza poglądy gen Sikorskiego. Wskazywał na koalicyjny charakter przyszłej wojny. Opowiadał się za wariantem wojny długotrwałej. Według jego prognoz przyszła wojna miała być wojną typowo materiałową i wymagać będzie pełnej mobilizacji wszystkich zasobów materiałowych i ludzkich. Dlatego sceptycznie oceniał możliwości Polski w tej wojnie, a jego prognozy i ustalenia nie znalazły uznania polskich władz cywilnych i wojskowych.

Generalnie polskie koncepcje i prognozy wojny oraz doktryna wojenna okresu międzywojennego 1918-1939 kształtowały się w dość specyficznych warunkach. Po zakończeniu pierwszej wojny światowej stworzona w niesłychanie szybkim tempie armia polska, odczuwała potrzebę ujednolicenia wiedzy wojskowej. Korpus oficerski Wojska Polskiego stanowił konglomerat złożony z oficerów przybyłych z różnych armii i oddziałów . Nie mniejszy zlepek stanowiły poglądy

[27] W. Sikorski, *Przyszła...*, op. cit., s. 72
[28] S. Mossor, *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, Warszawa 1938.

wojskowe oficerów różnych szczebli dowodzenia. Poglądy Legionistów dotyczyły w zasadzie piechoty i nie wykraczały poza sferę taktyki pododdziałów. Kadra wywodząca się z armii rosyjskiej wniosła do koncepcji wojennych element wojny ruchomej zaś oficerowie z armii austriackiej w większości wyznawali doktrynę wojny okopowej, a kadra gen. Józefa Hallera i oficerowie Misji Francuskiej opowiadali się za tzw. wojną materiałową. Dodatkowo na poglądy i koncepcje doktrynalne w WP okresu międzywojennego wpływ miały takie czynniki, jak:

- wojna polsko-radziecka w latach 1919-1920,
- sytuacja społeczno-gospodarcza kraju,
- stosunek naczelnych władz wojskowych do kwestii doktrynalnych,
- przesadna dbałość naczelnych władz wojskowych o zachowanie tajemnicy wojskowej,
- specyficzny charakter karier wojskowych przeważającej części wysokiej rangi dowódców armii przedwrześniowej.

Jednakże na ustalenie jednolitych poglądów wpływ miały nie tylko lekceważący wpływ na kwestie doktrynalne Józefa Piłsudskiego, lecz również klimat istniejący w kołach wojskowych po zakończeniu pierwszej wojny światowej. W trakcie wojny żadna doktryna nie została w pełni zrealizowana. Wysuwano zastrzeżenia w rodzaju, że przyjęcie doktryny oznacza rezygnację z czynnika zaskoczenia, że doktryna jest zaprzeczeniem sztuki wojennej, krępuje inicjatywę dowódcy i zabija indywidualność. Zakładano również, że nawet najbardziej precyzyjnie rozpracowana doktryna może okazać się w czasie wojny błędna, a wówczas oficerowie nie będą zdolni do szybkiej zmiany koncepcji i zasad działania .

Argumentom tym nie można odmówić pewnej dozy słuszności. Mimo to w całym świecie zwyciężały argumenty przemawiające za koniecznością i celowością tworzenia doktryn, do których dopasowywano struktury armii i metody szkolenia wojsk. Oczywiście opracowane w latach trzydziestych rodzime regulaminy walki są próbą formułowania pewnych koncepcji doktrynalnych, lecz w specyficznych warunkach polskiej armii próby te nie były ściśle koordynowane i ostatecznie nie złożyły się na jednolitą doktrynę. Jak pisze Julian Bugajski w pracy poświęconej Wyższej Szkole Wojennej, „*w miejsce jednolitej powszechnie uznanej powstały rozliczne na prywatny użytek*" .

Przełomem w kształtowaniu się polskiej doktryny wojennej był rok 1928. Marszałek Józef Piłsudski podjął bowiem ostateczną decyzję uwolnienia WP spod wpływów doktryny francuskiej, postanowiono też zrezygnować z pomocy oficerów misji. Tak więc po długich latach zdołano wyzwolić WP z wpływów

dogmatycznej i niewątpliwie niewłaściwej dla polskich warunków doktryny francuskiej. Ale uwolnienia dokonano po to, by mógł zapanować bez reszty inny bardzo bliski polskiemu sercu dogmat – doktryna oparta na doświadczeniach wojny lat 1919-1920. Nie bez znaczenia były tu doświadczenia walki I Armii Konnej Budionnego, która w 1920 r. odniosła poważne sukcesy. Zrodziła się wtedy polska szkoła kawalerii z jej czołowymi przedstawicielami, jak płk Aleksander Pragłowski, płk Klemens Rudnicki czy ppłk Belina-Prażmowski.

W obliczu niebezpieczeństwa, które mogło nam zagrozić od dwóch potencjalnych przeciwników, z których każdy był kilkakrotnie silniejszy, doktryna przewidywała stosowanie działań elastycznych i liczenie się ze słabym nasyceniem przestrzeni siłami. Jak wspomina ppłk Adam Lewicki, wykładowca i kierownik przedmiotu taktyki broni połączonych w Centrum Wyszkolenia Piechoty w Rembertowie (dalej CWPiech.)[29] w latach 1936-1939, taktyka jakiej uczyliśmy w Centrum była taktyką nowoczesną, zgodną z poglądami ówczesnych teoretyków państw obcych, między innymi z zasadami propagowanymi przez znanego angielskiego pisarza wojskowego Liddela Harta w książce, wydanej w 1954 roku pt. "*Strategia. Działania Pośrednie*". W ruchach wojsk, w obliczu niewątpliwej przewagi w powietrzu naszych ewentualnych przeciwników, zalecano marsze nocne lub pod osłoną lasów i niskich chmur. W działaniach zaczepnych wpajano w słuchaczy zalety uderzenia maksimum sił na wybranym kierunku. W obronie duże znaczenie przypisywano działaniom opóźniającym i obronie ruchowej, zalecano stwarzanie dogodnych warunków dla przeciwnatarć odwodów. W obronie stałej stosowano ośrodki oporu zdolne do obrony okrężnej, jak również ich współdziałania" .

Jednakże pomimo przewagi naszych wrogów z jaką w wypadku wojny musieliśmy się liczyć, nie uwzględniono jej w sposób dostateczny w ćwiczeniach. W analizowanych przeze mnie założeniach do ćwiczeń na kursach oficerów sztabowych nie wprowadzono nigdy znacznej przewagi artylerii, czołgów i częstych ataków lotnictwa nieprzyjaciela. Można odnieść wrażenie, że przygotowywano się do wojny z równorzędnym lub nieznacznie przeważającym przeciwnikiem. Potwierdzają to wspomnienia ppłk. Włodzimierza Wisłockiego[30]: "*Przypominam sobie jak podczas opracowywania jednego z ćwiczeń obrony, podano w drugiej części założenie, że na odcinek jednego z batalionów wyszło natarcie piechoty wsparte 20 czołgami. Zapytałem kierownika przedmiotu, dlaczego nie wprowadzimy po*

[29] Lewicki A., CWPiech. przed II wojną światową 1937-1939, PDN WIH, Sygn. I/3/19, s. 35 i nast.
[30] Wisłocki W., CWPiech. Rembertów 1936-1939, Kwartalnik Wojskowo – Historyczny Bellona 1962 zeszyt 1, s. 47 i nast.

stronie nieprzyjacielskiej 50 lub 60 czołgów oraz 3-4 dywizjonów lotnictwa bombowego atakującego pozycję piechoty, artylerii i odwody. Nie można – odpowiedział ppłk Gwizdek – bo to klęska. A jeżeli na wojnie tak będzie? – pytałem dalej – jeśli uderzy dywizja pancerna, przy współdziałaniu lotnictwa? Musimy się przecież z tym liczyć. Obrona zapewne pęknie, ale i w takiej sytuacji dowódca musi coś zrobić. Nie możemy tego zrobić – odrzekł kierownik – bo podważylibyśmy zaufanie do naszej doktryny" .

Założeń do ćwiczeń uwzględniających przewagę domniemanych przeciwników nie wprowadzano także w WSWoj., ćwiczeniach pułkowych, a także koncentracjach i manewrach. A przecież zwłaszcza u schyłku lat trzydziestych wiedziano doskonale, że nasi przeciwnicy przewyższają nas nie tylko liczbą, ale przede wszystkim i wielokrotnie technicznymi środkami pola walki.

W ostatnich latach przed wybuchem wojny w szkoleniu taktycznym na kursach w CWPiech. doceniono znaczenie obrony plot. i ppanc. zarówno czynnej, jak i biernej. Słusznie podkreślono wartości obrony biernej, tj. wykorzystanie terenu i nocy w działaniach, zdając sobie sprawę ze szczupłości środków obrony czynnej. Jednakże zbyt rzadko twierdzono, że nasza obrona wobec potęgi nieprzyjacielskiego lotnictwa i broni pancernej może okazać się niewystarczającą a skutkiem tego mogą być poważne straty w oddziałach walczących i na tyłach. W zasadzie nie stawiano przyszłych dowódców batalionów i pułków w ciężkie położenie wywołane działaniem lotnictwa i czołgów przeciwnika, zmuszające ich do powzięcia koniecznych decyzji. Jak wspomina Włodzimierz Wisłocki: "*w ćwiczeniach zamykaliśmy na to oczy*"[31] .

Na jednym z ćwiczeń na kursie oficerów sztabowych w czerwcu 1939 r., którego tematem było zaopatrzenie i ewakuacja dywizji piechoty wykazano bezbronność taborów. Wskazano, że aby zaspokoić potrzeby dywizji przy pomocy konnych taborów, nie zawsze wystarczy nocy i ruch taborów będzie odbywał się w dzień narażony na ataki lotnictwa. Bezbronność taborów była oczywista, gdyż nie stać było nas ani na przydział do nich środków obrony czynnej plot. i ppanc, ani tym bardziej na osłonę lotnictwa myśliwskiego. Było to jedno z nielicznych ćwiczeń organizowanych w CWPiech., w czasie którego otwarcie mówiono słuchaczom o niebezpieczeństwach oraz konnych taborach, jako przeżytku w bardzo prawdopodobnej już wojnie. Gdy po ćwiczeniach o powyższych uwagach zameldowano komendantowi gen. Bruno Olbrychtowi, był wyraźnie niezadowolony. Twierdził, iż zdaje sobie sprawę z faktu, że konne tabory to przeżytek

[31] Tamże, s. 46

w obecnych czasach, ale nie można tego mówić na kursie. W ten sposób mówiło także wielu innych dowódców. Z takiego postawienia sprawy wynikało, że lepiej jest żeby oficer wierzył, że z tym co posiada wszystko będzie szło gładko, jak na nierealnym ćwiczeniu, ponieważ nie wolno było podważać zasad doktryny wojennej i skuteczności uzbrojenia WP. Polska rzeczywistość wytyczając kierunek pracy wyszkoleniowej zarówno w oddziałach, jak w szkolnictwie nakazywała przepracowanie regulaminów walki. W taktycznym szkoleniu dowódców nakazywała kłaść nacisk na podkreślenie przewagi nieprzyjaciela, skuteczne wykorzystanie wszystkiego co jest bronią słabszego, jak właściwości terenu, zaskoczenia, a głównie nocy dla ruchu i walki.

W myśli wojskowej okresu międzywojennego obok teoretyków, którzy głosili oryginalne i nowatorskie poglądy na charakter przyszłej wojny, byli i tacy, których teorie określić można jako zachowawcze, a nawet konserwatywne. Teoretycy reprezentujący ten sposób myślenia twierdzili, że przyszła wojna nie będzie odbiegała swym charakterem od wojen minionych, a zwłaszcza od I wojny światowej. Wielu teoretyków Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Francji uważało, że przyszła wojna powinna być wojną na wyczerpanie. Było to wierne przeniesienie doświadczeń I wojny światowej. Przewidywano dwa etapy działań wojennych: etap pierwszy – pasywna obrona, blokada ekonomiczna przeciwnika, gromadzenie sił i środków do działań zaczepnych; etap drugi – ofensywa na wszystkich frontach.

W myśli wojskowej okresu międzywojennego teoria wojny totalnej[32] zajmuje szczególne miejsce. Została ona skwapliwie wykorzystana przez hitlerowskie Niemcy przy opracowaniu faszystowskiej doktryny wojennej. Teoria ta narodziła się w Niemczech już w XIX w. Jej prekursorami byli m.in. Clausewitz[33] i Moltke. Jednak mówiąc o wojnie totalnej nie używali ani tej nazwy, ani też nie stworzyli zwartych koncepcji teoretycznych.

---

[32] Wojna totalna" to w dosłownym rozumieniu wojna wszechobejmująca, wszechogarniająca. Termin ten pochodzi od francuskiego słowa "total", co oznacza "pełny, wszechobejmujący". Miała ona, zgodnie z poglądami Ludendorffa, objąć swym zasięgiem całe terytorium walczących państw, a więc i ludność cywilną, która na równi z armią miała doświadczyć surowych praw wojny.

[33] Wojna – To kontynuowanie pokojowej polityki przy pomocy środkowe przemocy. Clausevitz, pruski generał i teoretyk wojskowości autor dzieła *O wojnie***.** Walczył z Napoleonem w wojsku rosyjskim w 1812 r., dzieło o wojnie to najbardziej fundamentalna analiza istoty wojny w XIX wieku, odrzucał założenia tradycyjnej sztuki wojennej, doświadczenia kampanii napoleońskich uświadomiły mu konieczność dynamicznego operowania na polu walki dużymi masami wojsk w szybko zmieniających się sytuacjach, duży nacisk kładł na znaczenie w przyszłej wojnie czynnika moralnego, do historii przeszła sformowana przez niego definicja wojny jako: kontynuowanie pokojowej polityki przy pomocy środków przemocy, dostrzegał i analizował związki polityki z wojną, podkreślał przy tym prymat polityki, która dyktuje cele, metody oraz czas akcji wojennej,

Teorię zwartej logicznej koncepcji prowadzenia przyszłej wojny metodami niekonwencjonalnymi opracował gen. Erich von Ludendroff. Jako pierwszy użył terminu "wojna totalna" oraz przedstawił spójne zasady prowadzenia tego typu działań wojennych, podporządkowujących celowi nadrzędnemu, jakim miało być ostateczne zwycięstwo, cały potencjał ekonomiczny, militarny i ludzki bez liczenia się z wolą znacznych grup własnego społeczeństwa. Po klęsce Niemiec w I wojnie światowej Ludendorff, jako jeden z dowódców niemieckich odpowiedzialnych za wywołanie konfliktu, nie zyskał większego powodzenia w działalności politycznej. Skoncentrował się na pracy teoretycznej i pisarskiej. W tej dziedzinie odniósł znaczne sukcesy, stając się prekursorem militaryzmu niemieckiego nowego typu. Dla Ludendorffa było rzeczą oczywistą, że "*polityka musi, podobnie jak wojna totalna, przybrać charakter totalny"*. Polityka więc – jego zdaniem – musi być podporządkowana i służyć wojskowemu kierownictwu wojny. A ponieważ nie można sobie wyobrazić wojny totalnej bez wcześniejszych do niej przygotowań, Ludendorff prezentował pogląd, że "*wojna jest najwyższym wysiłkiem narodu dla zachowania jego istnienia, polityka totalna powinna zatem już w czasie pokoju nastawić się na przygotowanie tej walki o życie narodu na wypadek wojny i wzmacniać podstawy tej walki o życie tak, aby nie załamały się w obliczu groźby wojny, ani też nie uległy zniszczeniu na skutek działań nieprzyjaciela*".

Z tego wywodu wynika, że Ludendorff całkowicie odwrócił Clausewitzowską tezę, iż "wojna jest kontynuacją polityki realizowanej przy pomocy innych środków" i sformułował tezę, że celem podstawowym polityki państwa w czasach mu współczesnych powinno być przygotowanie i przeprowadzenie zwycięskiej wojny. Ludendorff, bezwzględny militarysta, swą linię rozumowania oparł na założeniu, że celowość prowadzenia wojny w ogóle nie wymaga uzasadnienia. Jest to po prostu aksjomat – wojna jest dobrem absolutnym, jest celem samym w sobie. Ten tok rozumowania doprowadził Ludendorffa do absurdalnego stwierdzenia: "*Wojna i polityka dążą do zachowania życia narodu, wojna jednak jest najwyższym wyrazem jego woli. Dlatego polityka winna służyć kierownictwu wojny*". Istotą poglądów Ludendorffa było stworzenie najpierw państwa totalitarnego, które dopiero umożliwi prowadzenie wojny totalnej. Autor *Wojny totalnej* twierdził, że w odróżnieniu od minionych konfliktów zbrojnych, we współczesnej wojnie decydujące znaczenie będzie miała nie doraźna przewaga armii kadrowej, lecz czynniki trwałe, jak fizyczne, ekonomiczne i moralne siły narodu oraz możliwości maksymalnej mobilizacji tych sił na potrzeby wojny.

Szczególne miejsce w toku przygotowań i prowadzenia wojny totalnej zajmują, zdaniem Ludendorffa, zagadnienia gospodarcze. Zalecał on, aby na

gospodarkę patrzeć w okresie pokoju z punktu widzenia wojny. Dlatego też już w czasie pokoju kierownictwo wojskowe rozpatrywać powinno możliwości kraju w zakresie zabezpieczenia zaopatrzenia i uzbrojenia.

Analiza całokształtu problematyki ujętej w teorii wojny totalnej pozwala na wyodrębnienie głównych jej cech charakterystycznych. Są nimi między innymi: prymat wojny nad polityką; rozpoczęcie wojny bez wypowiedzenia – niespodziewane zarówno dla przeciwnika, jak i własnego narodu; stworzenie niezbędnej przewagi sił i środków w decydującym miejscu i maksymalne wykorzystanie tej przewagi do zadania przeciwnikowi nieoczekiwanego ciosu; skupienie podstawowego wysiłku na zniszczeniu sił zbrojnych przeciwnika;

Powstanie teorii wojny totalnej nie było dziełem przypadku. Była to odpowiedź, a zarazem odzwierciedlenie dążeń militarystów niemieckich do odwetu, do nowego podziału świata, teoria ta stała się podstawą opracowania planów prowadzenia wojny przez III Rzeszę, legła więc u podstaw faszystowskiej doktryny wojennej.

1.3. NOWE RODZAJE UZBROJENIA I TECHNIKA WOJSKOWA

Wynalazki techniczne oraz ich wpływ na filozofię wojny i pokoju w XIX i XX wieku

Wojny prowadzone w drugiej połowie XIX oraz na początku XX wieku doprowadziły do dalszego rozwoju wojska i sztuki wojennej. W dziedzinie techniki wojennej dokonano wielu wynalazków, które zmieniały ówczesne pole walki. Niektóre z niech powodowały zmiany w okresie mniejszym niż 10 lat, które w przeszłości zachodziły na przestrzeni wieków. Do najważniejszych wynalazków technicznych XIX i XX wieku, które wpływały na filozofię wojny i pokoju zaliczyć należy:

- wprowadzenie na uzbrojenie wojsk karabinu powtarzalnego oraz karabinu samoczynnego (automatycznego),
- skonstruowania w 1883 r. jednolufowego karabinu maszynowego systemu Maxima zapewniającego szybkostrzelność do kilkuset strzałów na minutę,
- wprowadzenie na uzbrojenie tzw. mortir mogących prowadzić ogień ze stanowisk zakrytych. Ich rozwój ilościowy był słaby, w okresie późniejszym zostały zastąpione przez moździerze i granaty,
- zwiększenie szybkostrzelności karabinów oraz artylerii,

- proch bezdymny, który był bardziej skuteczny i trwalszy od prochu czarnego, pozwalał na skuteczniejsze maskowanie strzelca na polu walki. Do 1914 r. stał się standardowym materiałem wybuchowym artylerii oraz w broni strzeleckiej,
- wiele innych technologii rewolucji przemysłowej zostało wykorzystanych w owym czasie na użytek armii w działaniach wojennych. Najważniejszą z nich, ze względu na jej wpływ na operacje militarne, była kolej żelazna,
- pod koniec XIX wieku skonstruowano silnik spalinowy. Zapoczątkował rozwój techniki samochodowej. Opancerzenie oraz uzbrojenie pojazdu oznaczało powstanie samochodu pancernego, który zrewolucjonizował taktykę walki oddziałów wojsk lądowych,
- telegraf i radio po raz pierwszy umożliwił korpusowi i całemu dowództwu na szczeblu armii sprawowanie kontroli nad podległymi im jednostkami,
- regularne stosowanie balonu do celów wojskowych zapowiadało podobne wykorzystanie pierwszych samolotów w następnym wieku,
- naukowe postępy w dziedzinie fizyki, biologii i chemii zwiastowały powstanie broni masowego rażenia.

W miarę pojawiania się nowych wynalazków w czasie rewolucji przemysłowej znajdowały one coraz więcej wojskowych zastosowań. Fatalnym błędem było to, iż ani rządy państw, ani sztaby wojsk nie zdawały sobie z tego sprawy.

Druga wojna światowa przeszła do historii jako największy i najkrwawszy konflikt zbrojny w dziejach ludzkości. Wojnę tę wywołały zbrodnicze siły faszyzmu i militaryzmu, które znalazły podatny grunt dla swego rozwoju w Niemczech, Włoszech i Japonii. Państwa bloku faszystowskiego, dążąc do panowania nad światem, postawiły sobie za cel nie tylko ujarzmienie, ale – jak Niemcy hitlerowskie zniszczenie całych narodów. Choć główne wydarzenia wojenne rozegrały się w Europie i na Dalekim Wschodzie, to zaborcze i ludobójcze cele państw faszystowskich zagroziły państwom leżącym na wszystkich kontynentach świata. Powszechny zasięg wojny, prowadzonej na lądzie, morzu i w powietrzu, spowodował, że na jej potrzeby pracowały całe narody, angażując do tego wszystkie materialne i moralne zasoby.

Druga wojna światowa objęła swym zasięgiem dwa razy więcej ludności i 5,5 razy większy obszar niż I wojna światowa. W wojnie zaangażowano ok. 1,7 mld –

80% ludności światła, całe zasoby ludzkie, materialne i finansowe 61 państw walczących, spośród 78 wówczas istniejących[34].

W wojnie uczestniczyły wielomilionowe siły zbrojne złożone z wojsk lądowych, lotnictwa i marynarki wojennej. Główny ciężar działań wojennych spoczywał jednak na wojskach lądowych. Użycie dużej liczby jednostek pancernych i lotnictwa zdynamizowało działania, nadając im charakter manewrowy. Lotnictwo odegrało ważną rolę jako rodzaj sił zbrojnych współdziałających z wojskami lądowymi i marynarką wojenną, a w pewnych okresach i warunkach potrafiło wykonywać samodzielne operacje strategiczne w celu zniszczenia potencjału gospodarczego i sił żywych nieprzyjaciela. Marynarka wojenna, prowadząc samodzielne operacje morskie i osłaniając konwoje transportowe musiała współdziałać z lotnictwem morskim. Wszystkie trzy rodzaje sił zbrojnych przeprowadzały ponadto różne strategiczne operacje desantowe na niespotykaną skalę.

Cechą charakterystyczną II wojny światowej była ścisła współzależność między frontami, a zapleczem i współdziałanie wojsk regularnych z siłami partyzanckimi i ruchem oporu na terenach okupowanych. Wypracowane w tym zakresie doświadczenia wzbogaciły naukę i sztukę wojenną o nowe treści i formy walki. Wzrosła destrukcyjna siła jednostek bojowych piechoty, wojsk pancernych oraz artylerii. Piechota została uzbrojona w pistolety maszynowe, posiadała pięciokrotnie większą siłę ogniową niż piechota z okresu I wojny światowej, dysponowała także własną bronią przeciwpancerną. Dzięki niezawodnemu, zmotoryzowanemu transportowi, wzrosła mobilność piechoty i umożliwiła jej dotrzymanie kroku broni pancernej. Swoje możliwości bojowe poważnie zwiększyły czołgi. Radziecki czołg T-34, skonstruowany w 1935 r. był prawdopodobnie najlepszym czołgiem tamtej wojny, a przynajmniej najlepszym czołgiem produkowanym w skali masowej. Poruszał się z prędkością 45 km na godzinę i miał zasięg 220 km, a zamontowane w nim działo było wyposażone w hamulec wylotowy,

[34] Totalne zaangażowanie ok. 110 mln ludzi i potencjałów wojennych doprowadziło do niespotykanych w dziejach ludzkości strat. Według szacunkowych danych, podczas wojny zginęło ok. 55 mln ludności: z tego na ZSRR przypadało ok. 27 mln (około połowy tej liczby to ludność cywilna i jeńcy wojenni), Polska straciła 6 mln 28 tys. obywateli, (w tym 644 tys. w wyniku działań wojennych), Niemcy straciły ok. 5 mln., Jugosławia 1,7 mln. W hitlerowskich obozach zamordowano ok. 8 mln ludzi. Liczbę rannych ocenia się na ok. 35 mln. Straty materialne na skutek tylko bezpośrednich zniszczeń wojennych szacuje się na ok. 260 mld dolarów. Zwycięstwo nad blokiem państw faszystowskich w II wojnie światowej było wspólnym dziełem wszystkich 55 członków koalicji antyfaszystowskiej, zarówno wielkich mocarstw jak i państw średnich oraz małych. Główny ciężar zmagań spoczywał jednak na Związku Radzieckim, a następnie na Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Jednakże państwa średnie i małe odegrały znaczną rolę w ostatecznym pokonaniu państw faszystowskich. Ich łączne siły zbrojne rzędu 7 mln żołnierzy przedstawiały równowartość militarną jednego wielkiego mocarstwa.

który redukował odrzut. W amerykańskim czołgu Sherman pancerz odlewany zastąpił stary pancerz spawany. Czołg ten miał bardzo nowoczesny hydroelektryczny system stabilizacji działa oraz ulepszone przyrządy celownicze. Silniki czołgów miały coraz większą moc i były bardziej niezawodne.

Postęp w artylerii był odpowiedzią na potrzebę samoobrony przed pojazdami pancernymi i atakami z powietrza. W rezultacie pojawiło się samobieżne działo artyleryjskie. Działa te, były montowane na podwoziu czołgowym. Ataki naziemne, wykonywane przez samoloty szturmowe, wymagały udoskonalenia dział przeciwlotniczych. Działko Boforsa, o kalibrze 40 mm, mogło oddać 2 strzały na sekundę, na odległość skośną 6 km. Amerykańskie działko M-2, o kalibrze 90 mm, wystrzeliwało 25 pocisków na minutę na wysokość prawie 6 km. Wprowadzenie niezawodnego, elektronicznego systemu kierowania ogniem oraz detektorów radarowych i tropicieli, podłączonych do prymitywnych komputerów, zapewniło dużą skuteczność dział przeciwlotniczych.

Niekierowane artyleryjskie pociski rakietowe, po raz pierwszy użyte przez Chińczyków, przed 1000 lat, pojawiły się ponownie w postaci niemieckiego 15-centymetrowego *Nehelwerfera,* który wystrzeliwał 70 rakiet w ciągu 3 sekund. Radziecka Kutiusza, początkowo o kalibrze 90 mm a następnie 122 mm, wystrzeliwała jednorazowo 40 pocisków rakietowych, zaś amerykańska wersja *Calliope* – jednorazowo 60 rakiet.

Wojna na morzu była świadkiem agonii niektórych klas okrętów wojennych, które były coraz bardziej bezbronne wobec ataku z powietrza i spod powierzchni wody. Powstały jednocześnie nowe jednostki. Główną bronią morską stał się lotniskowiec. Lotniskowce klasy *Essex* i *Midway* przewoziły na pokładzie ponad 100 samolotów, posiadały także imponujące rozmiary oraz prędkość do 32 węzłów. Samoloty bazujące na lotniskowcach były niezwykłymi maszynami. Przenosiły ok. 800 kg bomb, latały z prędkością ponad 400 km na godzinę i atakowały cele rakietami, torpedami oraz ogniem karabinów maszynowych. Chociaż okręty podwodne były napędzane nowymi silnikami elektrycznymi, utrudniającymi ich wykrycie, to jednak nowe technologie umożliwiały samolotom wykrywanie i zwalczanie okrętów podwodnych nawet w nocy.

Dla lotnictwa wojskowego był to okres pojawienia się znacznie ulepszonego samolotu szturmowego. Samoloty myśliwskie, będące w posiadaniu walczących stron, miały zasięg setek km, mogły latać z prędkością ponad 600 km/godz. Rozwinęła się gwałtownie taktyka wsparcia jednostek wojsk lądowych, samoloty szturmowe wspierały swym ogniem nacierające oddziały piechoty i jednostki pancerne. Ciężki bombowiec strategiczny Superforteca B-29 przenosił

9000 kg bomb na odległość 4500 km, przy wysokości lotu 11000 m. Przed końcem wojny Niemcy (ME-262), Brytyjczycy (Vampire) oraz Amerykanie (P-59 Aircomet) wyprodukowali prototypy samolotów odrzutowych. W sierpniu 1945 r. Stany Zjednoczone ujawniły najstraszliwszą broń, jaką kiedykolwiek wymyślił człowiek – bombę atomową, która zniszczyła dwa ośrodki zamieszkałe przez ludność cywilną – Hiroszimę i Nagasaki. Rozwój techniki wojskowej spowodował, że sztuka wojenna przeszła kolejną, rewolucyjną przemianę.

1.4. EWOLUCJA SZTUKI WOJENNEJ OD KOŃCA XIX DO POCZĄTKU XXI WIEKU

Zmiany w filozofii walki pod wpływem konfliktów lokalnych przełomu XIX i XX wieku

W okresie 50 lat, pomiędzy wojną secesyjną, a początkiem I wojny światowej, miało miejsce co najmniej 6 konfliktów, w których stronami były jedna lub więcej głównych potęg. Konflikty te były bodźcem do wdrożenia wynalazków i nowych technologii rewolucji przemysłowej przy produkcji nowych broni. Częste, choć krótkie wojny stały się poletkami doświadczalnymi do testowania nowych narzędzi niszczenia.

Do najkrwawszych konfliktów tego okresu zaliczyć można: wojnę Burską w latach 1899 – 1902 w Afryce Południowej. Cechą charakterystyczną działań wojennych po obydwu stronach było ich prowadzenie wzdłuż rzek oraz linii kolejowych, które łączyły ośrodki gospodarcze oraz miasta; wojnę Rosyjsko – Japońską 1904-1905; wojny Stanów Zjednoczonych z Hiszpanią oraz wojny bałkańskie. W konfliktach tych w okresie bezpośrednio poprzedzającym wybuch I wojny światowej wypracowano wiele nowych elementów, które zmieniały filozofię wojny. Jednym z najbardziej istotnych czynników, który decydował o przebiegu i wyniku wojen był potencjał ekonomiczny państw biorących w nich udział. Wojny przełomu XIX i XX wieku wykazały niezbicie, że ich wynik był uzależniony od możliwości stałego zaopatrywania wojsk w sprzęt materiałowo-techniczny, amunicję oraz zdolności do odtwarzania armii w czasie działań wojennych. Myśl wojskowa szczególnie dynamicznie rozwijała się w krajach, w których rozwijał się przemysł. Na ogół były to kraje, które dokonały u siebie rewolucji naukowo-technicznej. Narodziły się koncepcje wojen, w celu zdobycia i posiadania rynków zbytu. Rodziły się koncepcje wojny błyskawicznej poprzez dążenie do rozstrzygnięć w jednej bitwie, w związku z tym preferowano działania manewrowe.

Odradzały się koncepcje posiadania armii zawodowych, unikano powszechnego uzbrajania ludu (głownie za sprawą Komuny Paryskiej). W okresie zagrożeń oraz działań wojennych dążono do militaryzacji życia społecznego. W coraz większym stopniu przywiązywano uwagę do czynnika moralnego. Nowe teorie nie pozwoliły jednak na określenie prognoz przyszłej wojny. Przede wszystkim uwidaczniały się w nich różnice dotyczące: zasięgu i skali prowadzonych działań wojennych, wpływu i znaczenia poszczególnych form walki, roli i znaczenia nieorężnych form walki, przewidywanej roli środków walki dotychczas niestosowanych w walce. Wojny poprzedzające I wojnę światową z przełomu XIX i XX wieku udowodniły zależności między nimi, a gospodarką kraju oraz jego zapleczem. Niesłuszna była teoria określona przez Basila Henry Liddel Harta, jednego z czołowych angielskich teoretyków wojskowości XX wieku, który to określił rolę społeczeństwa w przyszłej wojnie jako widza walk gladiatorów (armii zawodowych).

W procesie badania związków pomiędzy konfliktami minionymi, a przewidywanymi, I wojna światowa stanowi punkt zwrotny w postrzeganiu procesu wzajemnie się pogłębiających związków pomiędzy wojną, a towarzyszącymi jej procesami gospodarczymi. W latach I wojny pojawiły się nieznane zjawiska i kategorie ekonomiczne. Po raz pierwszy w dziejach w krajach walczących powstały mniej lub bardziej zwarte systemy gospodarki wojennej o zróżnicowanych strukturach i zasadach funkcjonowania. Podczas I wojny wypracowano wiele rozwiązań, które znalazły zastosowanie w procesie przekształcania wojsk lądowych w latach dwudziestych okresu międzywojennego oraz w okresie przygotowań do II wojny światowej.

Jednym z najważniejszych problemów jaki stanął przed teoretykami wojskowymi po I wojnie światowej był problem określenia charakteru przyszłej wojny. W okresie międzywojennym poglądy teoretyków wojskowych czołowych państw świata na charakter przyszłej wojny były kontrowersyjne, graniczące z fantazją. Zdecydowana większość teoretyków wojskowych okresu międzywojennego na ogół trafnie twierdziła, że bez prognozowania przyszłej wojny nie można czynić w miarę sensownych przygotowań praktycznych. W prognozach tych uwidaczniały się jednak również różnice. Odnosiły się one przede wszystkim do: zasięgu i skali prowadzonych działań wojennych; wpływu i znaczenia poszczególnych form walki zbrojnej na możliwości osiągnięcia strategicznego celu wojny; roli i znaczenia nieorężnych form wojny; przewidywanej roli i znaczenia nowych technicznych środków walki.

W okresie II wojny światowej mamy do czynienia z różnorodnością form walk podejmowanych na wielu frontach, w różnych warunkach klimatycznych

na lądzie, morzu i powietrzu. Działania wojenne prowadzone we wszystkich trzech wymiarach, cechuje podporządkowanie się określonym zasadom walki. Poza podstawowymi takimi jak: skupienie sił i środków oraz wysiłków na głównym kierunku uderzenia, manewr, zaskoczenie czy współdziałanie, niezwykłego znaczenia w działaniach nocnych nabrały w tym okresie: rozpoznanie, maskowanie, zaopatrywanie oraz ciągłość działań. W potocznym znaczeniu ciągłość oznaczała kontynuację. W odniesieniu do walki zbrojnej zasada ciągłości, to stałe, nie dające szans wytchnienia oddziaływanie na przeciwnika. Ciągła presja miała mu uniemożliwić wypoczynek, uzupełnienie zapasów, dokonanie przegrupowań czy też poprawę położenia. Oczywiście tak rozumiana „totalna ciągłość 24 godz. na dobę" była zabiegiem kosztownym dla obydwu stron.

Praktyka działań wojennych w latach 1939-1945 ukazuje niezliczoną ilość operacji w różnych warunkach pogodowych oraz nocnych. Do słownika pojęć działań wojennych na trwałe weszły takie, jak: nocny bombowiec, radar i inne, stając się symbolami zmian i wszechstronności walki w warunkach nocy. Wraz ze wzrostem możliwości transportowych, upowszechnił się zwyczaj wspierania operacji lądowych działaniami powietrzno-desantowymi. Większość tych zadań była wykonywana na korzyść wojsk nacierających.

W działaniach bojowych podczas II wojny światowej do czynników determinujących uzyskiwanie przewagi nad nieprzyjacielem zaliczyć należy maskowanie oraz inżynieryjno-fortyfikacyjne przygotowanie terenu. Niezwykle ważnego znaczenia nabrało w tym okresie zaopatrzenie z uwagi na mechanizowanie pola walki. Warto posłużyć się tutaj przykładem z walk 1 Armii Wojska Polskiego, na przedpolu Wału Pomorskiego w dniach 29-30 stycznia 1945 r. Podczas wykonywania zadań kryzys zaopatrzeniowy osiągnął punkt kulminacyjny, w konsekwencji nastąpiło całkowite unieruchomienie artylerii oraz wojsk pancernych.

Po II wojnie światowej miało miejsce około 300 konfliktów zbrojnych, o różnym zasięgu i natężeniu walk. Dostarczają one ciekawych przykładów prowadzenia działań wojennych. W czasie konfliktu koreańskiego, w latach 1950-1953 ochotnicza armia chińska, około 300 tys. żołnierzy, w październiku 1951 r. w ciągu 16 nocy wykonała marsz na dystansie 460 km, w rejon koncentracji przy granicy koreańskiej. Wykorzystanie naturalnych warunków terenowych oraz nocy zapewniło tak dużej ilości wojska skryte podejście i zaskoczenie przeciwnika.

Ze względu na dużą przewagę lotnictwa amerykańskiego, połączone siły chińsko-koreańskie prowadziły działania głównie w nocy. W ten sposób zepchnęły armię amerykańską na wysokość 38 równoleżnika. Aktywność lotnictwa amerykańskiego spowodowała na szeroką skalę maskowanie transportu, linii

kolejkowych i mostów, które były wykorzystywane do zaopatrzenia armii głównie w nocy, natomiast w ciągu dnia pozorowano ich uszkodzenia, stosując specjalne atrapy.

Wojna w Algierii (1954-1962) stanowi jeden z ciekawszych przykładów wykorzystania warunków nocnych do prowadzenia działań bojowych. Front Wyzwolenia Narodowego Algierii w walkach przeciwko armii francuskiej zastosował tzw. „taktykę moskitów". Algierczycy prowadzili działania w nocy lub przy złej pogodzie, ograniczając w ten sposób skuteczność przeciwdziałań francuskich. Średnio wykonywano 40-60 akcji dziennie. Atutem armii powstańczej była duża ruchliwość i wytrzymałość marszowa, bardzo często oddziały partyzanckie wykonywały 50-60 km marsze dziennie, niezależnie od warunków pogodowych oraz pory dnia. Te przyczyny, jak się wydaje, legły u podstaw sukcesów militarnych partyzanckich armii w Wietnamie, Algierii, Boliwii, Afganistanie, a także Czeczenii i w wielu innych krajach.

Pod wieloma względami powstańcze armie miały zasadniczą przewagę w postaci znajomości terenu, a także wszechobecnych pomocników cywilnych, którzy odgrywali rolę ludzkiego radaru, prowadząc rozpoznanie oraz służąc jako nocni wywiadowcy i przewodnicy. Niezwykle ciekawych przykładów, w tym względzie, dostarcza konflikt w Wietnamie, zarówno w okresie francuskim jak i amerykańskim. W 1961 r. Viet Cong dysponował oddziałami wojsk regularnych i terytorialnych, których liczebność sięgała 30 tys. żołnierzy. Ponadto na terenach objętych walkami znajdowało się, prawdopodobnie, około 80 tys. żołnierzy nieregularnych, którzy w ciągu dnia uprawiali rolę, a w nocy wychodzili na akcje bojowe. Taki skład społeczny armii wietnamskiej wymuszał szerokie prowadzenie działań bojowych w warunkach nocnych. W wojnie tej Amerykanie stosowali wyrafinowaną technikę wywiadowczą przeciwko tunelom, między innymi urządzenie ABSID – Air Delivered Seismic Intruder Device (zrzutowe urządzenie do wykrywania intruzów), przez Wietnamczyków zwane drzewem tropikalnym. Był to niewielki, przypominający bombę przedmiot, który zrzucony z samolotu wbijał się w ziemię oraz wystawiał ok. 100 cm antenę, przypominającą dżunglę. Aparatura ta przekazywała dane wywiadowcze (natężenie hałasu ludzkich kroków, wstrząsów wywołanych przez ciężarówki itp.) do centrum odbioru. W zależności od natężenia hałasu na określonym obszarze operujący tam dowódca mógł kierować w ten rejon ogień artylerii lub lotnictwa.

Podczas wojny Iracko – Irańskiej w 1980 r. armia irańska, dążąc do ograniczenia przewagi technicznej wojsk irackich, bardzo często prowadziła działania zaczepne nocą lub w warunkach ograniczonej widoczności. Jednym z ciekawszych,

pod względem operacyjno–taktycznym, epizodów październikowej wojny arabsko – izraelskiej w 1973 r. była operacja sforsowania Kanału Sueskiego i wyjście wojsk izraelskich na tyły wojsk 3 armii egipskiej. Operacja ta pod kryptonimem „Gazela" przeprowadzona została w nocy i zakończyła się uchwyceniem przyczółków na zachodnim brzegu Kanału Sueskiego.

W sierpniu 1990 r. o godz. 2.00 czasu kuwejckiego 100 tys. żołnierzy irackich niespodziewanie zaatakowało Kuwejt. Następne miesiące to okres montowania koalicji i przygotowania do wojny. Główną uwagę zwrócono na przeprowadzenie operacji powietrzno-lądowej przez siły sprzymierzonych przeciwko Irakowi. Wykorzystując panowanie w powietrzu, lotnictwo sprzymierzonych zachowało ciągły i masowy charakter działań. W czasie całej operacji wykonano około 90 tys. lotów, od 2000 na początku do 3000 w końcu samolotolotów na dobę.

Wykorzystując doświadczenia z minionych konfliktów, do praktycznych wniosków szkoleniowych wojsk własnych, najczęściej sięgamy do tych najnowszych (Afganistan, Jugosławia, Czeczenia, Wojna w Zatoce Perskiej i innych). Z analizy doświadczeń minionych wojen wynika, że na sposób prowadzenia walki zbrojnej największy wpływ wywierały zasadniczo dwa czynniki: teoretyczne podstawy jej prowadzenia, zawarte w instrukcjach, regulaminach i podręcznikach, według których przygotowywano wojska do udziału w przyszłej wojnie oraz poziom rozwoju posiadanego uzbrojenia.

Wpływ współczesnej techniki na rozwój sztuki wojennej

Debiut broni nuklearnej w II wojnie światowej przyczynił się do wzmożenia wyścigu zbrojeń. Zaledwie w 8 lat po Hiroszimie skonstruowano atomowe pociski artyleryjskie, a 3 lata później stały się one na tyle małe, że można było je wystrzeliwać ze 155 mm haubic. Do 1970 r. marynarki wojenne Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego miały torpedy nuklearne, zdolne zatopić największe lotniskowce. Bomby atomowe, które w latach pięćdziesiątych ważyły kilka ton, obecnie mogą być umieszczane pod skrzydłami samolotów myśliwskich. Zawrotną karierę w latach osiemdziesiątych zrobiły pociski skrzydlate. W latach pięćdziesiątych, po raz pierwszy, użyto reaktorów atomowych do napędu lotniskowca. Na przestrzeni 10 lat pojawiły się krążowniki i fregaty rakietowe o napędzie nuklearnym. Do lat sześćdziesiątych opracowano i wypróbowano atomowe pociski rakietowe montowane na okrętach podwodnych o napędzie nuklearnym. Okręty takie są zdolne miesiącami pozostawać w stanie zanurzenia.

Pociski były ulepszane pod względem zasięgu i w rezultacie powstały pociski rakietowe o kilku głowicach bojowych, niezależnie kierowanych do różnych

celów *(Multiple Independent Reentry Vehicles – MIRV*). W 1985 r. okręt podwodny zabierał już 24 pociski *Trident II,* z których każdy posiadał po 10 głowic bojowych o sile 0,5 Mt każda. Wystrzeliwane w zanurzeniu pociski *Trident* posiadały zasięg ponad 12000 km. Natomiast strategiczne pociski rakietowe, wystrzeliwane z ziemi, były zdolne przy pomocy jednego wybuchu zniszczyć miasto znajdujące się w odległości ponad 20000 km.

Niepozbawione sensu wydaje się być stwierdzenie, które jest przypisywane Napoleonowi, że w ilości tkwi jakość. Wzrost możliwości destrukcyjnych broni konwencjonalnej jest tak ogromny, że w każdej innej epoce takie zmiany ilościowe siły niszczenia byłyby uważane za jakościową rewolucję w dziedzinie sztuki wojennej. W 1980 r. oszacowano, że współczesna wojna z użyciem broni konwencjonalnej stała się od 400 do 700% bardziej śmiercionośna i intensywniejsza niż II wojna światowa, w zależności oczywiście od scenariusza walki. Salwa Dywizji Piechoty w końcowym okresie II wojny światowej wahała się od 12 do 25 ton uzbrojenia. Współcześnie zaś jest to od 100 do 350 ton uzbrojenia.

Czołgi zostały udoskonalone pod względem prędkości, niezawodności i siły ognia. Mogą one obecnie rozwijać prędkość 70 km na godzinę przy zasięgu 500 km. Celność nowoczesnego czołgu, wyposażonego w udoskonalone celowniki oraz system stabilizacji działa wynosi przy pierwszej serii 98%, jest wielokrotnie większa od celności czołgów z okresu II wojny światowej. Nowoczesne wozy bojowe, w odróżnieniu od wcześniejszych typów, potrafią także strzelać w ruchu. Prawdopodobieństwo trafienia celu pociskiem wystrzelonym w ruchu jest prawie 10-krotnie większe, niż prawdopodobieństwo trafienia w cel przez pocisk czołgu z okresu II wojny światowej, w czasie postoju. Laserowe celowniki czołgów sprzężone z komputerami są w stanie zlokalizować cel znajdujący się w odległości 4-5 km w różnych warunkach atmosferycznych i o każdej porze roku zarówno w dzień, jak i w nocy.

Rewolucję w sile ogniowej pozostającej w dyspozycji dowódcy spowodował śmigłowiec szturmowy typu *Apache.* Jednostki tego rodzaju broni mogą być uformowane w celu zniszczenia oddziałów wojska lub czołgów, i posiadają straszliwą siłę rażenia. Te niewielkie ale opancerzone śmigłowce, są uzbrojone w 16 rakiet przeciwpancernych *Hellfire,* które wymagają jedynie minimalnej korekty sterowania po nakierowaniu ich na cel. Nowe przyrządy celownicze umożliwiły śmigłowcom osiąganie celu znajdującego się w odległości ponad 8 km. Śmigłowiec przyczynił się również do tego, że działania na polu walki stały się bardziej mobilne i skryte, a dowódcom dywizji pozwoliły na zastosowanie uderzenia na oddziały wojska lub broni pancernej z odległości dziesiątków km od linii frontu.

Jest to zasięg 4-krotnie większy niż osiągany w czasie ostatniej wojny światowej.

Nadchodzące dekady mogą stać się w przyszłości świadkiem wojen geofizycznych. W kręgach wojskowych wielu krajów naukowcy zastanawiają się nad nowymi liniami obrony. Czego zatem możemy się spodziewać w nowoczesnym konflikcie geofizycznym? Autorzy licznych opracowań uważają, że w niedalekiej przyszłości wojskowi będą mogli wpływać na warunki pogodowe na skalę umożliwiającą całkowite sparaliżowanie wroga. Wierząc zapewnieniom autorów, należy się spodziewać na przyszłym polu walki sztucznie wywoływanych powodzi, zmiany prądów oceanicznych, sztucznych burz tropikalnych, sztucznych dziur w atmosferze, a także sztucznych trzęsień ziemi. Ostatnie próby modyfikacji pogody na wielką skalę miały miejsce w konflikcie wietnamskim, były one także na ogół mało skuteczne. Następne mogą się jednak zakończyć powodzeniem, a przyszli dowódcy dostaną do ręki arsenały o niespotykanej sile rażenia, przy którym spodziewany atomowy holocaust jest niewinną igraszką.

Koncentracja destrukcyjnej siły w rękach współczesnych armii jest sama w sobie znaczącą zmianą w sztuce wojennej. Znaczniejsza jednak niż zmiana środków wojny jest prawdopodobnie zmiana sposobu, w jaki są toczone nowoczesne wojny. W tym zakresie dwie cechy charakteryzujące nowoczesną wojnę są tak odmienne od natury minionych wojen, że należy je traktować jako prawdziwie rewolucyjne zmiany jakościowe.

Pierwszą rewolucyjną zmianą jakościową współczesnej wojny jest techniczna możliwość dosięgnięcia celu oraz dosłownego zniszczenia dowolnego obiektu, który odważy się pojawić na polu walki. Nowoczesne oddziały są wyposażone w szeroki wachlarz elektronicznych, laserowych, satelitarnych i wykorzystujących podczerwień optycznych urządzeń, które są w stanie zmienić nocne pole walki w dzień. Nowoczesne celowniki czołgów mogą z łatwością zlokalizować cel znajdujący się w zupełnych ciemnościach. Nawet, jeśli cel nie może zostać zlokalizowany przy pomocy urządzeń optycznych, jego sylwetka zostanie wykryta przez czujniki podczerwieni i laserowe. Co więcej, armie dnia dzisiejszego są w posiadaniu trzeciej generacji uzbrojenia tzw. inteligentnego, które gwarantuje, że jeśli obiekt zostanie zlokalizowany, to z całą pewnością zostanie zniszczony i to w bardzo krótkim czasie. Jednym z głównych skutków rozwoju technologicznego jest zachwianie historycznego związku pomiędzy wielkością armii, a jej możliwościami niszczenia. Po raz pierwszy w historii o prawdopodobieństwie odniesienia zwycięstwa przez armię w mniejszym stopniu decydują obecnie jej rozmiary, a w większym – stopień rozwoju technologii niszczenia, którą dysponuje. Wojna w Zatoce z 1991 r. udowodniła, że takie stwierdzenie jest słuszne.

Za drugą radykalną zmianę jakościową należy uważać sposób prowadzenia wojny. Wojna nowoczesna jest wojną szybkości, ruchliwości, przenikania, okrążania, obejścia i w końcu unicestwiania sił. II wojna światowa była wojną liniową, w której walki odbywały się wzdłuż ogólnie sprecyzowanej linii frontu, z zazwyczaj bezpiecznymi tyłami. Podsumowując, można powiedzieć, że rewolucyjne zmiany jakościowe w technologii wykrywania i niszczenia celu, w połączeniu z rewolucją jakościową w dziedzinie sposobu prowadzenia bitwy na współczesnym polu walki, doprowadziły w sumie do powstania nowego stylu w sztuce wojennej, który sam w sobie różni się w sposób jakościowy od stylów prawie wszystkich wojen toczonych w przeszłości.

Zwłaszcza poziom rozwoju uzbrojenia miał decydujący wpływ na powodzenie w walce. Istnieją oczywiste związki tego powodzenia z trudnymi warunkami, w jakich żołnierze często podejmowali różne akcje pod osłoną nocy. Ciemności bardzo długo ograniczały zdolności wojsk do przeprowadzania nocnych operacji. W przeszłości sztuczne światła, w postaci reflektorów i bomb oświetlających, pomagały w otworzeniu nieprzenikalnej zasłony jednakże wszystkie te środki były uciążliwe w stosowaniu i mało skuteczne. Dopiero najnowocześniejsze technologie sprawiły, że ciemność nie zapewnia już żadnej osłony zarówno atakującym jak też obrońcom.

Pierwszą techniką skutecznie rozjaśniającą czarne niebo był radar, który wynaleziono na krótko przed wybuchem II wojny światowej. Radar przypominał elektroniczny reflektor, w którym wiązka energii elektromagnetycznej była transmitowana w przestrzeń, a następnie pewna jej część z powrotem wracała do anteny. Jednak radar nie dawał obrazu celu, był elektroniczną wskazówką odnośnie jego lokalizacji. Radary mogły w ciemności śledzić nadlatujące nocne bombowce, a także kierować ogniem artylerii przeciwlotniczej. Radary zrewolucjonizowały pojęcie działań nocnych zwłaszcza lotniczych i morskich. W 1943 r. Brytyjczycy zatopili niemiecki pancernik „Scharnhorst". Ogniem artylerii do niewidzialnego okrętu kierowały radary. W II wojnie światowej po raz pierwszy zamontowano radar na samolotach myśliwskich. Radar był skuteczny w wyszukiwaniu celu zdecydowanie wyróżniającego się od swego otoczenia (samolot na tle nieba czy okręt na morzu), najmniejszy wpływ miał na działania lądowe, ponieważ sylwetka czołgu była dobrym celem dla radaru, pod warunkiem, że odróżniał się on od otoczenia. Radary upowszechniły się w latach 50. i 60. Z uwagi jednak na koszty, rozmiary, a także trudności których radar nie mógł pokonać, już podczas II wojny światowej pojawiły się urządzenia noktowizyjne. Wraz z ich zastosowaniem można było widzieć w nocy. Aktywne systemy noktowizyjne były stosowane

podczas wojny bliskowschodniej w 1973 r. Był to jednak sprzęt pierwszej generacji posiadający wiele wad, istniała potrzeba jego doskonalenia. Naukowcy przyjęli wówczas zasadę, że smolista ciemność nie istnieje, podczas najciemniejszej nocy jest trochę światła, które można wzmocnić, a sprzęt noktowizyjny kolejnych generacji budowany był na zasadzie celowników zwiększających kontrastowość obrazu. Wykorzystując zasadę różnicy temperatur, inżynierowie zbudowali kamery termiczne odwzorowywania kształtu przedmiotów. Detektory termiczne zastosowane w walce potwierdziły swą przydatność w operacji „Pustynna Burza". Celowniki termiczne znalazły szerokie zastosowanie między innymi w śmigłowcach, na których nie przyjął się radar. Urządzenia te znajdują także szerokie zastosowanie w wojskach lądowych, ponieważ ich główną zaletą jest zdolność wykrywania detali, co w warunkach nocnych ma olbrzymie znaczenie. Ich użycie na polu walki spowodowało, że współczesne działania wojenne są prowadzone permanentnie, wojska nie mogą już w tradycyjny sposób odpocząć i ukryć się pod osłoną nocy.

Bez względu jednak na powyższe okoliczności, zapadanie ciemności oznacza nadal – i nieprędko zapewne się to zmieni – gruntowną zmianę warunków walki, zmianę na gorsze. Fakt ten narzuca potrzebę pilnego poszukiwania rozwiązań, zdolnych częściowo chociażby zniwelować ten niekorzystny próg. Ważne jest ustalenie czy niekorzystny wpływ nocy oddziałuje w jednakowym stopniu na wszystkich uczestników i na wszystkie elementy walki. Wciąż nierozstrzygniętym sporem jest pytanie, komu noc przynosi więcej szkód – obronie czy atakującym?

Odwiecznym problemem strategów wojskowych w trakcie prowadzenia działań wojennych jest pogoda. Jednak przez tysiące lat problem walki w warunkach trudnych sprowadzał się do wykorzystania mgły, opadów, a także ciemności do powodzenia w walce, zanim w XX wieku pojawiły się realne marzenia o możliwościach wpływania na pogodę. Są tak stare jak modły prymitywnych ludów o deszcz czy gniew niebios na wrogów. Upłynęło jednak kilka tysięcy lat, zanim człowiek nauczył się wywoływać sztuczne trzęsienia ziemi, rozbijać chmury czy wywołać sztuczne potoki deszczu.

Współczesna era modyfikacji pogody rozpoczęła się w 1946 r. odkryciem przez naukowców w General Electric Corporation, że cząsteczki suchego lodu (zamrożonego dwutlenku węgla) wpadające do chłodnej komory tworzą kryształy

takie jak w chmurach[35]. Wykorzystując to zjawisko zaczęto prowadzić badania nad możliwościami nawadniania rejonów dotkniętych suszami. Wątek ten podjęli wojskowi, lecz główną uwagę skupiono na możliwości wywoływania sztucznego deszczu. Po raz pierwszy na wielką skalę problem modyfikacji pogody w celach militarnych naukowcy dokonywali podczas wojny w Wietnamie. W latach 1967-1972 armia amerykańska, posługując się samolotami transportowymi WC-130 wypuszczała race z jodkiem srebra i ołowiu, który miał spowodować gromadzenie się chmur i wywołać ulewne deszcze na szlaku Ho Chi Minha[36]. Tajna operacja „Operation Popeye", która trwała z przerwami pięć lat, miała na celu wydłużenie pory monsunowej oraz przekształcenie szlaków komunikacyjnych w nieprzebyte bagno ograniczające możliwości komunikacyjne oddziałów partyzanckich. Startujące z bazy sił powietrznych Udorn w Tajlandii samoloty odbyły około 1200 lotów, zadaniem których była krystalizacja chmur nad Wietnamem, a w konsekwencji wywołanie ulewnych opadów. Raporty na temat skuteczności tej operacji są rozbieżne, a skutki jak się wydaje relatywne, gdyż hasło zmyć szlak zamieniono na zbombardować szlak. W tym celu latające fortece zrzuciły na ten szlak około 2,5 mln ton bomb co i tak nie powstrzymało transportu około 60 ton zaopatrzenia dziennie dla partyzantów. Wszelkie próby powstrzymania ruchu na szlaku Ho Chi Minha okazały się nieskuteczne[37]. Amerykanie próbowali zniszczyć go przez lata, by w końcu przyznać, że nie ma sposobu całkowitego wyeliminowania

[35] Do najważniejszych programów w dziedzinie modyfikacji i wykorzystania pogody do celów militarnych po II wojnie światowej zaliczyć należy: -Projekt Argus – w 1958 r. Marynarka Wojenna USA zdetonowała dwie bomby wodorowe w celu określenia wpływu eksplozji nuklearnych na dużych wysokościach na transmisje radiową; -Projekt Starsfish – przeprowadzony w lipcu 1962 r. Polegał na dokonaniu wybuch jądrowego w jonosferze oraz określeniu wpływu na warstwy pasów van Allena; -SPS (Solar Powered Satellite Project) – 1968 r. – eksperyment polegający na przechwytywaniu promieniowania słonecznego oraz przekazywaniu w formie skumulowanej energii. Program ten zapoczątkował dzisiejsze Gwiezdne Wojny; -HAARP (High Frequency Active Research Program) – Program finansowany przez siły powietrzne oraz marynarkę wojenna USA. Jego celem jest próba zrozumienia, stymulowania oraz kontrolowania procesów w jonosferze. Według wojskowego eufemizmu jednym z celów badawczych jest kontrolowanie, a także modyfikacja pogody dla celów militarnych.

[36] Szlak dostaw strategicznych Truong San (Długie Góry) jak brzmiała oficjalna wietnamska nazwa szlaku Ho Chi Minha – był utwardzoną drogą ziemną, używaną w zamierzchłej przeszłości przez plemię Montagnard jako szlak wypadowy do polowań w dżungli. Wędrówka tym szlakiem wymagała niezwykłej odporności. Szlak był przejezdny tylko podczas pory suchej, nawet dla około 100 tys. rowerów armii Północnego Wietnamu, które zaopatrywały oddziały powstańcze. Od września do lutego, czyli w porze monsunowej ulewne deszcze rozmywały drogi, często zamieniając je w rwące potoki. Szlak ten nie należał do łatwych także w porze suchej, ponieważ przez liczne strome doliny i przełęcze przechodziło się po rozkołysanych bambusowych mostach. Szlak ten o długości około 13 tys. kilometrów był jednak przez Wietnamczyków pieczołowicie doprowadzany do użytku nawet w porze monsunowej. Zmyślny system odwadniający, wyłożenie go skalnym tłuczniem oraz drewnem w zasadzie czyniło go przejezdnym nawet w porze monsunowej.

[37] Burchett W., *Wietnam Inside The Guerilla War*, 1965.

tej drogi zaopatrzenia. „Szlak" jest zapewne jednym z najsłynniejszych przypadków w wojnach XX wieku, kiedy człowiek przechytrzył technikę.

Współcześni historycy wojskowości, a także twórcy doktryn wojennych, korzystają z doświadczeń wojen minionych przy opracowywaniu prawideł sztuki wojennej. Próbują także określić wpływ na przebieg działań wojennych, takich czynników jak: nowoczesnej techniki, informacji o przeciwniku czy zabezpieczenia logistycznego w różnych warunkach klimatycznych, pogodowych, terenowych czy geopolitycznych. Zatem, konfrontując związki walki zbrojnej jako całości z takimi jej elementami składowymi jak: zdobywanie informacji, zaopatrzenie i szeregu innymi elementami, można powiedzieć, że prawa walki zbrojnej posiadają charakter obiektywny i są trwałymi w czasie. W całej swej ogólności eksponują zależności unaoczniające, że sukces w tej walce może osiągnąć tylko silniejszy. Na tle tego formowane były zasady sztuki wojennej, które już w konkretnych uwarunkowaniach definiują zasadnicze zależności dochodzenia do sukcesu bojowego. Natomiast procedury przygotowania i rozgrywania walki zbrojnej rzutujące na efekt końcowy, determinowane są względami subiektywnymi.

Można także sformułować pytanie. Czy historia wojskowa, może być przydatna do prowadzenia wojen w XXI wieku? Wśród znacznej części osób zajmujących się amatorsko problematyką współczesnej wojny wywoła ono zdziwienie. Przecież obecnie wojny wygrywa się dzięki nowoczesnej technice wojennej. I rzeczywiście nowoczesna technika wojenna jest jednym z podstawowych elementów koniecznych do uzyskania zwycięstwa, ale nie jedynym. Tylko w wyjątkowych wypadkach sama przewaga techniczna wystarcza do osiągnięcia celów. Na ogół potrzebne jest nie tylko umiejętne posługiwanie się techniką, lecz również sprawne dowodzenie, a więc znajomość prawideł sztuki wojennej ukształtowanej w toku minionych wojen. Z analizy doświadczeń minionych wojen wynika, że na sposób prowadzenia walki zbrojnej największy wpływ wywierały zasadniczo dwa czynniki: teoretyczne podstawy jej prowadzenia, zawarte w instrukcjach, regulaminach i podręcznikach, według których przygotowywano wojska do udziału w przyszłej wojnie oraz poziom rozwoju posiadanego uzbrojenia i możliwości zaopatrywania walczących wojsk. Współczesne działania bojowe charakteryzują się między innymi ogromną dynamiką oraz ciągłością. Mogą odbywać się w każdych warunkach terenowych, geograficzno-klimatycznych i atmosferycznych, bez względu na porę roku, dnia i nocy. Pomimo akcentowanego wcześniej coraz lepszego przystosowania wojska do ciągłego prowadzenia działań bojowych, jedną z ważniejszych przeszkód pozostaje logistyka i możliwości zaopatrywania walczących wojsk,

szczególnie w konflikcie o dużym zasięgu i czasie trwania. Składa się na to wiele przyczyn, które podjęto w kolejnych rozdziałach niniejszego opracowania.

1.5. ZMIENNOŚĆ ROLI SPOŁECZEŃSTWA W WOJNACH

Wojna a ofiary wojny

Wojna i pokój poddane głębszej, w szczególności metafizycznej refleksji sprawiają, że problem ich aksjologicznego charakteru zaczyna się komplikować. Nie ma przecież wojny bez użycia siły, pokój nie jest także zwykłym zaprzeczeniem wojny czy też rezygnacji z użycia siły. Rozróżnienia i idące z nimi w parze teorie wojen mają bardzo długą historię. Ich przesłanki i oceny znajdujemy w starożytności zarówno pogańskiej jak też chrześcijańskiej. Zatem:

1. Czy jest możliwy postęp bez walki przeciwstawnych sił?
2. Czy istnieją wojny sprawiedliwe?
3. Czy każda wojna i pokój wymagają usprawiedliwienia ich racji?
4. Czym jest wojna toczona w imię obrony wolności?
5. Czy każda wojna jest zła, a każdy pokój jest dobry?

Między takimi określeniami jak: kryzys, przemoc, przemoc zbrojna, konflikt zbrojny i wojna zachodzą ścisłe związki przyczynowo – skutkowe[38]. Nie zagłębiając się w subtelności znaczeniowe tych pojęć, należy mieć na uwadze, że: nie są to terminy synonimiczne, występują między nimi ścisłe związki. Naturalnie nie ma wojen i konfliktów bez kryzysów ale nie każdy kryzys powoduje wojny. Obecnie kryzys przykuwa większą uwagę strategów niż wojna. W narodowych strategiach obronnych, strategiach bezpieczeństwa, na pierwszy plan wysuwają się strategie kryzysowe lub reagowania kryzysowego. Na potrzeby analiz i identyfikacji wyróżniamy cztery rodzaje kryzysów; ogólny, społeczny, polityczny oraz najgroźniejszy, polityczno–militarny. W zasadzie współcześnie rozróżniamy trzy stany funkcjonowania państwa: pokój, kryzys i wojna. O wojnie można mówić wtedy gdy przemoc zbrojna staje się główną metodą rozwiązywania sporu, a siły zbrojne jej rozstrzygającym elementem.

Z każdym nowym, śmiercionośnym wynalazkiem stwierdzano, że kolejna wojna jest niemożliwa, bo ludzkość się wzajemnie wyniszczy. Tę samą wiarę przejawiał już w 1139 r. Sobór Laterański, który zabronił stosowania kuszy bojąc się, że przy tak skutecznej broni matki nie nadążą rodzić synów. Potem broń

[38] Interpretacje , patrz słownik pojęć.

palna wyparła kusze. W XX wieku powstały zaś systemy broni masowego rażenia, a strach przed nimi stworzył pół wieku pokoju, na wzór „pokoju rzymskiego" (pax romana) na zasadzie, że wojna z Imperium Rzymskim to pewna śmierć – dla narodu i państwa. W tym czasie stanęły naprzeciw siebie dwa imperia – „zła i dobra" i trwały tak pół wieku. Dzień dzisiejszy to jeszcze prymat Stanów Zjednoczonych – specyficzny „pax amerikana". Historia zatoczyła kolejne koło. Czy się powtórzy? Symptomy chorobowe są nadal te same: głód, bieda oraz nietolerancja, nacjonalizmy i separatyzmy, szowinizmy i fundamentalizmy, ideologie i misje, cynizm polityków i obojętność społeczna, lepsi i gorsi, podludzie i nadludzie, zachłanność i głupota.

Historycy obliczyli, że w okresie ok. 5500 lat bliżej znanych nam dziejów ludzkości miało miejsce ok. 15 tys. wojen (znanych współczesnym). Wychodzi więc około trzech wojen na rok. Średnio co pięć miesięcy wybucha kolejna wojna, która może zapoczątkować konflikt globalny. To ciągle ta sama przeciętna. Naukowcy stwierdzili, że co osiemnaste pokolenie nie zaznało wojny. Więc dlaczego to szczęście ma się uśmiechnąć akurat do nas? Nasi przodkowie go nie mieli! Może ludzkość jest dzisiaj mądrzejsza o doświadczenia naszych dziadów i właśnie nam uda się zrealizować ich niespełniony sen o szczęściu narodów i wiecznym pokoju. Historia dała nam niepowtarzalną, bo pokojową szansę, czy ją wykorzystamy jest sprawą otwartą.. Rzymianie mawiali : „historia magistra vita" – historia uczy życia. Problemy te rozważa także Sloterdijk Peter – niemiecki współczesny filozof, autor min. *Krytyka cynicznego rozumu*; oraz 3 – tomowego dzieła *Spahem*[39].

Naturalnie stawianie hipotez historiozoficznych w tak powszechnych, a jednocześnie delikatnych sprawach, jak wojna i pokój oraz ich wzajemnych zależności jest czynnością szczególnie ryzykowną, a jednocześnie konieczną. Zdając sobie z tego sprawę chciałbym wysunąć przypuszczenie, że przyczyną największych nieszczęść ludzkości w postaci wojen i niesprawiedliwie zawieranych pokojów

[39] Napiętnuje apokaliptyczną wizję pojmowania współczesnego kryzysu, zbyt częste proroctwa globalnej katastrofy szybko się dewaluują, w zapowiadaną wiele razy śmierć współczesnego kapitalizmu nikt nie wierzy. Słynie z ironii i przewrotności w pojmowaniu współczesnych problemów, na współczesną zapaść gospodarczą należy patrzeć jako na zagrożenie fundamentów immunologicznego systemu solidarności międzynarodowej, w budowaniu której nie chodzi o puste deklaracje lecz o działania przezwyciężające wrogość kultur. Najniebezpieczniejsze dla bezpieczeństwa współczesnego świata są zapoczątkowane przez Columba odkrycia geograficzne, podboje, handel światowy, a także rozwój mediów w XX wieku i katastrofa integracyjna. Za sprawą katastrofy integracyjnej żyjące dotychczas w rozproszeniu kultury ulegają synchronizacji tworząc niestabilną i targaną nierównościami zbiorowość na wysokim poziomie kolizji. Postępująca katastrofa dezintegracyjna zmierza do nieustalonego w czasie ale nie dającego się odsuwać w nieskończoność punktu kolizji. Współczesne społeczeństwa tak jak organizmy żywe dokonują podziału na swój i obcy, którzy stają się wrogami jeśli nie można ich włączyć w obieg danego społeczeństwa lub kultury.

poza szczególnymi wydarzeniami w dziejach stosunków międzynarodowych, postępu technicznego, było powiązanie ideologii i siły. Być może teza ta brzmi zbyt radykalnie. Jednakże nawet najsłuszniejsza ideologia, jeśli powiązana jest z siłą, a ostatecznie z przymusem i przemocą, musi doprowadzić do nieszczęścia i zła. Doświadczenia z historii uczą, że im bardziej niesłuszna ideologia, zmistyfikowana i prymitywna, tym bardziej poszukuje siły – znajdując ją, najczęściej także w bardzo prymitywnej i bezwzględnej postaci. Zachodzi tu także niezwykła dialektyka ideologii i siły, także siła w polityce poszukuje ideologii. Im brutalniejsza tym bardziej prymitywną ideologią się zadawala. Przecież ludobójstwo jakiego dopuszczono się w Europie w XX wieku nie ma odpowiedników w historii i to w dużej mierze nowoczesny świat umożliwił jego realizację. Faktem jest, że w przeszłości istniały także krwawe dyktatury ale to właśnie zaawansowana technika i organizacja społeczeństwa stworzone w XX wieku umożliwiły dokonanie zbrodni na taką skalę.

W przededniu I wojny światowej dziennikarz Norman Angell opublikował książkę „*The great illusion*", w której między innymi bronił tezy, że wolny rynek odebrał wszelki sens walce o terytoria, a z wojny uczynił środek ekonomicznie nieracjonalny. Jednak I wojna światowa okazała się tylko przedsmakiem, zapowiedzią sytuacji, które miały się wydarzyć w XX wieku. O ile więc nowożytna nauka zdołała stworzyć broń o niespotykanej sile rażenia, (karabin maszynowy, czołg, samolot, radar, broń masowego rażenia), o tyle polityka w XX wieku ukształtowała państwa dysponujące bezprecedensowym zakresem władzy. Natomiast wojny wywołane przez ideologie totalitarne stworzyły jej nowy typ określany mianem wojen totalnych. Jednakże wojny totalne nie byłyby możliwe bez podstawowych osiągnięć rewolucji przemysłowej. By bronić się przed skutkami wojen totalnych – liberalne demokracje zmuszone były do częściowego przyjęcia w wojnach taktyki państw totalitarnych (Drezno, Hiroszima).

Aktualnie przeżywamy kryzys intelektualny. Bowiem o postępie dziejowym można mówić wówczas jeżeli wiemy w jakim kierunku zmierzamy. Dla większości Europejczyków w XIX wieku, postępem było dążenie do demokracji, współcześnie jak sądzę, nie ma co do tego powszechnej zgody. W XX stuleciu liberalnej demokracji rękawicę rzucił komunizm i faszyzm, a w XXI wieku państwa autorytarne z Rosją i Chinami na czele. Czy liberalna demokracja jest marzeniem ludów? Może warto się odwołać do jej określenia przez byłego premiera Wielkiej Brytanii Winstona Churchilla? „*Demokracja to najgorszy z możliwych ustrojów jaki powstał, ale nie stworzono nic lepszego*". Europejczycy od 4-5 wieków zmagają się ze światem zewnętrznym, (najpierw jako kolonizatorzy, później w okresie

zimnej wojny jako obrońcy ludów uciśnionych w Europie Środkowej, by wreszcie zakwestionować wartości swych ideałów).

Powyższe refleksje nad istotą wojny i jej czynników sprawczych, we wszelkich rozważaniach dotyczących wojen minionych, aktualnych oraz w przyszłości prowadzą do relacji zachodzących między wojną (konfliktem) a sztuką wojenną i ofiarami wojen. Relacje dotyczą zarówno ofiar bezpośrednich uczestników, jak też przypadkowych ofiar wojny tj. ludności cywilnej. W dużej mierze wynikło to z doświadczeń I wojny światowej, w której "*po raz pierwszy również baza produkcyjna oraz zasoby ludności potrzebne dla przemysłu okazały się słusznymi i koniecznymi celami militarnymi*".

Od początków rewolucji przemysłowej, Wielkiej Rewolucji Francuzów i wojen napoleońskich wzrosła intensywność konfliktów zbrojnych, spowodowana postępem technologicznym w produkcji sprzętu bojowego. Jedną z najważniejszych konsekwencji tych zmian było zmniejszenie czasu między nowymi pomysłami, a masową produkcją sprzętu. Proces ten postępował z szybkością nie znaną w dotychczasowej historii, a sprzęt bojowy stawał się bardziej śmiercionośny. Naturalnie śmiercionośność w wojnie zawsze jest sumą wielu czynników, które wykraczają poza destrukcyjne możliwości technologii militarnej. Przecież od początków historii wojska i wojen, przed wprowadzeniem do użytku nowych rodzajów broni, dowódcy mieli obowiązek dostosowania do nich taktyki walki, aby umożliwić pełne wykorzystanie ich możliwości. Należy podkreślić, że zaniechanie przystosowania broni lub taktyki do nowych warunków na ogół kończyło się katastrofą i stratami w szeregach walczących wojsk i ludności cywilnej.

Zaniechanie przez dowództwa armii I wojny światowej zmian w taktyce walki, w związku ze skutecznością karabinów maszynowych w konfliktach poprzedzających wielką wojnę, doprowadziło do ogromnych strat wśród żołnierzy w pierwszych miesiącach wojny. Odmowa brytyjskich dowódców zmiany praktyk zmasowanego ataku piechoty na umocnione pozycje niemieckie nad Sommą, doprowadziła do strat (zabitych i rannych) 54 tys. żołnierzy w ciągu zaledwie 10 godzin walki. Podobną katastrofą zakończyły się usiłowania Saddama Husajna podczas wojny w Zatoce Perskiej 1991 r. , zmierzające do zatrzymania natarcia wojsk koalicji amerykańskiej tymi samymi defensywnymi taktykami, które armia iracka stosowała w wojnie z Iranem w latach 1980-1988.

Oczywiście niszczący charakter nowych broni musiał skutkować dostosowywaniem taktyki wojsk do istniejących warunków aby minimalizować liczbę ofiar zarówno bezpośrednich uczestników jak też zaplecza. Do wojen napoleońskich proporcja zabitych i rannych do całości użytych sił stale się zmniejszała z 15%

dla zwycięzców do 30% dla przegranych. Niestety zwiększał się, aż do końca II wojny światowej procent strat wśród ludności cywilnej. Po burzliwym okresie wojen napoleońskich, a zwłaszcza po porzuceniu na polu walki taktyki linearnej, przez kolejne 150 lat podstawą taktyki stały się szyki rozluźnione formowane na bazie tyraliery. W rezultacie tych przemian znacząco obniżyły się straty obliczane w poszczególnych wybranych konfliktach na 1000 żołnierzy. W wojnie z Meksykiem wojska Stanów Zjednoczonych straciły 10 żołnierzy na tysiąc; w wojnie hiszpańsko – amerykańskiej końca XIX wieku 2; w I wojnie światowej średnio 12; w II wojnie światowej 9. Współcześnie za sprawą niewiarygodnej głupoty taktycznej dowódców, np. w konflikcie Rosja – Ukraina po 2022 r. straty rosyjskie osiągają ogromne rozmiary[40] .

Tabela 3. Straty i śmiertelność w wybranych konfliktach

Lp.	Parametry wyrażone w procentach	Starożytność		Średniowiecze		Wojny napoleońskie		I woja św.		II wojna św.		Konflikty lokalne po II wś.	
		Pokonany	Zwycięzca	Pokonany	Zwycięzca	Pokonany	Zwycięzca	Pokonany	Zwycięzca	Pokonany	Zwycięzca	Pokonany	Zwycięzca
1	Straty wojsk biorących udział w walce (%)	40	30	30	20	25	15	17	10	9	7	10-20	3-5
2	Procent śmiertelności w ogólnym bilansie strat	90		80		55		40		20		10-20	
2	Procent strat cywilnych w ogólnym bilansie strat	10		10		17		25		42		Ok. 30-90	

Źródło. Opracowanie własne np. dostępnej literatury

Czy współczesne konflikty zbrojne, mimo siły rażenia nowoczesnej broni, powodują mniej ofiar konfliktów niż w przeszłości? Tabela 3 ujmuje relacje ludność cywilna – będąca jednocześnie zapleczem wojny – a skutkami działań wojennych w zakresie strat w różnych konfliktach z różnych epok. Naturalnie dobór przedstawionych przykładów to subiektywny wybór autora. Dane te potwierdzają, że mimo wzrostu jakościowego środków walki, współczynniki umieralności

[40] Dogłębna analiza konfliktu będzie możliwa po jego zakończeniu i weryfikacji na ogół medialnych zawyżonych strat wojennych podawany przez walczące strony ale dotyczące przeciwnika co nie czyni ich wiarygodnymi.

i strat w każdej kolejnej wojnie mają tendencje malejące. Obydwa elementy są skutkiem społeczno–ekonomicznych przeobrażeń z zakresie przygotowywania państw i społeczeństw do wojny we wszystkich wymiarach. Minęło zaledwie 400 lat od początków rewolucji przemysłowej, kiedy po raz pierwszy pojawiły się na polu walki prototypy dzisiejszych broni. W tym czasie niszcząca ich siła i organizacje wojsk rozwinęły się w niespotykanym tempie zmuszając rządy państw do wykorzystania całego potencjału państwa do prowadzenia wojny.

1.6. ASPEKTY WOJNY EKONOMICZNEJ – HISTORYCZNE I WSPÓŁCZESNE PRZESŁANKI, POJĘCIE I ŚRODKI

Jednym z najstarszych zjawisk społecznych znanych ludzkości jest wojna. Mimo zakazu używania siły w stosunkach międzynarodowych wyrażonych w licznych traktatach i konwencjach, jest ona nadal ważnym instrumentem realizacji polityki zagranicznej szczególnie wielkich mocarstw[41]. Według szacunkowych obliczeń, wciągu ostatnich 6 tys. lat ludzkość zaznała tylko ok. 300 lat względnego pokoju[42]. W pozostałym okresie, ludzkość przeżyła ok. 15 tys. konfliktów zbrojnych, w których zginęło ok. 3,5 mld ludzi. Starty materialne były tak ogromne, że aż trudne do oszacowania. Po II wojnie światowej ludzkość była świadkiem ponad 300 konfliktów zbrojnych.

Istnieje szereg klasyfikacji konfliktów minionych. Z moralno–politycznego punktu widzenia wojny mogą być sprawiedliwe – *bellum iustum* oraz niesprawiedliwe – *bellum iniustum*. Podział wojen ze względu na sposób osiągania celu należy rozpatrywać, opierając się zarówno na kryteriach ekonomicznych, jak i militarnych. Ze względu na stopień bezwzględności w stosowaniu przemocy wyróżnia się wojny totalne, a ze względu na stopień wykorzystania potencjałów wojennych wojny ograniczone i nieograniczone. Ze względu na zasięg terytorialny na wojny lokalne i światowe. Istnieje szereg innych podziałów z uwagi na stosowane środki walki, organizację, stopień ruchliwości wojsk czy terenu na którym toczą się działania wojenne. W prawie międzynarodowym, a także w teoriach wojennych, stosowanie siły lub przemocy rozpatruje się najczęściej w dwu znaczeniach. W znaczeniu węższym oznacza użycie siły zbrojnej jako środka przemocy. W szerszym zaś, obejmuje także siłę ekonomiczną. Stąd zjawiska wojny, w których odbywa się walka o cele polityczne określane są mianem: zimnej wojny, wojny psychologicznej, handlowej , celnej czy wojny ekonomicznej.

[41] J.J. Mearsheimer, *Tragizm polityki wielkich mocarstw*, Kraków 2014.
[42] E.J. Osmańczyk, *Encyklopedia ONZ i stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1982, s. 578.

Przedmiotem zainteresowań niniejszego opracowania są problemy gospodarki i mobilizacji zasobów w systemie obronnym państwa, ściśle powiązanych z elementami stosowania siły w znaczeniu szerszym – określnym jako wojna ekonomiczna. W dostępnej literaturze przedmiotu brak jest dostępnej, a przede wszystkim zgodnej i jednocześnie wszechstronnej definicji pojęcia wojna ekonomiczna. Wacław Stankiewicz pisząc o mnogości definicji, wojny ekonomiczne (gospodarcze), określa jako: „... *wojna gospodarcza jest to zespół działań ekonomicznych i militarnych, skierowanych na osłabienie potencjału wojenno–ekonomicznego przeciwnika...*"[43]. Rozważając treść pojęcia autor podkreśla konieczność uzmysłowienia sobie dwu podstawowych prawidłowości tj. ścisłego uzależnienia siły militarnej od potencjału ekonomicznego państwa oraz możliwość jego wykorzystania do rozbudowy gospodarki obronnej oraz procesu mobilizacji zasobów państwa w okresie poprzedzającym wybuch konfliktu zbrojnego oraz prowadzenia wojny.

Prowadzenie działań wojennych zmierzających do osłabienia możliwości gospodarczych przeciwnika w dziejach konfliktów zbrojnych, ma dosyć długą i bogatą historię. W przeszłości przejawiało się ono, w odcinaniu miast i twierdz oraz okrążonych wojsk od dowozu żywności, blokowaniu portów morskich, niszczeniu lub zajmowaniu neutralnych statków zaopatrujących w środki walki jedną ze stron oraz zajmowaniu ważnych pod względem gospodarczym regionów przeciwnika. Charakterystyczną cechą powyższych poczynań było to, że miały one miejsce w toku działań wojennych, stanowiły więc element prowadzonej wojny. Wiek XIX, a zwłaszcza przemiany globalizacyjne w drugiej połowie wieku XX, wywołały w tej dziedzinie istotne zmiany, które polegały na rozszerzaniu środków oraz sposobu ich użycia. Powyższe zmiany dokonały się pod wpływem dwu podstawowych przesłanek.

Przesłanka pierwsza to wzrastający wpływ ekonomii na przebieg konfliktów zbrojnych, a także w procesie tworzenia sił zbrojnych w okresie pokojowym. Przesłanka druga to rozwój międzynarodowych stosunków gospodarczych. Są one naturalnym rezultatem procesów globalizacji, a jednocześnie ten proces powodują. Umożliwiają rozwój gospodarki przez korzystanie z zewnętrznych zasobów i technologii, a jednocześnie powodują uzależnienie gospodarki narodowej od powiązań zewnętrznych. Ten kierunek współpracy znacznie rozszerzył zakres środków stosowanych do osiągania innych niż ekonomiczne korzyści. Podmiotami stosującymi owe inne korzyści na arenie międzynarodowej są na ogół państwa silne ekonomicznie oraz posiadające zasoby naturalne o strategicznym znaczeniu.

[43] W. Stankiewicz, *Ekonomika wojenna*, Warszawa 1981, s. 311.

Współczesny przykład Rosji oraz realizowana przez nią polityka uzależniania państw od jej zasobów ropy naftowej i gazu, szczególnie w okresie odprężenia w stosunkach międzynarodowych na przełomie XX i XXI wieku są najbardziej wymownym przykładem. Naturalnie nie zawsze taka polityka pozwala osiągać założone cele, a nawet przyczynia się ona do niezamierzonego postępu technicznego. Wymownym przykładem jest embargo ZSRR na zaopatrywanie zakładów lotniczych państw NATO, w latach 1947–1993 w tytan – główny materiał konstrukcyjny kadłubów samolotów cywilnych i wojskowych. Fakt posiadania przez ZSRR, współcześnie zaś Rosję ok. 80% światowych zasobów tytanu, spowodował konieczność zastosowania w przemyśle lotniczym kompozytów, co było możliwe dzięki potencjałowi naukowemu i gospodarczemu, a jednocześnie wymusiło w tej dziedzinie rozwój.

Zdefiniowanie pojęcia wojna ekonomiczna nastręcza pewne trudności. Wynikają one z faktów historycznych, zakresu środków oraz sposobów jej prowadzenia oraz nieco wcześniej ukształtowanych, a tematycznie bliskich pojęć, jak: *wojna handlowa, wojna celna*. W XVII i XVIII wieku termin *wojna handlowa* stosowany był dla określenia walki sił morskich Hiszpanii i Anglii o dostęp do mórz oraz utrzymanie szlaków handlowych. W XIX i XX w. wykładnia tego terminu uległa znacznemu rozszerzeniu, gdyż z płaszczyzny militarnej przesunęła się na płaszczyznę ekonomiczną. Obecnie termin ten oznacza zespół przedsięwzięć zmierzających do osłabienia zewnętrznych stosunków handlowych i coraz częściej dotyczy korporacji międzynarodowych oraz ich rywalizacji ekonomicznej. W takim też ujęciu wojna handlowa jawi się jako część wojny ekonomicznej ponieważ państwa wspierają własne korporacje.

Wojny handlowe mają ścisły związek z wojnami celnymi, ponieważ w międzynarodowych stosunkach gospodarczych (dalej MSG) wykształtowała się praktyka pobierania przez państwa podatku od przywożonych towarów przez granice swojego państwa. Praktyka ta w określonych warunkach staje się środkiem nacisku lub odwetu. Powstanie takich sytuacji niekiedy nazywano wojną celną, gdyż była to określona forma działań między państwami, a współcześnie zaliczamy ją do obszaru wojny ekonomicznej.

Przedstawione wyżej uwagi wskazują na złożoność uwarunkowań towarzyszących wojnie ekonomicznej. Wychodząc z powyższych stwierdzeń definicję wojny ekonomicznej, można sformułować następująco: j*est to zespół działań ekonomicznych podejmowanych w celu osłabienia potencjału obronno-ekonomicznego przeciwnika.* Taka definicja podkreśla, że jest to działanie przemyślane, realizowane za pomocą środków ekonomicznych bez ograniczeń czasowych oraz ich

zakresu. W świetle powyższych rozważań środki ekonomiczne stają się bronią ekonomiczną, bardzo kosztowną dla kraju, który ją stosuje, dlatego mogą sobie na to pozwolić tylko państwa wysoko rozwinięte. W praktyce międzynarodowej występują następujące formy i rodzaje broni ekonomicznej:

Umowy handlowe. Jedną z form MSG są umowy dwustronne oraz wielostronne. Ta forma kontaktów – jak pokazuje praktyka – może być wykorzystywana do osłabiania potencjału obronno-ekonomicznego. Niejednokrotnie rozpoznanie dalekosiężnych celów umów handlowych wymaga zaangażowania wywiadu gospodarczego, zwłaszcza gdy towarzyszą im niejawne aneksy i porozumienia.

Penetracja ekonomiczna. Związana jest ze zjawiskiem wywozu kapitału poza granice krajów jego powstawania, a zwłaszcza krótkoterminowych kapitałów spekulacyjnych. Strategiczne wykupywanie towarów i surowców, mających wojskowe zastosowanie na światowym rynku, celem spowodowania wzrostu ich cen tak, aby uniemożliwić (lub utrudnić) ich zakup przez inne państwa. Penetracji ekonomicznej towarzyszy zjawisko powstawania monopoli i korporacji międzynarodowych.

Pomoc gospodarcza. Nierównomierny rozwój gospodarczy poszczególnych państw powoduje naturalne zróżnicowanie ekonomiczne. W globalizującym się świecie występuje nieliczna grupa państw o wysokim poziomie rozwoju ekonomicznego oraz znaczna krajów słabo rozwiniętych. Zróżnicowanie ekonomiczne stało się jedną z przesłanek pojawienia się w MSG pomocy ekonomicznej. Fakt narodzin tej formy pomocy należy odnotować jako niezwykle pozytywny, ale tylko w sytuacji, gdy państwo udzielające pomocy nie stawia potrzebującemu warunków politycznych i wojskowych dotyczących jej realizacji. Najczęściej jednak takie warunki są stawiane, a powiązanie z nimi pomocy czyni z niej środek do osiągnięcia celów wojny ekonomicznej. Pomoc ekonomiczna, mimo że może być realizowana poprzez dogodne warunki uzyskiwania kredytów, dostawy dóbr inwestycyjnych, dostęp do nowoczesnych technologii, szkolenie kadr, najczęściej związana jest z pomocą wojskową. 5 VI 1947 r. gen. Georg Marshall mówił do absolwentów Uniwersytetu Harvarda – „ *musimy zrobić wszystko, by pomóc światu wrócić do zdrowia gospodarczego, jeśli tego nie zrobimy konsekwencje dla Ameryki będą bardzo poważne*„. W 1945 r. przywódcy koalicji antyhitlerowskiej pamiętali błędy popełnione po zakończeniu I wojny światowej. Mimo że Niemcy spłaciły jedynie 1/15 zobowiązań reparacyjnych nałożonych postanowieniami Traktatu Wersalskiego, to i tak skutki tego były tragiczne. W Europie zwyciężył nazizm. W 1945 r. groziła powtórka scenariusza z 1918 r. w większym wymiarze. Naczelny dowódca sił zbrojnych USA w Europie zapytany w Kongresie,

czego potrzebują Rosjanie, by dojść do Pirenejów odparł – butów. Sowieci mieli wielkie wpływy w krajach Europy Zachodniej, a zwłaszcza we Francji i Włoszech. We Francji w 1945 r. Francuska Partia Komunistyczna zdobyła w wyborach 159 głosów w liczącym 586 miejsc Zgromadzeniu Narodowym. Włoska Partia Komunistyczna miała 2 mln członków gotowych walczyć zbrojnie o władzę. Biedna, głodna i osłabiona Europa mogła wpaść w ręce Stalina, stąd pomysł realizacji planu gospodarczej pomocy dla Europy[44]. Łącznie ekonomiczna pomoc w ramach tego planu wyniosła ok. 13,5 mld dolarów. Należy dodać, że 90% tej pomocy stanowiły darowizny służące do zapłacenia rachunków za towary i usługi płynące z USA. Jedną z form pomocy były oprocentowane na 2,5% pożyczki na 35 lat. Trzecia forma pomocy to pomoc techniczna w postaci technologii lub uczestnictwo amerykańskich inżynierów w rozbudowie, a czasami uruchamianiu inwestycji przemysłowych. Szereg działań pomocowych prowadzona była także w ramach UNRRA[45].

Kontrola stosunków gospodarczych państwa z jego obszarem zewnętrznym. Podejmowana jest z przesłanek polityczno-militarnych. Realizowana jest w wyniku świadomego założenia utraty korzyści ekonomicznych przez państwo stosujące to narzędzie w walce ekonomicznej. Stosowana jest wobec potencjalnego przeciwnika, ale może być także środkiem nacisku na państwa trzecie w celu zmuszenia ich do zaniechania kontaktów gospodarczych z państwem, wobec którego jest stosowana polityka kontroli. Może obejmować takie działania, jak: zakaz lub ograniczenie eksportu do kraju nieprzyjacielskiego lub jego sojuszników, stosowanie ograniczeń wobec firm krajowych i zagranicznych prowadzących handel z państwami nieprzyjacielskimi. W skrajnym przypadku przedmiotem kontroli może być zajęcie, konfiskata i nacjonalizacja aktywów zagranicznych danego

[44] Wiosną 1947 r. w Europie narastały symptomy kryzysu gospodarczego. Ujemny bilans handlowy z USA kształtował się na poziomie 4,2 mld dolarów. W maju 1947 r. oszacowano realną pomoc dla Europy na poziomie 5–7 mld dolarów rocznie. Należy dodać, że w tym roku dochody budżetu USA wyniosły 38,5 mld dolarów, zatem pomoc ta to kilkanaście procent budżetu. Pakiet pomocy uchwalony na 4–5 lat miał wynieść ok. 17 mld dolarów. Na przełomie 1947/48 ZSSR i kraje satelickie odrzuciły plan Marshalla jako formę ekonomicznego uzależnienia. Największymi beneficjentami planu Marshalla okazały się: Wielka Brytania – 3,2 mld, Francja – 2,7 mld, Włochy – 1,5 mld, Niemcy Zachodnie – 1,4 mld, Holandia – 1,0 mld, Grecja – 0,7 mld, Austria – 0,6 mld, Belgia – 0,5 mld, Dania – 0,3 mld, Norwegia, Turcja – po ok 0,25 mld, Irlandia, Szwecja – po 0,1 mld, Portugalia, Islandia – 0,05 mld.

[45] Pomocą ekonomiczną dla Europy w tym czasie zajmowała się także UNRRA – United Nations Relief and Rehabilitation Administration – organizacja mająca dostarczać Europie pomoc humanitarną. W 1945 r. UNRRA formalnie stała się agendą ONZ, ale głównie finansowali ją Amerykanie: 2,7 – mld, Wielka Brytania – 625 mln, Kanada – 139 mln i inne. Łączna pomoc UNRRA wyniosła ok. 4 mld dolarów – ok. 50 mld wg cen 2012 r. Z pomocy tej w największym stopniu skorzystały: Chiny – 518 mln, Polska – 478, Włochy – 418, Jugosławia – 416, Grecja – 347, Czechosłowacja – 261, Ukraina – 188, Austria – 136.

państwa (filie przedsiębiorstw, wkłady bankowe, nieruchomości) oraz stosowanie środków propagandowych i dezinformacji ekonomicznej w celu wywołania paniki i zamieszania na terytorium nieprzyjaciela. W dobie globalnej, a zwłaszcza szerokich powiązań struktur państwa z otoczeniem zewnętrznym oraz powiązań z międzynarodowym rynkiem finansowym należy do niezwykle skutecznych środków nacisku ekonomicznego.

Zakupy zapobiegawcze. Dotyczą głównie szeroko rozumianych produktów i surowców o strategicznym znaczeniu. Są dość szczególnym środkiem walki, a ze względu na wysokie koszy stosowane są w okresach prawdopodobnego wybuchu wojny. Kosztowność przedsięwzięcia nie wyklucza jego stosowania także w okresie pokoju. W latach II wojny światowej stosowane były przez państwa obydwu koalicji. Wielka Brytania płacąc wysokie ceny, wykupywała w Szwecji łożyska kulkowe od lat sprzedawane III Rzeszy. W wyniku zapobiegliwości szwedzkiego kapitału, a zwłaszcza zwiększenia produkcji, by zaspokoić potrzeby zarówno Wielkiej Brytanii, jak i III Rzeszy, rezultat tego działania był dosyć połowiczny. W efekcie Szwecja zwiększając produkcję, osiągała wysokie zyski wyjaśniając swoje działanie neutralnością swojego kraju wobec wydarzeń wojennych. Zakupy zapobiegawcze mogą obejmować także: bojkot lub zakaz sprzedaży (kupowania) towarów zagranicznych na rynku wewnętrznym danego kraju oraz sprzedaż po cenach dumpingowych towarów na rynku światowym w celu obniżenia ich ceny po to, aby spowodować zmniejszenie dochodów państw sprzedających te artykuły.

Czarne listy. Ustalanie i ogłaszanie czarnych list to kolejny środek wojny ekonomicznej. Są to na ogół wykazy firm utrzymujących stosunki gospodarcze z jedną ze stron konfliktu. Środek ten jako forma presji na państwo lub korporacje stosowany jest w czasie wojny, ale może także być stosowany w okresie pokoju wobec państw lub korporacji niestosujących się do postanowień prawa międzynarodowego. Skuteczność tego środka wspierana jest przez działania dyplomatyczne. W czasie II wojny światowej na czarnych listach aliantów znalazło się ok. 15 tys. przedsiębiorstw. Problem ten aktualny jest współcześnie z powodu walki z terroryzmem międzynarodowym oraz z korporacjami inwestującymi w nielegalne przedsięwzięcia.

Odszkodowania / reparacje wojenne. Stosowane wobec państw pokonanych z reguły odpowiedzialnych za wywołanie wojny. Strona zwycięska często nie zadawala się pokonaniem przeciwnika, dążąc do trwałego osłabienia jego możliwości ekonomicznych. Dotychczasowa praktyka egzekwowania reparacji wojennych wykazuje ich nieskuteczność. Działają one przez krótki czas po zakończeniu działań wojennych. W miarę upływu czasu postanowienia oraz konsekwencje

w zakresie egzekwowania ulegają złagodzeniu. Klasycznym przykładem nieskuteczności odszkodowań / reparacji wojennych są realizowane po zakończeniu I wojny światowej restrykcje ekonomiczne wobec pokonanych Niemiec. Wskutek postanowień traktatu wersalskiego gospodarka niemiecka obciążona została znacznymi kwotami na rzecz państw Ententy. Ponadto francuska okupacja Zagłębia Ruhry spowodowała dalsze jej rozprężenie, spadła produkcja oraz wzmogła się inflacja. Sposób egzekwowania reparacji wojennych przez Francję poprzez okupację największego okręgu przemysłowego Niemiec okazał się nieskuteczny i pod koniec 1923 r. Francja wycofała swoje wojska okupacyjne. Po wycofaniu się wojsk francuskich z Zagłębia Ruhry mocarstwa zachodnie sprawę reparacji wojennych ponownie wzięły w swoje ręce, powołując dwa komitety ekspertów składających się z przedstawicieli USA, Wielkiej Brytanii, Włoch, Francji oraz Belgii. Przewodniczącym pierwszego z komitetów został przedstawiciel amerykańskich kół finansowych Charles Dawes. Komitet ten miał za zadanie opracowanie wniosków w zakresie zrównoważenia gospodarki niemieckiej oraz stabilizacji waluty. Drugi komitet miał za zadanie określenie sumy kapitału możliwego do ściągnięcia do Niemiec z zagranicy. Oba komitety 9 kwietnia 1924 r. przedstawiły swoje propozycje komisji reparacyjnej[46]. Jesienią 1929 r. Niemcy weszły w fazę ostrego kryzysu ekonomicznego, mimo że były drugim mocarstwem przemysłowym na świecie. W 1931 r. kryzys osiągnął najwyższe rozmiary. Swej działalności zaprzestały giełdy oraz banki. W zaistniałej sytuacji niemieckie koła finansowe zażądały powtórnego przeanalizowania przez mocarstwa zachodnie zobowiązań reparacyjnych, a koła polityczne wcześniejszego wycofania wojsk okupacyjnych. Na żądanie Niemiec, 11 lutego 1929 r. zwołano w Paryżu posiedzenie komisji ekspertów, zadaniem której było zbadanie realności i możliwości wywiązania się Niemiec ze zobowiązań reparacyjnych. Do niemieckich żądań szczególnie przychylnie ustosunkowali się przedstawiciele Wielkiej Brytanii i USA. Komisji przewodniczył amerykański bankier Owen Young, a przyjęte postanowienia noszą

[46] W historii powszechnej noszą one nazwę Planu Dawesa, który przewidywał wzmocnienie w Niemczech porządku społeczno-politycznego, stworzenie warunków do przenikania kapitału amerykańskiego do gospodarki niemieckiej w celu jej uzdrowienia. W latach 1924–1930 do Niemiec napłynął kapitał amerykański wartości ok. 30 mld marek, problem reparacji odsunięto na drugi plan. Kontrola nad finansami niemieckimi pozostała w rękach przedstawiciela amerykańskiego – w ten sposób Francja odgrywająca do tej pory decydującą rolę w pracach komisji reparacyjnej została zepchnięta na dalszy plan. Spłacanie reparacji wg Planu Dawesa rozłożono na 60 lat. Do wielkiego kryzysu z 1929 r. Niemcy spłaciły kwoty reparacyjne w wysokości ok. 20 mld marek. Plan Dawesa stworzył podwaliny pod anglo-amerykańska współpracę oraz przyszłą potęgę gospodarczą Niemiec.

nazwę *Planu Younga*, który przewidywał m.in. eliminacje postanowień Planu Dawesa, zmniejszenie planu reparacji wojennych ze 130 do 113 mld marek[47].

Blokada gospodarcza. Ogół środków podjętych przez państwo lub koalicję w celu uniemożliwienia rozwoju gospodarki państwa blokowanego. Jej istota polega na zamknięciu dostępu państwu blokowanemu do zasobów światowych. Może być realizowana w sposób widoczny (blokada portów oraz granic) lub niewidoczny (zmowa banków przy nieudzielaniu kredytów czy utrudnianie transferów międzynarodowych). Także – odizolowanie gospodarki państwa przez przerwanie powiązań zewnętrznych przy użyciu siły. Spowodował ją czynnik wzrostu zależności działań zbrojnych od czynnika ekonomicznego. Państwo podejmujące blokadę zmierza do odcięcia przeciwnika od zewnętrznych źródeł zaopatrywania. W związku z tym musi posiadać możliwości militarne jej przeprowadzenia. Ogłoszenie i efektywne stosowanie blokady w istotny sposób narusza interesy państw neutralnych, które jednak muszą się podporządkować regułom blokady.

Embargo strategiczne – Zakaz wywozu lub przywozu towarów posiadających strategiczne znaczenie do kraju potencjalnego przeciwnika. Embargo strategiczne jest także instrumentem dyskryminacyjnej polityki handlowej wobec państwa uznanego za przeciwnika politycznego, ekonomicznego i militarnego.

Strategiczne bombardowania. Sabotaż lub inne operacje wojskowe skierowane przeciwko celom gospodarczym kraju nieprzyjaciela (np. działania USA przeciwko Libii, Jemenowi czy Irakowi). Współcześnie wynikają one z globalizacji zagrożeń. Przedmiotem bombardowań strategicznych będą zarówno państwa, które nie podporządkowują się postanowieniom prawa międzynarodowego, jak i korporacje sprzyjające dyktaturom lub zamieszane w produkcję narkotyków czy nielegalnej broni.

Złożoność i istota współczesnych instrumentów ekonomicznych sprawiają, że ich zastosowanie wywołuje skutki nie tylko ekonomiczne, ale także polityczne

[47] Zgodnie z postanowieniami planu zniesiono całkowicie zachodnią kontrolę nad gospodarką Niemiec. Plan Younga zakładał także skrócenie o 5 lat wojskowej okupacji Niemiec – ostatnie oddziały francuskie opuściły Niemcy 30 czerwca 1930 r. Wykorzystując postawę mocarstw zachodnich wobec Niemiec – łagodzącą skutki traktatu wersalskiego, w czerwcu 1931 r. prezydent Niemiec Paul von Hindenburg, zasłaniając się ciężką sytuacją ekonomiczną, zwrócił się do USA z prośbą o pomoc ekonomiczną. W odpowiedzi amerykański prezydent ogłosił roczne moratorium na spłatę niemieckich zobowiązań wobec amerykańskich banków. Efektem Planu Younga było zwołanie w 1932 r. konferencji w Lozannie, gdzie zajęto się sprawami niemieckich reparacji wojennych. Na konferencji tej ujawniły się ogromne rozbieżności wśród państw zachodnich. USA poparte przez Wielką Brytanię uznały, że należy skończyć z reparacjami wojennymi jako problemem międzynarodowym. Tym samym konferencja w Lozannie przyjęła uchwałę, na mocy której Niemcy wykupiły swoje zobowiązania reparacyjne za sumę 4 mld marek w złocie, a problem reparacji zszedł z porządku polityki światowej. Zakończył także swój żywot Plan Younga.

i wojskowe, w związku z tym ważne jest ustalenie hierarchii celów w polityce bezpieczeństwa narodowego. Różnorodność uwarunkowań doboru środków ekonomicznych w polityce bezpieczeństwa narodowego wymusza stosowanie podejścia strategicznego, które charakteryzuje się następującymi cechami:

- ma charakter całościowy w sensie przestrzennym i funkcjonalnym,
- jest długofalowe, tzn. obejmuje okres co najmniej kilku lat,
- opiera się na starannej analizie środowiska międzynarodowego z uwzględnieniem czynników sprzyjających i przeciwdziałających,
- posiada uporządkowaną pod względem hierarchiczności strukturę celów,
- uzależnia dobór środków stosownie do posiadanych zasobów i założonych celów, jak również metody ich stosowania,
- jest określane i realizowane przez możliwie jednolity i zintegrowany organ państwa.

Stosowane w praktyce międzynarodowej przez państwa strategie bezpieczeństwa narodowego – z wykorzystaniem środków ekonomicznych – można podzielić na defensywne i ofensywne. Do strategii defensywnych można zaliczyć następujące działania:

1. Dywersyfikację międzynarodowych źródeł zaopatrzenia i dostaw, np. surowców energetycznych i mineralnych, technologii w celu uniknięcia jednostronnych zależności.
2. Utrzymywanie wolnych mocy produkcyjnych z myślą o ich wykorzystaniu dla celów wojskowych. Do tej kategorii działań zaliczyć należy również utrzymywanie strategicznych zapasów żywności, paliw i surowców.
3. Samowystarczalność ekonomiczną (autarkię), która w założeniu ma eliminować zewnętrzne zagrożenia.

Z kolei ofensywne ekonomicznie strategie bezpieczeństwa narodowego zorientowane są na kształtowanie sprzyjającego środowiska międzynarodowego w celu zapewnienia gospodarce danego kraju i jego przedsiębiorstwom maksymalnie dużej swobody działania na rynkach międzynarodowych. Pomyślna realizacja takiej strategii, najczęściej obejmuje następujące warunki:

1. Liberalizacja obrotów gospodarczych z zagranicą, ponieważ w warunkach obowiązywania zasady wzajemności warunkuje to dostęp do zagranicznych rynków zbytu i kapitałowych.
2. Prawidłowe rozpoznanie środowiska międzynarodowego, wymaga to doświadczenia i wiedzy.

3. Posiadanie umiejętności konkurowania na światowych rynkach, gdyż jest to warunkiem sukcesu w kategoriach ekonomicznych danej gospodarki.

Reasumując dotychczasowe poglądy dotyczące wojen na polu ekonomicznym, można stwierdzić, że głównym ich celem jest osłabienie potencjału wojenno-ekonomicznego przeciwnika. Wykorzystując bogaty zespół działań ekonomiczno-polityczno-militarnych , zmusza się z różnym skutkiem przeciwnika do przyjęcia stawianych żądań (ustępstw w sferze polityczno-wojskowej). Ponadto wojna ekonomiczna była i będzie nadal stosowana jako uzupełnienie orężnych form walki zbrojnej lub militarnego nacisku.

EKONOMIKA OBRONY I POTENCJAŁ OBRONO-EKONOMICZNY PAŃSTWA W DZIEJACH I WSPÓŁCZEŚNIE

2.1. MIĘDZYNARODOWE UWARUNKOWANIA TWORZENIA POTENCJAŁU OBRONO-EKONOMICZNEGO PAŃSTWA W XX I XXI WIEKU

Dzieje powszechne XX wieku przez historyków często określane są mianem czterech ładów międzynarodowych[1]. Każdy z nich powstawał w innych uwarunkowaniach historycznych, ich długotrwałość uzależniona była od dynamiki wydarzeń w międzynarodowych stosunkach militarnych, politycznych i gospodarczych. W każdym ze wspomnianych ładów występowały inne poglądy na sposoby rozwiązywania sporów międzynarodowych. Formowano także zróżnicowane poglądy na kształtowanie obronności państw i narodów. Współczesny ład międzynarodowy – opiera się na zasadach, regulacjach, instytucjach oraz układzie sił. Stefanowicz – wyróżnia pięć modeli współczesnych ładów międzynarodowych: sojusze, ład władczy, równowaga sił, ład dwubiegunowy, ład integracyjny; Aron wyróżnia trzy ładys: imperialny, hegemoniczny oraz równowagę sił.

Początek ładów międzynarodowych w rozumieniu współczesnej nauki o stosunkach międzynarodowych zapoczątkował ład wiedeński wieńczący wojny

[1] Ład międzynarodowy – wg słownika j. polskiego oznacza harmonijny układ czegoś, porządek. Ład międzynarodowy, wg Leksykonu Stosunków Międzynarodowych – oznacza pewien pożądany układ spraw międzynarodowych. Stan, w którym współpraca i rywalizacja między państwami zostałyby oparte na zasadach i instytucjach zapewniających dwa podstawowe warunki: przetrwanie narodów w systemie międzynarodowym oraz koegzystencje państw (narodów), w której ramach możliwe byłoby zharmonizowanie racji, celów i interesów, które zapewniałoby utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Cztery wspomniane ładys międzynarodowe to: wiedeński, wersalski, jałtański i postzimnowojenny.

napoleońskie w Europie na początku XIX wieku[2]. Stosunki międzynarodowe omawianego okresu zdominowane zostały przez skutki wojen napoleońskich – przynajmniej w pierwszej połowie XIX wieku, następstwa wojny prusko – austriackiej w 1866 r. oraz wojny francusko-pruskiej z 1870 r. Powstanie Cesarstwa Niemieckiego i dominująca w nim rola Prus nie rokowały pokoju w Europie. Tym razem do wojny parły Niemcy sądząc, że po kolejnym pokonaniu Francji nie podniesie się ona do roli mocarstwa. W efekcie pod koniec XIX w sytuacja na kontynencie europejskim stała pod znakiem zbrojnego pokoju i groźby wojny.

Przełom XIX i XX wieku był szczególnym okresem. Nie obowiązywał bowiem już ład wiedeński, a wielkie mocarstwa przygotowywały się do zbrojnego starcia na wielką skalę w celu dokonania wtórnego podziału już podzielonego świata. Także pierwsza połowa XX wieku w dziejach stosunków międzynarodowych oraz sposobu kształtowania obronności państwa, narodów i obywateli należy do wyjątkowych. Wskutek rozpadu monarchii pruskiej, rosyjskiej, a zwłaszcza wielonarodowej monarchii Habsburgów, w Europie powstało wiele państw narodowych. Jednym z elementów destabilizacji sytuacji w Europie w tym okresie była sprawa nienależytego rozwiązania problemów mniejszości narodowych. Nowy układ granic w Europie wytworzył ogromną liczbę państw wielonarodowych, a w ramach Ligii Narodów obowiązek przestrzegania praw mniejszości narodowych nałożono jedynie na państwa małe, nie dotyczył on wielkich mocarstw, które takich obowiązków nie pozwoliły sobie narzucić.

Niezwykłej aktualności w stosunkach międzynarodowych początku XX wieku, zwłaszcza dotyczących procesów bezpieczeństwa i obronności, nabrały poglądy Ratzela wyrażone w koncepcjach XIX-wiecznej polityki[3].

Ład wersalski po Konferencji Wersalskiej z 1919 r. (był najkrótszym i trwał zaledwie 20 lat). Stosunki międzynarodowe okresu międzywojennego w Europie rozwijały się w nieco szybszym tempie oraz w konsekwencji okazały się bardziej

[2] Ład Wiedeński po Kongresie Wiedeńskim z 1815r. W zasadzie trwał on do wojny francusko-pruskiej z 1870r., po której trwały próby zmiany istniejącego porządku, który ostatecznie pogrzebała I wojna światowa.

[3] Ratzel Frederick XIX wiek – Według F. Ratzela klimat rzutuje na sposób życia, temperament ludzi, pośrednio wpływa na życie polityczne. Według niego wielkie nowoczesne państwa rozwinęły się w strefie klimatu umiarkowanego. To plemiona północne dokonywały podbojów plemion żyjących na południu. Jego poglądy służyły usprawiedliwianiu ekspansji terytorialnej państwa niemieckiego. Najważniejsze elementy jego strategii to: przestrzeń państwa poszerza się wraz z ekspansją ludności o tej samej kulturze; terytorialny rozwój państwa następuje za innymi elementami jego rozwoju; państwo rośnie poprzez wchłanianie mniejszych jednostek politycznych; granice państw nie mają charakteru stałego ponieważ są organem peryferyjnym; państwa w trakcie rozwoju aktywnie poszukują nowych obszarów; kierunek ekspansji przesuwa się zawsze ku słabszym organizmom politycznym; dążenie do ekspansji terytorialnej rośnie wraz z powiększaniem obszaru państw.

dramatyczne w skutkach niż na innych kontynentach. Koniec I wojny światowej oraz zawarte po niej traktaty wraz z systemem bezpieczeństwa zbiorowego w ramach Ligi Narodów miały zapewnić pokój i bezpieczeństwo. Jednakże niedoskonałości traktatowe – owa nadzwyczajna wiara w rozwiązania traktatowe, a także rodzące się nowe ruchy rewolucyjne i socjalne w Europie i nie do końca przestrzegana zasada samostanowienia narodów o własnym losie w konsekwencji doprowadziły do wybuchu II wojny światowej. Zasadniczym czynnikiem niepowodzeń w polityce bezpieczeństwa międzynarodowego okresu międzywojennego to między innymi działalność oraz postanowienia paryskiej konferencji pokojowej w latach 1919–1920. Konferencja tworzyła nowy ład pokojowy w atmosferze rozlicznych sprzeczności, a jej decyzje okazały się niekonsekwentne. Mocarstwa zachodnie zabiegały o umocnienie własnej pozycji w świecie pomijając interesy małych i średnich krajów. Krzywdzące decyzje w zakresie odpowiedzialności za wybuch I wojny światowej oraz bojkotowanie państwa Niemieckiego i Rosji Radzieckiej na arenie międzynarodowej, a także zamknięcie się w obrębie spraw amerykańskich USA po 1921 r. wpłynęły wyjątkowo negatywnie na proces bezpieczeństwa europejskiego w latach 1918–1939. Do tych postanowień doszło wytworzenie w narodach pokonanych w I wojnie psychozy niesprawiedliwości wynikającej z zawartych traktatów nakładających obowiązki np. w zakresie reparacji wojennych. Największe zło w polityce światowej tego okresu wynikało także z niedoceniania wagi rodzących się ruchów nacjonalistycznych. Ruchy te, stopniowo, w wielu liczących się krajach zdobywały władze przy całkowitej bierności mocarstw, liczących na ich skierowanie przeciwko komunizmowi. Ponadto siły te zwalczając demokracje, jawnie występowały przeciwko ustanowionym traktatom pokojowym. Towarzyszyło im lekceważenie pojawiających się ognisk zapalnych w Europie i na świecie przez wielkie mocarstwa, co w przyszłości stało się w główną przyczyną skruszenia istniejącego ładu.

W procesie kształtowania bezpieczeństwa europejskiego, a także światowego z racji odgrywania przez Francję i Wielką Brytanię dominującej roli w polityce światowej, ważne znaczenie miało lekceważenie przez mocarstwa zachodnie, początkowo tajnych, a następnie jawnych zbrojeń podjętych przez militaryzm włoski, niemiecki i japoński. Proces ten wzmacniała szeroko rozumiana brytyjsko-francuska polityka *appeasementu* (ustępstw i zaspakajania żądań Niemiec, Włoch i Japonii)[4]. Wśród wielu ważnych problemów politycznych okresu

[4] Appeasement – Szeroko rozumiana brytyjsko-francuska polityka (ustępstw i zaspakajania żądań Niemiec, Włoch i Japonii) w okresie międzywojennym 1918–1939. Zaspakajano żądania terytorialne tych państw dla zażegnania rzekomo większego zagrożenia bezpieczeństwa.

międzywojennego w Europie na czoło wysunął się problem bezpieczeństwa międzynarodowego, w znacznej mierze determinował politykę wielkich mocarstw. Wprawdzie istniała Liga Narodów, która sformowała zasady bezpieczeństwa zbiorowego, lecz wskutek jej bezwładności oraz nieuczestnictwa w niej wszystkich wielkich mocarstw nie potrafiła ona wcielać swoich postanowień w czyn. Natomiast kontynent europejski, częściej niż inne wstrząsany był w tym czasie kryzysami politycznymi, gospodarczymi oraz militarnymi. Brak takowej równowagi mobilizował czołowe państwa europejskie do utrzymywania olbrzymich armii. Tego rodzaju zbrojny pokój wywoływał obawy przed nowymi konfliktami, a jego konsekwencją był wybuch II wojny światowej.

Ład Jałtański po konferencji w Jałcie z 1945 r. (trwał prawie pół wieku). Ukształtowany został przez wydarzenia poprzedzające oraz przebieg i wynik II wojny światowej, po której ukształtował się dwubiegunowy układ światowego bezpieczeństwa międzynarodowego[5]. W latach II wojny światowej oraz po jej zakończeniu, założenia nowego układu sił określono na konferencjach wielkiej trójki (ZSRR, USA, Wielka Brytania) w Teheranie, Jałcie i Poczdamie[6]. Układ ten stanowił oś bezpieczeństwa międzynarodowego przez większą część XX wieku

[5] Ratzelowskie koncepcje pozostały aktualne w polityce mocarstw po II wojnie światowej. W związku z gwałtownie dokonującymi się zmianami zarówno w strukturze systemu międzynarodowego, jak i różnicujących się formach współpracy międzynarodowej, koniecznością stawała się naukowa refleksja nad światem. Było to tym bardziej niezbędne, że opisanie systemu międzynarodowego nie wystarczało, aby dać odpowiedź na wiele pytań związanych z funkcjonowaniem suwerennych państw, z ich strategiami i trendami rozwojowymi, aspiracjami i zagrożeniami. Poglądy takich klasyków prawa naturalnego i realistycznego oglądu świata, jak Tukidydes, Machiavelli, Hobbes czy myślicieli nurtu liberalnego, jak Grocjusz i S. Pufendorf, okazywały się nie w pełni dopasowane do nowych uwarunkowań.

[6] Teheran – Persja 28 XI–2 XII 1943 r. (ZSRR, USA, WB – Stalin, Roosevelt, Churchill,). Zgoda mocarstw zachodnich na narzucenie przez ZSRR swej hegemonii państwom Europy Środkowej oraz częściowo na Bałkanach po zakończeniu działań wojennych (zgoda ta podyktowana była decydującą rolą, jaką odgrywała Armia Czerwona w działaniach wojennych przeciwko III Rzeszy oraz przewidywaną jej rolą w wojnie z Japonią). Przedstawiciele wielkich mocarstw zgodzili się co do tego, że ZSRR powinien tytułem rekompensaty wojennej zdobyć znaczne nabytki terytorialne na Zachodzie. Konferencja w Teheranie była za sprawą prezydenta USA zwycięstwem ZSRR, który już wówczas ustalił granicę wpływów po zakończeniu działań wojennych; Jałta – 4–11 II 1945 r. (Stalin, Churchill, Roosevelt). Porządek konferencji był bardzo obszerny i zawierał: problem powojennej okupacji Niemiec, reparacji wojennych, utworzenia organizacji światowej odpowiedzialnej za utrzymanie pokoju, sytuacje na dalekim Wschodzie, udział ZSRR w wojnie z Japonią, sprawę Iranu oraz Polski powojennej. Polska, która była główną przyczyną zwołania konferencji w Jałcie, zdominowała jej obrady. Obydwie strony, Zachód i ZSRR widziały w wynikach końcowych konferencji probierz wzajemnych stosunków oraz stan powojennego układu sil w Europie i na świecie. Granica wschodnia Polski mimo próśb prezydenta Roosevelta w sprawie ustępstw terytorialnych ZSRR dotyczących Lwowa i Zagłębia Borysławskiego – została odrzucona przez Rosjan na rzecz linii Curzona wymyślonej przez Konferencję Wersalską, a nie przez Rosjan. W kwestiach bezpieczeństwa postanowienia Jałty nakładały na powojenną Polskę obowiązek nawiązania ze ZSRR przyjaznych stosunków, a granice wpływów wielkich mocarstw w Europie po pokonaniu Niemiec

oraz zmagań supermocarstw o dominację w świecie do końca zimnej wojny. Mimo doświadczeń wyniesionych z I i II wojny światowej, w okresie zimnej wojny, zjawisko wojny odgrywało istotną rolę w rozważaniach teoretycznych dotyczących bezpieczeństwa. Powstawaniu nowych państw związanemu z rozpadem światowego systemu kolonialnego w Azji, Afryce, na Bliskim Wschodzie oraz w Ameryce Łacińskiej towarzyszyły wojny domowe pogarszające stan bezpieczeństwa w wybranych regionach. W latach 1947–1975 zagrożenia bezpieczeństwa światowego wynikały głównie z możliwości wybuchu konfliktu jądrowego. Inne – np. wynikające ze starcia stron z użyciem środków konwencjonalnych – marginalizowano. Stan ten trwał do momentu wyposażenia armii wielkich mocarstw w broń konwencjonalną o sile rażenia dorównującej broni masowego rażenia. W systemie światowego bezpieczeństwa w ładzie jałtańskim funkcjonowało wiele paradoksów. Za zagrożenie pokoju uznawano istnienie w świecie państw okupujących liczne narody bez własnej państwowości. Jednakże powstanie w XX wieku ponad 100 niepodległych państw przyczyniło się do obniżenia poziomu bezpieczeństwa narodów małych, położonych w specyficznych rejonach kuli ziemskiej, gdzie krzyżowały się interesy wielkich mocarstw.

Ład postzimnowojenny (trwa umownie od 1990r., tj. od zakończenia zimnej wojny). Ukształtowały go wydarzenia w państwach Europy Środkowej i Wschodniej jak: upadek ZSRR – Związku Sowieckiego, RWPG – Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej i UW – Układu Warszawskiego. Kształtowany jest w globalizującym się świecie, który zdał sobie sprawę z krwawego świadectwa dekolonizacji i jej nieszczęśliwych następstw. Wiedza o stalinowskich gułagach, rewolucji kulturalnej Mao w Chinach oraz Pol Pota w Kambodży, wpłynęły na sformułowanie wyższych standardów bezpieczeństwa oraz stopnia odpowiedzialności państw za ich realizację. Stało się oczywiste, że zarówno małe, jak i silne państwa mogą stanowić zagrożenie dla obywateli i innych państw. Rozpad ZSRR chociaż w poważnym stopniu ograniczył niebezpieczeństwo wybuchu

określono na rzece Łabie. Decyzje Jałty dla przyszłości i bezpieczeństwa Polski oznaczały najbardziej czarny scenariusz polityczny w kwestii rządu i granic państwa polskiego na okres najbliższych 50 lat; Poczdam – 17 VII – 3 VIII 1945 r. (Stalin, Truman, Attlee). Potwierdzono zasadnicze decyzje w sprawie przyszłości Niemiec oraz innych państw Osi i Japonii. W przeciwieństwie do konferencji w Teheranie i Jałcie w tej brała udział delegacja Polski. Zadaniem konferencji było zdecydowanie o powojennych losach Europy i świata. Długotrwałość obrad konferencji dowodzi, że już wówczas rodziła się koncepcja ograniczania roli ZSRR w stosunkach międzynarodowych. Główną przeszkodą do szybkiego osiągnięcia porozumienia była sprawa granicy polskiej na Nysie Łużyckiej i praw Polski do Szczecina oraz odszkodowania i ich zakres w stosunku do Polski. Zapadły decyzje o przyznaniu Polsce kwot reparacyjnych przez ZSRR. Z terenów zachodnich przyznanych polskiej administracji postanowiono wysiedlić mieszkających tam Niemców, co rodziło dodatkowe komplikacje.

wojny jądrowej, zwiększył możliwość wybuchu konfliktów lokalnych pomiędzy dawnymi republikami, a współcześnie suwerennymi państwami. Podobne zjawiska można zaobserwować w byłej Jugosławii czy w państwach odradzających się z dawnych systemów kolonialnych.

Ta dosyć pobieżna analiza bezpieczeństwa w związku z określonym ładem międzynarodowym w wieku XX oraz początku XXI, jest konieczna, ponieważ w dalszym ciągu związana jest z groźbą użycia siły i przemocy przy rozwiązywaniu konfliktów w wymiarze międzynarodowym oraz ludzkim. Wojny i konflikty chociaż traciły na swym znaczeniu na przełomie XX i XXI wieku, w dalszym ciągu pozostają zagrożeniem bezpieczeństwa. Perspektywa wojny światowej zdawała się być odległa, a nawet niemożliwa, dlatego też istotniejsze stało się bezpieczeństwo lokalne. Na poziomie współpracy międzynarodowej coraz większego znaczenia nabierała ochrona takich wartości jak: normy i prawa człowieka, rozwój i demokratyzacja życia – one także stały się centralnymi kwestiami współczesnego bezpieczeństwa. Współcześnie AD 2025 na powrót siła i możliwość wybuchu wojny światowej determinują działania państw liberalnej demokracji.

Wydawało się, że doświadczenia I i II wojny światowej ostatecznie wyparły koncepcje geopolityki w stosunkach międzynarodowych, w myśl których polityka państw zależała od klimatu, położenia geograficznego oraz posiadanej przestrzeni. Przecież teorie determinizmu geograficznego znajdowały swoje uzasadnienie głównie w XIX w., w związku z intensywną ekspansją gospodarczą i polityczną na morzach i lądach niejednokrotnie dokonywaną siłą. We współczesnych stosunkach międzynarodowych nie sposób jednak pominąć znaczenia tych historycznie ukształtowanych pojęć oraz takich teorii geopolitycznych jak: geografia polityczna i wojenna, ponieważ homo sapiens XXI w. w coraz większym stopniu przyświeca darwinizm społeczny. Współczesne teorie bezpieczeństwa warunkowane są determinizmem geograficznym. Warunkuje je także szeroko rozumiana geostrategia.

Przydatność, celowość czy też zasadność geopolityki w teorii bezpieczeństwa międzynarodowego nie jest oczywista. Można spotkać się z poglądami, że okres jej świetności – głównie jako jednej z teorii stosunków międzynarodowych – przeminął, ponieważ w dobie strategicznych rakiet nuklearnych i ponadterytorialnych zależności technologiczno-informatycznych, położenie geograficzne państw ani nie wyjaśnia ich postępowania w polityce zagranicznej, ani postępowania tego nie określa. Jednocześnie podkreśla się, iż na początku XXI wieku geopolityka wsparta rozważaniami na temat kulturowych i ekonomicznych uwarunkowań bezpieczeństwa przeżywa renesans po 50 latach jej powojennej

negacji. W polityce międzynarodowej renesans przeżywają takie określenia jak: geografia polityczna i wojenna, geostrategia i oczywiście geopolityka[7], ponieważ bezpieczeństwo państw zawsze było i jest warunkowane przez takie czynniki geograficzne, jak: lądy, oceany, lasy, pustynie, wyspy, góry i wielkie rzeki, a także ich zasoby naturalne. Oprócz wielkości terytorialnej i liczby ludności ich pozycja zależy także od położenia geograficznego, klimatu, długości i charakteru granic oraz tego, jak te elementy ukształtowane są u bliższych i dalszych sąsiadów oraz potencjału obronnego. Czasami ten sam czynnik geograficzny stwarza okoliczność sprzyjającą, a kiedy indziej jest utrudnieniem, barierą dla rozwoju danego kraju. Stąd, w celu optymalizacji działań, w zakresie szeroko rozumianego bezpieczeństwa państwa należy brać pod uwagę, uwarunkowania geopolityczne.

Rodzący się nowy ład międzynarodowy wobec narastających problemów globalnych, regionalnych, a przede wszystkim kulturowych pozostanie ośrodkiem ciągłych sporów, konfliktów i wojen. Nie można wykluczyć w nim wojny jako metody rozwiązywania sporów międzynarodowych. Przyczyną tego stanu rzeczy są i pozostaną ciągłe zmiany w systemie międzynarodowym spowodowane głębokimi transformacjami. Wszystkie bez wyjątku państwa podlegają procesowi zmian, a panująca między nimi równowaga jest czynnikiem zmiennym w stosunkach międzynarodowych.

W tych uwarunkowaniach międzynarodowych teraz i w przyszłości będzie kształtować się polityka bezpieczeństwa narodowego Polski. W tych uwarunkowaniach tworzony będzie także potencjał obronno-ekonomiczny państwa.

Uwarunkowania mocarstwowości i konfrontacji we współczesnym ładzie międzynarodowym

Stosunki międzynarodowe ostatnich 30 lat, w których kształtowała się nowa strategia obrony państwa zdominowane były przez następstwa rozwiązania Układu Warszawskiego, upadku ZSRR oraz zjednoczenia Niemiec. W efekcie nastąpiło przystąpienie Polski do NATO, UE i wielu innych organizacji międzynarodowych. Jednakże uczestnictwo w zbiorowym systemie bezpieczeństwa powoduje, że wszelkie zagrożenia światowego ładu i bezpieczeństwa stają się zagrożeniami naszych granic. Największym zagrożeniem dla bezpieczeństwa globalnego w nadchodzącej przyszłości pozostaną koszty jego przywództwa w drugiej połowie XX oraz w pierwszej XXI wieku. Społeczeństwo amerykańskie może nie zechcieć finansować tych wydatków. Bardzo prawdopodobne staje się starcie między

[7] Patrz słownik pojęć.

Europą, a Rosją. Europa Zachodnia stała się instytucją dążącą do zbudowania mocarstwa opartego na porządku, prawie i instytucjach, natomiast Rosja cofnęła się do XIX stulecia, w którym polityka realizowana była w oparciu o brutalną siłę. Współcześnie Rosja stała się państwem o cechach XIX wiecznego państwa narodowego.

Rosja dąży do odbudowy pozycji supermocarstwa wszelkimi możliwymi środkami, na które Europa nie jest przygotowana, a zaważyły na tym stanie decyzje państw europejskich w zakresie rozbrojenia pod koniec XX wieku. W ostatnich dekadach europejskie potęgi w niebezpiecznym stopniu zmniejszyły nakłady na zbrojenia. Czasy, kiedy Europa mogła oddziaływać na Rosję np. w latach 90 XX wieku, należą już do przeszłości. Nowy rosyjski imperializm uderza w miękką europejską siłę ekonomiczną i kulturową. Zarysy konfliktu europejsko-rosyjskiego ujawniły się w dyplomatycznych przepychankach o Kosowo, Ukrainę, Gruzje, Mołdawię czy całe Zakaukazie i Azję Środkową. W opinii wielu analityków atrakcyjność Europy jako dobrowolnego imperium europejskiego wydaje się być na wyczerpaniu. Ekspansja Europy została zahamowana, a fakt postrzegania Turcji jako państwa kulturowo obcego integracji europejskiej podkopuje europejską wiarygodność w tym zakresie. Autorytetu Europie nie dodaje także fakt słabości militarnej, a zwłaszcza bezsilność wobec procesów migracyjnych.

Rosja wycofała się z postanowień układu CFE[8]. Siłowe rozwiązania Rosji, np. w Gruzji i na Ukrainie, do 2022 r. nie spowodowały żadnej militarnej reakcji

[8] Podpisany 19 listopada 1990 r. w Paryżu Traktat o Konwencjonalnych Siłach Zbrojnych w Europie (CFE) był pierwszym po II wojnie światowej międzynarodowym porozumieniem prowadzącym do realnej redukcji uzbrojenia konwencjonalnego na obszarze – obecnie – 30 państw (w chwili podpisania 22). Rokowania w sprawie konwencjonalnych sił zbrojnych w Europie (CFE Conventional Forces in Europe) rozpoczęły się w Wiedniu 9 marca 1989 r**.** Doprowadziły one do uzgodnienia treści Traktatu CFE, który został podpisany 19 listopada 1990 r. przez przywódców 22 państw lub rządów w czasie paryskiego spotkania KBWE. Rokowania nad traktatem były w istocie rokowaniami między dwoma blokami wojskowymi: NATO a UW. Państwa uczestniczące w tych rokowaniach zobowiązujące się do przestrzegania wynegocjowanych postanowień traktatu, kierowały się następującymi przesłankami przedstawionymi w jego preambule: powstrzymania się od groźby lub użycia siły; zapobieżenia każdemu konfliktowi zbrojnemu w Europie; poszukiwania dróg do osiągnięcia większej stabilności i bezpieczeństwa w Europie; zastąpienia konfrontacji zbrojnej pokojową współpracą; ustanowienia bezpiecznej i stabilnej równowagi konwencjonalnych sił zbrojnych w Europie na niższych poziomach niż dotychczas; wyeliminowania możliwości nagłej napaści i rozpoczęcia działań ofensywnych na dużą skalę w Europie. Podpisanie Traktatu CFE było bezprecedensowym wydarzeniem w historii powojennej Europy. Jego postanowienia wyeliminowały asymetrię w uzbrojeniu konwencjonalnym i gwarantują równowagę we wszystkich podregionach strefy stosowania. Traktat CFE zawierał zobowiązania blokowe (grupowe) do ograniczenia stanu posiadania, a tym samym i redukcji ilości uzbrojenia posiadanego w pięciu podstawowych kategoriach systemów: czołgów, bojowych wozów opancerzonych, środków artyleryjskich (kalibru ponad 100 mm), samolotów bojowych i śmigłowców uderzeniowych w całej strefie stosowania i w podregionach ustanawia odpowiedni system wzajemnej wymiany informacji oraz rozwinięty system weryfikacji wykonywania przyjętych zobowiązań, w tym inspekcji na miejscu.

Zachodu. Generalnie więc należałoby odświeżyć w Europie stare reguły geopolityki, w której współcześnie prym wiedzie geoekonomia. W latach 90, XX wieku Europejczycy postawili na geoekonomię, uznając prymat procesów ekonomicznych nad polityką w światowej rywalizacji z USA i Chinami. Po cichu liczono, że świat pójdzie w ślady UE. Nie można dalej udawać, w co wierzy wiele krajów europejskich, że współcześnie żyjemy w świecie geoekonomii. Świat z powrotem zaczyna żyć w świecie geopolityki, coraz bardziej się militaryzującym, a wszelkie procesy zbrojeniowe i rozbrojenia nigdy nie zapobiegły wojnie.

Czynniki kształtujące obronność w dobie globalnej[9]

Niezwykle ważne miejsce w procesie kształtowania się współczesnych teorii bezpieczeństwa mają procesy globalizacyjne. Ich zasadnicze grzechy główne rzutujące na procesy współczesnego bezpieczeństwa są dosyć skomplikowane. Współczesny rynek nie wypełnia swoich ekonomicznych funkcji. Dobrobyt nielicznej grupy ludności nie jest zbawieniem całości. Zapóźnienia, winy oraz zasługi w rozwoju i niedorozwoju są zróżnicowane. Powiększa się globalne bogactwo, a jednocześnie wzrasta poziom nierówności społecznych. Korupcja i bezprawie współcześnie są obecne wśród podmiotów gospodarczych, politycznych, społecznych, osób prawnych we wszystkich kulturach oraz krajach niezależnie od stopnia zamożności i rozwoju. Mamy do czynienia z nadmiernym systemem ochrony wiedzy i technologii ze strony najbogatszych państw. W krajach ubogich dominują wzorce kulturowe opóźniające społeczny rozwój. Przekonanie

Sygnatariusze „Traktatu o Konwencjonalnych Siłach Zbrojnych w Europie" zobowiązali się do tego, że w 40 miesięcy po wejściu traktatu w życie, w całej strefie stosowania będzie nie więcej niż 40 000 czołgów, 60 000 bojowych wozów opancerzonych, 40 000 środków artyleryjskich o kalibrze ponad 100 mm, 13 600 samolotów bojowych i 4000 śmigłowców uderzeniowych. Blokowy charakter rokowań i potrzeba zapewnienia równowagi między dwoma blokami państw - w strefie stosowania spowodowały decyzję, że każda z dwóch grup państw (NATO oraz UW) miała prawo posiadania nie więcej niż połowy ilości sprzętu określonego wyżej dla każdej z pięciu kategorii uzbrojenia i sprzętu. Rozpad UW oraz ZSRR spowodował konieczność podpisania traktatu CFE 1 A – określającego ustalone w ramach grupy państw pułapy narodowe dotyczące stanów liczebnych armii narodowych oraz poziomu (ilości) posiadanego uzbrojenia w określonych kategoriach...

[9] Globalizacja – W zarządzaniu, globalizacja to świadomość, że w interesach należy uwzględniać ogólnoświatowe otoczenie oraz punkt widzenia. To proces upodabniania się gustów klientów i oferta tego samego produktu na całym świecie. To styl myślenia i działania oparty na globalnej perspektywie, w której ujmuje się klientów i dostawców, technologie i koszty, sojusze strategiczne i konkurentów, a także źródła środków. Termin globalizacja może być rozpatrywany zarówno w ujęciu statycznym jak i dynamicznym, czyli rosnących współzależności gospodarek narodowych i procesów integracji gospodarki światowej. Proces ten przebiega w pięciu płaszczyznach: gospodarczej (rosnąca wymiana międzynarodowa), finansowej (rozmieszczenie kapitału), komunikacyjnej (media i Internet), postępu w elektronice, społecznej (rosnąca mobilność społeczeństw i jednostki). Ponadto wywiera ogromny wpływ na współczesne procesy bezpieczeństwa.

o konieczności autonomii ekonomii doprowadziło do nadużywania narzędzia ekonomicznego. Współczesna ekonomia w coraz większym stopniu nie akceptuje wpływów o charakterze etycznym. Uczciwość i moralność w kontaktach, a także myśli i czyny nie znajdują miejsca w obrębie działalności ekonomicznej jako godne naśladownictwa. W ekonomii w ostatnich latach akcentuje się kosmopolityczną rolę menedżerów, odpowiadających głównie oczekiwaniom akcjonariuszy. Inwestycje i rozwój przestały mieć wymiar ludzki, a stały się faktem czysto technicznym. Zostały zerwane nici więzi sprawiedliwości społecznej oraz solidarności w wymiarze ludzkim, zostały zerwane więzi międzypokoleniowe. Kapitał w XX i XXI wieku poszukuje dróg jedynie krótkotrwałych zysków bez angażowania się w sprawy społeczne. Współczesnemu myśleniu o biznesie przyświeca powszechna spekulacja[10].

Uwarunkowań problemów współczesnego bezpieczeństwa futurolog Alvin Toffler poszukuje w falach cywilizacyjnych. Pierwsza fala to przejście od społeczeństwa łowiecko-zbierackiego do rolniczego i prowadzenie osiadłego trybu życia; okres ten trwał kilka tysięcy lat. Druga fala to przejście od społeczeństwa rolniczego do przemysłowego, od feudalizmu do ery przemysłowej – trwała około 300 lat, spowodowała ją rewolucja przemysłowa – zasadniczy skutek to zlikwidowanie niewolnictwa i industrializacja. Trzecia fala to przechodzenie od społeczeństwa przemysłowego do informacyjnego – wchodzenie w wiek informacji i sztucznej inteligencji.

Cechy charakterystyczne wieku informacji to:

- wytwórstwo jako źródło dochodów wypierane jest przez usługi;
- usługi dają w społeczeństwie informacyjnym ponad 50% dochodu narodowego;
- zatrudnienie w rolnictwie i w przemyśle kształtuje się na poziomie odpowiednio ok. 5 i 15% i do około 80% w usługach;
- praca umysłowa wypiera fizyczną;
- wzrasta rola inteligencji i informacji;
- gospodarka zaczyna opierać się na wiedzy;
- społeczeństwa informacyjne wytwarzają więcej wolności i równości;
- nastąpiła eksplozja wolności wyboru;
- powoli postępuje likwidacja instytucji robotnika najemnego;

[10] T. Piketty, *Kapitał XXI wieku*, Warszawa 2015.

- tak jak poprzednie fale (wieki), a także poszczególne pokolenia wydają żarliwych buntowników przeciwko kanonom wiary, autorytetom i zasadom życia społecznego.

Wiek informacji niesie ze sobą także nowe zagrożenia. Do niebezpiecznych zjawisk autorzy licznych prac naukowych najczęściej zaliczają: podważanie dotychczasowego systemu wartości, autorytetów, wierzeń oraz dorobku kulturowego poprzednich pokoleń. W zakresie polityki bezpieczeństwa obywatele państw w coraz mniejszym stopniu rozumieją pojęcie racji stanu. Zjawiska te związane są z postępującym procesem globalizacji, który na ogół uzewnętrznia się w czterech obszarach:

Procesie umiędzynarodowienia stosunków społecznych – jego przejawy to: gwałtowne zwiększenie liczby ponad narodowych instytucji i organizacji społecznych, różnorodność źródeł informacji, powszechna nadzieja na pokój dzięki korzystnemu splotowi interesów gospodarczych.

Nowej fazie kapitalizmu, jego modernizacji i rozwoju – z takimi przejawami jak: integracja w skali całego globu, światowy rozwój ekonomiczny (jako najważniejszy wymiar globalizacji), organizacja produkcji wykraczająca poza granice państwa; brak samodzielności rządów państw małych i średnich w kierowaniu gospodarką oraz rozwiązywaniu poważnych problemów kryzysowych.

Nowych tendencjach w rozwoju kultury – przenikanie kultur, konsolidacja środków masowej komunikacji w przestrzeni ponadnarodowej, przeobrażenia w świadomości społecznej, rosnące poczucie uzależnienia w skali całego globu.

Nowym pojmowaniu problematyki bezpieczeństwa – globalizacja jest procesem nieodwracalnym, mimo zróżnicowania w różnych częściach świata nie ma alternatywnego modelu rozwoju społeczeństw. Natomiast współczesne kryzysy wykazują niewydolność i pustkę modelu rozwoju społecznego opartego jedynie na osiągnięciach gospodarczych, nastąpił wzrost ilościowy zagrożeń oraz kształtowanie się nowych filozofii bezpieczeństwa.

Przyszłość – międzynarodowe uwarunkowania polityki obronnej

Ekonomia i siła muszą być ze sobą powiązane, ważna jest jednak gradacja mocy, to ekonomia buduje potęgę militarną. Współczesna arogancja Europy w sprawach bezpieczeństwa nie ma odniesienia w historii. Z perspektywy obrony narodowych interesów wielkich mocarstw, UE jest nikomu niepotrzebna. Rozwiązanie europejskiego problemu bezpieczeństwa według zasady, że Europa posiada siłę ekonomiczną, a USA obronią ją militarnie jest nie do przyjęcia.

Europa musi porzucić iluzję, że USA nie ma innej alternatywy jak bronić Europy w imię interesów strategicznych. Konieczne jest porzucenie iluzji, że Europa żyje w świecie bez zagrożeń. Jeśli chodzi o miejsce i uwarunkowania obronności Polski w międzynarodowym otoczeniu to sojusznicy Polski w UE i NATO w przyszłości tak określą swoją rolę na ile to będzie im wygodne. By w przyszłości UE odgrywała istotną rolę w polityce globalnej powinien powstać twór decyzyjny 4-6 państw, a reszta musi się im podporządkować. Musi powstać wspólna armia dla starego kontynentu w celu racjonalizacji wydatków zbrojeniowych. Nowa strategia NATO musi ująć szerzej zagadnienia cyberwojen i cyberterroryzmu. W większym stopniu należy zwrócić uwagę na zapobieganie przemytowi materiałów rozszczepialnych oraz technologii produkcji broni nuklearnej, dotyczy to szczególnie obszaru byłego ZSRR.

Niebezpiecznym zjawiskiem jaki zarysował się w ostatnich latach to erozja postanowień układu NPT – o nieproliferacji broni jądrowej oraz CFE – o kontroli zbrojeń konwencjonalnych w obszarze euroatlantyckim. Zapobieganie rozprzestrzenianiu technologii produkcji rakiet, które ma kluczowe znaczenie dla zapewnienia bezpieczeństwa globalnego w przyszłości oraz zapobieganie zagrożeniom low tech – czyli broni niewymagającej zaawansowanej technologii. Nowa strategia kontroli zbrojeń kształtuje się w środowisku międzynarodowym które nie wypracowało polityki bezpieczeństwa w świecie globalnym, proces kontroli zbrojeń musi stać się integralną częścią światowego systemu bezpieczeństwa.

NATO powinno zrewidować i opracować nowe koncepcje obrony każdego członka. Zasada wynikająca z Art. 5 – kolektywnej obrony wszystkich staje się archaizmem. Istnieje konieczność zbudowania światowej tarczy antyrakietowej. Istnieje konieczność – logicznie uzasadniona – powrotu do wspólnych ćwiczeń i prac sztabowych na linii NATO – Rosja, a w dalekiej perspektywie przyjęcia Rosji do NATO. Dzisiaj brzmi to wręcz arogancko ale jest w interesie cywilizacji zachodniej. Wbrew aktualnym wydarzeniom interesy strategiczne Rosji i USA są zbieżne. Tylko w całości Cywilizacja Zachodnia jest w stanie stawić czoło światu islamskiemu, Chinom i innym tworom typu BRICS[11].

[11] Wikipedia 11.01.2025. BRICS (ang. *Brazil, Russia, India, China, South Africa*) – od 13 kwietnia 2011r. formalne określenie grupy państw rozwijających się: Brazylii, Rosji, Indii, Chin oraz od 2011r. Republiki Południowej Afryki. Zasadniczym celem funkcjonowania jest podważenie (zmiana) istniejącego ładu międzynarodowego poprzez próby stworzenia nowego systemu walutowego – zwiększenie roli państw rozwijających się w światowych instytucjach walutowych oraz zreformowania międzynarodowych instytucji bezpieczeństwa jak ONZ i OBWE. 24 sierpnia 2023r. na szczycie BRICS w RPA ogłoszono rozszerzenie grupy od 1 stycznia 2024 o Argentynę, Egipt,

2.2. WSPÓŁZALEŻNOŚĆ I ROZŁĄCZNOŚĆ POJĘĆ: EKONOMIA I OBRONNOŚĆ

Uwarunkowania historyczne

Historycy często nazywają amerykańską wojnę domową (1860-65) pierwszą, prawdziwie nowoczesną wojną. Stało się tak dlatego, że był to pierwszy konflikt, w którym, w maksymalnym stopniu wykorzystano efektywność produkcji umożliwioną osiągnięciami rewolucji przemysłowej. Po raz pierwszy wojna zaangażowała do walki całą ludność. Ogromne rzesze poborowych wymagały zaplecza przemysłowego i rolniczego dla ich nakarmienia, ubrania oraz wyposażenia do walki w niezbędne uzbrojenie. Jednocześnie nowe środki organizacji produkcji uwolniły setki tys. ludzi i oddały ich na potrzeby wojska, nie powodując przy tym poważnych zmian w gospodarce państwa będącego w stanie wojny. Dzięki nowo rozwiniętej sieci kolei żelaznej, możliwy stał się transport ludzi oraz sprzętu wojskowego na skalę niespotykaną w dotychczasowych dziejach wojen.

Jednakże wszystkie te nowe ekonomiczne środki wojny spowodowały powstanie wojny, w której ludność cywilna, obsługująca bazę produkcyjną machiny wojennej, stała się przynajmniej tak samo ważna, jak machina. Po raz pierwszy również baza produkcyjna oraz zasoby ludności potrzebne dla przemysłu okazały się słusznymi i koniecznymi celami militarnymi. Niestety, żadne z europejskich kierownictw militarnych nie doceniało faktu, że rewolucja przemysłowa przyniosła jakościową zmianę zdolności do zabijania w czasie walki.

Znaczenie ekonomicznego wymiaru bezpieczeństwa od końca XIX wieku przejawia się w tym, że ekonomia przenika treść, struktury, oddziałuje na uwarunkowania oraz potrzeby i interesy bezpieczeństwa każdego podmiotu. Ma także ogromny wpływ na jego praktyczną realizację jako środek lub narzędzie politycznego działania. Z poznawczego jak i praktycznego punktu widzenia bardziej zasadne jest mówienie o ekonomicznym wymiarze bezpieczeństwa narodowego czy międzynarodowego, gdyż implikuje ono współzależność i wzajemne przenikanie

---

Etiopię, Arabię Saudyjską, Iran i Zjednoczone Emiraty Arabskie. Ostatecznie Argentyna i Arabia Saudyjska odmówiły dołączenia . Od 1 stycznia 2024r. do BRICS dołączyły Egipt, Etiopia, Iran i Zjednoczone Emiraty Arabskie. Arabia Saudyjska nadal rozważa możliwość przystąpienia do tego ugrupowania. BRICS składa się z niejednorodnej grupy o charakterystycznych cechach ekonomicznych – Rosja jest gospodarką opartą w dużej mierze na surowcach, Chiny są gospodarką opartą na eksporcie (potocznie nazywane "fabryką świata"), Indie to krajowa gospodarka konsumencka, Brazylia ma bardzo rozwiniętą strukturę gospodarczą, a Republika Południowej Afryki jest najszybciej rozwijającym się regionem Afryki. Kraje BRICS nie tworzą sojuszu politycznego (jak np. Unia Europejska) ani militarnego jak NATO.

dwóch sfer działalności państwa: politycznej, ukierunkowanej głównie na zapewnienie właśnie bezpieczeństwa i obronności oraz ekonomicznej, której celem jest zwiększenie dobrobytu materialnego państwa i zamieszkujących go obywateli oraz zapewnienie niezakłóconego funkcjonowania gospodarki narodowej.

W literaturze naukowej dotyczącej polityki zagranicznej państw i stosunków międzynarodowych często rozróżnia się "*bezpieczeństwo wojskowe*" i *"bezpieczeństwo ekonomiczne"*, przyjmując jako kryterium charakter i istotę zagrożenia. Niektórzy przedstawiciele nauk ekonomicznych nie znają pojęcia *zagrożenie,* gdyż ich zdaniem procesy gospodarowania i przetwarzania przyrody wymagają kooperacji i współdziałania, czyli tego, co określamy społecznym podziałem pracy. Ponadto podmioty gospodarcze poprzez specjalizację, handel i finanse są współzależne. Czasami pojęcie zagrożenia ekonomicznego utożsamia się z konkurencją ze strony innych państw i podmiotów gospodarczych. Takie podejście nie wyjaśnia jednakże istoty bezpieczeństwa, ponieważ w ekonomii konkurencja jest czynnikiem racjonalizującym działania podmiotów gospodarczych (wymusza oszczędność, zachęca do innowacji, wpływa na kształtowanie cen).

Tak więc bezpieczeństwo gospodarki narodowej będzie zagrożone wtedy, gdy nie będzie ona w stanie samodzielnie się rozwijać, tzn. generować zysków i oszczędności z ich przeznaczeniem na inwestycje, lub gdy zagrożenia zewnętrzne doprowadzą do zakłóceń w jej funkcjonowaniu, co narazi na szwank ekonomiczny status obywateli i przedsiębiorstw oraz – co najważniejsze – zagrozi fizycznemu przetrwaniu państwa jako jednostki geopolitycznej. Uzasadnia to tym samym polityczny charakter zagrożeń ekonomicznych, gdyż stwarzają one niebezpieczeństwa dla rozwoju i funkcjonowania państwa. W tym kontekście ważne znaczenie ma pojęcie samowystarczalności lub autonomii jako synonim bezpieczeństwa ekonomicznego, tzn. taki stan, w którym gospodarka danego kraju ma zapewnioną niezbędną dla jej rozwoju i funkcjonowania podaż czynników produkcji i autonomię w realizacji celów polityki makroekonomicznej. Chodzi tu o wystarczalność energetyczną, żywnościową, technologiczną można więc mówić o bezpieczeństwie surowcowym, energetycznym itp. W tym miejscu należy mocno podkreślić fakt, że samowystarczalność i autonomia ekonomiczna stoją w sprzeczności: z wymogami międzynarodowego podziału pracy, korzyściami z handlu zagranicznego, efektywnością gospodarowania wynikającą ze skali produkcji na eksport, a także możliwością pozyskania tańszych czynników produkcji za granicą.

Skrajnym przykładem braku bezpieczeństwa ekonomicznego byłoby bankructwo gospodarki narodowej danego kraju. W praktyce oznaczałoby to

niemożność wypełniania przez państwo właściwych mu funkcji i utratę suwerenności. Wśród ponad 200 państw, jako podmiotów międzynarodowych, bez trudu można znaleźć przykłady takich, które bez pomocy z zewnątrz nie są w stanie samodzielnie się rozwijać i funkcjonować jako organizmy państwowe. Jest to grupa około pięćdziesięciu najsłabiej ekonomicznie rozwiniętych państw w świecie.

Z dotychczasowych rozważań wynika, że wyodrębnianie kategorii bezpieczeństwa ekonomicznego ma charakter czysto analityczny, gdyż w rzeczywistości bezpieczeństwo jako kategoria ontologiczna jest niepodzielne, ponieważ jest ono naczelną i zarazem egzystencjalną potrzebą człowieka, grup społecznych i państw obejmującą takie wartości, jak: przetrwanie, integralność terytorialną, niezależność polityczną i jakość życia. W takim ujęciu najważniejszymi czynnikami warunkującymi i realizującymi bezpieczeństwo są: siła wojskowa i gospodarka. Problem relacji między poszczególnymi dziedzinami bezpieczeństwa, wynika z faktu, że często bezpieczeństwo militarne traktuje się jako tożsame z bezpieczeństwem narodowym (czyli jako polityczne), a inne dziedziny – w tym ekonomię – tylko jako środek realizacji.

Jednakże relacje między bezpieczeństwem wojskowym, a ekonomicznym od najdawniejszych czasów były współzależne i określały charakter i istotę stosunków międzynarodowych. Przykłady historyczne dowodzą, że wiele konfliktów zbrojnych wywołano z przyczyn ekonomicznych, np. w celu zdobycia nowych obszarów do zasiedlenia, w poszukiwaniu żywności i surowców czy kontroli szlaków handlowych. Źródłem konfliktów zbrojnych bywały także kryzysy ekonomiczne, konflikty społeczne i towarzyszące temu migracje ludności. Jednocześnie zakres i intensywność konfliktów zbrojnych była i jest warunkowana posiadanymi zasobami ekonomicznymi. Zwycięstwo Zachodu w zimnej wojnie było możliwe dzięki sprawnej gospodarce, która umożliwiała finansowanie wyścigu zbrojeń i jednoczesne podnoszenie poziomu życia obywateli. Z powodu złego wykorzystania mniejszych środków, rywalizacji tej z Zachodem nie mógł wygrać ZSRR wraz z całym obozem socjalistycznym.

Wzajemne relacje między czynnikiem wojskowym i ekonomicznym najlepiej oddaje stwierdzenie jednego z Medyceuszy w XVI wieku, że *"pieniądze dają władzę, a władza umożliwia ich zdobywanie*". To rozróżnienie utrzymuje się do tej pory. Takie podejście znacznie jednak problem upraszcza, gdyż w rzeczywistości te dwie sfery są ściśle współzależne. Zakłada się, że produkcja i nabywanie środków konsumpcji oraz produkcji dokonuje się normalnie bez użycia siły lub groźby użycia siły wojskowej. Jednak nie jest to takie oczywiste. Doświadczenia historyczne wykazują, że siła jest niezbędnym instrumentem zdobywania środków

produkcji, a groźba użycia siły jest nieodzownym środkiem produkcji. W przeszłości powszechnie stosowano siłę wojskową w egzekucji długów czy narzucaniu nierównoprawnych traktatów handlowych, np. w XIX wieku wobec Chin.

Wszystkie dotychczasowe rozważania prowadzą do wniosku, że ekonomiczny wymiar bezpieczeństwa przejawia się na dwóch płaszczyznach lub też można go rozpatrywać z dwóch punktów widzenia. Po pierwsze, z uwzględnieniem perspektywy międzynarodowej, tj. struktury i właściwości gospodarki światowej i po drugie, z punktu widzenia państwa i jego gospodarki narodowej. Jednym z najczęstszych przejawów braku bezpieczeństwa ekonomicznego w okresie pokojowej egzystencji jest zjawisko kryzysu.

Kryzys jako przejaw braku bezpieczeństwa w stosunkach międzynarodowych najczęściej był postrzegany jako splot wielu czynników. Towarzyszy ludzkości od najdawniejszych lat i oznacza okres zwalniania aktywności gospodarczej. Przez całe wieki o jej rytmie decydowały czynniki naturalne (klęski żywiołowe) oraz inne. Wraz z rozwojem gospodarczym rola czynnika naturalnego jako czynnika sprawczego kryzysów zmalała na rzecz czynnika będącego wytworem działalności człowieka. Kryzys gospodarczy ery nowożytnej to klasyczny przykład kryzysu nadprodukcji według schematu:

- sprzedaż przewyższa popyt,
- skutkiem tego jest nadprodukcja,
- produkcja wmusza spadek cen,
- czasami spadek cen wymusza jeszcze większą produkcję,
- spadek cen i wzrost produkcji czynią produkcję nieopłacalną,
- nieopłacalność produkcji to bankructwa i zwolnienia,
- siła nabywcza zwalnianych maleje co jeszcze bardziej pogłębia kryzys.

Głównym grzechem współczesnych korporacji jest wzrost produkcji przy spadku cen. Zdania ekonomistów w kwestii rozwiązywania współczesnych kryzysów są podzielone. Przeważają poglądy, że rozwiązywanie kryzysów należy pozostawić mechanizmom wolnorynkowym. Trudno nie zgodzić się z tym poglądem charakterystycznym w państwach liberalnej – demokracji. Trudno także nie zauważyć, że w czołowych państwach współczesnego świata rozwój możliwy był dzięki interwencjonizmowi państwowemu (Niemcy, Japonia).

Kryzysy w gospodarce pełnią funkcje porządkującą, w związku z tym kryzysu nie można wyeliminować z istoty rozwoju gospodarczego. Wojna nakręca koniunkturę gospodarczą oraz wyklucza kryzys, a zakończenie wojen z reguły jest zwiastunem zarówno kryzysu jak i koniunktury. Są to dość oczywiste zależności.

Wynikają z relacji wojna – przemysł zbrojeniowy. Przecież arsenały współczesnych armii są od dziesięcioleci odwrotnie proporcjonalne do procesów budowania pokojowego współistnienia. To kryzys militarny, konflikt i wojna pozwalają na testowanie nowych rodzajów uzbrojenia, nakręcają także spirale zbrojeń w okresie pokoju i zagrożenia wojennego.

Czy receptą na kryzys może być interwencjonizm państwowy?

Czy w działaniach rządów w zakresie bezpieczeństwa ekonomicznego w wystarczającym stopniu uwzględnione zostaną najważniejsze trendy zmian?

Są to pytania o przyszłość i zależności bezpieczeństwa i obronności państwa z ekonomią.

Obecne i przyszłe trendy

Z pewnością w przyszłości strategia bezpieczeństwa ekonomicznego będzie się skupiać na nowych źródłach przewagi konkurencyjnej. Zdobycie przewagi konkurencyjnej będzie się koncentrować na umiejętności firmy dostosowania się do globalnego otoczenia konkurencyjnego. Aktualnie występują zasadnicze spory co do tego czy rynek światowy ujednolica się. Parker – przedstawił listę czynników, które wg. autora będą utrudniały a nawet uniemożliwiały proces ujednolicania się rynków towarów i usług. Jego argumenty oparte są na teorii fizyczno-ekonomicznej, jej korzenie tkwią w historii naturalnej, która uznaje istnienie hierarchii zjawisk. Są one następujące[12]:

- klimat – np. określa sposób rozrywki, wyżywienia, sposób budowy domu,
- zasoby naturalne,
- położenie geograficzne – szeroko rozumiana geopolityka,
- różnice kulturowe,
- podobieństwa i różnice w ludzkich zachowaniach,
- warunki polityczne,
- poziom rozwoju gospodarczego,
- dochód narodowy,

[12] Noel Geoffrey Parker angielski historyk specjalizującym się w historii Europy Zachodniej, Hiszpanii i wojnie na początku ery nowożytnej . Jego najbardziej znaną książką jest *The Military Revolution: Military Innovation and the Rise of the West, 1500–1800* , Cambridge University Press w 1988 r. tłum. polskie: *Rewolucja militarna: innowacje militarne i rozwój Zachodu, 1500–1800* .

- spożycie niektórych produktów – np. spożycia ilości mleka, mięsa, alkoholu czy innych produktów łatwiej wyjaśnić można położeniem geograficznym niż dochodem.

Reasumując, teoria fizyczno-ekonomiczna sugeruje, że choć kraje o podobnych cechach fizyczno-ekonomicznych, takich jak: klimat, ukształtowanie powierzchni, i zasoby naturalne będą się do siebie zbliżać – to jednak różnice kulturowe sprawią, że wiele będzie je dzielić. Oznaczałoby to, że globalizacja ma swoje granice, globalizacja działalności firmy nie jest jedynym możliwym sposobem i podejściem do wyzwań ekonomicznych XXI wieku – możliwe jest stworzenie strategii firmy na gruncie obrony rynku krajowego.

Istota współzależności gospodarki światowej oraz bezpieczeństwa ekonomicznego Polski

W analizie międzynarodowych uwarunkowań ekonomicznego wymiaru bezpieczeństwa chodzi o udzielenie odpowiedzi na pytanie: w jaki sposób współczesna gospodarka światowa oddziałuje na bezpieczeństwo międzynarodowe, zarówno w aspekcie pozytywnym, jak i negatywnym? Do niedawna jeszcze gospodarkę światową charakteryzował pluralizm ideologiczny, co wynikało z faktu, że w świecie konkurowały z sobą dwa sposoby gospodarowania, liberalny i socjalistyczny (etatystyczny). To samo w sobie było źródłem niestabilności międzynarodowej, ponieważ dwa hegemonistyczne mocarstwa, USA i ZSRR, promując czy narzucając innym państwom własne systemy gospodarcze, często odwoływały się do siły wojskowej.

Dla państw Wschodu i Zachodu w okresie zimnowojennym charakterystyczne było ścisłe powiązanie polityki handlowej z polityką bezpieczeństwa narodowego i wewnętrznymi celami ekonomicznymi. Po zimnej wojnie w latach 1947-1991, charakterystyczne jest przejmowanie przez byłe państwa socjalistyczne zasad gospodarki rynkowej, dotyczy to także większości państw rozwijających się, w których do tej pory dominował etatystyczny model gospodarowania. Dzięki temu gospodarkę światową można traktować jako jedność w sensie ideologicznym, gdyż funkcjonowanie poszczególnych gospodarek narodowych oparte jest na zasadach rynkowych i co więcej, stosunki gospodarcze między nimi opierają się również na zasadach liberalizmu gospodarczego i wolnego handlu, o czym świadczy wzrost rangi funkcji regulacyjnych takich instytucji gospodarki światowej, jak: Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Bank Światowy

i Światowa Organizacja Handlu. Jednakże współcześnie i w przyszłości nie można wykluczyć poważnych zaburzeń w gospodarce światowej.

Pod koniec 1994 r. na grupę siedmiu najwyżej rozwiniętych państw Zachodu, gdzie zamieszkiwało 12% ludności świata, przypadało około 62,5% światowego produktu brutto. Dla kontrastu warto dodać, że grupa 48 najsłabiej rozwiniętych państw świata wytwarzała około 0,1% światowego produktu brutto, a zamieszkiwało na jej obszarze około 10% ludności świata. Tak duże dysproporcje rozwojowe są źródłem niestabilności międzynarodowej i niosą zagrożenia dla bezpieczeństwa w postaci głodu, migracji ludności, zamieszek wewnętrznych. Taki ład międzynarodowy jest postrzegany jako niesprawiedliwy z moralnego punktu widzenia, gdyż sankcjonuje eksploatację i wyzysk.

Ważnym argumentem, którego używa się uzasadniając pozytywny wpływ liberalnego ładu gospodarczego na bezpieczeństwo międzynarodowe, jest to, że ze swej natury wyklucza on użycie siły, gdyż charakteryzujące go – rynek i wolność ekonomiczna – zapewniają swobodny dostęp do czynników produkcji na zasadach wolnej konkurencji. Pogląd o dominacji technologii i ekonomii we współczesnych stosunkach międzynarodowych jest powszechnie aprobowany, gdyż przetrwanie państwa pod względem ekonomicznym ma większe znaczenie niż pod względem wojskowym. Przełom XX i XXI wieku przyniósł zdecydowane umocnienie się powyższej tendencji rozwojowej. Niepoślednią rolę odegrały tu następujące fakty:

a) **zakończenie zimnej wojny,** w czasie której dominowało myślenie w kategoriach strategii polityczno-wojskowej;
b) **internacjonalizacja procesów gospodarowania i ich globalizacja,** prowadzące do powstania wielu sektorowych rynków globalnych, wśród których najbardziej spektakularną rolę odgrywa działający nieprzerwanie w ciągu 24 godzin międzynarodowy rynek walutowy;
c) **jakościową zmianą,** która ujawniła się w latach dziewięćdziesiątych, jest to, że powiązania produkcyjne przedsiębiorstw międzynarodowych spełniają funkcję integrującą gospodarkę światową w większym stopniu niż klasyczny handel międzynarodowy, gdyż wartość transakcji wewnątrzkorporacyjnych przekroczyła wartość światowego eksportu;
d) **wzrost znaczenia handlu zagranicznego w gospodarce narodowej** w tym sensie, że przestał on być problemem taktycznym w świecie zdominowanym przez siłę wojskową, a zaczął być traktowany jako strategiczny wymóg realizacji interesu narodowego.

Powyższe zmiany przyczyniają się do przewartościowania treści i zasad równowagi sił w stosunkach międzynarodowych w tym sensie, że kryteria i wartości ekonomiczne nabierają coraz większego znaczenia w jej praktycznym funkcjonowaniu. Można wskazać na następujące nowe elementy w równowadze sił, jakie ujawniają się w związku ze wzrastającą ekonomizacją stosunków międzynarodowych:

1. Klasyczna równowaga sił jest uzupełniana w swej treści przez zasadę wzajemności i swobodnego dostępu do rynku wewnętrznego innych państw. Równowaga korzyści z handlu i alokacji czynników produkcji jest podstawą funkcjonowania równowagi sił.
2. Przedmiotem i treścią równowagi sił jest udział i pozycja na światowych rynkach eksportowych, dostęp do światowych rynków technologii i kapitału.
3. Zmiany równowagi sił nie są nagłe, lecz dokonują się w długich okresach i są determinowane przez cykle rozwoju oraz zmiany strukturalne międzynarodowego podziału pracy, rewolucje technologiczne i cykle prac badawczo-rozwojowych, zmiany w poziomie oszczędności i możliwości inwestowania przez poszczególne gospodarki narodowe.
4. Współczesna wersja równowagi sił jest bardziej elastyczna i korzystna dla państw mniejszych i średnich, ponieważ ich miejsce i pozycja w stosunkach międzynarodowych nie są podporządkowane logice zewnętrznych geopolitycznych uwarunkowań, lecz zależą od ich własnej umiejętności znalezienia miejsca w międzynarodowym podziale pracy. Doświadczenie historyczne wykazuje, że zmiana pozycji jest możliwa dzięki mobilizacji wewnętrznych zasobów i umiejętnego wykorzystywania uwarunkowań zewnętrznych. Wymaga to jednak prowadzenia odpowiedniej polityki handlowej.

Wśród pojęć z zakresu bezpieczeństwa ekonomicznego coraz większego znaczenia nabiera geoekonomia. Większość współczesnych definicji ujmuje je jako związek przestrzeni (obszaru) geograficznego z zagraniczną polityką ekonomiczną. Państwo działa w duchu geoekonomii, jeśli chroni interesy własnej gospodarki jako przestrzennie zorganizowanej struktury, zapewniając jej rozwój i międzynarodową konkurencyjność oraz zapewnia własnej gospodarce dostęp do światowych rynków eksportowych oraz zagranicznych zasobów czynników produkcji. Główne zagrożenia dla bezpieczeństwa narodowego państw wynikające z rozwoju i funkcjonowania gospodarki światowej są następujące:

1. Niestabilność i nagłe zmiany kursów walutowych na międzynarodowym rynku walutowym jako rezultat nadmiernej spekulacji. Ocenia się, że dzienne obroty na tym rynku wynoszą ok. 7,5 biliona dolarów (2024 r.).
2. Nierównowaga bilansów płatniczych państw i międzynarodowej równowagi płatniczej. Zagrożeniem z tego tytułu są wahania kursów walutowych, ograniczenia wymiany handlowej i narastanie zadłużenia międzynarodowego.
3. Protekcjonizm i merkantylizm w polityce ekonomicznej innych państw. Stwarza on większe zagrożenia, jeśli jest motywowany przesłankami politycznymi, co w skrajnej wersji przybiera postać wojny ekonomicznej.
4. Brak lub niedoskonałość mechanizmów regulacyjnych w gospodarce światowej sprawiających, że jest ona wyjątkowo niestabilnym elementem środowiska międzynarodowego dla gospodarki każdego państwa.

Powyższe zagrożenia ekonomiczne można więc podzielić na takie, które wynikają z procesów rozwoju i funkcjonowania gospodarki światowej, a więc procesów globalizacji gospodarowania, wzrostu współzależności i nieprzewidywalności, chaotyczności rynku światowego oraz te, które wynikają z instrumentalnego stosowania środków ekonomicznych dla celów politycznych zwykle z pominięciem kalkulacji i kryteriów rynkowych. W tym m.in. przejawia się upolitycznienie zjawisk ekonomicznych wykorzystywanych instrumentalnie w polityce bezpieczeństwa narodowego. Taki podział zagrożeń ma swoje uzasadnienie także w istocie i naturze zachowań międzynarodowych państw, które z jednej strony – jak chcą tego przedstawiciele szkoły liberalnej – dążą do maksymalizacji bogactwa i dobrobytu ekonomicznego, a z drugiej – w myśl założeń realistów – dążą do maksymalizacji siły i potęgi państwa w stosunkach międzynarodowych.

2.3. PRZEDMIOT I OBSZARY EKONOMIKI OBRONY

W okresach zagrożeń polityczno-militarnych, szczególnym przedmiotem zainteresowań badawczych staje się problematyka gospodarczo-obronna. Jedną z przyczyn jej studiowania i rozwijania przez wiele dyscyplin naukowych jest fakt, że w warunkach gospodarki wojennej działają odmienne zasady i mechanizmy postepowania w działalności gospodarczej. Występują także odmienne prawidłowości ekonomiczne, nieznane w warunkach gospodarki pokojowej. Nade wszystko wiedza o gospodarce zagrożenia wojennego i wojennej – generalnie wiedza

z ekonomiki obrony, pozwala lepiej zrozumieć decyzje gospodarcze podejmowane w okresie pokoju ale z myślą o wyzwaniach nieznanego jutra. Umiejętność podejmowania trudnych decyzji okresu pokojowego oraz zrozumienia ich przez społeczeństwo, będzie tym łatwiejsza, im dokładniej poznany teorie z zakresu ekonomiki obrony.

Wojna – jako zjawisko społeczne – zawsze była przedmiotem analiz i ocen przez różnych specjalistów. Współcześnie urosła do rangi zjawiska wyjątkowo interdyscyplinarnego. Przedmiotem zainteresowań pozostaje od czasów starożytnych. Problematyką wojny zajmowali się głównie historycy, poza samym opisem wydarzeń często usiłowali dokonać możliwie pełnych analiz oraz kształtować związki przyczynowo – skutkowe[13]. Filozofowie dążyli do ujawniania istoty samej wojny, a ich uogólnienia często stanowiły podstawę do opracowywania treści nowych doktryn wojennych. Zajmujący się wojną geografowie, inżynierowie na ogół wykorzystywali wiedzą z konfliktów minionych do twórczego rozwijania systemów obronnych, fortyfikacyjnych oraz uzbrojenia. Natomiast coraz bardziej skomplikowanymi powiązaniami wojny z ekonomią, finansami oraz materiałowym zabezpieczeniem niezbędnym do jej prowadzenia zajmowali się ekonomiści we współczesnym znaczeniu tego słowa.

Szereg prac analitycznych związanych z gospodarką wojenną w okresie poprzedzającym wybuch i przebieg I wojny światowej, doprowadziło do powstania nowej dyscypliny szczegółowej w obrębie nauk ekonomicznych – ekonomiki obrony. Niewątpliwie na uwagę zasługuje postać Jana Blocha i jego dzieło, *Przyszła wojna pod względem technicznym, ekonomicznym i politycznym*, a także całokształt jego pisarstwa[14]. W 1915 r. ukazał się traktat naukowy angielskiego publicysty Francisa Hrista pt. „*The political economy of war / Ekonomia polityczna*

[13] Homer, *Iliada i odyseja*…; Tukidydes, *Wojna Peloponeska*….

[14] Jan G. (Bogumił) Bloch , *Przyszła wojna pod względem technicznym, ekonomicznym i politycznym*, wybór tekstu i przypisów dok. Grzegorz P. Bąbiak, Warszawa 2005. Autor dzieła J.G. Bloch ur. 24 czerwca 1836r. w Radomiu – polski bankier i przedsiębiorca. Zainteresowania Jana Blocha były wyjątkowo wielostronne. Pisano o nim po śmierci: najwybitniejsza i najciekawsza postać świata finansowego Warszawy końca XIX w., gwiazda pierwszej wielkości polskiej elity finansowej ostatnich dziesięcioleci XIX w. Był egzemplifikacją pozytywistycznych działań, pracy od podstaw, sukcesu w świecie techniki, w dziedzinie gospodarki – kolejnictwa. *Przyszła wojna*…., 7-tomowa (1893-1898), dzieło tłumaczone na wiele języków, to najlepiej znana w świecie publikacja, niekiedy uważana za jedyny powód, dla którego znane było nazwisko Jana Blocha. Dzieło *Przyszła wojna* … była jedną z najbardziej kontrowersyjnych publikacji z jaką spotkał się w owym czasie establishment wojskowy i wywołała ożywioną i szeroką dyskusję w całej Europie. Pisarstwo Jana Blocha było przez współczesnych z wielu powodów przyjmowane niechętnie albo nawet przemilczane. Dzięki naukowemu podejściu i profesjonalnemu opracowaniu tematu „*Przyszła wojna…"* była szeroko dyskutowana na dworach europejskich. Paradoksalnie, książka zyskała najmniejszy rozgłos w ojczyźnie autora. Polacy zajmowali w większości krytyczne stanowisko wobec tez przedstawianych przez Blocha, co było spowodowane głównie tym, że na Zachodzie pacyfizm i przekonanie

wojny". Praca ta zawiera poglądy na związki między zjawiskiem wojny, a gospodarką na przestrzeni dziejów. W okresie międzywojennym nastąpił prawdziwy wysyp opracowań naukowych analizujących związki wojny i ekonomii. Zatem ekonomika obrony jest stosunkowo młodą dyscypliną w obrębie ekonomii i nauk o obronności. Została ukształtowana w pierwszej połowie XX wieku. Zasadniczą przesłanką jej powstania było zbudowanie w latach 1914-1918 pierwszych systemów gospodarki wojennej. Występujące w tym systemie zjawiska gospodarcze okazały się tak odmienne od znanych i badanych we wcześniejszych okresach, że nastąpiło zapotrzebowane na analizę i pewne uogólnienia naukowe w dziedzinie gospodarki wojennej w okresach ją poprzedzających. Jej funkcjonowanie umożliwia wszechstronne przygotowanie teoretyczne i praktyczne wszelkich aspektów obronności państwa.

Współczesna ekonomia tworzy szereg ekonomicznych dyscyplin szczegółowych jak: ekonomika transportu, ekonomika handlu, ekonomika przemysłu itd. Można zauważyć, że kształtujący ją przymiotnik wyraża dział lub gałąź gospodarki narodowej lub szczególny rodzaj działalności społeczeństwa, a także jednostki. Proces przygotowania gospodarki narodowej do podejmowania zadań w okresie zagrożenia wojennego i wojny, etapowego przebudowywania tej gospodarki w system odpowiadający potrzebom wojny, także stanowi odrębną, szczególną dziedzinę działalności gospodarczej państwa. Powyższe przesłanki legły u podstaw nadania tej dziedzinie wiedzy ekonomicznej nazwy – ekonomiki obrony. Szczególnie istotny jest drugi człon nazwy ponieważ ekonomika obrony zajmuje się szczególną fazą działalności gospodarczej, obejmującą okres wojny. Nie można jednak pominąć wszelkiej działalności gospodarczej o charakterze obronnym w okresie poprzedzającym przestawienie gospodarki czasu pokojowego na wojenną. Bowiem jakość działalności w systemie gospodarki wojennej, sam system i jego struktura są zależne od tego, co uczyniono dla potrzeb gospodarki wojennej w okresie pokoju.

---

o niemożliwości wybuchu kolejnej wojny w Europie były kojarzone ze sprzeciwem wobec niemieckiego militaryzmu. Nad Wisłą natomiast takie tezy stały w opozycji do przekonania, że tylko wielka wojna i walka zbrojna były w stanie zwrócić Polakom niepodległość. Jan Bloch – Polski wizjoner, który z zadziwiającą trafnością opisał koszmar okopów I wojny światowej, przewidział też katastrofalne skutki gospodarcze tego konfliktu i związane z nim zagrożenie socjalistyczną rewolucją. Zrobił to jeszcze w XIX wieku. Na początku 1901r. Akademia Umiejętności zgłosiła *Przyszłą wojnę*.... do pokojowej Nagrody Nobla. Nie przyznano jej, ale sam fakt nominacji musiał autorowi sprawić ogromną satysfakcję, zaś ze strony współczesnych przysporzył mu niemało zawiści. Jedynym, który w tym czasie o dorobku pisarskim Blocha wspominał wielokrotnie i przychylnie, był Bolesław Prus w swoich Kronikach na łamach Tygodnika Ilustrowanego. Jan Bloch Pod koniec życia propagował hasła pacyfistyczne. W Lucernie ufundował Muzeum Wojny i Pokoju, otwarte w 1902r. , już po jego śmierci . Zmarł 7 stycznia 1902r. w Warszawie. Grób Emilii i Jana Blochów znajduje się na Starych Powązkach .

Takie spojrzenie na teorie i praktyczną stronę ekonomiki obrony w pełni uzasadnia nazwę przyjętą dla tej subdyscypliny naukowej, jako: „*ekonomika obrony jest* nauką o *zasadach, formach i metodach przygotowania gospodarki narodowej do pełnienia zadań wojennych oraz o najbardziej efektywnym z punktu widzenia celów wojny, wykorzystaniem zasobów i rezerw gospodarczych państwa*"[15]. Bada wszelkie prawidłowości, zajmuje się oceną zmian jakie zachodzą w procesie budowy i funkcjonowania systemu gospodarki wojennej w określonych warunkach społeczno-ekonomicznych państwa.

Każda wojna pod wieloma względami różni się od poprzednich. W dużej mierze wynika to z postępu technologicznego, postępu w technice wojennej, jak też sposobu prowadzenia działań wojennych. Zmiany te tworzą nowe potrzeby materiałowe oraz organizacyjne w systemach obronnych państwa, a teoretyczne uogólnienia dotyczące produkcji wojennej, podziału i wymiany oraz wojennej konsumpcji powinny uwzględniać dokonujący się postęp w technice i sztuce wojennej. Zatem przedmiotem ekonomiki obrony jest całokształt tych wzajemnych relacji. Współczesna teoria ekonomiki obrony kładzie szczególny nacisk na wzajemne relacje i uwarunkowania między systemem gospodarki pokojowej i wojennej. Należy podkreślić, że aktualna wiedza o sile tych relacji i związków ciągle się dezaktualizuje, jest przedmiotem badań naukowych, posiada wyjątkowo interdyscyplinarny charakter. Zajmuje się wieloma działami gospodarki narodowej (przemysł, rolnictwo, transport i inne). Bez jej dokonań, system nauki o wojnie byłby niekompletny. Ekonomika obrony tworzy podstawy potencjału obronno-ekonomicznego państwa (dalej POEP) – bazy materialnej będącej źródłem zaspokajania materiałowych potrzeb wojny. Poza tworzeniem potencjału obronno-ekonomicznego, przedmiotem jej zainteresowań są procesy mobilizacji gospodarczej – mobilność gospodarki narodowej uwspółcześniając to pojęcie oraz utrzymanie żywotności gospodarki w okresie wojny. Dokonania teoretyczne w tym zakresie umożliwiają podejmowanie racjonalnych decyzji w zakresie przebudowy gospodarki narodowej okresu pokojowego na system wojenny. Ekonomika obrony tworzy teorie wojny gospodarczej, która uwzględnia ekonomiczne i militarne metody oddziaływania przeciwnika na system gospodarczy kraju, a także metody przeciwdziałania skutkom tych poczynań. Podsumowując wszelkie rozważania dotyczące przedmiotu i obszarów zainteresowań

[15] S. Żyromski, *Prognozowanie obronne*, Warszawa 1975; Kołodziej Z. (red.), *Ekonomika obrony,* Warszawa 1980, s. 8; W. Stankiewicz, *Ekonomika wojenna*, Warszawa 1990; Majchrzak F., *Ekonomika obrony*, Warszawa 2002.

ekonomiki obrony należałoby uściślając tematykę określić jej obszary zainteresowań i badań na:

- problemy gospodarcze koalicji wojskowych i ich integracji w zakresie wyposażenia,
- metody tworzenia, organizowania i kierowania gospodarki wojennej,
- kształtowania żywotności gospodarki narodowej w obliczu militarnego i ekonomicznego oddziaływania potencjalnego przeciwnika,
- procesy mobilizacji gospodarczej i społecznej,
- tworzenie potencjału obronno-ekonomicznego oraz jego znaczenie w różnych wariantach zagrożeń obronności oraz wojny.

Ekonomika obrony wykształciła także swoją własną terminologie – system pojęć – pozwalające na jednoznaczne określanie zjawisk i procesów oraz określanie związków przyczynowo – skutkowych. Dla przykładu można przytoczyć takie pojęcie jak: potencjał obronno-ekonomiczny, nie mieszczący się w terminologii klasycznej ekonomii. Zawiera ono inne treści od tych, które tłumaczy potencjał ekonomiczny. Podobnie inne przykłady jak mobilizacja gospodarcza, zasadniczo odmienna od procesów mobilizacji sił zbrojnych, gospodarka pogotowia wojennego, gospodarka wojenna, konsumpcja wojenna, konwersja, produkcja buforowa czy wojenna siła robocza. Ich zrozumienie jest konieczne w toku studiowania tej dyscypliny wiedzy. Nie mniej ważne dla zrozumienia problematyki ekonomiki obrony pozostają wciąż prawa i prawidłowości mające charakter i wartość historyczną np. historia wojenno-gospodarcza czy historia myśli wojenno-ekonomicznej. Szczegółowe definiowanie i wyjaśnianie znaczenia tych pojęć nastąpi w dalszej części niniejszego opracowania.

2.4. POTENCJAŁ OBRONNO-EKONOMICZNY PAŃSTWA / POTENCJAŁ WOJENNY PAŃSTWA – ISTOTA

Teoretyczne podstawy POE-P

Pod koniec XX wieku ranga bezpieczeństwa ekonomicznego Polski wyraźnie wzrosła stając się jedną z głównych wartości określających rację stanu państwa. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w „ *Strategii Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej*". Wśród strategicznych celów polskiej polityki bezpieczeństwa wymienia się warunki dla tworzenia wszechstronnego i stabilnego rozwoju kraju. Na przełomie XX i XXI w, bezpieczeństwo Polski określały radykalne zmiany

na politycznej i gospodarczej mapie świata. Natomiast perspektywę tego bezpieczeństwa wyznaczają rosnące współzależności pomiędzy bezpieczeństwem zbiorowym i pojedynczego państwa. Przyszły stan bezpieczeństwa ekonomicznego naszego kraju określą procesy integracji gospodarczej i militarnej. Nie bez znaczenia pozostanie kształt przyszłego ładu międzynarodowego.

Współcześnie jednym z zasadniczych twierdzeń nauki o wojnie, jest teza o zależności charakteru wojny, sposobów i form walki zbrojnej od uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Takie elementy jak: strategia, taktyka, organizacja, skład i uzbrojenie walczących armii zasadniczo zależą od posiadanych technologii oraz możliwości produkcyjnych własnego przemysłu. Oczywiście przedstawione zależności i ich znaczenie dla losów wojen nie były jednakowe we wszystkich epokach historycznych.

Przez długie wieki synonimem tych zależności były finanse walczących stron, wyrażone w rzymskim porządku prawnym jako „ *pecunia nervus belli*". Wyraz tych zależności odnajdujemy w poglądach Adama Smitha i Davida Ricardo którzy bezpośrednio wiązali potęgę gospodarczą i militarną państwa z procesem produkcji[16] . Jednakże dopiero totalny wysiłek jaki podjęły państwa walczące podczas I wojny światowej, wykazał istotne zależności i gospodarcze uwarunkowania siły militarnej państwa. Wzrost tych zależności wyrażał się w budowie sił zbrojnych liczących miliony żołnierzy oraz w procesie uzupełniania strat, a także konieczności dostarczania olbrzymich ilości uzbrojenia i wyposażenia. Procesy te spowodowały, że systemy gospodarcze walczących państw musiały podporządkować swoją działalność na potrzeby wojny. Wydatki na II wojnę światową wzrosły 5 krotnie w stosunku do I wojny światowej. O skali ekonomicznych potrzeb II wojny światowej świadczą dane o produkcji uzbrojenia Wielkiej Trójki koalicji antyhitlerowskiej. ZSRR, USA i WB średniorocznie produkowały ok. 54 tys. czołgów; 108 tys. samolotów; 155 tys. dział i 120 tys. moździerzy. Współczesna rewolucja naukowo – techniczna i powodowane przez nią zmiany sugerują, że dane z okresu II wojny światowej, ilustrujące wzajemne zależności, mogą stanowić punktu odniesienia do współczesnych konfliktów lokalnych, a tym bardziej konfliktu światowego. W świetle powyższych rozważań można przyjąć, że dla współczesnej obronności istotne znaczenie ma zarówno siła wojskowa, jak i potencjał ekonomiczny.

Zatem pojęcie POE-P należy do grupy podstawowych kategorii wojenno-ekonomicznych. Ekonomika obrony korzystając z ogólnych praw ekonomii,

[16] A. Smith, *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, Warszawa 1984.

modyfikuje je przedstawiając ich funkcjonowanie w warunkach gospodarki wojennej. Z kolei potencjał ekonomiczny państwa stanowi podstawę do określenia wielkości POE-P, jednak nie oznacza to ich tożsamości. Główną przyczyną tych niejednoznaczności jest różnica między pokojowym, a wojennym celem funkcjonowania systemu gospodarczego. Prawidłowością systemu gospodarki wojennej jest konieczność maksymalizacji wykorzystania istniejących zasobów w celu zabezpieczenia potrzeb wojny. Konieczność ta zmusza do włączenia do procesów produkcji tych zasobów, które w warunkach gospodarki pokojowej funkcjonują w sferze nieprodukcyjnej. To przemieszczanie w zasobach wywołuje wzrost POE-P, jednakże mimo dominacji sektora militarnego w systemie gospodarki wojennej, w sektorze cywilnym pozostaje cześć zasobów w celu zapewnienia chociażby elementarnych potrzeb ludności cywilnej. Można zatem przyjąć, że POE-P oznacza zdolność sił ekonomicznych państwa (koalicji) do wykonania produkcji i usług wojennych w czasie mobilizacji, zagrożenia wojennego i wojny.

Określony z pomocą schematu i równania matematycznego, stanowi niezwykle ważny element siły militarnej państwa, nie wyczerpuje jednak całokształtu jego możliwości do prowadzenia wojny. Z tych względów mówimy jeszcze o innych potencjałach, które pozostają z nim w określonych relacjach. Trudno sobie wyobrazić sprawne funkcjonowanie gospodarki wojennej bez zaangażowania zatrudnionych osób.

Schemat 1. POE-P

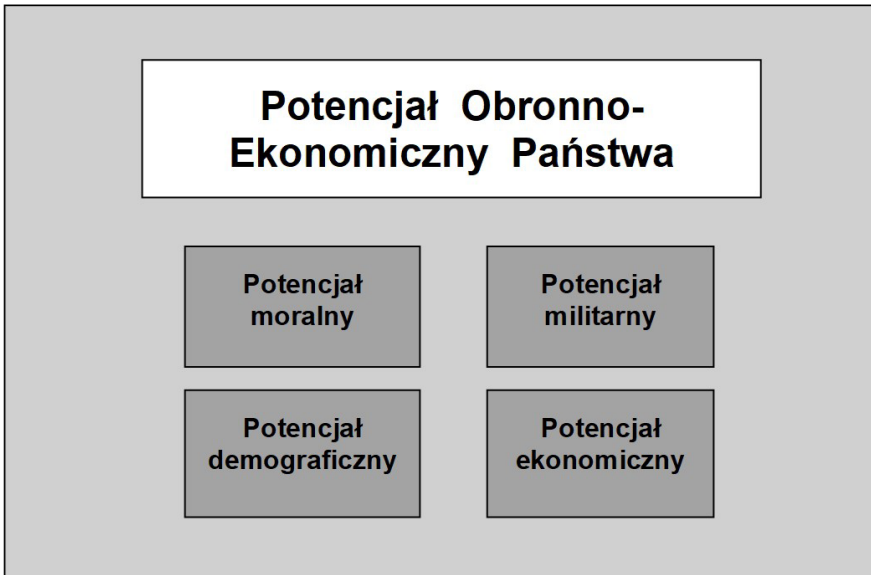

Źródło: Opracowanie własne

POEP = PMilit. +PE+PM+PD

gdzie:

POEP – potencjał obronno-ekonomiczny państwa
PMilit. – potencjał militarny
PE – potencjał ekonomiczny
PM – potencjał moralny
PD – potencjał demograficzny

Część badaczy określa POE-P jako potencjał wojenny państwa. Tworzą go: potencjał moralno-polityczny; obronno-ekonomiczny; wojskowy i obrony powszechnej. Potencjał militarny stanowi zasadniczą część potencjału wojennego i oznacza możliwości prowadzenia walki zbrojnej przez państwo. Tworzą go: SZ i ich stan liczebny; ilość i jakość uzbrojenia; zdolności organizacyjne; sprawność dowodzenia; rezerwy i zapasy mobilizacyjne; infrastruktura i zdolności odtwarzania sił zbrojnych. Próbując zdefiniować potencjał moralny możemy powiedzieć, że oznacza on zasób możliwości moralno-politycznych dotyczących wykorzystania ludzi i sprzętu. Tworzą go głównie zasoby społeczne, oddziałuje mocno na możliwości i efektywność wysiłku wojennego. Wreszcie potencjał obrony powszechnej, który oznacza ogół możliwości obronnych cywilnych struktur państwa. Tworzą go formacje ratownicze, infrastruktura obrony powszechnej oraz stopień przygotowania ludności do zadań obronnych.

W minionych okresach historycznych każdy z tych czynników odgrywał różną rolę. W nauce funkcjonują dwie teorie objaśniające ekonomiczne uwarunkowania bezpieczeństwa, tj. realizm (neorealizm) i liberalizm (neoliberalizm). Według realistów – państwa są najważniejszymi aktorami w gospodarce światowej, a czynnik ekonomiczny w połączeniu z wojskowym jest instrumentem siły politycznej, siła i bogactwo są celami ich działalności, sankcje ekonomiczne są instrumentem polityki, zmiany w strukturze gospodarki światowej oddziałują na politykę państw. Natomiast poglądy szkoły liberalnej można ująć następująco. Międzynarodowe organizacje gospodarcze, poszczególne agendy rządowe, przedsiębiorstwa międzynarodowe, związki zawodowe są uczestnikami gospodarki światowej; celem działania tych uczestników jest osiągnięcie jak największych zysków; normy są instrumentem działania politycznego; przeobrażenia w układzie sił ekonomicznych i towarzyszące im zmiany w instytucjach międzynarodowych warunkują działania aktorów.

Zrozumienie tych zależności i prawidłowości występujących pomiędzy poszczególnymi składowymi POE-P, pozwala uniknąć nieporozumień, pozwala także na efektywną współpracę w stanach zagrożeń i wojny. Czynniki decydujące o wielkości POE-P są przedmiotem rozważań kolejnego punktu niniejszego opracowania.

2.5. CZYNNIKI DECYDUJĄCE O POTENCJALE OBRONNO-EKONOMICZNYM

Określając czynniki stanowiące o wielkości POE-P, w najogólniejszy sposób można stwierdzić, że stanowią je czynniki: ludzki (osobowy) i rzeczowy (materialny). Na gruncie rozważań ekonomiki obrony mówimy o ich zasobach. Zasoby ludzkie to na ogół osobowe zasoby mobilizacyjne, siła robocza, kwalifikacje, przypisana tym grupom wiedza ogólna i techniczna, a także struktury organizacyjne. Do zasobów rzeczowych stanowiących o ekonomicznej sile i obronności państwa zaliczyć można zasoby surowcowe, transport, rolnictwo, przemysł wydobywczy i przetwórczy. Powyższe zasoby ulegają znacznemu przekształcaniu w zależności od stanów gospodarki, pokojowej lub wojennej. Przecież potrzeby materiałowe i ludzkie współczesnej wojny znacząco odbiegają od potrzeb okresu pokojowego. W związku z powyższym rodzi się inna hierarchia potrzeb i wykorzystania zasobów. Część z nich traci dotychczasową pozycję, natomiast inne zyskują.

Mimo że wyszczególnione wyżej zasoby zaliczają się do głównych czynników POE-P, to ich ogólna wielkość nie jest prostą sumą składającą się na wielkość potencjału. Poszczególne elementy potencjału muszą pozostawać względem siebie we właściwych proporcjach. Oznacza to, że nawet bardzo znaczne zasoby jednego lub kilku składników nie są w stanie tworzyć POE-P jako całości, jeżeli w procesie produkcji wojennej będzie występował deficyt pozostałych składników.

Ważnym czynnikiem określającym wielkość potencjału jest elastyczność gospodarki obronnej, oznaczająca jej zdolność do przeobrażeń organizacyjnych w krótkim czasie, przy minimalnym spadku zmiennej produkcji. Najważniejszymi czynnikami owej elastyczności są: struktura gospodarki w systemie pokojowym oraz właściwie opracowane i realizowane plany restrukturyzacyjne w okresie gospodarki pogotowia wojennego. Coraz silniej wielkość potencjału obronno-ekonomicznego określa stan nauki i wiedzy technicznej oraz posiadane technologie. Ich efekty widać w posiadanej technice wojennej, które w dużym stopniu określają charakter przygotowań obronno-gospodarczych. Wskazane czynniki nie wyczerpują w pełni podjętego zagadnienia. Stanowią określoną

całość, pozwalają na zrozumienie złożoności rozpatrywanych problemów. Jak już wspomniano podstawowymi elementami, które tworzą POE-P są między innymi: zasoby ludzkie, przemysł przetwórczy, surowce strategiczne, infrastruktura i przemysł obronny, rezerwy państwowe, infrastruktura techniczna i stan badań naukowych oraz aparat kierowniczy państwa. W toku dalszych rozważań powyższe elementy poddane zostaną szerszej analizie i ocenie

Zasoby ludzkie. Jednym z najważniejszych czynników mających wpływ na obronność państwa, a także przebieg wojny jest stan liczebny i jakościowy sił zbrojnych oraz zaplecza wojny. Z doświadczeń historycznych wynika, że w starciu zbrojnym większe szanse miała liczniejsza armia z lepiej zorganizowanym zapleczem. *Bóg jest zawsze po stronie liczniejszych batalionów* – wypowiedź ta przypisywana jest Napoleonowi Bonaparte. W okresie późniejszym Clausewitz określał przewagę liczebną jako główną zasadę zwycięstwa. Jednakże liczebność walczących armii zależy przede wszystkim od liczby mieszkańców i potencjału ekonomicznego państwa. Szczególnie współczesne wojny i konflikty zbrojne, wykazujące tendencje do przybierania totalnych rozmiarów i użycia na polu walki milionowych armii, a także wykorzystania na zapleczu ludności zdolnej do pracy wymaga zwrócenia szczególnej uwagi na potencjał ludzki (zasoby ludzkie) w procesie przygotowań obronnych społeczeństwa.

W dostępnych opracowaniach naukowych pojęciem tym określa się całokształt umysłowych i fizycznych cech osób zdolnych do pracy i służby. W analizach zasobów pod uwagę bierze się zarówno stronę ilościową określającą ilość osób zdolnych do pracy jak też jakościową, wyrażoną stanem zdrowotnym, moralnym oraz stanem kwalifikacji zawodowych. Zasoby ludzkie w POE-P, lokowane są w gronie czynników naturalnych, państwo posiada wpływ na wielkość tego czynnika potencjału obronnego ale proces jego powiększania jest niezwykle skomplikowany i społecznie i moralnie[17]. Czynnik ten w sposób szczególny poddawany jest współczesnym analizom z uwagi na pogłębiający się niż demograficzny RP[18]. W 1983 r. w Polsce urodziło się 721 tys. dzieci[19], w 2023 ok. 285 tys.,

[17] W opracowaniach z zakresu geografii wojennej częstym podziałem czynników świadczących o poziomie potencjału obronno – ekonomicznego jest podział na czynniki naturalne i socjalne. Czynniki naturalne tworzą: czynniki geograficzne – dotyczące np. położenia i terytorium państwa; czynniki ludnościowe – kształtowane przez liczebność populacji oraz czynniki surowcowe , na które składają się rodzaje i zasobność surowcowa terytorium państwa. Do czynników socjalnych na ogół zalicza się : czynniki ekonomiczne, wojskowe, polityczne, psychologiczne i informacyjne.

[18] Stan powyższy uzależniony jest od współczesnych procesów globalizacyjnych oraz zmian społecznych. Niski przyrost naturalny nie jest tylko bolączką państwa polskiego. Dotyczy większości krajów liberalnej demokracji, uzależniony jest od ogólnoświatowych trendów demograficznych, zdecydowanie negatywnych w krajach rozwiniętych.

[19] Rocznik statystyczny 1984r.

przy liczbie ludności państwa większej o 4 miliony. Stan ten powinien niepokoić władze państwowe, być obiektem szczególnej troski polityki państwa.

Problem czynnika ludzkiego jest bezpośrednio związany ze współczesnymi tendencjami do profesjonalizacji sił zbrojnych w okresie pokoju. Jednak rola czynnika stricte ilościowego współcześnie nie maleje. Przecież zasoby ludzkie określają ludzie z odpowiednimi kwalifikacjami, liczba obywateli kraju, a zwłaszcza tych zdolnych do służby wojskowej. Na potrzeby armii w czasie pokoju kraje rozwiniętej liberalnej demokracji nie przeznaczają więcej niż 0.5 do 0.7% populacji. W okresie zagrożenia i wojny, udział obywateli w rozwiniętych siłach zbrojnych osiąga stan 3-5%. Zatem przez analogię należy określić wojenny potencjał zasobów ludzkich jako całokształt fizycznych i umysłowych cech ogółu społeczeństwa, zdolnych do służby wojskowej i pracy na rzecz obronności, uruchamianych podczas mobilizacji i gospodarki wojennej. Doświadczenia minionych wojen światowych oraz konfliktów lokalnych, a zwłaszcza tych najnowszych w XXI wieku dowodzą, że i granice wieku i ilość zasobów ludzkich znacznie się rozszerza w początkowym okresie wojny. Statystycznie przyjmuje się, że wiek przydatności mężczyzny w systemie obronnym to 18-65 lat i 18-60 dla kobiet. Jednak w warunkach gospodarki i wojny totalnej wiek ten ulega wydłużeniu nawet o 14 lat. Najpoważniejszą rezerwą powiększania stanów osobowych możliwych do wykorzystania przez strategów i planistów wojny są kobiety oraz młodzież, która w okresie pokoju kształci się. W miarę zwiększania potrzeb i zaostrzania sytuacji wojennej, młodzież stanie się celem zatrudniania w gospodarce wojennej oraz powoływana do służby wojskowej, a umożliwia to obniżenie granicy wieku do służby z 18 do np. 16 lat. Dość szczególną rezerwę zasobów ludzkich stanowić będzie część osób w wieku 65 plus, to z uwagi na procesy starzenia społeczeństwa oraz przedłużanie czasu pracy, zmniejszenie lub likwidacja urlopów i dni wolnych od pracy.

Ważnym czynnikiem, który należy uwzględnić w planowaniu i kreowaniu zasobów ludzkich jest konieczność pracy na zapleczu znacznie więcej osób niż w siłach zbrojnych. Przyjmuje się, że na jednego żołnierza na froncie współcześnie pracuje 7-10 osób cywilnych na głębokim zapleczu. Uwzględniając ważkość zasobów ludzkich w potencjale obronno-ekonomicznym państwa, w okresie pokoju, szczególnie staranne należy bilansować potrzeby i możliwości kadrowe na wypadek zagrożenia wojennego, szczególnie jeśli chodzi o kadry naukowe oraz inżynieryjno-techniczne. Podczas mobilizacji, a zwłaszcza w gospodarce wojennej, rozwiązywanie trudności kadrowych ma zazwyczaj doraźny nieskuteczny charakter. Ochrona pewnych zawodów przed służbą wojskową znana jest od lat, która

w sposób dość żywiołowy kształtowała się podczas obydwu wojen światowych. Jest to ważne oddzielne zagadnienie, wymagające starannego przygotowania systemu reklamacji fachowców od służby na froncie.

Reasumując potencjał zasobów ludzkich w gospodarce wojennej, nie jest prostą sumą jednostek i ich kwalifikacji, zdolnych do służby w wojsku czy pracy w przemyśle obronnym. Ostateczna wielkość uruchamianych i wykorzystywanych zasobów ludzkich w dużej mierze zależy od długofalowej polityki gospodarczej i obronnej, prowadzonej z punktu widzenia wojny na długo przed konfliktem.

Przemysł przetwórczy. Jego stan ma zasadniczy wpływ na kondycję ekonomiczną i obronność państwa, a zatem wpływa na stan zarówno gospodarki jak też bezpieczeństwo ekonomiczne. Obejmuje elementy od surowców po aparat wytwórczy. Odgrywa zasadnicze znaczenie w procesie ekonomicznego przygotowania państwa lub przyszłego teatru działań wojennych, do sytuacji nadzwyczajnych[20]. Jego znaczenie polega przede wszystkim na rozwoju tych gałęzi przemysłu, których produkcja jest niezbędna dla materiałowego zaopatrzenia wojsk. Na rozwoju produkcji rolnej, która umożliwia zaopatrywanie w żywność oraz właściwej lokalizacji ośrodków przemysłowych uwzględniających sprawy obronności państwa. Od lokalizacji produkcji przemysłowej w dużej mierze zależy stopień jej odporności na niszczące działania nieprzyjaciela, to szczególnie istotne w przypadku państwa średniej wielkości jak Polska.

Współczesna filozofia lokalizacji produkcji odbiega od schematów przyjmowanych do końca II wojny światowej. Do II wojny światowej, z uwagi na niewielki zasięg środków napadu, w niektórych krajach starano się zlokalizować ośrodki przemysłowe w pewnej odległości od granic, osłonięte naturalnymi rubieżami np. rzeki, góry itd. Rejony takie zbudowała Francja w Masywie Centralnym dodatkowo osłoniętym Linią Maginota; Polska do tych celów wyznaczyła rejony w widłach Wisły i Sanu, tworząc początkowo trójkąt bezpieczeństwa, a następnie Centralny Okręg Przemysłowy. W III Rzeszy rozbudowywano przemysł obronny w Górach Harzu oraz na Dolnym Śląsku. W Rosji Radzieckiej w latach trzydziestych zlokalizowano ośrodki przemysłu obronnego na Uralu oraz w zachodniej Syberii, które rozrosły się szczególnie po przeniesieniu za Ural zakładów przemysłu zbrojeniowego z zachodniej części kraju w latach 1939-1941.

W warunkach współczesnego konfliktu, który daje nieograniczone możliwości uderzeń w dowolnym miejscu i czasie, powyższa filozofia tzw. bezpiecznych

[20] Teatr wojny / Teatr działań wojennych – więcej w R. IV pkt 1.

rejonów produkcji wojennej utraciła na swym znaczeniu. W związku z powyższym aktualnie w użyciu są dwie filozofie przetrwania, a mianowicie: umieszczenie produkcji wojennej w podziemnych lokalizacjach lub jej rozproszenie i maskowanie. Działania III Rzeszy z końcowego okresu II wojny są wymownym przykładem takiej działalności z uwagi na zmasowane bombardowania ośrodków przemysłowych przez lotnictwo alianckie. W wielu państwach do tego celu wykorzystuje się wyrobiska pokopalniane lub jaskinie. Ponieważ ukrycie pod ziemią najważniejszych obiektów przemysłowych, przekracza możliwości nawet najbogatszych państw, rozproszenie produkcji jest bliższe realnych możliwości.

Przemysł zbrojeniowy. Jeszcze nigdy nowe bronie nie przyczyniły się do zapobieżenia wojnie, nie dokonały tego także rozbrojenie[21] i zbrojenia. W rozważaniach nad problematyką obronno-ekonomiczną często dokonuje się klasyfikacji przemysłu na dwie kategorie: przemysł wojenny i przemysł zbrojeniowy. Przemysł wojenny odnosi się do podstawowej części sektora militarnego gospodarki narodowej. Natomiast przemysł zbrojeniowy posiada węższy zakres i oznacza część możliwości produkcyjnych przemysłu związanych bezpośrednio z wytwarzaniem środków walki. Terminem tym posługujemy się zarówno w okresie pokoju jak też wojny. Natomiast z chwilą tworzenia przemysłu wojennego związanego z przechodzeniem gospodarki na tory wojenne, przemysł zbrojeniowy wchodzi w jego skład, jeśli jest nowoczesny, w znacznym stopniu przyśpiesza ten proces. W literaturze przedmiotu można spotkać wiele określeń na ten specyficzny rodzaj działalności gospodarczej jak: przemysł obronny, przemysł zbrojeniowy, inwestycje zbrojeniowe, konwersja, produkcja zbrojeniowa, produkcja buforowa czy reglamentacja wojenna[22]. Przy ich rozróżnianiu można zastosować kryterium przeznaczenia, a także rodzaj produkcji finalnej. Można więc mówić o przemyśle jądrowym, broni pancernej, lotnictwa, okrętów wojennych, amunicyjnym itd.

Przemysł obronny (zbrojeniowy) stanowi jeden z kluczowych elementów strategii obronnej państwa[23]. Jest gwarantem dostaw szczególnie w sytuacjach

[21] Kontrola zbrojeń – Ograniczenia w prowadzeniu badań, produkcji rozmieszczania i przemieszczania konkretnych systemów broni i rodzajów wojska. Rozbrojenie – polityka eliminowania broni ofensywnej znajdującej się w arsenale danego państwa lub państw. Może dotyczyć wszystkich lub tylko konkretnych rodzajów broni. Rozwój prawa kontroli zbrojeń następuje w drodze zawierania umów międzynarodowych. Warto zwrócić uwagę, że nieskoordynowana (traktatowo) redukcja zbrojeń jest tak samo niebezpieczna, jak niekontrolowany wyścig zbrojeń. Mogłaby doprowadzić do naruszenia równowagi sił, co zagroziłoby bezpieczeństwu na świecie. Kwestiami rozbrojenia, produkcji i transferu broni, kontroli zbrojeń, przebiegu i zapobiegania konfliktom zajmuje się Sztokholmski Międzynarodowy Instytut Badań nad Pokojem (SIPRI), a także Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej.

[22] Patrz słownik pojęć.

[23] Tomaszewski A., Nowakowska-Krystman A., Zamelek P. (red.), *Przemysł zbrojeniowy w systemie obronnym państwa*, Warszawa 2018, s. 175.

zagrożenia wojennego i wojny. Powinien zapewnić określony stopień niezależności dostaw dla armii państwa średniej wielkości w obszarze dostaw krytycznych rodzajów uzbrojenia. Tę rolę przemysłu obronnego podkreśla się w wielu dokumentach polityki i strategii obronnej państwa. Wielka szkoda, że zapisom tym nie towarzyszy praktyczny wymiar polityki zbrojeniowej państwa polskiego w zakresie własnej produkcji zbrojeniowej po 1989 r. Zamiast rozwijania własnych zdolności produkcyjnych, po 1989 r. dominuje polityka wzmożonych zakupów niemalże we wszystkich rodzajach broni, niestety polityka ta nasila się wraz ze wzrostem zagrożenia wojną. Można odnieść wrażenie, że polskie rządy po 1989 r. niezależnie od opcji politycznej zapomniały o konieczności zachowania niezależności operacyjnej własnych sił zbrojnych, bezpieczeństwie dostaw, a zwłaszcza o rozwoju własnej gospodarki obronnej w tym posiadania nowoczesnych technologii obronnych.

Ważnym czynnikiem rozwoju przemysłu zbrojeniowego jest dynamika współczesnych zmian na polu gospodarczym oraz politycznych zawirowań. Strategicznym militarnym partnerem Polski są współcześnie Stany Zjednoczone. Nie zwalnia to państwa polskiego do rozwoju współpracy w dziedzinie militarnej z europejskim członkami sojuszu NATO, szczególnie w ramach realizowanej wspólnej polityki obronnej i zbrojeniowej. Państwo średniej wielkości mające aspiracje odgrywania ważnej roli w polityce międzynarodowej, a przynajmniej regionalnej, musi samo rozwijać zdolności własnego przemysłu zbrojeniowego. Okoliczności międzynarodowe, takie jak konfrontacja rosyjsko – ukraińska z dość aktywnym naszym udziałem, wzrost zagrożenia militarnego oraz światowe trendy wzrostu nakładów na zbrojenia sugerują wzrost zamówień na uzbrojenie w nadchodzących latach, szczególnie w odniesieniu do Polski oraz państw Europy Środkowej.

Politykę państwa w odniesieniu do przemysłu obronnego warunkują nakłady finansowe na obronność. Wydatki na cele obronne Polski wynikają ze zobowiązań przeznaczania 2% PKB na cele obronne państwa członka NATO. Dodatkowo ich wzrost stymulowany jest potęgującym się zagrożeniem bezpieczeństwa ze strony Rosji[24]. Poziom wydatków na najbliższe lata będzie warunkowany rozwojem sytuacji militarnej na wschodzie. Generalnie uwarunkowania polskiej polityki zbrojeniowej są dość skomplikowane, a przemysł zbrojeniowy jest integralną częścią systemu obronnego państwa realizujący zadania

[24] Wydatki na obronność od momentu wstąpienia Polski do NATO osiągnęły wartość 2% PKB. W 2020 r. – 2.2%, 2021-23 2,5% oraz przewidywane w 2024 r. 4% PKB, a w przyszłości ponad 4% PKB.

gospodarczo – obronne. Z tych powodów właściwe relacje Siły Zbrojne – przemysł zbrojeniowy – instytuty naukowo – badawcze, mają szczególne znaczenie. Nie zwalnia to podejmujących tę problematykę badawczą do stawiania pytań o miejsce przemysłu zbrojeniowego w systemie obronnym państwa, o zależności między zdolnościami obronnymi państwa, a potencjałem przemysłu obronnego, wreszcie o konieczne zmiany w polskim przemyśle zbrojeniowym by stał się motorem rozwoju gospodarki narodowej i przynajmniej liczącym się graczem na międzynarodowym rynku uzbrojenia[25]. Czy to jest osiągalne przez państwo średniej wielkości pozostaje kwestią otwartą? Naturalnie państwo chcące odgrywać znaczące rolą we współczesnym świecie – a Polska takowe aspiracje posiada – nie ma wyboru. Musi zbudować własny przemysł zbrojeniowy.

Zatem zasadne stają się pytania o współczesny stan i perspektywy rozwoju polskiego przemysłu zbrojeniowego. Przytoczone dane potwierdzają bardzo słabą pozycję polskiego przemysłu zbrojeniowego na międzynarodowych rynkach. Kuleje także współpraca Polskiej Grupy Zbrojeniowej z MON. MON nie zapewnia stabilności rozwojowej i produkcyjnej poprzez zakupy zagraniczne sankcjonowane przez państwo. Niewątpliwe szansą na zmianę jest otoczenie zewnętrzne, ponadto w ostatnich latach na rynku pojawiły się flagowe produkty polskiego przemysłu zbrojeniowego, które wymagają wsparcia i promocji na rynkach międzynarodowych we wszystkich wymiarach, łącznie ze skrytym uczestnictwem polskich najnowszych produktów w konfliktach zbrojnych w celu sprawdzenia ich przydatności na polu walki. Nakazem chwili staje się opracowanie i wdrożenie strategii rozwoju przemysłu zbrojeniowego i jej konsekwentna realizacja.

W dotychczasowej praktyce bardzo ważną zasadą lokalizacji zakładów przemysłu obronnego była ich samowystarczalność pod względem surowcowym. W praktyce, z uwagi na korzyści wynikające z lokalizacji różnych gałęzi przemysłu w ośrodkach węzłowych, decyzje zawsze prowadziły do wielkiej koncentracji przemysłu i powstawania okręgów przemysłowych skupiających na małym obszarze większość zakładów przemysłu obronnego. Nawet współcześnie z ogólnego przeglądu rozmieszczenia przemysłu wynika, że jest on skoncentrowany na niewielkim obszarze i w warunkach wojny jądrowej może być zniszczony stosunkowo niewielkimi siłami.

Obecnie można przyjąć, że nowo powstające zakłady przemysłu obronnego powstają w odpowiednim rozmieszczeniu ale ich lokalizacja wciąż jest uzależniona od źródeł surowców, rynków zbytu oraz kosztów transportu. Oczywiście

[25] W 1989r. produkcja polskiego przemysłu zbrojeniowego to ok. 12% eksportu. W 2023 r. to zaledwie ok. 0,5%

największą troskę w zakresie należytego lokowania produkcji przeznaczonej na potrzeby obronne państwa stanowią zakłady przemysłu zbrojeniowego, w tym: związane z produkcją broni jądrowej, rakiet, amunicji, czołgów, samolotów, a także materiałów wybuchowych i sprzętu wojskowego.

Oczywiście pozycja przemysłu zbrojeniowego w potencjale obronno-ekonomicznym wyznacza mu dość rozległe zadania już w gospodarce pokojowej. Na ogół ujmujemy je w dwu grupach. Pierwsze to zadania wynikające z faktu posiadania przez państwo sił zbrojnych i konieczności ich wyposażania w okresie pokojowym ale także uzupełniania zapasów mobilizacyjnych. Drugie to praca nad przystosowaniem całego przemysłu na wypadek wojny. W pierwszej grupie znaczną część zadań w zaopatrywaniu wojska wykonuje sektor cywilny. Natomiast zakłady przemysłu zbrojeniowego zazwyczaj posiadają moce wytwórcze znacznie przewyższające potrzeby pokojowe armii, ratunkiem dla nich staje się produkcja uboczna. Ma ona na celu dociążyć moce produkcyjne w okresie pokoju, utrzymać w ruchu linie technologiczne, a także utrzymanie załóg. W ten sposób w ekonomice wytwarzania pojawił się termin produkcji buforowej w zakładach przemysłu zbrojeniowego. Ponadto proces utrzymywania mocy produkcyjnych jest aktywnie wspierany przez Ministerstwo Obrony Narodowej. Roczne subwencje na ten cel sięgają 1 mld zł. i w znaczący sposób podnoszą wkład przemysłu obronnego w ogólny potencjał obronno-ekonomiczny.

Kończąc rozważania w zakresie zdolności gospodarki narodowej do produkcji uzbrojenia i wyposażenia, przyjmuje się, że najważniejszym zadaniem staje się przygotowanie przemysłu do pracy w warunkach wojny. Współczesne prognozy strat w pierwszych dniach wojny, konfliktu światowego przewidują straty lotnictwa na poziomie 50-70% oraz 30-40% strat w wojskach lądowych. Pożądany asortyment dóbr, niezbędnych do prowadzenia wojny w dużej mierze musi zaspokoić własny przemysł wojenny oraz sektor cywilny, przygotowany do tych zadań w okresie pokoju, a w zasadzie obciąży to wszystkie gałęzie przemysłu, całość państwowych mocy wytwórczych.

Surowce strategiczne. Są jednym z ważniejszych elementów życia gospodarczego, stanowią materiał wyjściowy w procesach produkcji. Pojęciem surowce określa się zwykle dobra materialne pochodzenia mineralnego – różnego rodzaju kopaliny oraz surowce pochodzenia roślinnego i zwierzęcego. Surowce mineralne, a zwłaszcza ich niedostatek stwarza implikacje w gospodarce pokojowej, a szczególnie uciążliwy staje się w gospodarce wojennej. Tym bardziej, że współczesne wojny pochłaniają ogromne ilości surowców. Doświadczenia obydwu minionych wojen światowych dowodzą, że prawie każdy kraj posiadał wąskie gardło

w wojennej produkcji i konsumpcji. Przy ograniczonych możliwościach importowych stawało się czynnikiem limitującym produkcje niektórych rodzajów uzbrojenia. Ponadto doświadczenia te dowodzą konieczności planowania i bilansowania potrzeb na wypadek wojny.

Wprawdzie we współczesną produkcję wojenną angażuje się cały asortyment surowców, to jednak z uwagi na szczególnie dużą role niektórych z nich, określa się mianem surowców strategicznych. Amerykański Urząd ds. Zaopatrzenia Armii i Floty w amunicje w 1944 r. sprecyzował to pojęcie następująco .. *"surowce strategiczne i krytyczne są to surowce niezbędne na wypadek wojny. Których dostarczenie w dostatecznej ilości, jakości i określonym czasie jest niepewne i dlatego zawczasu już konieczne jest ich magazynowanie*"..[26] Ich nierównomierne rozmieszczenie na świecie powoduje, że prawie wszystkie państwa, w różnym stopniu uzależnione są od ich przywozu z zagranicy. Niektóre z nich mają szczególne znaczenie wojskowe, a przyjęty na ich określenie termin jest dość zgodnie określany we wszystkich krajach. Naturalnie samo określenie surowce strategiczne jest kategorią zmienną z uwagi na zmienne zapotrzebowanie na poszczególne surowce w zależności od okresu i postępu w technice wojennej.

Do I wojny światowej, surowcami strategicznymi pozostawały metale żelazne i węgiel. II wojna światowa rozszerzyła ten pakiet o zasoby chemiczne i energetyczne jak paliwa. Współcześnie zakres surowców strategicznych został poszerzony o rudy metali dla przemysłu jądrowego, metali rzadkich, metali kolorowych, a także materiały pędne i surowce chemiczne. Uwzględniając potrzeby i możliwości Polski w tym zakresie, a więc deficyt surowców strategicznych w okresie pokojowym oraz przewidywalne zakłócenia w dostawach w postaci blokad, niszczenia portów, a także dezorganizacje szlaków transportowych – wszystko to sprawia, że to są i będą zasadnicze problemy związane z produkcją wojenną państwa.

Rezerwy państwowe. Współcześnie należą do najważniejszych elementów bezpieczeństwa ekonomicznego. Ogólnie można uznać że rezerwy są to celowo gromadzone środki rzeczowe i finansowe przeznaczone do zaspokojenia potrzeb przemysłu oraz ludności w sytuacjach zagrożenia. Obejmują rezerwy gospodarki żywnościowej, paliw płynnych, metali, środków sanitarnych, rezerwy urządzeń ważnych dla funkcjonowania instytucji użyteczności publicznej np. takich jak agregaty prądotwórcze. Należy dodać iż dyrektywy unijne w tym zakresie określają normy zapasów strategicznych np. paliw płynnych na 90 dni. Na ogół poziom rezerw determinowany jest takimi czynnikami jak: przeznaczenie,

[26] J. Mille, *Strategic minerals*, Nowy Jork 1947, s. 3.

stan wrażliwości na przechowanie, możliwości finansowe w zakresie magazynowania, utrzymania oraz odświeżania, założenia polityki obronnej, wielkość popytu i przeznaczenie.

Infrastruktura obronna. Elementy infrastruktury obronnej państwa, obejmują obiekty i urządzenia stałe oraz instytucje niezbędne do funkcjonowania systemu obronnego państwa. Tworzona jest głównie w czasie pokoju, ale wykorzystywana w okresie kryzysów, zagrożenia i wojny. Obejmuje wszystkie stałe urządzenia służące obronności. Szczególną rolę odgrywają wszelkiego rodzaju magazyny, składnice, lotniska, węzły komunikacyjne i łącznościowe, bazy morskie, łączność, transport i energetyka, a także techniczne urządzenia i budynki wojskowe. Natomiast infrastruktura wojskowa będąca elementem infrastruktury obronnej państwa – to urządzenia i instytucje zabezpieczające działania sił zbrojnych w czasie pokoju i wojny. Na ogół dzieli się na dwa rodzaje: ogólną – zabezpieczającą życie i szkolenie jak: budynki, składy, lotniska, szpitale, poligony i porty; specjalną – wzmacnia zdolności zaczepne i obronne wojsk jak: fortyfikacje, systemy rozpoznania i alarmowania, naprowadzania i wykrywania oraz budowle specjalne, jak: schrony, węzły łączności, wyrzutnie itd.

Ważnym uzupełnieniem infrastruktury obronnej państwa jest jego infrastruktura obrony powszechnej – część infrastruktury państwa, obiekty i urządzenia warunkujące skuteczne działanie obrony powszechnej – przede wszystkim ochronę ludności. To obiekty, urządzenia i instytucje warunkujące skuteczność wykonania zadań obrony powszechnej (techniczne systemy alarmowe i łączności, budowle ochronne, punkty zabiegów sanitarnych, punkty zabiegów specjalnych, ośrodki szkolenia, magazyny, stanowiska kierowania).

Czynnik naukowo-technologiczny. W dotychczasowych rozważaniach nad wielkością potencjału obronno-ekonomicznego skupiono się głównie na stronie ilościowej. Tymczasem w dobie permanentnej rewolucji technologicznej ma ona także stronę jakościową. Wywiera coraz większy wpływ na rozwój gospodarczy. Współcześnie wiedza stała się towarem, szczególnie w sferze technologii zbrojeniowych. Niewystarczający staje się przewidywalny poziom produkcji przy posiadanych zasobach ale także jego jakość. W okresie pokojowym należy mieć pewność, że produkt przemysłu obronnego będzie odpowiadał współczesnemu i przyszłemu polu walki. Czołg, samolot czy rakiety wszelkiego przeznaczenia muszą swoimi parametrami przewyższać lub przynajmniej dorównać tym jakie może zastosować domniemany przeciwnik.

Na potwierdzenie tej tezy można znaleźć liczne przykłady w dziejach przygotowań do prawie wszystkich konfliktów zbrojnych (wojen) poddanych analizie.

Postęp naukowy, techniczny oraz organizacyjny w skali światowej wywołuje tendencje do skracania czasu dzielącego odkrycie naukowe oraz jego militarne zastosowanie. W XIX wieku okres wykorzystania wynalazku do celów militarnych trwał ok 50 lat. Obecnie jest to okres zaledwie kilku – kilkunastu lat, a w elektronice 4-6 lat. Stąd prosta droga do konkluzji, że jakościowa struktura potencjału obronno-ekonomicznego to nie tylko nowoczesna baza produkcyjna ale także ludzie i ich kwalifikacje i posiadane technologie. W tym miejscu należy podkreślić szczególną rolę potencjału naukowego, wielu dyscyplin naukowych i ludzi odpowiedzialnych za podejmowanie decyzji na rzecz obronności. Szczególne znaczenie dla wielkości potencjału naukowego mają takie czynniki jak: liczba kadry naukowej w sektorze obronnym, baza badawczo – rozwojowa oraz przeznaczane na ten cel środki.

Szczególna rola w tym zakresie przypada instytutom, ośrodkom badawczo rozwojowym. Ośrodki naukowo – badawcze, ich funkcjonowanie w sektorze wojskowym oraz cywilnym określa możliwości systemu obronnego, ponadto bezpieczeństwo technologiczne stanowi istotny element bezpieczeństwa ekonomicznego kraju. Mając na uwadze wyścig technologiczny oraz jego wpływ na techniczny poziom stanu sił zbrojnych i gospodarki, przypada im szczególna rola w niedopuszczaniu do powstania luki technologicznej. Na początku XXI wieku przed Polską stoją szczególne zadania do spełnienia w dziedzinie podniesienia nakładów na naukę i rozwój z obecnego poziomu, z ok. 1,4% PKB w 2023 r., do 3% zgodnie z założeniami strategii lizbońskiej i wydzieleniu znacznej części środków na badania w zakresie obronności państwa.

Rolnictwo. Jednym z ważniejszych działań społeczno-gospodarczych państwa wobec społeczeństwa jest problem jego wyżywienia. W warunkach pokojowych stanowi jeden z czynników zamożności społeczeństwa[27]. Racjonalne wyżywienie stanowi o poziomie sprawności fizycznej i psychicznej społeczeństwa, w poważnym stopniu oddziałuje na rozwój społeczno-gospodarczy państwa. Realizacja przez państwo tej funkcji (wyżywienia społeczeństwa) jest procesem dość złożonym. Na realizację założeń składa się wiele czynników jak: ukształtowanie terenu, techniczny poziom rolnictwa, procent ludności zatrudnionej w sektorze rolno – spożywczym, stopień kooperacji międzynarodowej itd., nie zawsze możliwych do pogodzenia w określonych warunkach.

Złożoność problematyki wyżywienia w czasach pokojowych znacząco potęguje się w okresie wojny. Takie elementy jak hierarchia celów gospodarczych,

[27] T. Piketty, *Kapitał w XXI wieku*, Warszawa 2015; Kołodziejak Z. (red.), *Ekonomika obrony*, Warszawa 1980, s. 62.; Parucki Z., *Geografia wojenna*, Warszawa 1975, s. 101.

zmniejszenie areału upraw rolnych, zmniejszenie innych czynników produkcji w rolnictwie np. zwiększony pobór do armii, a nade wszystko oddziaływanie przeciwnika na głębokie zaplecze – powodować będą spadek produkcji rolnej zmuszając kierownictwo państwa do drastycznych oszczędności i ograniczeń w konsumpcji. Rozpatrując prowadzenie walki z użyciem broni jądrowej, w różnych wariantach prowadzenia wojny należy rozważać powszechne widmo głodu.

W dziejach wojen, ich przygotowanie i prowadzenie zawsze łączyło się rozwiązywaniem złożonych problemów wyżywienia walczących stron, a w czasach nowożytnych także mieszkańców głębokiego zaplecza państwa. W okresie Wielkiej Wojny Polski z Zakonem Krzyżackim w 1410 r., problem wyżywienia ograniczono do walczących stron. W wojnie francusko-pruskiej w latach 1870 – 1971, w oblężonym Paryżu o wyżywienie ludności trzeba było się troszczyć w stopniu nie mniejszym jak armii. Niecałe 50 lat później I wojna światowa potwierdziła zależności między wyżywieniem, a postępami w walce na całym obszarze państwa. Przed wybuchem I wojny światowej, prawie wszystkie europejskie potęgi posiadały nadwyżki żywnościowe, by odczuć niedobory w czasie jej trwania spowodowane zmniejszeniem areałów upraw, brakiem ludzi i koni oraz skutkami blokad gospodarczych i zakłóceniami na szlakach handlowych. Pogłębienie tych zależności nastąpiło podczas II wojny światowej. Walczące strony w różny sposób przeciwdziałały spadkowi produkcji rolnej. W III Rzeszy dość powszechnym zjawiskiem było zatrudnianie w rolnictwie milionowych rzesz niewolników oraz grabieżcza eksploatacja terenów podbitych.

Doświadczenia wynikające z obydwu wojen światowych, wskazują, że nawet te kraje, które przed wybuchem wojen były eksporterami żywności, w warunkach wojennych stawały przed poważnymi trudnościami aprowizacyjnymi walczących wojsk, a przede wszystkim ludności na zapleczu. Ich źródła zawsze wyrastały z głębokich przemian w gospodarce jakie wywołuje wytężony proces przygotowania i prowadzenia wojny. Niemal zawsze były to te same przyczyny, jak: konieczność przejścia do autarkii, deficyt siły roboczej, ograniczenia dostaw środków produkcji, spadek plonów, ograniczenia areału upraw i przede wszystkim oddziaływanie przeciwnika na zaplecze.

W warunkach współczesnej wojny, wskutek nieorganicznego zasięgu broni, bardziej realnym staje się dezorganizacja przewozów morskich, a tym samym dostaw żywności. W znacznym stopniu niedobory będą spowodowane zwiększonymi zniszczeniami w sektorze rolnym. Analiza doświadczeń współczesnego potencjału wojennego rolnictwa wskazuje na konieczność osiągania autarkii żywieniowej w okresie pokoju. Jej stopień osiągania jest ważnym elementem poziomu

gotowości mobilizacyjnej państwa i systemu obronnego jako całości. Oceniając potencjał wojenny rolnictwa pod uwagę należy brać wszystkie czynniki stanowiące o jego wielkości.

Transport / logistyka. W zglobalizowanym świecie, w procesach produkcji, w których zaopatrzenie oparto o zasadę „ *just in time*" (dokładnie na czas), jedną z najważniejszych spraw jest logistyka[28]. W okresie pokojowym, z uwagi na wysokie koszty magazynowania produktów i półproduktów, powszechnym działaniem jest odchodzenie od budowy magazynów i magazynowania środków do produkcji. Współcześnie ich rolę w dużym stopniu pełnią ruchome magazyny samochodowe, kolejowe, morskie itd. Ważna rola w tym procesie przypada transportowi, często porównywanemu z układem krwionośnym organizmu ludzkiego. Usługi transportowe pozwalają na efektywne wykorzystanie potencjału produkcyjnego państwa. Ogólna znajomość potrzeb i własnych możliwości transportowych z właściwą oceną możliwości przeciwnika pozwalają na podejmowanie trafnych decyzji gospodarczych i militarnych w okresie pokoju i wojny. To od sprawności transportu zależy czy niezbędne zaopatrzenie dotrze do walczących wojsk. Ponadto nawet najlepsza kalkulacja w zakresie produkcji wojennej, może okazać się jałowym wysiłkiem, jeżeli możliwości transportu w szczególności w czasie mobilizacji gospodarczej i gospodarki wojennej okażą się niedostateczne.

Stymulujący lub hamujący wpływ transportu na procesy tworzenia potencjału obronno-ekonomicznego, jest szczególnie widoczny w przebiegu działań wojennych. Oznacza to, że ze względów obronnych, transport winien posiadać nadwyżki przewozowe w okresie pokojowym. Postulat powyższy dotyczy w szczególności elementów infrastruktury technicznej transportu jak: lotniska, sieci kolejowo – drogowej, ich gęstości i przestrzennego ukierunkowania, które w krótkim czasie nie mogą być w sposób zasadniczy rozbudowywane. Drugim postulatem wynikającym z konieczności zaspokojenia potrzeb przewozowych związanych z obronnością państwa jest ciągłe kształtowanie wysokiego tempa rozwoju technologicznego i organizacyjnego w dziedzinie transportu. Rozwoju najbardziej efektywnych form transportu, ich modernizacji oraz dostosowywania do warunków i możliwości państwa.

Transport według jego rodzajów na ogół dzielimy na : powietrzny; wodny – śródlądowy i morski; oraz lądowy – drogowy, kolejowy i rurociągowy. Z punktu

[28] Logistyka obronna – To część gospodarki obronnej państwa obejmująca wszystkie rodzaje działalności i świadczenia, mających na celu zaspokojenie potrzeb obronnych. Zajmuje się przygotowaniem i użyciem środków i usług w sytuacjach kryzysowych; Militaryzacja transportu – zmiana stosunku pracy w środkach transportu na stosunek służby z jednoczesnym wprowadzeniem dyscypliny na miarę zadań stanu wyjątkowego, wojennego, klęski żywiołowej itd.

widzenia wymogów wojny wobec transportu, ważną rolę spełniają jego aspekty przewozowe, jak: *przestrzenne* – dotyczące gęstości sieci i jej lokalizacji; *czasowe* – wśród nich ważne są szybkość dostaw, regularność i częstotliwość oraz dotyczące przedmiotu przewozu, masowości i uniwersalności zastosowania. Uwzględniając wagę transportu w czasie wojny, w okresie pokoju wszelkie kalkulacje możliwości transportowych (przewozów wojskowych) dotyczą możliwości przewozowych takich elementów, jak: mobilizacyjne, operacyjne, sanitarne, zaopatrzenia, ewakuacji sprzętu i ludzi, przewozu zdobyczy wojennych, przewozy demobilizacyjne, uzupełniania strat oraz przewozu jeńców wojennych. Zdecydowanie najbardziej wydolne w tym zakresie możliwości dotyczą przewozów mobilizacyjnych – związanych z przejściem armii z etatów pokojowych na wojenne i związaną z tym konieczność uzupełnienia i wyposażenia zwiększonych stanów osobowych w produkty żywnościowe, amunicje i sprzęt oraz przewozy operacyjne związane z permanentnym zaopatrywaniem oddziałów na linii frontu.

Jednym z ważniejszych elementów transportu w potencjale obronno-ekonomicznym jest jego lokalizacja. Jest trudna do określenia w czasie pokoju z uwagi na zróżnicowany i zmienny w czasie przestrzenny rozkład potrzeb przewozowych. Nie podejmując szerokiej analizy tego czynnika zdaniem specjalistów najdogodniejszy pod tym względem jest transport samochodowy. Posiada on nieskończony układ sieci, możliwej do utworzenia w każdym miejscu i czasie. Mimo, że w zakresie przepustowości znacząco ustępuje transportowi powietrznemu i morskiego to w polskiej rzeczywistości geostrategicznej zajmuje najważniejsze miejsce w logistyce obronnej.

Odrębnym problemem związanym z zaspokojeniem potrzeb gospodarki wojennej jest zapewnienie bezpieczeństwa przewozów oraz odporności na zniszczenia wojenne. Doświadczenie II wojny światowej, wojny wietnamskiej, wojen końca XX wieku, a zwłaszcza najnowszego konfliktu Rosja – Ukraina po 2014 r. wskazują, że w działaniach wojennych, w bombardowaniach strategicznych i uderzeniach taktycznych, poza wszelką infrastrukturą krytyczną pierwsze miejsce zajmują urządzenia infrastrukturalne transportu. Oceny specjalistów wojskowych sugerują, że obiektami najbardziej narażonymi na oddziaływanie są i będą węzły kolejowe, tunele i pociągi, mosty i tunele drogowe, a w transporcie morskim porty i stacje przeładunkowe.

Znaczenie transportu lotniczego i morskiego jest szczególne w przypadku wojny sojuszu Północnoatlantyckiego na europejskich teatrach działań wojennych. Z geograficznego położenia europejskich państw NATO wynika, że główną bazą zaopatrywania wojsk w Europie będzie kontynent Północnoamerykański.

Przecież około 75% zasobów materiałowych i 50% zasobów ludzkich znajduje się po drugiej stronie Atlantyku. Stąd znaczenie transportu morskiego i wynikające z tego problemy dotyczące zabezpieczenia szlaków oceanicznych i miejsc przeładunkowych w Europie.

Położenie geopolityczne Polski oraz analiza właściwości techniczno-ekonomicznych różnych rodzajów transportu w tle przewidywanych warunków wojennych na terytorium Polski wskazuje, że z wielu względów potrzebom obronnym w największym stopniu odpowiadają transport samochodowy i kolejowy. Oczywiście nie zmienia to wciąż wysokiej rangi innych rodzajów transportu.

Kolej posiada tę przewagę nad innymi rodzajami transportu ponieważ umożliwia szybki przewóz dużych ładunków na dalekie odległości. O podstawowej roli transportu kolejowego przesądza szeroko rozwinięta sieć transportowa, regularność przewozów, dostarczanie masowych ładunków na znaczne odległości, szybkość i elastyczność dostaw, a zwłaszcza ekonomiczność tego środka transportu. Mimo olbrzymiej wrażliwości na zniszczenia jest on zdolny do zachowania żywotności nawet wobec oddziaływania przeciwnika na zaplecze frontu. Mniejsze uszkodzenia są możliwe do likwidacji w krótkim czasie.

Transport samochodowy posiada także wady, jak: wrażliwość na uszkodzenia kluczowych miejsc typu mosty i wiadukty, tunele i stacje benzynowe. Jednak można go szybko zarówno ześrodkować jak też rozśrodkować, przez co staje się mniej wrażliwy na zniszczenia.

Spośród wielu zalet transportu samochodowego szczególne znaczenie w czasie wojny mają zdolność do współdziałania z innymi środkami transportu, duża szybkość dostaw, odporność na uderzenia – ukrycie i maskowanie oraz wysoka autonomiczność pozwalająca na bezpośrednie przewozy od nadawcy do odbiorcy.

Zatem w polskiej rzeczywistości na transportach kolejowym i samochodowym teraz i w przyszłości spoczywać będą główne zadania przewozowe zarówno w relacjach zaplecze – front oraz wewnątrz gospodarki wojennej państwa. Pozostałe człony transportu pozostaną także bardzo ważne. Będą wykonywać bardziej specjalistyczne zadania przewozowe. Powszechna znajomość zagadnień transportowo – logistycznych współczesnego pola walki oraz potrzeb wojny pozwalają na podejmowanie racjonalnych decyzji w zakresie powiększania potencjału transportowego jako ważnego czynnika potencjału wojennego kraju. To ważne zadanie ponieważ inwestycje w zakresie infrastruktury transportowej należą do wyjątkowo kapitało i czasochłonnych, zatem powinny być realizowane w pokojowej polityce gospodarczej państwa.

2.6. ANALIZA POTENCJAŁU WOJENNO-EKONOMICZNEGO PAŃSTWA

Współczesna geografia wojenna ale także nauki o obronności i bezpieczeństwie są skłonne traktować potencjał ekonomiczny państwa jako liczącą się cześć składową potencjału obronnego. Obejmuje całość zasobów, będących w jego dyspozycji, które w okresie kryzysów, konfliktów i wojen mogą zapewnić jego bezpieczeństwo. Na ogół w geografii wojennej przyjmuje się, że potencjał obronno-ekonomiczny tworzą wielkość państwa, jego terytorium i ukształtowanie, zasoby bogactw naturalnych, środki produkcji i zasoby ludzkie.

Określenie wielkości potencjału obronno-ekonomicznego, jego porównanie z innymi krajami, na podstawie tylu złożonych czynników jest bardzo trudne, a czasami wręcz niemożliwe. Posługiwanie się wskaźnikami liczbowymi np. wysokości dochodu narodowego lub produkcji dóbr obronnych wyrażonych w liczbach nie odzwierciedla stanu faktycznego. Naturalnie z pomocą takich wskaźników określa się liczbowo możliwości wojskowo – ekonomiczne poszczególnych obszarów potencjału obronno-ekonomicznego, jednakże nie jest możliwe wyrażenie ich stanu ani możliwości państwa, zwłaszcza, że niektóre nie posiadają wartości mierzalnych. Wnikliwa analiza i ocena możliwie największej liczby składowych jak: analiza środowiska geograficznego, stosunków międzynarodowych, stosunków ludnościowych, ekonomicznych, społecznych, historycznych, politycznych i szczególnie militarnych, daje możliwość wszechstronnej, dokładniejszej oceny możliwości obronnych państwa.

W treści poprzedniego punktu określono istotę i czynniki potencjału obronno-ekonomicznego jako zasoby ludzkie i rzeczowe. W uszczegółowionym przekroju strukturę potencjału obronnego stanowią więc ludność, surowce, przemysł, rolnictwo, infrastruktura i transport. Praktyczną stroną analizy tych składowych jest uzyskiwanie danych w celu:

- wskazywania ogniw wiodących ale także wąskich gardeł w systemie obronnym państwa,
- określenie własnych możliwości pokrycia zapotrzebowania materiałowego w zakresie produkcji wojennej, w zestawieniu z planami strategiczno-operacyjnymi,
- przeprowadzanie porównań wraz z określaniem udziału potencjału własnego w koalicji militarnej oraz sobie przeciwstawnych.

Z ogólnych rozważań w zakresie mierzenia potencjału obronno-ekonomicznego państwa wynika klika sugestii generalnych.

Po pierwsze – ponieważ wszelkie rozważania i analizy nad POE-P nie obejmują pełnego zestawu czynników, w praktyce wykorzystujemy metody analizy modelowej, co pozwala na skrócenie i uproszczenie ocen.

Po drugie – ważną cechą rozważań jest reprezentatywny dobór wagi każdego składnika pod względem koncepcji prowadzenia przyszłej wojny w celu uzyskania jak najlepszych finalnych produktów wyposażenia armii i posiadanych środków walki.

Po trzecie – wielkość każdego z przyjętych składników może być wyrażana z pomocą różnych mierników – wyrażoną w fizycznych cechach mierzalnych produkcji finalnej w jednostce czasu.

Po czwarte – każdy pomiar składników POE-P, bez względu na przyjętą metodę obarczony jest pewnym błędem z uwagi na warunki niepewności związane zarówno z poziomem trafności przyjętych rozwiązań i wizji przyszłego konfliktu jak też błędów szacunkowych ich wielkości w przewidywanym konflikcie.

Należałoby podkreślić, że czynniki wojskowe dokonują zazwyczaj analizy sytuacji strategicznej, i na podstawie dostępnych danych oraz przyjętej doktryny wojennej opracowują wstępny zarys przyszłego konfliktu i związanych z nim potrzeb. Wszystkie elementy tych decyzji są niezbędne organom planowania gospodarczego w związku z określeniem potrzeb sił zbrojnych na wypadek wojny. Naturalnie prawie zawsze działania te uzewnętrzniają dwa problemy tj. wielkość potrzeb sił zbrojnych ze strony gospodarki narodowej na wypadek wojny oraz możliwości ich zaspokojenia przez potencjał ekonomiczny państwa, a w szczególności potencjał obronny kraju. Badania zależności gospodarki narodowej i jej potencjału obronno-ekonomicznego w zakresie zaspokajania potrzeb materiałowych w gospodarce wojennej – zawsze wykazują ścisłą wprost proporcjonalną współzależność. Oznacza to, że w teorii ekonomiki obrony większy potencjał ekonomiczny generuje wyższy poziom potencjału wojennego państwa. Zatem każda analiza potencjału wojenno-ekonomicznego powinna odpowiedzieć na szereg pytań. Obliczając jego wielkość, każdorazowo należałoby uwzględnić uwarunkowania zawarte w niżej sprecyzowanych pytaniach.

Jak wielki powinien być potencjał obronno-ekonomiczny państwa?

Czego / jakiego składnika dotyczy?

Do jakich warunków wojny i z jakim przeciwnikiem jest / będzie kształtowany?

Czas, na jaki obliczamy wielkości potrzeb wojennych – statyczny czasu zagrożenia wojennego, czy dynamiczny zmienny w czasie i przestrzeni?

W jakim układzie koalicyjnym będzie wykorzystany?

Udzielenie odpowiedzi na te pytania nie jest proste, ale przynajmniej podjęcie próby pozwala na ustalenia doktrynalne, oraz ich kształtowanie w obliczu zagrożenia.

GOSPODARKA OBRONNA I JEJ ŻYWOTNOŚĆ – POZAMILITARNE PRZYGOTOWANIA OBRONNE

3.1. GOSPODARKA OBRONNA PAŃSTWA – UWARUNKOWANIA JEJ TWORZENIA

U schyłku XX w załamały się dwa systemy (komunizm i zachodnie państwo opiekuńcze. Na początku XXI wieku świat nie jest pewien, w jakim kierunku zmierza. Tradycyjny kapitalizm odchodzi w przeszłość, maleje wpływ państwa narodowego, wzrasta rola gospodarek państw autorytarnych. Większość współczesnych rządów zajmuje się jedynie doraźną polityką, nie posiadając żadnej wizji przyszłości. Politycy często usiłują rozwiązywać problemy doraźne wbrew trendom, które za 30–40 lat zmienią oblicze świata w zakresie gospodarki i spraw społecznych.

Natomiast pokój powszechny może zapanować nie przez to, że człowiek stanie się lepszy. To czy nowe rzeczy, jak zdobycze wiedzy oraz konieczność gospodarcza zmuszą do zapanowania powszechnego pokoju jest kwestia otwartą. Zjawisko integracji i globalizacji procesów gospodarczych prowadzi do pomniejszania suwerennych decyzji gospodarczych zwłaszcza państw małych i średnich. W państwach przechodzących procesy transformacji ustrojowych i gospodarczych powodują, że takie kraje, jak Polska nie posiadają już pełnej kontroli nad własną gospodarką. Zachodzi zatem konieczność stworzenia systemu monitorującego stan bezpieczeństwa ekonomicznego, ciągłego udoskonalenia infrastruktury oraz zdolności obronno-ekonomicznych. Istnieje także konieczność uzyskania społecznej zgody na wydzielenie w tym celu środków, ponieważ wojny, o których decydują ludzie w dalszym ciągu będą metodą rozwiązywania sporów międzynarodowych.

Nadzieja w tym, że cywilizacja zachodnia pomna XX-wiecznych doświadczeń nie zechce ich powtórzyć, po rosyjskiej agresji na Ukrainę w 2014 r. została ostatecznie pogrzebana. Ponadto mniej zasobów i biednienie społeczeństw jest i będzie paliwem wstrząsów i niepokojów społecznych, dużo trudniej będzie uniknąć narastania przemocy i wrogości wewnątrz społeczeństw i państw. W wielokulturowym świecie coraz trudniej będzie utrzymać spójność społeczną.

Współczesna literatura, opracowania naukowe, strategie obronne oraz ustawy poświęcone problematyce bezpieczeństwa zawierają liczne określenia charakteryzujące istotę współczesnego bezpieczeństwa państwa i jego systemu obronnego. Najczęściej spotykamy określenia: *bezpieczeństwo, bezpieczeństwo międzynarodowe, bezpieczeństwo narodowe, bezpieczeństwo wewnętrzne, bezpieczeństwo państwa, obrona narodowa, system bezpieczeństwa państwa, system bezpieczeństwa narodowego, system obronny* i inne[1]. Autorzy opracowań naukowych na ogół podkreślają braki interpretacyjne tych pojęć, wzbogacając istniejący panteon pojęciowy problematyki bezpieczeństwa państwa swoimi ustaleniami. Być może ich rozumienie, dość trudne w interpretacji przeciętnego obywatela wynika ze skomplikowanego, interdyscyplinarnego problemu badawczego jakim stało się bezpieczeństwo narodowe. Ma służyć zrozumieniu istoty i roli przygotowań obronnych państwa. W tym punkcie niniejszego opracowania autor odstępuje od ich wyjaśniania na rzecz skierowania czytelnika do bogatej literatury naukowej, jak w przypisie wyżej.

Biorąc powyższe pod uwagę należałoby zauważyć, że także pojęcie system obronny państwa definiowany w dokumentach normatywnych i naukowych należy do skomplikowanych interpretacyjnie. Stanowi ważną cześć systemu jego bezpieczeństwa. Najczęściej definiowany jest jako: „... *System obronny państwa – skoordynowany wewnętrznie zbiór elementów ludzkich, materiałowych i organizacyjnych zapewniających możliwości przeciwstawiania się zagrożeniom wojennym, zgodnie z celami i zamiarem obrony. Tworzą go podsystemy: militarny i niemilitarny oraz kierowania. Jego strukturę przedmiotową tworzą zadania realizowane przez poszczególne elementy i ogniwa we wszystkich sferach działalności w ramach przygotowań obronnych w czasie pokoju, a także w czasie zagrożenia i wojny*.."[2]

[1] Znaczenie merytoryczne powyższych określeń, zdefiniowano wielokrotnie w sposób nieco odmienny, zachowując metodologiczny sens, w licznych opracowaniach naukowych, jak: Słownik języka polskiego wersje elektroniczne i drukowane; *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, AON Warszawa 2008; Dokumenty prawne np. Ustawy wz. z problematyka bezpieczeństwa, a zwłaszcza Strategii bezpieczeństwa narodowego RP z dnia 5 listopada 2014 r.; Ich interpretacje czytelnik znajdzie także w niniejszym opracowaniu w Wykazie pojęć stosowanych w systemie obronnym państwa .

[2] *Słownik terminów*…dz. cyt. s. 139.

W jego skład wchodzą wszystkie środki obronne państwa, jakie mogą być przeznaczone do realizacji zadań obronnych. Posiada skomplikowaną strukturę podmiotową i przedmiotową. Według M. Kuliczkowskiego podmiotową strukturę systemu obronnego stanowią instytucje odpowiednio zorganizowane, przygotowywane i przeznaczone do realizacji zadań obronnych. Natomiast strukturę przedmiotową systemu wyznaczają zadania, jakie w ramach obowiązku obrony wykonują poszczególne instytucje[3]. Zatem system obronny państwa w poszczególnych stanach i zagrożeniach korzysta ze wszystkich dostępnych środków, w którym najbardziej kompetentną instytucją pozostają Siły Zbrojne państwa, a jednym z jego filarów pozostaje gospodarka obronna kraju.

Autorzy licznych opracowań poświęconych problematyce bezpieczeństwa ekonomicznego oraz czynników go kształtujących, na ogół zgodnie podkreślają, że ważnym jego elementem jest gospodarka obronna[4]. Definiowana jest jako część gospodarki narodowej, która zaspakaja potrzeby systemu obronnego państwa stosownie do stanów napięcia i zagrożenia bezpieczeństwa narodowego[5]. Przenika wszystkie działy gospodarki narodowej oraz nie zawsze daje się wyodrębnić. Obecnie nie ma takiej dziedziny gospodarki oraz życia społecznego, które nie wpływałyby na szeroko pojęte bezpieczeństwo ekonomiczne państwa. Jednak kształtowanie bezpieczeństwa ekonomicznego w aspekcie gospodarki obronnej kraju wymaga uwzględnienia takich czynników jak: proces transformacji oraz jego wpływ na wielkość gospodarki obronnej; zdeterminowanie gospodarki obronnej wielkością potencjału ekonomicznego i wielkością potrzeb obronnych; skorelowanie wielkości gospodarki obronnej ze strategią bezpieczeństwa oraz szeroko rozumianą strategię obronności państwa [6].

Przyjęcie nowych zasad prowadzenia polityki rozwoju i bezpieczeństwa państwa w 2009 r. umożliwiło opracowanie i realizację tych zadań jako długookresowej strategii rozwoju kraju Polska 2030, w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa

[3] Kuliczkowski M., *Pozamilitarne*…, dz. cyt. s. 25.

[4] Płaczek J. (red.), *Gospodarka obronna Polski w końcu lat dziewięćdziesiątych. Szanse i zagrożenia,* AON Warszawa 2001; Stańczyk J., *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, ISP PAN, Warszawa 1996; *Wybrane problemy ekonomiki bezpieczeństwa*, AON, Warszawa 2002; Sułek M. (red.), *Gospodarka obronna Polski. Stan obecny i perspektywy*, AON Warszawa 1995; Stankiewicz W., *Ekonomika obrony*, AON Warszawa 1994; Falkowski A., P*ecunia Nervus Belli. Kształtowanie budżetu obronnego Polski*, Warszawa 1998.

[5] Gospodarka obronna – Część gospodarki narodowej służąca realizacji funkcji obronnych państwa. Stanowi podsystem gospodarki narodowej, który wyróżniają cele, zadaniem których jest utrzymanie potencjału obronno-ekonomicznego na miarę potrzeb wynikających z zagrożeń i doktryny obronnej państwa.

[6] Strategia rozwoju systemu bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022, przyjęta uchwałą Rady Ministrów RP z dnia 9 kwietnia 2013 r.

wewnętrznego i zewnętrznego. Towarzyszą jej strategie sektorowe dotyczące min. transportu, rolnictwa, zasobów ludzkich, zrównoważonego rozwoju i obronności. Szczególna rola przypada strukturom gospodarczym państwa w zakresie umacniania jego zdolności do obrony, w tym zapewnienia przetrwania ludności, funkcjonowania struktur państwa oraz skutecznego działania Sił Zbrojnych RP. Wymaga to znacznego zaangażowania jego struktur gospodarczych, tworzących przemysłowy potencjał obronny[7] i realizujących zadania gospodarczo – obronne.

Dysponowanie przez kraj średniej wielkości, jak Polska, mocami produkcyjnymi, umożliwiającymi produkcje określonych systemów uzbrojenia i sprzętu obronnego stanowi jeden z wyznaczników jego suwerenności oraz gotowości mobilizacyjnej jego struktur do obrony. Przemysłowy potencjał obronny państwa musi być kluczowym źródłem zaopatrywania sił zbrojnych w uzbrojenie i sprzęt wojskowy, a placówki naukowo – badawcze znaczącym dostawcą technologii i myśli technicznej w zakresie technologii obronnych. Za posiadaniem i utrzymywaniem potencjału obronnego przemawia zatem nie tylko interes struktur obronnych państwa ale interes całej gospodarki. W dużej mierze wynika z zagrożeń współczesnego bezpieczeństwa. Przesłanki i zagrożenia istnieją w obrębie kilku obszarów, z których wynikają bezpośrednie zagrożenia bezpieczeństwa kraju, którym powinna być podporządkowana strategia obronności państwa. Są to następujące obszary i towarzyszące im zagrożenia:

Kształtowanie się nowego ładu światowego:

- próby tworzenia nowych stref wpływów lub regionalnej dominacji,
- tworzenie nowych linii podziałów w miejsce starych,
- brak współpracy w sytuacjach kryzysowych,
- naruszenie zobowiązań wynikających z przyjętych zasad bezpieczeństwa zbiorowego,
- rozwój przestępczości zorganizowanej,
- terroryzm międzynarodowy,
- pogłębiające się podziały kulturowe mimo głoszonych teorii o przyszłości wielokulturowości,

[7] Przemysłowy potencjał obronny państwa poza wielokrotnym zdefiniowaniem jego istoty w literaturze naukowej, jest także zdefiniowany w Rozporządzeniu Rady Ministrów RP z dnia 4 października 2010 r. w sprawie wykazu spółek, przedsiębiorstw państwowych i jednostek badawczo – rozwojowych, prowadzących działalność na potrzeby bezpieczeństwa i obronności państwa, a także spółek realizujących obrót z zagranicą, towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa oraz dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa (Dz. U. Nr 198, poz. 1313).

- marginalizacja państw małych i średniej wielkości we współczesnych stosunkach międzynarodowych.

Nierównomierny rozwój ekonomiczny oraz postęp naukowo-techniczny:

- niekontrolowane zjawisko migracji na tle ekonomicznym,
- zwiększona podatność na oddziaływania ze strony międzynarodowego kapitału,
- zwiększająca się podatność na możliwości destrukcyjnego oddziaływania informatycznego, elektronicznego oraz technologicznego,
- niepokoje społeczne na tle wzrastającego bezrobocia,
- frustracje narodowe z uwagi na zapóźnienia technologiczne wobec najbardziej rozwiniętych państw świata.

Postępująca dyfuzja cywilizacyjno-kulturowa:

- podważanie hierarchii i struktur państwowych,
- podważanie istoty racji stanu państwa,
- niekontrolowany rozwój sekt religijnych,
- korupcja i pranie brudnych pieniędzy,
- dehumanizacja stosunków społecznych,
- kreowanie i rozwój wybujałego indywidualizmu,
- erozja władzy, podważanie autorytetów, dezintegracja społecznych struktur,
- rozwój fundamentalizmów, nacjonalizmów oraz ksenofobii,
- rozwój przestępczości oraz innych patologii społecznych,
- zagrożenia dla tożsamości narodowej,
- nieprzewidywalność i szybkość zmian,
- w dużym stopniu największym zagrożeniem dla bezpieczeństwa państwa polskiego są współcześnie sami Polacy.

Zagrożenia cywilizacyjne:

- klęski i katastrofy naturalne,
- skażenia przez odpady nuklearne i chemiczne,
- kurczące się zasoby surowców naturalnych, a w szczególności paliw kopalnych,
- zagrożenia dla bezpieczeństwa energetycznego kraju,
- erozja i zanieczyszczenie gleb,

- zanieczyszczenia i spadek zasobów wody pitnej,
- masowe migracje z obszarów objętych wojnami i klęskami żywiołowymi.

Zagrożenia militarne:

- wciąż istniejące arsenały broni konwencjonalnej oraz masowej zagłady,
- olbrzymie arsenały w Europie Środkowej (mimo podjętych zobowiązań o ich redukcji),
- rozprzestrzenianie się technologii militarnych,
- proliferacja broni i technologii jądrowych,
- konflikty lokalne w bliskości naszych granic,
- wysokie, wzrastające nakłady na zbrojenia,
- niedostrzeganie w Polsce zagrożeń militarnych (przynajmniej do 2022 r.),
- inne zagrożenia nie zawsze dające się skatalogować w odpowiednie grupy oraz związki przyczynowo skutkowe.

Powyższe czynniki powodują, że w czasie względnej stabilizacji istnieje konieczność przygotowania organów administracyjnych kraju, a zwłaszcza wydzielonej części gospodarki do działania w warunkach zagrożeń bezpieczeństwa ekonomicznego. Do przykładowych zadań w zakresie bezpieczeństwa ekonomicznego państwa lub jego części, wynikających z ogólnej analizy i ocen zagrożenia pokojowej gospodarki obronnej można zaliczyć:

- przygotowywanie i aktualizacja planów obronnych,
- przygotowanie kraju w zakresie szeroko rozumianej obrony powszechnej,
- szkolenie rezerw ludzkich,
- rozbudowa sił zbrojnych oraz budowa obiektów wojskowych,
- dostosowywanie infrastruktury cywilnej do celów obronnych,
- gromadzenie rezerw państwowych, a zwłaszcza surowców strategicznych koniecznych do funkcjonowania gospodarki w stanach zagrożeń,
- pozyskiwanie surowców strategicznych pochodzących z importu z możliwie alternatywnych źródeł (szczególnie surowce energetyczne),
- dbałość o efektywność zakładów przemysłu obronnego, zwłaszcza wobec zakłóceń pozamilitarnych,
- prowadzenie prac badawczo – rozwojowych w sferze obronnej,
- podnoszenie na wyższy poziom bezpieczeństwa teleinformatycznego kraju,
- pozyskiwanie informacji oraz ich wykorzystywanie w procesie sprawnego kierowania w sytuacjach zagrożeń.

By zrealizować powyższe zadania państwo i jego potencjał obronny muszą być odpowiednio zorganizowane, a poszczególnym podmiotom przydzielone zadania do realizacji w stanie pokoju, kryzysu, zagrożenia wojennego i wojny. Powyższe zadania realizowane są w określonych modelach gospodarki narodowej państwa.

3.2. MODELE GOSPODARKI PAŃSTWA W UJĘCIU EKONOMIKI OBRONY

Ze względu na miejsce i rolę w systemie obronnym państwa, gospodarka obronna spełnia szczególną rolę w systemie bezpieczeństwa ekonomicznego. Zlokalizowana jest zarówno w sektorze militarnym, jak i pozamilitarnym. Podstawowymi elementami, które ją tworzą to między innymi: zasoby ludzkie i rzeczowe, infrastruktura i przemysł obronny, rezerwy państwowe, infrastruktura techniczna i stan badań naukowych oraz aparat kierowniczy państwa. Powyższe elementy tworzą swoisty stan gotowości obronnej państwa[8]. Szerszej charakterystyki tych elementów dokonano w R II. pkt 2.5. niniejszego opracowania.

Zatem z punktu widzenia bezpieczeństwa narodowego podstawowym zadaniem gospodarki jest zaspokajanie materialnych potrzeb obronnych państwa, a w szczególności: zapewnienie optymalnych warunków do utrzymania i szkolenia sił zbrojnych w czasie pokoju, przygotowanie bazy do wykonania przez armię zadań w okresie zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny, a także stworzenie warunków przetrwania ludności w sytuacjach ekstremalnych[9].

Problemem tym zajmuje się ekonomika obrony, wykorzystując w swych badaniach osiągnięcia teorii ogólnoekonomicznej w dziedzinie analizy modelowej systemów gospodarczych. Stosując metodę modelową, ekonomika obrony buduje teoretyczne ujęcie gospodarki narodowej z punktu widzenia realizacji zadań i celów obronnych. Konsekwencją stosowania takiej metody jest wydzielenie czterech podstawowych modeli gospodarki narodowej w zależności od realizowanych zadań: gospodarki pokojowej, gospodarki pogotowia wojennego, gospodarki wojennej oraz gospodarki demobilizacji i odbudowy. Do kryteriów wyodrębniających powyższe modele gospodarki należą: cel działalności gospodarczej,

[8] Gotowość obronna państwa – Określony stan stabilności elementów systemu obronnego państwa dla utrzymania bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego, a także skutecznego działania w zaistniałych sytuacjach kryzysowych. Także stan systemu obronnego określający zdolność tego systemu do planowania i zorganizowanego działania na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa kraju i w czasie wojny. Także stan przygotowania wszystkich elementów systemu obronnego, który zapewni bezpieczeństwo i rozwój państwa w każdym okresie jego funkcjonowania.

[9] Gospodarka wojenna – Gospodarka narodowa, w której zakończone zostały podstawowe procesy mobilizacji gospodarczej i nastąpiło pełne podporządkowanie działalności gospodarczej celom wojny.

sposób podejmowania decyzji, obciążenie dochodu narodowego wydatkami wojskowymi oraz funkcjonowanie prawa w mechanizmach rynkowych.

Ponieważ gospodarka pokojowa stanowi podstawę wyjściową do badań w dziedzinie gospodarki pogotowia wojennego i wojennej, zasługuje ona na szczególną uwagę. Model tej gospodarki, z punktu widzenia ekonomiki obrony, niezależnie od ustroju politycznego zawsze realizuje dodatkowy cel, tj. zaspakaja potrzeby obronne państwa. W warunkach gospodarki pokojowej część jej sił wytwórczych zaspakaja potrzeby sił zbrojnych oraz potrzeby mobilizacji. Uwzględniając powyższe uwagi, pojęcie gospodarki pokojowej można zdefiniować jako: typ gospodarki realizującej cele obronne w warunkach pokoju, a zainteresowanie nią wynika z konieczności utrzymania określonego stanu gotowości mobilizacyjnej na wypadek wojny. Takie ujęcie gospodarki pokojowej umożliwia określenie stanu gotowości obronnej państwa, a jego analiza umożliwia podejmowanie decyzji w tej dziedzinie. Podstawowym kryterium odróżniającym model gospodarki pogotowia wojennego od pokojowej jest nieco odmienny cel działalności państwa, z tendencjami zastępowania zadań i celu pokojowego celami obronnymi (militarnymi). Ponadto zadania militarne zyskują coraz większe znaczenie. Uwzględniając powyższe, można sformułować gospodarkę pogotowia wojennego jako typ gospodarki, w której zachodzą wstępne procesy mobilizacji gospodarczej prowadzące do podwyższania gotowości mobilizacyjnej państwa. Przebieg i szybkość procesów mobilizacyjnych są uzależnione od sytuacji polityczno-militarnej.

Model gospodarki wojennej można zdefiniować jako: gospodarkę narodową, w której zostały zakończone podstawowe procesy mobilizacyjne i nastąpiło pełne podporządkowanie działalności gospodarczej celom wojennym. Charakteryzują ją: wzrost produkcji wojennej, ograniczona rola rynku, konsumpcja wojenna, władza centralna posiada bezwzględne uprawnienia decyzyjne i posługuje się nakazem administracyjnym, a państwo posiada uprawnienia do ograniczania swobód obywatelskich.

Model gospodarki demobilizacji gospodarczej i odbudowy w zasadzie przypomina model gospodarki pogotowia wojennego, z tym, że dominuje w nim cel gospodarki pokojowej. Charakteryzuje go stopniowe zwalnianie zasobów zaangażowanych w produkcji wojennej. Można ją zdefiniować jako gospodarkę narodową w okresie przechodzenia od gospodarki wojennej do gospodarki pokojowej. Proces ten wykazuje znaczne odmienności w kraju zwycięskim i zwyciężonym. Hipotetyczny zakres wydatków na cele obronne oraz produkcji dla sektora cywilnego i wojskowego określają tabela 4 i schemat 2.

Tab. 4. Modele gospodarki wojennej wg wydatków PKB

Modele gospodarki narodowej	Odsetek % wydatków PKB na cele militarne
Gospodarka pokojowa **GP**	**8–10**
Gospodarka pogotowia wojennego **GPW**	**Od 8–10 do 20–25**
Gospodarka wojenna **GW**	**Od 20–25 do 70–75**
Gospodarka demobilizacji i odbudowy **GDiO**	**Poniżej 10**

Opracowanie własne.

Schemat 2. Modele gospodarki wojennej wg wydatków PKB

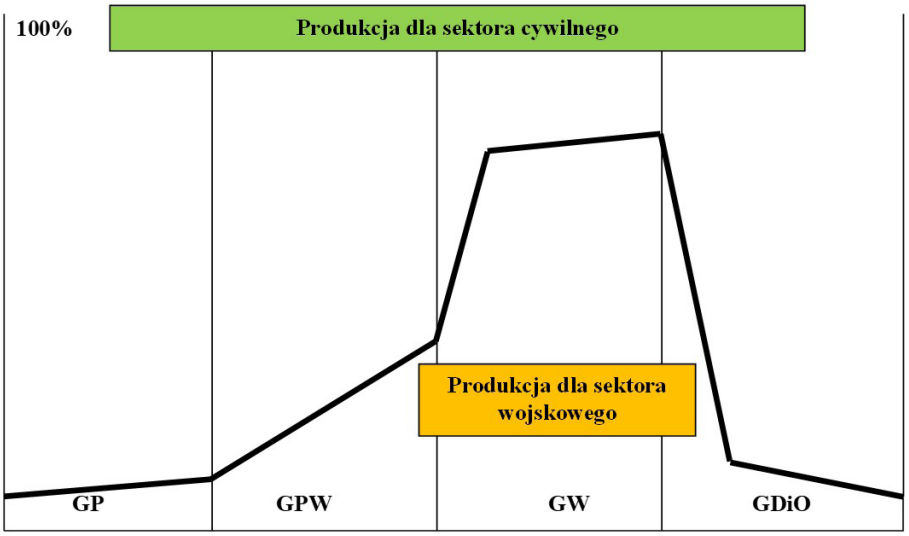

Opracowanie własne.

W przedstawionych wyżej modelach gospodarek, jednym z jej kryteriów jest poziom wydatków na obronę (sektor militarny) w produkcie narodowym państwa. Za górną granice wydatków militarnych w gospodarce pokojowej przyjmuje się 8–10%, gospodarki pogotowia wojennego 20–25%. Natomiast w modelu gospodarki wojennej poziom tych wydatków wacha się od 20–25% do 70–75%. W latach II wojny światowej USA wydatkowały średnio rocznie 52% PKB na gospodarkę wojenną, Wielka Brytania ok. 67%, a Niemcy ponad 70%. W kulminacyjnym okresie zimnej wojny, w czasie wojny koreańskiej USA wydatkowały ok. 14% produktu krajowego na gospodarkę wojenną.

3.3. ZAPLECZE PAŃSTWA OBIEKTEM ZBROJNEGO ODDZIAŁYWANIA

Przemiany w wojskowości, które nastąpiły w XIX wieku, takie jak: ciągły wzrost liczebności wojsk, zwiększanie obszaru objętego działaniami wojennymi i czasu ich trwania, doprowadziły do pojawienia się nowego zjawiska w sztuce wojennej - kilku bitew prowadzonych w pewnym stopniu niezależnie od siebie. Powiększały się także obszary terytorium walczących państw objętych działaniami wojennymi. Wojny zazwyczaj zawsze miały barbarzyński charakter, ale zwłaszcza w XIX wieku, wykazały, że obok celu wojskowego jakim było rozbicie sił przeciwnika, podejmowano próby oddziaływania na jego zaplecze, niszczenie potencjału gospodarczego, a zwłaszcza ważnych dla gospodarek i mieszkańców miejsc. Działania te świadczyły o docenieniu roli gospodarek państw, ich szerokiego zaplecza w prowadzeniu działań zbrojnych. Stopień oddziaływania na zaplecze przeciwnika uwarunkowany był własnymi możliwościami. Do początków XX wieku oddziaływanie na zaplecze i gospodarki strony przeciwnej przejawiało się głównie w oblężeniach miast i twierdz, blokadach portów, a w wymiarze czysto wojskowym na odpowiednim dobieraniu kierunków operacji wojskowych wojsk własnych. Oblężenia i blokady, zazwyczaj zmierzały do odcięcia przeciwnika od źródeł zaopatrzenia w wodę lub surowce strategiczne. Celem doboru odpowiedniego kierunku operacji wojskowej było zajęcie rejonu ważnego z gospodarczego lub politycznego punktu widzenia. Obydwie formy działań wymagały zaangażowania znacznych sił zbrojnych, często prowadzących do przekształcania się tych działań w operacje wojskowe o dużym stopniu autonomiczności.

Analizując przebieg bitew i wojen do początku XX wieku, a w zasadzie do początków I wojny światowej, działania zmierzające do osłabienia potencjału wojennego przeciwnika, będące jednocześnie wyrazem uznania istniejących współzależności między zapleczem państwa, a sukcesem na polu walki, realizowane były na niewielką skalę i były uzależnione od możliwości własnych, a te były znacznie ograniczone. Zasięg ówczesnych armat nie przekraczał 25 km, lotnictwo jako środek uderzenia na zaplecze przeciwnika nie istniało. Z tych powodów, do I wojny światowej wszelkie oddziaływania na zaplecze przeciwnika nie przynosiły spodziewanych rezultatów, w zasadzie nie można im przypisywać głównej roli w rozstrzyganiu losów wojen.

Możliwości te wykreował dopiero technologiczny postęp w pierwszej połowie XX wieku. Ważnym krokiem było pojawienie się samolotu wojskowego. Jego zastosowanie w I wojnie światowej nie dokonało jeszcze zasadniczego przełomu w możliwościach oddziaływania na zaplecze przeciwnika z uwagi na ograniczoną

ilość, mały zasięg i udźwig uzbrojenia, a zwłaszcza brak koncepcji użycia tego środka walki przeciwko gospodarce przeciwnika. Do I wojny światowej, pojęcie wojny totalnej rozpatrywano jedynie w teoriach wojskowych. Koncepcje użycia samolotu bombowego przeciwko gospodarce i ludności przeciwnika ostatecznie zmaterializowały się w II wojnie światowej. Przesądził o tym pogląd uznania konfliktu za długotrwały, na wyczerpanie potencjałów gospodarczych walczących koalicji, a o ostatecznym jej wyniku zadecydowały możliwości gospodarcze stron walczących. Ważnym sygnałem tych działań było pojawienie się lotnictwa bombowego dalekiego zasięgu. W ten sposób znacząco wzrosły możliwości zbrojnego oddziaływania na głębokie zaplecze przeciwnika. Pojawiły się nowe formy użycia lotnictwa, tzw. bombardowania dywanowe na wybrane zagłębia przemysłowe lub centra polityczne np. 1000 samolotów sił powietrznych Wielkiej Brytanii na miasto Kolonia na początku 1942 r. W latach następnych wzajemne oddziaływania ta drogą wzrastały aż do początków 1945 r. Zastosowanie lotnictwa Aliantów wobec gospodarki niemieckiej doczekało się bogatej literatury, która w przeważającym stopniu nie przypisuje tej formie działań rozstrzygającej roli w II wojnie światowej. Produkcja dla wojska w III Rzeszy w 1944 r. spadła zaledwie o 14% w stosunku do 1943 r. Ten w sumie niewielki spadek jest efektem oddziaływań lotnictwa bombowego aliantów ale także działań organizacyjnych III Rzeszy, bowiem produkcja materiałów wojskowych wzrastała kosztem produkcji cywilnej ludności, a także pogarszania zaopatrywania. Z pewnością w III Rzeszy jednym z czynników utrzymywania produkcji zbrojeniowej na wysokim poziomie było przenoszenie produkcji wojskowej w odległe rejony od linii frontu np. na Dolny Śląsk – gdzie oddziaływanie lotnictwa bombowego na gospodarkę Rzeszy było minimalizowane. Naturalnie nie można pominąć niszczącego oddziaływania na ludność cywilną, a zbrojne oddziaływanie na niemiecką gospodarkę, jeśli nawet przyjąć, że nie było rozstrzygające to w znacznym stopniu obniżało jej możliwości wspierania armii niemieckiej. Podobne działania w zakresie ochrony przemysłu wojennego obserwowano w Związku Radzieckim w latach 1939-1941 w związku z zagrożeniem wojennym ze strony Niemiec i przenoszeniem zakładów zbrojeniowych z zachodnich obszarów ZSRR za Ural.

Rozpatrując z jednej strony rolę współczesnej gospodarki w przygotowaniu państwa do wojny oraz jej prowadzenia, a z drugiej doświadczenia wojen XX wiecznych i rozwój współczesnych środków walki – szczególnie broni rakietowej, można określić siłom zbrojnym cele niezbędne, a nawet konieczne do militarnego oddziaływania we współczesnej wojnie. Najczęściej będą to następujące zadania:

- niszczenie siły żywej nieprzyjaciela,
- niszczenie obiektów wojskowych w głębi terytorium przeciwnika,
- niszczące odziaływanie na ośrodki dowodzenia i kierowania państwem,
- niszczenie systemu logistycznego (zaopatrywania) wojsk przeciwnika,
- niszczenie zdolności produkcyjnych nieprzyjaciela,
- niszczenie infrastruktury krytycznej przeciwnika,
- destrukcyjne (psychologiczne) oddziaływanie na ludność cywilną z zamiarem osłabienia jej woli walki.

Tak sformułowane cele współczesnej wojny przypominają założenia wojny totalnej. Są sprzeczne z założeniami zawartymi w międzynarodowych porozumieniach co do zasad i sposobów prowadzenia walki zbrojnej. Dotyczą w szczególności wszelkich działań wobec obiektów pozamilitarnych, zabraniają one używania siły wobec ludności cywilnej i urządzeniom niebędącymi obiektami wojskowymi. Jednakże wobec założenia, że na jednego żołnierza na froncie pracuje od 7 do 10 osób cywilnych na głębokim zapleczu, współczesna sztuka wojenna nie znajduje innej odpowiedzi jak uznania go słusznym i koniecznym celem wojennym by w ostatecznym starciu odnieść sukces militarny.

W praktyce wojennej zastosowanie lotnictwa do niszczenie zaplecza przeciwnika, jego potencjału wojennego, niezależnie od skuteczności, stało się nieodwracalną rzeczywistością. W teorii i praktyce zapoczątkowało proces poszukiwania skutecznych środków i sposobów oddziaływania na przeciwnika. Poszukiwania te zakończyły się pełnym sukcesem. Arsenał Bellony jest coraz zasobniejszy w nowoczesne narzędzia walki, które ze względu na swoją niszczącą moc doprowadziły do pełnej zgodności zamiarów i możliwości niszczenia ekonomicznych podstaw do walki przeciwnika – z pełną świadomością własną o jego możliwościach do działań odwetowych. W drugiej połowie XX wieku stan taki powstrzymywał potencjalnych przeciwników do wszczynania wojen. Natomiast jest kwestią otwartą czy wiedza o możliwości wzajemnego zniszczenia będzie oddziaływać odstraszająco w przyszłości.

Przecież wzrost możliwości niszczenia siły żywej oraz zasobów rzeczowych stwarza współcześnie nowe podstawy rozgrywania konfliktów militarnych. Istnieje konieczność ciągłej rewizji poglądów i praktyki dotyczącej wojny w płaszczyźnie politycznej, wojskowej i gospodarczej. W płaszczyźnie politycznej wszelkie rozważania, w zasadzie dotyczą problemu nieuchronności wojny jako metody rozwiązywania konfliktu. W płaszczyźnie wojskowej coraz ważniejszy staje się wysiłek badawczy zmierzający do wypracowywania nowych form walki, a także

dostosowywania do ustaleń struktury sił zbrojnych i wyposażenia. W płaszczyźnie gospodarczej, najmniej widocznej, zachodzi konieczność ciągłego przewartościowywania dotychczasowych poglądów i działań w zakresie funkcjonowania zaplecza państwa w warunkach wojennych przyszłości.

Ponieważ konflikt zbrojny wymaga dostarczania środków materiałowych przez długi okres w warunkach zakłóceń funkcjonowania gospodarki narodowej, dużego znaczenia nabierają we współczesnej wojnie takie elementy jak, stan świadomości obronnej społeczeństwa i wrażliwość zaplecza na zbrojne oddziaływanie przeciwnika. Naturalnie próba przedstawienia poglądów na sposób funkcjonowania zaplecza państwa w czasie wojny, wymaga dokonania podziałów na wojnę konwencjonalną lub z użyciem broni masowego rażenia. O ile funkcjonowanie zaplecza w wojnie konwencjonalnej daje pewne możliwości przetrwania części gospodarki pracującej na rzecz wojska czego dowodem są wydarzenia ostatnich lat z wojny Rosyjsko – Ukraińskiej, w której środki konwencjonalne przy funkcjonującej obronie powietrznej i cywilnej, nie są w stanie całkowicie zniszczyć potencjału gospodarczego. O tyle zróżnicowane i pełne niedomówień są poglądy na temat przygotowania i funkcjonowania państwa, jego zaplecza i gospodarki w warunkach wojny z użyciem broni masowego rażenia.

Współcześnie większość teoretyków wojskowych i nie tylko, podziela pogląd, że dokonują się głębokie i nieuniknione zmiany w działaniach wojennych. Prognozując warunki dotyczące prowadzenia walki zbrojnej należy przewidywać, iż przyszłe operacje zmuszą do nieograniczonego rozszerzania przestrzeni działań zbrojnych - głębokość, szerokość, wysokość pola walki - spowodowanego przez wzrost zasięgu, dokładności i zdolności rażenia nowych systemów broni. Przyszłe konflikty mogą składać się z pojedynczych lub ciągłych uderzeń trwających godziny, dni lub nawet miesiące. A zatem, jednym z zasadniczych zadań teorii sztuki wojennej obecnie, jest badanie tych kształtujących się przyszłościowych warunków pola walki i opracowywanie odpowiadających im zasad i sposobów skutecznego prowadzenia działań zbrojnych, a także konsekwencji, jakie z tego wynikają dla rozwiązań praktycznych w dziedzinie organizacyjnego, technicznego i sprawnościowego przygotowania wojsk i społeczeństwa do wykonywania zadań w jakościowo nowych warunkach.

Rozważania o zapleczu państwa jako obiektu zbrojnego oddziaływania w czsie konfliktu można zakończyć refleksją na temat racji stanu państwa i sztuki wojennej. Otóż w odniesieniu do narodu i państwowości polskiej można stwierdzić, że z racji położenia oraz sąsiedztwa potężnych sąsiadów - właśnie osiągnięcie przewagi w sztuce wojennej było, jest i będzie istotą polskiej racji stanu,

warunkiem trwania i rozwoju, naszym „być albo nie być". Jakże aktualne jest w tym kontekście przesłanie A. F. Modrzewskiego sprzed 450 laty, kiedy *słabła Ojczyzna.* Radził on na tę okoliczność: *„Aby Rzeczpospolita w całości i godności zawsze mogła pozostać, trzeba do tego trzech rzeczy: uczciwych obyczajów; sprawiedliwych sądów; i biegłości w sztuce wojennej".* Szczególnie ważnym elementem pozostaje biegłość w sztuce wojennej, która umożliwi obronę zaplecza państwa jako niezbędnego elementu współczesnej wojny, a w konsekwencji jego przetrwania.

3.4. ISTOTA POJĘCIA ŻYWOTNOŚCI GOSPODARKI NARODOWEJ

Z doświadczeń historycznych wynika, że do początku XIX wieku w wojnach nie było zazwyczaj potrzeby angażowania całego potencjału gospodarczego państwa, w celu zaspokojenia wojennych potrzeb. Zalecza walczących stron i ludność cywilna nie były przedmiotem oddziaływania militarnego. Natomiast wojny XX wieku dowiodły, że aby odnieść sukces, należy zaangażować w konflikt całość sił wytwórczych państwa. Całość siły roboczej, przemysł przetwórczy i wydobywczy, rolnictwo i transport, musiały być zaangażowane w zaopatrywanie walczących armii. Tym samym stały się obiektem zbrojnego oddziaływania.

Współcześnie, niezależnie od warunków i charakteru działań wojennych, gospodarka narodowa jest i będzie szczególnym obiektem zainteresowań konfliktu zbrojnego. Ta dość obiektywna rzeczywistość prowadzi do poszukiwania sposobów jej obrony i tworzenia warunków do wykonywania zadań czasu wojennego. Doświadczenia II wojny światowej oraz współczesnych konfliktów zbrojnych podpowiadają dwa możliwe sposoby obrony gospodarki narodowej przed skutkami oddziaływania zbrojnego – wojskową obroną powietrzną i obronę powszechną (cywilną).

Sposób pierwszy to zwalczanie wszelkich środków wojskowych atakujących broniony obszar lub jego wybrane podmioty. Zadania te wykonują odpowiednio zorganizowane siły wojskowe. Ich skuteczność wpływa bezpośrednio na możliwości funkcjonowania zaplecza. Sposób drugi wynika z niemożliwości zapewnienia pełnego bezpieczeństwa zaplecza państwa przez systemy przeciwlotnicze, ponieważ pewna ilość środków napadu nieprzyjaciela będzie pokonywać zorganizowany system obrony przeciwlotniczej. W następstwie tego powstawać będą zniszczenie i dezorganizacja działalności na rzecz wojska, a ograniczanie skutków działań bezpośrednich stanie się koniecznością. Właśnie ta konieczność prowadzi do kształtowania się określonych form przeciwdziałania umownie nazywanych obroną powszechną lub cywilną.

Zupełnie odmiennie od warunków pokojowych, gospodarka narodowa w czasie wojny, wymagać będzie wykazywania się przez nią szczególnymi właściwościami, które na ogół określa się jako żywotność gospodarki. Określenie żywotność najczęściej interpretowane jest jako zdolność organizmu, człowieka, organizacji, a także państwa do przetrwania warunkach niesprzyjających. Oznacza także możliwość wykorzystania niesprzyjających warunków do realizacji np. celów wojennych. Przecież w społeczeństwach wszystkich epok, można zaobserwować procesy dostosowywania się człowieka do warunków związanych ze zmianą klimatu, a także przebywania w kosmosie, w powietrzu, pod wodą itd. Człowiek potrafi zwalczać skutki cywilizacji technicznej, przekształcać wybrane elementy środowiska dla swoich potrzeb, potrafi tworzyć struktury usprawniające życie jednostki i grupy w warunkach ekstremalnych. Zdolności powyższe, do przeciwstawiania się (przezwyciężania) tych warunków, na ogół realizowane są w dwojaki sposób. Jeśli posłużymy się kryterium charakteru można podzielić je na dwie grupy tj.: działalności biernej, która oznacza przystosowanie się do zmiennych warunków bytu oraz aktywnej oznaczającej proces przynajmniej częściowego przekształcania ich do wartości przydatnej lub wydatne zmniejszanie negatywnych skutków.

Gospodarka narodowa, gospodarka obronna, potencjał obronno-ekonomiczny państwa, a nawet całe zaplecze państwa w warunkach wojny są kategoriami, których wykorzystanie w niesprzyjających warunkach jest jednym z podstawowych kryteriów osiągania sukcesu. Wojna zawsze negatywnie wpływa na gospodarkę i zaplecze państwa, niezależnie od celu w imię którego jest prowadzona. Przypisanie jej negatywnego wpływu wynika z faktu użycia potencjału ekonomicznego i własnych możliwości wojskowych do zniszczenie potencjału państwa przeciwnego. To negatywne oddziaływanie uzewnętrznia się zwłaszcza we współczesnej wojnie z uwagi na niszczące zdolności wojskowych środków walki. Ich zastosowanie przeciwko gospodarce powodować będzie trudności, a w skrajnych przypadkach do jej pełnej dezorganizacji. Gospodarka jest materialną podstawą egzystencji państwa, a w warunkach wojny jedynym źródłem materialnych podstaw jej prowadzenia. Powyższe okoliczności powodują, że przeciwstawienie się i przezwyciężanie trudności wynikających z negatywnych skutków wojny staje się koniecznością już czasu pokoju i zagrożenia wojennego. Naturalnie wojna pisze bogatsze scenariusze od zakładanych, dlatego też ważne jest przygotowywanie zaplecza państwa i jego obywateli do funkcjonowania w ekstremalnych warunkach wojennych już w czasie pokoju.

Czas najwyższy zdefiniować pojęcie żywotność gospodarki. Na ogół oznacza: „*zdolność do przeciwstawiania się niesprzyjającym procesom gospodarczym, warunkom wywołanych działalnością wojskową przeciwnika, a także do ich przezwyciężania*". Przeciwstawianie się i przezwyciężanie trudnych warunków oznacza posiadanie pewnych umiejętności i cech jakie winna posiadać gospodarka państwa. Uwzględniając prawdopodobne skutki zbrojnego oddziaływania oraz warunki umożliwiające gospodarowanie, można sformułować wysoce prawdopodobne właściwości jakimi powinna charakteryzować się gospodarka państwa, a w szczególności jej komponent obronny. Do najważniejszych zaliczyć można:

Po pierwsze - powinna wykazywać znaczną odporność na zbrojne oddziaływanie przeciwnika. Najczęściej określa się ją, jako zdolność przeciwstawienia się lub niewrażliwość na określone działania. Zakłada się, że następstwem zbrojnego oddziaływania będą zniszczenia w szeroko pojętej substancji rzeczowej państwa i straty wśród ludności, prowadzące do zakłóceń w produkcji. Właściwość ta nie jest cechą immanentną gospodarek współczesnych, ponieważ pojawiające się niesprzyjające warunki gospodarowania nie wynikają z naturalnych procesów gospodarczych lecz są pochodzenia zewnętrznego i pojawiają się nagle. Dlatego też należy zakładać, że gospodarka nie wytworzy samodzielnie mechanizmów obronnych. W celu ukształtowania jej odporności konieczne są działania państwa oparte na znajomości skutków działań zewnętrznych i możliwości przeciwdziałania. Dotychczasowa wiedza z konfliktów minionych pozwala z dużą dozą prawdopodobieństwa realizować przedsięwzięcia czasu pokoju jak: uwzględnienie problemu obronności państwa w przestrzennej polityce zagospodarowania kraju – dotyczy w szczególności lokowania przedsiębiorstw przemysłu obronnego; zwiększenia bezpieczeństwa obiektów przemysłu obronnego, ich maskowanie; w okresie cyberwojen znaczne uodpornienie kierowania obronnością na ataki zewnętrzne oraz procesy kooperacji.

Po drugie – powinna wykazywać się odpornością i wytrwałością w działaniu. W tym rozumieniu oznacza stałość w zamiarach, nieprzejmowanie się trudnościami i działanie mimo przeszkód. W odniesieniu do procesów gospodarczych czasu wojny, termin ten oznacza działanie mimo poważnych zakłóceń wywołanych zbrojnym oddziaływaniem, wyrażających się w poważnych powikłaniach systemu kierowania, uszczupleniu zasobów do produkcji oraz możliwości produkcyjnych i kooperacyjnych. Na ogół trudności te wywoływane będą poniesionymi stratami w sile roboczej i zasobach materialnych. Warunki powyższe są rzadko spotykane w czasie pokoju, a ze względu na ich nagłe i zewnętrzne pochodzenie,

ani społeczeństwo ani gospodarka państwa nie wytwarzają w sposób naturalny pożądanego stanu żywotności. Istnieje konieczność zorganizowanego świadomego działania aparatu państwa zmierzającego w kierunku utrzymania zdolności produkcyjnych i moralno-psychologicznych postaw ludności, do podtrzymania zdolności państwa (zaplecza wojny), na pożądanym poziomie. To dość trudne przedsięwzięcie. Powinno zmierzać do kształtowania elementów techniczno-organizacyjnych (pożądanego poziomu cech (zalet) urządzeń technicznych), a także kształtowania u konstruktorów i projektantów przekonania o podwójnym znaczeniu niezawodności sprzętu (łatwości w obsłudze), konserwacji i naprawach. Drugi komponent wytrwałości to czynnik ludzki. Uznając człowieka za czynnik sprawczy, wręcz niezastąpiony w procesie produkcji, ważnym elementem będzie kształtowanie jego kompetencji zawodowych oraz wysokiego poziomu świadomości obronnej. Podsumowując należałoby stwierdzić, że elementy wpływające na wytrwałość zaplecza państwa w czasie wojny mogą być kształtowane niewielkim nakładem sił w czasie pokoju, w którym także pojawiają się sytuacje, rozwiązanie których wymaga pewnej żywotności elementów struktury obronnej państwa. W warunkach wojennych natężenie tego zjawiska będzie się nasilać, dlatego też tak wiele miejsca i uwagi należy poświęcać świadomemu, zorganizowanemu działaniu w okresie pokojowym.

Po trzecie – powinna posiadać zdolność do odtwarzania struktur organizacyjnych i kierowniczych, a zawłaszcza naruszonych możliwości produkcyjnych. Zdolność do odtwarzania oznacza zdolność tworzenia czegoś na nowo, zdolność regenerowania czy naprawy. Włączenie tej właściwości jako składowej żywotności gospodarki wynika z realizmu na przyszłym polu walki i bezpośrednim jego zapleczu. Przy znacznych zniszczeniach i stratach ludności mogą pojawić się stany zwątpienia, prowadzące do poczucia utraty sensu dalszej walki. Szczególnie niebezpieczne będzie utracenie woli działania ponieważ nawet nadające się do odtworzenia elementy procesu produkcyjnego bez świadomego działania pozostaną martwe. Sytuacje powyższe zawsze wykreują dwie skrajne możliwości: podjęcie próby zahamowania dalszego rozpadu potencjału obronnego lub uznanie gospodarki i zaplecza jako niezdolnych do dalszych działań. Są to skrajne podejścia, obydwa możliwe w wojennej rzeczywistości. To jaką opcje podejmą decydenci każdorazowo zależeć będzie od określonej sytuacji. Oczywiście przyjęcie opcji drugiej oznacza kapitulacje. Powodzenie działań w tych obszarach w znacznym stopniu uzależnione będzie od wcześniejszych przygotowań. Zaliczyć do nich można przedsięwzięcia realizowane w okresie pokojowym jak: wypracowanie zasad i procedur odtwarzanie struktur zarządzania i dowodzenia, organizacja

formacji ratowniczych na wypadek wojny, a zwłaszcza gromadzenie niezbędnych do odtwarzania środków materiałowych (tworzenia zapasów wojennych) na długo przed konfliktem. Druga grupa działań, podobnie jak w zjawisku wytrwałości dotyczy czynnika ludzkiego i jego zaangażowania w sytuacjach trudnych.

Powyższe właściwości tworzą określoną wyżej istotę żywotności gospodarki, Są treścią jednego pojęcia, jednak dość zróżnicowane pod względem i treści i wpływu na ogólny poziom żywotności gospodarki. Wskazują ponadto na ich wysoki poziom złożoności uwarunkowań, żaden z omawianych elementów nie kształtuje się samorzutnie. Termin żywotność gospodarki należy odnosić do całej gospodarki państwa, gdyż tylko sprawny i cały organizm pastwa jest w stanie wykonać zadania czasu wojny.

3.5. ŻYWOTNOŚĆ GOSPODARKI PAŃSTWA W DOBIE KRYZYSU, KONFLIKTU I WOJNY – KSZTAŁTOWANIE

Podstawowymi elementami każdej gospodarki są procesy wytwarzania, wymiany, podziału, zaopatrywania, spożycia, a także wzajemne relacje między wytwórcami i konsumentami. W kontekście rozpatrywanych w niniejszym opracowaniu zagadnień w związku z obronnością państwa, podstawowe znaczenie będą miły procesy produkcji i zaopatrywania. Należy założyć, że przeciwnik mając świadomość znaczenia obydwu tych procesów, będzie podejmował próby zakłócania procesu produkcji i dostarczania gotowego produktu dla walczących wojsk. W bardziej niesprzyjających warunkach może nastąpić całkowite przerwanie tych procesów. Zatem mając na uwadze wysoce prawdopodobne działania i zamiary przeciwnika, w okresie pokojowym należy poszukiwać różnych sposobów przeciwdziałania, które pomniejszałyby skuteczność jego działań i czyniły własne gospodarki wojenne bardziej żywotnymi. Uwzględniając wagę zagadnienia, rozległość działalności gospodarczej państwa, a zwłaszcza znaczenie dla obronności w okresie wojny, w rozważaniach dotyczących historycznych i współczesnych konfliktów, autorzy licznych opracowań wyodrębniają w zasadzie trzy podstawowe działy szczególnie wrażliwe na oddziaływanie środków wojskowych tj.: przemysł, rolnictwo i transport[10]. Zupełnie oddzielnym, nie mniej ważnym podmiotem jest człowiek, odpowiadający za procesy wytwórcze, jest jednocześnie przedmiotem i podmiotem każdej wojny. Z tego też względu ochrona zasobów ludzkich jest tak ważna dla całości procesu określnego mianem żywotności gospodarki.

[10] J. Leszczyński, *Węzłowe problemy I wojny światowe*j, Warszawa 1977; *Ekonomika obrony*, Warszawa 1980; Z. Parucki, *Geografia polityczna i wojenna*, Warszawa 1977.

W opracowaniu tym podkreślano już, że żywotność gospodarki nie stanowi cechy nabytej od natury. Można ujmować ją w różne zestawienia, nadawać określonym działaniom różne priorytety, które na ogół definiujemy jako czynniki decydujące, określające pożądany poziom żywotności gospodarki jako całości, a zwłaszcza jej potencjału obronnego. Autorzy badający tę problematykę za najczęstsze czynniki współdecydujące wymieniają:

- formy ustrojowe państwa,
- zdolności władzy do sprawowania kontroli politycznej i gospodarczej,
- możliwości zapewnienia ciągłości procesów produkcyjnych,
- zapewnienie bezpieczeństwa ludności,
- dbałość o ciągłość pracy systemów transportowych,
- zdolność aparatu władzy, do odtwarzania naruszonych możliwości w sferze materialnej, do zwalczania przejawów paniki, zwątpienia obywateli.

Powyższe czynniki wskazują na zasadniczą rolę człowieka w kształtowaniu żywotności gospodarki. To praca ludzi, właściwie zorganizowanych i kierowanych z wysiłkiem rozłożonym w czasie, w największym stopniu przyczynia się do poziomu żywotności zaplecza państwa w tym jego gospodarki. Jednakże pożądany poziom żywotności będzie osiągany poprzez wspólny wysiłek czynników współdecydujących. Ich specyfika i zróżnicowane znaczenie wymagają oddzielnego rozpatrzenia każdego z nich.

Forma ustrojowa państwa

To państwo i jego administracja jest i pozostanie organizatorem wszelkich działań obronnych gdyż tylko ono posiada niezbędny aparat, a także pożądany zakres uprawnień i możliwości. W dziedzinie kształtowania żywotności gospodarki, organizowana przez państwo działalność sprowadza się do dwu przedsięwzięć. Pierwszym jest poznawanie warunków gospodarowania w czasie zagrożenia i wojny oraz wypracowywanie procedur i sposobów kształtowania cech żywotności. Natomiast drugim działaniem jest realizacja zaleceń według określonych procedur, w określonym miejscu i czasie. Rozpatrywanie jego formy ustrojowej jako czynnika współdecydującego i określającego żywotność gospodarki wynika z jego nadrzędnego wpływu na idee obronne, określania celów działalności, w tym, w zakresie wydzielania części potencjału jako obronny oraz wpływu na całokształt życia społeczno-politycznego obywateli. Działania państwa w zależności od jego formy ustrojowej, mogą wspomagać lub utrudniać realizację zadań w dziedzinie kształtowania żywotności gospodarki. Generalnie jednak realizacja tych zadań

należy do gestii państwa niezależnie od jego kształtu ustrojowego, i wynika z realizacji funkcji zewnętrznej w zakresie dbałości o suwerenny byt[11].

Istnieją jednak subtelne różnice w podejściu do problematyki obronnej państwa autorytarnego[12], państwa liberalnej demokracji[13] czy państwa o cechach pewnej wspólnoty w dziedzinie środków produkcji[14]. Przecież ustrój

[11] Funkcja zewnętrzna państwa – wobec narodu przed zagrożeniem z zewnątrz, ochrony interesów wspólnoty politycznej i obywateli oraz pomyślnego rozwoju stosunków z innymi państwami, to jedno z najważniejszych zadań każdego państwa. Każde współczesne państwo, bez względu na jego formę ustrojową, stawia sobie za cel zabezpieczenie trwałości niepodległego bytu i suwerenności. W tym celu państwa podejmują pojedynczo i w ramach koalicji oraz w ramach stworzonego systemu powszechnej organizacji międzynarodowej jaką jest Organizacja Narodów Zjednoczonych i wielu innych organizacji różne przedsięwzięcia proobronne. Nowoczesne narzędzia i techniki niszczycielskie w rękach stosunkowo nielicznych i potężnych państw mogą stanowić niebezpieczeństwo narzucenia hegemonistycznych poczynań w stosunku do innych państw. Zapobieżenie tym usiłowaniom jest możliwe poprzez zespolenie wysiłków państw, wyrażających wolę wspólnego zapewnienia pokojowego współżycia i trwałego bezpieczeństwa wspólnot politycznych.

[12] Autokracja w zglobalizowanym świecie – Robert Kagan – *Potęga i raj, Ameryka i Europa w nowym porządku światowym*; Marc Plattn – *Democracy withaut Borders*. Przyszłość i trwałość współczesnych autorytaryzmów to jeden z najważniejszych problemów współczesnych stosunków międzynarodowych. Po zakończeniu zimnej wojny powszechnie sądzono, że wszystkie kraje muszą zliberalizować swoje gospodarki aby zachować konkurencyjność. Współczesne zachowania wobec autorytaryzmów są dość rozbieżne i na ogół przyjmują jedną z dwu poniższych postaci. Po pierwsze – można wierzyć w nieuchronność postępu zapoczątkowanego przez epokę oświecenia. Po drugie – cierpliwość i powściągliwość polegająca na tym, że zamiast iść na konfrontację z autorytaryzmami i żądać przeprowadzania wolnych wyborów lepiej wciągać je w struktury gospodarki globalnej, wspierać praworządność oraz budowę instytucji państwowych, a także pozwolić aby czas robił swoje, niestety polityka ta na początku XXI wieku okazała się fiaskiem. Mimo że w toczonej od stuleci walce liberalizmu z różnymi formami autokracji – liberalizmowi i demokracji pisane jest zwycięstwo, nie wszystkie prognozy sprawdzają się. Autokratyzmy zamiast się reformować, przystosowują się – Deng Siaoping – nieważny jest kolor kota, kot powinien łowić myszy. Gospodarki niektórych autokratyzmów z racji międzynarodowej koniunktury gospodarczej oraz pobłażliwej postawy państw liberalno-demokratycznych kwitną. Doświadczenia ostatnich 20 lat oraz współczesne prognozy sugerują, że w państwach autorytarnych prawie niemożliwe jest zbudowanie silnych instytucji demokratycznych. Autokraci oddali pieczę nad gospodarką w wymiarze niestrategicznym, kontrolują natomiast instytucje typu służby specjalne lub takie które mogłyby przyczynić się do budowy demokracji. Dzisiejsi oligarchowie w autokracji bardziej zainteresowani są bogaceniem się niż budową demokracji (kapitał nie ma zamiaru ustanawiać cnót obywatelskich), która jest wyjątkowo uciążliwym gorsetem, autokracja nie zniknie bez większego wysiłku ze strony państw demokratycznych, bierność wobec tyranii nie wystarczy.

[13] Czy ostatecznie mamy do czynienia ze zwycięstwem nowego porządku liberalno-demokratycznego we współczesnym świecie? Wiara w to że za sprawą globalizacji na świecie zapanuje ład liberalno-demokratyczny okazała się złudna; F. Fukuyama, *Koniec historii* 1992; Rozmaite autokracje świetnie przystosowały się do nowych warunków (Rosja, Chiny, Wenezuela, Pakistan, Iran). Czy wolny świat powinien skończyć z postawą bierności i zacząć wymuszać na nich polityczne zmiany? Czy przeszkodą w tym dziele nie jest wymiana handlowa i szeroko rozumiana współpraca gospodarcza ? Są to pytania na które społeczność międzynarodowa wciąż oczekuje odpowiedzi.

[14] Lewicowość we współczesnym świecie. Według Jefrea Sachsa – podział współczesnych poglądów na lewicę i prawicę jest uproszczeniem poglądów na scenie politycznej. Istnieją osoby przywiązane do myślenia kategoriami gospodarki rynkowej po obydwu stronach barykady. Mamy do czynienia z uniwersalizacją poglądów w kwestiach wolnego rynku oraz kapitału. Ekonomia rozwija się łącząc przekonania lewicowe i prawicowe. Rodzi się nawet pytanie co w tych kwestiach jest lewicowe,

społeczno-polityczno-ekonomiczny generuje określone formy organizacyjne i kontrolne instytucji państwa. System władzy i panujące stosunki społeczno-ekonomiczne, ujęte w określone formy organizacyjne umożliwiają np. formułowanie zadań obronnych zgodnych z celami ustroju. Jednocześnie umożliwiają jednoczenie społeczeństw wokół własnych idei politycznych i militarnych, a także mogą się przyczyniać do kształtowania odporności na poczynania przeciwnika. Działania te wynikają z dominującej pozycji instytucji władzy politycznej w zakresie działalności polityczno-ekonomiczno-militarnej. Przedstawione wyżej stwierdzenia dotyczą każdej formy ustrojowej państwa. W określonych uwarunkowaniach we wszystkich formach ustrojowych państw można odnotować działania sprzyjające lub niesprzyjające przedsięwzięciom w zakresie kształtowania żywotności gospodarek w sytuacjach kryzysu, zagrożeń i wojny. Biorąc jednak pod uwagę możliwości liberalnej demokracji, od końca XIX wieku to jej są pisane zwycięstwa w konfliktach zbrojnych. Decydują o tym technologie, możliwości organizacyjne, a zwłaszcza słuszność w oczach obywateli realizowanych idei.

Reasumując państwa liberalnej demokracji dbając o ekonomiczny rozwój, stworzyły solidne podstawy gospodarki obronnej w postaci przemysłów zbrojeniowych i społecznych więzi obywateli z państwem nie wskutek przymusu lecz podwyższania poziomu życia. Decydujący wpływ tej formy ustrojowej na rozwój gospodarki, na podstawie której są tworzone zdolności obronne, pozwala przyjąć założenie o podobnym jego wpływie na kształtowanie jednego z elementów zdolności obronnych państwa jakim jest lub będzie żywotność gospodarki w czasach zagrożenia i wojny.

Zdolność władzy do sprawowania kontroli politycznej i gospodarczej

Stwarzanie warunków umożliwiających wykonywanie przez gospodarkę obronną zadań czasu wojny, nie może się sprowadzać do wykonywania tych zadań w przypadku zaistnienia konieczności. Przekształcenie zaplecza państwa w obiekt

a co prawicowe? Świat wciąż poszukuje III drogi; Alain Finkielkraut – Takowych podziałów nie ma we współczesnym świecie. Podziały przebiegają wzdłuż nas samych. Spór XX wieku o poglądy powoli zanika. Spór między lewicą, a prawicą jest archaiczny i nie warto go dłużej kontynuować. Ważniejsze stają się spory na tle podziałów społecznych oraz religijnych; Peter Sloterdijk – Podział na lewicę oraz prawicę nie ma dzisiaj najmniejszego sensu. Jest czysto retoryczny i raczej odnosi się do historii. Ważniejszy staje się podział na konsumentów i producentów (konsumenci i producenci są jednymi i drugimi). Wg. niego staliśmy się wykastrowanymi konsumentami. Protestujemy np. przeciwko przenoszeniu fabryk do innych miejsc na świecie, a jednocześnie nie chcemy kupować ich produktów, Robert Scruton – Konflikt między lewicą i prawicą jest trwałym elementem kondycji ludzkiej. Zawsze będzie żywy spór między akceptującymi i negującymi istniejące porządki społeczne i ekonomiczne.

zbrojnego oddziaływania we współczesnej wojnie narzuca konieczność stworzenia z niej organizmu o wysokich cechach żywotności. Jej ukształtowanie jest jednym z najistotniejszych, a zarazem najtrudniejszych przedsięwzięć państwa w czasie pokoju i zagrożenia wojennego. Powyższe sformułowanie można uzasadniać na wiele sposobów. Zasadniczym powodem kształtowania wysokiej żywotności gospodarki w warunkach zagrożenia jest troska o utrzymanie w najwyższym stopniu mocy produkcyjnych potencjału wojennego państwa stworzonych wysiłkiem czasu pokoju. Współcześnie zachowanie żywotności gospodarki, a szczególnie jej potencjału obronnego, mimo zbrojnego oddziaływania przeciwnika stało się trzecim warunkiem, obok potencjału obronno-ekonomicznego i systemu mobilizacji gospodarczej, jaki powinien być spełniony by mówić o przygotowaniu państwa, jego sił zbrojnych i ludności na wojenne wyzwania XXI wieku.

Jednym z podstawowych warunków realizacji powyższych zamierzeń jest zdolność establishmentu do sprawowania władzy politycznej, gospodarczej i kontroli poczynań militarnych w warunkach zagrożenia i w czasie wojny. Jest to także warunek właściwych przygotowań obronnych w czasie pokoju. Zachowanie zdolności przywódczych władzy wynika z nadrzędnej, kierowniczej roli władzy państwowej we wszystkich aspektach przygotowań obronnych. Szczególnego znaczenia nabiera umiejętność władzy do ciągłego kierowania wysiłkiem obronnym, modyfikowania go w zmiennych warunkach. Nie mniej ważnymi zadaniami towarzyszącymi procesowi kierowania wysiłku do obrony kraju przed wrogiem zewnętrznym, jest i pozostanie dbałość władzy o utrzymanie porządku wewnętrznego państwa.

Doświadczenia historyczne niezbicie dowodzą roli instytucji władzy w organizowaniu i podtrzymywaniu wysiłku wojennego społeczeństwa. Przykład 17 września 1939 r. jest dla państwa polskiego niezwykle pouczający. W historiografii polskiej na ogół kojarzony z sowiecką agresją na Polskę, będącą dopełnieniem wrześniowej agonii państwa. To prawda jednak w kontekście rozpatrywanych problemów, interesującym, ważnym zjawiskiem było zachowania władz państwa polskiego wobec dwustronnej niemiecko – rosyjskiej agresji. Zaleszczyki urastają do rangi symbolu. Dość zorganizowana ewakuacja najwyższych władz państwa z naczelnym dowództwem Wojska Polskiego współcześnie nie może być określana inaczej jak zdrada. W dniu przekraczania granicy Polski z Rumunią, Wojsko Polskie prowadziło liczne walki. Naczelny dowódca marszałek Śmigły – Rydz – opuścił szeregi armii, to wypadek bez precedensu. W historii militarnych dziejów Wojska Polskiego nie znajdziemy sytuacji w której hetman opuszcza własne szeregi udając się do Rumunii. Nie przekonuje żadna argumentacja o konieczności

takiego działania. Autor wyraża sąd, że w tej sytuacji nawet „*pluton egzekucyjny*" byłby dla marszałka wyróżnieniem, niezależnie od bojowych zasług z przeszłości. Na szczęście dla tej postaci, życie napisało scenariusz dość szybkiej w 1940 r. śmierci w okupowanym kraju. W wybielaniu tej postaci nie pomogą próby dorabiania faktów jakoby Rydz – Śmigły w okupowanym kraju zginął z bronią w ręku.

Ten pouczający przykład świadczy o doniosłości sprawowania władzy w warunkach wojennych, o jej roli dla żywotności gospodarki obronnej i wpływie na resztę społeczeństwa. Można w tym momencie postawić pytanie. W jakich przedsięwzięciach organizacyjno-rzeczowych szukać rozwiązań czyniących system sprawowania władzy żywotnym w okresie wojennym?. Wojny światowe, a także współczesne konflikty militarne dowodzą, że ów system by być skutecznym w działaniu, powinien w swoich strukturach być prosty, zbliżony do czasu pokoju. Z jednej strony musi zapewnić centralne sterowanie państwem, z drugiej zaś przewidzieć elastyczność jego elementów przy podejmowaniu decyzji lokalnych. Jest oczywistością, że podstawowe zabiegi zmierzające do zapewnienia skutecznego działania władz w czasie zagrożeń muszą być podejmowane w czasie pokoju.

Do podstawowych zadań władz czasu pokoju należy przygotowywanie aktów prawnych, stanowiących podstawę sprawowania władzy w sytuacji zagrożenia, kryzysu i wojny[15]. Ważnym zadaniem jest i pozostanie opracowywanie proceder działania dla instytucji, a także obywateli w związku z kryzysem i zagrożeniem państwa. Ważna jest ich weryfikacja pod kątem przydatności w sytuacjach krytycznych oraz odpowiedni dobór ludzi na stanowiska kierownicze czasu wojny. Niedosyt, a nawet obawy może budzić ciągła modyfikacja założeń kierowania państwem w czasie wojny w Polsce po 1989 r. Dotyczy to zarówno armii jak też władzy cywilnej. Nie miej istotnymi przedsięwzięciami czasu pokoju na rzecz kierowania w czasie wojny są działania na rzecz zbudowania infrastruktury zapewniającej odporność dla urządzeń i ludzi. Do tych przedsięwzięć zaliczyć należy budowę i wyposażanie schronów dla ludności i stanowisk dowodzenia i kierowania[16], odpowiednio rozmieszczonych, ukrytych i wyposażonych w sprzęt umożliwiający kierowanie obronnością, a także gromadzenie w nich środków umożliwiających odtwarzanie niszczonych ogniw kierowania. Realizacja tych przedsięwzięć w czasie pokoju, w stopniu adekwatnym do zagrożeń z pewnością umożliwi sprawniejsze kierowanie obronnością w sytuacjach trudnych, a mechanizmy sprawowania tejże władzy uczyni bardziej żywotnymi.

[15] Ustawa z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny;

[16] Na przykład obiekty Albatros, jako spadek po Układzie Warszawskim. Obiekty te stanowiły zespół zapasowego stanowiska dowodzenia dowódcy Układu Warszawskiego. Ich rozmieszczenie i stan aktualny muszą pozostać tajemnicą z uwagi na utajnienie tej części akt UW w 2006 r.

Możliwości zapewnienia ciągłości procesów produkcyjnych

W dobie globalnej kryzys w procesach gospodarowania wpisany jest w filozofię funkcjonowania . Na ogół definiowany jest jako okres zwalniania aktywności gospodarczej. Towarzyszy ludzkości od najdawniejszych lat. Jednakże przez całe wieki o ich rytmie decydowały czynniki naturalne (klęski żywiołowe) oraz inne. Wraz z rozwojem gospodarczym rola naturalnego czynnika sprawczego zmalała na rzecz czynnika wywoływanego przez człowieka oraz polityki państw.

Kryzysy w gospodarce pełnią funkcję porządkującą. Kryzysu nie można wyeliminować z istoty rozwoju gospodarczego. Czy receptą na kryzys w sferze bezpieczeństwa może być interwencjonizm państwowy? Odpowiedź na to pytanie może być tylko jedna – tak. Zupełnie inaczej rozpatrywać należy kryzysy związane z zapewnieniem bezpieczeństwa i ciągłości produkcji w warunkach wojennych. Wojna nakręca koniunkturę gospodarczą oraz wyklucza kryzys, a zakończenie wojen z reguły jest zwiastunem zarówno kryzysu jak i koniunktury.

Zasadniczym problemem gospodarki czasu wojny będzie konieczność zapewnienia bezpieczeństwa i ciągłości produkcji. Wynika to z podstawowej funkcji potencjału produkcyjnego państwa jakim jest zapewnienie wzmożonego popytu oraz zagrożeń z tytułu zbrojnego oddziaływania przeciwnika. Sytuacje powyższe wymuszają działania w okresie pokoju na rzecz uczynienia z gospodarki państwa mechanizmu odpornego na zagrożenia o dużym stopniu żywotności. W literaturze naukowej najczęściej spotyka się podział potencjału produkcyjnego na przemysł i rolnictwo, ponieważ te dwa działy spełniają zasadniczą funkcję w tworzeniu materialnych podstaw przygotowania i prowadzenia wojny. Naturalnie z punktu widzenia produkcji środków walki istotniejszą rolę odgrywa przemysł dlatego będzie on w większym stopniu narażony na oddziaływanie wojskowe przeciwnika.

Zagrożenia oraz próby uczynienia z przemysłu organizmu żywotnego w czasie wojny zmuszają do podejmowania różnych przedsięwzięć czasów pokoju np.:

- polityka przestrzenna państwa w zakresie lokalizacji przedsiębiorstw przemysłu obronnego,
- tworzenie rejonów (kompleksów) przemysłowych skupionych wokół bazy produkcyjnej np. surowców i siły roboczej,
- ukrywania i maskowanie obiektów przemysłowych z wykorzystaniem rzeźby terenu,
- rozproszenie terytorialne produkcji jednego ale ważnego wyrobu np. amunicji,
- organizowanie samoobrony terytorialnej obiektów przemysłowych.

Należy podkreślić, że jedynym podmiotem zdolnym do realizacji powyższych działań jest państwo, gdyż tylko ono dysponuje aparatem decyzyjnym i wykonawczym. Zdania te wykonywane są na ogół z dużą dozą prawdopodobieństwa ich skuteczności. Zmienne pozostają przecież założenia polityki przestrzennego rozwoju kraju. Zmienne będą uwarunkowania geopolityczne, w tym te wynikające z zagrożeń oraz długiego okresu żywotności budowanych zakładów przemysłowych czy organizowanych stref przemysłowych o dużym stopniu koncentracji różnych zakładów.

Oddzielnym problemem pozostaje zmienność zagrożeń wojskowych. W pierwszej Połowie XX wieku dość zgodnie głoszono pogląd o słuszności lokalizacji obiektów przemysłowych stanowiących podstawę produkcji dla armii, w rejonach położonych poza zasięgiem oddziaływania zbrojnego. W II Rzeczypospolitej działaniem tym miało być utworzenie Centralnego Ośrodka Przemysłowego w tzw. widłach Wisły i Sanu, w którym ulokowano nowoczesne zakłady przemysłu zbrojeniowego. W znacznie lepszej sytuacji pozostawały państwa rozległe terytorialnie np. ZSRR lokujący zakłady zbrojeniowe za Uralem wykorzystując głębię strategiczną państwa niemożliwą do zaatakowania z udziałem ówczesnych środków walki. Natomiast pojawienie się w XX wieku środków walki o wielkiej sile rażenia i zasięgu radykalnie zmieniło sytuacje militarną bazy przemysłowej państwa. Na znaczeniu straciły tzw. rejony bezpieczne, współcześnie cały obszar państwa, szczególnie średniej wielkości stał się obszarem zagrożonym. W zaistniałej sytuacji jedynym możliwym rozwiązaniem jest rozpraszanie produkcji, ponieważ duże jej skupiska stają się koniecznymi i opłacalnymi celami wojskowymi.

Wskazane przedsięwzięcia wydają się być konieczne do realizacji. Ich zakres z pewnością okaże się nie dość skuteczny w stosunku do zakładanych efektów i przewidywanych zagrożeń. Jednakże kształtowanie żywotności bazy przemysłowej i rolnictwa mimo przewidywalnych w minimalnym stopniu ich skuteczności – nie może być przyczyną zaniechania poszukiwań nowych rozwiązań.

Zapewnienie bezpieczeństwa ludności

Jednym z najważniejszych czynników mających wpływ na przebieg działań wojennych jest stan liczebny sił zbrojnych, możliwości mobilizacyjne, a także jakość mobilizowanych zasobów ludzkich. Z tym bezpośrednio wiąże się także stała troska o zapewnianie warunków życia i działalności zaplecza państwa – w szczególności ludności. Wynika to z wciąż narastającego zagrożenia ze strony środków napadu przeciwnika oraz wzrastającego znaczenia roli czynnika ludzkiego w procesie przygotowania i prowadzenia wojny. Z doświadczeń historycznych

wynika, że w starciach zbrojnych dwu stron, większe szanse na powodzenie miały armie liczniejsze. Stąd obecne w dziejach wojen powiedzenie przypisywane Francuzowi Turenne „*Bóg jest zawsze z dużymi batalionami*". Powtórzył je Napoleon Bonaparte dodając, „*Pan Bóg jest zawsze po stronnie liczniejszych batalionów*". Carl Otto von Clausewitz, przewagę liczebną określał jako zasadę zwycięstwa. Podobnie w Anty – Duhringu Fryderyka Engelsa„ ..*samo zwycięstwo i klęska, zależą – jak się okazuje – od warunków materialnych, to znaczy ekonomicznych, od materiału ludzkiego, czyli od jakości i ilości ludzi oraz techniki*".

Zależności między liczebnością armii, a liczbą mieszkańców kraju można śledzić na przykładach wielu konfliktów. Francja była dominującą siłą militarną w Europie pod koniec XVIII wieku z uwagi na drugą w Europie 25 mln liczbę mieszkańców, wyprzedzała ją jedynie Rosja z liczbą 33 mln. Jednakże Francja po 20 letniej batalii przegrała wojny z Europą w latach 1792-1815, wskutek wyczerpania się zasobów mobilizacyjnych państwa. Znaczenie czynnika ludzkiego w wojnie na wyczerpanie wykazał również pierwszy konflikt światowy na początku XX wieku. II wojna światowa w pełni potwierdziła tę zasadę. Zależności te są aktualne także we współczesnych konfliktach np. w konflikcie Ukraińsko – Rosyjskim po 2014 r. Jako długotrwałe wojny na wyczerpanie premiują państwa o większych ludzkich zasobach mobilizacyjnych.

Współczesna strategia walki powinna zakładać straty ludności cywilnej w przypadku konfliktu zbrojnego. Naturalnie skłania to do dążeń w kierunku ich ograniczania. Za takimi działaniami przemawiają przesłanki humanitarne, gospodarcze, militarne, psychologiczne i wszelkie związki człowieka z wojną. Naturalnie najskuteczniejszym sposobem ograniczenia strat ludności cywilnej w czasie konfliktu byłoby wyeliminowanie wojny jako metody rozwiązywania sporów. Ponieważ z wielu powodów nie jest to możliwe, jedynym działaniem na rzecz ograniczania strat ludzkich będzie obrona prowadzona w wielu wymiarach. Dominują względy humanitarne, które wskazują na konieczność przedsięwzięć chroniących ludność przed nadmiernymi cierpieniami i stratami. Względy te przemawiają za ochroną całej ludności państwa na jego zapleczu. Za ochroną ludności w jak najszerszym wymiarze przemawiają także względy ekonomiczne i militarne. Wynika to z faktu, że część ludności pozostaje filarem wojennych zasobów siły roboczej, jest źródłem uzupełniania strat osobowych sił zbrojnych ale także cywilnych formacji samoobrony.

Zatem ochrona i zapewnienie bezpieczeństwa ludności w czasie wojny jest jednym z istotniejszych zagadnień przygotowań obronnych czasu pokoju. Jej skuteczność w znacznym stopniu wpływa na poziomy żywotności aparatu władzy

i gospodarki obronnej. Obejmuje szereg przedsięwzięć o dość zróżnicowanym stopniu skuteczności w czasie działań wojennych. Bowiem skuteczności niektórych działań czasu pokoju nie sposób zmierzyć i określić. Spośród wielu działań podejmowanych na rzecz ochrony wyróżnić można przynajmniej trzy stanowiące filary podstawowe. Należy do nich budownictwo ochronne oraz wszelkiego rodzaju schrony.

By jednak było skuteczne w powszechnym rozumieniu, powinno zapewniać miejsce dla każdego w bezpiecznym ukryciu. Z uwagi na rozmiary i koszty przedsięwzięcia, przekracza to możliwości niemal każdego państwa. Zachodzi więc konieczność selekcji pomysłów i działań co do rodzaju, wyboru i lokowanych miejsc budowli obronnych.

Pozostaje więc drugi sposób, działanie na rzecz przemieszczania ludności z rejonów o wysokim stopniu zagrożenia do rejonów ocenianych jako bezpieczne. W literaturze przedmiotu działanie to najczęściej oceniane jest jako proces rozśrodkowania. By był skuteczny, musi obejmować działania w czasie pokoju jak: przygotowanie zawczasu rejonów rozśrodkowania, opracowanie sposobów przemieszczania ludności na masową skalę, opracowanie planów takich przemieszczeń oraz podjęcie decyzji w optymalnym czasie. By takie działanie okazało się skuteczne musi być zrealizowane w czasie najkrótszym dzielącym go od wybuchu konfliktu zbrojnego, tj. do 1-3 doby i nie później jak w pierwszym dniu jego rozpoczęcia.

Oceniając możliwą skuteczność przedstawionych sposobów ochrony ludności w czasie konfliktu, należałoby uznać je jako równorzędne. Oczywiście nie wyczerpują one pakietu działań. Muszą towarzyszyć im działania dopełniające jak: zaopatrzenie, zorganizowane ratownictwo, alarmowanie i ostrzeganie, pomoc sanitarno-medyczna i inne. Ważnym działaniem pozostanie edukacja obronna społeczeństwa.

Dbałość o ciągłość pracy systemów transportowych

Duże zainteresowanie systemem transportowym, lub szerzej szeroko rozumianą logistyką państwa i jego sił zbrojnych w czasie pokoju i wojny wynika z przewidzianej roli transportu w gospodarce, a szczególnie gospodarce wojennej. W gospodarce wojennej rola transportu wzrasta z powodu powstania nagłego, masowego konsumenta tych usług. Oprócz zadań na rzecz gospodarki system transportowy państwa będzie realizował przewozy wojskowe, niewykluczone będą przewozy ludności cywilnej na szeroką skalę. W następstwie będą to zadania wielokrotnie większe niż czasu pokoju. Wzrost znaczenia przewozów wojskowych,

na rzecz gospodarki wojennej spowodował uznanie w strategiach wojskowych systemów transportowych za obiekty zbrojnego oddziaływania.

Uwzględniając powyższe czynniki, w strategiach obronności pojawiła się konieczność określenia stopnia wrażliwości transportu na zakłócenia oraz podjęcia zestawu działań zwiększających zdolność przetrwania w warunkach zagrożenia. Naturalnie występuje zróżnicowanie stopnia wrażliwości w odniesieniu do rożnych rodzajów transportu. Bardzo trudno jest ustalić stopień wrażliwości poszczególnych rodzajów transportu na zakłócenia. Przecież rozmiary potrzeb transportowych w gospodarce wojennej wskazują na konieczność wykorzystywania wszelkich możliwych środków transportowych niezależnie od stopnia ich wrażliwości (podatności na zakłócenia). Posługując się kryterium malejącej wrażliwości można w sposób dość subiektywny uszeregować poszczególne rodzaje transportu następująco: transport kolejowy, transport powietrzny, transport wodny (morski) i śródlądowy, rurociągowy i samochodowy. Czy faktycznie transport kolejowy jest najbardziej wrażliwy, a samochodowy za najbardziej odporny – jest kwestią co najmniej otwartą. Wszelkie dywagacje na temat eliminacji środków najbardziej wrażliwych są niemożliwe do realizacji. Każdy z wymienionych rodzajów posiada wady i zalety. W chwili obecnej żaden ze środków transportu nie jest wstanie przejąć zadań realizowanych przez kolej.

Wspominana już konieczność posługiwania się wszystkimi środkami transportu zmusza do poszukiwania działań w kierunku uodpornienia transportu na działania wojenne. Wszelkie działania w kierunku podnoszenia poziomu wrażliwości środków transportu w zasadzie można podzielić na dwie grupy. Pierwsza dotyczy przedsięwzięć organizacyjnych. Są przygotowywane w okresie pokoju dotyczą takich działań jak: opracowywanie aktów prawnych np. dotyczących aspektów militaryzacji transportu w czasie zagrożenia i związanych z tym zakresu obowiązków organów administracji i osób fizycznych, a także zasad kierowania. Zadania te dotyczą także wypracowania zasad współpracy wojskowych i cywilnych ośrodków kierowniczych, np. ustalania kolejności przewozów itd. Grupa druga, obejmująca przedsięwzięcia rzeczowo – finansowe dotyczy takich czynności czasu pokoju jak: poprawa przepustowości dróg, nośności mostów, wytyczanie dróg obejścia skupisk ludzkich, budowa zapasowych baz przeładunkowych, gromadzie rezerw taboru (np. lokomotyw spalinowych i parowych w rejonie Dęblina) itd. Wszelkie działania w zakresie rzeczowo – finansowym są zbliżone do rozwiązań stosowanych z lokowaniem przemysłu obronnego i obiektów ważnych z punktu widzenia obronności państwa, w działaniu praktycznym powinny mieć podobny priorytet jak elementy potencjału produkcyjnego.

Ponieważ najistotniejszymi środkami transportu w polskich warunkach są i pozostaną dwa podstawowe środki tj. transport samochodowy i kolejowy to im jest poświęcone największe zainteresowanie. Transport samochodowy posiada wiele dodatnich stron. Umożliwia szybkie ześrodkowanie i rozśrodkowanie, przez co staje się mniej wrażliwy na zniszczenia. Z drugiej strony może być dość łatwo przerwany wskutek zniszczenia takich elementów jak: mosty, tunele, wiadukty czy stacje benzynowe. Jego ujemną stroną pozostaje możliwość przewozu niewielkich ładunków oraz uzależnienie od sieci drogowej.

Transport kolejowy posiada tę przewagę nad samochodowym, że umożliwia przewóz ładunków dużych rozmiarów na duże odległości. Zabezpiecza przewozy mobilizacyjne w związku z przechodzeniem armii z etatów czasu pokojowego na wojenne, a więc ludzi i sprzętu wojskowego wszelkiego rodzaju. Oczywiście jak każdy rodzaj transportu posiada słabości, swoje zadania może wykonywać w rejonie o dużej gęstości linii kolejowych.

Naturalnie ważnymi szlakami zaopatrzeniowymi i państwa i walczących wojsk mogą się okazać w przyszłych działaniach wojennych drogi wodne, a także komunikacja lotnicza. Wszystkie rodzaje transportu niezależnie od przewidywanego stopnia ich wykorzystania w planach obronnych państwa wymagają prac organizacyjnych i nakładów finansowych czasu pokoju. Wielka szkoda, że efekty tych działań widoczne stają się dopiero w czasie zagrożeń. Kosztowność tych przedsięwzięć zmusza do poszukiwań możliwości ich realizacji w ramach przygotowań pozamilitarnych państwa w okresie pokoju na wypadek wojny.

Jak się wydaje to jeden z powodów dość lekceważącego stosunku wz. z ich rozbudową.

Zdolność aparatu władzy, do odtwarzania naruszonych możliwości w sferze materialnej i osobowej - wnioski

Stosowanie wojskowych środków oddziaływania w czasie konfliktu, powodować będzie częściową lub całkowitą utratę zdolności do działań zaplecza państwa w sferze materialno-produkcyjnej oraz społeczno-politycznej. Powodować będzie zniszczenia majątku narodowego i dezorganizację życia ludności. W tym kontekście konieczne będzie odtwarzanie zdolności do działania naruszonych możliwości produkcyjnych czy odtwarzanie zdolności kierowniczych.

Podsumowując rozważania nad stanem żywotności gospodarki i społeczeństwa i koniecznością odtwarzania ich zdolności do działania sformułować można ostateczne wnioski i zalecenia działań praktycznych w czasie kryzysu, zagrożenia i wojny, jak:

- odtwarzanie utraconych możliwości działania jest i będzie podyktowane koniecznością zaspokajania potrzeb walki zbrojnej, a także zapewnienia warunków życia i działania zaplecza państwa,
- czas i zakres świadczyć będą o możliwościach i woli prowadzenia wojny,
- każdorazowo zdolności do odtwarzania w sferze materialnej i społecznej, zależeć będą od postawy i zorganizowanego działania człowieka (jednostki i grupy),
- używając języka strategii wojskowej, każdorazowo spośród różnych przedsięwzięć tworzących zdolności zaplecza do działania wyróżnić można następujące elementy: tworzenie struktur organizacyjnych, gromadzenie sił i środków do działania (np. wyposażenie w sprzęt na wypadek?, gromadzenie materiałów, odpowiednich konstrukcji, a także szkolenia zespołów), opracowywanie zasad działania w sytuacjach szczególnych np. kolejności działań w odtwarzanych elementach, wybór obiektów i kierowanie procesami,
- konieczność odtwarzania struktur należy powiązać ze skutkami użycia np. taktycznej broni jądrowej (broni masowego rażenia nawet w konwencjonalnym wydaniu),
- w działaniach uwzględnić nie tylko skutki uderzeń ale także działania wojsk specjalnych przeciwnika, realność takiej groźby zmusza do utrzymywania na zapleczu państwa sił samoobrony,
- szybkie i sprawne odtwarzanie możliwości do działania w sferze produkcyjnej i społeczno-politycznej będzie miało zasadnicze znaczenie dla utrzymania wysiłku obronnego państwa.

Wyartykułowane wyżej przedsięwzięcia będą miały zasadnicze znaczenie dla ukształtowania i podtrzymywania pożądanego poziomu żywotności gospodarki i społeczeństwa, określają rzeczywisty rozmiar żywotności państwa, jego gospodarki i społeczeństwa w chwilach zagrożenia. Ich realizacja musi być rozpatrywana w powiązaniu z konkretnymi warunkami i możliwościami czasu pokoju a więc: położeniem i warunkami geograficznymi, przynależnością do określonych organizacji polityczno-militarnych państwa, stopniem urbanizacji kraju, oceną zagrożenia militarnego, a także możliwościami ekonomicznymi itd.

3.6. POZAMILITARNE PRZYGOTOWANIA OBRONNE PAŃSTWA

Uwarunkowania historyczne

Celem strategicznym obrony Rzeczypospolitej Polskiej jest zachowanie suwerenności, niepodległości i integralności terytorialnej państwa. Cel ten jest realizowany przez: przygotowanie, rozbudowę i utrzymywanie infrastruktury obronnej państwa; przygotowanie obronne społeczeństwa; działania obronne i interwencyjne sił zbrojnych podejmowane w potrzebie. Działania realizowane w tym kierunku obejmują: prace legislacyjne związane z ustanowieniem cywilnej kontroli nad armią, osiąganie jawności w planowaniu obronnym i pracach nad budżetami wojskowymi, dostosowywanie struktur organizacyjnych i dowodzenia wojska do standardów zachodnich, dwustronną i wielostronną współpracę z państwami NATO.

Tak sygnalizowane potrzeby pozamilitarnych przygotowań obronnych (dalej PPO) wynikają z uwarunkowań i doświadczeń historycznych. Obok właściwie zorganizowanej i wyposażonej armii, PPO w XXI wieku stają się niezastępowalnym i skutecznym środkiem strategii obrony narodowej w zakresie odstraszania potencjalnego przeciwnika. Do tych działań skłaniają liczne przykłady bezbronności kraju w XVII-XX wieku. W XVII-XVIII wieku Polska przypominała bezbronny step, miejsce bitew wojsk obcych na jej terytorium. Potop szwedzki w latach 1655-1660 i jego skutki nie dość sugestywnie podziałały na wyobraźnie, ponieważ w wieku XVIII wskutek zaniedbań spraw obronnych Polska utraciła suwerenność. Lekceważenie przygotowań, niezdolność narodu do czynów w skali masowej były jednymi z przyczyn niepowodzeń powstań narodowych wieku XIX. Wiek XX także nie jest wolny od zaniechań, mimo starań wraz z odzyskaniem niepodległości. Jedną z głównych przyczyn klęski wrześniowej w 1939 r. było nieprzygotowanie kraju do wojny, a zwłaszcza postawa najwyższych władz, dowództwa armii oraz wyjątkowo nieudolne wykorzystanie tworzonych batalionów obrony narodowej. Masowe i złe ich użycie w skali operacyjnej, zamiast do obrony terytorialnej doprowadziło do ich zagłady i ogromnych strat osobowych. Zatem prowadzenie współczesnych przygotowań obronnych państwa określanych jako pozamilitarne w skali masowej jest koniecznym, właściwym środkiem, zapewniającym państwu w przyszłości wizerunek odstraszającej potęgi.

Przecież nie jest dziełem przypadku, że wraz z powolnym konaniem systemu sowieckiego w Europie, w 1988 r. Rosjanie zażądali od swego sojusznika

Polski – rozwiązania w pierwszej kolejności Wojsk Obrony Terytorialnej. Fakt ten podyktowany był obawami dowództwa wojsk rosyjskich przed ewentualnym oporem w czasie interwencji wojsk terytorialnych, bardziej niż armii operacyjnej.

W historiografii wielokrotnie stawiana jest teza, że historia ludzkości to historia wojen. Można zatem przyjąć i taką tezę za M. Kuliczkowskim, że znacznie dłużej w tejże historii przebiegają przygotowania do wojen[17], trwają one dłużej niż same wojny i konflikty. Przez całe wieki naszej historii i innych państw, problematyka i bezpieczeństwa i samej wojny zdominowane były przez aspekt przygotowań jedynie militarnych. Z czasem, w związku z wojną i bezpieczeństwem, coraz większego znaczenia nabierały zagadnienia gospodarcze, społeczne, kulturowe oraz prawne. W okresie międzywojennym, w wielu publikacjach podkreślano konieczność uwzględnienia zagadnień cywilnych w procesie umacniania obronności państwa. W latach 1918-1939 rolę przygotowań obronnych w sektorze pozamilitarnym, dostrzegano już w początkach niepodległości państwa. Ich znaczenie wzrosło, a same przygotowania zintensyfikowano dopiero wskutek lawinowo narastającego zagrożenia po 1933 r. Bezpośrednią zależność pomiędzy PPO, a zdolnością do obrony najpełniej dostrzegał W. Sikorski w pracy *Przyszła wojna,* „ *organizacja obrony narodowej wymaga nieodzownie całkowitej mobilizacji i zużycia wszystkich sił narodu zarówno na froncie wewnętrznym, jak i zewnętrznym*"[18]. O znaczącym wysiłku obronnym II RP w dziedzinie przygotowań pozamilitarnych, świadczą dokumenty w zasobach Centralnego Archiwum Wojskowego[19]. Jedną z wybitniejszych postaci okresu międzywojennego związanej z procesem PPO jest niewątpliwie gen. Stefan Mossor. Autor aktualnej i dzisiaj książki, *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*[20] oraz planu działań w przypadku konfliktu z Niemcami[21]. Obydwa dzieła nawet współcześnie nadal stanowią dość cenne źródło inspiracji do rozważań nad PPO państwa.

Po zakończeniu II wojny światowej, a także w okresie zimnej wojny w latach 1947-1991, w dziedzinie obronności główny wysiłek skupiony był na rozwijaniu komponentu wojskowego. Nie oznaczało to zaniechania działań na rzecz tworzenia pozamilitarnych struktur obronnych, które miały wspierać siły zbrojne w przyszłej wojnie. W latach 1956-1969, podjęto próbę stworzenia

[17] M. Kuliczkowski, L. Sawicki, *Pozamilitarne przygotowania obronne w Polsce*, Warszawa 2019, s. 11.
[18] W. Sikorski, *Przyszła wojna*, Warszawa 1984, s. 108.; Z Jagiełło, *Bezpieczeństwa i obronność państwa w piśmiennictwie polskim- wybrane zagadnienia*, Legnica 2018, s 197-213, 246-249.
[19] CAW dokumenty SEKOR / Sekretariatu Komitetu Obrony Rzeczypospolitej, powołanego przy Generalnym Inspektorze Sil Zbrojnych.
[20] S. A. Mossor, *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, Warszawa 1984.
[21] CAW, Plan – Studium planu strategicznego Polski przeciw Niemcom, opracowany przez ppłk Stefana Mossora pod kierownictwem gen. Tadeusza Kutrzeby na przełomie 1937/1938 r.

kompleksowego systemu obrony państwa. Przejawem tej działalności było utworzenie uchwałą Rady Ministrów RP z dnia 19 lutego 1959 r. Komitetu Obrony Kraju, organu koordynującego wysiłek obronny wszystkich organów państwa. Ważnym zadaniem tego okresu było wypracowywanie takiej koncepcji ich funkcjonowania aby synchronizować wysiłek obronny wojsk operacyjnych i zaplecza państwa. Istotnym czynnikiem, integrującym wysiłek obronny państwa w latach sześćdziesiątych było wejście w życie *Ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. O powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej,* obowiązującej do 2022 r.. Ustawa, niezależnie od dzisiejszych ocen, czasu i ludzi którzy ją tworzyli, w znacznym stopniu systematyzowała problematykę obronną, nadając jej powszechny charakter. Należy także podkreślić, że mimo funkcjonowania do 1989 r. gospodarki nakazowo – rozdzielczej, w Polsce mieliśmy do czynienia z bardzo intensywnym rozwojem pozamilitarnych przygotowań obronnych społeczeństwa i gospodarki. Niezależnie od ocen politycznych tego okresu, z uznaniem należy ocenić ówczesne dokonania w zakresie integracji przemysłu z obronnością i przygotowanie obronne społeczeństwa. Zakres działań pro obronnych tego okresu był niezwykle rozbudowany, a scentralizowany system kierowania państwem sprzyjał realizacji planowania obronnego i przedsięwzięć proobronnych. W tym okresie wielu autorów podjęło próby badań i systematyzacji tego wysiłku. Należą do nich min. Kazimierz Nożko[22], Julian Kaczmarek[23], Bolesław Chocha[24], Wacław Stankiewicz[25] i inni.

Problematyka obronności stała się nie mniej ważna i skomplikowana po wstąpieniu Polski do NATO w 1999 r. Przejawem zmian w podejmowanych przygotowaniach obronnych były kolejno opracowywane strategie bezpieczeństwa narodowego[26]. Tym aktom prawnym towarzyszyła, *Strategia rozwoju systemu bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022* oraz strategie sektorowe[27].

Istotę pozamilitarnych przygotowań obronnych w swojej działalności naukowej podejmuje Marian Kuliczkowski[28]. Według jego ustaleń „*istotą pozamilitarnych*

[22] K. Nożko, *Sztuka tworzenia przewagi w systemie obronnym RP*, Warszawa 1994.
[23] J. Kaczmarek, *Doktryna obronna*, Warszawa 1984.
[24] B. Chocha, *Obrona terytorium kraju*, Warszawa 1965.
[25] W. Stankiewicz, *Planowanie obronne*, Warszawa 1977.
[26] Strategia obronności z dnia 23 grudnia 2009 r. i Strategia bezpieczeństwa narodowego z 2014 r. wciąż obowiązująca.
[27] P. Soroka, *Polistrategia bezpieczeństwa zewnętrznego Polski – ujęcie normatywne*, Warszawa 2005.
[28] M. Kuliczkowski, *Pozamilitarne przygotowania obronne w Polsce. Próba systematyzacji procesualnych oraz funkcjonalnych aspektów przygotowań*, Warszawa 2016; M. Kuliczkowski, L. Sawicki, *Pozamilitarne przygotowania obronne w Polsce*, Warszawa 2019.

przygotowań obronnych państwa jest realizacja wszelkich przedsięwzięć obronnych polegających na wypracowaniu oraz nakładaniu w czasie pokoju zadań obronnych, realizowanych przez wszystkie niemilitarne podmioty systemu obronnego państwa"[29]. Pozamilitarne struktury tworzą administracje rządowa i samorządowa, wszystkie podmioty gospodarcze państwowe i prywatne, na które nałożono obowiązek świadczenia usług (realizacji zadań) związanych z obronnością. Wydaje się, że próba systematyzacji spraw związanych z pozamilitarnymi przygotowaniami obronnymi podjęta przez Kuliczkowskiego jest kompleksowa, wyczerpująca i upoważniająca do przyjęcia interpretacyjnych rozważań nad pozamilitarnymi przygotowaniami obronnymi jako: „*Pozamilitarne przygotowania obronne – proces realizowany przez wszystkie niemilitarne podmioty systemu obronnego państwa, obejmujący całokształt przedsięwzięć planistycznych, organizacyjnych i rzeczowo – finansowych mających na celu zapewnienie funkcjonowania tego systemu w razie zewnętrznego zagrożenia i w czasie wojny…*"[30].

Biorąc powyższe pod uwagę należy podkreślić, że wszelkie przygotowania obronne państwa, szczególnie pozamilitarne, są działaniami skomplikowanymi o ciągłym charakterze trudno zauważalnymi w okresie pokoju, a w opinii części społeczeństwa nawet zbędnymi przedsięwzięciami w czasach braku zagrożeń. Jednak realizacja zamierzeń PPO stała się elementem strategii obrony państwa w XXI wieku. Przecież to wiedza przeciwnika o naszych możliwościach ma zniechęcić go do użycia przemocy zbrojnej przeciwko Polsce, uświadomić mu stan naszych możliwości obronnych. Ponadto właściwe PPO stanowić będą o niezawodności systemu obronnego jako całości, szczególnie w konfliktach rozciągniętych w czasie w zmiennych uwarunkowaniach geostrategicznych.

Stany gotowości obronnej - istota

Gotowości obronnej państwa (dalej GOP), definiowanej jako procesu utrzymania w stabilnym stanie i rozwoju wszelkich elementów systemu obronnego państwa wz. z bezpieczeństwem narodowym jego zapewnienia w czasie pokoju i skutecznego działania w czasie kryzysu i wojny nie poświęcono zbyt wiele opracowań naukowych. Badaniom nad problematyką GOP przewodzą naukowe ośrodki wojskowe i instytucje MON, a także ośrodki cywilne, w których zatrudniona jest kadra naukowo – badawcza związana aktualnie bądź w przeszłości

[29] Zakres podejmowanych działań na rzecz systemu obronnego państwa kompleksowo i bardzo szczegółowo podejmuje M. Kuliczkowski, *Pozamilitarne*… dz. cyt.; Dla potrzeb niniejszego opracowania szerzej w R. II i R. III pkt 1.4-5.

[30] M. Kuliczkowski, *Pozamilitarne*… dz. cyt. s. 27.

z uczelniami wojskowymi i instytucjami centralnymi MON. Powód tego stanu rzeczy jest dość prozaiczny, to jest trudny i specyficzny obszar badań naukowych, wymagający interdyscyplinarnej wiedzy w formułowaniu sądów i opinii, ponadto szereg materiałów i faktów przydatnych w procesie badawczym posiada niejawny charakter. To subiektywny wybór autora ale na uwagę zasługują opracowania J. Wojnarowskiego[31], M. Kuliczkowskiego[32], R. Szandrochy[33], Z. Groszka[34], W. Kitlera[35], R. Jakubczaka[36], J. Płaczka[37] i in. W powyższych opracowaniach czytelnika może irytować rozbieżność interpretacyjna pojęcia gotowości obronnej państwa. Próby interpretacji pojęcia (jego definicji) nie znajdujemy także w *Słowniku terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego* w wydawnictwie AON 2008 r.

Definicja zawarta w Leksykonie wiedzy wojskowej z 1979 r. w którym GOP określa się jako „ *stan systemu obronnego, określający zdolność tego systemu do planowego i zorganizowanego działania na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa kraju i w czasie wojny*". Wojnarowski J. *GOP „określa jako proces utrzymania w stabilnym rozwoju elementów systemu obronnego państwa na rzecz utrzymania bezpieczeństwa narodowego w czasie pokoju i kryzysu*"[38]. Być może w definicji tej zabrakło także odwołania się do czasu wojny. Jednak wnikliwa analiza dalszych rozważań pozwala dostrzec „*GOP w swej istocie jako zdolności wszystkich dziedzin działalności państwa do podejmowania i realizacji, w niekorzystnych warunkach otoczenia, zadań przygotowawczych ujętych w planach operacyjnych … mobilizacyjnych i gospodarczo – obronnych, w celu przeciwstawienia się różnym, co do skali i charakteru, zagrożeniom kryzysowym i wojennym, a także niedopuszczenia do zaskoczenia RP agresją zbrojną*"[39].

[31] J. Wojnarowski, *Gotowość systemu bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2010; J. Wojnarowski, *Utrzymanie i podnoszenie gotowości obronnej państwa, w sytuacjach kryzysowych*, Warszawa 2002.
[32] M. Kuliczkowski, L. Sawicki, *Pozamilitarne przygotowania obronne w Polsce*, Warszawa 2001.
[33] R. Szandrocho, *Wybrane problemy gotowości obronnej państwa*, Wrocław 2013.
[34] Z. Groszek, *Gotowość państwa do obrony i ochrony*, Warszawa 2016.
[35] W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe. Podstawowe kategorie, dylematy pojęciowe i próba systematyzacji*, Warszawa 2010; *Obrona narodowa wybranych państwach demokratycznych*, AON Warszawa 2001.
[36] R. Jakubczak, A. Skrabacz, K. Gąsiorek (red), *Obrona narodowa w tworzeniu bezpieczeństwa Polski w XXI wieku*, Warszawa 2008.
[37] J. Płaczek, (red.), *Gospodarka obronna Polski w końcu lat dziewięćdziesiątych. Szanse i zagrożenia*, AON Warszawa 2001; *Ekonomika bezpieczeństwa*, Warszawa 2014.
[38] J. Wojnarowski, *Gotowość systemu obronnego*… dz. cyt. s. 75-76.
[39] Tamże, s. 80-81.

Aspekty formalno-prawne

Istotę, a zwłaszcza stany GOP definiują dokumenty dotyczące strategii bezpieczeństwa państwa i ustawy w zakresie jego obronności. W materiałach Departamentu Polityki Obronnej MON z 1996 r. czytamy: stała GOP to stan trwały utrzymywany w czasie pokoju, gdy stosunki międzynarodowe będą się układały poprawnie, a ewentualne konflikty i napięcia będą rozstrzygane w drodze dyplomatycznej i nie będą powodować istotnego wzrostu zagrożenia bezpieczeństwa państwa. Podwyższoną GOP zdefiniowano jako stan pośredni między stałą, a pełną GOP, który należałoby osiągnąć w razie pojawienia się kryzysu polityczno-militarnego zagrażającego bezpieczeństwu państwa. Pełna GOP to stan, który należałoby osiągnąć w razie zaistnienia groźby wybuchu wojny powszechnej albo w razie dokonania nagłej agresji na Polskę.

Analiza powyższych definicji, interpretacji istoty GOP w dokumentach oficjalnych i literaturze naukowej, wskazuje, że we wszystkich znajdujemy podobne odniesienia do okoliczności utrzymania stanu GOP oraz przesłanki ich podwyższania. W dotychczasowych i rozważaniach naukowych i w praktyce, GOP zawsze była stopniowana, a nazewnictwo zmieniało się w czasie. W dotychczasowych rozważaniach naukowych oraz w praktyce obowiązywały trzy stany GOP[40]:

Stan stałej GOP. Utrzymuje się w czasie pokoju, gdy nie stwierdza się istotnych zagrożeń zewnętrznych dla państwa. W stanie stałej GOP realizowane są zadania planistyczne, organizacyjne, szkoleniowe i kontrolne, mające na celu utrzymanie w sprawności systemu obronnego państwa. Zatem jest to stan ciągły właściwy dla czasu pokojowego, w którym instytucje państwa wykonują zadania obronne w ramach bieżącej działalności. Realizacja tych przedsięwzięć ma umożliwić płynne przejście do stanu wyższego i wykorzystanie potencjału niezbędnego przeciwstawieniu się zagrożeniom czasu kryzysu i wojny.

Stan GOP czasu kryzysu. Wprowadza się w razie zaistnienia zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa, wymagającego uruchomienia wybranych elementów systemu obronnego lub realizacji zadań ustalonych dla tego stanu. W stanie GOP czasu kryzysu są realizowane zadania zapewniające przygotowanie

[40] Ustawa z dnia 11 marca 2022 r. o Obronie Ojczyzny; Rozporządzenie RM z dnia 21 września 2004 r. w sprawie gotowości obronnej państwa. Określa ono stany GOP, ich rodzaje i warunki wprowadzania oraz zadania związane z podwyższaniem GOP; Rozporządzenie RM z dnia 21 kwietnia 2022 r. w sprawie sposobu wykonywania zadań w ramach obowiązku obrony. Rozporządzenie określa sposób wykonywania zadań w ramach obowiązku obrony, zwanych dalej „zadaniami obronnymi", przez ministrów, wojewodów, marszałków województw, starostów, wójtów (burmistrzów lub prezydentów miast), zwanych dalej „organami administracji publicznej", oraz przedsiębiorców i inne jednostki organizacyjne, a także organizacje pozarządowe.

do przeciwdziałania zewnętrznym zagrożeniom bezpieczeństwa państwa oraz usuwania skutków ich wystąpienia. Stan GOP czasu kryzysu określa konieczność częściowego rozwinięcia potencjału obronno-ekonomicznego państwa w obliczu zagrożenia konfliktem zbrojnym. Działania te dotyczą w szczególności uruchomienia mobilizacji kadrowej, programu mobilizacji gospodarki, może zostać rozpoczęte działanie na rzecz ochrony gospodarki i infrastruktury krytycznej.

Stan GOP czasu wojny. Wprowadza się w celu odparcia bezpośredniej zbrojnej napaści na terytorium RP lub gdy z umów międzynarodowych wynika zobowiązanie do wspólnej obrony przeciwko agresji. W stanie GOP czasu wojny realizuje się zdania umożliwiające przeprowadzenie mobilizacji powszechnej, wprowadzenie stanu wojennego oraz pełne rozwinięcie systemu obronnego do odparcia agresji militarnej. Do uruchomienia szczególnych działań tego czasu zaliczamy: rozwinięcie wojennego systemu kierowania państwem, uruchomienie we wszystkich resortach procesu militaryzacji, uruchomienie programu totalnej mobilizacji gospodarki oraz prowadzenie działalności rozpoznawczo – prewencyjnej.

W aktualnie obowiązujacym systemie prawnym, rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 18 marca 2025 r. na podstawie art. 27 ust. 2 pkt 3 Ustawy z dnia 11 marca 2022r. O obronie Ojczyzny , Dz. U. z 2024 r. poz 248, z późn. zm. określono dwa stany GOP tj.: stan stałej GOP i stan pełnej GOP.

Realizacje zadań w poszczególnych stanach GOP realizują Prezes Rady Ministrów, ministrowie, wojewodowie, a także samorządy i wszelkie organizacje gospodarcze i społeczne. Z powyższych rozważań należałoby uznać stan gotowości obronnej za odpowiedni w świetle obowiązujących unormowań prawnych. Jednocześnie daleki od potrzeb wynikających z zagrożeń militarnych i pozamilitarnych. W przypadku zagrożeń wewnętrznych pozamilitarnych np. wz. z kryzysami powodziowymi w 1997 i 2010 r. stworzony system obronny nie radził sobie w początkowym okresie z zagrożeniami – wiele z nich zignorowano, a reakcje następowały zbyt późno, z reguły po wystąpienia zagrożenia, i reakcji na zaistniałe skutki zdarzeń. Z tym większą obawą należałoby podejmować próby oceny możliwości systemu obronnego państwa w czasie działań wojennych. W okresie pokojowym autorzy sugerują wprowadzenie takiego podziału (takich stanów gotowości), które ujmowałyby całościowo gotowość państwa do obrony i ochrony przed zagrożeniami militarnymi i niemilitarnymi. Wydaje się jednak, że aktualne, ustawowe określenie stanów gotowości odzwierciedla możliwości państwa z wynikających potrzeb. Nie ma konieczności dokonywania ciągłych zmian, najczęściej na bieżący marketingowy użytek. Działania pozorne, częste zmiany w ustawodawstwie nie zwiększają możliwości, wprowadzając przy tym bałagan

organizacyjny. Przecież nawet drobne korekty ustawowe wymagają zamian w wielu dokumentach normujących problematykę stanów obronności państwa. Na tym polu działalności tak jak w systemie prawnym państwa – lepszy jest pożytek z przestrzegania prawa obarczonego niedoskonałościami niż nieprzestrzegania najlepszych unormowań prawnych. Trudno zgodzić się z autorskimi koncepcjami Groszka Zbigniewa. Autor sugeruje cztery stany gotowości obronnej państwa tj.: stałej gotowości państwa do obrony i ochrony; gotowości państwa do ochrony czasu kryzysu niemilitarnego; gotowości państwa do obrony i ochrony czasu kryzysu militarnego oraz gotowości państwa do obrony i ochrony czasu wojny. Zdecydowanie więcej pożytku zyska obronność jeśli obywatele i instytucje realizujące zadania obronne, poważnie, stosownie do zagrożeń potraktują nałożone obowiązki, ale to już oddzielny problem dosyć szczegółowo opisany w punkcie dotyczącym procesu kształtowania stanów świadomości obronnej państwa, organizacji i obywateli.

Uwarunkowania i dziedziny pozamilitarnych przygotowań obronnych

Przygotowania państwa do obrony na ogół realizowane są dwutorowo. Obejmują przygotowania militarne i pozamilitarne. Przygotowania militarne będące przedmiotem zainteresowań głównie funkcjonowania sił zbrojnych państwa, ich organizacji, szkolenia i wyposażenia, sztuki walki oraz gotowości do obrony terytorium państwa – nie są przedmiotem tego opracowania. Pozamilitarne przygotowania obronne, którym współcześnie poświęca się wielu uwagi w rozważaniach nad problematyką obronności zyskują na znaczeniu. Najczęściej oznaczają szereg dziedzin, w których realizowane są zadania obronne przez podmioty wykonawcze systemu obronnego. Przedstawiciele nauk o obronności, eksperci oraz praktycy na podstawie formalnoprawnych uwarunkowań działań obronnych dość zgodnie określają je jako: *dziedzina polityczno-strategiczna*; *planowania, programowania i organizacji*; *gospodarczo obronna*; *społeczno-edukacyjna*. Podobnie definiuje je Kuliczkowski M[41].

Dziedzina polityczno-strategiczna – Obejmuje głównie działania naczelnych instytucji państwa, których zasadniczym celem jest zapewnienie suwerenności oraz warunków funkcjonowania państwa w sytuacjach kryzysowych. Działania te uwzględniają przede wszystkim ustalenia w zakresie kształtu systemu obronnego oraz współdziałania jego komponentów, sojuszy międzynarodowych, kształtowania polityki obronnej państwa oraz koncepcji i strategii bezpieczeństwa

[41] M. Kuliczkowski, *Pozamiltarne przygotowania obronne*… dz. cyt. s. 41-42.

narodowego. Celem podejmowanych decyzji i działań polityczno-strategicznych jest zapewnienie przetrwania państwa, jego zasobów i ludności w czasie kryzysów, w szczególności zagrożenia zewnętrznego i wojny.

Dziedzina planowania i programowania obronnego. To jeden z ważniejszych komponentów pozamilitarnych przygotowań obronnych. Obejmuje działania państwa w zakresie planowania obronnego, nadzoru nad kreowaniem i realizacją programów obronnych w czasie pokoju. Ważnym zadaniem na tym polu jest proces koordynowania przedsięwzięć obronnych. Przecież zasadniczym celem gotowości obronnej państwa jest skuteczne funkcjonowanie wszystkich elementów jego systemu obronnego, szczególnie w czasie kryzysów militarnych i wojny. Cel główny osiąga się przez działalność dyplomatyczną, gospodarczą i militarną w czasie pokoju, oraz wykonywanie procedur reagowania kryzysowego. Wskutek polityki wielkich mocarstw pokojowe założenia działalności w zakresie obronności okazują się niewystarczające – pojawiają się kryzysy, wybuchają konflikty zbrojne, a państwo i jego struktury powinny być przygotowane do działalności w sytuacjach nadzwyczajnych[42]. Jednym z elementów przygotowania państwa do funkcjonowania w wyższych stopniach gotowości obronnej jest odpowiednie planowanie i przygotowanie do działań wszystkich ogniw gospodarczo – administracyjnych. Określa je rozporządzenie Rady Ministrów[43]. Ponadto definiuje istotę planowania obronnego, planowania operacyjnego, programowania obronnego oraz kontrole i przeglądy obronne.

Rozporządzenie RM z dnia 21 kwietnia 2022 r. w sprawie sposobu wykonywania zadań w ramach obowiązku obrony[44], precyzuje zadania obronne wz. z najnowszą Ustawą o obronie Ojczyzny. Wykonywanie zadań obronnych polega na:

- tworzeniu warunków organizacyjnych planowania i realizacji zadań obronnych,
- koordynowaniu planowania i realizacji zadań obronnych,
- współdziałaniu organów administracji publicznej, przedsiębiorców, innych jednostek organizacyjnych oraz organizacji pozarządowych w planowaniu i realizacji zadań obronnych,

[42] J. J. Mearsheimer, *Tragizm polityki wielkich mocarstw*, Kraków 2014.

[43] Rozporządzenie RM z dnia 16 czerwca 2004 r. w sprawie warunków i trybu planowania i finansowania zadań wykonywanych w ramach przygotowań obronnych realizowanych przez organy administracji rządowej i organy samorządu terytorialnego.

[44] Wydane na podstawie art. 8 ustawy z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny (Dz. U. poz. 655). § 1. 1. Rozporządzenie określa sposób wykonywania zadań w ramach obowiązku obrony, zwanych dalej „zadaniami obronnymi", przez ministrów, wojewodów, marszałków województw, starostów, wójtów (burmistrzów lub prezydentów miast), zwanych dalej „organami administracji publicznej", oraz przedsiębiorców i inne jednostki organizacyjne, a także organizacje pozarządowe.

- współdziałaniu organów administracji publicznej z terenowymi organami wykonawczymi Ministra Obrony Narodowej w planowaniu i realizacji zadań obronnych,
- współdziałaniu organów administracji publicznej z podmiotami leczniczymi nadzorowanymi przez Ministra Obrony Narodowej w planowaniu i realizacji zadań obronnych w obszarze zabezpieczenia medycznego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej i wojsk sojuszniczych,
- zapewnianiu warunków przekazywania informacji i decyzji dotyczących planowania i realizacji zadań obronnych na wszystkich szczeblach administracji publicznej[45].

Można przyjąć, że jednym z najważniejszych zadań realizowanych przez elementy systemu obronnego państwa poza organizowaniem systemu, jest planowanie i programowanie obronne[46]. W zakresie planowania i programowania obronnego u większości autorów opracowań naukowych, działanie państwa i jego organów sprowadza się do:

- planowania mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych,
- planowanie zadań wynikających ze wsparcia sił zbrojnych państw sojuszniczych (HNS)[47],
- opracowanie i aktualizacja planów mobilizacji gospodarczej,
- opracowanie i aktualizacja planów mobilizacji użycia transportu na wypadek wojny,
- planowanie procesu militaryzacji jednostek gospodarczych na wypadek wojny,
- przygotowanie i aktualizacja planów ewakuacji i rozśrodkowania ludności na wypadek zagrożenia,
- przygotowanie i aktualizacja planów ewakuacji i rozśrodkowania rezerw strategicznych na wypadek zagrożenia,
- przygotowanie i aktualizacja planów ewakuacji i rozśrodkowania zakładów przemysłowych o kluczowym znaczeniu dla obronności państwa, na wypadek zagrożenia,
- planowania zadań obronnych, w tym całościowego rozwinięcia systemu obronnego państwa.

[45] Tamże.
[46] J. Wojnarowski, *Gotowość…* dz. cyt. s. 100.
[47] HNS z ang. Host Nation Support – wsparcie sił gospodarza dla wojsk sojuszniczych.

Wymienione wyżej zadania wz. z planowaniem obronnym mają charakter informacyjny. Autor nie rości sobie prawa do całościowego podjęcia rozważań w tym zakresie[48].

Dziedzina gospodarczo obronna. Obejmuje te działania państwa w sferze pozamilitarnych przygotowań obronnych, celem których jest przygotowanie niezbędnych warunków gospodarczych do przetrwania państwa w czasie kryzysu społeczno-gospodarczego lub wojny. Obejmuje szereg działań i przedsięwzięć, do których zaliczyć należałoby:

Przygotowania do mobilizacji gospodarki – stanowią wszelkie działania będące wstępem do wypracowania możliwości jej funkcjonowania w warunkach wojennych i dokonanie w odpowiednim czasie przestawienia gospodarki pokojowej na tory wojenne. Działania te to także proces umożliwiający przekształcenie wszelkich możliwości tkwiących w gospodarczym potencjale obronnym państwa, w realną siłę militarną[49]. Działania wojenne podczas II wojny światowej w pełni opierały się już na dokonanej konwersji przemysłu cywilnego na produkcje wojenną. Współcześnie działania te określane są najczęściej jako realizacja planów mobilizacji gospodarki (dalej PMG). W Polsce po raz pierwszy wprowadzony do realizacji w 1993 r. [50]

Tworzenie i utrzymywanie rezerw strategicznych – jako wydzielonej części majątku narodowego. Proces ich tworzenia, utrzymywania, przechowywania, udostępniania i likwidacji określa ustawa o rezerwach strategicznych. W myśl ustawy o rezerwach strategicznych[51] "…*rezerwy strategiczne tworzy się na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa i obronności państwa, porządku i zdrowia publicznego oraz wystąpienia klęski żywiołowej lub sytuacji kryzysowej w celu wsparcia realizacji zadań w zakresie bezpieczeństwa i obrony państwa, odtworzenia infrastruktury krytycznej, złagodzenia zakłóceń w ciągłości dostaw służących*

[48] Szerzej na temat planowania i programowania obronnego, szkolenia i organizacji, a także kontroli systemu patrz: Z. Groszek, *Gotowość państwa do obrony*… dz. cyt. s. 151-179; i inni.

[49] Po raz pierwszy takiego zabiegu dokonano w dziejach gospodarczych, w pierwszym okresie I wojny światowej. Zadecydowała o tym długotrwałość konfliktu zbrojnego, w którym po raz pierwszy uczestniczyły wielomilionowe armie państw walczących. W tych warunkach musiało nastąpić przestawienie systemów gospodarczych państwa na realizację produkcji wojennej dla potrzeb frontu. Po 1915 r. dotychczas cywilne zakłady produkcyjne odgrywały większą rolę w zaopatrywaniu wojsk niż zakłady przemysłu zbrojeniowego sprzed wybuchu konfliktu.

[50] Wprowadzony uchwałą RM z dnia 12 października 1993 r. Jako Centralny Plan Mobilizacji Gospodarki. Określał zadania dla przedsiębiorców w zakresie produkcji i dostaw sprzętu i uzbrojenia wojskowego przewidzianego na czas zagrożeń i wojny.

[51] Ustawa z dnia 29 października 2010 r. o rezerwach strategicznych. Ustawa ta określa także zadania Agencji Rezerw Materiałowych tym zakresie.

funkcjonowaniu gospodarki i zaspokojeniu podstawowych potrzeb obywateli, ratowania ich życia i zdrowia, a także wypełniania zobowiązań międzynarodowych..” . W myśl przepisów cytowanej wyżej ustawy do rezerw strategicznych zaliczyć można: surowce, materiały, urządzenia, maszyny, składane elementy infrastruktury komunikacyjnej, produkty naftowe, produkty rolne i żywnościowe, produkty medyczne, i inne. Ustawa określa także sposoby przechowywania i udostępniania wyżej wymienionych rezerw.

Przygotowanie do militaryzacji **–** jest jednym z czynników, który decyduje o sprawności systemu obronnego państwa w czasie zagrożenia. Wyraża stan administracji państwa i gospodarki do szybkiego i zorganizowanego działania w czasie wojny[52]. Uwzględniając potrzebę takich działań, ustawy w zakresie realizacji obowiązku obronnego, przewidują możliwość typowania jednostek administracji i gospodarczych jako kluczowych dla obronności, regulują również problematykę ich obejmowania i przygotowania do militaryzacji na wypadek wojny[53]. Analizując przedmiotowe przepisy należałoby uznać militaryzacje pewnych działów państwa za ustawową formę realizacji zadań obronnych. Wprowadza się je w życie w określonych specyficznych warunkach i zagrożeniach, „…*w przypadku wprowadzenia stanu wyjątkowego na całym terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, stanu wojennego, ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny, Rada Ministrów może objąć militaryzacją jednostki przewidziane do militaryzacji, na które nałożono obowiązek realizacji zadań szczególnie ważnych dla bezpieczeństwa lub obronności państwa*…”[54]. Sama militaryzacja przejawia się w dwu podstawowych wymiarach tj. organizacyjnym i osobowym. Militaryzacja w wymiarze organizacyjnym to dostosowanie celów działalności wybranych jednostek do potrzeb obronnych. Natomiast istotą militaryzacji osobowej jest ustanowienie stosunku służbowego w miejsce stosunku pracy, a także zwiększenie dyspozycyjności osób wobec obowiązku obronnego[55]. Zasady przygotowania jednostek do militaryzacji oraz zakres zadań szczegółowo określają rozporządzenia Rady Ministrów.

Przygotowanie podmiotów leczniczych na potrzeby obronne - uwzględnia skutki sytuacji kryzysowych, zwłaszcza działań wojennych, jest jednym z ważniejszych przygotowań w zakresie potrzeb obronnych państwa. Z uwagi na stopień prywatyzacji podmiotów usług medycznych, wymagają wprowadzania w życie w okresie pokojowym ustawowych nakazów w zakresie tworzenia

[52] Tamże art. 3
[53] Ustawa z dnia 11 marca 2022 r., O obronie ojczyzny, dział XX Militaryzacja i ochrona obiektów szczególnie ważnych dla bezpieczeństwa lub obronności państwa, art. 600-617.
[54] Tamże art. 600.
[55] Tamże art. 605.

rezerw medycznych w szerokim tego słowa znaczeniu[56]. Przygotowanie podmiotów leczniczych do realizacji potrzeb obronnych należy do organów administracji rządowej i samorządowej, a także do podmiotów wskazanych przez te organy. Uczestnikami procesu przygotowań są: ministrowie właściwi ds. zdrowia, spraw wewnętrznych, obrony narodowej, szefowie agencji bezpieczeństwa państwa, agencji rezerw materiałowych, wojewodowie, marszałkowie województw, władze samorządowe oraz kierownicy podmiotów leczniczych. Zakres przygotowań oraz wykorzystanie zgromadzonego potencjału w czasie kryzysu obejmuje między innymi:

- określenie sposobu realizacji zadań obronnych w czasie pokoju i wojny,
- określeniem sposobu zabezpieczenia sanitarno-epidemicznego,
- zabezpieczenia potrzeb kadrowych na wypadek wojny,
- sposobu działania w przypadku użycia broni masowego rażenia,
- sposobu tworzenia placówek medycznych w czasie wojny,
- sposobu zwiększenia bazy szpitalnej w warunkach zagrożenia,
- gromadzenie rezerw medycznych na wypadek działań wojennych,
- wykonywania świadczeń zdrowotnych w warunkach zagrożenia.

Podobnie problematykę tę przedstawia w swoim opracowaniu Kuliczkowski M.[57] Przygotowywanie i wykorzystywanie potencjału medycznego na potrzeby obronne państwa obejmuje szeroki zakres działań w czasie pokoju, wymaga planowania i koordynacji działań z organami administracji. Przygotowania do wykorzystania potencjału medycznego w podmiotach leczniczych, wymaga tworzenia i aktualizacji planów działania, rotacji gromadzonych środków opatrunkowych i lekarstw. W zasadzie obowiązują dwa plany: plany przygotowań podmiotów leczniczych w urzędach marszałkowskich – powiatów, gmin i miast i plan przygotowań w podmiotach leczniczych. Stają się one częścią planowania obronnego państwa. Powyższe działania wynikają z działań organów władzy i administracji państwa[58].

Przygotowanie transportu i infrastruktury transportowej - oraz planowanie i realizacja zadań w tym zakresie należy do administracji rządowej i samorządowej, w szczególności do ministrów właściwych do spraw transportu, gospodarki

[56] Ustawa z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej. Dział IV zawiera wykaz podmiotów wykonujących działalność leczniczą.
[57] M. Kuliczkowski, *Pozamilitarne przygotowania*… s. 114-115.
[58] Rozporządzenie RM z dnia 27 czerwca 2012 r. w sprawie warunków i sposobu przygotowania oraz wykorzystania podmiotów leczniczych na potrzeby obronne państwa oraz właściwości organów w tych sprawach. Art. 17. Ust. 1.

morskiej, spraw wewnętrznych, obrony narodowej, skarbu państwa, ochrony środowiska oraz wojewodów. Tworzenie warunków przygotowania transportu i infrastruktury transportowej na potrzeby obronne kraju realizuje się w czasie pokoju. Zakres zadań dla podstawowych rodzajów transportu określa rozporządzenie Rady Ministrów[59]. W rozumieniu pkt 4 tego rozporządzenia zakres działań dotyczy transportu: morskiego, samochodowego, kolejowego, lotniczego, rzecznego śródlądowego oraz przygotowania dla tych rodzajów transportu infrastruktury w postaci budowy, rozbudowy, utrzymywania jej w sprawności, jak: linii kolejowych, drogowych odcinków lotniskowych, mostów, przepraw, dróg, obwodnic miast. Ponadto proces przygotowania transportu obejmuje działania administracyjne czasu pokoju w zakresie ustalenia potrzeb przewozowych z czasie zagrożenia i wojny, a zwłaszcza przekazania do eksploatacji wojsku pojazdów i maszyn z zasobów cywilnych (państwowych i prywatnych). Ważnym zadaniem czasu pokoju jest także przygotowanie baz remontowych dla poszczególnych rodzajów transportu oraz ich militaryzacja w czasie zagrożenia.

Dziedzina społeczno-edukacyjna. Obejmuje działania państwa w obszarze pozamilitarnych przygotowań obronnych, których celem jest zapewnienie warunków bytu ludności w sytuacjach kryzysu i wojny. Koordynowanie planowania i realizacji zadań obronnych polega na synchronizacji działań podejmowanych przez: Prezesa Rady Ministrów, ministrów, wojewodów, kierowników podległych i nadzorowanych przez nich jednostek organizacyjnych, przedsiębiorców, dla których są organami założycielskimi, starostów i prezydentów miast na prawach powiatów, przedsiębiorców niebędących jednostkami organizacyjnymi podległymi lub nadzorowanymi przez ministrów, władze organizacji pozarządowych. Zadania w dziedzinie społeczno-edukacyjnej są dość trudne w realizacji. Są niemierzalne, a ich efekt uzależniony jest od długotrwałych działań, najczęściej wyrażane są w:

- podziale zadań obronnych, a także ustalanie organu koordynującego i organów współdziałających w wykonywaniu tych zadań, stosownie do ich właściwości i możliwości wykonawczych,
- określaniu procedur wykonywania zadań obronnych,
- uzgadnianiu i zatwierdzaniu planów i harmonogramów wykonywania zadań obronnych,

[59] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 3 lutego 2004 r. w sprawie warunków i sposobu przygotowania i wykorzystania transportu na potrzeby obronne państwa, a także jego ochrony w czasie wojny oraz właściwości organów w tych sprawach.

- bilansowaniu potrzeb niezbędnych do wykonania zadań obronnych, w szczególności uwzględniając ich skutki ekonomiczne, społeczne i międzynarodowe,
- inicjowaniu współdziałania przy wykonywaniu zadań obronnych,
- określaniu priorytetów wykonywania zadań obronnych,
- prowadzeniu działalności kontrolnej i sprawozdawczej określonych w odrębnych przepisach.

Ważnym elementem działań społeczno-edukacyjnych jest kształtowanie świadomości obronnej, a zwłaszcza ukształtowanie pozytywnego stosunku obywateli do wzmożonego wysiłku w realizacji zadań obronnych, w szczególności zachowań w związku z mobilizacją powszechną.

Na przełomie XIX i XX w. wojny przestały być udziałem elit wojskowych, a stały się sprawą całego społeczeństwa. Spowodowało to utechnicznienie wojsk oraz wzmożone zapotrzebowanie na materiał wojenny, wzrosła rola zaplecza. Niemiecki plan marszałka Schlieffena w przygotowaniach Niemiec do I wojny światowej społeczeństwo niemieckie traktował jako „naród pod bronią". Nieco inny punkt widzenia przedstawiał jednak, angielski teoretyk wojskowości, Henry Basil Liddell Hart, upatrujący rolę społeczeństwa w przyszłej wojnie jako rolę widza śledzącego zapasy gladiatorów czyli uzbrojonych zawodowych armii.

W poglądach wielu teoretyków wojskowości w okresie międzywojennym dostrzec można zmiany dotyczące udziału społeczeństwa w przyszłych zmaganiach wojennych. Spowodowane one były doświadczeniami I wojny światowej, która ze zmagań armii zawodowych w pierwszych miesiącach wojny zmieniła się w wojnę rezerw, gdzie rezerwą stało się całe społeczeństwo ze swoimi zasobami materialnymi i ludzkimi. W latach 1918–1939, w powojennej polityce wojskowej w większości krajów europejskich, zaczęto dostrzegać konieczność ciągłego przygotowywania społeczeństw do wojny, zmieniły się także relacje między samym wojskiem, a społeczeństwem. Czynnik moralny, patriotyzm oraz wolę walki społeczeństwa w przewidywanym konflikcie, uznano za równie ważny w polityce wojskowej, co stan techniczny i wyszkolenie armii.

Po zakończeniu I wojny światowej problemy obronnego przygotowania społeczeństw ujęto w gorset działalności państwowej. We Francji z racji tragicznych doświadczeń wynikających z I wojny światowej (olbrzymie straty materialne i ludzkie – ok. 1.4 mln poległych żołnierzy) był to program przysposobienia wojskowego oparty na wychowaniu fizycznym. Niemcy z racji ograniczeń traktatowych rozwijały organizacje paramilitarne. W Rosji Radzieckiej sprawy

przysposobienia wojskowego regulował dekret Rady Najwyższej o powszechnym przysposobieniu młodzieży oraz klas pracujących. Podobnie sprawy edukacji obronnej regulował dekret prezydenta republiki Czechosłowacji, głównie z racji struktury narodowościowej państwa. W Finlandii sprawę obronnego przygotowania społeczeństwa warunkowały takie czynniki jak: mała armia oraz obronność spoczywająca na szczupłych siłach milicyjnych, a także zagrożenie niepodległości ze strony Rosji. We wszystkich państwach europejskich kierownictwo przysposobienia wojskowego spoczywało w rękach przedstawicieli armii.

Konieczność wprowadzenia przysposobienia wojskowego w społeczeństwie polskim wynikała z faktu pozostawania pod zaborami oraz specyficznym traktowaniem swojego państwa oraz zagrożeń suwerennego bytu. W zaistniałych warunkach to Wojsko Polskie musiało przejąć na siebie także zadania obronne wcale niezwiązane ściśle z funkcjonowaniem armii takie jak: walka z analfabetyzmem, kształtowanie zachowań obronnych społeczeństwa czy wreszcie rozwiązywanie problemów narodowościowych. Podejmowanie aktywnych działań przez WP związanych z zabezpieczeniem bytu państwowego uzasadniało także zagrożenie międzynarodowe. Traktat wersalski tylko częściowo likwidował dotychczasowe czynniki zagrożenia pokoju, ponadto tworzył nowe.

Przysposobienie wojskowe społeczeństwa w okresie międzywojennym często nazywane jest w literaturze przedmiotu realizacją hasła „*narodu pod bronią*". Ewolucji podlegały zarówno jego formy, jak i cele szkolenia. Przysposobienie wojskowe odciążało armię od szkolenia zwłaszcza w początkowym okresie, a przede wszystkim przyczyniało się do kształtowania określonych propaństwowych postaw. Ostatecznie w II RP przyjęto zasadę dobrowolności szkoleń w zakresie przysposobienia wojskowego. Wojsku i organom państwowym przypadła rola ogólno-kierownicza i kontrolująca, natomiast całą prace przerzucono na organizacje społeczne oraz szkolnictwo. Zaważyły o tym poglądy marszałka Piłsudskiego oraz szczupłość środków finansowych. Zmiany w sposobie realizacji edukacji obronnej nastąpiły po przewrocie majowym, kiedy to wojsko w pełni przejęło na siebie problem przysposobienia wojskowego.

W II RP przysposobienie wojskowe obejmowało trzy zagadnienia:

- ***wychowanie obywatelskie*** – opierało się na zasadach religijno-moralnych, za główne zadanie miało kształtowanie poczucia zbiorowej i indywidualnej odpowiedzialności za państwo;
- ***przygotowanie fizyczne*** – z uwagi na ogromne zapóźnienia cywilizacyjne wynikające z niskiego poziomu higieny, oświaty zdrowotnej

czy wreszcie materialnego i zdrowotnego osłabienia społeczeństwa, główne zadanie to podniesienie na wyższy poziom kondycji fizycznej społeczeństwa;

- ***wyszkolenie wojskowe*** – realizowane w ramach istniejącego obowiązku szkolnego w ramach powołanych do tego celu ochotniczych hufców szkolnych oraz w ramach organizacji społecznych. Jego treścią były nauka musztry, strzelanie, terenoznawstwo, obrona przeciwlotnicza, obrona przeciwgazowa, czy rzut granatem.

Dosyć radykalnym zwrotem w realizacji przysposobienia wojskowego młodzieży przed wybuchem II wojny światowej była decyzja Ministerstwa Spraw Wojskowych oraz Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o wprowadzeniu obowiązkowego uczestnictwa w tym szkoleniu młodzieży uczącej się w szkołach ponadpodstawowych. Jednak z uwagi na znikomy procent uczniów podejmujących naukę w szkołach ponadpodstawowych oraz średnich (ok. 4%), niewielki procent młodzieży męskiej w wieku 15–19 lat podlegał takiemu przeszkoleniu. Mimo to należy podkreślić wyjątkową efektywność oddziaływań obronnych na społeczeństwo polskie okresu międzywojennego. Miarą tej działalności były postawy żołnierzy polskich na frontach II wojny światowej oraz Polaków w polskim i europejskim ruchu oporu. Postawy takie nie byłyby możliwe bez ustawicznej pracy wielu instytucji w kształtowaniu postaw obronnych. Można przypuszczać, że uwzględniając zmiany, także pod kątem II wojny oraz wybiórczo, z doświadczeń w kształtowaniu postaw obronnych w latach 1945–1989, sposoby, zakres pracy, a przede wszystkim efekty kształtowania postaw obronnych w latach II Rzeczypospolitej są ciągle godne naśladowania.

Po 1945 r. powrócono do edukacji obronnej społeczeństwa. Dekretem Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej Polskiej w 1946 r. wprowadzono powszechny obowiązek wychowania oraz przysposobienia wojskowego. Podlegali mu bez wyjątku wszyscy obywatele od 16 roku życia. Ustawa o Powszechnym Obowiązku Obrony z 21 listopada 1967 r., zobowiązywała z kolei ludność do uczestnictwa w powszechnych formach samoobrony, w skład której wchodziły, przysposobienie obronne młodzieży oraz powszechna samoobrona. Przemiany ustrojowe w 1989 r. i w latach następnych nie pozostały bez wpływu na kształt edukacji obronnej. Jedną ze zmian w systemie edukacji dla bezpieczeństwa było wyodrębnienie podsystemu edukacji dla bezpieczeństwa. Termin posiada współcześnie bardzo rozległy zakres treściowy, wiąże się bowiem z wychowaniem patriotycznym, moralnym, obywatelskim, państwowym oraz narodowym. Uczestnictwo

Sił Zbrojnych RP w realizacji przedsięwzięć praktycznych dla potrzeb obronności zmalało do minimum. Jest to o tyle istotne, że wychowanie młodego pokolenia w poczuciu odpowiedzialności za bezpieczeństwo nie jest domeną oddziaływań czysto teoretycznych. Równie ważnym problemem jest nabywanie umiejętności praktycznych zachowań w sytuacjach zagrożeń.

Analiza obecnej edukacji obronnej jednoznacznie wskazuje na jej przeobrażenia. Tradycyjnie pojmowane przysposobienie obronne ulega ciągłej zmianie. Jego zakres oraz treść wyznaczają zmiany w polityce, kulturze oraz w pojmowaniu współczesnego bezpieczeństwa – generalnie zmiany w globalizującym się świecie. Edukacja dla bezpieczeństwa czerpie z tych teorii filozofii, pedagogiki czy psychologii bezpieczeństwa, które bezpieczeństwo traktują jako wartość szczególnie cenną. Edukacja dla bezpieczeństwa na przestrzeni XX w. przeszła także głęboką ewolucję w zakresie nazewnictwa, od przysposobienia wojskowego, przez przysposobione obronne do edukacji dla bezpieczeństwa. Nadchodzące lata zwiastują dalsze zmiany. W epoce społeczeństw wielokulturowych wskazane jest krzewienie kultury pokoju. Procesy te przebiegają równolegle ze zmianami zachodzącymi w siłach zbrojnych państw, przynajmniej w liberalnych demokracjach. Od tradycyjnie pojmowanych zadań armii w okresie pokoju tj. przygotowania się do wojny, do obrony i pogłębiania ogólnie rozumianego bezpieczeństwa obywateli i państwa. Ponadto we współczesnej edukacji dla bezpieczeństwa niezbędne jest uwzględnienie sytuacji międzynarodowej, a zwłaszcza współczesnych uwarunkowań mocarstwowości i konfrontacji we współczesnym świecie. Jest naturalną konsekwencją uwzględniania stale poszerzającego się zakresu treściowego takich terminów, jak: przysposobienie wojskowe, edukacja wojskowa, edukacja obronna i wychowanie obronne oraz kształtowanie świadomości obronnej.

Przysposobienie wojskowe i obronne wiązano przede wszystkim z zapewnieniem możliwości przeciwstawiania się zagrożeniom zewnętrznym. Współcześnie natomiast chodzi o kształtowanie zdolności państw i społeczeństw do radzenia sobie także z wieloma innymi zagrożeniami wywierającymi wpływ na poziom (stan) bezpieczeństwa zarówno społeczeństw, jak i jednostek. Nieprzypadkowo więc rośnie znaczenie szeroko rozumianej edukacji mającej na celu przygotowanie nie tylko sił zbrojnych i rezerw, ale również całego społeczeństwa do zapewnienia sobie szans przetrwania i rozwoju niezależnie od rodzaju występujących zagrożeń bezpieczeństwa. Przygotowanie to powinno obejmować:

- wiedzę o zagrożeniach niemilitarnych i militarnych oraz zachowania wobec tych zagrożeń i przeciwdziałania,

- umiejętność praktycznego działania w sytuacjach zagrożeń,
- umiejętność współpracy i współdziałania z innymi osobami i instytucjami w realizacji zadań obronnych państwa,
- kształtowanie świadomości obronnej społeczeństwa.

Podejmując próbę szerszego naświetlenia problemu, pragnę zauważyć, że problematyka edukacji obronnej jest stosunkowo dawno wprowadzona do systemu edukacji zarówno młodzieży szkolnej, jak też szerszych grup społecznych. Zgromadzono także sporo informacji o strukturach tejże edukacji oraz jej efektach, co nie oznacza, iż posiadana wiedza wystarcza na opracowanie ostatecznych uogólnień z zakresu wychowania patriotyczno-obronnego. Powodem tego stanu są dynamiczne zmiany w świadomości społecznej oraz poczucie bezpieczeństwa (przynajmniej do 2022 r.) niestwarzające motywacji do ponoszenia wysiłku w zakresie edukacji obronnej.

Do instytucji bezpośrednio zainteresowanych kształtowaniem świadomości obronnej Polaków zaliczyć można: wojsko, szkolnictwo wszystkich szczebli, organizacje młodzieżowe i społeczne, organizacje pozarządowe, organizacje paramilitarne i kombatanckie, rodzinę, środki masowego przekazu oraz inne instytucje, które w swojej działalności podejmują problematykę kształtowania świadomości obronnej. Wprawdzie nie wszystkie uczestniczą w jednakowym stopniu w realizacji wychowania patriotyczno-obronnego, natomiast wszystkie prowadzą lub inicjują taką działalność. Naturalnie jest kwestią otwartą, czy każda rodzina we właściwy sposób realizuje to zadanie. Współczesne badania socjologiczne dowodzą licznych odstępstw od tej zasady, niemniej w zależności od możliwości oraz kompetencji dydaktyczno-wychowawczych, zasadniczy cel wychowania obronnego jest inicjowany na forum rodziny, mimo że na ogół kształtuje ona i zaszczepia wartości hedonistyczne.

Mimo wielu mankamentów można powiedzieć, że istnieje w państwie system edukacji obronnej, składający się z wielu elementów o określonych cechach i właściwościach, między którymi zachodzą zależności. System powyższy z uwagi na zmiany w strukturze społecznej ulega modyfikacji, przewartościowaniom ulegają także cele i programy edukacyjne. Przecież nieodzownym warunkiem skuteczności działań w edukacji obronnej jest zbieżność celów i koordynacja działań. Wydaje się jednak, że w czasach względnej samodzielności podmiotów szkolnych i instytucji społecznych, poszczególne instytucje osiągają cele edukacji obronnej oddzielnie i niezależnie od siebie. Tego rodzaju praktyki są sprzeczne z zasadą kształcenia ustawicznego oraz zasadom kształcenia w andragogice

dorosłych. Ponadto system edukacji obronnej na poszczególnych szczeblach powinien być ujednolicony. Nie do przyjęcia jest praktyka polegająca na działaniu poszczególnych środowisk niezależnie od siebie. Postulując zmiany w systemie edukacji obronnej, nie sposób nie zauważyć, jak znikomy jest stopień wykorzystania w tej działalności osób zawodowo związanych ze służbą wojskową i innymi służbami mundurowymi.

Szczególną aktywność na polu upowszechniania wiedzy obronnej powinny przejawiać organizacje paramilitarne i strzeleckie. Są to organizacje skupiające ludzi różnych pokoleń oraz orientacji politycznych, w działalności których nadrzędną racją jest troska o stan obronności kraju. Ponadto są to jedyne organizacje, które w procesie edukacji obronnej stanowią szkoły konkretnych praktycznych umiejętności obronnych. Jednocześnie są to organizacje najbardziej przydatne w realizacji edukacji obronnej w ramach szeroko rozumianej obrony powszechnej. Aktualnie (2024 r.) skupiają ok. 155 tys. członków. Zasadniczym celem edukacji obronnej realizowanej przez ten typ organizacji jest przygotowanie młodzieży do prawidłowego współdziałania w przypadku wystąpienia zagrożenia zbiorowego. Obejmuje ona kształcenie umiejętności udzielania pierwszej pomocy w nagłych wypadkach, przekazywanie wiedzy o zasadach zachowania się w stanach zagrożenia życia i zdrowia oraz uświadomienie znaczenia obrony powszechnej (ludzi, środowiska i dóbr materialnych) i wykształcenia właściwych zachowań w sytuacjach zagrożeń. Jedynym mankamentem w działalności współczesnych organizacji paramilitarnych w zakresie edukacji obronnej, szczególnie młodzieży, jest ich upolitycznienie.

Nie jest rzeczą prostą, a nawet możliwą ustalenie faktycznego wpływu środków masowego przekazu na kształtowanie świadomości obronnej czy upowszechnianie zainteresowań patriotyczno- obronnych. Pewnym wskaźnikiem owych zainteresowań mogą być informacje o wynikach badań w zakresie ich oglądalności oraz czytelnictwa prasy podejmującej problematykę obronności pod kątem jej nakładu i wykorzystania w procesie edukowania obronnego społeczeństwa.

Przeobrażenia, które dokonały się w ciągu ostatnich lat w otaczającej nas rzeczywistości musiały znaleźć odbicie również w środkach społecznego przekazu (mediach). Nowy ustrój polityczny, nowa forma gospodarki i organizacji życia społecznego, nowe jakościowo otwarcie na świat sprawiają, że rozwój mediów ulega szczególnemu przyspieszeniu. Środki społecznego przekazu rozpowszechniają informację i kształtują opinię publiczną, wpływając na postępowanie ludzi oraz na ich poglądy. Społeczny charakter przekazu powoduje, że informacja w konsekwencji poddawana jest nieustannej kontroli społecznej, gdyż

opublikowana staje się wspólnym dobrem. Wyniki badań społecznych wskazują na utrzymujący się na wysokim poziomie stopień aprobaty społecznej dla wojska i jego instytucji. W kreowaniu tego korzystnego dla sił zbrojnych zjawiska – czy też procesu – trzeba widzieć rolę mediów. Jednocześnie armia będąca jednym z najbardziej stabilnych filarów państwa, przez niektóre środki przekazu, przedstawiana jest w czarnych barwach. Obok rzeczowych, obiektywnych i fachowych ocen procesu przemian w armii, mających kapitalny wpływ na kształtowanie świadomości obronnej społeczeństwa, mnożą się przykłady destrukcyjnej roli mediów w zakresie prezentowania stanu obronności i sił zbrojnych. Niejednokrotnie można zaobserwować przekraczanie granicy pomiędzy niekonwencjonalnym – nowoczesnym prezentowaniem wojska, a jego ośmieszaniem. Przyczyn takiego stanu rzeczy należy upatrywać w: postępującym procesie komercjalizacji mediów i idącą za tym bezpardonową walką o widza, słuchacza i czytelnika, charakteryzującą się odwołaniem do afer i sensacji, w celu utrzymania się na rynku i osiągnięcia szybkiego zysku finansowego; zamierzonej działalności informacyjnej określonego dysponenta politycznego – właściciela środka przekazu – mającej na celu zdyskredytowanie i ośmieszenie reform dokonujących się w armii, a tym samym kierownictwa resortu; braku profesjonalizmu dziennikarzy zajmujących się problematyką wojska i obronności (powierzchowność przekazu, słaby warsztat dziennikarski, brak specjalistycznej wiedzy).Na system edukacji obronnej wpływa wiele czynników, które charakteryzuje duży stopień zmienności, złożoności i zróżnicowania. Pojmowanie obronności w kategoriach przekonań, a więc kształtowanie postaw obronnych trwa wiele lat, jest to szczególnie ważne współcześnie, kiedy mamy do czynienia z dowolnością interpretowania obowiązku obrony ojczyzny mimo istnienia ustawowych zapisów. W procesie wychowania obronnego potrzebna jest integracja wysiłku w różnych dziedzinach życia społecznego, ekonomicznego i kulturalnego z przyczyn współzależności takich pojęć jak: bezpieczeństwo, obronność, ekonomia i kultura. W edukacji obronnej ważnego znaczenia nabiera jedność upowszechniania takich wartości jak: naród, państwo, obronność, ojczyzna, społeczeństwo, jednostka[60]. Działania muszą jednak być pozbawione patetyzmu, niezależnie od instytucji i osoby wypowiadającej się o sprawach obronności państwa. Zbyt częste operowanie określeniami typu: najjaśniejsza, święta Rzeczpospolita – jeśli za tym nie idą czyny lub co gorsze czyny są rozbieżne z głoszonymi teoriami, np. owa święta i najjaśniejsza przeistacza się w dojną (?) Rzeczpospolitą – powoduje skutek odwrotny od zamierzonego.

[60] Szerzej na ten temat w: Z. Jagiełło, *Bezpieczeństwo narodowe. Związki przyczynowo – skutkowe. Ujęcie leksykalne*, Wrocław 2015, s. 314-329.

KIEROWANIE GOSPODARKĄ WOJENNĄ PAŃSTWA, MOBILIZACJA W SYSTEMIE OBRONNYM PAŃSTWA – ISTOTA I PROCES

4.1. WOJNA, WSPÓŁCZESNE TEATRY DZIAŁAŃ WOJENNYCH

Wojna i konflikt zbrojny są stałym elementem historii powszechnej, we wszystkich kulturach i epokach. Rozważania na ich temat zapoczątkowano w epoce starożytności, definiowali je min. Heraklit[1], Hegel[2], Clausewitz[3], Stróżewski[4], Sloterdijk[5]. Można więc przyjąć współcześnie, że wojna – to stan społeczeństwa, w którym ostry konflikt zewnętrzny lub wewnętrzny, wyrosły z dotychczasowej polityki, jest rozstrzygany środkami przemocy. W dziejach powszechnych wojny przebiegały zawsze na określonych obszarach, których naturalne warunki, w zależności od rozwoju techniki wojennej, wpływały na ich przebieg. Poznanie warunków konfliktu, ich właściwa ocena od zarania dziejów były niezbędnym elementem planowania bitew, operacji wojennych i wojen. Problematyką tą zajmowała i zajmuje się współcześnie geografia wojenna. Bada wpływ przestrzennego zróżnicowania warunków naturalnych, społecznych, gospodarczych, militarnych, państw i regionów, a w wymiarze czysto militarnym teatrów wojny i teatrów działań wojennych, na przygotowanie i prowadzenie operacji wojskowych. Przez czynniki tworzące określone środowisko geograficzne, posiadające

[1] Heraklit - „Wojna jest ojcem wszechrzeczy i wszechrzeczy królem"; „Należy wiedzieć, że wojna jest wspólna wszystkiemu, a sprawiedliwość jest sporem, i że wszystko powstaje i przechodzi dzięki sporowi".
[2] Hegel – „Wojna to biologiczna i społeczna konieczność, jedynie wojna może wstrząsnąć społeczeństwem i uświadomić mu jego istnienie".
[3] Clausewitz - „To kontynuowanie pokojowej polityki przy pomocy środków przemocy „
[4] W. Stróżewski, *W kręgu wartości*, Kraków 1992.
[5] P. Sloterdijk, *Krytyka cynicznego rozumu*, Wrocław 2008.

wpływ na planowanie i prowadzenie walki zbrojnej, na ogół rozumie się geologiczną budowę terenu, klimat, ukształtowanie powierzchni, gleby, sieć rzeczną, roślinność i świat zwierzęcy, które w warunkach współczesnej wojny nabierają coraz większego znaczenia.

Poznanie warunków terenowych, politycznych i społecznych na przewidywanym obszarze działań wojennych, pozwala na wybór optymalnego kierunku i rodzaju działań wojennych, co z kolei wpływa na kształtowanie tempa i głębokości działań. Istotną rolę w tych badaniach odgrywają zagadnienia związane z osadnictwem i ludnością. Obejmują wpływ gęstości zaludnienia na tempo działań wojennych, umożliwiają określenie stosunku ludności do walczących stron. Sprzyjające warunki umożliwiają wykorzystanie miejscowych zasobów oraz osiąganie zakładanych celów mniejszymi siłami. Ponadto działania wojenne we wrogim środowisku, wymagają zwiększenia ochrony tyłów, baz oraz linii komunikacyjnych [6]. Rola geografii wojennej w tym zakresie sprowadza się do wytypowania do zniszczenia na teatrze działań wojennych, ważnych obiektów z punktu widzenia gospodarki obronnej, których obezwładnienie lub zniszczenie doprowadzi do dezorganizacji zaplecza przeciwnika.

Geografia wojenna jest także ściśle powiązana ze sztuka wojenną. Wynika to z istoty współczesnej walki zbrojnej. Co to tak naprawdę oznacza ? W zakresie sztuki wojennej związki geografii wojennej z wojną sprowadzają się do uzyskania szczegółowej wiedzy, ważnej dla sztabów wojskowych w zakresie planowania uderzeń militarnych. Wojna jest ściśle związana z przestrzenią, przez którą w znaczeniu wojskowym najczęściej rozumiemy zewnętrzną strefę kuli ziemskiej obejmującą lądy morza i przestrzeń powietrzną. Ponadto niemalże wszystkie zjawiska w czasie działań wojennych przebiegają w czasie i przestrzeni ponieważ geografia wojenna jest ścisłe powiązana ze strategią, sztuką operacyjną i taktyką [7].

Strategia swoim przestrzennym zasięgiem na ogół obejmuje państwa, które są ze sobą w stanie wojny. Obszary tych państw zwykle nazywa się teatrem wojny. Teatr wojny obejmuje zarówno obszar bezpośrednich działań wojennych, jak też pozostałe terytoria państw stanowiące bazę materialną zaopatrywania wojsk i uzupełniania rezerw osobowych. Z kolei teatr działań wojennych obejmuje obszary bezpośrednich operacji wojennych – obszary, na których prowadzone są operacje militarne. Obszary, na których w czasie wojny toczą się lub mogą toczyć

[6] W czasie wojny wietnamskiej z udziałem Amerykanów w latach 1964-1973, około połowy sił zbrojnych z amerykańskiego kontyngentu wykorzystywano do ochrony obiektów na głębokich tyłach. W szczytowym momencie wojny zaangażowanych było prawie 600 tys. Amerykanów.

[7] Definicje i pojęcia, patrz słowniczek pojęć niniejszego opracowania.

działania wojenne są przedmiotem zainteresowania sztuki operacyjnej. W wymiarze taktycznym przestrzeń na wojnie sprowadza się do właściwości terenu wywierających bezpośredni wpływ na działania wojsk, tj. manewr i prowadzenie walki zbrojnej. Granice teatrów wojny i teatrów działań wojennych bywają płynne, określone są zasięgiem środków ogniowych, granicami naturalnymi, przeszkodami lub masywami górskimi. Szczegółowe rozważania w zakresie sztuki wojennej w związku z przestrzenią prowadzą do dalszych podziałów np. obszaru teatru działań wojennych na strefę działań bojowych oraz strefę komunikacji, a walczące wojska w obrębie teatru działań wojennych będą posiadały wyznaczone strefy i rejony działań.

Zestawiając terminologię przestrzeni ze sztuką wojenną nie sposób pominąć określenia kierunek strategiczny. Zawiera w sobie kilka kierunków operacyjnych, oznacza pas terenu umożliwiający wyprowadzanie uderzeń siłami kilku związków taktycznych na strategiczne obiekty przeciwnika. Są to stałe elementy teatru działań wojennych w zmiennych warunkach politycznych.

4.2. OPERACYJNE PRZYGOTOWANIE TEATRU DZIAŁAŃ WOJENNYCH

Jednym z zadań w zakresie przygotowania stron do walki jest operacyjne przygotowanie przyszłego teatru działań wojennych. W przeszłości na ogół polegało na inżynieryjnej rozbudowie obiektów i urządzeń wojskowych i cywilnych w celu stworzenia optymalnych warunków do obrony lub natarcia (ataku) poszczególnych rodzajów sił zbrojnych. Do II wojny światowej operacyjne przygotowanie terenu dotyczyło sieci lotnisk, baz morskich, sieci łączności, oraz różnego rodzaju umocnień. Współczesne konflikty wzbogacają zakres działań o nowe elementy, szczególnie związanych z logistyką. Jak wspomniano w pkt 4.1, przestrzeń i teren we współczesnym konflikcie zbrojnym mają ogromne znaczenie:

- ***jako teatr wojny*** - jako element strategiczny, który obejmuje obszar działań wojennych ale także zaplecze,
- ***jako teatr działań wojennych*** - jako element operacyjny obejmujący obszar, na którym prowadzi się operację wojenną,
- ***jako teren*** - jako element taktyki, który wywiera bezpośredni wpływ na przebieg działań bojowych.

Zatem przestrzeń i czas należą do grupy takich czynników, które w czasie działań wojennych odgrywają ważną rolę. Jednocześnie stanowią istotny element sztuki wojennej, wymagają umiejętnego ich wykorzystania. Dzieje konfliktów

zbrojnych dostarczają licznych przykładów, w których pomijanie tych czynników prowadziło do militarnych klęsk. Namacalnym przykładem takich zależności jest kampania napoleońska w Rosji w 1812 r. Także dowództwo Wehrmachtu nie wzięło pod uwagę poglądów Clausewitza w kampanii przeciwko Związkowi Radzieckiemu w latach 1941-1943, co stało się jedną z przyczyn ostatecznej klęski armii niemieckiej. Z pewnością nie były to jedyne przyczyny porażki. Współczesne konflikty zbrojne dostarczają nie mniej pouczających przykładów, w których lekceważenie wpływu czasu i przestrzeni na założenia sztuki wojennej prowadzi do klęsk. Mimo że współcześnie sposoby wykorzystania przestrzeni są i będą odmienne od tych ukształtowanych historycznie, to czynnik przestrzeni pozostanie odległością, którą trzeba będzie pokonać na każdym etapie i w każdym wymiarze. Pozostanie obszarem do manewrowania siłami, a także określonym terenem ze wszystkimi jego właściwościami, na którym będą prowadzone działania wojenne.

Tak więc najogólniej przez operacyjne przygotowanie teatru działań wojennych należy rozumieć taką rozbudowę obiektów wojskowych i cywilnych, która gwarantuje optymalne użycie całości potencjału wojennego państwa. Rodzaj i zakres przygotowań zmieniały się w zależności od stanu techniki wojennej oraz możliwości i wymogów pola walki. Teatry działań wojennych przygotowywano już w czasach starożytnych. Ważnymi elementami tych przygotowań były: systemy obronne w postaci twierdz na kierunkach możliwych uderzeń (zabezpieczały strategiczne kierunki obrony), a także sieci dróg umożliwiające szybkie przemieszczanie np. Rzymskich Legionów. W Średniowieczu dużą uwagę przywiązywano do rozbudowy systemów fortyfikacyjnych, twierdz i murów obronnych. Wiek XIX to czas rewolucji przemysłowej, rozwoju kolejnictwa i realizacja zadań związanych z możliwościami szybkiej mobilizacji i przemieszczania ogromnych armii na duże odległości. Dzięki telegrafowi usprawniono system dowodzenia wojskami.

Szczególnie zaawansowane prace w zakresie operacyjnego przygotowania przyszłego teatru działań wojennych prowadzono we wszystkich państwach, przed wybuchem I wojny światowej. Przygotowania zakładające szybką, krótkotrwałą wojnę manewrową obejmowały: budowę składów i magazynów środków walki, budowę systemów fortecznych i rozbudowę linii kolejowych. Dzięki tym przedsięwzięciom oraz możliwościom szczególnie szybkostrzelności broni maszynowej i artylerii, działania obronne całkowicie zdominowały pole walki, a cały system przygotowań wojsk do natarcia okazał się niewystarczający.

Doświadczenia Wielkiej Wojny[8] wykazały niezbicie, że system twierdz i fortów nie mógł oprzeć się sile środków ogniowych. Jednocześnie swej wartości dowiodły wszelkie umocnienia polowe, jak: schrony, transzeje, rozproszone umocnione punkty oporu i inne. One też stały się pierwowzorem umocnień biegnących wzdłuż linii frontu. W zgodzie z powyższą filozofią w okresie międzywojennym w Europie zbudowano szereg potężnych rejonów umocnionych min: Linia Maginota we Francji, Linia Zygfryda, Wał Pomorski i Międzyrzecki Rejon Umocniony w Niemczech, a także rejony umocnione w Czechosłowacji, Polsce – rejon Wizny, Węgierskiej Górki i inne, Finlandii, Rosji Sowieckiej i Grecji. W budowie tych linii umocnień dużą rolę odegrało przekonanie strategów i sztabów wojskowych o pozycyjnym charakterze przyszłej wojny[9].

Ogólny historyczny przegląd przedsięwzięć w zakresie operacyjnego przygotowania teatru wojny w okresie międzywojennym, wykazuje ich zmienność uzależnioną od: obowiązujących ówczesnych doktryn wojennych, rozwoju technicznych środków walki, a zwłaszcza artylerii oraz możliwości ekonomicznych państw i stanu zagrożeń obronności. Naturalnie uwzględniając poziom utechnicznienia armii, wręcz mechanizacji wojny, w latach 1918-1939 proces przygotowań teatru wojny obejmował także prace nad udrożnieniem środków transportu i zwiększonego zapotrzebowania na środki walki.

W warunkach współczesnej wojny proces operacyjnego przygotowania teatru wojny koncentruje się na stworzeniu jak najbardziej korzystnych warunków funkcjonowania całości sił zbrojnych oraz zaplecza. Wynika to z wyjątkowo skomplikowanego charakteru obecnego i przyszłego pola walki. Rozwój współczesnej sztuki wojennej dokonuje się pod wpływem wielu różnorodnych czynników. One także decydują o formach, zakresie i skali przygotowania operacyjnego teatru działań wojennych[10]. Decydujący wpływ na zmiany w sztuce wojennej posiadają czynniki materialne, na każdym etapie przygotowań i wojny. Ich rola na przestrzeni ostatnich 200 lat, wzrastała z każdym konfliktem. Wokół ich roli na ostateczny wynik walki, toczą się dyskusje naukowe[11]. Od początku

[8] Wielka Wojna – to określenie wydarzeń z lat 1914-1918. W historiografii obecne w okresie międzywojennym w latach 1918-1939. W historiografii określenie I wojna światowa, w zasadzie pojawiło się z początkiem II wojny światowej.

[9] Mimo postępów wz. z rewolucją przemysłową, produkcją na szeroką skalę nowoczesnego uzbrojenia oraz nasycenia pola walki, sztaby i stratedzy wojskowi tkwili w starych koncepcjach przygotowania armii do przyszłej wojny. Mimo tych działań, krótkotrwała wojna manewrowa wydawała się najbardziej prawdopodobnym scenariuszem w przewidywanej wojnie.

[10] H. Herman, *Operacyjny wymiar walki zbrojnej*, Toruń 2004, s. 22;

[11] Szerzej na ten temat e pracach: B. Chocha, *Rozważania o sztuce operacyjnej*, Warszawa 1984; S. Mossor, *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, Warszawa 1986; M. Porwit, *Komentarze do historii polskich działań obronnych 1939*, Warszawa 1983; i inni.

XIX wieku trwają ożywione dyskusje teoretyków na temat wyższości szczególnych strategii działań np. na temat wyższości strategii zniszczenia nad strategią wyczerpania przeciwnika i odwrotnie. Dyskusje powyższe dowodzą niezbicie, że przebieg i ostateczne rezultaty walki zbrojnej należy ścisłe łączyć z potencjałem obronno-ekonomicznym państwa oraz przygotowaniem do scenariuszy wojennych, struktur i obywateli kraju. Końcowym efektem tych przygotowań na ogół będzie właściwe operacyjne przygotowanie państwa (terenu) do przyszłego starcia zbrojnego.

Wśród czynników potencjalnego zwycięstwa, które wywarły ostateczny wpływ na ukształtowanie się w sztuce wojennej takich pojęć jak: teatr wojny, teatr działań wojennych, a także związane z nimi pojęcia operacji, sztuki operacyjnej i operacyjne przegotowanie terenu do wojny, Herman H. wyróżnia „*… wzrost liczebny armii, możliwość ich stałego uzupełniania przeszkolonymi rezerwami, wyposażenie tych armii w udoskonaloną i o stale wzrastających możliwościach techniką wojskową. Z kolei siły zbrojne wyposażane w tę technikę podlegały przekształceniom strukturalno-organizacyjnym, które sprzyjały najbardziej efektywnemu wykorzystaniu ich właściwości w walce / operacji…*”[12]. Naturalnie pomyślny udział sił zbrojnych w konfliktach (działaniach wojennych), każdorazowo zależał od ich materiałowo – technicznego zaopatrzenia, co zapewniał zarówno potencjał obronno-ekonomiczny oraz proces przygotowań państwa, terenu przyszłego starcia pod kątem przygotowań operacyjnych.

Współcześnie proces operacyjnego przygotowania terenu, oznacza zabezpieczenie użycia zgrupowań wojsk lądowych, morskich i lotniczych. Wymaga przede wszystkim przygotowania (rozbudowania i przystosowania) do warunków współczesnej wojny sieci komunikacyjnej. Szczególne znaczenie na polskim teatrze działań wojennych, ma rozbudowa i dostosowanie sieci dróg samochodowych. W obszarach o dużej gęstości linii kolejowych znaczącą rolę odgrywał będzie transport kolejowy. Każdy z wymienionych wyżej środków transportu posiada swoje wady i zalety. Transport drogowy jest stosunkowo odporny na zniszczenia sieci – umożliwia bowiem objazdy. Z kolei transport kolejowy poza licznymi wadami, jak wrażliwość na uderzenia węzłów kolejowych, posiada zalety wynikające z możliwości przewozu ogromnych ładunków na duże odległości, stosunkowo łatwo może pokonywać obszary skażone oraz wymaga zaangażowania niewielkiej ilości personelu. Ważnymi szlakami komunikacyjnym pozostają wciąż drogi wodne, dość odporne na wszelkiego rodzaju uderzenia. Ten typ transportu

[12] H. Herman, *Operacyjny*... dz. cyt., s. 22.

jest jednak uzależniony od posiadanej sieci rzek i kanałów, a zwłaszcza od ich żeglowności, a ich przygotowanie w ramach operacyjnego przygotowania terenu do działań wojennych jest czasochłonne i kosztochłonne. Wydaje się, że powyższe czynniki powodują zaniechania wszelkich działań w zakresie przygotowania dróg wodnych pod kątem przyszłego konfliktu przez organy państwa. Ponadto w Polsce w okresie pokojowym obserwujemy całkowity zanik funkcjonowania tego typu transportu na rzecz transportu samochodowego. Operacyjne przygotowanie terenu, obejmuje także przygotowanie sieci zapasowych lotnisk, poprzez np. wydzielanie tzw. drogowych odcinków lotniskowych, budowę zapasowych stanowisk startowych dla wojsk rakietowych, budowę sieci magazynów, schronów, a w chwili rzeczywistego zagrożenia rozbudowę sieci linii obronnych, zapór minowych – mających znaczenie także we współczesnym konflikcie zbrojnym.

Współczesne zagrożenia militarne Polski są tożsame z zagrożeniami wschodniej flanki NATO. Wynikają z toczącego się od 2014 r. konfliktu Ukrainy z Rosją, która dąży do odbudowy imperium przy pomocy środków militarnych. Zagrożenia te generują dla naszego kraju szereg strategicznych wyzwań w zakresie operacyjnego przygotowania obszaru kraju w jego obronie na wschodniej flance NATO. Przygotowania obronne własnego terytorium współcześnie stały się tak samo ważne jak w przeszłości, a tematyka ta jest częstym problemem badawczym nauk o obronności. Najczęściej i najpełniej podejmują ją w opracowaniach pracownicy naukowi byłych Akademii sztabu Generalnego, Akademii Obrony Narodowej oraz współcześnie Akademii Sztuki Wojennej [13]. W opracowaniu „*Strategiczne wyzwania operacyjnego przygotowania obszaru kraju w obronie Polski na wschodniej flance NATO*" autor definiuje operacyjne przygotowanie własnego terytorium do obrony w czterech sferach[14]:

- w sferze osłony strategicznej – rozbudowa infrastruktury wojskowej jako bazy operacyjnej dla SZ RP oraz sił wzmocnienia NATO, w celu zapewnienia szkolenia, stacjonowania i mobilizacyjnego rozwinięcia sił głównych,
- w sferze militarnej – zbudowanie sieci baz wojskowych, logistyki umożliwiającej zaopatrywanie, a także stworzenie sieci zapór inżynieryjnych, obiektów i schronów dla stanów osobowych i sprzętu,

[13] M. Klasa M., *Strategiczne wyzwania operacyjnego przygotowania obszaru kraju w obronie Polski na wschodniej flance NATO*. Praca doktorska ASzt.Woj. 2023 r. pod kierownictwem prof. J. Marczaka .
[14] Tamże, s. 298.

- w sferze infrastruktury krytycznej – na ogół obejmuje przygotowania systemów łączności na czas wojny, a także odpowiednio ukrytych stanowisk dowodzenia i wyposażenia je w środki łączności,
- w sferze ochrony ludności, jest najtrudniejszym w realizacji z uwagi na skalę zadań. Dotyczy bowiem przygotowania dla ludności cywilnej takich elementów obrony powszechnej, jak: schrony, magazyny żywności, zadania te realizuje państwo jak też na mocy ustaw winien realizować sektor prywatny.

Generalnie rzecz ujmując, operacyjne przygotowanie państwa do obrony ma kluczowe znaczenie dla jego systemu obronnego. W trzeciej dekadzie XXI wieku, środowisko bezpieczeństwa RP ulega ciągłemu pogorszeniu, a realna groźba rosyjskiej agresji na Mołdawię, Kraje Bałtyckie, stanowi bardzo poważne wyzwanie dla Polski i wschodniej flanki NATO. Natomiast operacyjne przygotowanie terytorium państwa, stanowi niezbędny komponent wzmocnienia bezpieczeństwa poprzez stwarzanie korzystnych warunków działania SZ RP i sojuszniczych w czasie konfliktu zbrojnego poprzez zwiększanie walorów obronnych własnego terytorium. Jakubczak R., i Marczak J., w opracowaniu poświęconym obronie terytorialnej państwa[15], forułując zestaw środków do obrony terytorium kraju wg.określonej hierarchii wartości, operacyjne przygotowanie obszaru umieszczono na 5 miejscu w kolejności: duch i wola obrony, siły zbrojne składające się z wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej kraju, wiarygodna strategia obronna, działanie nieregularne w masowej skali, wykorzystanie walorów stworzonych w rach operacyjnego przygotowania terenu oraz pomoc innych państw.

4.3. PODSTAWOWE CELE I ZAŁOŻENIA KIEROWANIA GOSPODARKĄ OBRONNĄ CZASU POKOJU, ZAGROŻENIA I WOJNY

Istota i złożoność systemu kierowania obronnością państwa

Istotę i strukturę systemu obronnego państwa wielokrotnie opisywano w literaturze poświęconej obronności i bezpieczeństwu państwa [16]. Strukturę systemu obronnego państwa oraz kierowanie nim w stanach pokoju, zagrożenia i wojny

[15] R. Jakubczak, J. Marczak, *Obrona Terytorialna Polski na progu XXI wieku*, Warszawa 1998, s. 50-51.
[16] M. Kuliczkowski, *Pozamilitarne przygotowania...* dz. cyt.; Z. Groszek, *Gotowość państwa…* dz. cyt.; J. Płaczek, *Gospodarka obronna…* dz. cyt.; R. Szandrocho, *Wybrane problemy gotowości obronnej państwa*…dz. cyt. inni.

określają dokumenty najwyższych organów państwa[17]. Problematyka poświęcona obronności znalazła także odzwierciedlenie w najwyższych aktach prawnych, normujących, mimo że w sposób niedoskonały, zależności i uwarunkowania struktur sytemu obronnego i kierowania nim [18]. Obronność, obrona narodowa jest ujmowana jako działalność mająca na celu odpowiednie przygotowanie i wykorzystanie środków w dyspozycji państwa dla przeciwdziałania wszelkiego rodzaju zagrożeniom zewnętrznym i wewnętrznym godzących w interes państwa.

Kitler W., w opracowaniu *Bezpieczeństwo narodowe RP*, obronę narodową definiuje jako „*tę sferę aktywności państwa, w której państwo jako instytucja polityczna i terytorialna forma organizacji społeczeństwa wykorzystuje własne możliwości i korzyści płynące ze współpracy z innymi uczestnikami stosunków międzynarodowych podejmuje działania we wszystkich sferach swojej aktywności dla ochrony i obrony interesów żywotnych z całokształtu* interesów bezpieczeństwa narodowego”[19]. Natomiast system obronny państwa obejmuje trzy podsystemy: podsystem kierowania obronnością, podsystem militarny z siłami zbrojnymi oraz podsystem niemilitarny obejmujący pozamilitarne struktury obronne [20].

Założenia i cele kierowania gospodarką pokojową

System kierowania bezpieczeństwem narodowym oraz obronnością są ze sobą nierozerwalnie powiązane. W zasadzie obejmują cztery obszary działalności tj.: monitorowanie zagrożeń, zapobieganie powstawaniu zagrożeń, usuwanie skutków zagrożeń oraz kierowanie obroną państwa w razie agresji zewnętrznej. Realizacja powyższych zadań odbywa się poprzez system bezpieczeństwa państwa, który składa się z systemu kierowania, systemów wykonawczych oraz szeregu podsystemów wspierających.

Systemy wykonawcze obejmują siły i środki przewidziane do realizacji zadań obronnych, które znajdują się w dyspozycji organów kierowania obronnością. Z uwagi na duży stopień ich skomplikowania i złożoności, wyróżniamy w nich podsystemy operacyjne (obronne przeznaczone do przeciwdziałania zagrożeniom

[17] Biała księga bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2013 r.; Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2014 r.; Strategia rozwoju bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022 z dnia 9 kwietnia 2013 r.;

[18] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.; Ustawa o obronie Ojczyzny z 11 marca 2022 r.; Ustawa o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 sierpnia 2002 r. oraz inne ustawy o stanach nadzwyczajnych, ustawy resortowe, rozporządzenie Rady Ministrów, a także akty prawne ministrów, wojewodów .

[19] W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe*… dz, cyt. s. 65.

[20] J. Płaczek, *Gospodarka obronna*… dz. cyt. s.202 schemat 1 struktura systemu obronnego RP.

militarnym oraz podsystemy wsparcia) społeczne i gospodarcze, zasilające obronność zasobami i postawą ludzi. Powyższe czynniki powodują, że tak naprawdę system obronny państwa nigdy nie jest do końca zorganizowany i zintegrowany. Decydują o tym zarówno czynniki wewnętrzne oraz zmienne środowisko międzynarodowe. System kierowania obronnością jest kluczowym elementem systemu obronnego we wszystkich stanach tj. pokoju, zagrożenia i wojny. Tworzą go organy władzy i administracji rządowej i samorządowej, wykonujące zadania na rzecz obronności.

Obowiązujące akty prawne, a także projekt Ustawy z 2023 r. o działaniach organów władzy państwowej na wypadek zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa, określają:

- zadania organów władzy państwowej w zakresie podejmowania decyzji w ramach planowania i reagowania obronnego, w tym użycia Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, zwanych dalej „Siłami Zbrojnymi", do obrony państwa;
- system kierowania bezpieczeństwem narodowym;
- stany gotowości obronnej państwa;
- zasady opracowywania Polityczno-Strategicznej Dyrektywy Obronnej Rzeczypospolitej Polskiej;
- zasady opracowywania narodowych planów użycia Sił Zbrojnych do obrony państwa;
- zasady uruchamiania planu operacji obronnej;
- zasady opracowywania i uruchamiania stałych planów obrony;
- zasady opracowywania i uruchamiania Planu Reagowania Obronnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Wspomniane akty prawne określają także skład systemu kierowania bezpieczeństwem narodowym, zwanego dalej „systemem kierowania", w który wchodzą[21]: Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej; Prezes Rady Ministrów; ministrowie, centralne organy administracji rządowej oraz wojewodowie; organy administracji rządowej; ustaleni przez ministrów i wojewodów stosownie do kompetencji kierownicy zespolonych służb, inspekcji, straży oraz organy niezespolonej administracji rządowej; organy wykonawcze samorządu terytorialnego; organy dowodzenia Siłami Zbrojnymi, w tym Naczelny Dowódca Sił Zbrojnych, z chwilą jego mianowania i przejęcia dowodzenia.

[21] Projekt ustawy z 2023 r. o działaniach organów władzy państwowej na wypadek zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa.

Szczególna rola w kierowaniu obronnością państwa przypada Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, Parlamentowi i Radzie Ministrów. Ustawa o obronie Ojczyzny dział IV Organy Obrony Narodowej Art. 24. 1, obowiązki Prezydenta RP definiuje w sposób następujący: „ *Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, stojąc na straży suwerenności i bezpieczeństwa państwa, nienaruszalności i niepodzielności jego terytorium"*[22]*. Prezydent w szczególności:*

1. przekazuje Radzie Ministrów rekomendacje do strategii bezpieczeństwa narodowego przed rozpoczęciem przez Radę Ministrów prac nad jej projektem;
2. zatwierdza, w drodze postanowienia, na wniosek Prezesa Rady Ministrów, strategię bezpieczeństwa narodowego;
3. przekazuje Radzie Ministrów rekomendacje do przygotowań obronnych Rzeczypospolitej Polskiej;
4. wydaje, na wniosek Prezesa Rady Ministrów, w drodze postanowienia, Polityczno-Strategiczną Dyrektywę Obronną Rzeczypospolitej Polskiej oraz inne dokumenty wykonawcze do strategii bezpieczeństwa narodowego;
5. zatwierdza, na wniosek Prezesa Rady Ministrów, plany krajowych ćwiczeń systemu obronnego, które są organizowane cyklicznie, nie rzadziej niż co 4 lata, przy udziale najwyższych władz państwowych, i kieruje ich przebiegiem;
6. postanawia, na wniosek Rady Ministrów, o wprowadzeniu albo zmianie określonego stanu gotowości obronnej państwa;
7. postanawia, w razie konieczności obrony państwa, na wniosek Rady Ministrów, o dniu, w którym rozpoczyna się czas wojny na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, oraz postanawia w tym samym trybie o dniu, w którym kończy się czas wojny na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej;
8. kieruje obroną państwa, we współdziałaniu z Radą Ministrów, z chwilą mianowania Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i przejęcia przez niego dowodzenia;
9. może zwracać się do wszystkich organów władzy publicznej, administracji rządowej i samorządowej, przedsiębiorców, kierowników innych jednostek organizacyjnych oraz organizacji społecznych o informacje mające znaczenie dla bezpieczeństwa i obronności państwa;

[22] Ustawa o obronie Ojczyzny z 11 marca 2022 r. Dz.U.2022. poz. 655.

10. inicjuje i patronuje przedsięwzięciom ukierunkowanym na kształtowanie postaw patriotycznych i obronnych w społeczeństwie [23].

Pozostając zwierzchnikiem SZ RP w okresie pokoju, Prezydent na wniosek Ministra Obrony Narodowej w szczególności określa główne kierunki rozwoju sił zbrojnych oraz ich przygotowań do obrony państwa. W drodze postanowienia zatwierdza narodowy plan użycia sił zbrojnych do obrony państwa, organizuje także wojenny system dowodzenia siłami zbrojnymi. Konstytucja RP nakłada także szereg obowiązków w zakresie obronności. Swoje konstytucyjne powinności obronne Prezydent sprawuje za pośrednictwem organów doradczych tj. Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Biura Bezpieczeństwa Narodowego [24]. Z uwagi na konstytucyjne umocowanie ich doradcza funkcja jest rozumiana dość szeroko – od prośby Prezydenta o radę w konkretnej sprawie, do prowadzenia analiz i sugestii w stronę Prezydenta o konkretne działania w związku ze sprawami obronnymi państwa.

We wszystkich sprawach i stanach kierowania państwem, w których konstytucja RP nie zastrzegła prerogatyw dla prezydenta lub samorządu, decyzje podejmuje Rada Ministrów. Pracami rady kieruje Prezes Rady Ministrów w ramach swoich konstytucyjnych i ustawowych kompetencji. Ustawowe obowiązki Rady Ministrów w zakresie obronności ustawa o obronie Ojczyzny definiuje następująco [25]: *Art. 27. 1. Zapewnianie bezpieczeństwa zewnętrznego państwa oraz sprawowanie ogólnego kierownictwa w dziedzinie obronności kraju przez Radę Ministrów polega na:*

1. opracowywaniu projektów strategii bezpieczeństwa narodowego;
2. planowaniu i realizacji przygotowań obronnych państwa zapewniających jego funkcjonowanie w razie zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa i w czasie wojny, w tym planowaniu przedsięwzięć gospodarczo-obronnych oraz zadań wykonywanych na rzecz Sił Zbrojnych i wojsk sojuszniczych;
3. przygotowywaniu systemu kierowania bezpieczeństwem narodowym, w tym obroną państwa, i warunków funkcjonowania organów władzy publicznej na stanowiskach kierowania;
4. utrzymywaniu stałej gotowości obronnej państwa, wnioskowaniu do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o jej podwyższanie w razie

[23] Tamże art. 24 pkt 1-10.
[24] Tamże art. 26.
[25] Tamże art. 27 pkt. 1-10.

zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa i w czasie wojny oraz o jej obniżanie stosownie do zmniejszania stopnia zagrożenia;

5. określaniu obiektów szczególnie ważnych dla bezpieczeństwa lub obronności państwa oraz przygotowywaniu i prowadzeniu ich szczególnej ochrony;
6. przygotowaniu na potrzeby obronne państwa i utrzymywaniu w stałej gotowości jednolitych systemów obserwacji, pomiarów, analiz, prognozowania i powiadamiania;
7. przygotowaniu systemu stałych dyżurów na czas zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny;
8. określaniu zasad wykorzystania zasobów systemu ochrony zdrowia i infrastruktury technicznej państwa na potrzeby obronne, w tym sposobu zabezpieczania przestrzeni powietrznej i wód terytorialnych w razie zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa i w czasie wojny;
9. zapewnianiu funkcjonowania systemu szkolenia obronnego w państwie;
10. prowadzeniu kontroli stanu przygotowań obronnych w państwie.

Decyzje w sprawach obronności Rada Ministrów podejmuje na posiedzeniach członków stałych RM z możliwością uczestnictwa ekspertów. Natomiast decyzje zapadają w drodze uzgodnienia, a nie głosowania. W sprawach obronnych, organem właściwym RM jest jeden z jej stałych komitetów tj. Komitet Spraw Obronnych Rady Ministrów. Sekretariat KSORM oraz Zespół ds. Gotowości Obronnej Gospodarki i Zespół ds. Kontroli Eksportu Współpracy Przemysłów Obronnych oraz Rozbrojenia i Nieproliferacji, są organami odpowiadającymi za projekty rządowych aktów prawnych, stanowisk i rozstrzygnięć rządu RP w sprawach obronności [26]. W okresie pokoju, w drodze rozporządzeń RM określa min: planowanie wz. z przygotowaniami obronnymi, stany gotowości obronnej państwa, sposób i warunki przygotowania infrastruktury komunikacyjnej na wypadek zagrożeń, systemów łączności na wypadek wojny, organizacje i zakres szkoleń obronnych społeczeństwa, a także kontroli powyższych zamierzeń, i inne przedsięwzięcia przewidziane w ustawach [27].

Ważnym organem kierowania obronnością w czasie pokoju jest Minister Obrony Narodowej. Kieruje działem administracji rządowej - obrona narodowa. W czasie pokoju MON realizując politykę Rady Ministrów w zakresie ogólnego kierownictwa nad bezpieczeństwem zewnętrznym, kieruje także obronnością

[26] J. Płaczek, *Gospodarka obronna*…dz. cyt. s. 214-218.
[27] Ustawa o obronie Ojczyzny….. dz. cyt. art. 27.2 pkt. 1-9.

kraju [28]. Obowiązki w zakresie obronności państwa, Minister Obrony Narodowej wykonuje w czasie pokoju do czasu wyznaczenia w chwili zagrożenia Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych na wypadek wojny [29]. W okresie pokoju swoje obowiązki obronne MON sprawuje za pośrednictwem: Dowódcy Generalnego – jako właściwego organu w zakresie dowodzenia jednostkami wojskowymi; Dowódcy Operacyjnego – jako organu właściwego ws. dowodzenia operacyjnego SZ RP[30], a w szczególności ochrony granicy i przestrzeni powietrznej i morskiej w czasie pokoju, sytuacji kryzysowej i wojny [31]; Dowódcy Wojsk Obrony Terytorialnej Kraju – jako organu właściwego ws. dowodzenia jednostkami obrony terytorialnej [32]. Ponadto MON kieruje obronnością czasu pokoju za pośrednictwem (z udziałem) Szefa Sztabu Generalnego SZ RP oraz dowódców rodzajów wojsk.

Coraz większego znaczenia w systemie kierowania obronnością nabierają problemy lokalne na szczeblu wojewódzkim i regionów. Kierowanie sprawami obronności w województwie należy do wojewody [33]. Ustawa o obronie Ojczyzny obowiązki wojewody w zakresie zadań i zakresu określa następująco [34]: Wojewoda w ramach kierowania, o którym mowa w ust. 1, wykonuje zadania w zakresie i na zasadach określonych w ustawach, a w szczególności:

1. określa szczegółowe kierunki działania dla kierowników zespolonych służb, inspekcji i straży, organów administracji niezespolonej oraz jednostek samorządu terytorialnego w zakresie realizacji zadań obronnych;
2. kieruje realizacją przedsięwzięć związanych z podwyższaniem gotowości obronnej państwa wykonywanych przez marszałków województw, starostów, wójtów (burmistrzów, prezydentów miast), przedsiębiorców oraz inne jednostki organizacyjne i organizacje społeczne mające swoją siedzibę na terenie województwa;
3. koordynuje przedsięwzięcia niezbędne dla zabezpieczenia mobilizacji jednostek wojskowych i wykonywania świadczeń na rzecz obrony;
4. kieruje realizacją przedsięwzięć związanych z przygotowaniem stanowisk kierowania dla organów terenowych;
5. organizuje wykorzystanie miejscowych sił i środków na potrzeby obronności państwa i obszaru województwa, w tym ochrony ludności oraz

[28] Tamże art. 28.
[29] Tamże art. 29.
[30] Tamże art. 20.
[31] Tamże art. 21.
[32] Tamże art. 22.
[33] Tamże art. 30.
[34] Tamże art. 30.2 pkt 1-7.

dóbr materialnych i kultury przed środkami rażenia, jak również niesienia pomocy poszkodowanym;
6. kontroluje i ocenia wykonywanie zadań obronnych przez organy, podmioty, przedsiębiorców, jednostki organizacyjne i organizacje,
7. organizuje edukację społeczeństwa dotyczącą przygotowania obronnego oraz prowadzi szkolenia i ćwiczenia obronne.

Zadania powyższe wojewoda realizuje wspólnie z samorządami w oparciu o administrację rządową i samorządową. Ważnym podmiotem we współpracy wojewody w sprawach obronnych, szczególnie dotyczących mobilizacji zasobów, jest współpraca z szefami Wojskowych Centrów Rekrutacji [35]. Ponadto zakres zadań obronnych wojewody ujmuje rozporządzenie Rady Ministrów [36]. Rozporządzenie to określa sposób wykonywania zadań w ramach obowiązku obrony, zwanych dalej „zadaniami obronnymi", przez ministrów, wojewodów, marszałków województw, starostów, wójtów (burmistrzów lub prezydentów miast), zwanych dalej „organami administracji publicznej", oraz przedsiębiorców i inne jednostki organizacyjne, a także organizacje pozarządowe. Wykonywanie zadań obronnych polega na:

1. tworzeniu warunków organizacyjnych planowania i realizacji zadań obronnych;
2. koordynowaniu planowania i realizacji zadań obronnych;
3. współdziałaniu organów administracji publicznej, przedsiębiorców, innych jednostek organizacyjnych oraz organizacji pozarządowych w planowaniu i realizacji zadań obronnych;
4. współdziałaniu organów administracji publicznej z terenowymi organami wykonawczymi Ministra Obrony Narodowej w planowaniu i realizacji zadań obronnych;
5. współdziałaniu organów administracji publicznej z podmiotami leczniczymi nadzorowanymi przez Ministra Obrony Narodowej w planowaniu i realizacji zadań obronnych w obszarze zabezpieczenia medycznego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej i wojsk sojuszniczych;
6. zapewnianiu warunków przekazywania informacji i decyzji dotyczących planowania i realizacji zadań obronnych na wszystkich szczeblach administracji publicznej.

[35] Szerzej o istocie i zadaniach WCR w pkt 4.4 niniejszego rozdziału poświęconego istocie mobilizacji zasobów obronnych.
[36] Rozporządzenie RM z dnia 21 kwietnia 2022 r. w sprawie sposobu wykonywania zadań w ramach obowiązku obrony Na podstawie art. 8 ustawy z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny (Dz. U. poz. 655) .

Gospodarce obronnej poświęcono III rozdział niniejszego opracowania. Jak wielokrotnie podkreślano jest ona częścią składową systemu obronnego państwa. Przenika praktycznie wszystkie działy gospodarki narodowej, stanowi jej część nie zawsze możliwą do wyodrębnienia. Obecnie trudno jest wskazać dziedzinę życia społeczno-gospodarczego, która w sposób pośredni lub bezpośredni nie miałaby związku z obronnością państwa. To gospodarka narodowa jest źródłem zaopatrzenia państwa i obywateli w produkty i usługi. Oczywiście jej potencjał determinuje wielkości ekonomicznego potencjału obronnego i jego zdolności zaopatrywania sił zbrojnych w czasie wojny, stwarza także pewien rodzaj współzależności. Zależności te mają charakter liniowy, co powoduje, że wzrost zagrożenia zwiększa zakres oczekiwań i wykonywanych zadań, a gospodarka przechodzi na wyższe szczeble gotowości obronnej państwa[37].

Gospodarka obronna jako część pozamilitarnego systemu obronnego państwa posiada względną autonomiczność, funkcjonuje w określonym otoczeniu, które ma znaczący wpływ na kierunki i zakres działań. Znajduje się pod wpływem obowiązującej strategii i doktryny, określających jej rodzaje i wielkość zadań. Zawsze jest determinowana potencjałem gospodarczo – obronnym i wielkością potrzeb obronnych. W zasadzie niezależnie od uwarunkowań, gospodarka obronna i siły zbrojne wraz z aparatem kierowania powinny zawsze pozostawać w gotowości do działania w warunkach pokoju, zagrożenia wojennego oraz konfliktu zbrojnego.

Zatem proces przygotowania gospodarczo - obronnego państwa, prowadzi zgodnie z określoną koncepcją, aparat kierowniczy państwa. Dotyczy wszystkich sfer gospodarki tworzących potencjał obronno-ekonomiczny państwa i jego funkcjonowania w stanach zagrożenia. Janusz Płaczek w opracowaniu poświęconemu gospodarce obronnej Polski w końcu lata dziewięćdziesiątych wyszczególnia następujące przedsięwzięcia [38]:

- powiększanie możliwości wytwórczych przemysłu obronnego,
- przygotowywanie elementów infrastruktury,
- tworzenie i utrzymywanie rezerw,
- tworzenie warunków umożliwiających przetrwanie ludności,
- tworzenie i utrzymywanie systemów ostrzegania i powiadamiania,
- budowa i utrzymywania zapasowych stanowisk dowodzenia i kierowania.

[37] J. Płaczek, Gospodarka obronna…dz. cyt. s. 202.
[38] Tamże, s. 204.

Przedsięwzięcia powyższe wymagają angażowania znacznych środków i ludzi, których zrozumienie zazwyczaj jest możliwe w chwilach zagrożenia obronności kraju. Natomiast system kierowania obronnością państwa wymaga angażowania sił i środków w okresie pokoju. Sprawne kierowanie systemem obronnym państwa, szczególnie w okresie zagrożenia wymaga rozwijania systemu kierowania w czasie pokoju poprzez szereg złożonych przedsięwzięć organizacyjnych, uwzględniających przechodzenie organów administracji publicznej ze stanów pokojowych na czas wojny. To jest konieczne z uwagi na zasadnicze różnice procesów decyzyjnych i funkcjonowania w sytuacji pokojowej od kryzysu i wojny [39].

Realizacja wymienionych wyżej zadań wymaga stworzenia odpowiednich warunków planistycznych, organizacyjnych, a także finansowych i technicznych. Zabezpieczają je uregulowania prawne dotyczące funkcjonowania organów państwa w określonych stanach gotowości obronnej. Dotyczy przygotowania systemu stanowisk kierowania obronnością w stanach zagrożenia dla organów kierowniczych. Przygotowania obejmują stanowiska kierownicze organów państwa, organów dowodzenia siłami zbrojnymi stanowiska kierowania i dowodzenia sieci telekomunikacyjnej, a także całości infrastruktury logistycznej systemu obronnego, w tym kierowania ważnymi dla obronności działami gospodarki narodowej [40]. W zgodzie z zapisami ustawowymi przygotowuje się główne i zapasowe stanowiska kierowania i dowodzenia. Na ich potrzeby wykorzystuje się obiekty budowlane ogólnego i specjalnego przeznaczenia (jeśli takowe istnieją i spełniają warunki ich wykorzystania) [41].

Założenia i cele kierowania gospodarką wojenną

Przedmiotem zainteresowania rozważań tego punktu będą zasadnicze problemy istoty i sprawności kierowania gospodarka narodową w okresie pogotowia wojennego (widocznego zagrożenia wojennego i wojny). W okresie pogotowia wojennego organy państwa będą realizowały szereg przedsięwzięć w ramach planu mobilizacji gospodarczej. Jego celem będzie przygotowanie gospodarki do funkcjonowania w trybie wojennym, a zwłaszcza warunków organizacyjnych sprawnego funkcjonowania. Biorąc pod uwagę warunki, elementy sygnalizujące możliwy wybuch konfliktu zbrojnego, przestawienie gospodarki narodowej prawdopodobnie dokona się według dwu możliwych scenariuszy:

[39] M. Kuliczkowski, L. Sawicki, *Pozamilitarne przygotowania obronne…* dz. cyt. s. 59-60.
[40] Tamże s. 61.
[41] Szerzej na ten temat patrz M. Kuliczkowski, L. Sawicki, *Pozamilitarne przygotowania obronne…* dz. cyt. s. 61-64

- przed rozpoczęciem wojny w czasie, w którym osiągnięcie pożądanego stanu mobilizacji gospodarki nastąpi w końcowej fazie przygotowań, bezpośrednio przed wybuchem konfliktu. Z chwilą wybuchu wojny państwo i jego struktury gospodarczo – obronne przejdą na tory gospodarki wojennej. Z ekonomicznego i strategicznego punktu widzenia jest to najlepszy scenariusz.
- w momencie wybuchu lub w początkowej fazie konfliktu, w warunkach częściowego podporządkowania gospodarki celom wojny. Należy podkreślić, że jest to najczęstszy scenariusz współczesnych konfliktów, ponieważ państwa na ogół odwlekają w czasie procesy przechodzenia gospodarek na tory wojenne z uwagi na dezorganizacje i koszty ekonomiczne. Jest to mniej korzystny wariant ponieważ w momencie wybuchu wojny mamy do czynienia z niepełną gospodarką wojenną ze wszystkimi konsekwencjami.

Z punktu widzenia strategii wojskowej, wpływu sprawności kierowania gospodarką wojenną na przebieg konfliktu należy rozpatrywać obydwa warianty, gdyż w obydwu mają miejsce przyspieszone procesy formowania aparatu kierowniczego i struktur organizacyjnych czasu wojny. Jednakże tworzenie ich w warunkach wojny obarczone jest ryzykiem wynikającym z możliwych strat osobowych, zniszczenia zaplecza i infrastruktury kraju. Ponadto w każdym z możliwych trzech stanów funkcjonowania gospodarki tj. rozpoczęcia mobilizacji gospodarczej[42]; niepełnej gospodarki wojennej bezpośrednio przed i w początkowym okresie wojny oraz w pełnej gospodarce wojennej – skuteczność realizacji zadań obronnych uzależniona jest od sprawności organizacyjnej kierownictwa [43]. Uwzględniając powyższe, pożądane jest aby pełna gotowość aparatu kierowniczego poprzedzała sam proces mobilizacji gospodarczej, a w najgorszym przypadku postępowała równolegle z procesem mobilizacji. Naturalnie jest dość trudno ustalić granice między stanami gospodarek wojennych tj. niepełną i wojenną w pełni.

Przez kierowanie gospodarką wojenną na ogół rozumiemy wszelką działalność koncepcyjno-decyzyjną, kierownictwa realizującego założone przedsięwzięcia gospodarcze na rzecz sektora militarnego i obronności kraju od momentu wdrożenia w życie założeń planu mobilizacji gospodarczej – poprzez czas wojny

[42] Szerzej na ten temat w pkt 4.5 – mobilizacja potencjału wojenno-ekonomicznego.
[43] W opracowaniach naukowych powyższy problem obecny jest od lat 60 XX wieku. Min: F. Majchrzak, *Ekonomika obrony*, Warszawa 1980; W. Stankiewicz, *Ekonomika wojenna*, Warszawa 1970; B. Chocha, *Obrona terytorium kraju*, Warszawa 1965; S. Żyromski, *Prognozowanie obronne*, Warszawa 1975; W. Stankiewicz, *Planowanie obronne*, Warszawa 1976; i inni.

aż do zakończenia procesu demobilizacji gospodarczej. Kierowanie gospodarną wojenną w znaczeniu podanym wyżej powinno zakładać następujące cele:

- zapewnić systemowi obronnemu sprawne przejście z czasu pokoju do czasu wojny,
- być elastyczne, uwzgledniające zmienność celów, często artykułowanych bez wyprzedzenia,
- zapewniać skuteczność działania w zmiennych i jakościowo gorszych warunkach w zależności od potrzeb militarnych oraz sytuacji gospodarczej,
- uwzględnić konieczność doskonalenia i zmian w systemie kierowania, dostosowując je do zmian w strukturze systemu obronnego i potrzeb,
- być otwarte na współdziałanie w systemie koalicyjnym, właściwość ta jest szczególnie istotna w polskiej doktrynie obronnej realizowanej we współdziałaniu z NATO.

Generalne zatem celem kierowania gospodarką wojenną jest możliwie maksymalne wykorzystanie i ciągłe odnawianie potencjału obronno-ekonomicznego państwa zarówno w sferze działań zewnętrznych jak też wewnętrznych. W świetle przedstawionej definicji pojęcia kierowania gospodarką wojenną, działalność tę należy rozpatrywać jako szczególnie złożony proces decyzyjny ponieważ posiada interdyscyplinarny charakter i przebiega w zmiennym otoczeniu i warunkach. Jest przeznaczony do wykonywania specyficznych zadań. Posiada skomplikowaną strukturę, ma hierarchicznie ustalony zakres zadań. Dysponuje środkami oraz historycznie ukształtowanymi wzorcami, na ogół niedostosowanymi do wymogów współczesności – stąd konieczność zmian w warunkach wysokiej niepewności. Naturalnie niezależnie od powyższych cech, pożądany jest wysoki poziom jego żywotności rozumianej jako pełnej zdolności systemu kierowania gospodarką wojenną do wypełniania zadań produkcyjnych, regulacyjnych oraz dystrybucji wszelkich środków bez zakłóceń.

Należy przyjąć, że we współczesnym świecie w zasadzie funkcjonują dwa modele gospodarki obronnej. W krajach niedemokratycznych przeważa model nakazowo – rozdzielczy, natomiast w krajach o rozwiniętych demokracjach dominuje system zamówień publicznych finansowanych przez rząd. Natomiast w okresie wchodzenia na tory gospodarki wojennej z pewnością we wszystkich systemach będzie dominował przymus, a przynajmniej wysoce scentralizowany system zamówień. Stanie się on podstawą wysokiej sprawności kierowania w warunkach wojny, ponieważ w dziedzinie sprawności kierowania gospodarką wojenną wystąpi ważny problem wyboru i szybkości decyzji w warunkach niepewności

i niedookreśloności, bowiem gospodarka wojenna jako system stanie się celem pośrednich i bezpośrednich oddziaływań przeciwnika. W tych warunkach najogólniej przez sprawność kierowania gospodarką wojenną należy rozumieć jako racjonalność szybkich decyzji składających się na uzyskanie pożądanych oddziaływań na system gospodarki wojennej. W sensie prakseologicznym to przecież racjonalność powodowania pożądanych zmian przedmiotu, a także stosowania zasad poprawnego myślenia i skutecznego działania jest podstawą kierowania organizacjami i procesami [44].

Mając na uwadze naukowe, prakseologiczne normy skutecznego działania, w warunkach gospodarki wojennej szczególne znaczenie będą posiadały normatywne, regulatywne i konstruktywne rodzaje sprawności. Normatywną sprawność kierowania tworzą normy formalno-prawne, będące podstawą do podejmowania decyzji, wyrażają się one także w harmonijnym oddziaływaniu aparatu kierowniczego na podległe ogniwa systemu kierowania gospodarką wojenną. Regulatywną sprawność kierowania wyraża się w stwarzaniu warunków podejmowania decyzji wysoce prawdopodobnych, a ich skutki będą zgodne z ustaleniami i normami. W zasadzie objawia się w skuteczności oddziaływania aparatu kierowniczego na wszystkie formy odchyleń od przyjętych ustaleń. W ramach sprawności regulatywnej podejmowane mogą być takie działania jak: eliminacja zaburzeń np. likwidacja czarnego rynku (szarej strefy), a także wprowadzanie np. reglamentacji deficytowych dóbr. Sprawność konstruktywna przejawia się w elastycznym dostosowywaniu zasad kierowania gospodarką wojenną do dynamicznie zmieniających się warunków działania sił zbrojnych, zaplecza produkcyjnego i ludności.

Ze sprawnością kierowania gospodarką obronną czasu pokoju, zagrożenia i wojny, ściśle powiązane są style kierowania. Jest to dość złożony problem doboru najkorzystniejszego ze stylów kierowania (szczególnie ważny w warunkach wojennych), prawie zawsze oscylujących między wartościami skrajnymi. Od liberalnego (zdecentralizowanego) w czasie pokoju do autokratycznego w pełni scentralizowanego w czasie wojny. Przy doborze stylów należy uwzględnić specyfikę sytuacji międzynarodowej, warunków lokalnych, a zwłaszcza zadania realizowane w poszczególnych stanach gospodarki obronnej. Wybór stylu kierowania uzasadniają także cele realizowane na rzecz gospodarki wojennej i sektora cywilnego. Naturalnie może on być zróżnicowany w zależności czy dotyczy struktur administracyjnych lub przedsiębiorstw. Ponadto warunkowany będzie zawsze sprawnością kierowania i trudno będzie doszukiwać się widocznych granic między stylami

[44] T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Warszawa 1969, s. 133-136.

kierowania. Wpływ na jego kształt będą wywierały warunki społeczne, gospodarcze i techniczne, nie będzie występował w każdej czystej wyszczególnionej postaci.

Współczesne procesy kierowania w teorii organizacji i kierowania w zasadzie sprowadzają się do czterech podstawowych funkcji tj.: planowania, organizowania, motywowania i kontroli. Powyższe procesy kierowania można odnieść w pełni z pewnymi modyfikacjami do kierowania gospodarką obronną czasu pokoju. Można i należy jednak przyjąć, że w warunkach gwałtownych zmian, niespodziewanych ataków i zniszczeń infrastruktury przemysłowej, ujawnią się zróżnicowane funkcje kierowania gospodarką czasu wojny. Zróżnicowanie to nastąpi już w funkcjach kierowania gospodarką obronną czasu zagrożenia wojennego. Natomiast funkcje kierowania gospodarką wojenną zdominowane zostaną przez produkcję dla uzupełniania zapasów i bieżących potrzeb zarówno frontu, jak też sektora cywilnego. Ponadto w warunkach wojennych, w warunkach prawnie określonych form przymusu administracyjnego i pewnych ograniczeń swobód obywatelskich, efekty funkcji kierowniczych gospodarką wojenną także będą egzekwowane w sposób administracyjny na podstawie norm prawnych. Dla każdego stanowiska kierowniczego określone zostaną zakresy obowiązków, uprawnień, obostrzonej odpowiedzialności i sankcje prawne charakterystyczne dla czasu wojny.

Biorąc pod uwagę dotychczasowe rozważania dotyczące szczególnych właściwości gospodarki obronnej (wojennej), a także przewidywane dynamiczne zmiany w gospodarce wojennej i jej kierowaniem, można przyjąć, że przynajmniej w początkowym okresie zagrożenia (pogotowia wojennego), funkcje kierowania gospodarką wojenną będą przedłużeniem funkcji kierowania w czasie pokoju, a w początkowym okresie wojny odbiciem funkcji czasu zagrożenia. Jednakże będzie postępował proces stopniowego przygotowywania gospodarki i aparatu kierowniczego do kierowania gospodarką wojenną. Mając na uwadze szczególną złożoność całego systemu gospodarki wojennej, uwzględniając charakter i zakres wojennych potrzeb – podstawowym celem funkcji kierowania gospodarką wojenną, będzie powodowanie w drodze przymusu administracyjnego osiąganie zamierzonych celów (efektów gospodarczych), centralnie powiązanych. W odniesieniu do realizacji zadań na korzyść sektora militarnego wystąpi elastyczność stosowania zasad racjonalnego gospodarowania uwzgledniającego przede wszystkim potrzeby obronne.

4.4. ISTOTA MOBILIZACJI ZASOBÓW OBRONNYCH PAŃSTWA – DOŚWIADCZENIA HISTORYCZNE

Gospodarka obronna państwa obejmuje także cały pakiet działań związanych z kształtowaniem systemu mobilizacyjnego państwa (dalej SMP – interpretacja patrz słowniczek pojęć). Obejmuje on m.in. rozbudowę systemów dowodzenia i łączności, planowanie obronne, standaryzację, infrastrukturę obronną, edukację wojskową i szkolenie. Naturalnie w dobie przemian globalizacyjnych działania państwa i jego struktur w dziedzinie przygotowań obronnych wywołują wiele kontrowersji wśród obywateli. Proces ten rodzi wiele pytań.

Jak na SMP rzutują zmiany społeczno-polityczno-prawne?

Czy liberalizm i demokracja pomagają w kreowaniu narodowych polityk obronnych, w tym kreowania SMP?

Czy stan świadomości obronnej obywateli wzmacnia SMP?

Czy współczesne militarne zagrożenia bezpieczeństwa sprzyjają rozwojowi SMP?

Czy w rozwiązywaniu współczesnych problemów mobilizacji zasobów państwa pomocne mogą być doświadczenia historyczne?

Są to pytania, na które trudno jest udzielić jednoznacznych i prostych odpowiedzi. Sztuka wojenna, jak każda dziedzina wiedzy i życia społecznego, ulega przeobrażeniom wraz z postępem nauki i techniki. Zmiany zachodzące w społeczeństwach prowadzą do przemian w sposobach prowadzenia wojny, co determinuje zmiany form walki oraz uczestnictwa w niej społeczeństwa. Efektem rozwoju ludzkości było i jest dążenie do określenia niezmiennych prawidłowości lub kierunków rozwoju sztuki wojennej, pozwalających na opracowanie metod skutecznego prowadzenia wojen w przyszłości. Opisując źródła przemian w sztuce wojennej oraz sposobach prowadzenia walki, szeroko analizuje się różne czynniki, które je determinują – patrz R. I.

Zmiany polityczno-militarne na świecie oraz gwałtowny rozwój środków walki zbrojnej stawiają PPO przed nowymi wyzwaniami. W tym rozumieniu system SMP ma dwa wymiary: materialny i pozamaterialny. Pierwszy z nich wyraża się w liczebności wojska, ilości i jakości środków rażenia, czasie, zasięgu przestrzennym i tempie działań zbrojnych. Drugi z kolei – to przede wszystkim możliwości zdobywania, przetwarzania i przesyłania informacji, czyli potencjał systemów rozpoznania, dowodzenia i łączności.

Wchodząc w nowe tysiąclecie świat stanął w obliczu nowych wyzwań i zagrożeń. Walka z terroryzmem jest zupełnie czymś nowym i niemieszczącym się w dotychczasowych ramach sztuki wojennej – Clausewitzowską „filozofią wojny", jako odnoszącą się do wojen toczonych między narodami zorganizowanymi w państwa, gdy tymczasem obecnie coraz powszechniejszą jawi się wizja wojen z udziałem także podmiotów „niepaństwowych". W związku z tym pojawiają się opinie, że istnieje potrzeba zmodyfikowania definicji wojny, a co za tym idzie, zmiany teorii sztuki wojennej. Niezależnie od zmian we współczesnym świecie dowódcy powinni znać wnioski z poprzednich wojen, dotyczące procesów mobilizacji i demobilizacji, ponieważ w określonych sytuacjach ta wiedza może okazać się bardzo przydatna.

Doświadczenia I wojny światowej

W drugiej połowie XIX w. w dziedzinie techniki wojennej dokonano wielu wynalazków takich, jak: proch bezdymny, kordyt, gwintowana lufa, karabin powtarzalny, karabin samoczynny, karabin maszynowy, moździerz, silnik, broń pancerna, telegraf, środki łączności, konserwowana żywność - które zmieniały ówczesne pole walki. Doświadczenia wojny secesyjnej nauczyły mocarstwa europejskie, że ówczesna wojna wymagała niezbędnej bazy przemysłowej oraz zasobów siły ludzkiej. Na przełomie XIX i XX wieku armie państw europejskich zaczęły rozrastać się do rekordowych rozmiarów, stworzyły też siły rezerwowe, które mogły zostać zmobilizowane w bardzo krótkim czasie i włączone do wojsk stałych za pomocą wojskowej sieci kolejowej, w drodze jednorazowego, szybkiego manewru przegrupowania na ogromną skalę. Fatalnym błędem było to, iż sztaby nie zawsze zdawały sobie z tego sprawę z możliwych skutków tych przedsięwzięć na przyszłym polu walki.

Pojawiła się idea „*narodu pod bronią*", oparta na patriotyzmie narodowym i poświęceniu dla ideałów. Oznaczała, że wszystkie klasy społeczne miały wziąć udział w wysiłku wojennym[45]. Ekonomie narodowe zostały przygotowane do służenia wojnie. Źródła zaopatrujące wojnę, które znajdowały się dotąd pod kontrolą prywatną, przeszły pod kontrolę państwa. Od struktur ekonomicznych państwa wymagano, aby na rozkaz dostarczały uzbrojenie i ludzi dla potrzeb wojennych, nawet jeśli to było konieczne, za cenę strat w innych dziedzinach działalności ekonomicznej i społecznej.

[45] Edukacja. Jest w niej ukryty skarb. Raport dla UNESCO Międzynarodowej Komisji do spraw Edukacji dla XXI wieku, pod przewodnictwem Jacques,a Doloresa, Warszawa 1998; M. Fularski, *Przysposobienie wojskowe u obcych*, Warszawa 1928; J. Kęsik, *Naród pod bronią – Społeczeństwo w programie polskiej polityki wojskowej 1918-1939*. Wrocław 2002; W. Kitler, *Obrona narodowa w wybranych państwach demokratycznych*, AON, Warszawa 2001.

Uwarunkowania mobilizacji i demobilizacji w Polsce w latach 1918-1923

Proces tworzenia państwa polskiego po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. wraz z symbolizującymi go siłami zbrojnymi był niezwykle burzliwy i skomplikowany. Państwo i jego siły zbrojne powstawały w latach 1918-1920, którym towarzyszyły walki o granice ze wszystkimi sąsiadami. W październiku 1920 r. na obszarze krajowym i frontowym armia polska liczyła około 1090000 żołnierzy[46], natomiast na początku 1921 r. osiągnęła stan około 900 tys. żołnierzy, w tym około 50 tys. oficerów [47]. Liczby te określają wartości przybliżone. Na podstawie dostępnych materiałów trudno jest uchwycić dokładne dane w określonych przedziałach czasowych. Z uwagi na działania wojenne, a także ciągłe powstawanie nowych jednostek piechoty, najczęściej przytaczaną, wiarygodną wartością jest stan liczebny Wojska Polskiego około 970 tysięcy, w tym około 600 tys. piechoty. Stan liczebny oddziałów bezpośrednio zaangażowanych w działania wojenne wynosił w dniu 15 października 1920 r. 399569 żołnierzy [48]. Niezależnie od dzisiejszych ocen dotyczących przebiegu procesu tworzenia od podstaw sił zbrojnych młodego państwa po odzyskaniu niepodległości oraz mobilizacji społeczeństwa do wojennego wysiłku – był to godny uznania wysiłek najwyższych władz cywilnych i wojskowych.

Jednakże milionowa armia, którą posiadało młode państwo polskie, w drugiej połowie 1920 r. pochłaniała prawie 60% jego ogólnych wydatków. Stanowiło to ogromne obciążenie dla zniszczonego kraju. W tej sytuacji zaistniały warunki do opracowania poczynań organizacyjnych związanych z przeprowadzeniem demobilizacji [49]. Zakres demobilizacji armii polskiej jesienią 1920 r. sprowadzał się do opracowania planów reorganizacji jednostek piechoty na stopie pokojowej, demobilizacji personalnej, demobilizacji koni, a także demobilizacji materiałowej. W tym okresie demobilizacja miała charakter częściowy. Można mówić o bezterminowym urlopowaniu żołnierzy z terenów plebiscytowych, terenów objętych

[46] CAW, NDWP 301.11. t. 28 i 89 – Organizacja piechoty na stopie pokojowej i wojennej.; Likwidacja i redukcja jednostek w związku z demobilizacją.
[47] CAW, NDWP 301.7.t. 148, Oddz. I. Rozkaz o demobilizacji oficerów.
[48] M. Cieplewicz, *Przejście wojska polskiego na stopę pokojowa w 1921 roku oraz jego kadry i budżet w pierwszej połowie lat dwudziestych*, Studia i Materiały do Historii Wojskowości 1988, T. XXXI, s. 276.
[49] Na ogół przez pojęcie demobilizacji przyjmuje się całokształt czynności, w wojsku z reguły po zakończonej wojnie przy przejściu armii na stopę pokojową, w celu przyjęcia organizacji i etatów pokojowych. Podstawowym celem demobilizacji jaka miała miejsce w latach 1920-1923 było: zorganizowanie pod względem personalnym oraz materiałowym takiej ilości oddziałów oraz służb, które zapewniałyby obronę państwa, zwolnienie z dalszej służby żołnierzy, która przewyższała potrzeby pokojowe, a także zdeponowanie i właściwe zużycie materiału wojennego.

walkami powstańczymi, a także młodocianych oraz studentów [50]. Do 1 grudnia 1920 r. udzielono bezterminowych urlopów około 220 tys. szeregowym i oficerom, co stanowiło około 22% stanu armii z 12 października 1920 r. [51]

Czynnikiem hamującym proces demobilizacji była niejasna sytuacja międzynarodowa, a także wysokie bezrobocie. Ponadto trwały jeszcze prace nad opracowaniem instrukcji dla instytucji i osób funkcyjnych odpowiedzialnych za przeprowadzenie demobilizacji. Prace nad dokumentami hamował brak rządowego projektu demobilizacji [52]. Ten z kolei wynikał ze skomplikowanej sytuacji militarnej na froncie polsko-radzieckim. W dziejach polskiej armii wytworzyła się sytuacja, która uczyniła z demobilizacji problem o znaczeniu państwowym ale główną przyczyną niemożności szybkiego opracowania planów demobilizacyjnych był brak jednoznacznego określenie zakresu demobilizacji oraz ustalonych etatów i stanu wojska na stopie pokojowej. Zrujnowana kolej, brak surowców energetycznych oraz zastój w przemyśle, a także ograniczona chłonność demobilizacyjna społeczeństwa polskiego pogarszały możliwości szybkiego przeprowadzenia demobilizacji.

Mimo stworzenia podstaw prawnych do przeprowadzenia demobilizacji oraz organizowania odpowiedniego aparatu, demobilizacja nie przebiegała prawidłowo, a nawet była hamowana przez Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego. Wyrażało ono obawy o ostateczny wynik wojny z Rosją Radziecką i przewidywało wznowienie działań bojowych. Z tych i innych powodów NDWP starało się utrzymać zdolność bojową oddziałów w jak najwyższym stopniu. Mimo podpisania Traktatu Ryskiego w marcu 1921 r. sytuacja geopolityczna Polski w dalszym ciągu nie była wyjaśniona. Narastało napięcie na Górnym Śląsku, skomplikowana była sytuacja na spornych terenach Litwy Środkowej, w lutym 1921 r. wybuchł strajk kolejarzy. Ogółem od września 1920 r. do końca 1921 r. zdemobilizowano w WP 795987 żołnierzy, w tym ponad 8500 oficerów, co stanowi prawie 80% stanu sił zbrojnych w momencie podpisywania Traktatu Ryskiego. 1 grudnia 1921 r. stan polskiego wojska (według danych Oddziału I Sztabu Generalnego) wynosił 259445 szeregowych, natomiast etat pokojowy przewidywał ich 275000. Po przeprowadzeniu wielkiej akcji weryfikacyjnej w służbie pozostało 18172

[50] Tamże.
[51] Tamże.
[52] Zasadniczym dokumentem traktującym o sprawach demobilizacyjnych stała się uchwała Rady Ministrów z dnia 9 grudnia 1920 r.

oficerów [53]. Powyższy stan oficerów oraz szeregowców z małymi wahaniami przetrwał do okresu zewnętrznego zagrożenia suwerenności państwa polskiego, tj. do 1938r. Po przejściu armii na etaty pokojowe stan liczebny oficerów ustalono na 18943 etaty [54].

Należy uwzględnić fakt, że demobilizacja personalna w znacznym stopniu wyprzedziła demobilizację materiałową oraz koni. Zwłaszcza demobilizacja materiałowa nie mogła być znacząco przyśpieszona z uwagi na potrzebę wyselekcjonowania materiału najlepszego, koniecznego do zachowania gotowości bojowej wojska na stopie pokojowej. W zasadzie okres przekazywania materiałów wojennych z demobilu resortom cywilnym rozpoczął się po podpisaniu traktatu pokojowego w Rydze, a zakończył dopiero w połowie 1924 r. [55] Problem ten regulował rozkaz MSWojsk. nr 48 z 6 grudnia 1921 r. w sprawie likwidacji przedsiębiorstw, wytwórni i innych urządzeń wojskowych zbędnych armii [56].

Oceniając ogólnie proces mobilizacji społeczeństwa do wysiłku wojennego w latach 1918-1921oraz demobilizacji WP, wypada podkreślić złożoność sytuacji w jakiej przebiegały. Procesom tym towarzyszyły wzajemnie wykluczające się decyzje najwyższych władz [57]. Czynnikiem hamującym je były także ograniczona możliwość mobilizacyjna młodego państwa, a także chłonność demobilizacyjna społeczeństwa polskiego. Oddziały piechoty w okresie procesu demobilizacji wykonywały ponadto szereg zadań administracyjnych oraz porządkowo-ochronnych. Jak pisze Edward Krawczyk w pracy poświęconej demobilizacji Wojska Polskiego w latach 1920-1921 *„Jedną z największych przeszkód w szybkim i planowym jej przebiegu było odstępstwo i opóźnienia w realizacji wydawanych rozkazów. Miało to miejsce zarówno w okresie rozejmu jak też po zawarciu pokoju. Zjawiska te w pewnej mierze należy przypisać złej woli wielu dowódców oddziałów, a także*

[53] Tamże, s. 240-241. Ponadto P. Stawecki historyk zajmujący się problematyką kadr WP przed 1939 rokiem określa ilość oficerów w poszczególnych broniach Wojska Polskiego na: piechota - 7281, artyleria - 1914, jazda - 1478, korpus sanitarny - 1201, lotnictwo - 327, tabory - 296, uzbrojenie - 242, korpus kolejowy - 199, korpus samochodowy - 208, marynarka wojenna- 148, duchowieństwo - 144.

[54] B. Woszczyński, *Kadra zawodowa oficerów w pierwszych latach niepodległości Polski w 1918 roku*. Myśl Wojskowa 1968, nr 9, s. 82-83; E. Kozłowski, M. Wrzosek, *Historia...*, op. cit., s. 567.

[55] CAW, NDWP Oddz. V 301.11. t. 89 – likwidacja i redukcja jednostek w związku z demobilizacją; t. 148 – projekty demobilizacji pułków piechoty w trakcie i po zakończeniu działań bojowych.

[56] Dz. Rozk. MSWojsk. Nr 48 z 6 grudnia 1921 r.

[57] W zasadzie przez cały okres demobilizacji zarówno rząd II RP jak też MSWojsk. przyjęło dziwną taktykę przemilczania potrzeb zwalnianych ze służby żołnierzy. Nie były też w stanie spełnić przyjętych na siebie zobowiązań, ani w formie pomocy doraźnej, ani też zapewnienia zwalnianym żołnierzom pracy. Mimo, że rząd i władze wojskowe podejmowały próby pomocy demobilizowanym żołnierzom, głównie z obawy o niezadowolenie społeczne.

niskiej dyscyplinie"... [58]. To są oczywiście wydarzenia sprzed ponad 100 laty ale wyjątkowo aktualne nawet we współczesnych uwarunkowaniach.

Procesy mobilizacyjne w 1939 r.

Nie mniej pouczającymi są procesy mobilizacji zasobów państwa polskiego oraz sił zbrojnych przed wybuchem II wojny światowej. Dotyczą one zarówno mobilizacji zasobów materialnych i ludzkich oraz spraw organizacji samej mobilizacji. Już w drugiej połowie 1935 r., jeszcze przed opracowaniem planu rozbudowy i unowocześnienia Sił Zbrojnych, podjęte zostały kroki zmierzające do zwiększenia ich wartość bojową oraz mobilność. Okres ten – od lata 1936 do początków 1939 r.- charakteryzował się podejmowaniem prób modernizacyjnych piechoty, jej unowocześnienia, motoryzacji, a także zmian organizacyjnych w zakresie nasycenia jej oddziałami pomocniczymi. Piechota jako broń główna armii przedwrześniowej, którą tworzyło 30 DP na stopie pokojowej, o niskich stanach, średnio ok 5000 ludzi wykazywało dużą chłonność mobilizacyjną (konieczność uzupełnienia jej stanów do pełnych etatów tj. ok. 17 tys.). Okres wiosny i lata 1939 r. w SZ II RP to rozpaczliwe próby przejścia na tory wojenne, mobilizowanie dywizji rezerwowych w obliczu bezpośredniego zagrożenia wojennego.

W tym miejscu być może wypadałoby odwołać się do przykładów. Uwzględniając fakt, że historia jest przysłowiową nauczycielką życia, pouczającym przykładem jest proces mobilizacji osobowej w II RP w obliczu wojny w 1939 r. O ile wstępną mobilizację kadrową (osłonową dla jednostek mobilizowanych / przewidzianej mobilizacji głównej) przeprowadzono we właściwym czasie tj. w marcu 1939 r., to decyzje i przebieg mobilizacji powszechnej tuż przed wybuchem wojny obronnej z III Rzeszą są dość problematyczne. Dotyczą one zarówno decyzji i wykonawstwa. Mobilizacja powszechna ogłoszona 26 sierpnia 1939 r. wskutek interwencji brytyjskiej, po podpisaniu z tym krajem gwarancji wojskowych – została odwołana. Ogłoszona powtórne 31 sierpnia 1939 r. wywołała chaos organizacyjny, ponieważ jej wykonanie przypadło na początek wojny w warunkach wyjątkowego bałaganu komunikacyjnego. Biorąc jednak pod uwagę postawę naczelnych władz państwa, ich wiarę w siłę sojuszy i gwarancji międzynarodowych oraz Naczelnego Dowództwa i jego decyzje dotyczące mobilizacji powszechnej na przełomie sierpnia i września 1939 r. – przestaje dziwić sposób jej przeprowadzenia. Oczywiście tych błędów można uniknąć, a na pewno nie wolno ich powtarzać**.**

[58] E. Krawczyk. *Problemy demobilizacji WP w latach 1920-1921*, MID WIH (aktualnie WBBH), sygn.I/3/98, s. 49.

4.5. MOBILIZACJA POTENCJAŁU WOJENNO-EKONOMICZNEGO

Od początku rewolucji przemysłowej, mimo wzrastającej roli zaplecza państwa, do przełomu XIX i XX wieku nie było w zwyczaju angażowania całości potencjału gospodarczego państwa w konfliktach zbrojnych. Działania wojenne prowadzone były z pomocą nagromadzonych wcześniej zapasów sprzętu, amunicji oraz niewielkiej części sił wytwórczych państwa. Przełom nastąpił w pierwszej połowie XX wieku, potwierdziły to I i II wojna światowa. Walczące strony zaangażowały w konflikt całość swoich gospodarek. Przemysły wydobywczy i przetwórczy, rolnictwo i niemalże całość zasobów ludzkich zaangażowane były w proces bieżącego zaopatrywania armii. Stan ten wymagał głębokich zmian strukturalnych w gospodarce narodowej by zaspokoić ciągle wzrastające potrzeby armii. W drugiej połowie XX wieku, a także współcześnie, obecne w literaturze i publicystyce określenie „*przestawienia gospodarki narodowej na tory woje*nne" wiązało się i wiąże z totalnym charakterem konfliktu zbrojnego, angażującego całość gospodarki narodowej. Po raz pierwszy totalny charakter konfliktu objawiony został w latach 1914-1918, potwierdzony wydarzeniami II wojny światowej i ostatecznie ugruntowany w konfliktach lokalnych drugiej połowy XX i początku XXI wieku. W zasadzie można mówić o totalnym wysiłku wojennym społeczeństwa walczących armii, a przynajmniej jednej ze stron, np. konfliktu małego państwa z mocarstwem. W tak rozumianym konflikcie, bazę wojny stanowi gospodarka narodowa kształtowana w czasie pokoju. Jednak potrzeby wojenne wzrastają tak znacznie, że są możliwe do zaspokojenia pod warunkiem dokonania znacznych przeobrażeń w krótkim czasie – stworzenia modelu gospodarki wojennej. Model ten dokonuje się przez stopniowe włączanie struktur, zasobów oraz usług na rzecz wojny, aż do uzyskania pożądanego poziomu produkcji wojennej.

Przedsięwzięcia powyższe wiążą się z mobilizacją gospodarczą, która oznacza proces uruchomienia potencjału obronno-ekonomicznego w celu stworzenia systemu gospodarki wojennej. Termin mobilizacja gospodarcza, oznacza podobnie jak w przypadku mobilizacji wojskowej, proces przechodzenia państwa z etatu pokojowego na etat wojenny. Według Wojnarowskiego J., *„…mobilizacja gospodarki stanowi część mobilizacji powszechnej i obejmuje zespół działań związanych z przystosowaniem gospodarki do przejścia, a następnie funkcjonowania w warunkach wojennych. Mobilizacja gospodarcza oznacza też przestawienie gospodarki narodowej na gospodarkę wojenną lub podporządkowanie określonych*

dziedzin gospodarki narodowej celom wojny…" [59]. Podobnie pojęcie to ujmuje *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego:* "*...mobilizacja gospodarki stanowi część mobilizacji powszechnej, obejmującej zespół działań związanych z przystosowaniem gospodarki do funkcjonowania w warunkach wojennych (przestawienie gospodarki na gospodarkę wojenną). To także podporządkowanie określonych dziedzin administracji państwa i gospodarki narodowej celom wojny. Przejawia się ona w działaniach państwa na rzecz zapewnienia nadrzędności działań militarnych w gospodarce nad zadaniami pokojowego rozwoju społeczno-gospodarczego...*" [60].

Zjawiska mobilizacji wojskowej i gospodarczej są ze sobą ściśle powiązane ponieważ mobilizacja sił zbrojnych wywołuje skutki dla gospodarki przez fakt podziału zasobów siły roboczej państwa pomiędzy zaplecze i front walki. Ponadto mobilizacja gospodarcza jest przedsięwzięciem, które mocno wnika w całość gospodarki, chodzi przecież o uruchomienie całości i rezerw i możliwości produkcyjnych i pełne ich przestawienie dla potrzeb wojennych.

Wielka wojna z lat 1914-1918 unaoczniła dowódcom znaczenie na polu bitwy wyczerpania się zgromadzonych zapasów, w oparciu o które zamierzano prowadzić działania wojenne. Ich wyczerpanie i brak bieżącego zaopatrywania milionowych armii spowodowały załamanie się operacji na froncie, zakończenia manewrowego okresu wojny i przejście do działań obronnych – okopowych na prawie 3 lata. Wtedy też po raz pierwszy dokonano przestawienia gospodarki na produkcję wojenną, a także podporządkowania jej celom wojny, ponieważ nagromadzone zapasy oraz istniejący przemysł zbrojeniowy były w stanie zaopatrywać walczące armie do wiosny 1915 r. Całkowity czas przestawienia gospodarek wynosił około 10-15 miesięcy od rozpoczęcia konfliktu. Ostatecznie przebieg I wojny światowej dowiódł, że ówczesną wojnę prowadziły nie tylko armie, ale całe zasoby państwa.

Wyciągając wnioski z doświadczeń I wojny światowej, zarówno państwa osi jak też koalicji w II wojnie światowej z różnym powodzeniem podjęły przygotowania przemysłów zbrojeniowych i całości gospodarek do działań wojennych. W latach 1918-1939 głównie mocarstwa prowadziły wielkie inwestycje zbrojeniowe, obronne, w ramach zarówno współpracy międzynarodowej oraz autarkii – jak w przypadku III Rzeszy Niemieckiej i Rosji Radzieckiej.

Podobnie jak w I wojnie światowej to Niemcy w początkowym okresie II wojny były krajem najlepiej przygotowanym pod względem militarnym

[59] J. Wojnarowski, *Przygotowanie i rozwinięcie zasobów potencjału obronnego Polski. Wybrane problemy*, Warszawa 2016, s. 130.
[60] *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2008, s. 70.

i gospodarczym. Zawczasu przygotowały przemysł zbrojeniowy, zapasy wojenne, a tuż przed wybuchem wojny elementy gospodarki wojennej. Natomiast w krajach koalicji antyhitlerowskiej sytuacja była zróżnicowana i zdecydowanie na niższym poziomie niż w III Rzeszy. W 1940 r. Francja poniosła klęskę militarną przed ukończeniem procesu przechodzenia gospodarki na tory wojenne. W Wielkiej Brytanii proces mobilizacji gospodarczej okazał się spóźniony i przebiegał w obliczu ogromnych trudności z uwagi na zagrożenia przemysłu i szlaków handlowych atakami powietrznymi ze strony lotnictwa i marynarki wojennej III Rzeszy. Procesy mobilizacji gospodarczej podjęto także w zdecydowanie spóźnionym czasie w ZSRR i USA. Ponieważ kolejna – druga wojna światowa – swoimi rozmiarami i totalnym charakterem przewyższała poprzednią, działania wojenne tak naprawdę opierały się na sile zaplecza. Niezbędne stało się całkowite przestawienie gospodarek na tory wojenne, na ogół określane mianem konwersji[61].

Uwzględniając doświadczenia wojen światowych, w latach zimnej wojny, z uwagi na rozbudowane stany liczebne sił zbrojnych państw należących do NATO i UW, duże znaczenie przywiązywano do utrzymywania tzw. mocy produkcyjnych zakładów cywilnych na potrzeby wojny. W zaistniałej sytuacji coraz większego znaczenia nabierały problemy mobilizacji gospodarczej na wypadek zagrożenia z wciąż nurtującymi ją pytaniami o czas przeprowadzenia, zakres, oraz o wielkość rezerw państwa.

Pytanie o czas rozpoczęcia mobilizacji gospodarczej wciąż pozostaje otwarte. Uwzględniając jej wpływ na społeczeństwo, gospodarkę, a zwłaszcza wpływ na powodzenie działań wojennych – zdecydowanie najlepszym rozwiązaniem jak na schemacie 4, jest jej rozpoczęcie umożliwiające zakończenie procesu tuż przed wybuchem konfliktu zbrojnego, a ostatecznie aby jej koniec przypadał na początek konfliktu, jak w wariantach b, e i f.

Jak wskazują przykłady minionych wojen światowych i konfliktów lokalnych, czas trwania mobilizacji gospodarczej jest dość długi. Zróżnicowany jest także czas przestawienia na produkcję wojenną różnych zakładów i przedsiębiorstw produkcyjnych. Decyduje o tym specyfika produkcji wojennej, a czas ten waha się od kilku tygodni do kilku miesięcy. W tych uwarunkowaniach ogólny czas liczony od początku mobilizacji gospodarczej do przystąpienia do produkcji wojennej zwykle wyznaczany będzie przez najsłabsze ogniwo tj. pojedynczy zakład, dział czy gałąź produkcji osiągające jako ostatnie gotowość wojenną.

[61] Konwersja to całkowite przestawienie gospodarek / przemysłu cywilnego na produkcje wojenną.

Schemat 3. Możliwe warianty początku i końca procesu mobilizacji gospodarczej

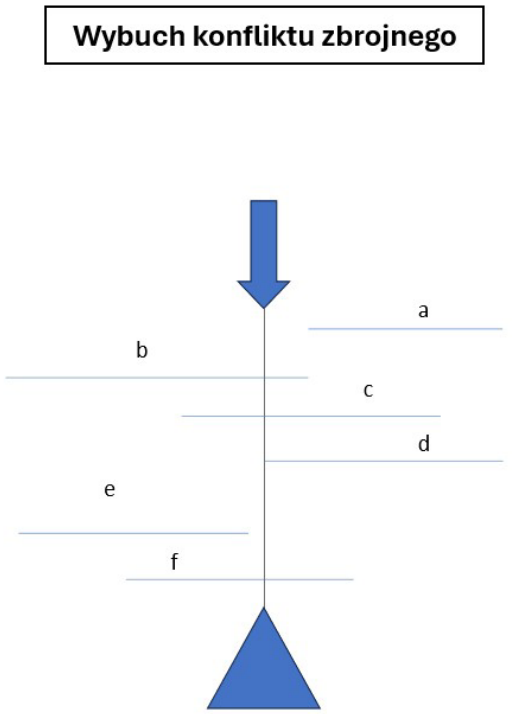

a – I wojna światowa
b – II wojna światowa III Rzesza
c - II wojna światowa Wielka Brytania
d – II wojna światowa USA i ZSRR
e, f – pożądane warianty współczesne

Źródło: Opracowanie własne

Na ogół osiągnięcie zdolności gospodarki do produkcji wojennej wyznaczają następujące czynniki:

- sprawność transportu i infrastruktury komunikacyjnej,
- sprawność systemu kooperacji i przepływu informacji,
- dysponowanie przez gospodarkę zasobami surowców, półfabrykatów, maszyn i urządzeń oraz części zamiennych,
- elastyczność gospodarki – rozumiana na ogół jako możliwość szybkiej zmiany profilu produkcji,
- zbieżność struktur produkcyjnych czasu pokoju i wojny,
- właściwe opracowanie planów mobilizacji gospodarczej w czasie pokoju.

Podjęte w niniejszym punkcie rozważania poświęcone mobilizacji potencjału wojenno-ekonomicznego państwa dotyczą spraw współczesnych, stanu faktycznego i koniecznych działań państwa w przypadku zagrożenia wojennego i wojny. Liczne odniesienia do wydarzeń sprzed ponad stu laty – tj. do okresu I wojny światowej, swoje uzasadnienie mają w logice dziejów. To I wojna światowa okazała się wydarzeniem na trwale zmieniającym historię militarną oraz przygotowania państw i ich potencjałów do wojen w kolejnym stuleciu. Prawidłowości (przyczyny), związków ekonomii z wojną wypływające z I wojny światowej pozostają aktualne współcześnie. I wojna światowa była wojną masowych wielomilionowych armii, co umożliwiał rozwój bazy materiałowo - technicznej. Wyposażenie sił zbrojnych w nowoczesną technikę spowodowało zmiany w organizacji wojsk, w toku wojny tworzono nowe rodzaje wojsk, w szybkim tempie powstawały nowe rodzaje uzbrojenia. Wzrost liczebny armii wymógł zmiany w dowodzeniu oraz doskonaleniu środków łączności. Rozległość działań oraz operowanie masami wojsk zwiększyło rolę transportu zwłaszcza kolejowego i samochodowego. Wojna wywołała chaos ekonomiczny, oderwała od gospodarki milionowe rzesze robotników i chłopów – ogólna liczba zmobilizowanych pod koniec I wojny wynosiła prawie 75 mln osób. Wojna 1914-1918 ze szczególną siłą podkreśliła znaczenie i rolę zaplecza. Doświadczenia pokazały, że ówczesnej wojny nie można było prowadzić za pomocą nagromadzonych zapasów mobilizacyjnych[62]. Działania te potwierdziła II wojna światowa oraz współczesne konflikty lokale. Uwzględniając doświadczenia konfliktów minionych, współczesny proces mobilizacji gospodarczej obejmie wszystkie elementy potencjału wojenno-ekonomicznego jak: zasoby ludzkie, przemysł przetwórczy i wydobywczy, transport, system finansowy, rolnictwo, służbę zdrowia oraz wszelkie dostępne – możliwe do wykorzystania

[62] Rozważając ekonomiczne aspekty I wojny światowej nie sposób pominąć jej skutków. I wojna światowa przyczyniła się do istotnych przeobrażeń w geografii politycznej świata. Najważniejsze i chyba najbardziej trwale okazały się zmiany ekonomiczne. Na pierwsze miejsce w świecie wśród potęg gospodarczych wysunęły się Stany Zjednoczone, które stały się wobec Europy z dłużnika wierzycielem. Zadłużenie amerykańskie w Europie w 1913 r. wynosiło ok. 4 mld $ natomiast po zakończeniu I wojny światowej Europa była winna USA ok. 12,5mld $. Anglia, która utraciła pozycję pierwszego mocarstwa przemysłowego i finansowego świata w dalszym ciągu zajmowała kluczową pozycję w polityce światowej i europejskiej. Dla Francji I wojna światowa, wobec klęski państw centralnych była dużym sukcesem, którego jednak Francja nie mgła wykorzystać z uwagi na ogromne zniszczenia wojenne. Gospodarcze skutki wojny uniemożliwiały skonsumowanie owoców zwycięstwa. Skutkiem I wojny światowej, a przede wszystkim realizacji określonych polityk przemysłowych w zakresie mobilizacji i funkcjonowania przemysłu w warunkach wojny, były zmiany w tendencjach rozwojowych kapitalizmu. Ingerencja aparatu władzy w gospodarkę nie zakończyła się przecież wraz z zakończeniem wojny. Jego wpływy obserwowano w całym okresie międzywojennym.

w walce rezerwy strategiczne państwa. Każdy z wymienionych elementów mobilizowany jest według ściśle określonych zasad i procedur.

Mobilizacja zasobów ludzkich – aspekty historyczne i współczesne

Zasoby ludnościowe wpływające na funkcjonowanie zaplecza, a zwłaszcza na stan liczebny i jakościowy sił zbrojnych, są jednym z najważniejszych czynników mających wpływ na przebieg wojny. Z dziejów konfliktów wynika, że w starciu dwu przeciwstawnych armii, większe szanse na zwycięstwo miała armia liczniejsza. Wskazuje na to sarkastyczna wypowiedź jednego z największych wodzów jakim był Napoleon Bonaparte[63]. Także Clausewitz przewagę liczebną określał jako podstawę zwycięstwa.

Na przełomie XX i XXI wieku mogło się wydawać, że rola czynnika ilościowego w wojnie zmaleje. Problem czynnika ludzkiego był bezpośrednio związany z tendencjami do profesjonalizacji sił zbrojnych w okresie pokoju. Na potrzeby armii w czasie pokoju kraje rozwiniętej liberalnej demokracji nie przeznaczają więcej niż 0,5–0,7% populacji. Jednak w okresie wojny udział obywateli w siłach zbrojnych osiąga stan 3–5% populacji. Ważnym czynnikiem, który należy uwzględnić jest konieczność pracy na zapleczu od 7 do 10 osób. Podobne relacje dotyczą udziału obywateli kraju w likwidacji następstw klęsk żywiołowych.

Naturalnie i w starożytności i współcześnie, liczebność armii zależy przede wszystkim od liczby mieszkańców. Niedocenianie wielkości sił zbrojnych stało się jedną z przyczyn upadku I Rzeczypospolitej. Według statystyk pod koniec XVIII wieku wyszczególnione kraje posiadały przeszkolone rezerwy w stosunku do liczby obywateli jak: Polska 1/472; Francja 1/153; Austria 1/90; Rosja 1/49; Prusy 1/26. Liczba mieszkańców Francji, oraz najliczniejsza armia zorganizowana w nowoczesny sposób była jednym z filarów militarnych sukcesów Francji w epoce napoleońskiej. Również przebieg I wojny światowej wykazał znaczenie czynnika ludzkiego, mającego wpływ na losy wojny[64]. Mimo mankamentów, sprawom liczebności, wyszkolenia i uzbrojenia przed wybuchem I wojny światowej nadawano duże znaczenie, co przyczyniło się do powiększania stanów armii w poszczególnych państwach. W państwach europejskich liczebność wojsk lądowych między rokiem 1869, a 1912 zwiększyła się o 50%, ze stanu 2111 tys. do 3184

[63] Napoleon Bonaparte – Pan Bóg jest zawsze po stronie liczniejszych batalionów

[64] Szerzej na ten temat w pracach: C. Bartlet, *Konflikt globalny, Międzynarodowa rywalizacja wielkich mocarstw w latach 1890 – 1990*; J. Pajewski, *Historia powszechna 1871-1918*, Warszawa; J. Pajewski, *Pierwsza wojna światowa 1914-1918*; M. Zgórniak, *Szkice i studia z dziejów I wojny światowej 1914-1918*, Kraków 1987.

tys. Jednakże działania te rodziły problemy ekonomiczne[65]. Generalnie I wojna światowa, prowadzona głównie w okopach, nie liczyła się ze stratami ludzkimi. Była prowadzona na wyczerpanie rezerw – głównie ludzkich, a na duże straty mogły sobie pozwolić państwa o dużych rezerwach mobilizacyjnych. Niezależnie od dużych i stale rosnących stanów armii, państwa te dysponowały wyszkolonymi rezerwami umożliwiającymi 4-5 krotne zwiększenie liczebności w przypadku mobilizacji patrz tabela 5.

Tabela 5. Stan armii mocarstw europejskich na początku I wojny światowej.

Państwo	Armia kadrowa na stopie pokojowej w tys. przed wybuchem I wojny światowej	Liczebność armii na początku wojny w tys. VII-XII 1914 r.	Liczebność armii po zakończeniu mobilizacji w tys. Od I 1915
Rosja	1284	2500	5461
Francja	884	2689	3781
Anglia	172	567	1100
Niemcy	768	2147	3822
Austro-Węgry	478	1421	2300

Źródło: Opracowanie własne np. literatury i wojennych statystyk

W Europie w czasie I wojny światowej w państwach biorących w niej udział, z ogólnej liczby 172 mln mężczyzn podlegających służbie wojskowej, do armii zmobilizowano 75 mln. II wojna światowa powyższe stany liczebne niemalże podwoiła. Z ogólnej liczby 210 mln mężczyzn z wieku poborowym zmobilizowano 110 mln. Należy przypuszczać, że w przypadku III wojny o zasięgu globalnym liczby te zostaną podwojone. Wynika to ze stosunku wielkości sił zbrojnych do liczby ludności. Jest on niezmienny od czasów starożytnych. Liczebność armii zawsze zwiększała się stosownie do wzrostu liczby mieszkańców.

[65] Wbrew przewidywaniom sztabów walczących wojsk, które liczyły na bardzo szybkie rozstrzygnięcie konfliktu, I wojna światowa trwała 4 lata i 4 miesiące. Stała się wojną światową rozpoczęło ją 8, a zakończyły 34 państwa spośród 59 wówczas istniejących. Swym zasięgiem I wojna światowa objęła 2/3 globu, 25 państw ogłosiło neutralność jednak one także były zaangażowane w działania wojenne w sposób pośredni, poprzez zaopatrywanie walczących państw w surowce, żywność oraz uzbrojenie. Działania wojenne rozwinęły się na kilku milionach km^2, angażując tym samym olbrzymi potencjał ludzki i przemysłowy. Mobilizacja rezerw ludzkich i przemysłowych stała się jednym z głównych problemów rządów walczących państw w celu zapewnienia produkcji materialnej i obsługi olbrzymich armii. W czasie wojny zmobilizowano ponad 70 mln osób, w tym, państwa Entanty ok. 45 mln oraz państwa Centralne ok. 25 mln. Mimo poważnych strat na froncie liczebność armii walczących ciągle rosła.

W ogólnym ujęciu mobilizacja zasobów ludzkich dotyczy zarówno siły roboczej oraz powiększających się stanów sił zbrojnych. Ogłoszenie mobilizacji gospodarki i związana z nią jej militaryzacja oznacza zmianę prawną stosunku pracy na służbę. Pracownik będzie objęty zakazem samowolnego opuszczania miejsca pracy, zwiększeniu ulegnie tygodniowy czas pracy, zmniejszony zostanie wymiar urlopu. W praktyce gospodarki wojennej siła robocza zostanie objęta ścisłą ewidencją i kontrolą. Wprowadzenie tych zasad w toku zagrożenia, a zwłaszcza wojny wymaga starannego przygotowania mobilizacji zasobów pod kątem priorytetów w czasie pokoju.

Współcześnie mobilizacja zasobów osobowych postrzegana jest dość entuzjastycznie przez władze cywilne i wojskowe. W okresie pokojowym wydaje się, że istniejące procedury i ustawowe rozwiązania okażą się skutecznym środkiem nacisku na obywateli i niejako zmuszą ich do wykonywania obowiązku obronnego. Pouczające pozostają procesy mobilizacji zasobów osobowych współczesnych wojen. Przykład konfliktu rosyjsko – ukraińskiego toczącego się od 2014 r., ze szczególnym nasileniem od 24 lutego 2022 r. wskazuje współczesne dylematy mobilizacyjne. Dotyczą one elementów znanych z historii: czasu przeprowadzenia, zakresu ale także postaw mobilizowanych. Zarówno w Rosji jak też w Ukrainie obserwujemy zjawisko unikania służby wojskowej. Na początku 2025 r. około 0.6 mln Ukraińców w wieku poborowym przebywa poza granicami kraju – pozostaje obojętna na wezwania władz do powrotu do kraju. Podobne zjawiska występują w Rosji są jednak dość trudne do ujęcia liczbowego, władze Federacji Rosyjskiej nie publikują tych wrażliwych danych.

Wydaje się, że zasadniczym pytaniem o procesy mobilizacyjne zasobów osobowych w przyszłości jest pytanie o ich związki z demografią. Prognozy dla świata, Europy, a zwłaszcza Polski są alarmujące. W perspektywie 2-3 dekad liczba ludności świata, z wyjątkiem Afryki i krajów muzułmańskich zacznie spadać. Od początku XXI wieku Polska zmaga się z kryzysem demograficznym. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w 1983 r. w Polsce urodziło się 721 tys. dzieci, a ogólna populacja ludności liczyła ok 34 mln. Pod koniec 2022 r. populacja Polski wynosiła 37,8 mln, a urodziło się zaledwie 305 tys., a w 2023 r. 272 tys. Urodzenia w latach następnych przewiduje się na poziomie poniżej 300 tys. Współcześnie Polskę cechuje jeden z najniższych stopni dzietności na poziomie 1,26, przy czym zastępowalność pokoleniowa następuje przy współczynniku 2,1. To dość alarmujące dane, przytoczone liczby w bezpośredni sposób przekładają się na założenia polityki kadrowej w Siłach Zbrojnych RP teraz i w przyszłości. Przy takim kryzysie demograficznym trudno będzie osiągnąć

zakładany stan liczebny armii na poziomie 300 tys. etatów. W nieodległej przyszłości stan ten będzie rzutował na procesy mobilizacyjne w okresie pokoju i wojny. Zdumiewają także tryumfalne wypowiedzi przedstawicieli władz na temat stanu polskich rezerw mobilizacyjnych, określanych na liczbę ok. 5 mln obywateli, a przecież milionowe rzesze potencjalnych rezerwistów znajdują się poza granicami kraju. Od lat nie prowadzi się także szkolenia rezerw osobowych na szeroką skalę. Zarówno wypowiedzi decydentów jak też sam proces szkolenia mają charakter propagandowy na użytek bieżącej polityki.

Tak więc tworzenie rezerw osobowych jest jednym z najważniejszych zadań wydzielonych struktur SZ i administracji państwa w zakresie określania potrzeb, prowadzenia kwalifikacji wojskowej oraz szkolenie rezerw dla systemu mobilizacyjnego. O skali trudności w realizacji tego procesu świadczy raport Najwyższej Izby Kontroli z 2016 r. dotyczący kontroli procesu kwalifikacji wojskowej mężczyzn w wieku 19-24 lat. Raport NIK podaje, że w 2016 r. w całym kraju nie stawiło 16,2% do tego zobowiązanych tj. ok. 39 tys. osób, w tym około 26,5 tys. z rocznika w wieku 20-24 lata[66]. Z raportu wynika, że 62% wezwanych trwale przebywa poza granicami kraju, a 29% to osoby poszukiwane przez organa wojskowe. Analiza danych w latach 2012-2022 wskazuje na podobne tendencje, średnio ok. 10% wezwanych do kwalifikacji po raz pierwszy nie uczestniczy w niej. NIK przestrzega przed malejącymi zasobami osobowymi, z każdym rokiem maleje liczba wezwanych do kwalifikacji wojskowej: 2012 r. – 245,7 tys.; 2016 r. – 214,7 tys.; 2020 r. – 187,9 tys., a dążeniem SZ do zwiększania ich liczebności. Potwierdzają te dane sprawozdania Wojewódzkich Sztabów Wojskowych, aktualnie Wojskowych Centrów Rekrutacji z prowadzonych postępowań kwalifikacyjnych.

Przemiany polityczno-społeczno-militarne, spowodowały konieczność nowego spojrzenia na ogół problemów funkcjonowania SZ, przygotowania rezerw osobowych i ich zdolności do mobilizacji[67]. Problem ten pojawia się w badaniach naukowych, których wyniki nie zawsze przyjmowane są z optymizmem przez decydentów politycznych. Znacznie prościej jest nie dostrzegać problemu, a przecież to oczywisty fakt, że armia zawodowa stanowi jedynie ułamek sił obronnych. To zjawisko jest tym bardziej niebezpieczne, że kwestia rezerw osobowych to nie tylko kwalifikacje wojskowe i zaliczanie lub nie – obywatela do określonych zadań. Niezbędny jest właściwie funkcjonujący mechanizm, który

[66] Ł. Rajzel, *Tworzenie rezerw osobowych w warunkach profesjonalizacji Sił Zbrojnych*, doktorat ASzt. Woj. 2023 r., maszynopis, czytelnia

[67] Szerzej na ten temat w opracowaniach J. Wojnarowskiego, R. Szandrochy i in.

obejmuje kwalifikacje wojskowe, szkolenie i zarządzanie rezerwami osobowymi. Podejmowanie próby rozwiązania tego problemu poprzez stworzenie Narodowych Sił Rezerwy, Legii Akademickiej czy Wojsk Obrony Terytorialnej Kraju, nie przyczyniły się do zwiększenia zasobów mobilizacyjnych armii zawodowej[68]. Szkolenia w ramach np. LA z uwagi na ich minimalne zainteresowanie w środowisku akademickim, szczególnie w nieliczących się podmiotach jak Państwowe Wyższe Szkoły Zawodowe, być może należałoby zastąpić powszechnym przeszkoleniem wojskowym studentów. Podobnie z NSR, miały stać się bazą dla rezerw mobilizacyjnych, a stały się odskocznią do służby zawodowej w WP. Zawieszenie obowiązku powszechnego poboru spowodowało zmniejszenie po 2010 r. rezerw osobowych sił zbrojnych.

Nie mniej ważnym elementem tworzenia rezerw osobowych dla SZ RP, jest organizowanie ćwiczeń żołnierzy rezerwy. Od niemal 20 lat medialne zapowiedzi MON opiewają liczby ok. 200 tys. powołań na ćwiczenia w skali roku. Naturalnie to zasadne decyzje, medialnie i politycznie bardzo poprawne, świadczące o wyjątkowej trosce rządzących o obronność państwa. Wielka szkoda, że dane liczbowe i statystyki z odbytych ćwiczeń żołnierzy rezerwy sugerują niemoc i ignorancję. Ilość powołań na ćwiczenia w latach 2006-2023 przedstawia się następująco[69]: 2006 r. – 69 tys.; 2008 r. – 45tys.; 2013 r. – 3 tys.; 2015 r. – 14.5 tys.; 2017 r.- 25 tys.; 2019 r.- 38 tys. w 2024 r. planowane jest powołanie na ćwiczenia 225 tys. rezerwistów???? Przytoczone liczby i statystyki nie napawają zbytnim optymizmem, z pewnością tendencje wzrostowe z ostatnich pięciu lat, wynikające i z potrzeb i wzrastającego zagrożenia militarnego, przyczyniają się do uzupełniania luki mobilizacyjnej wytworzonej w ostatnich 15 latach. Natomiast sama koncepcja tworzenia rezerw osobowych musi być osadzona na znanych i sprawdzonych filarach tj.: przyjętej strategii, powszechności systemu, wsparcia rezerw dla armii zawodowej, a także sprawnego zarzadzania rezerwami osobowymi.

Mobilizacja gospodarki i przemysłu

Pod wpływem doświadczeń z konfliktów poprzedzających I wojnę światową przyjął się system poglądów, że podstawowym źródłem zaopatrzenia walczących armii, podobnie jak w poprzednich wojnach, będą zapasy uzbrojenia

[68] NSR – stały się biorcą kandydatów do armii zawodowej; LA – nie ma powszechnego charakteru działa w małych nielicznych środowiskach akademickich; WOTK – poza faktem innego i charakteru i zadań w latach 2015-2023 stały się trampoliną do zawodowych karier.

[69] Ł. Rajzel, *Tworzenie rezerw osobowych w warunkach profesjonalizacji Sił Zbrojnych...* dz. cyt… s. 106. Tabela powołania na ćwiczenia żołnierzy rezerwy w l. 2006-2023.

nagromadzone przed wybuchem działań wojennych. Ich uzupełnianie w czasie wojny miały prowadzić te same fabryki zbrojeniowe, które zaopatrywały armie w czasie pokoju. Nie przewidywano zupełnie, bądź w niewielkim stopniu, wykorzystywania do celów wojennych fabryk cywilnych. W Niemczech niektóre zakłady cywilne otrzymały specjalistyczne maszyny oraz instrukcje, do których należało się odwołać po ogłoszeniu mobilizacji. Był to niewątpliwe nowy element mobilizacji, mimo że wystąpił w formie szczątkowej, to jednak wytyczał pewien kierunek działania[70]. Ponadto w większości krajów plany gromadzenia zapasów wojennych wykonano w 1913 r.[71]. Efektem tego było zmniejszenie produkcji zbrojeniowej tuż przed wybuchem wojny. Źle skalkulowane założenia w zakresie wielkości potrzeb doprowadziły do tego, że zdolności produkcyjne fabryk zbrojeniowych wykorzystywane były w 9-25%.

Wzrost zapotrzebowania na uzbrojenie w początkowym okresie I wojny światowej spowodował, że udział w produkcji zbrojeniowej przemysłu zbrojeniowego malał na rzecz sektora cywilnego przystosowywanego do wojny. W większości zakładów, proces militaryzacji przebiegał żywiołowo. Na decyzje kapitalistów wpływały zarówno chęć zysków oraz polityka państwa, np. wstrzymująca dostawy surowców dla sektora ściśle cywilnego. Mobilizacja przemysłu objęła takie dziedziny gospodarki jak: metalurgia, przemysł maszynowy, samochodowy, lotniczy, okrętowy, optyczny i chemiczny. Skalę trudności wielokrotnego wzrostu wielkości produkcji zbrojeniowej w latach I wojny światowej, pogłębiał spadek wydobycia rud żelaza na świecie o ok. 24%. Spadek wydobycia rudy spowodował ograniczenia wytopu żelaza, o 22% nastąpił spadek wydobycia węgla.

Były to trudności, które dotknęły wszystkie kraje. Niemcy i Austro-Węgry z racji odcięcia ich od zaopatrzenia zamorskiego, Francję z racji utraty ok. 35% bazy wydobywczej, zagarniętej przez Niemcy oraz Anglię z racji zaopatrzenia uzależnionego od dostaw zamorskich oraz dużych strat we flocie handlowej.

Ekonomiczne aspekty przygotowań armii mocarstw europejskich w XX wieku

Na początku XX wieku wśród polityków rozpowszechnione było przekonanie, że długotrwała wojna będzie niemożliwa ze względów finansowych.

[70] S. Płużański, *Zasady mobilizacji przemysłu na potrzeby obrony państwa*, Warszawa 1934, s. 28-29. Takie przygotowanie przemysłu do potrzeb wojny nie było ściśle biorąc mobilizacją zasobów państwa do celów wojny, gdyż nie ujmowała ona wszystkich dziedzin życia gospodarczego w jeden starannie ułożony system, co było warunkiem powstania planów mobilizacyjnych.

[71] J. Leszczyński, *Węzłowe problemy historii gospodarczej I wojny światowej*, Warszawa 1977, s. 115 i następne.

Powszechnie sądzono, że gospodarka nawet najpotężniejszego państwa powiązana z koloniami nie będzie mogła funkcjonować przez dłuższy czas. Koncepcje strategiczne lansowane przed wybuchem I wojny światowej przyczyniły się do znacznego ich upodobnienia, a nawet wręcz uniformizacji. Tak pojmowana wojna, w założeniach teoretyków nie powinna trwać dłużej niż 4 do 6 miesięcy, szerzej patrz R. I pkt 2.

Najbardziej charakterystyczne formy wojny błyskawicznej przed wybuchem I wojny światowej zostały opracowane w Niemczech, reprezentowane przez czołową postać niemieckiego militaryzmu feldmarszałka A. Schlieffena[72]. Rozważania francuskie na ogół utożsamiane są z osobą F. Focha i H. Jominiego[73]. Rosyjskie poglądy na przyszłość wojny zdominowane były dwoma czynnikami: przegraną w wojnie z Japonią w latach 1904-1905 oraz zacofaniem gospodarczym. Rosyjscy teoretycy, zdając sobie sprawę ze stanu rosyjskiej gospodarki oraz faktu, że przyszła wojna wymagała będzie mobilizacji wielomilionowych armii, sytuację Rosji uważali za niezwykle korzystną. Wszelkie trudności, jak powszechnie sądzono, w największym stopniu dotkną kraje uprzemysłowione.

Podejmując próbę oceny założeń doktryn wojennych w związku z ekonomią, czołowych państw europejskich przed I wojną światową należy podkreślić, że generalnie nie uwzględniały one doświadczeń ekonomicznych z konfliktów tę wojnę poprzedzających, patrz R. I. Żadne z państw nie przygotowało się do niej należycie, co nie oznaczało braku jakichkolwiek przygotowań. Były one, ogólnie rzecz biorąc, bardzo intensywne, lecz ograniczały się w zasadzie do sił zbrojnych. Wysiłki rządów i sztabów prawie wszystkich państw zmierzały jedynie do posiadania licznych, dobrze wyszkolonych i uzbrojonych armii. Przyszłą wojnę traktowano jako walkę armii, natomiast reszta społeczeństwa, jak pisał angielski teoretyk wojskowości, Henry Liddell Hart, miała występować w roli widzów śledzących walkę gladiatorów. Jedynie w Niemczech mocno lansowano pojęcie *„narodu pod bronią*", lecz w tej koncepcji naród rozumiany był jako rezerwa armii, a nie jako czynnik decydujący o losach wojny.

---

[72] Koncepcje te nazywane także planem *Schlieffena (urzeczywistnione w pracy Canny)* miały być receptą na odwieczne niemieckie zmartwienia dotyczące walki na dwa fronty, tj. jednocześnie z Francją oraz Rosją. Plan Schlieffena przewidywał szybkie pokonanie Francji, a następnie przeniesienie głównego wysiłku militarnego przeciwko Rosji. Uzasadniając takie rozumowanie Schlieffen uciekał do argumentów ekonomicznych oraz społecznych.

[73] Marszałek Ferdynand Foch, w pracy *Zasady sztuki wojennej,* w swoich poglądach nawiązywał do wcześniejszego teoretyka wojskowości francuskiej, najwybitniejszego w XIX wieku *Henri Jominiego.* Podobnie jak teoretycy Niemieccy nie doceniał roli odwodów, uważał przyszłą wojnę za krótkotrwałą.

Mówiąc o przygotowaniach do I wojny światowej, należy dokonać rozróżnienia pojęć w dwu kwestiach powiązanych ze sobą, ale nietożsamych, a mianowicie: ekonomicznym aspekcie przygotowań militarnych dokonywanych przed wybuchem wojny oraz przygotowaniem gospodarki narodowej (rożnych jej działów i gałęzi) do funkcjonowania w warunkach wojny. Kwestia pierwsza dotyczyła głównie zwiększonych zbrojeń obciążających gospodarkę. Mimo iż wielu autorów uważa, że ekonomiczne przygotowania do wojny pozostały w tyle za militarnymi, to jednak we wszystkich krajach towarzyszyły one przygotowaniom militarnym[74].

W niektórych krajach określano je nawet mianem mobilizacji gospodarczej, mimo że współczesne rozumienie tego pojęcia nakazywałoby większą ostrożność przy jego stosowaniu. Nie były to przygotowania wszechstronne, ponieważ wynikały z koncepcji wojny błyskawicznej, musiały więc prowadzić do lekceważenia ścisłych związków ekonomii z oczekiwaną wojną. Przewidywania najbardziej światłych przedstawicieli cywilnych rządów na ogół napotykały na sprzeciw kół wojskowych, zazdrosnych o swoje wpływy, a jednocześnie mało kompetentnych w sprawach gospodarczych. Natomiast przedstawiciele przedsiębiorstw nie dostrzegali potrzeby zmian, w których nie byli materialnie zainteresowani.

Doświadczenia II wojny światowej oraz konfliktów lokalnych po 1945 r. ostatecznie ugruntowały poglądy na rolę w konflikcie (wojnie), zaplecza państwa i jego elementów potencjału wojenno-ekonomicznego. W dobie wysokiego poziomu utechnicznienia wszystkich rodzajów sił zbrojnych, a także wzrastającego zużycia uzbrojenia, wyposażenia indywidualnego żołnierza oraz amunicji jego rola ciągle wzrasta. To są główne powody, dla których współcześnie, niezależnie od stanu gotowości państwa do obrony realizowane są przedsięwzięcia proobronne w wielu wymiarach współczesnego bezpieczeństwa. Jednym z elementów przygotowań obronnych w okresie pokoju jest właściwe planowanie i realizacja mobilizacji gospodarczej państwa w sytuacjach zagrożenia i wojny.

Plan / program mobilizacji gospodarczej

Właściwe opracowanie i doskonalenie planów mobilizacji gospodarczej jest stałym zadaniem w czasie pokoju. Nie jest to jeden dokument lecz cały system wzajemnie powiązanych planów mobilizacyjnych. Od centralnego rozwiązującego planowanie strategiczne do planów resortowych, zakładów produkcyjnych

[74] Szerzej o problemie w pracach takich autorów jak: J. Leszczyński, *Węzłowe problemy historii gospodarczej I wojny światowej,* Warszawa 1977; A. Łagowski, *Strategia i ekonomika,* Warszawa 1959; E. Nabiel., *Gospodarka wojenna Niemiec 1914-1918,* Warszawa 1959; J. Pajewski, *Pierwsza wojna światowa 1914-1918,* Warszawa 1998.

i administracji państwowej. Analizując liczne sugestie autorów opracowań naukowych wz. z gospodarką obronną, przez plan mobilizacji gospodarczej należałoby rozumieć cały zespół dokumentów precyzujących zadania podmiotów w dziedzinie gromadzenia zasobów obronnych jak surowców oraz ich pozyskiwania, wykorzystania siły roboczej i zmian lub przesunięć środków produkcji dla potrzeb wojny. Plan taki zawiera również dane dotyczące wielkości i struktury produkcji wojennej, konieczności dokonania w zakładach produkcyjnych konwersji[75] w asortymencie produkcji.

W myśl powyższych zasad, przygotowania gospodarczo – obronne po II wojnie światowej, miały na celu stworzenie odpowiednich warunków do realizacji zadań obronnych przewidzianych w okresie zagrożenia wojennego i wojny. Przygotowania do mobilizacji gospodarki obejmowały zadania dotyczące tworzenia i gromadzenia rezerw państwowych, dbałość o stan obrony cywilnej i stan infrastruktury kraju na potrzeby wojny. Główny wysiłek przygotowań w tym czasie skupiono na gromadzeniu rezerw i utrzymywaniu mocy produkcyjnych w zakładach zbrojeniowych. Planowanie mobilizacji gospodarki poprzedzano dość wnikliwymi analizami sytuacji międzynarodowej, możliwościami ewentualnego przeciwnika oraz własnego potencjału obronno-ekonomicznego. W latach 1967-1993 obowiązywało 5 letnie planowanie mobilizacji gospodarki w systemie nakazowo – rozdzielczym.

Zasadnicze zmiany w systemie planowania obronnego nastąpiły wraz z przemianami po 1989 r. Przyczyną nowego podejścia było odprężenie w stosunkach międzynarodowych ale przede wszystkim wprowadzenie zasad gospodarki rynkowej, prywatyzacja znacznej części przedsiębiorstw oraz reforma funkcjonowania administracji publicznej i podziału kraju. Wtedy to mocą uchwały Rady Ministrów nr 88/93 z 12 października 1993 r., dotychczasowemu planowi mobilizacji gospodarczej państwa, nadano nazwę Centralnego Programu Mobilizacji Gospodarki (dalej PMG)[76]. Pierwszy PMG z lat 1993-1995 składał się z dwu części. Pierwsza część poświęcona była zadaniom przedsiębiorstw w zakresie produkcji uzbrojenia, a druga dotyczyła analizy potencjału obronno-ekonomicznego oraz zaspokojenia potrzeb bytowych społeczeństwa w czasie konfliktu. Merytoryczne ustalenia CPMG były bazą resortowych i wojewódzkich PMG. Kolejny PMG, nieco zmodyfikowany z lat 1996-2000 składał się z trzech części, które tworzyły: potrzeby SZ, potrzeby bytowe ludności oraz zakres przygotowań mobilizacji gospodarki.

[75] Patrz słownik pojęć.
[76] M. Kuliczkowski, Ł. Sawicki, *Pozamilitarne przygotowania…* dz. cyt. s. 78.

Brak regulacji prawnych umożliwiających nakładanie obowiązków obronnych na prywatne podmioty gospodarcze wymusił dalszy proces legislacyjny. Efektem prac było uchwalenie i wejście w życie ustawy z dnia 23 sierpnia 2001 r. o organizowaniu zadań na rzecz obronności państwa realizowanych przez przedsiębiorców[77]. Zawiera ona zadania produkcyjno-remontowe, jakie powinny być realizowane przez przedsiębiorców w warunkach zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny. Celem tych zabiegów było utrzymanie bezpieczeństwa i ciągłości dostaw sprzętu wojskowego oraz usług na rzecz Sił Zbrojnych RP i innych uprawnionych organów. W PMG mogą być ujęci tylko przedsiębiorcy o szczególnym znaczeniu gospodarczo-obronnym, zgodnie ze stosownym rozporządzeniem Rady Ministrów. Na realizację zadań wynikających z PMG przedsiębiorcy otrzymują środki finansowe z budżetu państwa w łącznej wysokości ok. 500 mln zł rocznie – suma ta wzrasta z każdym rokiem. Z tego względu firmy, w tym prywatne, same zabiegają o przyznanie statusu przedsiębiorcy o szczególnym znaczeniu gospodarczo-obronnym, gdyż związane jest to z wymiernymi korzyściami – konkretnym wsparciem finansowym oraz włączeniem w łańcuch dostaw dla Sił Zbrojnych[78].

Podstawę prawną opracowywania kolejnych i współczesnych PMG stanowi art. 4a ustawy[79]. Podkreślić należy, że przedsiębiorcy ubiegający się o status i dotacje mają obowiązek przesyłania informacji o sytuacji finansowej na podstawie obowiązujących przepisów. Minister Obrony Narodowej nakładając zadania w PMG powinien mieć wiedzę na temat bieżącej kondycji finansowej firm, jak również innych obszarów ich działalność, kluczowych z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa. Minister Obrony Narodowej, co wynika z ustawy jest głównym podmiotem realizacji PMG, ujednolica działania, umożliwienia przedsiębiorcom realizację zobowiązań. PMG tworzony jest według określonych ustaleń i założeń metodologicznych[80]. Decyzją MON Nr 29/MON z dnia 16 marca

[77] Art. 2 ust. Z dnia 23 sierpnia 2001 r. o organizowaniu zadań na rzecz obronności państwa realizowanych przez przedsiębiorców. Program Mobilizacji Gospodarki (PMG) opracowywany jest na jej podstawie na okres dziesięciu lat (co cztery lata). Jest to dokument niejawny przyjmowany przez Radę Ministrów stosowną uchwałą.

[78] To dość kosztowne ale konieczne i logiczne przedsięwzięcie. Logicznym jest, że wraz z konkretnymi korzyściami dla firm wiążą się określone obowiązki. Niedopuszczalne jest przekazywanie środków publicznych i nakładanie zadań, istotnych z punktu widzenia obronności państwa, przedsiębiorcom bez podstawowej wiedzy o tym przedsiębiorstwie, jak również brak kontroli nad wydatkowaniem tych środków. Co niestety stało się nagminną praktyką w latach 2015-2023 Jednocześnie należy podkreślić, że działania te nie mają na celu ograniczenia swobody działalności gospodarczej, a jedynie ochronę interesów bezpieczeństwa państwa.

[79] Art. 4a Ustawy…z 23 sierpnia 2001 r. dz,. cyt.

[80] MON Zarząd Planowania Logistyki SG WP opracował i przyjął do stosowania dokument pod nazwą Metodyka opracowania PMG, Warszawa 2012 r.

2021 r. wprowadzono do użytku „*Wytyczne do planowania operacyjnego i przygotowania przedsiębiorców do funkcjonowania w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny, a także w sytuacjach zagrożenia zdrowia lub życia ludzkiego oraz realizacji zadań wynikających z Programu Mobilizacji Gospodarki*".

Wytyczne do planowania operacyjnego i przygotowania przedsiębiorców do funkcjonowania w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny, a także w sytuacjach zagrożenia zdrowia lub życia ludzkiego oraz realizacji zadań wynikających z Programu Mobilizacji Gospodarki, zwane dalej „wytycznymi", dotyczą przedsiębiorców, dla których Minister Obrony Narodowej jest organem administracji rządowej właściwym do organizowania oraz sprawowania nadzoru nad wykonywaniem zadań na rzecz obronności państwa, zgodnie z art. 4 ustawy z dnia 23 sierpnia 2001 r. o organizowaniu zadań na rzecz obronności państwa realizowanych przez przedsiębiorców[81]. Wytyczne mają na celu przygotowanie przedsiębiorców do realizacji zadań na rzecz obronności państwa nałożonych na nich decyzjami administracyjnymi w zakresie określonym w art. 2 pkt 1-4 ustawy, w tym wynikających z programu mobilizacji gospodarki, które są przewidywane do wykonania zgodnie z umową, w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny[82].

W okresie dynamicznym zmian na arenie międzynarodowej problematyka zaangażowania całości potencjału państwa w sprawy obronne nie należy do łatwych nie tylko w Polsce ale także w pozostałych państwach członkowskich NATO. Charakter i specyfika zadań związanych z zabezpieczeniem dostaw sprzętu wojskowego w warunkach kryzysu lub wojny oraz przepisy traktatowe pozostawiają problematykę ochrony podstawowych interesów bezpieczeństwa państwa w kompetencji poszczególnych państw członkowskich. Państwa wspólnoty europejskiej problematykę dostaw sprzętu wojskowego w czasie kryzysu i wojny zabezpieczają głównie w oparciu o umowy cywilno-prawne wieloletnie lub ramowe, które zawierane w czasie pokoju w swej naturze obejmują dostawy sprzętu wojskowego i jego zabezpieczenia w całym cyklu życia. Część kontraktów zawierana jest również w formie partnerstwa publiczno-prywatnego. Dotyczy to zwykle wieloletnich umów nie tylko w zakresie budowy i utrzymania infrastruktury wojskowej, usług transportowych, ale również remontu sprzętu wojskowego.

[81] Decyzja MON nr 29/MON z dnia 16 marca 2021 r. ws. wprowadzenia do użytku „Wytycznych do planowania operacyjnego i przygotowania przedsiębiorców do funkcjonowania w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny, a także w sytuacjach zagrożenia zdrowia lub życia ludzkiego oraz realizacji zadań wynikających z Programu Mobilizacji Gospodarki

[82] Tamże

Forma partnerstwa publiczno-prywatnego praktykowana jest przez Wielką Brytanię, Francję oraz Niemcy.

Aktualny PMG określa cztery grupy zadań w zakresie mobilizacji gospodarczej państwa:

Pierwsza – zawiera zadania organów administracji państwa w działalności planistycznej, związanej z przygotowaniem gospodarki do funkcjonowania w stanach zagrożenia i wojny,

Druga – obejmuje zadania o szczególnym znaczeniu dotyczące zakresu nakładanych obowiązków obronnych na przedsiębiorstwa,

Trzecia – określa możliwości realizacji zadań zaspakajających potrzeby ludności, z priorytetem zaopatrzenia sił obronnych kraju, jak: środki żywnościowe, środki medyczne, paliwa i energia czy zaspokajanie usług transportowych,

Czwarta – określa możliwości produkcyjno-usługowe wybranych działów gospodarki narodowej.

Nie mniejszym problemem jest dynamika zmian w przepisach prawa, dostosowywania ustawowych zapisów do aktualnych potrzeb obronnych państwa. Dotychczasowa ustawa z dnia 23 sierpnia 2001 r. o organizowaniu zadań na rzecz obronności państwa realizowanych przez przedsiębiorców (Dz. U. z 2020 r. poz. 1669), pomimo przeprowadzonych kilku aktualizacji, nie jest w stanie sprostać zarówno współczesnym wyzwaniom politycznym, militarnym i ekonomicznym jak również oczekiwaniom umożliwiającym systemowe nakładanie zadań na rzecz bezpieczeństwa i obronności państwa, sprawowanie nadzoru nad ich realizacją, a także motywujących przedsiębiorców do ich realizacji. Nakładając również na Ministra Obrony Narodowej obowiązek koordynowania przygotowania programu mobilizacji gospodarki w państwie, w uzgodnieniu z właściwymi ministrami i kierownikami urzędów centralnych, nie precyzuje zakresu przedsięwzięć związanych z tą funkcją i nie daje żadnych narzędzi do jej realizacji.

Podjęte w 2016 r. prace nad kompleksowym uaktualnieniem przepisów ustawy o organizowaniu zadań na rzecz obronności państwa realizowanych przez przedsiębiorców wykazały, że ze względu na ilość i zakres proponowanych zmian – niezbędne jest opracowanie nowego projektu dokumentu regulującego wszystkie aspekty związane z obszarem organizowania zadań na rzecz obronności państwa realizowanych przez przedsiębiorców. Dodatkowo, zdarzenia związane z epidemią COVID-19, zwróciły uwagę na pilną potrzebę rozszerzenia zakresu ustawy o zadania z obszaru bezpieczeństwa - realizowane przez przedsiębiorców w sytuacjach zagrożenia życia i zdrowia ludzkiego, w szczególności związane ze

zwalczaniem zakażeń i chorób zakaźnych.

Wprowadzony PMG, który określa zasady jego opracowania, uruchamiania, funkcjonowania oraz finansowania, a także właściwości i zadania organów administracji rządowej w tych obszarach - jest efektem 25 letnich doświadczeń z jego funkcjonowania i ograniczeń formalno-prawnych, które go obejmowały i nie pozwalały w pełni wykorzystać możliwości polskiej gospodarki w zakresie realizacji zadań na rzecz bezpieczeństwa i obronności.

Przyjęte zasady finansowania zadań na rzecz bezpieczeństwa i obronności państwa realizowanych przez przedsiębiorców wskazują na budżet państwa – jako źródło ich zabezpieczenia. Nowe uregulowania prawne powinny mieć na celu ujednolicenie i aktualizację dotychczas obowiązujących przepisów z obszaru organizacji, nadzoru i kontroli zadań na rzecz bezpieczeństwa i obronności państwa realizowanych przez przedsiębiorców, w tym zwłaszcza zadań związanych z PMG. Zasadniczą rolę w tym zakresie sprawuje Minister Obrony Narodowej. Zastosowane regulacje i przepisy dostosowują polski system prawny w obszarze realizacji tych zadań do zmieniających się potrzeb i możliwości gospodarczo-obronnych – co będzie miało korzystny wpływ na zwiększenie możliwości zabezpieczenia przez krajowy potencjał przemysłowy potrzeb państwa, w tym zwłaszcza Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, na poziomie gwarantującym właściwe ich funkcjonowanie w okresie zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny oraz potrzeb ludności kraju w sytuacjach zagrożenia życia i zdrowia.

Militaryzacja gospodarki

Jednym z elementów decydujących o sprawności systemu obronnego państwa, w tym uruchomienia założeń PMG, jest zdolnośc do szybkiego i zorganizowanego przejścia gospodaki państwa (najczęściej utożsamianej z produkcją przemysłową na rzecz obronności), do działania w warunkch zewnętrznego zagrożenia jego bezpieczeństwa i w czasie wojny[83]. Uwzględniając potrzebę sprostania takim wymaganiom, ustawodwstwo państwa przewiduje taką możliwość jak, typowanie jednostek organizacyjnych, realizujacych ważne zadania dla obronności – ich przygotowanie i objęcie procesem militaryzacji. Problematyka militaryzacji jednostek gospodarczych jest kompleksowo uregulowana w przepisach działu XX – militaryzacja i ochrona obiektów szczególnie ważnych dla bezpieczenstwa i obronności państwa w ustawie o obronie Ojczyzny[84]. Dział XX uszczegóławia

[83] Szerzej na ten temat w: M. Kuliczkowski, Ł. Sawicki, *Przygotowania obronne...* dz. cyt. s. 134-146.
[84] Ustawa z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny, Dział XX Militaryzacja i ochrona obiektów szczególnie ważnych dla bezpieczeństwa lub obronności państwa art. 600 pkt. 1i 2. 1-9.

zasady militaryzacji i ochrony obiektów szczególnie ważnych dla bezpieczeństwa lub obronności państwa[85]. *Art. 600 precyzuje je nastepując:.*

1. W przypadku wprowadzenia stanu wyjątkowego na całym terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, stanu wojennego, ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny, Rada Ministrów może objąć militaryzacją jednostki przewidziane do militaryzacji, na które nałożono obowiązek realizacji zadań szczególnie ważnych dla bezpieczeństwa lub obronności państwa.
2. Zadaniami, o których mowa w ust. 1, są:
   - produkcja lub naprawa wyrobów, wykonywanie usług oraz prace wdrożeniowe i ekspertyzy niezbędne do zabezpieczenia potrzeb obronnych państwa;
   - wykonywanie przewozów wojskowych oraz logistyczne wsparcie Sił Zbrojnych i sojuszniczych sił wzmocnienia w ramach obowiązków państwa-gospodarza;
   - funkcjonowanie systemów łączności, transportu, energetyki oraz gazownictwa i sektora paliwowego, a także wykonywanie funkcji wynikających ze zwierzchnictwa w polskiej przestrzeni powietrznej;
   - budowa, rozbudowa i odtwarzanie infrastruktury obronnej państwa oraz osłony technicznej infrastruktury transportowej, a także gromadzenie i utrzymywanie rezerw strategicznych na potrzeby osłony technicznej tej infrastruktury;
   - informacyjne zabezpieczenie funkcjonowania systemu obronnego państwa;
   - utrzymanie bezpieczeństwa i porządku wewnętrznego;
   - ochrona obiektów o szczególnym znaczeniu dla bezpieczeństwa lub obronności państwa;
   - zabezpieczenie logistyczne wsparcia wykonywania zadań na rzecz bezpieczeństwa lub obronności;
   - zabezpieczenie funkcjonowania systemów sieci wodociągowych lub kanalizacyjnych[86].

Objęcie militaryzacją i odstąpienie od niej jednostek przewidzianych do militaryzacji następuje na wniosek Prezesa Rady Ministrów, ministra właściwego ze względu na przedmiot działania podmiotu przewidzianego do militaryzacji, wojewody właściwego ze względu na miejsce realizacji zadań przez jednostkę

[85] Tamże, art. 600. Ust. 1.
[86] Tamże, art. 600. Ust. 2 pkt. 1-9.

przewidzianą do militaryzacji, centralny organ administracji rządowej, kierownika urzędu centralnego lub Prezesa Narodowego Banku Polskiego. Po objęciu militaryzacją jednostki przewidziane do militaryzacji realizują zadania szczególnie ważne dla obronności lub bezpieczeństwa państwa. Natomiast wykaz jednostek przewidzianych do militaryzacji prowadzi Minister Obrony Narodowej. Wpisu do wykazu dokonuje Minister Obrony Narodowej na podstawie wniosków zgłaszanych przez organy, o których mowa w ustawie. Wniosek zawiera uzasadnienie organu wnioskującego oraz informacje dotyczące jednostki ze wskazaniem limitu osób, które w tej jednostce będą powołane do służby.

Jednostki przewidziane do militaryzacji podlegają kontroli stanu przygotowania do militaryzacji, zarządzanej przez: Prezesa Rady Ministrów – w stosunku do ministrów, wojewodów, centralnego organu administracji rządowej, kierownika państwowego urzędu centralnego albo Prezesa Narodowego Banku Polskiego. Minister Obrony Narodowej w porozumieniu z odpowiednim ministrem lub wojewodą może zarządzić dodatkową kontrolę w odniesieniu do jednostek wykonujących zadania na rzecz Sił Zbrojnych. Kontrola może być zarządzona również na wniosek organu, według ustaleń którego przygotowuje się jednostki do objęcia ich militaryzacją[87].

Rada Ministrów określa w drodze rozporządzenia: sposób i tryb ustalania jednostek przewidzianych do militaryzacji; tryb ustalania limitów osób, o których mowa w art. 600; kierownika jednostki przewidzianej do militaryzacji i kierownika jednostki zmilitaryzowanej.

Jednostki przewidziane do militaryzacji w sprawach przygotowania do objęcia militaryzacją podlegają Prezesowi Rady Ministrów, właściwym ministrom ze względu na przedmiot ich działania lub wojewodom właściwym ze względu na miejsce realizacji zadań przez jednostkę przewidzianą do militaryzacji, centralnym organom administracji rządowej, kierownikowi urzędu centralnego albo Prezesowi Narodowego Banku Polskiego. Przygotowania jednostek przewidzianych do militaryzacji i realizacji zadań są finansowane ze środków własnych tych jednostek, a koszty realizacji zadań, o których mowa w art. 600 ust. 2, są finansowane z budżetu państwa, z części będącej w dyspozycji organu wnioskującego o objęcie jednostki militaryzacją[88].

Z dniem objęcia militaryzacją jednostki stają się jednostkami zmilitaryzowanymi, a kierownicy jednostek przewidzianych do militaryzacji stają się kierownikami jednostek zmilitaryzowanych. Jednostki zmilitaryzowane podlegają

[87] Tamże, art., 600 ust. 1
[88] Tamże.

organom wskazanym w wykazie, o którym mowa w art. 600 ust. 5. 3. Rada Ministrów, na wniosek Ministra Obrony Narodowej, może przydzielić jednostki zmilitaryzowane organom innym niż wskazane w wykazie, o którym mowa w art. 600 ust. 5, albo Siłom Zbrojnym. Jednostki zmilitaryzowane wykonują zadania ustalone przez organy, którym podlegają[89].

Mobilizacja środków transportu / komunikacji

W dobie wojen o stale zwiększającym się zużyciu materiału wojennego, pożądanej mobilności wojsk i społeczeństwa, szczególna rola przypisana jest wszelkim środkom transportu i komunikacji. Przygotowanie transportu i infrastruktury komunikacyjnej kraju na potrzeby obronne, jak: planowanie, organizacja i realizacja zadań w okresie zagrożenia należy do organów administracji państwa, organów samorządowych oraz przedsiębiorców funkcjonujących w obszarze transportu, zobowiązanych do realizacji zadań transportowych na rzecz obronności państwa[90]. Uczestnikami procesu przygotowania transportu i infrastruktury komunikacyjnej są: ministrowie właściwi ds. transportu, gospodarki wodnej i morskiej, aktywów państwowych, spraw wewnętrznych, cyfryzacji, obrony narodowej, a także wojewodowie i przedsiębiorcy[91].

Mobilizacja środków transportu i komunikacji obejmuje[92]:

- ochronę prący znacznej części zatrudnionych przed powołaniem do służby wojskowej,
- militaryzację kolei, lotnisk, żeglugi śródlądowej i transportu samochodowego poprzez utworzenie jednostek zmilitaryzowanych przewidzianych do realizacji zadań przewozowych w czasie wojny,
- zobligowanie transportu publicznego do przygotowania i przekazania określonych środków transportowanych na rzecz sił zbrojnych,
- wprowadzenie wojennych rozkładów jazdy i przewozów, co w praktyce oznacza wprowadzenie hierarchii przewozów, w której priorytet

[89] Tamże, art., 604 ust. 1

[90] Ustawa z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny, Dział XX Militaryzacja i ochrona obiektów szczególnie ważnych dla bezpieczeństwa lub obronności państwa art. 600 pkt. 1.

[91] Szerzej na temat przygotowań oraz kompetencji osób odpowiedzialnych za przygotowania transportu i infrastruktury komunikacyjnej w: M. Kuliczkowski, Ł. Sawicki, *Pozamilitarne przygotowania obronne w Polsce*, dz. cyt… s. 98-110 oraz J. Wojnarowski, *Przygotowanie i rozwinięcie zasobów potencjału obronnego Polski. Wybrane problemy*, Warszawa 2016.

[92] Ustawa z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny, Dział XX Militaryzacja i ochrona obiektów szczególnie ważnych dla bezpieczeństwa lub obronności państwa art. 600 pkt. 2 1-9.

uzyskują przewozy dla sił zbrojnych, następnie zaopatrzenie zakładów przemysłowych i wreszcie ruch pasażerski z ograniczeniem liczby połączeń,

- tworzenie formacji szybkiego reagowania w zakresie odbudowy przerwanych szlaków komunikacyjnych,
- mobilizacja łączności obejmuje militaryzację łączności, uruchomienie linii powiadamiania i ostrzegania ludności oraz przekazanie do dyspozycji sił zbrojnych łączy komunikacyjnych oraz środków łączności,
- mobilizacja łączności obejmuje także wprowadzenie ograniczeń telekomunikacyjnych ludności cywilnej.

Tworzenie warunków przygotowania szeroko rozumianego transportu i komunikacji na potrzeby obronne państwa, jak wspomniano, następuje w okresie pokojowym i obejmuje działania w zakresie podstawowych rodzajów transportu ze szczególnym zwróceniem uwagi na transporty: kolejowy, samochodowy, morski, lotniczy, żeglugi śródlądowej, a także rurociągowy. Ważnymi zadaniami pozostają, przygotowania infrastruktury dla wymienionych środków transportu oraz ich ochrony w czasie wojny.

Mobilizacja rezerw strategicznych / materiałowych i uruchomienie zapasów

Uwarunkowania i materialne potrzeby współczesnej wojny to jeden z głównych elementów przygotowań państwa do działania w sytuacjach nadzwyczajnych. Dzieje dotychczasowych wojen dostarczają ciekawych przykładów dotyczących ich związków z procesem przygotowań i przebiegu. Biorąc pod uwagę materialne potrzeby wojny, w poniższej tabeli przedstawiono najważniejsze elementy charakterystyczne wojen w poszczególnych epokach, takie jak: czas trwania, zasięg, ilość zaangażowanych żołnierzy, straty wojskowe oraz zużycie materii wojennej- na przykładzie wybranych wydarzeń. W ostatniej kolumnie w tabeli 6 przedstawiono przybliżone, dzienne zużycie materiału wojennego przez jednego żołnierza w minionych konfliktach. Było ono niezmienne przez ok 4 tys. lat od czasów najdawniejszych do początków rewolucji przemysłowej. Wzrost zapotrzebowania spowodowany został zwiększoną liczebnością stanów osobowych armii, jak też jej utechnicznieniem, zwłaszcza w dziedzinie artylerii i broni maszynowej oraz powszechną motoryzacją. Na polu walki pojawiły się bowiem czołgi, szybkostrzelne działa, systemy rakietowe i karabiny maszynowe zużywające ogromne ilości amunicji.

Tabela 6. Wojny w dziejach statystyki

Wojna / konflikt / bitwa	Rok	Czas trwania	Uczestnicy tys./mln	Zasięg / pow. boju	Straty wojsk.	Dzienne zużycie materiału przez poj. żołnierza
Kanny	216 p.n.e	1 dzień	ok. 150 tys.	5-7 km	100%	2 kg
Grunwald	1410	1 dzień	ok. 70 tys.	5-7 km	100%	2 kg
Bitwy nap.	1796-1815	2-3 dni	ok. 100-300	5-7 km	96%	7 kg
I wś.	1914-1918	4 lata	ok. 50 mln	5 mln km	84%	14 kg
II wś.	1939-1945	6 lat	ok. 70 mln	15 mln km	76%	28 kg
Konflikty lok.	po II wś.	od kilku dni do kilku lat	od kilku tys. do kilku mln	zmienność	92%	50-250 kg

Źródło: Opracowanie własne np. literatury

Uwzględniając doświadczenia wojen przełomu XIX i XX wieku, dowództwa poszczególnych armii określały konieczność zgromadzenia zapasów np. pocisków artyleryjskich na ok. 6-7 mln sztuk. Zapasy te miały, uwzględniając uzupełnienie, wystarczyć na okres całej wojny. Porównanie danych planowanych z faktycznym zużyciem pokazuje skalę popełnionych błędów oraz problemów, które w sposób nieoczekiwany stanęły przed sztabami generalnymi, a przede wszystkim przed przemysłami zbrojeniowymi walczących wojsk.

Przebieg działań wojennych już na początku I wojny światowej wykazał drastyczne braki ilościowe, które były wynikiem błędnych kalkulacji w zakresie zużycia materiału wojennego oraz nadmiernego optymizmu co do czasu trwania wojny. Armia francuska w 1914 r. posiadała ok. 2,8 mln sztuk karabinów Lebela wz. 1886. W związku z faktem, że liczba ta okazała się niewystarczająca na zaopatrzenie szybko rosnącej armii oraz pokrycie strat wojennych, dowództwo francuskie sięgnęło do rezerw, uzbrajając piechotę w przestarzałe karabiny Grassa wz. 1874 w ilości ok. 1 mln sztuk. Porównywalne trudności w różnym stopniu wystąpiły we wszystkich armiach, które przystąpiły do wojny.

Okres I wojny światowej w działaniach wojennych to także dominacja artylerii. Armie państw przygotowujących się do wojny były wyposażone w nowe, szybkostrzelne działa kal. 75-77 mm o donośności 6-8 km. Liczba dział w walczących armiach już na początku wojny była imponująca. Niemcy na początku wojny posiadały ok. 9.5 tys. dział – w końcu działań wojennych 18 tys.; Francja posiadała ok. 4.7 tys. – koniec 17,5 tys.; Rosja ok. 7.9 tys. – koniec 16 tys..

Główne państwa Ententy, na początku wojny, posiadały ok. 16.5 tys. dział, natomiast pod koniec prawie 50 tys. Szczególnie widoczny, bo prawie dziesięciokrotny wzrost zanotowano w rozwoju artylerii ciężkiej z 2 do 19.5 tys. sztuk[93].

Niezbędnym warunkiem efektywnego ich wykorzystania były zapasy pocisków artyleryjskich. Przygotowując zapasy, sztaby generalne kierowały się doświadczeniami wojen minionych, nieznacznie je podnosząc. We wszystkich państwach przewidywane zużycie pocisków na jedno działo kalkulowano na, od 1000 do 1700 sztuk. Przed wybuchem I wojny we francuskich magazynach zgromadzono ich ok. 5 mln sztuk[94]. W efekcie nadmiernego zużycia, po trzech miesiącach walki intensywność ostrzału artyleryjskiego musiano zwolnić, co także przyczyniło się do zmiany charakteru wojny. W czasie 7 - dniowego przygotowania artyleryjskiego, które poprzedziło operację pod Sommą, same tylko wojska francuskie wystrzeliły ok. 2.5 mln pocisków[95].

W walkach pod Verdun (jednej z największych bitew I wojny światowej w 1916 r.) w ciągu 16 dni armia francuska zużyła ok. 10.6 mln sztuk pocisków, natomiast przez cały okres I wojny światowej 163.6 mln sztuk pocisków kal. 75 mm. Armia brytyjska na samym tylko europejskim teatrze działań wojennych zużyła ok. 170, a armia niemiecka 285 mln sztuk pocisków artyleryjskich różnych kalibrów[96].

Za zużyciem milionów pocisków kryło się ogromne zapotrzebowanie na surowce, takie jak materiały wybuchowe i stal. Poza olbrzymim zużyciem amunicji w toku intensywnych walk, w jakie obfitowała I wojna światowa w walczących armiach notowano duże straty w posiadanym uzbrojeniu. Jak podaje J. Leszczyński w pracy poświęconej węzłowym problemom gospodarczym I wojny światowej, w armii francuskiej w okresie wojny uszkodzeniu uległo ok. 16.5 tys. dział, a więc cztery razy tyle ile posiadała ta armia na początku wojny. Z kolei A. Łagowski w pracy *Strategia i ekonomika* dodaje, że średnie roczne straty w każdej armii wynosiły około 100% liczby dział, jakie posiadała każda armia na początku wojny. Średnie miesięczne rosyjskie straty wynosiły ok. 10% stanu. Były

[93] W roku 1914 na 1 km frontu przypadało ok. 15-20 dział. W czasie bitwy pod Verdun w pasie głównego przełamania na 1 km frontu przypadały 63 działa. Największą gęstość nasycenia działami na km frontu zanotowano w 1917 r. pod La Malmaison. Wynosiła ona 187 działa na 1 km frontu
[94] Szerzej w pracach: S. Płużański, *Zasady mobilizacji przemysłu na potrzeby obrony państwa*, Warszawa 1934; Reboul, *Mobilizacja przemysłu. T. I, Przemysł wojenny we Francji w latach 1914-1918*, Warszawa 1930.
[95] Reboul, *Mobilizacja przemysłu. T. I, Przemysł wojenny we Francji w latach 1914-1918*, Warszawa 1930, s. 26; Na ich przewiezienie trzeba było 37 pociągów towarowych każdy po 30 wagonów.
[96] J. Leszczyński, *Węzłowe problemy...*, op. cit., s. 191.

więc zbliżone do strat pozostałych państw[97]. Przyczyny strat były różnorodne. Analiza przeprowadzona przez podpułkownika armii francuskiej Reboula w pracy *Mobilizacja przemysłu T 1. Przemysł wojenny we Francji w latach I wojny światowej*, wskazuje, że od początku wojny do końca 1916 r. Francuzi stracili ok. 9 tys. dział. W tej liczbie było: 2100 dział zniszczonych przez wybuch, 2300 rozdętych luf z powodu wad w wykonaniu, 3000 zużytych oraz ok. 1600 utraconych z innych powodów[98].

Rozmiary tych strat były tak olbrzymie, że samo ich wyrównywanie rodziło problemy, a do tego dochodziły jeszcze dążenia sztabów do powiększania stanów posiadanego arsenału. W tym momencie chciałbym wyjaśnić, że problem dział jest najbardziej wymowny, jednak obejmował on wszystkie rodzaje uzbrojenia. Podobne proporcje wykazują statystyki w dziale broni strzeleckiej i maszynowej. Nieco lepsza była sytuacja w zakresie zużycia amunicji karabinowej. Według przewidywań sztabowców zgromadzone zapasy średnio ok. 1 tys. sztuk na karabin oraz 75 tys. sztuk na karabin maszynowy, miały wystarczyć na trzy miesiące walki, przypuszczalnego okresu trwania działań wojennych. W okresie wojny przemysł zbrojeniowy Francji wytworzył ok. 290 mln pocisków artyleryjskich różnych typów oraz ok. 6.5 mld sztuk nabojów karabinowych (przed wybuchem wojny zapasy francuskie wynosiły ok. 1.3 mld sztuk).

Uwzględniając doświadczenia z konfliktów minionych, także współcześnie gromadzenie rezerw materiałowych jest jednym z zadań przygotowania państwa do obrony. Odbywa się w ramach realizacji programu mobilizacji gospodarczej i wszelkich planów przygotowań obronnych państwa. Rezerwy materiałowe dla sił zbrojnych w gospodarce pokojowej, w zasadzie gromadzone są dwutorowo, mają dwojaki charakter. Sprzęt typowo wojskowy, jak: uzbrojenie, amunicja i materiały wybuchowe – gromadzone są w siłach zbrojnych. Natomiast materiały ogólnego przeznaczenia dla potrzeb sił zbrojnych, jak: sprzęt medyczny, artykuły żywnościowe – utrzymywane są w gospodarce narodowej. Ich poziom powinien zapewnić zapotrzebowanie na te materiały w związku ze zwiększeniem stanów osobowych armii do etatu wojennego. Uruchomienie zapasów sprzętu wojskowego następuje z chwilą ogłoszenia mobilizacji sił zbrojnych do etatu wojennego. Wraz ze wzrostem stanów liczebnych następuje także proces uwalniania zasobów sprzętu ogólnego przeznaczenia na rzecz wojska z gospodarki narodowej, jak: środki transportu, materiały pędne, medykamenty, żywność.

[97] Tamże, s. 192-193; A. Łagowski, *Strategia i ekonomika*, Warszawa 1959, s. 100-101.
[98] Reboul, *Mobilizacja…* op. cit… s. 27.

Ważną rolę odgrywają zapasy surowców strategicznych, niezbędnych do produkcji wojennej. Wchodzą w skład szeroko rozumianych rezerw strategicznych, które stanowią wyodrębniony majątek skarbu państwa przygotowywany na wypadek wszelkich zagrożeń bezpieczeństwa życia i zdrowia obywateli, klęsk żywiołowych oraz zagrożenia wojennego i wojny. Państwo i wydzielone instytucje są odpowiedzialne za tworzenie, utrzymywanie i dystrybucję rezerw, natomiast zasady ich tworzenia i finansowania określa ustawa o rezerwach strategicznych[99]. Ustawa ta określa jednocześnie organizację i zadania instytucji w głównej mierze odpowiedzialnej za ten proces tj. Agencji Rezerw Materiałowych (dalej ARM). Zgodnie z art. 13 Ustawy z dnia 29 października 2010 r. wielkość rezerw określa *Rządowy program rezerw strategicznych*[100]. Powstaje on na podstawie decyzji ministra właściwego ds. energii, którą wykonuje ARM w drodze zakupu określonych towarów. ARM jest również odpowiedzialna za proces rotacji magazynowanych materiałów, może podejmować decyzję ws. powierzenia nadzoru nad zapasami właściwej instytucji np. przedsiębiorcy lub organowi administracji publicznej. W myśl wspomnianej ustawy rezerwy strategiczne mogą stanowić:

- surowce strategiczne,
- produkty naftowe, generatory,
- maszyny i urządzenia,
- konstrukcje mostów, wiaduktów,
- produkty rolno – spożywcze,
- produkty medyczne,
- elementy infrastruktury krytycznej.

Rezerwy dla potrzeb gospodarki mają na celu zapewnienie rytmicznego funkcjonowania gospodarki wojennej. Ogólny stan rezerw dla gospodarki narodowej jest zróżnicowany, uzależniony od poziomu i możliwości produkcji, stopnia samowystarczalności oraz możliwości uzupełniania w ramach koalicji. Zapasy surowców energetycznych, jak; ropa, gaz, węgiel zwykle gromadzi się na 90-180 dni; zapasy żywności na okres co najmniej 180 dni, inne w zależności od potrzeb i możliwości. Uwolnienie zapasów następuje w okolicznościach zagrożenia zarówno we wstępnej fazie mobilizacji jak też zwiększonego zapotrzebowania na surowce do produkcji wojennej. Decyzje o udostępnianiu rezerw w przypadkach zagrożeń bezpieczeństwa podejmuje minister właściwy ds. energii z urzędu lub na

[99] Ustawa z dnia 29 października 2010 r. o rezerwach strategicznych.
[100] RPRS przyjmuje Rada Ministrów na wniosek ministra właściwego ds. energii. Art. 10 ustawy z dnia 29 października 2-10 r.

wniosek właściwego ministra, a także innych organów wykonujących zadania na rzecz bezpieczeństwa państwa.

Mobilizacja systemu finansowego

Finansowanie wojny walczących państw jako kategoria ekonomiki wojennej w dziejach wojskowości pojawia się wraz z nadejściem rewolucji przemysłowej oraz zaangażowaniem w wojnę całego państwa. W czasach wojen napoleońskich – ich główny sprawca Napoleon Bonaparte do ich prowadzenia potrzebował trzech rzeczy: *pieniędzy, pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy*. Jednakże dopiero I wojna światowa wykazała ścisłe związki wojen z finansami. Wydatki wojskowe niemalże wszystkich państw w latach 1912-1914 wzrosły od kilkudziesięciu do kilkuset procent. Wydatki wojskowe Niemiec w roku budżetowym 1913-1914 wyniosły 76.7% wydatków państwowych[101]. W analogicznym okresie wydatki wojskowe Francji wynosiły 36% wydatków budżetowych. Poważne kwoty w związku z drogimi zbrojeniami morskimi ponosiła także Anglia tj. ok. 38%. Odpowiednio po 44 i 40% budżetów na zbrojenia przeznaczały Rosja oraz Japonia. Jak wynika z przytoczonych liczb, finansowanie zbrojeń w przededniu wybuchu I wojny było poważnym problemem ekonomicznym[102]. Problem podkreślają liczni autorzy prac min. poświęconych I wojnie światowej[103].

Zapewniając źródła finansowania wojny, państwa poza podatkami, sięgały do pożyczek wewnętrznych, (Niemcy w latach I wojny światowej rozpisały ich 10 na kwotę prawie 100 mld marek). Prawie we wszystkich państwach sięgnięto do emisji zwiększonej ilości pieniędzy co doprowadziło do przejściowego rezygnowania z parytetu złota, ponieważ waluty krajowe nie miały w nim pokrycia (we Francji suma papierowych pieniędzy w czasie I wojny światowej wzrosła siedmiokrotnie). Z pożyczek zagranicznych korzystały w zasadzie jedynie państwa

[101] Nawet tak wysoki procent wydatków przeznaczanych na wojsko nie zadawalał militarystów. Zdaniem E. Ludendorffa, wydatki wojskowe Niemiec w latach poprzedzających wybuch I wojny światowej nie pozwalały zrealizować żelaznej konieczności. Powodem tego było trzymanie się zasady, żadnych wydatków bez pokrycia, którą to złamano dopiero przed wybuchem wojny.

[102] I wojna światowa kosztowała walczące strony olbrzymie sumy. Trudno jest o jednoznaczne liczby ponieważ dane szacunkowe poważnie się różnią. Minimalne koszty to ok. 80 mld $ (to wartość majątków narodowych Niemiec i Francji sprzed wybuchu I wojny światowej). Rozmiary kosztów I wojny są szczególnie widoczne jeśli zestawimy je z kosztami poprzednich wojen. Szacunkowy koszt wszystkich wojen w latach 1793-1905 wynosił ok. 41 mld rubli, w tym wojny napoleońskie ok. 12,5 mld oraz wojna rosyjsko – japońska 1904-1905 ok. 11 mld.

[103] Szerzej na ten temat w: Z. Landau, J. Tomaszewski, *Dzieje gospodarcze świata…*; S. Płużański, *Zasady mobilizacji przemysłu na potrzeby obrony państwa*, Warszawa 1934; J. Szygalin, *Wojenna ekonomika w I wojnie światowej*, Moskwa 1956.

Entanty. Państwa Centralne nie korzystały z tej formy finansowania wydatków wojennych. Anglia i USA stały się bankierami państw sprzymierzonych.

Także współcześnie mobilizacja finansów państwa stanowi jeden z elementów mobilizacji gospodarczej kraju. Plan mobilizacji finansów państwa wynika z planów mobilizacji w ogóle, a jego brak w znacznym stopniu utrudni przebieg mobilizacji gospodarczej. Generalnie mobilizacja systemu finansowego, wprowadzenie wojennego systemu finansowego oznacza gromadzenie środków w okresie pokojowym na cele w stanach zagrożenia i wojny, pojawienie się różnych form blokowania i zwalnia środków pieniężnych, różnych form kontroli i nacisku na instytucje państwa i obywateli. Najważniejszymi przejawami mobilizacji finansów państwa będą:

- gromadzenie w okresie pokoju zasobów pieniężnych w różnych postaciach, od walut, poprzez aktywa po rezerwy złota,
- opracowanie i wdrażanie w życie spójnego planu mobilizacji finansów z innymi dziedzinami społeczno-gospodarczymi,
- ograniczenia uprawnień podmiotów państwa, a także samorządów i obywateli do dysponowania i gospodarowanie zasobami finansowymi,
- zaostrzenie kontroli państwa w dziedzinie przychodów finansowych,
- wprowadzenie mechanizmów finansowych ograniczających konsumpcje,
- finansowa maksymalizacja produkcji wojennej,
- wzrost emisji pieniądza przekładający się na zwiększoną inflację,
- zamrożenie poziomu płac, cen produktów i usług.

Plan mobilizacji finansów musi uwzględniać możliwości państwa i potrzeby wojenno-ekonomiczne.

Mobilizacja rolnictwa

Od czasów starożytnych w procesie przygotowania do wojny wojska i ludności cywilnej istotne miejsce zajmował problem wyżywienia[104]. Rozwiązywano go na wiele sposobów, od robienia zapasów w okresie poprzedzających wybuch wojny, po rekwizycje żywności na terenach podbitych. Ponieważ wojny drugiej połowy XIX wieku miały charakter wojen krótkotrwałych, a na przełomie XIX i XX wieku panowało powszechne przekonanie o krótkotrwałości zbliżającej się

[104] Szerzej podejmują ten problem autorzy min.: S. Rostworowski, S. Stablewski, *Rolnictwo a wojna,* Warszawa 1937; M. Zgórniak, *Szkice i studia z dziejów I wojny światowej 1914-1918*, Kraków 1987; J. Leszczyński, *Węzłowe problemy historii gospodarczej I wojny światowej…*; Szygalin Jurij, Wojenna ekonomika w I wojnie światowej, Moskwa 1956.

wojny, w dziedzinie mobilizacji rolnictwa nie poczyniono żadnych przygotowań. Wojna doprowadziła do upadku rolnictwa prawie we wszystkich krajach walczących. Przyczyny upadku rolnictwa były różnorakie. Jedną z nich był brak siły roboczej, spowodowany mobilizacją oraz znacznym zmniejszeniem pogłowia koni. Przemysł maszyn rolniczych przestawiono na produkcję wojenną. Wojna utrudniła produkcję nawozów sztucznych z uwagi na podporządkowanie przemysłu chemicznego potrzebom frontu i produkcji materiałów wybuchowych. Administracyjne metody oddziaływania na rolnictwo, jak: reglamentacje oraz monopol państwa nie doprowadziły do przezwyciężenia trudności aprowizacyjnych do końca wojny. Dopiero zwolnienie dla potrzeb rolnictwa setek tysięcy koni oraz zdemobilizowanych żołnierzy uzdrowiło sytuację w rolnictwie po zakończeniu działań wojennych.

Także współcześnie podstawowe założenia mobilizacji rolnictwa nie odbiegają od jego istoty w przeszłości. W przeciwieństwie do przemysłu na ostateczny wpływ poziomu produkcji rolnej mają warunki naturalne oraz roczny cykl produkcyjny. Nie można w sposób dowolny (według określonych procedur i instrukcji) przestawiać cyklu produkcyjnego oraz zmienić diametralnie warunków produkcji rolnej. Dodatkowo trudności w rolnictwie czasu zagrożenia wojennego i wojny potęgowane będą zmianami z strukturze zatrudnienia. Uwzględniając doświadczenia minionych wojen światowych, a zwłaszcza odpływ do mobilizowanej armii techników, zatrudnienie w rolnictwie znajdzie niewykwalifikowana siła robocza, a samo rolnictwo stanie się najbardziej sfeminizowanym działem gospodarki narodowej.

Perturbacje w rolnictwie powodowane odpływem siły roboczej będą także potęgowane przez ograniczony dopływ środków produkcji w postaci środków ochrony roślin, nawozów czy maszyn rolniczych, ponieważ potencjał ten zostanie wykorzystany na potrzeby sił zbrojnych. Odpływ z rolnictwa siły roboczej i środków produkcji w ramach mobilizacji, przy jednoczesnym ograniczeniu dopływu środków nowych z pewnością spowoduje, że w wojennej gospodarce rolnej pojawią się trudności i obniżenie poziomu produkcji rolnej. Naturalnie w planach mobilizacyjnych państwa jest zbudowanie takiego modelu rolnictwa, który dawałby rękojmie samowystarczalności w dostawach podstawowych artykułów żywnościowych. Zatem co w praktyce może oznaczać proces mobilizacji rolnictwa:

- w okresie pokojowym wytwarzanie, przechowywanie i doskonalenie metod dystrybucji zapasów w czasie wojny,

- podstawowym celem procesu mobilizacji w rolnictwie jest zbudowanie systemu odpowiadającego gospodarce wojennej państwa,
- wprowadzenie metod administracyjnego (wojennego) systemu produkcji rolnej,
- wprowadzenie zakazu indywidualnego przetwórstwa i obrotu produktami rolnymi,
- wprowadzenie obowiązkowych kontyngentów i dostaw,
- przestawienie produkcji rolnej na uprawy roślin przemysłowych przy jednoczesnym zachowaniu poziomu upraw zbóż.

Mobilizacja służby zdrowia

W ramach przygotowań obronnych państwa nie można pominąć procesu przygotowań kadr medycznych, podmiotów leczniczych oraz infrastruktury medycznej. Problematyka przygotowania powyższych elementów wynika z doświadczeń minionych wojen, jest także uregulowana ustawami i aktami wykonawczymi, obecna jest w instrukcjach i procedurach podmiotów leczniczych[105]. Przedmiotowe ustawy, rozporządzenia i procedury określają warunki i sposób przygotowania oraz wykorzystania podmiotów leczniczych na potrzeby obronne państwa, w tym: wskaźniki zatrudnienia personelu medycznego, wykaz specjalności lekarskich przewidzianych do obsady szpitali, a także wykaz instytucji medycznych podległych procesom militaryzacji. Zadania te w okresie pokojowym wykonują organy administracji państwa oraz podmioty wyszczególnione w ustawie o działalności leczniczej[106], jak: minister właściwy ds. zdrowia, wojewodowie, marszałkowie województw, starostowie, burmistrzowie i prezydenci miast, przedsiębiorcy, samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej, medyczne instytuty badawcze, fundacje i stowarzyszenia zajmujące się wykonywaniem zadań w zakresie ochrony zdrowia, osoby prywatne, a zwłaszcza jednostki (szpitale wojskowe).

W praktyce przygotowanie i wykorzystanie podmiotów leczniczych na potrzeby obronne państwa obejmuje planowanie i realizację zadań w okresie pokoju, które uruchamiane są w ramach mobilizacji powszechnej. Obejmuje ono następujące przedsięwzięcia:

[105] Ustawa z dnia 29 października 2010r. o rezerwach strategicznych; Ustawa z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny, Dział XX Militaryzacja i ochrona obiektów szczególnie ważnych dla bezpieczeństwa lub obronności państwa art. 600 pkt. 2 1-9; Ustawa z dnia 15 kwietnia 2011r. o działalności leczniczej; Rozporządzenie RM RP z dnia 27 czerwca 2012r. w sprawie warunków i sposobu przygotowania oraz wykorzystanie podmiotów leczniczych na potrzeby obronne państwa oraz właściwości organów w tych sprawach.

[106] Ustawa z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej.

- planowanie rozwinięcia działalności leczniczej w sytuacji zagrożenia i wojny, jest to element programu mobilizacji gospodarczej,
- ewidencja i szkolenie personelu medycznego na wypadek zagrożenia,
- planowanie zwiększenia bazy szpitalnej na wypadek wojny, zwiększenia liczby łóżek w szpitalach i sanatoriach czasu pokoju,
- określenie sposobu zaspokojenia potrzeb kadrowych szpitali,
- określenie sposobu postępowania na wypadek zagrożenia radiacyjnego,
- określenie sposobu zabezpieczenia sanitarno-epidemiologicznego,
- określenie potrzeb bytowych ludności w zakresie świadczeń zdrowotnych oraz możliwości ich zaspokojenia,
- określenie priorytetów leczniczych dla ludności i ofiar wojny.

System gospodarki wojennej uzyskujemy drogą powszechnej mobilizacji gospodarczej. Nie w każdym przypadku ostatecznym rozwiązaniem będzie mobilizacja totalna gospodarki. W przypadku możliwego konfliktu lub kryzysu polityczo-militarnego zachodzi lub zajdzie potrzeba częściowej mobilizacji potencjału wojenno-ekonomicznego. W przypadku zaostrzenia się sytuacji polityczno-militarnej, taki rodzaj mobilizacji wstępnej znacznie ułatwia podwyższanie stanów gotowości i realizację zadań wojennych. Zadania te są wykonywane na wyższym poziomie w państwach o znacznych nakładach na cele militarne w czasie pokoju, posiadające dobrze rozwinięty przemysł zbrojeniowy. Mobilizacja gospodarcza państwa zawsze rodzi szereg pytań i problemów. Jednym z ważniejszych są reperkusje społeczno-gospodarcze. Następuje zmniejszona podaż dóbr na rynek wewnętrzny co przy ich braku powoduje narastanie inflacji. Dlatego tak ważnym staje się rozstrzygniecie dylematu dotyczącego wyboru momentu rozpoczęcia procesu mobilizacji gospodarczej. Decyzja o czasie rozpoczęcia mobilizacji, mimo że poprzedzona analizami polityczno-militarnymi zawsze jest trudna, bowiem rodzi wskazywane reperkusje społeczno-ekonomiczno-militarne.

4.6 MOBILIZACJA SIŁ ZBROJNYCH RP

Mobilizacja Sił Zbrojnych RP istota i złożenia

Jednym z najważniejszych filarów obronności państwa polskiego jest uczestnictwo w sojuszu militarnym - NATO. Członkostwo Polski w sojuszu wzmacnia obronność ale nie upoważnia do rezygnacji z utrzymywania i tworzenia możliwości rozbudowy potencjału obronnego, umożliwiającego szybkie rozwinięcie SZ do etatu wojennego. Skłaniają ku temu przesłanki historyczne. Stara maksyma

Wegecjusza „*si vis pacem para bellum*" – aktualna jest szczególnie współcześnie w dobie realnego zagrożenia pokoju[107]. Problematykę obronności kraju podobnie postrzegał Sun Tzu[108]. Do działań przygotowawczych w zakresie mobilizowania sił zbrojnych zobowiązuje także art. 3 Traktatu Waszyngtońskiego „ *strony, każda z osobna, i wszystkie razem, poprzez stałą i skuteczną samopomoc i pomoc wzajemną będą utrzymywały i rozwijały swoją indywidualną i zbiorową zdolność do odparcia zbrojnej napaści*"[109].

Doktryna obronna (wojenna) państwa jest wypadkową polityki obronnej i służy osiąganiu celów w zakresie obronności. Na ogół oznacza oficjalnie przyjęty system poglądów i zasad, naukowo uzasadnionych poglądów na istotę, charakter i sposoby prowadzenia wojny. Dotyczy także poglądów na rozwój i kształtowanie systemu obronnego państwa – w tym przygotowania sił zbrojnych oraz zaplecza państwa do wypełniania funkcji obronnych[110]. Założenia narodowej doktryny wojennej naszego państwa w obecnych realiach politycznych, ekonomicznych i militarnych są ściśle zespolone z doktryną koalicyjną. Koalicyjna doktryna wojenna paktu NATO jest dokumentem obowiązującym wszystkich jej członków, jednakże nie zawsze jest ona tożsama z doktrynami narodowymi. Doktryny narodowe zawierają dodatkowe elementy charakterystyczne dla danego państwa, jak; położenie, tradycje narodowe, struktura władz, kształt obrony powszechnej itp. Założenia polskiej doktryny narodowej posiadają obronny charakter, aby jednak zapewnić skuteczną obronę państwa, musi ono umacniać swoje zdolności obronne, w tym zwłaszcza potencjał wojenno-ekonomiczny oraz gotowość bojową i mobilizacyjną sił zbrojnych.

Obronny charakter doktryny wojennej nie wyklucza więc podejmowania działań gwarantujących przeciwstawienie się agresji, budowania i pokazywania gotowości obronnej państwa potencjalnemu agresorowi. Po latach odprężenia w stosunkach międzynarodowych, współcześnie przemawia za tym wzrost poziomu konfrontacji wojskowej w Europie, pojawianie się nowych rodzajów uzbrojenia oraz nieprzestrzeganie ustaleń w zakresie limitów posiadanego uzbrojenia

[107] Si vis pacem para bellum / chcesz pokoju gotuj się do wojny – powiedzenie to przypisywane jest rzymskiemu teoretykowi wojskowości Publiusowi Flaviusowi Vegetiusowi, autorowi dzieła „*De re miltari'* w IV w. n.e.

[108] Sun Tzu, autor *Stuka Wojny* – do kategorii przestępstwa zalicza brak przygotowań do wojny w okresie pokojowym.

[109] Traktat Waszyngtoński / Traktat Północnoatlantycki - podpisany w Waszyngtonie dnia 4 kwietnia 1949 r.

[110] Treść i znaczenie takich pojęć jak: doktryna wojenna, doktryna obronna – zawarto w słowniczku pojęć.

konwencjonalnego przez sygnatariuszy CFE 1 A[111]. Zaniepokojenie budzi skala ćwiczeń wojskowych w Europie Wschodniej i Środkowej z elementami mobilizacji, które coraz trudniej odróżnić od realnych przygotowań do otwartej agresji. Zagrożenia te stawiają przed SZ RP nowe wyzwania, ich struktura, wyposażenie i uzbrojenie, a zwłaszcza funkcjonujący system mobilizacyjny muszą wyeliminować możliwość zaskakującego rozpoczęcia działań zbrojnych przez przeciwnika[112]. Poniższa mapa ujmuje limity uzbrojenia dla krajów sygnatariuszy traktatu CFE 1 A w najbliższym otoczeniu Polski.

Schemat 4. Limity uzbrojenia państw sygnatariuszy w ramach CFE 1A

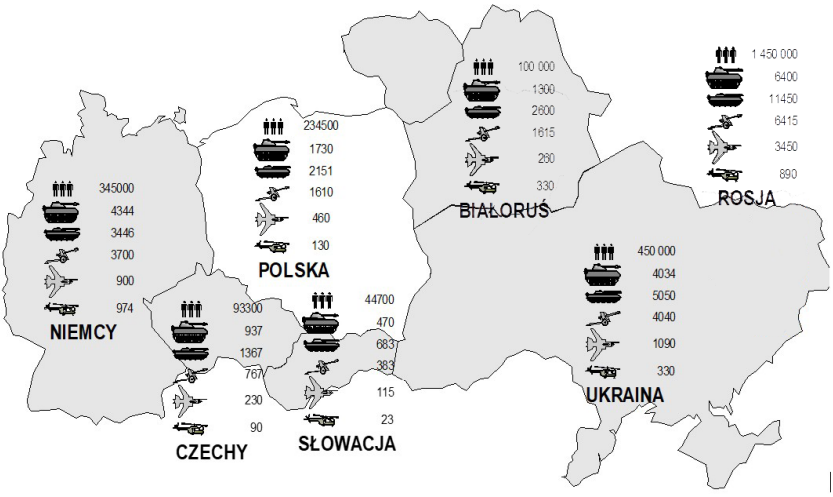

Źródło: Opracowanie własne np. ustaleń traktatowych

[111] Rokowania w sprawie konwencjonalnych sił zbrojnych w Europie CFE (Conventional Forces in Europe) rozpoczęły się w Wiedniu 9 marca 1989 r. Doprowadziły do uzgodnienia treści Traktatu CFE, który został podpisany 19 listopada 1990 r. przez przywódców 22 państw lub rządów w czasie paryskiego spotkania KBWE. Rokowania nad traktatem były w istocie rokowaniami między dwoma blokami wojskowymi: NATO, a UW. Traktat o Konwencjonalnych Siłach Zbrojnych w Europie zobowiązał państwa Europejskie USA i Kanadę do posiadania: 40 miesięcy po wejściu traktatu w życie, w całej strefie stosowania będzie nie więcej niż 40 000 czołgów, 60 000 bojowych wozów opancerzonych, 40 000 środków artyleryjskich o kalibrze ponad 100 mm, 13 600 samolotów bojowych i 4000 śmigłowców uderzeniowych. Blokowy charakter rokowań, potrzeba zapewnienia równowagi między dwoma blokami państw w strefie stosowania spowodowały decyzję, że każda z dwóch grup państw (NATO oraz UW) miała prawo posiadania nie więcej niż połowy ilości sprzętu określonego wyżej dla każdej pięciu kategorii uzbrojenia sprzętu tj.: czołgi, bojowe wozy piechoty, artyleria powyżej 100 mm, samoloty bojowe i śmigłowce szturmowe; CFE – 1A – Ustalenia rozbrojeniowe z poziomu bloków wojskowych, po rozpadzie UW przyjęły charakter pułapów narodowych w zakresie ilości posiadanego sprzętu wojskowego, podpisano je w 1991 r. Ustalenia i limity dla państw narodowych, przedstawiono na schemacie 4.

[112] Biuletyn informacyjny SG WP nr 2 /157 z 1989 r. Zadania systemu mobilizacyjnego Sił Zbrojnych RP w świetle nowych wyzwań doktrynalnych; BInf. SG WP nr 2/140z 1982 r. Ogólne zasady mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych.

Doktryna wojenna państwa rzutuje na działania związane z utrzymywaniem gotowości bojowej sił zbrojnych oraz gotowości mobilizacyjnej potencjału wojennego, a także na działania związane z podnoszeniem poziomu gotowości bojowej w miarę zaostrzania się sytuacji polityczno-militarnej na arenie międzynarodowej. Ważnym jest uchwycenie odpowiedniego momentu rozpoczęcia procesów mobilizacyjnych. Przedwczesne ich podejmowanie ma negatywny wpływ na życie społeczno-gospodarcze (np. przedwczesne przestawienie gospodarki na tory wojenne). Dlatego jednym z ważniejszych założeń doktryny wojennej, wynikającym z warunków bezpieczeństwa państwa, jest wcześniejsze przygotowanie jego struktur do obrony kraju ze szczególnym uwzględnieniem procesów mobilizacyjnych. Natomiast przewidywane na czas wojny, stan osobowy oraz siła bojowa armii powinny zapewnić bezpieczeństwo, a jednocześnie nie hamować rozwoju gospodarczego w czasie pokojowego rozwoju gospodarki narodowej.

Uwzględniając specyfikę położenia geopolitycznego naszego państwa, zobowiązania wobec doktryny koalicyjnej oraz możliwości ekonomiczno-obronnych, do głównych cech naszych sił zbrojnych, w zakresie składu organizacyjnego i zadań związanych z mobilizacją należałoby zaliczyć:

- zróżnicowanie pod względem stopnia ukompletowania w czasie pokoju,
- występowanie w planie mobilizacyjnym znacznej liczby jednostek nowo formowanych, zwłaszcza pomocniczych,
- duże potrzeby mobilizacyjne w zakresie stanów osobowych oraz związane z tym zapotrzebowanie na środki transportu, wyposażenia i uzbrojenia,
- przekazanie znacznej części zadań mobilizacyjnych realizowanych przez SZ w czasie pokoju aparatowi administracyjnemu państwa i instytucjom gospodarczym,
- sformowanie na potrzeby obronności znacznej ilości jednostek zmilitaryzowanych.

Generalnie aktualny, strukturalny model sił zbrojnych należałoby uznać za optymalny i odpowiadającym wymogom przyjętej doktryny obronnej. Mimo niedoskonałości jest najbardziej racjonalnym w założeniach teoretycznych i praktycznym działaniu. Nie powoduje gromadzenia w czasie pokoju nadmiernych zapasów sprzętu, uzbrojenia i amunicji oraz gwarantuje sprawne przejście sił zbrojnych ze struktur pokojowych na wojenne (przynajmniej w założeniach

teoretycznych i częściowo w praktyce)[113]. Posiadanie komponentu armii zawodowej, z niewielkim procentem przeszkolonych rezerw oraz zróżnicowany poziom ukompletowania jednostek w stosunku do założeń wojennych powoduje, że system mobilizacji sił zbrojnych powiązany z mobilizacją zasobów państwa musi być tak skonstruowany i zaplanowany aby w czasie pokoju zapewniał stałą gotowość mobilizacyjną, a w czasie wojny umożliwiał szybkie osiąganie stanów wyższych tj. sprawne mobilizacyjne rozwinięcie wojsk i uzupełnianie strat wojennych.

Uwzględniając powyższe uwarunkowania, w szczególności aktualne zagrożenia i konieczność doskonalenia systemu obronnego kraju – ważnym czynnikiem odstraszania potencjalnego agresora jest utrzymywanie dobrze wyposażonej i wyszkolonej armii okresu pokojowego, która ma bezpośredni wpływ na zakres, rodzaj i charakter zadań mobilizacyjnych. To jednak dość kosztowny element, nawet najbogatsze państwa utrzymują stany osobowe wojska na minimalnym, koniecznym poziomie. Dlatego poza podstawowym zadaniem czasu pokoju tj. przygotowywania się SZ do ewentualnych działań wojennych, a także uczestnictwa w likwidacji zagrożeń niemilitarnych, SZ realizują jedno z najważniejszych zadań opracowywania i realizacji planów mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych (przyjęcia z zasobów obronnych państwa przeszkolonych rezerw osobowych oraz wydzielonego mienia). Podstawę systemu mobilizacyjnego stanowią siły zbrojne czasu pokoju. Tylko niewielki ich stopień posiada pełne ukompletowanie i jest zdolny do podejmowania natychmiastowych działań. Obecnie obowiązujący plan mobilizacyjny zakłada 2-3 krotne powiększenie stanów osobowych w stosunku do liczebności czasu pokoju[114].

Planowanie mobilizacji oraz jej realizacja odbywają się zgodnie z ustaleniami obowiązującego systemu mobilizacyjnego, w którym określono procedury rozwinięcia wojsk, a także przejścia gospodarki na tory wojenne. Istotą systemu mobilizacji jest zapewnienie jak najbardziej harmonijnego przejścia SZ RP ze struktur i stanów ilościowych czasu pokoju na wojenny, z wykorzystaniem zgromadzonych sił i środków w Siłach Zbrojnych oraz w gospodarce narodowej. Zasadniczym dokumentem regulującym problematykę mobilizacji w SZ RP jest „*Dyrektywa Szefa Sztabu generalnego WP o gotowości bojowej i mobilizacyjnej SZ RP*". Jej postanowienia uzupełniane są stosownymi wytycznymi, instrukcjami i procedurami dla wykonawców na poszczególnych szczeblach dowodzenia SZ[115].

[113] Ogromne koszty realizacji szeroko zakrojonych ćwiczeń mobilizacyjnych powoduje, że od lat mimo deklarowanych liczb przeszkoleń rezerwistów, udaje się realizować 20 -30% założeń. Poza deklaracjami rzadko praktykuje się mobilizację sprzętu z gospodarki narodowej.
[114] R. Szandrocho, *Wybrane problemy*, dz. cyt…., s. 79-99.
[115] Szerzej, tamże.

Obecnie, zgodnie z najnowszymi założeniami system mobilizacyjny SZ RP obejmuje sześć podstawowych podsystemów[116]:

- planowanie mobilizacyjne,
- szkolenie mobilizacyjne,
- gromadzenie rezerw osobowych na potrzeby mobilizacji wojennej,
- przeszkalanie rezerw osobowych,
- system pobierania rezerw z gospodarki narodowej,
- system kontroli gotowości mobilizacyjnej.

Natomiast założenia systemu mobilizacyjnego powinny uwzględniać min: wielkość SZ w czasie pokoju i wojny dostosowaną do możliwości państwa i potrzeb obronnych; maksymalne wykorzystanie zasobów gospodarki narodowej i organów administracji państwa; zapewnienie przeprowadzenia mobilizacji w każdych warunkach i sytuacji międzynarodowej; ścisłe powiązanie planowania mobilizacyjnego z planowaniem operacyjnym. Wśród elementów systemu mobilizacyjnego Wojnarowski wyróżnia min[117]:

- regulacje prawne (ustawy, rozporządzenia, zarządzenia, dyrektywy, instrukcje, decyzje i rozkazy)[118],
- teorię mobilizacji[119],
- dokumenty planistyczne mobilizacji w gospodarce narodowej, administracji oraz w SZ,
- organy dowodzenia i kierowania,
- jednostki mobilizujące i mobilizowane,
- stany osobowe SZ i pracowników cywilnych,
- zasoby rezerw osobowych w SZ i gospodarce narodowej,
- zasoby środków transportu, medyczne i inne w SZ i gospodarce narodowej,
- elementy bazy mobilizacyjnej,

[116] Tamże, s. 92 rys. 4.
[117] J. Wojnarowski, *Mobilizacja sił zbrojnych szansą utrzymanie bezpieczeństwa Polski*, AON Warszawa 2008, s. 76; tenże: G*otowość systemu bezpieczeństwa narodowego*, AON Warszawa 2010.
[118] Z uwagi na fakt, że większość z nich ma charakter poufny, a opracowanie przeznaczone jest do szerokiego kręgu odbiorców, studentów szkolnictwa cywilnego, autor odstąpił od ich prezentacji i publicznej analizy. Podjęcie istoty mobilizacji armii w opracowaniu poświęconym gospodarce obronnej spowodowane jest związkami i funkcjonowaniem SZ w systemie gospodarki obronnej kraju.
[119] R. Szandrocho, *Wybrane problemy gotowości obronnej państwa*, Wrocław 2013 r. s. 90; Możliwości armii określa jako: ponad 1100 obiektów koszarowych, możliwości zakwaterowania ok. 120 tys. żołnierzy, 24 lotniska główne oraz zapasowe, 4 drogowe odcinki lotniskowe i inne.

- szkolenie mobilizacyjne (żołnierzy i rezerw osobowych) na wypadek wojny,
- kontrola działalności mobilizacyjnej, szczególnie gotowości mobilizacyjnej.

Oprócz wyszczególnionych elementów systemu mobilizacyjnego, określonych norm np. dotyczących czasu przeznaczonego na osiąganie rozwinięcia mobilizacyjnego, ważne są zasady regulujące funkcjonowanie systemu. Najczęściej zalicza się do nich[120]:

- centralizm – planowanie i kierowanie przez Sztab Generalny SZ RP,
- współdziałanie terenowych organów administracji wojskowej (WCR), administracji publicznej oraz jednostek wojskowych,
- utrzymywanie gotowości mobilizacyjnej – planistycznie oraz organizacyjnie,
- gromadzenie wyszkolonych rezerw osobowych – przygotowywanie kadr dla mobilizowanych jednostek wojskowych,
- cykliczne szkolenia aparatu mobilizacyjnego - szkolenia żołnierzy i pracowników wojska w zakresie procesów mobilizacyjnych,
- zachowanie wysokiego stopnia tajemnicy wszelkich przygotowań.

Uwzględniając powyższe rozważania należałoby przyjąć, że gotowość mobilizacyjna sił zbrojnych jest to stan przygotowania sztabów, dowódców oraz wydzielonych komórek organizacyjnych do sprawnego przejścia sił zbrojnych ze struktury czasu pokojowego na strukturę wojenną w określonym miejscu i czasie. To także zdolność wchłonięcia i wykorzystanie rezerw osobowych, środków transportu, maszyn i zapasów materiałowych zgromadzonych w siłach zbrojnych i gospodarce narodowej. Na ogół gotowość mobilizacyjna zależy od wielu czynników, najczęściej od:

- właściwej organizacji działań,
- systematycznych przygotowań,
- racjonalnego wykorzystania zgromadzonych rezerw,
- zapewnienie pełnej dyspozycyjności żołnierzom rezerwy przez instytucje państwa i organizacje gospodarcze,
- utrzymanie zgodnie z przyjętymi normatywami, zgromadzonych zapasów sprzętu,
- dbałość o warunki i stan techniczny bazy mobilizacyjnej,

[120] J. Wojnarowski, *Mobilizacja sił zbrojnych…*, dz. cyt. s. 57.

- utrzymywanie stałej gotowości bojowej służb dyżurnych odpowiedzialnych za mobilizację[121].

Według Jana Wojnarowskiego system mobilizacyjny sił zbrojnych spełnia pięć podstawowych funkcji: uzupełnia braki w jednostkach wojskowych o wysokiej gotowości bojowej do etatów wojennych, dokonuje mobilizacyjnego rozwinięcia zasadniczych sił zbrojnych, przekształca struktury organizacyjne w jednostkach wojskowych na czas wojny, dokonuje formowania nowych jednostek wojskowych na czas wojny oraz zakłada rozformowanie niektórych instytucji MON czasu pokoju na czas wojny.

Mobilizacyjne rozwinięcie sił zbrojnych stanowi podstawowy element podwyższania gotowości obronnej państwa. Obejmuje także administrację państwa i gospodarkę narodową, które biorą aktywny udział w zabezpieczeniu procesu mobilizacji. W zależności od stopnia zagrożenia może się odbywać etapami lub w ramach jednoczesnego wykonania wszystkich czynności pełnej mobilizacji. Mobilizacja może (powinna) się zacząć w momencie zaistnienia zagrożenia i zakończyć bezpośrednio przed wybuchem konfliktu zbrojnego lub w początkowej jego fazie.

Proces mobilizacji sił zbrojnych obejmuje szereg przedsięwzięć. Zadania te w okresie pokoju wykonują istniejące jednostki wojskowe, a także wytypowane oraz odpowiednio przygotowane organy administracji państwa[122]. Niewątpliwie jednym z najważniejszych organów państwa (sił zbrojnych), jest Wojskowe Centrum Rekrutacji, które na mocy ustawy z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny przejęło zadania Wojewódzkich Sztabów Wojskowych. Art. 31. 1. Ustawy WCR, określa następująco: „*Terenowymi organami wykonawczymi Ministra Obrony Narodowej w sprawach rekrutacji, operacyjno-obronnych i administracji niezespolonej są Szef Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji oraz szefowie wojskowych centrów rekrutacji".* W cytowanej Ustawie, zadania mobilizacyjne określono w Art. 32. 1., pkt 1-12[123]: Szefowie wojskowych centrów rekrutacji wykonują w szczególności zadania z zakresu:

1. zapewniania operacyjnego i mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych;

[121] To szczególnie ważny element mobilizacji, w rozważaniach zasadny szczególnie współcześnie – w dobie zawodowych relacji żołnierz – instytucja. Przecież współcześnie żołnierz zawodowy nie służy lecz pracuje w określonym limicie 40 godzin tygodniowo / o pracownikach cywilnych wojska nie wspominając.

[122] Ustawa z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny art. 32, ust. 1, pkt 1-12.

[123] Tamże.

2. zapewniania uzupełnienia potrzeb osobowych jednostek wojskowych oraz innych jednostek wykonujących zadania na rzecz obronności lub bezpieczeństwa państwa;
3. koordynacji przedsięwzięć prowadzonych w ramach pomocy w zakresie aktywizacji zawodowej żołnierzy i osób zwolnionych z czynnej służby wojskowej oraz członków ich rodzin (rekonwersji);
4. organizowania szkoleń lub kursów dla żołnierzy rezerwy w celu nabywania przez nich kwalifikacji przydatnych w Siłach Zbrojnych, w tym wykorzystując również współpracę z pracodawcami zatrudniającymi tych żołnierzy;
5. planowania wykorzystania sił układu pozamilitarnego na potrzeby obronne;
6. administracji rezerw osobowych i świadczeń na rzecz obrony;
7. współpracy z innymi organami i podmiotami w sprawach związanych z obronnością państwa;
8. rekrutacji i naboru ochotników do czynnej służby wojskowej i aktywnej rezerwy;
9. organizacji badań psychologicznych kandydatów do służby wojskowej;
10. psychologii służby i pracy oraz pomocy psychologicznej na rzecz osób uprawnionych do jej uzyskania na podstawie przepisów ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o weteranach działań poza granicami państwa (Dz. U. z 2020 r. poz. 2055);
11. realizacji czynności w ramach gromadzenia zasobów osobowych na potrzeby uzupełnienia mobilizacyjnego Sił Zbrojnych i w czasie wojny;
12. promocji obronności i służby wojskowej.

Do szczególnie złożonych, a jednocześnie pracochłonnych i niewidocznych działań mobilizacyjnych należą: opracowywanie i uaktualnianie dokumentacji, zabezpieczenie materiałowo – techniczne, konserwacja i rotacja zapasów, utrzymanie stanów osobowych żołnierzy rezerwy oraz ich wyszkolenia oraz uaktualnianie przydziałów mobilizacyjnych[124]. Wykonanie wymienionych zadań, przerasta w okresie zagrożenia administracje wojskową[125] stąd konieczność uczestnictwa w procesach mobilizacji administracji rządowej[126] i samorządowej[127]. Zadania

[124] J. Toczydłowski, *Rola i zadania terenowego aparatu mobilizacyjnego procesie mobilizacyjnego rozwinięcia nowo formowanych jednostek wojskowych*, Tajna myśl wojskowa, nr 2,1988, s. 43-47.
[125] Pojęcie wyjaśniono w słowniczku pojęć.
[126] Pojęcie wyjaśniono w słowniczku pojęć.
[127] Pojęcie wyjaśniono w słowniczku pojęć.

i kompetencje administracji publicznej w procesach mobilizowania sił zbrojnych szczegółowo ujmują autorzy opracowań poświęconych przygotowaniom obronnym państwa i społeczeństwa jak: Groszek Zb.[128], Szndrocho R.[129], Kuliczkowski, Sawicki[130], Płaczek J.[131], Wojnarowski J.[132] Nie jest intencją autora powielać ich dokonania badawcze w tym obszarze gospodarki obronnej i systemu mobilizacjipaństwa, a szczególnie SZ RP. Na szczególną uwagę zasługuje opracowanie Kuliczkowski, Sawicki - w R. 6 pkt 6.1 administracja publiczna w procesie pozamilitarnych przygotowań obronnych poświęcone roli administracji państwa w procesie przygotowań i realizacji zadań obronnych. Z kolei opracowanie Szndrochy R., w bardzo szczegółowy sposób, na granicy poufności poświęcone jest roli i działań administracji i całego aparatu mobilizacyjnego sił zbrojnych w czasie pokoju, zagrożenia i wojny. Stąd odwołania do ich osiągnięć, bardzo dobrych opracowań – niestety dość szybko się dezaktualizujących z uwagi na zmiany w ustawodawstwie i dynamicznie zmieniających się uwarunkowań współczesnego bezpieczeństwa.

Mobilizowanie SZ należy do wyjątkowo skomplikowanych czynności organizacyjnych. Na ogół odbywa się w stanie zagrożenia bezpieczeństwa państwa. Aby sam proces mobilizacji zasobów przebiegał sprawnie w czasie zagrożenia, niezbędne jest wielokrotne powtarzanie tych czynności w okresie pokojowym. Na ogół rozważamy wtedy wszelkie działania związane z procesem planowania, powoływania sprzętu i osób w celu mobilizacyjnego rozwijania jednostek lub uzupełniania stanów istniejących w czasie pokojowych ćwiczeń z żołnierzami rezerwy. Analiza dokumentacji Wojewódzkich Sztabów Wojskowych, Wojskowych Komend Uzupełnień w latach 1960-1993, wskazuje na rozliczne trudności w przebiegu tego procesu[133]. W analizowanych dokumentach kontroli działalności mobilizacyjnej wymienionych wyżej instytucji, a także kontrolowanych jednostek wojskowych można odnotować zarówno pozytywy jak też negatywy. Do najczęściej odnotowywanych pozytywnych cech działań mobilizacyjnych zaliczyć należy[134]:

[128] Z. Groszek, *Gotowość państwa do obrony i ochrony*, Warszawa 2016.
[129] R. Szandrocho, *Wybrane problemy gotowości obronnej państwa*, Wrocław 2013.
[130] M. Kuliczkowski, L. Sawicki, *Pozamilitarne przygotowania obronne w Polsce*, Warszawa 2019.
[131] J. Płaczek (red.), *Gospodarka obronna Polski w końcu lat dziewięćdziesiątych. Szanse i zagrożenia*, AON Warszawa 2001., tenże: *Ekonomika bezpieczeństwa*, Warszawa 2014.
[132] J. Wojnarowski, *Mobilizacja sił zbrojnych szansą utrzymanie bezpieczeństwa Polski*, AON Warszawa 2008, tenże: *Gotowość systemu bezpieczeństwa narodowego*, AON Warszawa 2010.
[133] Archiwum Wojskowe w Oleśnicy (dalej AWO), Dokumenty z kontroli WSzW i WKU Śląskiego Okręgu Wojskowego do 1993.
[134] AWO, 2-5719/89/4. Protokoły z kontroli WSzW, WKU i jednostek wojskowych Śl.OW; AWO, 2-3760/86/14. Protokoły z kontroli jednostek wojskowych.

- szkolenia mobilizacyjne prowadzone zgodnie z obowiązującymi instrukcjami,
- sprawnie funkcjonujący system powiadamiania rezerwistów,
- dobry poziom planistycznego i materiałowego zabezpieczenia ćwiczeń,
- dobry poziom wyszkolenia kadry odpowiedzialnej za działania mobilizacyjne w jednostkach wojskowych,
- dobry poziom, około 93% (wynik uśredniony) doręczeń i wstawiennictwa osób powoływanych na ćwiczenia rezerwy, a główne przyczyny nieobecności to: choroby, urlopy, delegacje, zmiany adresu zamieszkania czy wyjazdy za granicę państwa,
- prawidłowo opracowane dokumenty oraz całokształt zagadnień związanych z administrowaniem zasobami pojazdów samochodowych i maszyn inżynieryjnych na potrzeby mobilizacji, a jednocześnie niski poziom egzekwowania przez wojsko zaleceń wobec instytucji cywilnych dostarczających sprzęt na potrzeby mobilizacyjne,
- właściwie naliczone potrzeby mobilizacyjne w zakresie ludzi i sprzętu,
- zaangażowanie kadry w procesy mobilizacyjne.

Naturalnie w tak skomplikowanej działalności nie mogło zabraknąć elementów negatywnych. We wspomnianych raportach najczęściej pojawiają się takie elementy negatywnej działalności, jak[135]:

- brak wnikliwych analiz przyczyn nieobecności na ćwiczeniach żołnierzy rezerwy,
- liczne rozbieżności w zestawieniach statystycznych o stanie zasobów rezerw mobilizacyjnych, ich strukturze oraz wykorzystaniu,
- niewłaściwe wykorzystanie rezerw osobowych wz. z posiadanymi specjalnościami i wykształceniem, utrzymywanie na stanach żołnierzy rezerwy o niewłaściwych kwalifikacjach,
- chaotyczny przebieg mobilizacyjnego rozwinięcia jednostki, najczęściej mający związek z brakiem kompetencji,
- brak aktualizacji danych mobilizowanych zasobów,
- wadliwe mechanizmy nadawania przydziałów mobilizacyjnych,
- trudności w kompletowaniu jednostek mobilizowanych szczególnie w realizacji sygnałów o pełnej gotowości bojowej,
- przypadki niedochowania tajemnicy wojskowej,

[135] Tamże

- nieaktualność kart i adresów mobilizacyjnych,
- niska skuteczność nadzoru WSzW nad WKU,
- niewłaściwa struktura wieku żołnierzy rezerwy (1983 r. 35-45 lat),
- nieprzestrzeganie zasad rejonizacji w uzupełnieniach mobilizacyjnych,
- nierównomierne obciążenia WSzW zadaniami mobilizacyjnymi.

Pojawiały się także inne, i zalety i niedociągnięcia, które nie rzutowały na skuteczność systemu mobilizacyjnego i instytucji odpowiedzialnych. Oczywiście ich wnikliwa analiza może przyczynić się do usprawniania obowiązującego system mobilizacyjnego, w niewielkim stopniu odbiegającego od historycznych już założeń w latach 1960-1993. Wydaje się, że zwłaszcza analiza niedociągnięć, dostrzeżonych i poddanych ocenie może usprawnić obowiązujący system. Przecież nie ma powodu by nie wykorzystać doświadczeń, mimo że wydawałoby się pochodzących z innej epoki. Ostatnie dekady przyniosły wiele wydarzeń, zmian społecznych, jak: mobilność w związku z procesami globalizacji, zmiana adresów zamieszkania, likwidacja (i powrót) do obowiązku meldunkowego, negatywne zmiany w zakresie dyscypliny społecznej, czy śladowe szkolenie rezerw osobowych, które niekoniecznie przyczyniają się do usprawniania systemu mobilizacyjnego. Te elementy warto uwzględnić w procesie planowania i realizacji przedsięwzięć mobilizacyjnych w okresie pokoju.

Znane i sprawdzone w historii porzekadło głosi, że wojny rozpoczynają profesjonalni żołnierze, a kończą je rezerwiści. By móc w przyszłości sprostać temu wyzwaniu niezbędna jest polityka kadrowa państwa w zakresie tworzenia, administrowania i wykorzystania rezerw osobowych w czasie konfliktu. Problemowi poświęcono wiele opracowań naukowych[136]. Na ogół wskutek prowadzonych rzetelnych badań autorzy opracowań dochodzą do wniosku, że posiadane przez państwo zasoby ludzkie nie są skutecznie wykorzystane. Jednocześnie w opracowaniach tych znajdujemy sugestie w zakresie wypracowania procedur zarządzania zasobami ludzkimi na potrzeby przyszłej mobilizacji[137]. Wciąż zmieniają się i szanse i możliwości i zagrożenia zewnętrzne państwa. Prowadzone analizy skłaniają do zadawania pytań: o stan faktyczny, o zasadność procedur planowania i zarządzania zasobami, o dotychczasowe doświadczenia i wnioski możliwe do realizacji – na ogół ignorowane przez kierownictwo SZ RP. Nie są to zjawiska odosobnione – podobne procesy dzieją się w resorcie edukacji, szkolnictwa

[136] W. Kolasa, P*rocedury zarzadzania zasobami ludzkimi na potrzeby mobilizacyjnego rozwinięcia Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej polskiej*, ASzt.Woj., 2004 r., praca doktorska, czytelnia maszynopis.
[137] Tamże, s. 224.

wyższego i innych. Przecież w zastrzeżonym (aktualnie jawnym) opracowaniu doktoratu w AON pod kierownictwem prof. Jana Wojnarowskiego, uznanego autorytetu w badaniach naukowych nad procesami mobilizacji zasobów ludzkich[138], czytamy …*rezultaty badań potwierdziły, że aktualnie zgromadzone zasoby ludzkie na potrzeby mobilizacyjnego rozwinięcia SZ RP nie w pełni są skutecznie i sprawnie wykorzystywane oraz odpowiadającej oczekiwaniom żołnierzy i pracowników wojska zasadności wprowadzania na poszczególnych szczeblach dowodzenia procedur zarządzania zasobami ludzkimi na potrzeby mobilizacyjnego rozwinięcia SZ RP z uwzględnieniem uwarunkowań zewnętrznych i wewnętrznych armii…*[139]. Badania w ramach podjętego opracowania doktorskiego należy uznać za, i rzetelne i wiarygodne. Prowadzone analizy bilansów, sporządzone przez Zarząd P-1 SG WP w latach 2000-2003, oraz badania w różnych formach (ankieta i wywiad), z grupą 486 żołnierzy zawodowych oraz 2511 żołnierzy rezerwy wykazały, że aktualnie (2004 r.) wykorzystywanie zasobów ludzkich jest nieskuteczne i mało sprawne[140]. Opracowanie to zawiera także wnioski, sugestie dotyczące usprawnienia procesu zarzadzania zasobami ludzkimi armii czasu pokoju i wojny.

Inne elementy mobilizacji takie jak: zarządzanie procesami mobilizacji; stany gotowości mobilizacyjnej; zasady utrzymywania i osiąganie nakazanych wskaźników mobilizacyjnych; realizacja konkretnych przedsięwzięć mobilizacyjnych przez SZ i administrację państwa, a zwłaszcza procesy osiągania gotowości bojowej nie są przedmiotem niniejszego opracowania[141]. Autor nie rozważa także spraw związanych z dokumentacją gotowości mobilizacyjnej SZ z uwagi na ich poufny charakter i powszechną dostępność materiałów archiwalnych do 1993 r.

[138] Tamże, s. 226.
[139] Tamże, s. 226-227.
[140] Tamże, s. 227
[141] Szerzej na ten temat patrz: Szandrocho R., Wybrane problemy, dz. cyt.; oraz J. Wojnarowski, *Mobilizacja sił zbrojnych…*, dz. cyt.; W. Kolasa, *Procedury zarządzania zasobami ludzkimi na potrzeby mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych RP*, praca doktorska 2004r, czyt. AON.

KRYZYS STARYCH KONCEPCJI I KONIECZNOŚĆ NOWYCH ROZWIĄZAŃ W GOSPODARCE I MOBILIZACJI W SYSTEMACH OBRONNYCH PAŃSTW XXI WIEKU

5.1. GLOBALNE, EUROPEJSKIE I NARODOWE UWARUNKOWANIA NOWYCH ROZWIĄZAŃ W SYSTEMACH OBRONNYCH PAŃSTW XXI WIEKU

Czynniki kształtujące bezpieczeństwo w dobie globalnej[1]

Na początku XXI w. świat nie znalazł się w cudownej krainie techno. Rozwój technologii i rynków nie stworzył raju, a upadek bezbożnego państwowego komunizmu nie doprowadził do bezpiecznej demokratycznej przystani. Jej horyzont nadal otaczają ciemne chmury, a współczesny kapitalizm w dalszym ciągu nie potrzebuje demokracji ani potrzeby jej ustanawiania. Ani rasa, ani religia

[1] Globalizacja – W naukach społecznych, globalizacja to świadomość, że w interesach należy uwzględniać ogólnoświatowe otoczenie oraz punkt widzenia. To proces upodabniania się gustów klientów i oferta tego samego produktu na całym świecie. To styl myślenia i działania oparty na globalnej perspektywie, w której ujmuje się klientów i dostawców, technologie i koszty, sojusze strategiczne i konkurentów, a także źródła środków. Termin globalizacja może być rozpatrywany zarówno w ujęciu statycznym jak i dynamicznym, czyli rosnących współzależności gospodarek narodowych i procesów integracji gospodarki światowej. Proces ten przebiega w pięciu płaszczyznach: gospodarczej (rosnąca wymiana międzynarodowa), finansowej (rozmieszczenie kapitału), komunikacyjnej (media i Internet), postępu w elektronice, społecznej (rosnąca mobilność społeczeństw i jednostki).

nie gwarantują demokratycznej organizacji społeczeństwa. Konflikt Dżihad[2] – Mc Świat[3] nie jest niczym nowym. Zainicjowany kilkanaście wieków temu, spotęgowany został w epoce Oświecenia. Współcześnie zaś najczęściej określany jest jako konflikt cywilizacji, spotęgowany amerykańską nieuprawnioną z punktu widzenia prawa międzynarodowego interwencją w Iraku, Afganistanie i Syrii, które doprowadziły do destabilizacji ośrodków władzy w tych krajach, a konsekwencje tych wydarzeń spadły głównie na kraje europejskie. Dżihad i Mc Świat mają jedną wspólną cechę – wydają wojnę suwerennemu państwu, a tym samym podkopują jego demokratyczne instytucje. Ani dżihad ani Mc Świat nie mają zamiaru tworzyć gwarancji dla cnót obywatelskich. Dżihad – prowadzi krwawą politykę tożsamości, Mc Świat – bezkrwawą politykę zysku. Współczesne scenariusze konfrontacji mogą przerażać: północ – południe; demokracja – fundamentalizmy; USA – Europa – Rosja – Chiny – Indie – Świat Islamski; prognoza skrajna to światowa zagłada.

Można stwierdzić, że bezpieczeństwo w dobie globalnej ma znacznie szerszy wymiar od bezpieczeństwa pojmowanego w kategoriach XIX i XX-wiecznych. Nie jest już zwykłą sumą bezpieczeństwa wspólnot i narodów. O jego istocie stanowi zespół norm i warunków międzynarodowych. Bezpieczeństwo międzynarodowe obejmuje nie tylko wartości egzystencjalne poszczególnych państw, ale także wartości wspólne dla systemu międzynarodowego, takie jak: równowaga,

---

[2] Pojęcie to pojawiło się na długo przed pojawieniem się Islamu. Pierwotnie oznaczało ono głównie opiekę nad rodem, troskę o rodzinę, walkę o przeżycie. Wraz z pojawieniem się religii islamskiej zostało przetransponowane na grunt religijny. W europejskiej tradycji znaczenie tego terminu sprowadzono do walki zbrojnej – świętej wojny, przeciwko niewiernym oraz heretykom. Według Koranu - zbrojny dżihad może mieć charakter zarówno obronny (dżihad al-daf') jak i ofensywny (dżihad talab), kiedy to muzułmanie są stroną atakującą, co jest jednak zabronione przez Koran: *Zwalczajcie na drodze Boga tych, którzy was zwalczają, lecz nie bądźcie najeźdźcami. Zaprawdę; Bóg nie miłuje najeźdźców! (Koran, 2:190).* Zgodnie z tradycją udział w dżihadzie jest jednym z najbardziej chwalebnych uczynków, jakich może dokonać muzułmanin, a wierny, który zginie w jego trakcie jest uważany za męczennika i udaje się po śmierci do krainy szczęśliwości zwanej dżannah. Dżihad jest obowiązkiem muzułmanów.

[3] Twórcą tego pojęcia jest Benjamin Barber, określa jeden ze stylów życia w świecie liberalnej demokracji. W książce, pod tytułem *Dżihad kontra McŚwiat* (ang. Jihad vs. McWorld Terrorism's Challenge to Democracy) opisuje walkę pomiędzy „McŚwiatem" (przez który rozumie globalizację i kontrolę procesów politycznych przez świat korporacji) i „Dżihadem" (przez który rozumie tradycyjne wartości, często przybierające formę ekstremalnego nacjonalizmu lub religijnej ortodoksji). Termin McŚwiat ma bardzo wiele wspólnego z globalizacją i makdonaldyzacją opisaną, przez Georga Ritzera. Pojęcie McŚwiat swoje powstanie zawdzięcza postępowi technologicznemu oraz transnarodowym instytucjom. McŚwiat tworzy społeczeństwo transformacyjno – informacyjne, społeczeństwo konsumpcyjne, o tożsamości, która nie jest oparta na patriotyzmie, narodzie czy rodzinie lecz na generacji zysku, pragnieniach, potrzebach i zachciankach konsumpcyjnych. Najważniejszym skarbem i wartością w takim świecie jest informacja oraz jej przekazywanie. Zatem McŚwiat to wielkie rozrywkowe zakupy, stadiony sportowe, sieci restauracji szybkiej obsługi i telewizja. Łączą się w jedno ogromne przedsiębiorstwo, które w pogoni za zyskiem przekształca ludzkie dusze.

współpraca, stabilność i pokój. O ich ochronie decyduje polityka bezpieczeństwa państw oraz całokształt więzi wszystkich uczestników współczesnych stosunków międzynarodowych.

Mimo dążeń do zbudowania społeczeństwa transformacyjno-informacyjnego, brak jest woli i świadomości do podporządkowania prawa zbiorowej kontroli społecznej. Rozkład dwubiegunowego układu sił w Europie i na świecie zmienił uwarunkowania bezpieczeństwa militarnego zarówno w wymiarze narodowym, jak też międzynarodowym. Zmieniły się źródła zagrożeń – anachronizmem stało się postrzeganie bezpieczeństwa wyłącznie w kategoriach polityczno-wojskowych. W wielu miejscach na kuli ziemskiej na bezpieczeństwo narodowe oraz stan stosunków międzynarodowych zaczynają mieć wpływ dawne, uśpione od pokoleń wewnętrzne źródła niestabilności, stają się o wiele groźniejsze niż prawdopodobieństwo zbrojnej agresji jednego państwa na drugie.

Reasumując, istnieje kilka obszarów, z których wynikają bezpośrednie zagrożenia bezpieczeństwa kraju, którym powinna być podporządkowana strategia obronności państwa. Są to następujące obszary i towarzyszące im zagrożenia, jak: *kształtowanie się nowego ładu światowego; nierównomierny rozwój ekonomiczny oraz postęp naukowo-techniczny; postępująca dyfuzja cywilizacyjno-kulturowa; zagrożenia cywilizacyjne oraz zagrożenia militarne.* Ponadto nastąpiła globalizacja, internacjonalizacja zagrożeń. Bezpieczeństwa narodowego czy międzynarodowego nie mogą już zagwarantować wyłącznie sojusze wojskowe, strategia odstraszania, równowaga sił czy powszechne zbrojenia i rozbrojenie. Bezpieczeństwa obywateli w wymiarze lokalnym nie mogą już zagwarantować jedynie grupy dyspozycyjne, potrzebny jest wysiłek całej społeczności lokalnej/ regionu/ narodu/ cywilizacji.

Koncepcje przyszłego kształtu systemu bezpieczeństwa europejskiego

Współczesne poszukiwania europejskiej tożsamości w dziedzinie obrony i bezpieczeństwa sięgają korzeniami końca II wojny światowej. Pierwowzorem sojuszu obronnego określonego przez Traktat Północnoatlantycki było porozumienie pięciu państw Europy Zachodniej o zbiorowej samoobronie pod nazwą Traktat Brukselski. W dziedzinie bezpieczeństwa ekonomicznego ważną rolę odegrał w Europie Plan Marshalla. Kolejny, ważny krok w dziedzinie europejskiego bezpieczeństwa dokonał się w Hadze w 1987 r., gdzie przyjęto platformę europejskich interesów w dziedzinie bezpieczeństwa, w której podkreślano zależność bezpieczeństwa kontynentu europejskiego od współpracy wojskowej w ramach NATO. Począwszy od przełomowych lat 1990/91 trwają w Europie ożywione

dyskusje na temat bezpieczeństwa europejskiego współcześnie i dalszej perspektywie. Po zakończeniu zimnej wojny, rozwiązaniu Układu Warszawskiego (lipiec 1991) i rozpadzie ZSRR (grudzień 1991) do historii przeszedł dwubiegunowy układ sił w stosunkach międzynarodowych. Jednocześnie zarysowały się procesy, świadczące o nowym podejściu do problematyki bezpieczeństwa międzynarodowego w Europie i na świecie.

Nowy sposób podejścia do problematyki bezpieczeństwa europejskiego polega przede wszystkim na jego niepodzielności. Termin ten pojawił się – po raz pierwszy po zimnej wojnie – w dokumentach NATO z 1991 r., oznaczając – zgodnie ze standardami OBWE – rozszerzenie problematyki bezpieczeństwa europejskiego w sensie zarówno podmiotowym, jak i przedmiotowym. W ujęciu podmiotowym bezpieczeństwo to zaczęto rozumieć jako bezpieczeństwo wszystkich państw kontynentu, bez zwracania uwagi na ich przeszłość ideologiczną i polityczną. W ujęciu przedmiotowym natomiast nowość polega na tym, że bezpieczeństwo kojarzy się teraz nie tylko z jego – wąsko rozumianym – wymiarem politycznym i militarnym, lecz także – w szerszym ujęciu – z wymiarem ekonomicznym, socjalnym, a nawet ekologicznym. Istotnym osiągnięciem UE w dziedzinie polityki bezpieczeństwa jest podpisany w 2007 r. Traktat Lizboński.

Mimo jedności europejskiej w dziedzinie pokojowego współistnienia, zarówno w przeszłości jak też współcześnie występuje wiele koncepcji bezpieczeństwa. Niewątpliwie na analizę oraz przedstawienie ich założeń zasługują dwie różniące się koncepcje, zachodnia oraz rosyjska.

Zachodnia koncepcja bezpieczeństwa europejskiego

Współczesną wizję przyszłości europejskiego bezpieczeństwa prezentują USA oraz państwa Europy Zachodniej, zrzeszone w NATO oraz Unii Europejskiej[4]. W tej koncepcji, najważniejszą rolę w formułowaniu

[4] Homo occdentalis – człowiek Zachodu (Cywilizacji Zachodniej). Cechuje go poprawność polityczna, studia genderowe oraz ideologia tolerancji. Współczesne koncepcje bezpieczeństwa Europy to koncepcje bezpieczeństwa niepodzielnego i wszechstronnego – obejmującego aspekty polityczno-wojskowe, gospodarcze, kulturowe i prawa człowieka. W Europie Zachodniej (Unii Europejskiej) dominują koncepcje bezpieczeństwa kooperatywnego – stawiającego sobie za cel współpracę wzajemnie wspierających się struktur bezpieczeństwa**;** Bezpieczeństwo kooperatywne (kooperacyjne) BK **–** brak jest jednoznacznej, powszechnie akceptowanej definicji. Używane w Europie w okresie postzimnowojennym dla podkreślenia nowego, szerokiego, nie tylko militarnego podejścia do współczesnych problemów bezpieczeństwa. Według R. Zięby – BK to umacnianie bezpieczeństwa poprzez współpracę międzynarodową. American Brooking Institution – BK definiuje jako model stosunków między państwami, w którym będą powstawały spory i kryzysy, ale będą poddane ograniczeniom w ramach obowiązującego prawa międzynarodowego.

postulatów, związanych z przyszłością bezpieczeństwa na naszym kontynencie, ma niewątpliwie Sojusz Północnoatlantycki. Wynika to z silnej pozycji, jaką zajmuje on w europejskim układzie sił – będąc od 1949 r. sprawnie funkcjonującym sojuszem wojskowym o obronnym charakterze. Dwa pozostałe ogniwa zachodnioeuropejskiego systemu bezpieczeństwa – Unia Zachodnioeuropejska oraz Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa (CFSP) Unii Europejskiej nie mają jeszcze w praktyce dużego znaczenia. UZE / UE przez niemal cały okres swego istnienia pogrążona jest w uśpieniu, znajdując się „w cieniu" NATO, napotyka po drodze wiele trudności, związanych z brakiem zgody państw Unii co do kształtu i celu tożsamości w dziedzinie wojskowego bezpieczeństwa i obrony. Sojusz Północnoatlantycki przedstawił nowe podejście do problematyki bezpieczeństwa europejskiego na szczycie jeszcze 19 państw członkowskich w Waszyngtonie, w kwietniu 1999 r. Jego konsekwencją było przyjęcie do niego nowych państw oraz objęcie zachodnimi założeniami bezpieczeństwa znacznych obszarów Europy Wschodniej.

Zachodnia koncepcja bezpieczeństwa zakłada w kwestii struktury organizacyjnej przyszłego ładu bezpieczeństwa zasadę wielości w jedności, wyposażoną w odpowiednie kompetencje i scentralizowaną. Opcja zachodnia opiera się na założeniu, że tylko zacieśnianie współpracy pomiędzy już działającymi organizacjami może przyczynić się do pogłębienia bezpieczeństwa europejskiego. Dzięki pozytywnym zmianom w Europie po roku 1990, możliwości kreowania nowego ładu środkami politycznymi znacznie się poprawiły[5]. Niestety i sytuacja geopolityczna i możliwości kreowania bezpieczeństwa europejskiego z wykorzystaniem narzędzi, jakie umożliwiał Dokument Budapesztański oraz OBWE zostały mocno ograniczone po 2014 r. wz. z rosyjską agresją na Ukrainę i pogrzebane na kilka dekad w 2022 r.

[5] Dokument Budapesztański – „Kodeks postępowania" został przyjęty w grudniu 1994 r. podczas Spotkania Przeglądowego KBWE w Budapeszcie. Stanowi nowatorski dokument w dotychczasowej praktyce tego międzynarodowego gremium. W pracach nad nim czynnie uczestniczyła Polska, która jako pierwsza przedłożyła już 18 listopada 1992 r. jedną z czterech propozycji stanowiącą podstawę dalszych rokowań. Kodeks jest politycznie obowiązującym dokumentem międzynarodowym. Ustala on wiele zasad i norm postępowania państw w różnorodnych aspektach bezpieczeństwa międzynarodowego i ma na celu ułożenie wzajemnych stosunków politycznych między nimi w klimacie pokojowej współpracy i stabilności. Powinny one również zapewnić obywatelom wszystkich państw podstawowe wolności oraz możliwość korzystania w pełni z praw człowieka, tak jak to zostało zawarte w kolejnych dokumentach KBWE obecnie OBWE.

Dylematy bezpieczeństwa europejskiego związane z polityką obronną

Zjednoczona Europa podejmuje wysiłki na rzecz poprawy własnej obronności. Sprzyja temu rozwój integracji europejskiej, ponadto Unia Europejska to także wspólnota bezpieczeństwa. Zauważalne stają się procesy rozszerzania i pogłębiania bezpieczeństwa kooperatywnego. W 1999 r. przyjęto założenia WPZiB – wspólnej polityki zagranicznej oraz bezpieczeństwa, a także EPBiO – europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony. Pojawiły się oznaki szerszej współpracy w dziedzinie technologii militarnych ERBAS, EUROFIGHTER, początki wspólnych jednostek wojskowych. Podejmowane są (wielka szkoda że do 2024 r.) nieśmiałe i jak do tej pory nieskuteczne działania w zakresie budowy europejskiego korpusu szybkiego reagowania wg. najbardziej optymistycznej wersji 100 tys. korpusu wielonarodowego. Działania, które jak się wydaje skazane są na niepowodzenie. Proces tworzenia Eurokorpusu trwa od 40 lat, efekty działań są wymierne i powodują, że europejska polityka obronna ma konfrontacyjny charakter wobec USA. Są to dość niepokojące zjawiska jeśli weźmiemy pod uwagę aktualną i przyszłą politykę zagraniczną czołowego państwa NATO jakim są USA.

Analiza demograficzna przyszłości białej Ameryki staje się coraz bardziej niepokojąca. W 1960 r. Ameryka była „*europejskim krajem*" z 85% liczbą ludności białej. W 2005 r. ludność pochodzenia kolorowego stanowiła już 33%. W 2010 r. – nastąpił przełom w dziejach USA – po raz pierwszy urodziło się więcej dzieci kolorowych niż białych. W 2042 r. wg. przewidywań i obliczeń Institiute w New Hamphshire ludność kolorowa osiągnie stan większości. Współczesne fale imigracji powodują, że USA są jednym z krajów o dużym przyroście naturalnym z populacją w 2010 r. – 310 mln obywateli; natomiast ok. 2040 r. – populacja USA osiągnie stan ok. 420 mln. Nastąpi zmiana struktury amerykańskiego społeczeństwa, a fakt ten zasadniczo wpłynie na amerykańską politykę zagraniczną wobec Europy. Coraz bardziej niepokoi, coraz częściej zadawane przez polityków ale także świat biznesu i nauki – pytanie: Jak długo / Czy w dalszym ciągu 300 mln Amerykanów ma bronić 500 mln Europejczyków przed 150 mln Rosjan?

Niepokoją także procesy związane z polityką obronności Starego Kontynentu. Instytucje UE realizują przede wszystkim interesy wszechpotężnej eurobiurokracji. Nie powstała europejska opinia publiczna, Europa nie posiada jednego ośrodka decyzyjnego. Wytworzyły się zbyt wyraziste interesy europejskich państw narodowych. UE jest doskonałym mechanizmem uzgadniania interesów – ale ten stan służy dominacji dużych państw. I to co najgorsze dla procesów obronności, UE zbytnio jest zauroczona byciem w opozycji do USA.

Aktualnie Rosja jest za słaba by zagrażać Europie, jednak potrzebna jest jej jedność, (Rosja i Europa mają te same priorytety jeśli chodzi o interesy strategiczne). Rosja postrzega UE jako twór chimeryczny skazany na zagładę, podobnie jak USA. Obywatele UE wciąż więcej nadziei wiążą z państwami narodowymi. Europa jest olbrzymem kulturowym, gospodarczą potęgą i jednocześnie militarnym karłem, a współcześnie na powrót siła militarna zaczyna być wyznacznikiem potęgi. Zagrożenia europejskiego bytu stały się ostatnio niewygodnym tematem w UE. Jednak europejski dobrobyt dobiega końca i bez reform w takim kształcie Europa nie przetrwa. Mniej niż 10% obywateli świata nie może konsumować 60% światowych wydatków socjalnych.

Analizując problematykę obronności Europy ale także ich składowych należy stawiać odważne otwarte pytania:

- ***Czy Europa przetrwa w wieku polityki siły?*** – Nie przetrwa jeśli to będzie prawdziwa polityka siły.
- ***Czy Europa przetrwa w epoce w której z polityki państw narodowych chcemy przejść do polityki kontynentów, a przynajmniej supermocarstw ?*** – To pytanie na które trudno udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Tak pod warunkiem, że stanie sie mocarstwem / Stanami Zjednoczonymi Europy z mocnym przywództwem czołowych państw. Kraje kwestionujące założenia mocarstwowości UE powinny byc z niej wykluczopne.
- ***Czy siła zniknie z polityki ?*** – Nie jest to nawet pożądane, ponieważ konsekwencją byłby chaos.
- ***Czy UE poradzi sobie z konkurencją państw azjatyckich?*** – Zjednoczona tak, realizując interesy narodowe nie.
- ***Czy UE zrozumie opis wojny peloponeskiej Tukidydesa ?*** – W której Ateńczycy zwracają się do mieszkańców wyspy Melos mówiąc im, że silni mogą robić co chcą, a słabi są do tego przymuszani.
- ***Co zrobić z szantażem militarno-energetycznym ze strony Rosji wobec państw UE i współczesną postawą Rosji na arenie międzynarodowej?*** – Zjednoczenie wysiłków to podstawa wszelkich rozważań i działań praktycznych.

Strefa ekonomiczna, w której centrum jest Ameryka powoli rozpada się. Aktualne wysiłki USA w polityce międzynarodowej mają jeden cel – utrzymać jedność świata zachodniego (wielka szkoda, że wg. amerykańskiego wzorca), na którym widać rysy i pęknięcia. Europa nie chce ponosić kosztów tych wysiłków.

Kluczowym momentem dla świata w bardzo bliskiej przyszłości będzie skutek wojny Ukraina - Rosja. Dezintegracja świata zachodniego jest w interesie wszystkich, którzy nie są zadowoleni z dzisiejszego porządku. Nader często w aktualnej polityce pojawiają się proroctwa o rychłym upadku Europy i UE. Zdaniem wielu analityków Europa zjednoczona już jest martwa, a stary kontynent wraca do polityki rywalizacji państw narodowych. Europa może przetrwać dzięki potencjałowi jakim jest włączanie do niej nowych państw, np. Ukrainy, a w dalekiej przyszłości Rosji jeżeli powrócimy - co nie jest wykluczone w przyszłości - do strefy bezpieczeństwa Cywilizacji Zachodniej od Vancouver do Władywostoku. UE poza posiadaniem tzw. siły miękkiej tj. gospodarki i dorobku kulturowego powinna także zbudować siłę twardą tj. armię ponieważ fala demokratyzacji w świecie kończy się. UE nie stanie się wzorcem dla całego świata, który wyrzeknie się siły jako metody rozwiązywania sporów międzynarodowych.

Przecież ponad 2 dekady temu podważony został model funkcjonowania świata w którym Ameryka zapewnia bezpieczeństwo, Azja staje się fabryką i dostawcą dóbr, a Europa zajmie się kulturą i procesami regulacji pokojowego współistnienia. Niezbędnym warunkiem przetrwania w nowej sytuacji będą wzmożone zbrojenia, a także zgoda społeczeństw na konieczność wydzielenia na ten cel znaczących środków finansowych.

Konieczne jest dookreślenie zasady gry między Rosją, a państwami UE – spornymi pozostaną strefy wpływów. Alternatywą walki o strefy wpływów w Europie będzie zderzenie sił Rosji i państw NATO lub UE. W UE musi zapanować powszechne myślenie kategoriami natoizacji, a przede wszystkim właściwa polityka bezpieczeństwa i obronna ponieważ Europa nie wyprzedza w myśleniu pojawiających się niebezpieczeństw, raczej je rozwiązuje po fakcie. UE musi zmienić swój wizerunek aby nie wyglądało tak, że dzisiaj UE wszyscy są znudzeni zarówno w krajach Unii jak też na zewnątrz. We współczesnych stosunkach międzynarodowych do łask wróciła polityka siły. Europa uświadomiła sobie fakt znalezienia się obok groźnego sąsiada jakim jest Rosja. Stosunki z Rosją to jedno z najważniejszych wyzwań dla Europy. Rosja dzisiaj przypomina kraj XIX wieczny – agresywny, narodowy oraz stosujący politykę siły. UE powinna wprowadzić zewnętrzne taryfy celne na towary azjatyckie, z którymi nie jest w stanie rywalizować. UE powinna powrócić do idei wspólnego obszaru dobrobytu chronionego jednak barierami celnymi. Nowe kraje UE muszą już dzisiaj uwzględnić procesy zachodzące w Europie Zachodniej, które dotkną nas za 10-20 lat, konieczna jest polityka protekcjonizmu.

Wydawałoby się, że polityka militarna paktu NATO, UE są klarowne, mające cechy działań wspólnych. Przecież państwa skupione w najsilniejszej organizacji współczesnego świata są wyjątkowo zespolone w wysiłku obronnym, państwa członkowskie posiadają niemalże wspólne elementy infrastruktury obronnej i wojskowej. Nic bardziej mylnego. W XIX wieku to brytyjska marynarka wojenna była wzorem dla rozwoju gospodarki, a jednocześnie jego gwarantem. Wiek XX zdominowały ideologia, polityka i siła. Wiek XXI to dominacja ekonomii, kultury oraz polityki, a w perspektywie na powrót siły militarnej. W XX wieku stała się rzecz niesamowita – upadł europejski potencjał militarny. Na przełomie XX/XXI wieku UE jest niesamowitym eksperymentem – narody, które przez stulecia toczyły wojny postanowiły się porozumieć, w rozwiązaniach konfliktów odrzuciły wojnę, szkoda tylko, że świat jej nie odrzucił. Stary Kontynent żyje w przeświadczeniu, że znalazł klucz do rozwiązania wszystkich konfliktów współczesnego świata, Europejczycy nie grają w świecie pierwszych skrzypiec ale zachowują się tak jakby mieli wpływ na to jak mają grać inni.

Europa zawsze posiadała i posiada polityczne i gospodarcze rozwiązania sprawiające wiecznych wręcz 1000 – letnich: Francja XVIII w; WB – XIX wieku; Niemcy wieku XX – które nigdy nie przetrwały. Historia Europy XX wieku to także zaskakujące sojusze militarne i ekonomiczne. Niemcy podejmowały współpracę z Rosją po I wojnie światowej w celu zbalansowania wobec nich polityki Anglii i Francji. Nie mniej kuriozalnym, pełnym sprzeczności był sojusz państw zachodnich z ZSRR w latach II wojny światowej przeciwko III Rzeszy Niemieckiej. Po 1990 r. Francja, i Niemcy próbowały zbalansować USA w polityce międzynarodowej jako coraz bardziej nieprzewidywalne. Mimo tragicznych doświadczeń historycznych także współcześnie nie sposób określić zachowań europejskich mocarstw wobec Rosji po zakończeniu konfliktu Rosja – Ukraina. Naturalnie Europa może się wyzwolić spod kurateli amerykańskiej tylko w sytuacji zjednoczenia wysiłku obronnego i ułożenia stosunków z Rosją.

Jednak stary kontynent wciąż oczekuje amerykańskiej obecności wojskowej (w szczególności amerykańskiego atomowego parasola ochronnego) nie chcąc za to płacić, w sytuacji kiedy utrzymywanie baz amerykańskich w Europie coraz bardziej stoi pod znakiem zapytania. Współcześnie Europa posiada znacznie mniejsze siły zbrojne niż mieć powinna - w USA od 100 lat jest odwrotnie. Przez 60 lat NATO służyło koalicji skupionej wokół USA w walce z komunizmem. Po upadku komunizmu rozpoczął się kryzys tożsamości NATO. Nowi członkowie – kraje Europy środkowo – wschodniej chcą w nim widzieć twardego obrońcę przed zakusami Rosji. Europa Zachodnia nie wierzyła w akt agresji ze strony

Rosji – zawierała z nią dwustronne porozumienia. Od 20 lat z kolei USA dążą do przekształcenia NATO w narzędzie wspierania wojen poza terytorium sojuszu, np. w Azji. Na przełomie XX i XXI wieku, sojusz przekształcił się w bezzębne narzędzie – na wzór OBWE – organizacje międzynarodową, która współpracowała z USA, a USA współpracowała z chętnymi członkami sojuszu do realizacji swoich interesów bezpieczeństwa w różnych regionach świata, niejednokrotnie z pogwałceniem zasady Art. 5. Traktatu Waszyngtońskiego. Po 2022 r. następują zmiany charakteru NATO, jednakże trudno jest przewidzieć ich zakres oraz docelowe skutki. Mimo słów zapewnienia więzy Europa – USA słabną. USA nie chcą płacić za bezpieczeństwo Europy. Kluczowym obszarem w strategii przetrwania dla USA jako supermocarstwa jest Azja.

Niepokojące zjawiska jakie pojawiły się w NATO – to cięcia budżetowe, które osłabiły siły NATO na przełomie XX i XXI wieku. Pogłębiają się rozbieżności pomiędzy amerykańskimi a europejskimi wydatkami na zbrojenia. USA – Budżet Pentagonu od 2000 r. rośnie w tempie 2% rocznie. 2001 – 403 mld. $; 2010 – 708 mld $.; 2023 – ponad 700 mld$. Ok.. 50 mld. $ USA wydaje na tzw. black projects – Echelon; ok. 40 na badania naukowe na rzecz obronności.

W 2010 r. Europa wydała na zbrojenia ok 210 mld$, tj. 2 razy więcej niż Chiny oraz 6 razy więcej niż Rosja. W 2025 r. będzie to ok. 395 mld$. Statystyki wydatkowania środków na obronność Europy zmuszają jednak do refleksji. W krajach UE (2010 r.) funkcjonuje 21 stoczni wojennych; USA – 3; UE – realizuje 89 różnych programów zbrojeniowych – USA – 27; UE – 11 programów budowy czołgów – USA – 2. Irytację w USA wywołuje nie tylko stan niskich nakładów na obronę wśród sojuszników z Europy ale przede wszystkim zawierane porozumienia z Chinami i Rosją do 2014 r. USA na badania naukowe wz. z obronnością wydają ok. 40 mld $. Europa sumarycznie wydaje podobną kwotę jednakże rozdrobnioną na powielane badania w różnych krajach, często podobne programy zbrojeniowe. Europa nie inwestuje we własne bezpieczeństwo w stopniu odpowiadającym jej zagrożeniom. Dlaczego ma to robić Ameryka? W USA coraz częściej pojawia się pytanie o sensowność ponoszenia wydatków na obronę bardzo bogatej Europy.

Koncepcja rosyjska. Rosyjskie koncepcje bezpieczeństwa wysuwane po 1991 r. mają przede wszystkim charakter taktyczny, tymczasowy, obliczony na osiągnięcie doraźnych korzyści politycznych i militarnych. Dotyczą np. niedopuszczania do rozszerzenia NATO na Wschód o nowe kraje członkowskie, a zwłaszcza o kraje (republiki) byłego ZSRR, lub niedopuszczenie do powstania i rozbudowy w byłych państwach satelickich ZSRR stałych elementów

amerykańskiej tarczy antyrakietowej, a także zwiększania obecności wojskowej NATO we wschodniej flance bez zwracania uwagi na rzeczywiste problemy przyszłości bezpieczeństwa europejskiego.

Współczesna rosyjska koncepcja bezpieczeństwa europejskiego wiąże się bezpośrednio z agresją rosyjską przeciw Ukrainie w 2014 r. i w wersji pełnowymiarowej w 2022 r. W nowej wersji rosyjska idea bezpieczeństwa w Europie podważa sens istnienia NATO uznając, że wszelkie funkcjonujące w Europie bloki i sojusze wojskowe powinny przestać istnieć lub zmienić swój charakter z militarnego na stricte polityczny. Zdaniem rosyjskich strategów reformy i proces instytucjonalizacji OBWE należy poprowadzić w takim kierunku, by w niedalekiej przyszłości doprowadzić do jej przekształcenia się we wspólną, ogólnoeuropejską organizację bezpieczeństwa. Nietrudno zauważyć, że rosyjska inicjatywa wymierzona była i jest przede wszystkim w NATO, które jest obecnie jedynym realnie istniejącym w Europie i na świecie sojuszem wojskowym o charakterze obronnym lecz także w Unię Zachodnioeuropejską, a nawet te fragmenty Traktatu z Maastricht, które dotyczą wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej, mimo że ani Unia Zachodnioeuropejska, ani tym bardziej Traktat z Maastricht nie stanowią organizacji bezpieczeństwa, posiadającą realną siłę wojskową.

Rosji w głoszeniu haseł o bezpieczeństwie Europy i świata nie przeszkadza również fakt jej dążeń do odbudowy mocarstwowej pozycji oraz realizacji dawnych imperialnych zamiarów z wykorzystaniem narzędzi militarnych. Wydarzenia z drugiej połowy 2007 r. dotyczące zawieszenia rosyjskiego uczestnictwa w wypełnianiu postanowień CFE, interwencja w Gruzji oraz Ukrainie Wschodniej zmuszają kraje Europy Zachodniej i Środkowej do przemyśleń dotychczasowych koncepcji bezpieczeństwa europejskiego. Zdaje się, że najlepszą odpowiedzią na rosyjskie propozycje i działanie jest jedność polityczna, gospodarcza i militarna krajów NATO i Unii Europejskiej.

Z powyższego, skrótowego przeglądu dwóch podstawowych koncepcji przyszłego kształtu bezpieczeństwa europejskiego wynika jasno, że poglądy w tej sprawie są mocno spolaryzowane. Wydaje się, biorąc pod uwagę ich obecny kształt (czy może raczej – kształty), że większe szanse na realizację ma „opcja zachodnia", tzn. koncepcja szerokiego podejścia do architektury bezpieczeństwa europejskiego. Tym bardziej, że od wielu lat koncepcja ta nie jest już wyłącznie „zachodnią", bo opowiadają się za nią także państwa Europy Środkowej (Polska, Czechy, Węgry i Słowacja), Europy Wschodniej (Litwa, Łotwa i Estonia) oraz, po ostatniej wojnie bałkańskiej, także niektóre państwa Europy Południowo-Wschodniej

(Rumunia i Bułgaria). Właśnie ostatnie wydarzenia na Bałkanach i Europie Wschodniej ukazały, iż Europie potrzebne jest współdziałanie i wzajemne uzupełnianie się wielu różnych instytucji i organizacji, z których każda ma inne zadania do zrealizowania. Kryzys w Kosowie dowiódł też, że NATO jest w praktyce jedyną organizacją polityczno-wojskową, która jest w stanie poradzić sobie z wyzwaniami i zagrożeniami, pojawiającymi się we współczesnej Europie. Wszystko wskazuje więc na to, że koncepcja rosyjska – zakładająca niejako integrowanie i tworzenie systemu europejskiego bezpieczeństwa „od góry" – pozostanie opcją czysto teoretyczną, choć pewne jej elementy mogą być stopniowo wcielane w życie, na przykład przy okazji dalszej reformy struktury OBWE.

Można postawić hipotezę, że przyszły system bezpieczeństwa międzynarodowego także w Europie, na progu trzeciego tysiąclecia, zasadniczo nie będzie odbiegał od obecnie istniejącego. Po rozpadzie bloku wschodniego nastąpił zwrot Federacji Rosyjskiej w kierunku zachodnim, pojawiły się elementy realistycznej polityki z zakresie równowagi sił z zachodem – niestety nastąpił odwrót po 2008 r. Powolny zwrot w rosyjskiej świadomości co do konieczności współpracy z zachodem z zakresie bezpieczeństwa, został zakłócony nadużywaniem w stosunkach międzynarodowych broni gazowo – naftowej. Naturalnie Rosja to trudny lecz niezbędny partner dla Zachodu jeśli chodzi o bezpieczeństwo światowe. USA i UE – to mocarstwa przemysłowe, Rosja – to mocarstwo surowcowe. Dla Rosji, UE była i pozostanie głównie strategicznym partnerem gospodarczym; partnerem polityczno-militarnym były i są USA. Jednakże w polityce bezpieczeństwa – Zachód, UE, USA oraz NATO - muszą uwzględnić uzasadnione interesy bezpieczeństwa Rosji. Zasadnicze pytanie w 2025 r. to zakres ustępstw ze strony zarówno Rosji jak też Zachodu by wynegocjować względnie trwały pokój, a stosownie do zagrożeń zbudować systemy obronne.

5.2. OBRAZ PRZYSZŁEJ WOJNY W KONCEPCJACH TEORETYKÓW – PROGNOZY WALKI ZBROJNEJ

Jednym z najważniejszych problemów, jaki stanął przed teoretykami wojskowymi po I wojnie światowej była kwestia określenia charakteru przyszłej wojny. W okresie międzywojennym poglądy teoretyków wojskowych czołowych państw świata na charakter przyszłej wojny były kontrowersyjne, często graniczące z fantazją. Zdecydowana większość twierdziła, że bez prognozowania przyszłej wojny nie można czynić w miarę sensownych przygotowań praktycznych. W prognozach tych uwidaczniały się jednak pewne różnice. Odnosiły się one przede wszystkim

do: zasięgu i skali prowadzonych działań wojennych; wpływu i znaczenia poszczególnych form walki zbrojnej na możliwości osiągnięcia strategicznego celu wojny; roli i znaczenia zaplecza wojennego oraz przewidywanej roli i znaczenia nowych technicznych środków walki.

Ogólna ocena myśli wojskowej okresu międzywojennego pozwala stwierdzić, że stanowiła ona znaczący wkład w całokształt rozwoju historii wojskowej. Cechowała ją dążność do szukania nowych form i metod prowadzenia działań wojennych. W sposób twórczy starała się podchodzić do praktycznego wykorzystania w walce zbrojnej nowych, technicznych środków walki. Myśl wojskowa tego okresu nie obfitowała w większe pomyłki w przewidywaniu charakteru przyszłej wojny.

Druga wojna światowa przeszła do historii jako największy i najkrwawszy konflikt zbrojny w dziejach ludzkości[6]. Wojnę tę wywołały zbrodnicze siły faszyzmu i militaryzmu, które znalazły podatny grunt dla swego rozwoju w Niemczech, Włoszech i Japonii. Państwa bloku faszystowskiego, dążąc do panowania nad światem, postawiły sobie za cel nie tylko ujarzmienie, ale - jak Niemcy hitlerowskie zniszczenie całych narodów. Choć główne wydarzenia wojenne rozegrały się w Europie i na Dalekim Wschodzie, to zaborcze i ludobójcze cele państw faszystowskich zagroziły państwom leżącym na wszystkich kontynentach. Powszechny zasięg wojny, prowadzonej na lądzie, morzu i w powietrzu, spowodował, że na jej potrzeby pracowały całe narody, angażując do tego wszystkie materialne i moralne zasoby.

W wojnie uczestniczyły wielomilionowe siły zbrojne złożone z wojsk lądowych, lotnictwa i marynarki wojennej. Główny ciężar działań wojennych spoczywał jednak na wojskach lądowych. Użycie dużej liczby jednostek pancernych i lotnictwa zdynamizowało działania, nadając im charakter manewrowy. Cechą charakterystyczną II wojny światowej była ścisła współzależność między frontami, a zapleczem i współdziałanie wojsk regularnych z siłami partyzanckimi i ruchem oporu na terenach okupowanych. Wypracowane w tym zakresie doświadczenia

[6] Druga wojna światowa objęła swym zasięgiem dwa razy więcej ludności i 5,5 razy większy obszar niż I wojna światowa. W wojnie zaangażowano ok. 1,7 mld - 80% ludności światła, całe zasoby ludzkie, materialne i finansowe 61 państw walczących, spośród 78 wówczas istniejących. Totalne zaangażowanie ok. 110 mln ludzi i potencjałów wojennych doprowadziło do niespotykanych w dziejach ludzkości strat. Według szacunkowych danych, podczas wojny zginęło ok. 55 mln osób: z tego na ZSRR przypadało ok. 27 mln (około połowy tej liczby to ludność cywilna i jeńcy wojenni), Polska straciła 6 mln 28 tys. obywateli, (w tym 644 tys. w wyniku działań wojennych), Niemcy straciły ok. 5 mln., Jugosławia 1,7 mln. W hitlerowskich obozach zamordowano ok. 8 mln ludzi. Liczbę rannych ocenia się na ok. 35 mln. Straty materialne na skutek tylko bezpośrednich zniszczeń wojennych szacuje się na ok. 260 mld dolarów.

wzbogaciły naukę i sztukę wojenną o nowe treści i formy walki. W sierpniu 1945 r. Stany Zjednoczone ujawniły najstraszliwszą broń, jaką kiedykolwiek wymyślił człowiek - bombę atomową, która zniszczyła dwa ośrodki zamieszkałe przez ludność cywilną - Hiroszimę i Nagasaki. Sztuka wojenna przeszła kolejną, rewolucyjną przemianę.

Po II wojnie światowej miało miejsce około 300 konfliktów zbrojnych, o różnym zasięgu i natężeniu walk. Dostarczają one ciekawych przykładów prowadzenia działań wojennych. Wykorzystując doświadczenia z minionych konfliktów, do praktycznych wniosków szkoleniowych wojsk własnych, najczęściej sięgamy do tych najnowszych (Afganistan, Jugosławia, Czeczenia, Wojna w Zatoce Perskiej, wojny Arabskiej Wiosny 2010 r. oraz najnowszego Rosja - Ukraina). Z analizy doświadczeń minionych wojen wynika, że na sposób prowadzenia walki zbrojnej największy wpływ wywierały zasadniczo dwa czynniki: teoretyczne podstawy jej prowadzenia, zawarte w instrukcjach, regulaminach i podręcznikach, według których przygotowywano wojska do udziału w przyszłej wojnie oraz poziom rozwoju posiadanego uzbrojenia.

Współcześnie w kręgach wojskowych wielu krajów naukowcy zastanawiają się nad nowymi sposobami prowadzenia wojen. Przyszłe pokolenia, poza udoskonaleniem współczesnych form walki, ich przeniesienia do przestrzeni kosmicznej, mogą stać się świadkiem wojen geofizycznych. Czego zatem możemy się spodziewać w nowoczesnym konflikcie geofizycznym? Autorzy licznych opracowań uważają, że w niedalekiej przyszłości technologie wojskowe umożliwią wpływanie na warunki pogodowe na skalę umożliwiającą całkowite sparaliżowanie wroga. Wierząc zapewnieniom autorów, należy się spodziewać na przyszłym polu walki sztucznie wywoływanych powodzi, zmiany prądów oceanicznych, sztucznych burz tropikalnych, sztucznych dziur w atmosferze, a także sztucznych trzęsień ziemi. Ostatnie próby modyfikacji pogody na wielką skalę miały miejsce w konflikcie wietnamskim, były one także na ogół mało skuteczne. Następne mogą się jednak zakończyć powodzeniem, a przyszli dowódcy dostaną do ręki arsenały o niespotykanej sile rażenia, przy którym spodziewany atomowy holocaust jest niewinną igraszką. Można sformułować pytania:

- Czy historia wojskowości, może być przydatna do prowadzenia wojen w XXI wieku?
- Czy wiedza z zakresu wojen minionych może być przydatna do kreowania polityki bezpieczeństwa i systemu obronnego państwa?

Wśród znacznej części osób zajmujących się amatorsko problematyką współczesnej wojny wywołają one zdziwienie. Przecież obecnie wojny wygrywa się dzięki nowoczesnej technice wojennej. I rzeczywiście nowoczesna technika wojenna jest jednym z podstawowych elementów koniecznych do uzyskania zwycięstwa, ale nie jedynym. Tylko w wyjątkowych wypadkach sama przewaga techniczna wystarcza do osiągnięcia celów. Na ogół potrzebne jest nie tylko umiejętne posługiwanie się techniką, lecz również sprawne dowodzenie, a więc znajomość prawideł sztuki wojennej ukształtowanej w toku minionych wojen.

Dlatego też historycy wojskowości, a także twórcy doktryn wojennych korzystają z doświadczeń wojen minionych przy opracowywaniu współczesnych teorii wojennych. Próbują także określić wpływ na przebieg działań wojennych takich czynników, jak: nowoczesnej techniki, informacji o przeciwniku czy zabezpieczenia logistycznego w różnych warunkach klimatycznych, pogodowych, terenowych czy geopolitycznych.

Różne teorie i prognozy przyszłej walki zbrojnej kreowane są z udziałem wielu dyscyplinach naukowych. Naturalnie dominującymi pozostają teorie tworzone w obrębie dyscyplin naukowych wywodzących się z nauk wojskowych[7] tj. nauk o obronności i nauk o bezpieczeństwie[8]. W dużej mierze oceny i prognozy wynikają z istoty współczesnej rewolucji militarnej[9]. Rewolucji, która permanentnie towarzyszy dziejom wojskowości od najdawniejszych czasów. Szczególnego tempa rewolucje militarne nabrały w czasach rewolucji przemysłowej i zmian społecznych[10]. Tempo to przyśpiesza w dobie współczesnej rewolucji informatycznej[11]. Rewolucyjne zmiany w wojskowości na ogół dostrzegamy w zmianach uzbrojenia, a przecież równie ważne są te związane z organizacją wojska, taktyką,

[7] Postulaty wyodrębnienia studiów nad bezpieczeństwem (security studies), jako autonomicznej nowej dziedziny badań, pojawiły się w nauce zachodniej w połowie lat 90. XX wieku. W Polsce taka dyscyplina została ustanowiona pod nazwą „nauk o bezpieczeństwie" w 2011 r. jako pokłosie dotychczasowych nauk wojskowych. Oprócz nauk o bezpieczeństwie wprowadzono także nauki o obronności.

[8] Z dniem 1 października 2018, czyli wraz z wejściem w życie nowelizacji prawa o szkolnictwie wyższym, systematyka dziedzin naukowych leży w gestii ministra właściwego do spraw nauki i szkolnictwa wyższego (a nie jak dotychczas Centralnej Komisji). Na mocy Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 roku w sprawie, dziedzin nauki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych nowa systematyka przybrała dwustopniowy (a nie jak dotychczas trójstopniowy) podział nauk, uwzględniając: dziedziny nauki – 8, dyscypliny naukowe – 47. Takie dyscypliny naukowe, jak: nauki o bezpieczeństwie i nauki o obronności zaliczono do dziedziny nauk społecznych.

[9] Szerzej na ten temat: J. Maroń, *Wokół teorii rewolucji militarnej – wybrane problemy*, Wrocław 2011.

[10] A. Toffler, i H., *Trzecia fala*, Warszawa 1986.

[11] F. Fukuyama, *Wielki wstrząs*, Warszawa 2002, tenże, *Koniec historii*, 1992.

strategią i sztuką operacyjną, ponadto na ogół są one pochodną zmian struktur państwowych w globalizującym się świecie[12].

Z pewnością w podobnym stopniu jak współcześnie do celów wojny wykorzystywane będą najnowsze osiągnięcia naukowe i technologie. W większym stopniu niż współcześnie, zaangażowana zostanie gospodarka państw do zaspokojenia potrzeb wojennych. Możliwych zmian, wręcz rewolucji w prowadzeniu przyszłych wojen można oczekiwać w dziedzinie wykorzystania laserów, broni elektromagnetycznej, sztucznej inteligencji. Rewolucyjne zmiany pojawią się na polu nieorężnych form walki, szczególnie na polu osiągnięć z biologii, fizyki, geofizyki, chemii czy inżynierii materiałowej. Niewykluczone jest powstanie broni w oparciu o osiągnięcia z genetyki, pojawią się nowe metody walki psychologicznej z wykorzystaniem możliwości sterowania nastrojami czy odczytu myśli.

Zatem czy w perspektywie 2-3 dekad, działania bojowe odbiegać będą od obowiązujących aktualnie trendów i strategii? Decydujące znaczenie w dalszym ciągu będą miały siły strategiczne, lotnictwo – zapewne w wersjach bezzałogowych statków powietrznych i wojska rakietowe. Wzrośnie znaczenie wojsk specjalnych także tych odpowiedzialnych za elementy cyberwojen. Kraje wyspiarskie oraz mocarstwa aspirujące do odgrywania głównych ról we współczesnych stosunkach międzynarodowych, muszą posiadać nowoczesne marynarki wojenne. Wojska lądowe przekształcą się w siły lądowo – powietrzne. Umacnianie się broni precyzyjnej oraz inteligentnej zmienia na naszych oczach rolę w wojnie sił pancernych. Jednakże z uwagi na konieczność zajmowania podbitych (pokonanych) państw i ich terytoriów, rola wojsk lądowych w walce wydaje się niepodważalna.

Główne dylematy współczesnej wojny i konfliktu to ich zasięg. Działania czołowych mocarstw współczesnego świata w związku z wybuchającymi wojnami, to głównie dbałość o utrzymanie ich lokalnego, regionalnego zasięgu, o nieumiędzynarodawianie konfliktów wewnętrznych. Jednak utrzymanie konfliktu, jeśli już wybucha, w fazie wojny ograniczonej zarówno co do zasięgu, jak też użytych w nim środków zwanych konwencjonalnymi, staje się coraz trudniejsze. Coraz bardziej możliwe staje się użycie w wojnie broni masowego rażenia , choćby w wymiarze symbolicznym i sporadycznie. Prawdopodobieństwo to ciągle narasta w związku ze wzrostem możliwości wzajemnego zniszczenia, zaistnienia radykalnie nowych możliwości w kosmosie i odchodzenia od zawartych w drugiej połowie XX wieku porozumień rozbrojeniowych oraz zacierających się różnic między stanem pokoju i wojny.

[12] M. Roberts, *The militarny revolution, 1550-1660*, Belfast 1956.

Dla państwa średniej wielkości, korzystającego z oparcia o potęgę wielkiego mocarstwa, koniecznością staje się rozwijanie swych zdolności obronnych w oparciu o siły zbrojne oraz o działania nieregularne. Obydwie formy wymagają przygotowania wyspecjalizowanych struktur i metod działania na długo przed przewidywanym konfliktem. To ważny aspekt przygotowań z powodu zacierania się granicy między walką orężną i nieorężną. Uwzględniając aktualne konflikty zbrojne, ich przebieg, zasięg, użyte środki walki oraz zasady sztuki wojennej skłaniają do refleksji w związku z przeobrażeniami w siłach zbrojnych.

Dzieje wojskowości, szczególnie wojen, pełne są opisu przyczyn ich wybuchu, przebiegu oraz skutków dla przyszłości. Czy współczesne nauki o obronności, nauki o bezpieczeństwie oraz opracowania typu – raporty studiów nad wojną mogą (są w stanie), określić modelowy konflikt przyszłości[13]? Do dość prostych rozważań należą opisy wojen minionych. Natomiast proces modelowania rozwiązań dotyczących charakteru przyszłych konfliktów zbrojnych oraz rolę i działania tym obszarze, procesu prognozowania, planowania i przygotowań zawsze pozostanie pewną hipotezą co do prawdopodobieństwa możliwych zdarzeń. To wojna jest jedynym i najsurowszym sprawdzianem przyjętych koncepcji obronnych, strategii i doktryn wojennych. Czy przemyślenia oparte na wiedzy ze współczesnych konfliktów międzynarodowych oraz polityki zagranicznej państwa są gwarantem podejmowania słusznych decyzji?

Wybrane konflikty po II wojnie światowe : koreański 1950-1953; wietnamski 1964-1975; indyjsko-pakistańskie o Kaszmir, amerykańsko-irackie w Zatoce Perskiej oraz bliższe w obszarze poradzieckim rosyjsko-gruziński w 2008 r., rosyjsko - ukraiński po 2014 r. z jego intensyfikacją w 2022 r., które poddawane są szczegółowym analizom i ocenom, pozwalają jedynie na zidentyfikowanie wspólnych elementów. Elementy te stanowią dane wyjściowe do wypracowania i realizacji przyjętych doktryn wojennych. Ponadto źródła współczesnych konfliktów pozostają niezmienne od czasów starożytnych[14], pojawiają się nowe, jak chociażby zagrożenia w zakresie cyberprzestrzeni o znamionach hybrydowych, które są współcześnie najczęstszą przyczyną rywalizacji, a w konsekwencji wojen.

Współczesne środowisko międzynarodowe charakteryzuje się zacieraniem się granic między zagrożeniami i działaniami w obszarze militarnym i pozamilitarnym. Wymagają one zmiany w koncepcjach bezpieczeństwa, strategiach i doktrynach wojennych, a także w sztuce walki. Do nowych zjawisk w tej sferze

[13] K. N. Wizimirska-Napora, *Modelowanie rozwiązań konfliktów międzynarodowych w świetle rozważań nad bezpieczeństwem*, Poznań 2021 r.
[14] B. Barnaszewski, *Źródła kryzysów i konfliktów czynniki…* dz. cyt., s. 306-307.

należy zamrażanie konfliktów zbrojnych, przenoszenie konfliktów, w które zaangażowane są mocarstwa, w stronę rywalizacji pozapaństwowej. Wiele państw współczesnego świata skazanych jest na tkwienie w konflikcie o niskim stopniu intensywności. To konflikty bez formalnego zakończenia, bez przełomu militarnego i politycznych rozwiązań[15]. Do powyższych zmian dochodziło stopniowo od zakończenia II wojny światowej. Zjawisku temu towarzyszą nowe strategie walki. Przeciwnik, zwłaszcza jak jest nim mocarstwo posiadające broń jądrową, jest wyłączany z międzynarodowej współpracy i rywalizacji, nie przez pokonanie militarne i związaną z tym utratą terytoriów, zasobów i suwerenności, ale przez zepchnięcie go w sferę wewnętrznego chaosu, destabilizacji społeczno-gospodarczej i militarnej[16].

Analizując konflikty po II wojnie światowej nie sposób nie dostrzec trendu rozpraszania konfliktów w wymiarze geograficznym niemalże w każdym zakątku kuli ziemskiej. Mimo postępujących procesów globalizacji, współczesna Ziemia przypomina planetę, na której ok 8 mld ludzi żyje w permanentnej konwulsji.

Sytuacja powyższa zmusza mocarstwa i ich sojuszników do przemyśleń, przewartościowań przyjętych u schyłku zimnej wojny doktryn wojennych i związanych z tym struktur armii, ich uzbrojenia i sztuki wojennej. Po zakończeniu zimnej wojny, wojska Sojuszu NATO, ale także czołowych mocarstw przygotowywane były głównie do działań ekspedycyjnych, w skali lokalnej. Przyjęte rozwiązania w zakresie uzbrojenia, szkolenia i sztuki walki sprawdzały się w walce ze znacznie słabszym przeciwnikiem. Zjawiska te zaobserwowano w armii amerykańskiej i rosyjskiej. Natomiast współcześnie np. natowskie, a zwłaszcza amerykańskie siły lądowe są „*w punkcie zwrotnym*", muszą przygotować się do wojny z dwoma przeciwnikami o porównywalnym potencjale (chodzi oczywiście o Chiny i Rosję), która może wybuchnąć niedługo, co oznacza, że należy się w związku z tym spieszyć[17]. Jak argumentują autorzy wspomnianego raportu *Amerykańska*

[15] T. Otłowski, *Zamrożone konflikty*, Polska Zbrojna nr 4 z 2018 r. s. 121-122.
[16] K. N. Wizimirska-Napora, *Modelowanie rozwiązań konfliktów…* dz. cyt., s. 58.
[17] W amerykańskiej armii przygotowano propozycję zmian określanych zbiorczo mianem koncepcji „*Armia 2030*", która jest aktualnie przedmiotem dyskusji i wymiany poglądów. U nas niestety ta debata nie została jeszcze dostrzeżona, a szkoda, bo konsekwencje jakie z projektowanych zmian płyną dla architektury bezpieczeństwa są fundamentalnie istotne. Co warte jest jeszcze podkreślenia to fakt, że amerykańska dyskusja ma charakter publiczny, jawny, a nie jest objęta, jak u nas, klauzulami „ściśle tajne". Warto śledzić jak o ewolucji i koniecznych zmianach w swoich siłach lądowych myślą dowódcy naszego największego sojusznika, np. artykuł generała Jamesa Raineya dowodzącego US Army Futures Command, specjalną komórką odpowiadającą za śledzenie zmian w sztuce wojennej i formułowanie propozycji zmian, oraz generała Pottera, zastępcy szefa sztabu wywiadu w dowództwie amerykańskich sił lądowych, opublikowany w specjalistycznym portalu *War on the Rocks*.

armia 2030, „rosyjska inwazja na Ukrainę dała armii amerykańskiej okazję do ciągłego obserwowania i badania tego, w jaki sposób technologia zmienia pole bitwy i wyzwania w czasie ewentualnego konfliktu między państwami"[18]. A zatem mamy do czynienia z pierwszymi, co warte podkreślenia, organizacyjnymi propozycjami, które są rezultatem analizy przebiegu wojny na Ukrainie. „*Po pierwsze – piszą Rainey i Potter - technologia zmienia skalę, szybkość i przejrzystość pola walki*". Aby przeciwdziałać temu zagrożeniu, obie strony będą musiały zastosować wojnę elektroniczną i namierzyć zasoby kosmiczne, aby wyłączyć czujniki lub wpłynąć na zdolność rozproszonych sił do koordynowania działań. To, zdaniem amerykańskich wojskowych, nie jedyna zmiana. W przyszłej wojnie rośnie znaczenie domeny kosmicznej i cyber, a także operacji psychologicznych, których celem jest destrukcja woli kontynuowania walki przez społeczeństwo. W połączeniu z możliwościami precyzyjnych uderzeń na duże odległości, którymi dysponują zarówno Chińczycy jak i Rosjanie, oznacza, to, że „*nie ma sanktuarium*", należy założyć i odpowiednio się do tego przygotować, iż obszar i ludność Stanów Zjednoczonych będzie również obiektem ataku. Po drugie - aby myśleć o dominacji na polu walki, z równorzędnym przeciwnikiem, amerykańska armia musi zmienić filozofię użycia SZ w konflikcie globalnym. Autorzy raportów argumentują, „*najważniejszym czynnikiem decydującym o zwycięstwie na polach bitew przyszłej wojny nie jest nowy sprzęt czy koncepcja walki, ale nasi ludzie: wysoko wykwalifikowani żołnierze, i dowódcy, którzy tworzą zgrane, dobrze wyszkolone, zdyscyplinowane i zdolne do walki zespoły*". To podstawowy warunek zwycięstwa. Kolejnym jest to, w jaki sprzęt ci żołnierze będą wyposażeni, bo musi on uwzględniać nowe realia, związane zarówno z postępem technologicznym, jak i sposobami walki. Wreszcie siły lądowe muszą zmienić swą organizację i system dowodzenia, bo przyszła wojna nie będzie przypominać tych, do których przez ostatnie 30 lat się przygotowywano.

Po upadku ZSRR w realiach globalnej dominacji wojskowej Stanów Zjednoczonych i sojuszników, wielkie, ciężkie siły o rozbudowanym potencjale ogniowym nie były potrzebne. Uważano, że w przyszłości wojny będą miały charakter ekspedycyjny i przeciwnikami będą słabiej wyposażone i wyszkolone armie dyktatorów z III świata, w rodzaju Saddama Husajna, nie mówiąc już o afgańskich Talibach. Kładziono nacisk na mobilność i wszechstronność tych sił. W wymiarze organizacyjnym podstawową jednostką walki miała być brygada, a nawet grupy batalionowe. Przez ostatnie 20 lat, „*argumentują amerykańscy generałowie,*

[18] Tamże.

zakładano, że brygada będzie podstawową formacją bojową na poziomie taktycznym. Doświadczenia wojny na Ukrainie nakazują rewizję tego podejścia. Teraz trzeba przygotowywać się do operacji wielodomenowych, toczonych na całym teatrze działań wojennych, w których dowodzenie będzie na poziomie korpusów, a operacyjnie podstawową siłą stanie się dywizja. Amerykańscy wojskowi wyciągają z tego jeszcze jeden, z naszej perspektywy kluczowy, wniosek. Otóż jak piszą „wojna na wielką skalę z Chinami lub z Rosją wymagać będzie wielu korpusów sił lądowych z wielu krajów i musimy ponownie zainwestować, aby rozszerzyć zdolności dowództw naszych komponentów sił zbrojnych od poziomu ekonomii sił i środków do dowództwa bojowego". A zatem, jeśli mówimy o przyszłej wojnie np. z Rosją, to w opinii amerykańskich wojskowych będzie to konflikt na dużą skalę, co jest oczywistym wnioskiem wypływającym z obserwacji wojny na Ukrainie. Aby móc przeciwstawić się rosyjskiej agresji trzeba zakładać sojuszniczy charakter wojsk NATO. To też banał, ale to co istotniejsze w myśleniu zaprezentowanym przez Raineya i Pottera to przeświadczenie, że kontyngenty narodowe będą uzupełniały się jeśli chodzi o zdolności i będą dowodzone w ramach jednolitego systemu. Mamy do czynienia z gruntownie zmieniającymi się warunkami współczesnego pola walki, w związku z czym trzeba zmienić też formułę prowadzenia wielkich, wielodomenowych operacji bojowych.

Można, w skrócie całą sprawę ujmując, napisać, że z wojny na Ukrainie wyciągnięto dwa podstawowe wnioski. Po pierwsze następuje szybka ewolucja pola walki, dalszy wzrost znaczenia zdolności do zbierania i przetwarzania informacji. Ale po drugie, co nie mniej istotne, wojskowi dochodzą do wniosku, że wojna z Rosją czy z Chinami będzie starciem angażującym większe siły niż do tej pory uważano. Ta koncepcja wojny przyszłości wpisuje się w propozycje reformy współczesnych sił zbrojnych, pozwoli uzyskać odpowiedź na szereg pytań. Kto ma odpowiadać za dowodzenie? Kto z sojuszników wniesie główną kontrybucję jeśli chodzi o siły walczące na pierwszej linii?, a w związku z tym, co oczywiste, narażone będą na największe straty.

Jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że granica NATO z Federacją Rosyjską przekracza obecnie 2 tys. km, nawet nie biorąc pod uwagę perspektywy członkostwa w Pakcie Północnoatlantyckim Ukrainy, to plany utworzenia przez amerykańskie siły lądowe docelowo jedynie trzech ciężkich dywizji pancernych oznaczają, iż to inni sojusznicy będą musieli wnieść w tym segmencie swoją kontrybucję, albo z wojskowego punktu widzenia NATO będzie miało jedynie ograniczone możliwości przełamania linii rosyjskich. W ramach planu Armia 2030 amerykańskie siły lądowe mają utrzymać dywizje w dotychczasowej nomenklaturze

określane mianem pancernych (armor divisions), których docelowo będzie 4. Współcześnie Amerykanie są zainteresowani dostarczaniem nowych zdolności europejskim sojusznikom. Konflikt ukraińsko-rosyjski uświadomił wojskowym planistom, że nie ma mowy o krótkich, chirurgicznych uderzeniach i wygraniu przyszłej wojny w kilkadziesiąt dni. Dążąc do uzyskania przewagi przez odwołanie się do zaawansowanych technologii trzeba jednak pamiętać, że wojna może być długą, wyczerpującą, będzie wymagać zaangażowania wielkich sił i ciągnąć się może nawet latami. Nie da się jej wygrać mając odchudzone, ekspedycyjne armie i słabe zaplecze, zarówno przemysłowe jak i w zakresie przeszkolonej rezerwy. Masa i manewr nie umarły, choć walczy się zupełnie inaczej niż w czasie II, tym bardziej I wojny światowej. To co wynika z planów reorganizacji i rozbudowy amerykańskich wojsk lądowych to przede wszystkim to, że Waszyngton nie ma zamiaru godzić się na sytuację w której główna kontrybucja będzie spoczywała na Stanach Zjednoczonych. Z pewnością nie jeśli chodzi o ciężkie siły lądowe, które miałyby bronić granic państw NATO i wykrwawiać się w atakach na rosyjskie linie obrony. Amerykanie deklarują gotowość „dostarczenia" nowych zdolności, zaawansowanych technologii i myśli wojskowej. Bardziej chcą dowodzić, niż odpowiadać za główny ciężar walk. To dlatego tak kibicują rozbudowie potencjału sił lądowych armii europejskich i krytykują np. Brytyjczyków, że ci zmniejszają swą armię. To pozwala nam też zrozumieć dlaczego chcą przekonać Rząd Republiki Federalnej Niemiec do zmiany ich polityki w zakresie obronności. W czasach zimnej wojny niemieckie siły lądowe były ośmiokrotnie większe niż obecnie, a możliwości demograficzne, finansowe i gospodarcze Republiki Federalnej nie uległy zmniejszeniu. Amerykanie nie bardzo wierzą dziś, że państwa naszego regionu – Polska, Rumunia i Ukraina, bo tylko one z punktu widzenia potencjału demograficznego mają taką zdolność, zastąpią Niemcy. Jeśli jednak Berlin będzie nadal pozorował zmiany, to Waszyngton stanie przed koniecznością wyboru – albo zwiększyć własną kontrybucję (większy kontyngent żołnierzy), albo postawić na inne państwa. Ryzyko nieadekwatnej odpowiedzi na zagrożenie ze strony Rosji jest zbyt duże aby przyglądać się temu bezczynnie. Osobną kwestią, którą pozostawię w tym miejscu bez odpowiedzi, jest pytanie czy odpowiada nam rola, mówiąc w pewnym uproszczeniu, „*dostawcy mięsa armatniego*", ciężkich jednostek które będą, krwawiąc, przełamywać rosyjskie linie obrony?

5.3. WSPÓŁCZESNE EKONOMICZNO-MILITARNO-OBRONNE ASPEKTY KOALICJI WOJSKOWYCH

W dziejach powszechnych historycy wojskowości doliczyli się ok. 15.5 tys. konfliktów zbrojnych, na ogół toczonych pomiędzy dwoma państwami. Nie brak jednak przykładów zawierania sojuszy wojskowych. Zawierano je w okresie starożytnym, średniowieczu, w okresie wojny 30 letniej w Europie, wojen napoleońskich, a zwłaszcza I i II wojny światowej. Podobne scenariusze obserwujemy we współczesnych konfliktach lokalnych. Cechą charakterystyczną zawieranych sojuszy wojskowych był fakt, że zawierano je bezpośrednio przed rozpoczęciem działań wojennych, a ich koniec na ogół zwiastował rozpad sojuszu. Natomiast sojusze i koalicje wojskowe współczesnego postzimnowojennego ładu międzynarodowego określają nowe cechy:

- po pierwsze - są zawierane na długo przed rozpoczęciem działań wojennych,
- po drugie – koalicje wojskowe zawierają ze sobą państwa o podobnych ustrojach społecznych, wyznających podobne systemy wartości,
- po trzecie – to chyba najważniejszy element współczesnej koalicji wojskowej – w jej ramach kształtują się wielorakie poziomy integracyjne, dotyczą one współpracy gospodarczej członków koalicji, współpracy w produkcji zbrojeniowej – wręcz unifikacji posiadanego uzbrojenia, mimo że nie jest to łatwe zadanie, z uwagi na naturalne dążenia krajów członkowskich koalicji do obrony narodowych interesów zbrojeniowych.

Ponadto czego dowodzą najnowsze konflikty, wzrost potrzeb materiałowych wojen XXI wieku, ze względu na poziom utechniczniona wojska jest ogromny, a doświadczenie z historii wojen uczy, że nowe uzbrojenie skutecznie wpływa na wynik wojny jedynie wtedy, gdy jest stosowane masowo. Z drugiej strony właśnie pokrycie tych potrzeb skłania do zawierania koalicji i łączenia wysiłku. Jest on niezbędny zwłaszcza w sytuacji prognozowania ogromnych strat własnych w zależności od rodzaju konfliktu[19]. Skuteczność działań koalicyjnych we współczesnej wojnie określa szereg czynników, jak:

- stan zagrożenia bezpieczeństwa państw sojuszniczych,
- stan sił i środków obronnych państw wydzielonych na rzecz koalicji,

[19] Według prognoz specjalistów w przypadku wojny jądrowej straty wojskowe należy szacować po 10 dniach walki jako: 60-85% lotnictwa, 30-40% wojsk lądowych. Należy przyjąć, że w dobie wojny rakietowo jądrowej straty techniczne wojsk będą 6-8 razy większe niż w II wojnie światowej.

- położenie państwa i jego infrastruktura,
- możliwości gospodarki obronnej państwa,
- stan posiadania i przygotowania do wojny potencjalnego przeciwnika.

Szczególnie ostatni z wymienionych wyżej punktów, w obliczu konfliktu Rosja – Ukraina, wpływa stymulująco na obecny i przyszły zakres zamierzeń i realizacji zadań służących umacnianiu koalicji. Jednym z ważniejszych zadań koalicyjnych działań jest stała wymiana uzbrojenia i wyposażenia, co wiąże się z wysokim tempem starzenia się techniki wojskowej. W czołowych armiach współczesnego świata, w zakresie posiadanego uzbrojenia przyjmuje się zasadę 40-40-20. Oznacza to, że w siłach zbrojnych 40% posiadanego uzbrojenia należy do najnowszej generacji, 40% to sprzęt starszej generacji ale dostosowany do wymogów współczesnego pola walki, natomiast 20% podlega permanentnej wymianie na sprzęt nowy. Powyższe współczynniki są bardzo trudno osiągalne nawet w armiach o wysokim stopniu nowoczesności i dużych budżetach obronnych. Jednym z powodów są niskie nakłady na obronność. Ponadto współczesny wyścig zbrojeń powoduje, że skraca się czas użytkowania uzbrojenia wprowadzanego na wyposażenie sił zbrojnych. Czasami oznacza to, że czas projektowania, konstruowania i produkcji w zakresie techniki wojskowej jest krótszy niż jej późniejsza eksploatacja. Ważnym elementem działań w zakresie produkcji nowoczesnego uzbrojenia przez współczesne koalicje pozostaje prawidłowe zorganizowanie współpracy i kooperacji, wręcz racjonalizacji wydatków. W prawidłowo funkcjonującej koalicji nie ma potrzeby rozwijania przez poszczególne państwa wszystkich elementów uzbrojenia. Biorąc pod uwagę poziom utechnicznienia sił zbrojnych, a także rozległość terytorialną (rozmiary ewentualnego przyszłego teatru działań wojennych), silne oddziaływanie nieprzyjaciela na proces zaopatrywania wojsk do czołowych zadań koalicji urasta nie tylko dostarczenie odpowiednich ilości sprzętu ale także zapewnieniu mobilności, usług, napraw i dbałości o szlaki transportowe. Problemami powyższymi nie można zajmować się dopiero po rozpoczęciu konfliktu zbrojnego.

Problemy integracji koalicji wojskowej

Konieczność wspólnej obrony (polityki obronnej lub militarnej) państw koalicji, np. państw skupionych w NATO, jest i zasadą wynikającą z art. 5 Paktu Północnoatlantyckiego, i prawidłowością. Określają je potrzeby obronne państw członkowskich, wielkości potencjałów obronno-ekonomicznych oraz procesy integracji gospodarek obronnych. Przez integrację wojskową koalicji najczęściej

rozumiemy swobodny przepływ koncepcji, założeń doktrynalnych, strategii działania, zasobów ludzkich (sił zbrojnych), uzbrojenia i zaopatrzenia. Integracja obejmuje także procesy tworzenia sojuszniczych organów dowodzenia na najwyższym szczeblu oraz dowództw szczebla operacyjnego i taktycznego. Naturalnym elementem integracji koalicji są wszelkie poczynania integracyjne na polu ekonomiczno-obronnym. Do najistotniejszych zaliczyć można następujące elementy:

Doktryna wojenna[20] – odgrywa zasadniczą rolę w działalności koalicji. Wpływa na całość poczynań ekonomicznych i militarnych oraz na plany i wszelkie przedsięwzięcia podejmowane przez koalicję. Trudności w jej opracowaniu i realizacji wynikają z konieczności łączenia interesów koalicji jako całości z interesami państw członkowskich. Objawia się we wspólnym: dowództwie strategicznym i operacyjnym, kompatybilnej strukturze sił zbrojnych, wspólnej sztuce wojennej (użycia sił zbrojnych na polu walki), procesie szkolenia wojsk, zaopatrywania i standaryzacji w uzbrojeniu. Ponadto ważne pozostają wspólne elementy infrastruktury obronnej w przedsięwzięciach podejmowanych w gospodarce obronnej państw.

Integracja dowodzenia i zaopatrywania – w pierwszej kolejności umacnianiu koalicji służy tworzenie jednolitych dowództw różnych szczebli. Dowództwa sojusznicze odpowiedzialne są głównie za: przygotowanie planów działań bojowych, ustalenie zasad wykorzystania sojuszniczych wojsk, opracowywaniu kierunków rozwoju środków walki, opracowywaniu kierunków szkolenia wojsk, ujednolicanie struktur organizacyjnych związków taktycznych i oddziałów, organizowanie sieci infrastruktury i zaopatrywania. Najważniejszą formą realizacji tych zadań w okresie pokoju pozostają ćwiczenia, w których udział biorą zintegrowane sztaby i dowództwa z wojskami. Ważnym elementem integracji w czasie pokoju jest wspólna polityka zagraniczna i tworzenie ścisłych związków pomiędzy potencjałami ekonomiczno-obronnymi sojuszników.

Problem standaryzacji i wspólnej produkcji zbrojeniowej – często postrzegany jako proces produkcji zbrojeniowej i wspólnym opracowywaniu różnych systemów uzbrojenia i wyposażenia. Dla stratega jest to fakt oczywisty. Trudno wyobrazić sobie prowadzenie działań bojowych zgodnie z zasadami wspólnej sztuki wojennej, równocześnie dysponując różnymi pod względem jakości i parametrów technicznych uzbrojenia i sprzętu wojskowego. Mimo że jest to fakt oczywisty, niezwykle trudno jest wprowadzać te standardy w wojskach

[20] Patrz słowniczek pojęć

koalicji, a przecież wyeliminowanie tych różnorodności staje się koniecznością ze względów ekonomicznych, technicznych, a zwłaszcza operacyjnych. Procesowi standaryzacji na polu techniki wojskowej towarzyszą działania integracyjne w dziedzinach leżących w bezpośrednim sąsiedztwie, tzw. pograniczu wojskowym i gospodarczo – obronnym. Realizacja zintegrowanych programów obronnych przyczynia się do optymalizacji nakładów i podnoszenia zdolności obronnych mniejszymi kosztami

Dostawy wojskowe – to tak naprawdę import i eksport uzbrojenia i sprzętu do krajów członkowskich oraz spoza koalicji. Z uwagi na wagę obronności, działania te objęte są kontrolą państwa i wskazują na pewną odmienność z innymi sferami w łonie koalicji. Dotyczą np. ograniczeń eksportowych pewnych technologii (nawet w okresie pokoju) oraz możliwości konsumpcji technologii na określonym poziomie. Generalnie dostawy uzbrojenia i sprzętu w ramach koalicji w okresie pokoju mają silne podłoże w procesach integracyjnych na płaszczyźnie gospodarczej. Wojna w zasadniczy sposób zmienia warunki funkcjonowania koalicji wojskowej, doświadczenia wojen światowych oraz konfliktów lokalnych wskazują na inne rozwiązania współpracy niż w czasie pokoju. Podstawowym problemem staje się usunięcie wszelkich barier ograniczających wzajemne kontakty. Przyjmuje się założenie, że w czasie wojny członkowie koalicji dostarczają sobie wzajemnie wszystko co jest niezbędne do realizacji celów wojny w myśl zasady wszystko czego potrzebują i mogą dostarczyć.

Wspólna infrastruktura – tworzą ją wszystkie stałe i ruchome urządzenia służące zabezpieczeniu gotowości bojowej wojsk, jak: budynki koszarowe, szpitale, poligony , składnice i magazyny, lotniska, bazy morskie, węzły łączności, stanowiska wyrzutni rakietowych, a także urządzenia publiczne w gospodarce narodowej, które można wykorzystać do celów wojskowych. Mogą to być mosty, węzły drogowe i kolejowe. Istotnym problemem są wspólne działania państw koalicji na rzecz budowy infrastruktury na wybranych najbardziej zagrożonych kierunkach strategicznych. Przecież koalicje tworzą państwa o różnych potencjałach i stopniu zagrożenia bezpieczeństwa.

Sprzeczności w łonie koalicji

Wydaje się oczywistym, że w koalicji grupującej państwa o podobnych formach ustrojowych oraz wyznawanych systemach wartości nie powinny zachodzić żadne sprzeczności. Nie powinny nie oznacza ich braku. Mają obiektywny charakter wynikający głównie z pojmowania interesów ekonomicznych oraz stopnia

zagrożenia bezpieczeństwa poszczególnych członków koalicji. W każdej koalicji pojawiają się sprzeczności szczególnie w dziale produkcji i unifikacji uzbrojenia, dostosowywania narodowych założeń doktryny wojennej do doktryny koalicyjnej oraz w zakresie dowodzenia wspólnymi siłami zbrojnymi. Oczywiście zakres ich występowania, charakter i nasilenie najczęściej dotyczą czasu pokoju. Czas zagrożenia koalicji, a zwłaszcza wojną, sprzyja integracji i niedostrzeganiu różnic interpretacyjnych.

Poszczególni członkowie koalicji wnoszą doń swój wkład wprost proporcjonalnie do możliwości i posiadanego potencjału obronno-ekonomicznego. W państwach NATO przyjęto zasadę min. 2% PKB na obronność. USA nie martwi wysokość budżetów europejskich krajów NATO lecz sposób ich wydatkowania? Wydatki wojskowe w europejskich krajach sojuszu w dużym stopniu są metodą zapewnienia kontraktów dla narodowych koncernów zbrojeniowych. Należy zdawać sobie sprawę z faktu, że na potrzeby obronności każdego kraju członkowskiego pracują wszystkie gałęzie gospodarek państw. Dlatego w systemie koalicyjnym tak ważna jest racjonalizacja wydatków na obronność.

Dość charakterystyczne spory pojawiają się także wokół i wewnątrz NATO. Przez 60 lat NATO służyło koalicji skupionej wokół USA w walce z komunizmem. Po upadku komunizmu rozpoczął się kryzys tożsamości NATO. Nowi członkowie – kraje Europy środkowo – wschodniej chcą w nim widzieć twardego obrońcę przed zakusami Rosji. Z kolei USA, od 20 lat dążą do przekształcenia NATO w narzędzie wspierania wojen poza terytorium sojuszu oraz przyjęcia do niego Japonii, Korei Południowej i Australii. Szereg państw Europy Zachodniej żyje w iluzorycznym w świecie bez zagrożeń. Aż nadto są widoczne sprzeczności w łonie państw europejskich tworzących koalicję bezpieczeństwa w ramach zjednoczonej Europy. By w przyszłości UE odgrywała istotną rolę w polityce globalnej musi powstać twór decyzyjny 4-6 państw, a reszta musi się im podporządkować ponieważ niemożliwym jest zbudowanie systemu obronnego UE na zasadzie powszechnego konsensusu. Natomiast sojusznicy Polski w UE i NATO w przyszłości tak określą swoją rolę na arenie międzynarodowej, na ile to będzie im wygodne i zbieżne z ich strategicznymi interesami. To są niezwykle istotne rozważania dla państwa średniej wielkości jak Polska, która za wszelką cenę musi dołączyć do wspomnianej grupy 4-6 krajów europejskich, które będą decydowały o przyszłości Europy.

5.4. UWARUNKOWANIA I ISTOTA PLANOWANIA WOJENNEGO W OKRESIE POKOJU – PROCES ZAŁAMYWANIA W CZASIE WOJNY

Peter Thiel – autor, *Zero to One*, zauważa, że współcześnie po z górą stu latach intensywnych wynalazków ludzie dalej jeżdżą samochodem, jedzą, pracują podobnie jak ich przodkowie[21]. Dalej istnieją fabryki, rewolucje są pozorne, a z zawartych traktatów 100 lat temu niewiele się ziściło. W przyszłości technika pomnoży stan zastany – prawdopodobnie będzie więcej tego samego na wyższym poziomie. Nastąpi przyspieszenie technologiczne, a człowiek znajdzie się w otoczeniu komputerów kwantowych oraz interfejsów. Technologia ma przyczynić się do zmiany społecznej – poprawy jakości życia, generalnie w przyszłości będzie więcej tego co już jest. Stan ten rodzi wiele pytań min:

- Czy świat, Europa i Polska w przyszłości będą skazane na wojnę ?
- Czy nowe technologie sprawią, że człowiek będzie bezpieczniejszy?
- Czy świat wyrzeknie się wojny jako metody rozwiązywania sporów międzynarodowych?
- Czy wszystko zostanie zaprzepaszczone, a człowiek z obawy przed wymknięciem się spod jego kontroli, może wycofać się z bardzo zaawansowanych technologii bo zaczyna go ona przytłaczać?

To są pytania na które nie ma prostych odpowiedzi. Obwiniamy technologię za wyścig zbrojeń, a wojnę za duży wkład w rozwój technologii, mimo że wynalazki dla armii prawie zawsze się komercjalizują po jej zakończeniu. Nietrudno jednak wyobrazić sobie inny scenariusz. Jednym z największych wyzwań w dziedzinie współczesnych stosunków międzynarodowych tj. kształtowania wzajemnych relacji między USA, a Chinami zajmuje się Graham Allison[22]. Jego analizy w jasny i zrozumiały sposób przybliżają najważniejszy dylemat współczesności dla bezpieczeństwa światowego. W dziele, *Skazani na wojnę…,* autor nawiązuje do czasów starożytnych. Powołując się na antycznego ojca historii

[21] Peter Andreas Thiel ur. 11 października 1967 r. Amerykański przedsiębiorca, jest konserwatywnym libertarianinem. Krytyk liberalnego podejścia do wolnego handlu i dużych firm technologicznych. W 1995 r. Thiel i David O. Sacks opublikowali książkę *The Diversity Myth*, w której krytykowali poprawność polityczną i multikulturowość w szkolnictwie wyższym. Wiosną 2012 r. opublikował książkę *Zero to One*. W 2007 r. Światowe Forum Ekonomiczne uhonorowało go tytułem Młodego Lidera Światowego, zaliczając go do grona 250 najbardziej zasłużonych liderów w wieku 40 lat i poniżej.

[22] Graham Allison. Uznany teoretyk w zakresie współczesnego bezpieczeństwa, wieloletni doradca ds. bezpieczeństwa w urzędzie prezydenta USA od Ronalda Reagana do Baracka Obamy. Autor min. *Skazani na wojnę, czy Ameryka i Chiny unikną pułapki Tukidydesa*, Bielsko Biała 2018 r.

tj. Tukidydesa, autora nieśmiertelnej *Wojny Peloponeskiej*[23], wyjaśnia istotę analizy polityczno-militarnej określanej mianem pułapki Tukidydesa. Odnosi się ona do określonego stanu stosunków między państwami (mocarstwami światowymi) lub regionalnymi, w których rosnące w siłę państwo zajmuje miejsce lub grozi zajęciem miejsca dotychczasowej potęgi, a wynikające z tego procesu napięcia na ogół prowadzą do rozstrzygnięć militarnych. Właśnie Tukidydes po raz pierwszy dokonał analizy w tym duchu w dziele *Wojna Peloponeska*, w którą wpadły Ateny i Sparta. W dziejach powszechnych nie jest to wyjątek. Allison dokonuje analizy 16 historycznych przykładów, kiedy słabła jedna potęga, a druga zajmowała jej miejsce[24]. Jednocześnie ukazuje, że na przestrzeni 2500 lat, nie każda tego typu rywalizacja kończyła się starciem zbrojnym.

Współczesny świat także nie jest wolny od pułapek Tukidydesa. Bez wątpienia najważniejsze dla globalnego bezpieczeństwa w przyszłości to starcie USA – Chiny. Biorąc jednak pod uwagę umiędzynarodowianie się współczesnych konfliktów lokalnych z powagą należałoby podejść do skutków rywalizacji NATO/ Europa – Rosja oraz takich państw, jak: Indie – Pakistan; Iran – Arabia Saudyjska, Izrael – Państwa Arabskie. Dla bezpieczeństwa Europy kluczową rolą odegra w przyszłych stosunkach międzynarodowych wynik starcia Europa – Rosja. Są to zjawiska niebezpieczne z uwagi na powrót w świecie do rywalizacji wielkich mocarstw i próby ukształtowania na nowo stref wpływów. Nadzieja na pokój powszechny i uniknięcie gorącej wojny tkwi w tym, że współczesna rywalizacja przebiega na liniach wymiany ciosów gospodarczych, wzajemnych taryf celnych i ograniczeń w wymianie gospodarczej, dostępności do nowoczesnej technologii, wojen w cyberprzestrzeni oraz działalności szpiegowskiej.

Biorą jednak pod uwagę, i różnice w przebiegu dotychczasowych rywalizacji, i świadomość skutków wojen, nie można wykluczyć strategicznych decyzji państw, sojuszy z krajami autorytarnymi. Namacalnym przykładem irracjonalnej decyzji jest wybuch konfliktu Rosja – Ukraina w 2014 / 2022 r., stającym się pełzającym konfliktem NATO – Rosja. To czy uczestnicy współczesnych konfliktów zakończą rywalizację jak Ateny i Sparta w opisie wojny peloponeskiej,

[23] Tukidydes, *Wojna Peloponeska* – to wszechstronny opis i analiza wojny Aten ze Spartą w starożytności.

[24] Z najciekawszych przekładów takiej rywalizacji należałoby wymienić następujące: Portugalia – Hiszpania w XV w.; Francja – Monarchia Habsburgów wiek XVI-XVIII; Monarchia Habsburgów – Imperium Osmanów wiek XVI-XVII; Monarchia Habsburgów – Szwecja wiek XVII; Francja – Wielka Brytania wiek XVIII; Francja – Niemcy wiek XIX; Rosja – Japonia przełom XIX i XX wieku; Wielka Brytania – Stany Zjednoczone przełom XIX i XX wieku; Stany Zjednoczone – Japonia wiek XX; Stany Zjednoczone – Związek Radziecki wiek XX; Anglia – Niemcy wiek XIX i XX i inne konflikty.

czy podążą śladem rywalizacji Wielka Brytania – USA na przełomie XIX i XX wieku lub USA – Związek Radziecki w XX wieku – jest ciągle sprawą otwartą. Niepodobna udzielić odpowiedzi na tak postawione pytania, a zadaniem także historyka jest uświadamianie politykom i czytelnikowi faktu istnienia zagrożenia z uwagi na wciąż aktualny mechanizm rywalizacji międzynarodowej, określany pułapką Tukidydesa, wnikliwie analizowany przez ojca historii.

Możliwe scenariusze współczesnej historii społecznej świata i Europy

Strefa ekonomiczna, w której centrum jest Ameryka powoli rozpada się. Historia to Anglia – Europa – USA - Azja- co dalej ? Kluczowym momentem dla świata w bardzo bliskiej przyszłości może być rozpad przymierza euroatlantyckiego, możliwy jest scenariusz powrotu do polityki państw narodowych z końca XIX wieku. Dezintegracja świata zachodniego jest w interesie wszystkich, którzy nie są zadowoleni z dzisiejszego porządku. Rozpad jedności euroatlantyckiej w rzeczywistości w dalszej perspektywie spowoduje rozpad jedności w ramach UE. Czy źródłem współczesnego kryzysu Zachodu są patologie współczesnego kapitalizmu?

Można odnieść wrażenie, że w XXI wieku Europejczyków łączy głównie pamięć o zbrodniach poprzedniego stulecia. Należy jednak zakładać, że ważną rolą w kształtowaniu spójności Europy będą odgrywały filary jej tożsamości[25]. W dziejach Europy wojna i pokój przez wieki określały stany zagrożeń i pokojowego bytu narodów i państw, świadczyły o poziomie ich bezpieczeństwa. Gdy współcześnie pojęcia wojny i pokoju poddamy głębszej metafizycznej refleksji, a zwłaszcza ich rolę w procesie bezpieczeństwa w przeszłości, sprawa ich aksjologicznego charakteru zaczyna się komplikować.

Cywilizacja Zachodnia jest jednym z ważniejszych elementów stosunków międzynarodowych w historii nowożytnej. Kraje tworzące obszar od Vancouver do Władywostoku w XVI-XX wieku na ogół funkcjonowały w jednym z dwóch stadiów: barbarzyństwo – barbarzyńcy wierzą, że ich zwyczaje są prawami natury, i że każdy kto myśli i żyje inaczej nie zasługuje nawet na pogardę oraz:

[25] Za współczesne filary tożsamości europejskiej najczęściej uważane są: Logos –typ greckiej racjonalności; Ethos – greckie tradycje etyczne zmieszane z chrześcijańską aksjologią; Nomos – szanowanie tradycji prawa pisanego; Deus – panowanie religii monoteistycznej, której towarzyszy wyznaniowy pluralizm; Persona- tradycje humanizmu renesansowego i oświeceniowego funkcjonujące w konglomeracie z chrześcijańskim personalizmem; Societas – ewolucja, która doprowadziła do podmiotowości człowieka i społeczeństwa - w konsekwencji są to podstawy demokracji państwa i społeczeństwa obywatelskiego oraz Rewolucja - w odróżnieniu od innych cywilizacji zmiany w Europie na ogół dokonywały się drogą rewolucji.

cywilizacja – to taki okres funkcjonowania kultury, nacji, narodu lub państwa, w której idee zbliżają się do siebie, a ich twórcy są skłonni do uznawania przeciwstawnych wartości, a także sytuacji w której to oni sami mylą się w wyznawanych poglądach. Jednakże system międzynarodowy, a także samo pojęcie Cywilizacja Zachodnia nie jest pojęciem jednoznacznym, oznacza zbiór stosunków opartych na zbiorze zmiennych (ekonomicznych, politycznych, kulturowych). W stosunkach międzynarodowych każdy system dąży do uzyskania, utrzymania lub odzyskania równowagi. W każdym systemie funkcjonują państwa / mocarstwa usatysfakcjonowane i nieusatysfakcjonowane. W każdym systemie międzynarodowym zmiany w parytetach sił były są i będą głównymi nośnikami zmian w jego strukturze. W każdym systemie międzynarodowym istnieje problem wymuszania zachowań jednostek słabszych za pomocą perswazji, przymusu oraz nakazów. Istnieją różne metody budowy pozycji państwa w systemie międzynarodowym (siła militarna, silna gospodarka, oddziaływanie kulturowe). Dylematy zmian w systemie międzynarodowym, niezmiennie od lat podlegają tym samym prawom. Od ponad 300 lat mapa Europy jest jak żywa szachownica, na której zmieniają się pozycje państw (Rosja, Anglia, Francja, Prusy/Niemcy, Cesarstwo Habsburgów, ZSRR) a w świecie ponadto USA, Japonia, Chiny,

Pojawianie się nowych i upadek starych mocarstw zawsze wiązało się z załamywaniem się struktur międzynarodowego systemu. Co współcześnie przesądza, a co będzie przesadzać w przyszłości o statusie mocarstwa ? – rozbieżne myślenie i stan faktyczny: Rosja – broń jądrowa; USA – siła militarna i gospodarcza; Indie – ludność potencjał gospodarczy. W tym kontekście system międzynarodowy ma złożoną dynamikę funkcjonowania, a teorie długich cykli rozwojowych ulegają znacznemu skróceniu. Niezależnie od różnic kulturowych, religijnych, położenia geograficznego - zasada , powstanie – rozwój – upadek, okazała się uniwersalna we wszystkich okresach historycznych w odniesieniu do prawie wszystkich imperiów światowych.

Różnorodne były i będą przyczyny upadku mocarstw i państwa. Są zróżnicowane w poszczególnych epokach:

- ***Cywilizacje Starożytne*** – na ogół upadały wskutek katastrof naturalnych lub wojen. Egipt , Grecja i Sparta – budowle nieprzynoszące zysku.
- ***Cesarstwo Rzymskie*** – nadmierny rozwój imperium i utrata kontroli w owym czasie, z takimi środkami jak dzisiaj Rzym nie upadłby.
- ***Imperia średniowieczne*** – upadły wskutek podziałów feudalnych,
- ***Imperia nowożytne*** – nadmierne zbrojenia, wojny,

- ***Współczesne mocarstwa***– globalizacja rozsadza je od wewnątrz, np. w USA prawa do wolności dla innych nacji uderzają w Stany Zjednoczone Ameryki.

Wydarzeniom tym towarzyszy proces budowy modeli bezpieczeństwa. Po zakończeniu zimnej wojny w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, wydawało się, że najlepszym modelem bezpieczeństwa dla Polski, Europy, Cywilizacji zachodniej i całego świata będzie tzw. trójkąt bezpieczeństwa: USA – Europa i Rosja. Został pogrzebany na kilka dekad wskutek rosyjskiej polityki wobec Gruzji, Ukrainy, Mołdawii i całego bloku państw Europy Wschodniej. Te wydarzenia znacznie osłabiają Zachód w konfrontacji z krajami Islamu i Azji Południowo -Wschodniej.

Jeśli zachód chce w przyszłości utrzymać dominującą pozycje w świecie, nie może dopuścić do zbliżenia Rosji i Chin. W 1997 r. Zbigniew Brzeziński ostrzegał przed największym strategicznym koszmarem zachodu tj. Chińsko – Rosyjskiego zbliżenia. Wielka koalicja Rosji i Chin powstają nie wskutek ideologicznego zbliżenia lecz poprzez wspólnotę doznanych upokorzeń. Ta koalicja już powstaje w której tym razem główną rolę zagrają Chiny. Koalicja ta powstaje wg zasady, że wróg mojego wroga nie jest moim przyjacielem. W XXI wieku najważniejszymi relacjami dla wspólnoty międzynarodowej pozostaną relacje rosyjsko – chińskie. Rosja i Chiny od dawna koordynują stanowiska na forum organizacji międzynarodowych, a Rosja przesuwa się na wschód w sprawach gospodarczych z tendencją do militarnego parcia na Zachód. Działania te towarzyszą idei odbudowy imperium rosyjskiego – przynajmniej w dawnych granicach Związku Radzieckiego.

Dla zachodu łatwiejszym do przeciągnięcia na swoją stronę jest Rosja ze swoim pokrewieństwem kulturowym. Współcześnie amerykańscy eksperci nie wierzą we współpracę rosyjsko – chińską na polu wojskowym. Natomiast Zachód jest skazany na nowe otwarcie z Rosją Putina czy kogokolwiek w przyszłości. Nadzieja w tym, że współcześnie rosyjskie elity jeszcze patrzą na zachód ale wraz z kurczeniem się szans na integrację rośnie odsetek Rosjan zwolenników polityki wschodniej. W drugiej połowie XX wieku tylko dzięki przebiegłości amerykańskiej strategii nawiązania w 1970 r. stosunków z Chinami doprowadzono do rozbicia układu rosyjsko - chińskiego, a w perspektywie także pokonanie Związku Radzieckiego. Współczesna polityka amerykańska (z jej szaleństwami postrzegania w obydwu państwach wroga) popycha Rosję w objęcia Chin. Zdroworozsądkowe podejście do nowego układu z Rosją musi uwzględnić jej interesy w Europie Wschodniej i na Bliskim Wschodzie. Nowa strategia amerykańska powinna

uwzględniać jej zdolności do zawierania sojuszy by przeciwdziałać zagrożeniu ze strony sojuszu rosyjsko – chińskiego. W takich uwarunkowaniach geostrategicznych Polska - państwa Cywilizacji Zachodniej, zmuszone są do realizacji przedsięwzięć obronnych od początku XXI wieku.

Planowanie wojenne w czasie pokoju i zagrożenia

Planowanie założeń gospodarki wojennej i działań w okresie pokoju, stanowi formalną podstawę przejścia państwa i jego zasobów na tory wojenne. Założenia planistyczne opracowywane są w okresie pokoju, podlegają bieżącej aktualizacji, szczególnie w okresie zagrożenia lub pogotowia wojennego. Istnieją liczne powody ciągłej dbałości o aktualność założeń. Wpływ ma wzrost potencjału wojenno-ekonomicznego państwa i koalicji jak też dostosowywanie założeń planistycznych do zmieniających się założeń i poglądów na charakter przyszłych działań wojennych, zmienności celów wojny, a także możliwości przeciwdziałania – możliwych sposobów prowadzenia działań wojennych.

Z tych względów plany wojenne państwa opracowywane są w różnych wariantach, ściśle powiązanych ze strategią, a także przewidywanymi wariantami wojny, tj. wojny z użyciem broni konwencjonalnej lub z użyciem broni masowego rażenia. Plan powinien także przewidywać warianty mieszane np. wojny rozpoczynającej się z użyciem środków konwencjonalnych i przekształcającej się w konflikt jądrowy. Każdy z tych wariantów tworzony jest przynajmniej dla początkowego etapu wojny, obejmuje dwa okresy: tj. okres mobilizacji powszechnej oraz początkowego okresu wojny. Uwzględniając doświadczenia konfliktów minionych w państwach, w których należytą uwagę poświęcono procesowi przygotowania kraju do wojny, w początkowym okresie jej trwania, nawet działania konwencjonalne wywierały niekorzystny wpływ na wszelkie procesy mobilizacyjne. Ta dość smutna rzeczywistość narzuca instytucjom planowania wojennego w czasie pokoju liczne warunki ograniczające możliwości działania. Warunki te muszą zostać uwzględnione w założeniach w poszczególnych wariantach. Lista możliwych ograniczeń, szczególnych cech planowania wojennego jest długa, zmienna, niektóre z nich pojawiają się w początkowym okresie wojny, są też nieprzewidywalne w okresie pokoju – najczęściej zaliczamy do nich:

- nietrafność i zawodność prognoz związanych z przyszłym konfliktem, szczególnie długoterminowym,
- dość niechętnie uwzględniane w planach, osobowe i materialne straty (są konieczne w założeniach, niezależnie od przewidywanych prognoz),

- nierealność oczekiwań instytucji centralnych od podległych podmiotów, przecenianie własnych możliwości,
- szczególne znaczenie kooperacji sojuszniczej i jej zawodność,
- obniżenie poziomu produkcji, zmienność struktury produkcji, nagłe zachwianie proporcji – produkcja wojenna, a produkcja na zaopatrzenie ludności,
- obniżenie poziomu kooperacji pomiędzy zakładami produkcji wojennej,
- sprawność systemu informacji,
- obniżenie poziomu technologicznego zaplecza wojny,
- zniszczenia infrastruktury, a także obniżająca się jej odporność na oddziaływania przeciwnika, pogłębiajce się trudności w jej odtwarzaniu.

Powyższe cechy na ogół wyodrębnia się w planie (ujmuje w przewidywanych działaniach), z uwagi na sprawność kierowania gospodarką wojenną , która wpływa na realność planowania wojennego w czasie pokoju. Jedną z zasad planowania wojennego jest odgórne założenie wynikające np. z powodu konieczności odparcia agresji lub odtworzenia zdolności militarnych - znacznego obniżenia poziomu i warunków życia ludności, generalnie zaplecza wojny. Konieczną, ważną zasadą planowania wojennego jest inne spojrzenie na aspekt prakseologii działań tj. osiągania przewidywanych celów uwzględniających konieczne ludzkie i materialne straty bezpowrotne.

Jak wspomniano planowanie wojenne zakłada hipotetycznie charakter i czas trwania przyszłej wojny. To konieczne ponieważ przedsięwzięcia planistyczne muszą wynikać z założeń wielowariantowych. Muszą łączyć założenia planowania wojennego ze sprawami społeczno-gospodarczymi, realizowanymi w czasie wojny w powiązaniu z sektorem militarnym. Praktycznym punktem wyjścia wszelkich założeń planistycznych jest określenie celu końcowego wojny w wymiarze czasowym i terytorialnym oraz wynikających z nich celów szczegółowych, a także opracowania dla każdego planu szczegółowego zbioru przewidywanych działań. Zbiory zadań najczęściej dotyczą takich elementów jak:

- Czas – w jakim momencie rozpocząć działania związane z realizacją wojennych zadań, określają także hipotetyczny czas zakończenia działań?
- Podmiot – kogo dotyczą, dla kogo i na czyją korzyść są lub będą realizowane?
- Zakres – najczęściej ilościowo – jakościowy, ile i jak wykonać?
- Rzeczy – co wykonać, co przedsięwziąć?

Planowanie obronne jest zatem podstawowym narzędziem realizacji przygotowań obronnych (wojennych), integrującym funkcjonowanie podsystemów wykonawczych systemu obronnego państwa. Zasadniczą istotą planowania wojennego jest ustalenie zadań obronnych oraz sposobów ich wykonywania przez organy administracji państwowej i przedsiębiorców. Celem planowania jest pożądana synchronizacja przedsięwzięć oraz racjonalizacja wykorzystywanych sił i środków. To także doskonalenie przyjętych procedur postepowania, zapewniających organom kierowania efektywne wykorzystanie środków i zarządzanie w warunkach wojny.

Proces ich realizacji w warunkach zagrożenia i wojny, mimo ich dokładnego zdefiniowania w czasie pokoju zgodnie z założeniami polityki i przyjętymi procedurami, nie należy do prostych czynności. Są opracowywane, a zwłaszcza realizowane w warunkach niepewności informacji i nie do końca znanego bieżącego stanu gospodarki państwa, jego podsystemów. Elementami zakłócającymi realizacje przyjętych założeń będą także ciągle uszczuplane zasoby materiałowe i wyczerpujące się mobilizacyjne rezerwy osobowe. Zatem wszelkie plany wojenne, będące taką teoretycznie udokumentowaną postacią świadomego kształtowania przyszłych zdarzeń, w dużej mierze pozostaną założeniami hipotetycznymi w niewielkim stopniu możliwymi do realizacji. Czy pomaga w tym taka semantyka podziału planów na krótko, średnio i długookresowe? Przecież czas i zakres wojny określamy tylko hipotetycznie. W niewielkim stopniu pomocne są także doświadczenia historyczne, współczesne wojny na ogół nie przypominają poprzednich. Otwartym problemem pozostaje nadal dylemat w jakim stopniu współczesne metody i techniki planowania stosowane w kreowaniu potencjału wojenno-ekonomicznego będą odpowiadały warunkom funkcjonowania gospodarki wojennej w przyszłości. Być może jak w życiu, ze wszystkich planów najbardziej realne są plany miast. Naturalnie nie zwalnia to władzy od prognozowania przyszłości i taka też jest rola współczesnej nauki, do stawiania pytań: *jak działać by było tak jak być powinno*? To trudne wyzwania w prognozowaniu przyszłej wojny, w której, w sposób subiektywny należy uwzględnić takie zmienne, jak: czas, nakłady, zasoby, straty.

Racjonalizm przygotowań państwa do sytuacji nadzwyczajnych

Złudność racjonalności jest głęboko sprzeczna ze sposobem myślenia do jakiego przywykliśmy w cywilizacji zachodniej - racjonalnym podejściem do świata. Jednakże historyczne przykłady złudności w racjonalnym działaniu obecne są we wszystkich epokach. C. O. v Clausewitz – autor dzieła - *O wojnie* – powiada,

że wojna to kontynuacja polityki tyle, że innymi środkami. Jednak takie widzenie problemu nie pasuje do opinii G W Busha o wojnie z terroryzmem – jaką niemądrze wygłosił po zamachu na WTC w 2001 r. Terroryści z Narodnej Woli, autorzy zamachu na Cara Aleksandra II w 1881 r. sądzili, że po zamachu Rosja się rozpadnie, a oni obejmą władzę. Nic takiego się nie stało, rozumowanie było mylne jednak w granicach racjonalności. Złudzenie racjonalności w stosunkach międzynarodowych w przeszłości prowadziło do katastroficznych skutków. W 1938 r. premier Wielkiej Brytanii, R. N. Chamberlain sadził, że przekona Hitlera, że wojna jest niepotrzebna stąd porozumienie w postaci haniebnej dla Zachodu ugody monachijskiej. W latach 1941-1945 prezydent USA był przekonany, że tak bardzo potrafił wpływać na Stalina iż uda mu się skłonić go do przyjęcia do realizacji amerykańskiego porządku politycznego w świecie.

Rozumowaniem racjonalnym posługujemy się w sposób ciągły ponieważ jesteśmy dziedzicami Oświecenia i nasze zaufanie do rozumu jest bezgraniczne. Zaufanie do cudzej racjonalności na ogół bywa mylne. Nie wolno sądzić, że jak komuś się wytłumaczy racjonalnie problem to jego rozsądek powinien spowodować przyjęcie tego do świadomości. Nasz rozum jest bezradny gdy próbujemy zrozumieć źródła współczesnych kryzysów. A przecież ciągle próbujemy zrozumieć świat w duchu racjonalnego myślenia. Politycy sądzą, że potrafią skłonić ludzi do racjonalności w obszarze posiadania dzieci i rodziny nie tworząc ekonomicznych podstaw do takiej racjonalności. Żyjemy pogrążeni w złudzeniu, że rozumiemy i potrafimy wpływać na naturę. Żyjemy złudzeniami naszej racjonalności dotyczącymi demokracji. Żyjemy złudzeniami nadrzędnej roli ekonomii w naszym życiu. Żyjemy złudzeniami, że świat zglobalizowany w mniejszym stopniu podatny jest na rywalizację militarną.

Niezwykle trudno jest o jednoznaczne diagnozy stanu społeczeństwa. Zatem czy stan ten, zwłaszcza u ludzi dorosłych powoduje nadmiar czy też niedobór racjonalnej wiedzy o otaczającym świecie, a także umiejętności formowania związków przyczynowo – skutkowych. Na ogół racjonalność człowieka wzbogacona wiedzą kieruje go do przemyśleń dotychczasowego systemu wartości. Czy źródłem wszelkich kłopotów jest współcześnie świecki humanizm? Doświadczenia niedawnej bardzo bolesnej przeszłości sugerują, że musimy nauczyć się myślenia kategoriami doświadczeń historycznych, uwzględniać ich rolę w przyszłości. Współcześnie wszystko wskazuje na to, że porządek społeczny poddany niszczącym wstrząsom przejawia skłonności do ponownej odbudowy. Następne pokolenia zbudują własny system wartości. Człowiek nie posiada skłonności popychających go do samozagłady, człowiek z natury rzeczy jest istotą społeczną,

a jego instynkt popycha go do stanowienia zasad moralnych, które tworzą spoiwo wspólnego życia[26].

Czy jednak państwo powinno żyć złudzeniami tworząc system obronny? W dotychczasowej historii, relacje stosunków między państwami podlegały wiekowej maksymie, że każde państwo korzysta ze słabości swojego sąsiada. Dość często stanowiło to pokusę do wszczynania wojen dla zdobyczy terytorialnych lub bogactw (zasobów), do własnego rozwoju.

Pod koniec XX wieku wydawać się mogło, że doświadczenia I i II wojny światowej ostatecznie wyparły koncepcje geopolityki w stosunkach międzynarodowych, w myśl których polityka państw zależała od klimatu, położenia geograficznego oraz posiadanej przestrzeni. Przecież teorie darwinizmu społecznego i determinizmu geograficznego znajdowały swoje uzasadnienie głównie w XIX w., w związku z intensywną ekspansją gospodarczą i polityczną na morzach i lądach niejednokrotnie dokonywaną siłą.

We współczesnych stosunkach międzynarodowych nie sposób jednak pominąć znaczenia tych historycznie ukształtowanych pojęć oraz takich teorii geopolitycznych jak: geografia polityczna i wojenna, ponieważ homo sapiens XXI w. w coraz większym stopniu przyświeca darwinizm społeczny. Współczesne teorie bezpieczeństwa warunkowane są determinizmem geograficznym. Warunkuje je także szeroko rozumiana geostrategia, a rodzący się ład międzynarodowy wobec narastających problemów globalnych, regionalnych, a przede wszystkim kulturowych pozostanie ośrodkiem ciągłych sporów, konfliktów i wojen. Przyczyną tego stanu rzeczy są i pozostaną ciągłe zmiany w systemie międzynarodowym spowodowane głębokimi transformacjami. Wszystkie bez wyjątku państwa podlegają procesowi zmian, a panująca między nimi równowaga jest czynnikiem zmiennym w stosunkach międzynarodowych.

W obliczu takich relacji międzynarodowych oraz konieczności zachowania suwerenności narodowej, zapewnienia warunków rozwoju kraju w wysoce niepewnym otoczeniu, państwo i jego przywództwo musi spełniać trzy podstawowe warunki przetrwania tj.: posiadać jasną wizję tego co chcemy zrobić w zakresie obronności; posiadać strategie działania i zdolność sprawczą do jej realizacji i rzecz najważniejsza to budowanie w okresie pokoju zasobów ludzkich i materialnych do realizacji tych planów.

W tych uwarunkowaniach międzynarodowych teraz i w przyszłości będzie kształtować się polityka bezpieczeństwa narodowego Polski. Stosunki

[26] Elliot Aronson, Człowiek istota społeczna, wyd. PWN, Warszawa 1995 r.

międzynarodowe ostatnich 20 lat, w których kształtowała się nowa strategia obrony państwa zdominowane były przez następstwa upadku ZSRR oraz zjednoczenia Niemiec. W efekcie nastąpiło przystąpienie Polski do NATO i UE. Jednakże uczestnictwo w zbiorowym systemie bezpieczeństwa powoduje, że wszelkie zagrożenia światowego ładu i bezpieczeństwa stają się zagrożeniami naszych granic.

Gospodarka obronna / potencjał obronno-ekonomiczny przyszłości

Siła dzisiejszej gospodarki światowej – czyli wzajemna zależność gospodarek poszczególnych krajów związana z procesami globalizacji może okazać się przekleństwem w czasie kryzysu. Sytuacja w USA do złudzenia przypomina tę z lat 20 XX wieku, jest to zasadnicza przesłanka nadciągających kłopotów gospodarczych dla całej reszty świata. Współcześnie żaden kraj, ani Europa nie są w stanie wziąć na siebie odpowiedzialności za pustkę jaka może powstać po krachu gospodarczym USA. Na świecie pojawiają się symptomy działań obronnych rynków krajowych czołowych potęg gospodarczych. Gospodarcza mapa świata na której od stuleci Europa i USA miały supremację w szybkim tempie dezaktualizują się. Europa musi szukać dla siebie nowego miejsca na nowej mapie. Niestety decyzje, które zaważą w przyszłości na nowym kształcie światowej mapy gospodarczej będą podejmowane poza Europą Zachodnią i Polską.

Zatem czy system światowego bezpieczeństwa, tak mocno uzależniony od gospodarek narodowych, przetrwa we współczesnym kształcie? Można także odwrócić pytanie. Czy kapitalizm przetrwa bez takiego narzędzia jakim jest wojna? Przecież już w starożytności wojny były motorem rozwoju państw i postępu technicznego. II wojna światowa zdecydowanie najbardziej przyśpieszyła postęp technologiczny, postęp który zagwarantował 70 lat względnego pokoju w Europie. Czy został ostatecznie pogrzebany w dniu 22 lutego 2022 r. wraz z agresją Rosji przeciwko Ukrainie pozostaje kwestią otwartą. Z pewnością Polskę, Europę i świat czeka przyśpieszony postęp technologiczny na polu militarnym. Nadzieja w tym, że budując potencjał obronno-ekonomiczny nigdy nie dokonamy sprawdzianu jego rzeczywistej wartości w działaniach wojennych. Takiego scenariusza ani współczesny historyk ani analityk militarny nie jest w stanie przewidzieć.

Historia i doświadczenia

Stawianie hipotez historiozoficznych w globalizyjącym się świecie jest czynnością bardzo ryzykowną. Zdając sobie z tego sprawę, chciałbym wysunąć jednak przypuszczenie, że przyczyną największych nieszczęść jakie spadły na ludzkość w XX wieku pod postacią wielu niesprawiedliwych wojen, było nie wyciągnięcie

właściwych wniosków z przeszłości historycznej. Kulminacją owych nieszczęść była oczywiście II wojna światowa oraz jej następstwa. Owe związki przyczynowo – skutkowe, tak bardzo potrzebne w ocenie rzeczywistości, nie zawsze w minionym czasie dostrzegały powiązania ideologii i siły, na ogół zgubnych dla ładu i pokoju światowego. Jeżeli wyrażona w poprzednim zdaniu hipoteza o niebezpieczeństwie związku ideologii i siły jest prawdziwa, należy zastanowić się nad możliwością uniknięcia tego związku lub przynajmniej wyjście poza jego zgubną dialektykę.

Konieczność współpracy wolnego świata (cywilizacji zachodniej) wraz z krajami liberalnej demokracji reszty świata w dziedzinie budowy podstaw obronności wydaje się czymś oczywistym. Oczywistym wydaje się uczestnictwo Polski w tym procesie. Pouczającym przykładem takich działań jest realizacja polityki obronności po II wojnie światowej. W 1945 r. przywódcy Koalicji antyhitlerowskiej pamiętali błędy popełnione po zakończeniu I wojny św. Mimo że Niemcy spłaciły jedynie 1/15 zobowiązań reparacyjnych nałożonych postanowieniami Traktatu Wersalskiego to i tak skutki tego były tragiczne. W Europie zwyciężył nazizm. W 1945 r. groziła powtórka scenariusza z 1918 r. w większym wymiarze. W minionym stuleciu Europa była świadkiem rozprzestrzeniania się kilku systemów władzy, które dzięki stopieniu się z określonymi ideologiami stały się niezwykle niebezpieczne dla cywilizacji zachodniej. Bez wyjątku każda z ideologii odwoływała się do określonego systemu wartości. Wartości, do których odwoływały się oraz nadal będą się odwoływać ideologie, są zróżnicowane: rzetelne i zmistyfikowane, autentyczne i nieautentyczne, a także obiektywne i subiektywne. Wydaje się jednak, że wartości autentyczne, rzetelne, obiektywne zawierają w sobie dość siły aby jako szczególnie atrakcyjne, kształtować wrażliwość współczesnego człowieka .

Wiara Francisa Fukuyamy wyrażona w dziele *Koniec historii* z 1992 r., w to, że za sprawą globalizacji na świecie zapanuje ład liberalno-demokratyczny okazała się złudna. Rozmaite autokracje świetnie przystosowały się do nowych warunków (Rosja, Korea Płn., Iran, Chiny, Wenezuela, Pakistan)[27]. Czy wolny świat powinien skończyć z postawą bierności i zacząć wymuszać na nich

[27] Autokracja / autorytaryzm (gr. *autokratés*, samowładny, *αυτός* sam + *κρατέω* rządzić) – system rządów sprawowany przez jedną osobę lub niewielką grupę osób, posiadającą nieograniczoną władzę, będącą poza jakąkolwiek kontrolą społeczną. Głównymi wyróżnikami autokratycznych systemów państwowych jest skoncentrowanie całej władzy państwowej w ręku jednostki bądź grupy, panującej za pomocą monolitycznie i hierarchicznie zorganizowanego aparatu nad społeczeństwem pozbawionym legalnych form wpływu na powoływanie i zmienianie rządzących oraz na programy i metody rządzenia.

polityczne zmiany? Czy przeszkodą w tym dziele nie jest wymiana handlowa i szeroko rozumiana współpraca gospodarcza? W połowie XIX wieku toczyły się spory w USA o przyszłość niewolnictwa między Północą, a Południem, zakończone wojną. Niewolnictwo wówczas było skazane na zagładę jednak zlikwidowała go wola ludzi za sprawą stosunku do niej prezydenta USA Abrahama Lincolna, a nie siły natury, podobne spory toczą się współcześnie. Po zakończeniu zimnej wojny powszechnie sądzono, że wszystkie kraje muszą zliberalizować swoje gospodarki aby zachować konkurencyjność. Współczesne zachowania wobec autorytaryzmów sugerują wiele możliwych działań:

- **po pierwsze** można wierzyć w nieuchronność postępu zapoczątkowanego przez epokę oświecenia,
- **po drugie** cierpliwość i powściągliwość polegająca na tym, że zamiast iść na konfrontację z autorytaryzmami i żądać przeprowadzania wolnych wyborów lepiej wciągać je w struktury gospodarki globalnej, wspierać praworządność oraz budowę instytucji państwowych, a także pozwolić aby czas robił swoje,
- **po trzecie** wolny świat, by zachować suwerenny byt musi udoskonalać zdolności obronne.

W toczonej od stuleci walce liberalizmu z różnymi formami autokracji – liberalizmowi i demokracji pisane jest zwycięstwo. Jednakże we współczesnym świecie nie wszystkie prognozy sprawdzają się. Autokratyzmy zamiast się reformować, przystosowują się np. Chiny. Gospodarki niektórych autokratyzmów z racji międzynarodowej koniunktury gospodarczej oraz działań ze strony niektórych państw liberalno-demokratycznych kwitną. Doświadczenia ostatnich 20 lat oraz współczesne prognozy mówią, że w państwach autorytarnych prawie niemożliwe jest zbudowanie silnych instytucji demokratycznych. Autokraci oddali pieczę nad gospodarką w wymiarze niestrategicznym kontrolują natomiast instytucje typu służby specjalne lub takie które mogłyby przyczynić się do budowy demokracji. Dzisiejsi oligarchowie w autokracji bardziej zainteresowani są bogaceniem się niż budową demokracji (kapitał nie ma zamiaru ustanawiać cnót obywatelskich), która jest wyjątkowo uciążliwym gorsetem. Autokracja nie zniknie bez większego wysiłku ze strony państw demokratycznych, bierność wobec tyranii nie wystarczy. Konieczne są i pozostaną wyrzeczenia i nakłady finansowe na obronność.

Jeżeli chcemy wyciągnąć właściwe wnioski z naszej przeszłości, musimy poddać się władzy rozumu, używać władzy naprawdę tyle ile potrzeba. Kształtować poczucie świadomości istniejących zagrożeń, jak: demografia, eksplozja

konsumpcyjna, kryzys gospodarczy świata, postępująca militaryzacja świata, proliferacja szczególnie niebezpiecznych rodzajów broni, zagrożenia i wyzwania ekologiczne oraz kryzys instytucji społecznych. Jednakże nawet w krajach o ustabilizowanej demokracji panujący dla utrzymania władzy posługują się kłamstwem, fałszowaniem historii, manipulacją czy też uzasadnianiem swych działań wymyślną racją stanu co zawsze zawiera ukryte motywy działalności. To trudne, czasami niepoprawne polityczne ale tworząc strategie obronności, należałoby rozpocząć od właściwej interpretacji konfliktów lokalnych po zakończeniu zimnej wojny, właściwie odczytać intencje USA - dotyczące korzyści z zaistniałego konfliktu, jak zdyskredytowanie jakości poradzieckiej broni, zaprezentowanie możliwości własnych systemów uzbrojenia. Z pewnością problemy te nie wyczerpują złożonej problematyki – lecz podkreślają najważniejsze problemy dotyczące działań służących zapobieganiu powstawania konfliktów zbrojnych.

5.5. KRYZYSY OSOBOWE I ZAOPATRZENIA WOJSK W KONFLIKTACH ZBROJNYCH

Niemalże każdy współczesny konflikt związany jest z uczestnictwem w nim milionowych armii. Analizując światowe konflikty XX wieku znajdujemy przesłanki, które doprowadzały do ich wybuchu ale także niespodziewanego zakończenia. Decydującym czynnikiem powodzenia lub klęski, zawsze była postawa żołnierzy. Dogłębna analiza postaw i zachowań w I wojnie światowej dowodzi entuzjazmu w pierwszych miesiącach wojny, czego namacalnym dowodem był np. prawie całkowicie ochotniczy udział Brytyjczyków w pierwszych miesiącach wojny, do skrajnego zniechęcenia, buntów i nieskrywanej niechęci do walki we wszystkich walczących armiach i na wszystkich frontach I wojny światowej. Podobne zjawiska obserwowano w czasie II wojny światowej. Nic nie wskazuje na odchodzenie od tych prawidłowości we współczesnych konfliktach i w przyszłości.

Podnoszę tu zagadnienie świadomości człowieka, wszystkie bowiem sprawy gospodarcze, polityczne, społeczne, kulturowe, a także te związane z wojną i konfliktem mają swoje ostateczne źródło w świadomości. Cytując prof. Andrzeja Szczypiorskiego trzeba także zastanowić się także nad tym, co w aktualnych uwarunkowaniach chcemy uznać za ważniejsze sumienie indywidualne czy religie, jednostkę i jej interesy czy interesy narodu.

Wzorem do działania i wyrzeczeń są ideały, jak również postawa człowieka działającego, a więc przezwyciężającego właściwą ludzkiej naturze bierność. Dlaczego człowiek ma działać? Na pytanie to można udzielić kilku odpowiedzi.

W teologicznym uzasadnieniu działania człowieka stanowią dalszy ciąg aktu stworzenia. Działać to znaczy przełamywać bierność, to znaczy odnajdywać jakiś drogowskaz we własnym życiu.

Z psychologicznego punktu widzenia działanie wiąże się z poczuciem sensu życia i jest wyrazem rozwoju wewnętrznego. Chroni przed depresją, przezwycięża osamotnienie, zmniejsza lęk przed śmiercią. Działając, jednostka nawiązuje kontakty z innymi. W dziejach ludzkości wielu filozofów podkreślało, że czynnymi w życiu społecznym mają być zwłaszcza ludzie wysoko rozwinięci pod względem moralnym oraz intelektualnym. Kant był pierwszym filozofem, który wykazał, że o człowieku świadczą czyny. Działając, odkrywa się własne możliwości, jednakże cytując Mickiewicza, należy mierzyć siły na zamiary. Działając, człowiek określa sam siebie oraz wyznawany pogląd na świat. Jasne i wyraziste staje się to, co należy do sfery wyidealizowanego obrazu samego siebie, a co do naszego urzeczywistnianego "ja". Poglądy na temat wartości bywają rozmaite. Dla hedonisty wartość wiąże się z przeżywaniem przyjemności. Woluntaryzm wiąże pojęcie wartości z tym, co wzbudza pragnienia i dążenia człowieka. Instrumentalizm pojmuje wartości jako narzędzia w działaniu; dla pragmatysty wartościowe przedmioty to takie co użyteczne w życiu praktycznym. Altruista za cel swoich dążeń uzna czynienie dobra innym.

Cynizm militarny, a mity w historii wojskowej

Nie wiadomo dlaczego żołnierz idzie do ataku ale idzie. Jednakże stare żołnierskie przysłowie głosi, że lepiej być pięć minut tchórzem niż na zawsze martwym. Te i inne cynizmy militarne doskonale znane badaczom historii wojskowej są jednymi z wielu czynników powstawania mitów w dziejach wojskowości. Przecież badania antropologiczne dowodzą, że ucieczka z pola walki jest starsza od ataku mimo że człowiek był zwierzęciem drapieżnym to jednak nie zwierzęciem walki apriori. Naturalnie w interpretacji dziejów wojskowych od pewnego czasu daje się zauważyć prymat stawiania czoła w boju jako coś mądrzejszego niż ucieczka. Nie jest moim zadaniem rozważać jak do tego doszło. Kilkoma wyrwanymi pojęciami o charakterze historycznym chciałbym jedynie zasygnalizować, że cynizm militarny, a z nim nierozerwalnie związany mit, przeoczenie, nadinterpretacja oraz kłamstwo interpretacyjne, pojawiły się wówczas gdy w dziejach wojskowości wykształciły się trzy męskie charaktery wyrażające stosunek do wojny i walki zbrojnej tj.: ***typ bohatera, kogoś – kto się ociąga oraz tchórza***. Mniej więcej w tym samym czasie pojawiły się podobne ilości interpretatorów dziejów militarnych: zaślepieni apologeci wydarzeniami i postaciami, ociągający

się z podejmowaniem sądów z racji braków w materiałach źródłowych oraz interpretatorzy na usługach niezliczonych aparatów władzy we wszystkich znanych mi systemach politycznych ze współczesnością włącznie.

Właśnie cynizm militarny i towarzyszący mu cynizm interpretacyjny dziejów pojawiły się wówczas gdy psychologia wojny w trakcie swego rozwoju wyraźnie wykształciła wspomniane trzy cechy. To wówczas ukształtowała się hierarchia wartości na której szczycie stał bohater. Wojna zawsze wymagała usprawiedliwienia jej racji, a bohaterowie znani z opisu i relacji byli w tym procesie bardzo pomocni. Stali na szczycie hierarchii, tacy jak oni powinni być wszyscy – był to jednak towar deficytowy. Natomiast masowo występował surowiec zwany tchórzem równie hurtowo przerabiany na waleczne bohaterstwo, a przynajmniej na gotowy do walki stan powściągliwości. Nad tą nienaturalną alchemią w dziejach historii wojskowej nieustannie pracują całe systemy wychowania żołnierzy wspierane zastępami dyspozycyjnych historyków wojskowych[28].

Transformacja systemu obronnego Polski trwa od 1989 r. Jej skutki są widoczne ale najczęściej postrzegane jako zmniejszanie stanów osobowych wojska (przynajmniej do 2015 r.). Polityka kadrowa wojska podobnie jak reforma szkolnictwa wojskowego prowadzone są w sposób niezwykle niekompetentny. Czy tak trudno jest określić priorytety dotyczące przyszłości wojska, te za lat 5, 10, 15 itd., nawet warunkach dynamicznych zmian w międzynarodowym otoczeniu. Przecież marazm i poczucie tymczasowości zostały skutecznie wyeliminowane przez zewnętrzne zagrożenie suwerennego bytu. Można odnieść wrażenie, że gdyby powierzyć proces transformacji WP naszym wrogom to nie zrobiliby nic gorzej. Procesowi reform systemu obronnego, zamiast realnych działań zbyt często towarzyszy powstawanie niebezpiecznych ideologii: (jej wartość mierzy się nie prawdą lecz skutecznością, każda ideologia poszukuje siły do realizacji założonych celów, usprawiedliwia nakazy związane z realizacją jej postulatów). Swój wkład wnoszą do tego zjawiska stany społeczne, szkoły i koszary wojskowe oraz moralność publiczna.

Heroizm był i pozostanie dominującym czynnikiem kulturowym, w kontekście którego niepodobna kontestować dokonania pokolenia Kolumbów XX wieku. Przecież przez całą historię kult zwycięskiego wojownika przewijał się w tradycji pisanej odkąd istnieje słowo pisane. Tam gdzie kończy się komunikacja piśmienna, historia jest kontynuowana w formie niekończących się opowiadań o bohaterach, często kończących się aż w pogrążonych w mroku źródłach

[28] P. Sloterdijk, *Krytyka cynicznego rozumu*, Wrocław 2008, s. 227.

przekazu ustnego. We wszystkich okresach snuto fantastyczne opowieści o dokonaniach wielkich wojowników, niezależnie od tego jakie przyświecały im cele. Dlaczego mielibyśmy to demitologizować?

Wyjaśnianie współczesnym zasadności sławienia bohaterów staje się czynnością zbędną. We współczesnych realiach wojny miejsce bohatera staje się nieobsadzone, a świat już nigdy nie ujrzy wojennych bohaterów chociażby XX wieku. Wywrócony został system wartości postrzegania potencjalnych bohaterów. Na wiele pytań współcześni historycy wojskowości nie są w stanie udzielić odpowiedzi, a na pewno nie udzielą jej w epoce przynajmniej pozornego prymatu polityki nad sferą militarną.

To ważny problem biorąc pod uwagę współczesne postawy obywateli wobec wojny np. Rosja – Ukraina. Namacalne dowody to skala unikania powołań do sił zbrojnych Ukrainy i Rosji po 2022 r. Liczby bezwzględne tj. ok. 600 tys. Ukraińców i prawie 1.5 mln Rosjan, którzy w latach 2022-2024, aby uniknąć powołania do sił zbrojnych nielegalnie opuściło terytoria tych krajów, mogą szokować. Jednocześnie dowodzą niskiego stanu świadomości narodowej, a zwłaszcza zrozumienia i akceptowania przez nich celów tego konfliktu określonego przez rządy Ukrainy i Rosji. Te i postawy i zagrożenia wojną muszą, a przynajmniej powinny zmuszać polityków do głębszych refleksji, a nie wygłaszania patetycznych sloganów na temat i obronności i stosunku obywateli państwa do wojny.

5.6. SZKOLENIA I EDUKACJA W ZAKRESIE GOSPODARKI OBRONNEJ I SYSTEMU MOBILIZACYJNEGO PAŃSTWA

Uwarunkowania współczesnej edukacji obronnej - główne grzechy globalnej, zachodniej i polskiej polityki

Powiększa się globalne bogactwo, a jednocześnie wzrasta poziom nierówności społecznych, współczesny rynek nie wypełnia swoich ekonomicznych funkcji. Korupcja i bezprawie współcześnie są obecne zarówno wśród podmiotów gospodarczych, politycznych, społecznych, osób prawnych we wszystkich kulturach oraz krajach niezależnie od stopnia zamożności i poziomu demokracji. Mamy do czynienia z nadmierną ochroną wiedzy i technologii ze strony najbogatszych państw. W krajach ubogich dominują wzorce kulturowe opóźniające społeczny rozwój. Przekonanie o konieczności autonomii ekonomii doprowadziło do nadużywania narzędzia ekonomicznego – ekonomia współczesna w coraz większym stopniu nie akceptuje wpływów o charakterze moralnym. Uczciwość i moralność

w kontaktach ekonomicznych, a także myśli i czyny nie znajdują miejsca w obrębie działalności ekonomicznej jako godne naśladownictwa. W ekonomii w ostatnich latach akcentuje się kosmopolityczną rolę menedżerów, odpowiadających głównie oczekiwaniom akcjonariuszy. Inwestycje i rozwój przestały mieć wymiar ludzki, a stały się faktem czysto technicznym. Zostały zerwane nici więzi sprawiedliwości społecznej oraz solidarności w wymiarze ludzkim, dobrobyt nielicznej grupy ludności nie jest współcześnie zbawieniem gatunku. Kapitał w XX i XXI wieku poszukuje dróg jedynie krótkotrwałych zysków bez angażowania się w sprawy społeczne. Współczesnemu myśleniu o biznesie przyświeca powszechna spekulacja. Taki stan nie motywuje obywateli współczesnego świata do wyrzeczeń w zakresie obronności, zwłaszcza, że powszechnym zjawiskiem jest obarczanie tym obowiązkiem najbiedniejszych.

Futurolog Alvin Toffler współczesne przemiany w świadomości oraz w podejściu do określonych systemów wartości określa mianem III fali. Oznacza przechodzenie od społeczeństwa przemysłowego do informacyjnego (wchodzenie w wiek informacji). Najbardziej charakterystyczne cechy tego okresu to:

- społeczeństwa informacyjne wytwarzają więcej wolności i równości,
- nastąpiła eksplozja wolności wyboru,
- tak jak w poprzednich wiekach, także współczesne pokolenia wydają żarliwych buntowników przeciwko kanonom wiary i zasadom życia społecznego,
- podważany jest dotychczasowy system wartości, autorytetów, wierzeń oraz dorobek kulturowy poprzednich pokoleń,
- następuje podważanie biurokratycznych i hierarchicznych struktur państwa, które przy pomocy przepisów, zależności i przymusu usiłują kontrolować wszystko co nas otacza,
- coraz bardziej niezrozumiałe staje się pojęcie racji stanu,
- na ogół erę informacyjną kojarzy się z nadejściem Internetu.

Podobne zjawiska obserwujemy na polskiej scenie politycznej. Antycywilizacyjne hasła są akceptowane przez znaczną część społeczeństwa, którą cechuje nadwiślański prowincjonalizm nacechowany wyjątkowym parafiaństwem. Splendoru tej części polskiej polityki dodaje fakt kompletnego wyizolowania jej od intelektu. Problem polskiego konserwatyzmu w polityce polega nie na kontrowersyjności idei, które głosi lecz na sposobie w jaki to czyni. Tak w rzeczywistości polski konserwatyzm oznacza maniakalne tropienie usterek świata. Problem polskiej lewicy w polityce polega zaś na braku zrozumienia, że ideały lewicowe stały

się własnością wszystkich partii politycznych. Tonu polskiej polityce nadają nie ludzie czynu lecz literaci oraz pseudo działacze gospodarczy, którzy nie odnieśli sukcesu w twórczości i biznesie. Znaczna część polityków doczesny świat uznaje za zły do końca. Politycy ci wciąż mówią o wartościach lecz tak w rzeczywistości myślą i obecni są wśród grzesznych przyjemności. Mimo to politycy ci czują się mędrcami, jednak stan ten nie odpowiada polityce w starożytnej Grecji gdzie filozofów czyniono politykami. O takich elementach działalności politycznej, jak polityka i strategia bezpieczeństwa państwa wypowiada się niemal każdy obecny na wizji / w mediach, nie mając ani wiedzy ani umiejętności analitycznych. Wielka szkoda, że ludzie ci nie znają prawidłowości zachowań wg. zasady: lepiej jest milczeć i wydać się głupim niż zabrać głos i rozwiać wszelkie wątpliwości. Obronność to zbyt ważna sprawa dla narodu by każdy "obywatel" w mediach kreował z siebie eksperta do spraw obronności.

Szkolenia obronne

Problemy szkolenia i edukacji obronnej uregulowane są w aktach wykonawczych rangi ustawowej, a także w rozporządzeniach Rady Ministrów. Rada Ministrów w ramach zapewnienia bezpieczeństwa zewnętrznego państwa oraz sprawowania ogólnego kierownictwa w dziedzinie obronności kraju, zapewnia funkcjonowanie systemu szkolenia obronnego w państwie. Określa organizację, podmioty objęte tym szkoleniem, zadania w zakresie planowania i realizacji szkolenia obronnego oraz właściwość organów w tych sprawach. Zasadniczym celem szkolenia obronnego jest nabycie umiejętności niezbędnych do wykonywania zadań obronnych oraz podniesienie kwalifikacji w zakresie wykonywania tych zadań, a także poznanie zasad i procedur kierowania wykonywaniem zadań obronnych podczas podwyższania gotowości obronnej państwa i w czasie wojny. Zgodnie z wytycznymi rozporządzenia RM w sprawie szkolenia obronnego, do uczestnictwa w nim są zobowiązani między innymi:

- ministrowie i ich zastępcy,
- dyrektorzy i kierownicy jednostek podległych urzędowi RM,
- wojewodowie i zastępcy,
- marszałkowie województw,
- starostowie, prezydenci, burmistrzowie, wójtowie i ich zastępcy,
- osoby pełniące kierownicze funkcje wz. z obronnością, w organach administracji rządowej i samorządowej,
- osoby pełniące kierownicze funkcje u przedsiębiorców wykonujących zadania obronne,

- osoby, którym nadano przydziały mobilizacyjne w instytucjach, organizacjach i przedsiębiorstwach, przewidzianych do militaryzacji.

Ponadto w szkoleniu obronnym mogą uczestniczyć posłowie i senatorowie, a także każdy obywatel skierowany na takie szkolenie przez organ administracji publicznej. Na ogół jest ono prowadzone przez wyspecjalizowane instytucje cywilne i wojskowe, może być prowadzone w SZ RP, w których przewiduje się uczestnictwo struktur pozamilitarnych. Z uwagi na współczesne wyzwania wynikające z zagrożeń bezpieczeństwa państwa, szkolenia obronne osób wyżej wymienionych, a sprawujących kierownicze funkcje w państwie, winny być obowiązkowe, rozszerzone o elementy kształtujące system obronny państwa. Ponadto warunkiem koniecznym objęcia stanowisk winno być wykazanie się wiedzą w formie praktycznej. To palący problem ponieważ na stanowiska nie będące ważnymi dla obronności kraju, wymogi przewidują posiadanie wiedzy, kompetencji i umiejętności, natomiast nikt nie pyta przyszłego ministra, wojewody, marszałka województwa, burmistrza czy wójta o umiejętności zachowania w sytuacjach kryzysowych – o posłach i senatorach nie wspominając.

Programy szkoleniowe obejmują następującą problematykę:

- funkcjonowanie państwa stanach jego gotowości obronnej,
- istoty i procesów wdrażania polityki i strategii obronnej państwa,
- międzynarodowych i wewnętrznych uwarunkowań bezpieczeństwa,
- procesów integracji z międzynarodowymi strukturami bezpieczeństwa,
- istoty systemu obronnego państwa i jego elementów,
- przygotowań gospodarczo-obronnych,
- planowania i programowania obronnego,
- istoty potencjału ekonomiczno-obronnego kraju (gospodarki obronnej)
- istoty i funkcjonowania systemu mobilizacyjnego kraju
- problematyki HNS, CIMIC,
- istoty i założeń procesów militaryzacji gospodarki i społeczeństwa,
- powszechnej ochrony ludności,
- inną problematykę wynikającą np. ze specyfiki działalności podmiotu organizującego szkolenia obronne.

Formy szkolenia obronnego przybierają postać zajęć teoretycznych lub praktycznych. W formie praktycznej najbardziej pożądaną formą są ćwiczenia obronne od gminnych do międzynarodowych, w które włączona zostaje infrastruktura obronna przewidywana do wykorzystania w podwyższonych stanach gotowości obronnej państwa. Najwyższą, dość szczególną formą

szkolenia obronnego są wyższe kursy obronne podejmujące strategiczne założenia obronności kraju.

Edukacja dla bezpieczeństwa

O wiele szerszym zjawiskiem przygotowywania społeczeństwa do realizacji zadań obronnych jest edukacja obronna (edukacja dla bezpieczeństwa). O ile proces szkolenia obronnego ujęty został w ramy prawne / obowiązkowe dla wyszczególnionych podmiotów, to proces edukacji dla obronności wynika i przesłanek ustawowych i w głównej mierze stymulowany jest przesłankami wynikającymi z doświadczeń historycznych. Edukacja obronna obejmuje szeroki krąg uczestników, od edukacji przedszkolnej do kształtowania wiedzy, umiejętności i świadomości obronnej całego społeczeństwa.

Współczesne determinanty i dylematy edukacji obronnej

W globalizującym się świecie niezwykle istotnym czynnikiem kształtowania poziomu wiedzy z zakresu obronności jest problem świadomego uczestnictwa w procesie przyswajania wiedzy, a w konsekwencji nawyków działania i myślenia kategoriami państwa i narodu. Podnoszę tu zagadnienie świadomości człowieka, wszystkie bowiem sprawy gospodarcze, polityczne, społeczne, kulturowe, a także obronności państwa mają swoje ostateczne źródło w świadomości. Świadomość obronna posiada ścisłe związki z uwarunkowaniami historycznymi. Niemal w każdym okresie historii wychowania, znaleźć można zarówno przykłady zmienności ideałów i haseł wychowawczych, jak i potwierdzenie istoty oraz społecznej konieczności organizowania oddziaływań wychowawczych.

Obecnie stoimy przed bardzo trudnymi wyborami zarówno w filozofii edukacyjnej, jak i w konstruowaniu zasad określających społeczny nadzór nad oświatą. Jak złożone jest to zagadnienie i jak bardzo ukazuje polaryzację stanowisk w zasadniczych kwestiach, możemy się tylko domyślać, śledząc na przykład reformę programów szkolnych MEN. Wśród wielu negatywnych zjawisk, które instytucja ta musi przezwyciężyć wymieniłbym:

- narastające przeładowanie programów, które powoduje spłycenie procesu dydaktycznego oraz demoralizujący rozrost fikcji w życiu szkolnym, w programach tych nie ma miejsca na tematykę poświęconą na kształtowanie świadomości obronnej,
- nieadekwatność treści kształcenia, która powoduje brak zainteresowania uczniów nauką szkolną ze wszystkimi negatywnymi konsekwencjami tego stanu rzeczy,

- znaczny spadek aktywności społecznej uczniów – regres działalności samorządowej, samopomocowej oraz ruchów i organizacji młodzieży szkolnej,
- pogarszanie się stanu sprawności, fizycznej młodego pokolenia związanej z narastającym deficytem ruchu i zbyt skromnym zakresem działania szkoły na rzecz kultury fizycznej uczniów,
- łatwość rezygnowania z treści traktujących o bezpieczeństwie narodowym wskutek wielu czynników w tym np. brak widocznych zagrożeń bytu narodowego.

Można odnieść wrażenie, że wkomponowanie procesu edukacji obronnej w pojęcie racji stanu – zadaniem polityków załatwi sprawę. Jednak pojęcie to jest coraz bardziej niezrozumiałe – ponieważ społeczeństwa informacyjne wytwarzają więcej wolności i równości, nastąpiła eksplozja wolności wyboru. Wkomponowanie procesu edukacji obronnej w system edukacji w ustroju państwowym, w którym: ignoranci uchodzą za uczonych, gazety mają te same treści – określają, kto i kogo może krytykować, tchórzom żyje się lepiej niż odważnym, tym bardziej skazuje proces edukacji na niepowodzenie. Chyba, że powrócimy do formy sprawowania władzy charakteryzowanej przez Stefana Kisielewskiego jako *dyktatury ciemniaków* (lata 2015-2023).

Wnioski i postulaty badawcze

1. W kształtowaniu świadomości obronnej niezbędne jest upowszechnienie wiedzy o współczesnym stanie zagrożeń, w jakim znalazł się człowiek. Wiedza ta nie może być zamknięta w raportach o stanie zagrożenia, dostępnych władzy i jednostkom.
2. Forma przekazywania wiedzy o stanie zagrożeń nie powinna przyjmować charakteru paraliżującego, zapowiadającego nadchodzącą apokalipsę. Jej upowszechnianie musi iść w parze z racjonalnym przekonaniem, że zagrożenia są dziełem człowieka i człowiek jest w stanie im sprostać.
3. Na system edukacji obronnej wpływa wiele czynników, które charakteryzuje duży stopień zmienności, złożoności i zróżnicowania.
4. Edukacja obronna nie może się sprowadzać do umacniania roli lub pozycji określonego ośrodka politycznego.
5. Kształtowanie postaw obronnych trwa wiele lat, jest to szczególnie ważne współcześnie, kiedy mamy do czynienia z dowolnością interpretowania obowiązku obrony ojczyzny mimo istnienia ustawowych zapisów.

6. W procesie wychowania obronnego potrzebna jest integracja wysiłku w różnych dziedzinach życia społecznego, ekonomicznego i kulturalnego z przyczyn współzależności takich pojęć jak: bezpieczeństwo, obronność, ekonomia i kultura.
7. W edukacji obronnej ważnego znaczenia nabiera jedność upowszechniania takich wartości jak: naród, państwo, obronność, ojczyzna, społeczeństwo, jednostka.

5.7. WNIOSKI KOŃCOWE

Na początku niniejszego opracowania podkreślono, że wiele sądów, ocen, analiz i prognoz na przyszłość w tak skomplikowanych i ważnych kwestiach jak gospodarka obronna państwa, dokonano z punktu widzenia historyka wojskowości. Historycy żyjący w poszczególnych epokach skłonni są do postrzegania tego co się wydarza na ich oczach za wyjątkowe i niepowtarzalne. Bez wątpienia współczesne bezpieczeństwo jak też badania nad nim posiadają taki charakter. Bezpieczeństwem zajmują się nie tylko znawcy wojen i wojska, ale także politologii, socjologii, ekonomii i stosunków międzynarodowych. W tym zakresie na przestrzeni 1000 lat dziejów państwa istnieje ogromny obszar publicystyki historyzującej i pisarstwa historycznego. W dyskusji redakcyjnej „Polityki" prof. Jan Baszkiewicz pytał: *Czy zawodowcy nie oddawali zbyt często walkowerem tego zwłaszcza obszaru, który się nazywa umownie historią najnowszą – publicystom i politykom?* Czy takie zjawiska, jak współczesne problemy bezpieczeństwa, dynamiczne i niezwykle skomplikowane, podlegają tym samym prawom?

Ludzie na ogół oczekują od historyków prostych odpowiedzi i kategorycznych sądów. Nie interesują ich wątpliwości. Chcą wiedzieć, Kto? Kiedy? Dlaczego? Jest w tej presji jakaś groźba lizusostwa wobec słuchaczy czy czytelników niezdających sobie sprawy, że zwłaszcza w historii militarnej i politycznej nie brakuje znaków zapytania. Tendencje do wspomnianego lizusostwa nabierają szczególnie niebezpiecznej postaci, jeśli historyk poddaje negatywnej ocenie wydarzenia i działania zależne od aktualnego establishmentu władzy. Trudno więc o proste recepty oraz odrzucenie wszelkich politycznych uwikłań i zależności. Od wspomnianych wątpliwości nie są także wolne rozważania nad problematyką gospodarki obronnej państwa i jego systemu mobilizacyjnego. Dzieje Polski dostarczają wielu przykładów na jej wzloty i upadki, możliwych do uwzględnienia w kształtowaniu współczesnej architektury bezpieczeństwa.

Dość powszechnym trendem w ocenie wydarzeń przeszłych, a także kształtowanie związków przyczynowo – skutkowych jest ich mitologizowanie. Od takiego, mitycznego ujmowania nie jest wolna problematyka związana z gospodarką obronną państwa i systemem mobilizacyjnym zasobów. Mitologizowanie tej problematyki to najczęściej medialne opowieści o minionych zdarzeniach, pozornie prawdziwych, nie ulokowanych jednak w konkretnym czasie. Ich rola to przede wszystkim sankcjonowanie bieżących działań i wydarzeń politycznych. Powstają tam gdzie historia staje się zbiorem epizodów oraz postaci, które przedstawia się jako święte i ponadczasowe. Mitologiczne ujęcia legitymizują pewien porządek społeczny, dzięki czemu ułatwiają sprawowanie władzy, pozwalają przedstawić wartości partykularne jako uniwersalne, konieczne, a także jako obiektywne. Ponadto tworzą kompleksowe jedynie słuszne wyobrażenia i wizje rzeczywistości. Konieczność posiadania, a także popularność mitu zaświadczającego o sile obronnej państwa wynika z faktu, że i obywatele i władza odczuwają potrzebę posiadania całościowej bezproblemowej wizji rzeczywistości. Zwalnia to z konieczności dokonywania wyboru oraz brania odpowiedzialności za bieg wydarzeń historycznych. Czasami jest podstawą powstawania ideologii, zwłaszcza w okresach wielkich przemian politycznych. Przyczynia się do integrowania ludzi wokół pewnych idei, programów, wytwarzania między nimi więzi emocjonalnych będących podstawą wspólnego działania. Istnieje wiele czynników powstawania mitu wokół gospodarczych spraw obronnych. Do najczęstszych należałoby wymienić:

- położenie geograficzne państwa w Europie;
- brak państwowości narodu polskiego w XIX wieku, który zrodził mit mesjanizmu – narodu wybranego;
- mitografia niektórych okresów w dziejach Polski: II RP – ocena wydarzeń oraz roli w dziejach;
- kompletne zakwestionowanie roli państwa w okresie PRL – (suwerenność czy okupacja, charakter ustroju, socjalistyczny czy totalitarny, dorobek kulturowy, charakter przemian społecznych, charakter totalitaryzmu);
- rozbieżność widzenia dziejów lat 1944-1989; rozbieżność widzenia dziejów III RP – okrągły stół – zdrada czy mądra ugoda; rozbieżność wizji historii polski 1989 – 2023, co najmniej dwa podejścia do historii PRL oraz III RP – postęp przynajmniej w niektórych dziedzinach czy nieustanny regres i upadek systemu wartości,

- podległość mocarstwom historia i współczesność, najczęściej przyjmująca postać polskiego serwilizmu wobec ZSRR w drugiej połowie XX wieku i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej od początku XXI wieku.

ZAKOŃCZENIE

Współczesne środowisko międzynarodowe charakteryzuje się zacieraniem się granic między zagrożeniami i działaniami w obszarze militarnym i pozamilitarnym. Wymagają one zmian w koncepcjach bezpieczeństwa, strategiach i doktrynach wojennych, a także w sztuce walki. Do nowych zjawisk w tej sferze bezpieczeństwa należy zamrażanie konfliktów zbrojnych, przenoszenie konfliktów, w które zaangażowane są mocarstwa, w stronę rywalizacji pozapaństwowej. Żyjemy złudzeniami, że zglobalizowany świat w mniejszym stopniu podatny jest na rywalizację militarną. Czy jednak państwo powinno żyć złudzeniami tworząc system obronny? W dotychczasowej historii, relacje stosunków między państwami podlegały wiekowej maksymie, że każde państwo korzysta ze słabości swojego sąsiada. Dość często stanowiło to pokusę do wszczynania wojen dla zdobyczy terytorialnych lub bogactw / zasobów, do własnego rozwoju.

Doświadczenia XX wieku nie wyparły koncepcji geopolityki w stosunkach międzynarodowych, w myśl których polityka państw zależała od klimatu, położenia geograficznego oraz posiadanej przestrzeni. Na początku XXI wieku świat powraca do koncepcji rywalizacji państw narodowych charakterystycznych dla XIX wieku. Do łask w stosunkach międzynarodowych powracają teorie darwinizmu społecznego i determinizmu geograficznego, które znajdowały swoje uzasadnienie głównie w XIX w., w związku z intensywną ekspansją gospodarczą i polityczną na morzach i lądach niejednokrotnie dokonywaną siłą. Rodzący się ład międzynarodowy wobec narastających problemów globalnych, regionalnych, a przede wszystkim kulturowych pozostanie ośrodkiem ciągłych sporów, konfliktów i wojen. Nie można wykluczyć w nim wojny jako metody rozwiązywania sporów międzynarodowych. Wyjątkowej aktualności w obecnych uwarunkowaniach geopolitycznych i zagrożenia wojną, nabiera aspekt materiałowo – technicznego przygotowania państwa i jego potencjału obrono - ekonomicznego

do przyszłej wojny. Z pewnością w podobnym stopniu jak współcześnie do celów wojny wykorzystywane będą najnowsze osiągnięcia naukowe i technologie. W większym stopniu niż współcześnie, zaangażowana zostanie gospodarka państwa do zaspokojenia potrzeb wojennych. W dużej mierze, oceny i prognozy przyszłej wojny wynikają z istoty współczesnej rewolucji militarnej, rewolucji, która permanentnie towarzyszy dziejom wojskowości od najdawniejszych czasów. Rewolucyjne zmiany w wojskowości na ogół dostrzegamy w zmianach uzbrojenia, a przecież równie ważne są te związane z organizacją wojska, taktyką, strategią i sztuką operacyjną, a także stanem przygotowania gospodarki państwa do konfliktu. Nadzieja w tym, że budując potencjał obronno-ekonomiczny nigdy nie dokonamy sprawdzianu jego rzeczywistej wartości w działaniach wojennych. Takiego scenariusza ani współczesny historyk ani analityk militarny nie jest w stanie przewidzieć.

Istnieje ciągła potrzeba weryfikacji starych koncepcji i konieczność nowych rozwiązań w gospodarce i mobilizacji w systemach obronnych państw XXI wieku. Z uwagi na zmienny obraz przyszłej wojny w koncepcjach teoretyków oraz prognozy walki zbrojnej przewartościowaniu ulegają i będą ulegały wszelkie plany i programy mobilizacji gospodarczej w poszczególnych stanach gotowości obronnej państwa. Nakazem chwili staje się uwzględnienie w przyszłych planach obronnych kryzysów osobowych i zaopatrzenia wojsk w konfliktach zbrojnych w ramach planów narodowych i koalicyjnych. W obliczu takich relacji międzynarodowych oraz konieczności zachowania suwerenności narodowej, zapewnienia warunków rozwoju kraju w wysoce niepewnym otoczeniu, państwo i jego przywództwo musi spełniać trzy podstawowe warunki przetrwania tj.: posiadać jasną wizję tego co chcemy zrobić w zakresie obronności; posiadać strategie działania i zdolność sprawczą do jej realizacji i rzecz najważniejsza to budowanie w okresie pokoju zasobów ludzkich i materialnych do realizacji planów wojennych. W tych uwarunkowaniach międzynarodowych teraz i w przyszłości będzie kształtować się polityka bezpieczeństwa narodowego Polski.

Na przełomie XX i XXI wieku w ramach postępujących procesów globalizacji nastąpiła internacjonalizacja zagrożeń bezpieczeństwa państwa i obywateli. Bezpieczeństwa narodowego czy międzynarodowego nie mogą już zagwarantować wyłącznie sojusze wojskowe, strategia odstraszania, równowaga sił czy powszechne rozbrojenie. Bezpieczeństwa obywateli w wymiarze lokalnym nie mogą zagwarantować jedynie grupy dyspozycyjne, potrzebny jest wysiłek całej społeczności lokalnej /regionu /narodu /cywilizacji. W centrum uwagi badawczej muszą się znaleźć problemy poświęcone zagrożeniom militarnym, politycznym,

ekonomicznym, ekologicznym, społecznym, kulturowym. Szczególny wysiłek badawczy musi być skierowany na współczesne badania nad związkami i rolą gospodarki obronnej państwa w systemie bezpieczeństwa. Niepokojącym zjawiskiem w międzynarodowym systemie bezpieczeństwa jest niewydolność działań opartych na funkcjonowaniu ONZ i OBWE.

W świetle prowadzonych analiz i badań nad problematyką bezpieczeństwa nasuwa się wiele pytań, na które wciąż nie odnajdujemy odpowiedzi lub są ona niepełne. W kwestiach wiedzy nad bezpieczeństwem doczesnym, z zwłaszcza przyszłych pokoleń, cała armia uczonych posiada wiedzę małego dziecka, które znajduje się w bibliotece pełnej książek napisanych w różnych językach. Współczesna nauka nie potrafi dać jednoznacznej odpowiedzi nie tylko w tak skomplikowanej kwestii, jak sens naszego życia, ale także na szereg problemów z zakresu bezpieczeństwa. Najważniejsze z nich, jak się wydaje to:

1. Jakie są cele naszej działalności poznawczej nad współczesnym bezpieczeństwem w zakresie kształtowania związków przyczynowo skutkowych, by lepiej zrozumieć świat i wskazać drogi i środki jego doskonalenia (zmiany) wolne zarówno od taniego optymizmu, jak i skrajnego katastrofizmu?
2. Jakie są konieczne działania, siły i środki, by zagwarantować bezpieczeństwo narodowe w warunkach budowania liberalnej demokracji?
3. Czy istnieją polityczno-prawne i instytucjonalne determinanty oraz międzynarodowe gwarancje naszego bezpieczeństwa, zwłaszcza w Europie Środkowej?
4. Czy w procesie integracji istnieją mechanizmy, które dają gwarancje naszego bezpieczeństwa ekonomicznego, społecznego, kulturowego?
5. W jaki sposób zmotywować współczesny ład liberalno-demokratyczny oraz obywateli do ponoszenia wysiłku na rzecz obronności?

Rodzi się także pytanie, dlaczego my, słuchacze kierunku bezpieczeństwo, powinniśmy studiować zarówno historię, jak też współczesne uwarunkowania bezpieczeństwa. Wydaje się, że nie istnieje realne niebezpieczeństwo powtórzenia się historii. Jednak studiowanie przeszłości daje czytelnikowi unikalną możliwość zrozumienia przeszłości w jej własnych punktach odniesienia, i co warte podkreślenia, struktura odniesienia nie jest tak bardzo inna i odległa od tej, która charakteryzuje współczesny świat i człowieka. Zaniedbanie studiów przeszłości z powodu uznania, że nie są istotne, to odrzucanie wspólnego dziedzictwa. Zrozumienie tego, gdzie jesteśmy, jest możliwe tylko przez wiedzę o tym, gdzie byliśmy.

Celem tego opracowania jest zapoznanie czytelnika z uwarunkowaniami współczesnego bezpieczeństwa, szczególnie o obszarze jego związków z gospodarką obronną państwa i systemami mobilizacji zasobów obronnych. Biorąc pod uwagę zakres zamierzenia, autor nie uważa, by to opracowanie osiągnęło cel w sposób roszczący sobie prawo do wyczerpania tematu. W celu podkreślenia generalnych tendencji we współczesnym bezpieczeństwie, znajomość których jest konieczna do zrozumienia i określania związków przyczynowo skutkowych swe współczesnym bezpieczeństwie, konieczne było podjęcie tematu określonego przez zawartość merytoryczną pięciu rozdziałów. Jednakże znaczną ilość materiału mieszczącą się w zakresie tematu autor zmuszony był pominąć. Jak wspomniano we wstępie, opracowanie ma charakter i namiastki podręcznika akademickiego i eseju. Jako że celem było zarówno pobudzenie zainteresowań czytelników – szczególnie słuchaczy kierunku bezpieczeństwo – jak też przekazanie pewnej porcji wiedzy. Wnikliwa analiza treści powinna zdaniem autora mobilizować do zadawania trudnych pytań i poszukiwania na nie odpowiedzi.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Wojskowe w Oleśnicy
Zespoły akt, 2/Sygn.

1. AWO 2-5719/98/4 Protokoły z kontroli WSzW, WKU i JW. ŚOW
2. AWO 2-3760/86/14 Protokoły z kontroli jednostek wojskowych ŚOW
3. AWO 2-3760/86/15 Protokoły z kontroli WSzW, WKU i JW.ŚOW
4. AWO 2 4086/87/6 Uzupełnianie mobilizowanych jednostek pojazdami mechanicznymi z gospodarki narodowej.
5. AWO 2- 5720/89/2 Szkolenia żołnierzy rezerwy
6. AWO 2 – 3760/86/1 Wytyczne do opracowania planów mobilizacyjnych i zmian w tabelach mobilizacyjnych
7. AWO 2 – 5719/89/1 Wytyczne do opracowania planów mobilizacyjnych i zmian w zadaniach mobilizacyjnych.

Centralne Archiwum Wojskowe

Zespoły akt:

1. Generalny Inspektorat Piechoty w latach 1919-1920, I.300.24 t. 2,5,6,26,41.
2. Biuro Ogólno-Organizacyjne w latach 1926-1934; Departament Dowodzenia Ogólnego w latach 1934-1939,. I.300.22. t.,
3. Oddziału I Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego w latach 1918-1921, I.301.7 t.

4. Oddziału V Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego w latach 1918-1921, I.301.11. t. Kwatery Głównej MSWojsk. w latach 1919-1939, I.300.65. t. 2,44,47,48,51,95,97.

Archiwum Wojskowego Instytutu Historycznego (aktualnie Wojskowego Biura Badań Historycznych) – Pracownia Dokumentacji Naukowej

1. Sygn. I/3/84, Pogonowski Jan Franciszek, Przemysł amunicyjny w Polsce w okresie międzywojennym 1920-1939.
2. Sygn. I/3/98, Krawczyk Edward, Demobilizacja i pokojowa organizacja WP w latach 1920-1921.
3. Sygn. II/3/19, Historia 45DP(niemieckiej), Tłumaczenie – fragment zatytułowany „Kampania polska wrzesień 1939 r."
4. Sygn. II/3/39, Protokół z posiedzenia odbytego we francuskim ministerstwie wojny w dniu 23.08.1939r. pod przewodnictwem Edwarda Daladiera, Tłum. Stanisława Czerwińska.
5. Sygn. II/3/214, Historia polskiej techniki wojskowej w latach 1918-1939, praca zbiorowa.
6. Sygn. II/3/34, Schnitter Helmut, O militarno-politycznych i militarno-strategicznych koncepcjach militaryzmu niemieckiego wobec Polski przed II wojną światową. Tłumaczenie.
7. Sygn. II/3/229, Cyra Adam, Doktryna wojenna armii II Rzeczypospolitej 1918-1939.

Źródła drukowane

A. Akty prawne

1. Konstytucja RP 1997 r.
2. Ustawa z dnia 11 marca 2022 r., o obronie Ojczyzny.
3. Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej.
4. Dzienniki Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1921-1939.
5. Dzienniki Rozkazów Ministerstwa Spraw Wojskowych 1919-1939.

6. Rozporządzenie Rady Ministrów RP z dnia 21 kwietnia 2022 r., w sprawie sposobu wykonywania zadań w ramach obowiązku obrony.
7. Rozporządzenie Rady Ministrów RP z dnia 15 czerwca 2004 r. w sprawie warunków i trybu planowania i finansowania zadań wykonywanych w ramach przygotowań obronnych państwa przez organy administracji rządowej i organy samorządu terytorialnego.
8. Dodatki tajne do Dzienników Rozkazów Wojskowych 1919-1939.
9. Doktryna NATO w zakresie współpracy cywilno-wojskowej /CIMIC/; AJP-09.
10. Doktryna operacyjna wielonarodowych połączonych sil sojuszu AJP-1.
11. Edukacja. Jest w niej ukryty skarb. Raport dla UNESCO Międzynarodowej Komisji do spraw Edukacji dla XXI wieku, pod przewodnictwem J. Doloresa, Warszawa 1998.
12. Instrukcja o mobilizacyjnym rozwinięciu SZ RP, Szt. Gen. WP, Warszawa 1994.
13. KBWE. Dokument Budapeszteński 1994. Ku prawdziwemu partnerstwu w nowej erze, Warszawa 1995.
14. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 sierpnia 2009 r. w sprawie sposobu realizacji edukacji dla bezpieczeństwa, DzU. 2009 Nr 139, poz. 1131.
15. Tajna myśl wojskowa / kwartalniki , w latach 1965-1989.
16. Biuletyn informacyjny Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w latach 1980-1989.
17. Wczesne ostrzeganie i zapobieganie konfliktom zbrojnym w strategii Sojuszu Północnoatlantyckiego, AON, Warszawa 2002r.

B. Dokumenty i informatory

1. Antoszewski A., *Leksykon politologii*, Wrocław 2002.
2. Bankowicz M. (red.), *Słownik polityki*, Warszawa 1996.
3. Doroszewski J., *Słownik języka polskiego*, 1960.

4. *Dictionary of Military and Associated Terms*, Washington 1987.
5. *Encyklopedia multimedialna PWN*, Warszawa 2001.
6. *Filozofia a nauka – zarys encyklopedyczny* (red.), Cackowski Z., Kmita J., Szaniawski K., Smoczyński P., PAN 1987.
7. Kopaliński W., *Słownik mitów i tradycji kultury*, 2007.
8. Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, 2007.
9. Kopaliński W., *Słownik symboli*, 2007.
10. Laskowski O. (red.), *Encyklopedia wojskowa*, t. I-VII., Warszawa 1931-1939,
11. *Leksykon wiedzy wojskowej*, Warszawa 1979.
12. Kozłowski E., *Protokoły z posiedzeń Ścisłej Rady Wojennej i Inspektorów Armii za lata 1926-1932*, Warszawa 1981.
13. *Mała encyklopedia wojskowa*, Warszawa 1970, t. I-III.
14. *Leksykon wiedzy wojskowej*, Warszawa 1979.
15. Mojsiewicz C. (red.), *Leksykon współczesnych stosunków politycznych*, Wrocław 1997.
16. Nachmias D., *Metody badawcze w naukach społecznych*, Poznań 2001.
17. *Nowa encyklopedia powszechna. T. 1-6*, Warszawa 1995.
18. *Słownik terminów z zakresu psychologii dowodzenia i zarządzania*, Warszawa 2000.
19. *Słownik podstawowych terminów wojskowych*, Warszawa 1977.
20. *Słownik stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1996.
21. *Słownik terminów i definicji NATO*, Warszawa 1998.
22. *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, AON Warszawa 2002.

Opracowania

Monografie

1. Aronson F., *Człowiek istota społeczna*, Warszawa 1995.
2. Balcerowicz B., *Obrona narodowa i zobowiązania sojusznicze*, Warszawa 1999.

3. Balcerowicz B., *Pokój i „nie-pokój" na progu XXI wieku*, Warszawa 2002.
4. Balcerowicz B., *Uniwersalne problemy strategii obrony narodowej państwa średniej wielkości*, Warszawa 1996.
5. Barber B. R., *Dżihad contra McŚwiat*, Warszawa 1997.
6. Barnaszewski B., *Źródła kryzysów i konfliktów. Uwarunkowania stymulujące społeczne kryzysy i konflikty wewnętrzne oraz transgraniczne*, Toruń 2011.
7. Barnaszewski B., *Źródła kryzysów i konfliktów. Czynniki endogenne i egzogenne warunkujące kryzysy oraz konflikty w relacjach społecznych i politycznych współczesnego świata*, Toruń 2011.
8. Bartlet Ch., *Konflikt globalny, Międzynarodowa rywalizacja wielkich mocarstw w latach 1880-1990*, Wrocław 1998.
9. Bartosik J., Zychowicz P., *Wojna o Ukrainę, wojna o świat*, Warszawa 2023.
10. Batowski H., *Między dwiema wojnami 1919-1939*, Kraków 2001.
11. Bloch J., *Przyszła wojna pod względem technicznym, ekonomicznym i politycznym*, Warszawa 2005.
12. Briggs A., Clevin P., *Europa dwóch stuleci 1798-1989*, Wrocław 2000.
13. Brzeziński Z., *Bezład. Polityka światowa u progu XXI wieku*, Warszawa 1993.
14. Camon J., *Napoleoński system wojny*, Warszawa 1926.
15. Chocha B., *Rozważania o sztuce operacyjnej,* Warszawa 1984.
16. Chocha B., *Rozważania o taktyce*, Warszawa 1982.
17. Clausewitz C., *O wojnie t. 1 i 2*. Warszawa 1958.
18. Chwalba A., *Historia Polski 1795-1918*, Kraków 2000.
19. Czupryński A., *Myślenie operacyjne w sztuce wojennej*, Warszawa 2006.
20. Cooper R., *Pękanie granic. Porządek i chaos w XXI wieku*, Poznań 2005.
21. Daniluk M., *Gospodarka pokojowa a wojna*, Warszawa 1984.
22. Demkowicz A., *Integracja Europy Zachodniej w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony*, Toruń 2007.
23. Doughet G., *Panowanie w powietrzu*. Warszawa 1965.
24. Duroselle Jane – Baptiste, *Europe: A history of its people*, Londyn 1991. (tłum. pol. *Historia narodów Europy*, Warszawa 1996).

25. Falkowski A., *Pecunia Nervus Belli. Kształtowanie budżetu obronnego Polski*, Warszawa 1998.

26. Feret St., *Polska sztuka wojenna 1918-1939*, Warszawa 1972.

27. Fukuyama F., *The End of History and the last Man*, New York 1992 (tłum. pol. *Koniec historii*, Warszawa 1992).

28. Fukuyama F., *Wielki wstrząs*, Warszawa 2000.

29. Fukuyama F., *Historia ładu politycznego. Od czasów przedludzkich do rewolucji francuskiej*, Poznań 2012.

30. Fularski M., *Przysposobienie wojskowe u obcych*, Warszawa 1928.

31. Gabriel R.A, Metz K.S., *A schort history of war. The evolution of warfare and weapons.* (tłum. pol. *Krótka historia wojen. Rozwój sztuki wojennej i uzbrojenia*, Warszawa 1983.

32. Gąsiennica Staszeczek B., *Konflikty międzynarodowe, wojny i walki rewolucyjno – wyzwoleńcze po II wojnie światowej 1944- 1982 cz. I i II*, Warszawa 1987.

33. Graham A., *Skazani na wojnę – czy Ameryka i Chiny unikną pułapki Tukidydesa*, Bielsko Biała 2018.

34. Groszek Z., *Gotowość państwa do obrony i ochrony*, Warszawa 2016.

35. Huntington S. P., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 1997.

36. Herman H., *Operacyjny wymiar walki zbrojnej*, Toruń 2004.

37. Jagiełło Z., *Centrum Wyszkolenia Piechoty w Rembertowie w latach 1931-1939*, Toruń 2003.

38. Jagiełło Z., *Piechota Wojska Polskiego 1918-1939*, Warszawa 2005.

39. Jagiełło Z., *Wybrane problemy historii wojskowej*, Wrocław 2005.

40. Jagiełło Z., *Wybrane problemy bezpieczeństwa państw narodów oraz społeczności lokalnych*, Wałbrzych 2008.

41. Jagiełło Z., *Bezpieczeństwo narodowe, związki przyczynowo – skutkowe. Ujęcie leksykalne*, Wrocław 2015.

42. Jagiełło Z., *Bezpieczeństwo i obronność państwa w piśmiennictwie polskim – wybrane zagadnienia*, Legnica 2018.

43. Jakubczak R., *Marczak J., Obrona terytorialna Polski na progu XXI wieku*, Warszawa 1998.

44. Jakubczak R., Skrabacz A., Gąsiorek K. red., *Obrona narodowa w tworzeniu bezpieczeństwa Polski w XXI wieku*, Warszawa 2008.

45. Jomini K., *Zarys sztuki wojennej*, Warszawa 1966.

46. Kitler W., *Obrona narodowa wybranych państwach demokratycznych*, AON Warszawa 2001.

47. Keegan J., *Historia wojen*, Warszawa 1998.

48. Kenedy P., *Mocarstwa świata, narodziny, rozkwit, upadek*, Warszawa 1994.

49. Kęsik J., *Naród pod bronią – Społeczeństwo w programie polskiej polityki wojskowej 1918-1939*, Wrocław 2002.

50. Kłoczowski J., *Nasza tysiącletnia Europa*, Warszawa 2010.

51. Kłoczowski J., *Tożsamość, odmienność, tolerancja a kultura pokoju*, Lublin 1998.

52. Kłoskowska A., *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa 1996.

53. Kołakowski Leszek., *Mini wykłady o maxi sprawach*, Kraków 2004.

54. Kołakowski L., *Moje słuszne poglądy na wszystko*, Kraków 2011.

55. Kocerba M., *Słowo i miecz. Demografia, gospodarka, obronność*, Częstochowa 2023.

56. Kolasa W., *Procedury zarządzania zasobami ludzkimi na potrzeby mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych RP*, praca doktorska 2004r, czyt. AON.

57. Kołodziej Z. red., *Ekonomika obrony*, Warszawa 1980.

58. Kozaczuk W., *Wehrmacht 1933-1939*, Warszawa 1985.

59. Kozłowski E., *Wojsko Polskie w latach 1936-1939. Próby modernizacji i rozbudowy*, Warszawa 1974.

60. Krzyżanowski K., *Wydatki wojskowe Polski w latach 1918-1939*, Warszawa 1976.

61. Kukiel M., *Zarys historii wojskowości w Polsce*, Kraków 1929.

62. Kuliczkowski M., Sawicki L., *Pozamilitarne przygotowania obronne w Polsce*, Warszawa 2019.

63. Kunikowski J., Przygotowania obronne społeczeństwa, Warszawa, 2001.

64. Kurek S.T., *Ekonomika obronności. Istota, miejsce, zarys teorii*, Warszawa 2015.

65. Landau Z., Tomaszewski J., *Druga Rzeczpospolita – gospodarka, społeczeństwo, miejsce w świecie*, Warszawa 1977.

66. Liddel H.B.H., *Strategia, działania pośrednie*, Warszawa 1959.

67. Ludendorff E., *Wojna totalna*, Warszawa 1959.

68. Łastawski K., *Polska racja stanu*, Warszawa 2009.

69. Marczak J., Pawłowski J., O *obronie militarnej Polski przełomu XX-XXI wieku*, Warszawa 1995.

70. Maroń J., *Wokół teorii rewolucji militarnej – wybrane problemy*, Wrocław 2011.

71. Masiowski T. (red.),, *Tworzenie zdolności obronnych na przykładzie wybranych obszarów pozamilitarnych przygotowań obronnych państwa. Uwarunkowania prawne. Rekomendacje dla systemu*, Olsztyn 2023.

72. Matusak P., i Piłatowicz J. red., *Technika a wojna X-XX wiek*, Siedlce 2000.

73. Mearsheimer John J., *Tragizm polityki wielkich mocarstw*, Kraków 2014.

74. Mitkow S., *Bezpieczeństwo militarne Polski w realiach XXI wieku. Wybrane aspekty*, Warszawa 2023.

75. Mossor S., *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, Warszawa 1938. / wydanie III, Warszawa 1986.

76. Nożko K., *Sztuka tworzenia przewagi w systemie obronnym RP*, Warszawa 1994.

77. Odziemkowski J., *Wojsko Polskie w latach 1918-1920 (organizacja i struktura)*, WIH AON Warszawa 2001.

78. Odziemkowski J., *Armia i społeczeństwo II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1996.

79. Orzechowski J., *Dowodzenie i sztaby – okres międzywojenny 1918-1939*, Warszawa 1980.

80. Osmańczyk E.J., *Encyklopedia ONZ i stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1982.

81. Parker G. (red.),, *Historia sztuki wojennej od starożytności do czasów współczesnych*, Warszawa 2008.

82. Parucki Z., *Geografia polityczna i wojenna,* Warszawa 1986.

83. Pellergin F. L., *Armia w okresie Wielkiej Wojny*, Warszawa 1927.

84. Piasecki A., *Kryzysy Polski współczesnej 1990-2022*, Warszawa 2022.

85. Piątek J., *Narzędzia wojny i ich współczesny rozwój (wybrane aspekty dla XX wieku)*, Toruń 2009.

86. Piketty T., *Kapitał w XXI wieku*, Warszawa 2015.

87. Pindel K., *Obrona narodowa 1937-1939*, Warszawa 1979.

88. Pindel K., *Śląsk w systemie obronnym II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998.

89. Pindel K., *Obrona terytorialna w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1995.

90. Plebaniak P. (red.),, *Sztuka wojny – filozofia i praktyka oddziaływania na bieg zdarzeń*, Kraków, 2020.

91. Płaczek J. red., *Gospodarka obronna Polski w końcu lat dziewięćdziesiątych. Szanse i zagrożenia*, AON Warszawa 2001.

92. Płaczek J., *Ekonomika bezpieczeństwa*, Warszawa 2014.

93. Płużański T., *Zasady mobilizacji przemysłu na potrzeby obronne państwa*, Warszawa 1934.

94. Przeworski K., *Wpływ współczesnej mobilności mieszkańców aglomeracji miejsko-przemysłowej na przygotowanie ewakuacji ludności tych obszarów w Polsce*, Warszawa 1995.

95. Rajzel Ł., *Tworzenie rezerw osobowych w warunkach profesjonalizacji SZ RP*, praca doktorska AON 2023.

96. Reinhard W., *Życie po europejsku. Od czasów najdawniejszych do współczesności*, Warszawa 2009.

97. Roszkowski W., Historia Polski 1914-2000, Warszawa 2001.

98. Rotfeld A. red., *Kontrola zbrojeń i rozbrojenie u progu XXI wieku*, PISM – SIPRI – Sztokholmski Międzynarodowy Instytut Badań nad Pokojem, 2002.

99. Rotfeld D. red., *Dokąd zmierza świat*, Warszawa 2008.

100. Royal Armoured Corps Weapons, *The War Office*, London 1942.

101. Shirreff R , *2017 wojna z Rosją*, Poznań 2016.

102. Sikorski J., *Zarys historii wojskowości polskiej do 1864 r. T. 1-2*, Warszawa 1965.

103. Sikorski J., *Zarys historii wojskowości powszechnej do końca XIX wieku*, Warszawa 1975.

104. Sikorski W., *Przyszła wojna*, Gdynia 1984.

105. Montefiore S.S., *The world. A family history of humanity. Swiat. Historia rodzinna T. 1 i 2*, 2024.

106. Sloterdijk P., *Krytyka cynicznego rozumu*, Wrocław 2008.

107. Soroka P., *Polistrategia bezpieczeństwa zewnętrznego Polski – ujęcie normatywne*, Warszawa 2005.

108. Soroka P., Zagórska A., *Wątorek Krzysztof, Przemysł obronny głównym podmiotem polityki gospodarczo – obronnej Polski*, e-BOK 2020.

109. Stachowiak Z. (red.),, *Polityka gospodarczo – obronna. Cz. I – Teoria polityki gospodarczo – obronnej*, Warszawa 1998.

110. Stachowiak Z. (red.),, *Polityka gospodarczo – obronna. Cz. I – Praktyka polityki gospodarczo – obronnej*, Warszawa 1999.

111. Stankiewicz W., *Amerykańska ekonomika wojenna*, Warszawa 1986.

112. Stankiewicz W., *Ekonomika obrony*, Warszawa 1994.

113. Stańczyk J., *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, ISP PAN, Warszawa 1996;

114. Stachowiak Z., Płaczek J. red., *Wybrane problemy ekonomiki bezpieczeństwa*, AON, Warszawa 2002.

115. Stawowy-Kawka I., *Czynniki stabilizacji i destabilizacji w stosunkach międzynarodowych na początku XXI wieku*, Kraków 2009.

116. Strasburger D., *Zasady sztuki wojennej*, Warszawa 1996.

117. Stróżewski W., *W kręgu wartości*, Kraków 1992.

118. Sułek M. (red.),, *Gospodarka obronna Polski. Stan obecny i perspektywy*, AON Warszawa 1995.

119. Sułek M., *Potencjał gospodarczo-obronny – pojęcie, pomiar, decyzje*, AON, Warszawa 1993.

120. Szandrocho R., *Wybrane problemy gotowości obronnej państwa*, Wrocław 2013.

121. Synder T., *Droga do niewolności*, Kraków 2019.

122. Synder T., *Czarna ziemia, holokaust jako ostrzeżenie*, Kraków 2015.

123. Tatarkiewicz W., *Historia filozofii, T. 1-3*, Warszawa 2004.

124. Tazbir J., *Mity i stereotypy w dziejach Polski*, Warszawa 1991.

125. Tazbir J., *Od Sasa do lasa*, Warszawa 2011.

126. Tazbir J., *Państwo bez stosów. Szkice z dziejów tolerancji w Polsce XVI-XVII wieku*, Warszawa 1967.

127. Tazbir J., *Polskie przedmurze chrześcijańskiej Europy. Mity a rzeczywistość historyczna*, Warszawa 1987.

128. Tazbir J., *W pogoni za Europą*, Warszawa 1998.

129. Tomaszewski A., Nowakowska – Krystman A., Zamelek P. red., *Przemysł zbrojeniowy w systemie obronnym państwa*, Warszawa 2018.

130. Tukidydes, *Wojna Peloponeska, Przekład Kazimierza Kumanieckiego*, red. Parandowski J., Warszawa 1953.

131. Watt R.M., *Gorzka chwała, Polska i jej los 1918-1939*, Warszawa 2011.

132. Wizimirska-Napora K.,N., *Modelowanie rozwiązań konfliktów międzynarodowych w świetle rozważań nad bezpieczeństwem*, Poznań 2021.

133. Wood C.E., *Wielkie porażki militarne – jak pogoda wpłynęła na losy wojen*, Warszawa 2007.

134. Wojnarowski J. *Gotowość systemu bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2010.

135. Wojnarowski J., *Mobilizacja sił zbrojnych szansą utrzymanie bezpieczeństwa Polski*, AON Warszawa 2008.

136. Wojnarowski J., *Utrzymanie i podnoszenie gotowości obronnej państwa, w sytuacjach kryzysowych*, Warszawa 2002.

137. Wojnarowski J., Babula J., *Bezpieczeństwo militarne Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 2009.

138. Woźniak M.G., *Gospodarka Polski 1918-2018 T. 1*, Warszawa 2019.

139. Wrzosek M., *Wojny przyszłości. Doktryna, Technika, Operacje militarne*, Warszawa 2018.

140. Jakubczak R. (red.),, *Współczesna obrona narodowa*, Warszawa 2020.

141. Wyszczelski L., *Polska myśl wojskowa 1918-1939 r.*, Warszawa 1998.

142. Żarnowski J., *Polska 1918-1939, praca, technika, społeczeństwo*, Warszawa 1999.

143. Żyromski S., *Prognozowanie obronne*, Warszawa 1975.

Artykuły naukowe

1. Biuletyn Informacyjny Sztabu Generalnego Wojska Polskiego nr 2/140, 1982r. Ogólne zasady mobilizacyjnego rozwinięcia wojsk.

2. Biuletyn Informacyjny Sztabu Generalnego Wojska Polskiego nr 2/140, 1982r. R. I Organizacja mobilizacyjnego rozwinięcia wojsk.

3. Biuletyn Informacyjny Sztabu Generalnego Wojska Polskiego nr 2/140, 1982r. R. II. Planowanie mobilizacyjnego rozwinięcia wojsk.

4. Biuletyn Informacyjny Sztabu Generalnego Wojska Polskiego nr 2/140, 1982r. R. III. Przebieg mobilizacyjnego rozwinięcia wojsk.

5. Biuletyn Informacyjny Sztabu Generalnego Wojska Polskiego nr 2/157, 19892r. Nowe elementy systemu mobilizacyjnego Sił Zbrojnych PRL

6. Jagiełło Z., Wójcik T., *Prowadzenie działań bojowych w warunkach nocnych w ujęciu historycznym*, Zeszyty naukowe WSO im. gen Józefa Bema w Toruniu, materiały z konferencji naukowych, 2002.

7. Jagiełło Z., *Działania nocne, a dynamika zmian techniki wojskowej i sztuki wojennej w przeszłości i w XXI wieku*, Zeszyty naukowe WSOWL, 2003 nr 4.

8.

9. Mossor S., *Piechota po egzaminie II wojny światowej*, Przegląd Piechoty, nr 1, 1945.

10. Wizja sił zbrojnych, materiały z konferencji w BBN Warszawa 24-25 stycznia 2007.

11. Toczydłowski J., *Rola i zadania terenowego aparatu mobilizacyjnego procesie mobilizacyjnego rozwinięcia nowo formowanych jednostek wojskowych,* Tajna myśl wojskowa, nr 2 ,1988.

12. Toczydłowski J., *Niektóre aspekty przygotowania i wykorzystania rezerwowych kompletów uzupełnienia potrzeb mobilizacyjnych*, Tajna myśl wojskowa nr 1, 1988.

13. Toczydłowski J., *Skryte mobilizacyjne rozwijanie wojsk*, Tajna myśl wojskowa nr 2, 1987.

Prace niepublikowane

1. Dołhan A., *Stan i perspektywy rozwoju polskiego przemysłu zbrojeniowego*, rozprawa doktorska ASzt.Woj. Warszawa 2022. maszynopis.

2. Klasa M., *Strategiczne wyzwania operacyjnego przygotowania obszaru kraju w obronie Polski na wschodniej flance NATO*, praca doktorska ASzt.Woj. 2023, maszynopis.

3. Kolasa W., *Procedury zarzadzania zasobami ludzkimi na potrzeby mobilizacyjnego rozwinięcia Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej polskiej*, praca doktorska ASzt.Woj., 2004, praca doktorska, maszynopis.

4. Rajzel Ł., *Tworzenie rezerw osobowych w warunkach profesjonalizacji Sił Zbrojnych*, praca doktorska ASzt.Woj. 2023, maszynopis.

SŁOWNIK POJĘĆ – WYBRANE TERMINY ZWIĄZANE Z SYSTEMEM OBRONNYM, GOSPODARKĄ OBRONNĄ I SYSTEMEM MOBILIZACYJNYM PAŃSTWA

Administracja publiczna – To całokształt struktur organizacyjnych przyjętych przez państwo oraz osób zatrudnionych w tych strukturach, spełniających zadania publiczne podmiotów decyzyjnych i kierowniczych (naczelne, centralne, wojewódzkie, powiatowe i szczebla gminnego). W skład administracji publicznej wchodzą także organa samorządu terytorialnego i gospodarczego.

Administracja publiczna / w ujęciu przedmiotowo – podmiotowym – To zespół działań, czynności i przedsięwzięć organizatorskich i wykonawczych prowadzonych na rzecz realizacji interesu publicznego, przez różne podmioty, organy i instytucje, na podstawie ustawy i w określonych prawem formach.

Administracja rządowa – To część administracji publicznej, którą tworzą centralne organy władzy państwowej i ich urzędy, a także szereg instytucji ogólnokrajowych i terenowych realizujących zadania publiczne na rzecz obywateli i podmiotów zbiorowych.

Administracja samorządowa – Na ogół to terenowa reprezentacja lokalnych grup społecznych, które zgodnie z przepisami maja samodzielnie realizować funkcje administracji publicznej.

Administracja wojskowa – Dziedzina nauki wojennej badająca organizację, skład, uzupełnianie i mobilizację sił zbrojnych oraz zagadnienia służby i bytowania

wojsk. To także kierownictwo wojskowe w czasie wojny na opanowywanych lub okupowanych terenach nieprzyjaciela. Pojęcie to określa także działalność organów wojskowych w czasie pokoju obejmująca wszystkie sprawy sił zbrojnych niewchodzące w zakres dowodzenia i szkolenia oraz ogół czynności mających na celu zapewnienie wojsku wszystkiego, co mu jest potrzebne do życia i walki.

Architektura bezpieczeństwa – Ogół przedsięwzięć organizacyjnych zawierających różnorodność form i sposobów jej kształtowania. Rozpościera się zarówno w obszarze wiedzy oraz działań politycznych kształtujących otoczenie, jak też działań praktycznych. W oparciu o nie państwo zapobiega zagrożeniom, zapewniając pokojowy byt na określonym obszarze realnej rzeczywistości.

Bezpieczeństwo – Teoria i praktyka zapewniania możliwości przetrwania (egzystencji) i realizacji własnych interesów przez dany podmiot w niebezpiecznym środowisku, w szczególności poprzez wykorzystywanie szans (okoliczności sprzyjających), podejmowanie wyzwań, redukowanie ryzyk oraz przeciwdziałanie (zapobieganie i przeciwstawianie się) wszelkiego rodzaju zagrożeniom dla podmiotu i jego interesów. Współczesne bezpieczeństwo ma charakter zintegrowany (kompleksowy, wielowymiarowy), w którym – w zależności od przyjętego kryterium – można wyróżnić różne jego rodzaje, dziedziny, sektory, działy i obszary.

Bezpieczeństwo – Brak zagrożeń i jego poczucie. Zdolność narodu do ochrony jego wewnętrznych wartości przed zewnętrznymi zagrożeniami. Współczesny miernik szans istnienia, przetrwania i rozwoju państwa, społeczeństwa oraz obywateli. Bezpieczeństwo stanowi absolutny miernik szans przetrwania i rozwoju danego państwa, oceniać je należy relatywnie, to jest w stosunku do potęgi, zamiarów i możliwości innych państw lub ugrupowań, niekoniecznie ościennych.

Bezpieczeństwo – Stan, który daje poczucie pewności i gwarancje jego zachowania oraz szansę na doskonalenie. Jedna z podstawowych potrzeb człowieka to sytuacja odznaczająca się brakiem ryzyka utraty czegoś, co człowiek szczególnie ceni, na przykład zdrowia, pracy, szacunku, uczuć, dóbr materialnych.

Bezpieczeństwo ekonomiczne – Jest to zdolność systemu gospodarczego państwa (grupy państw) do takiego wykorzystania wewnętrznych czynników rozwoju i międzynarodowej współzależności ekonomicznej, które będą gwarantowały jego niezagrożony rozwój.

Bezpieczeństwo europejskie – układ stosunków gwarantujących pokojową egzystencję i współpracę państw europejskich, również postulowany regionalny system bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Termin używany do określenia procesu zaspokajania wspólnych potrzeb w zakresie bezpieczeństwa narodów Europy.

Bezpieczeństwo globalne – system bezpieczeństwa globalnego (światowego) – jest to taki układ stosunków między państwami, który zapewnia wspólne bezpieczeństwo całej ludzkości. Na jego straży stoi społeczność światowa, reprezentowana przez przedstawicieli poszczególnych państw w rozlicznych organizacjach międzynarodowych (światowych). Główną rolę odgrywa tu Organizacja Narodów Zjednoczonych jako specyficzny parlament ogólnonarodowy, mający za zadanie rozwiązywać najważniejsze problemy naszego świata. Nadmienić jednak trzeba, że instytucja ta nie zawsze spełnia pokładane w niej nadzieje, często zawodzi w sytuacjach kryzysowych, szczególnie gdy sytuacja wymaga szybkiego działania z użyciem sił zbrojnych. Coraz częściej w postzimnowojennym świecie, zdarza się, że rolę tę przejmują supermocarstwa – dawniej: ZSRR i Stany Zjednoczone Ameryki Północnej (obecnie tylko USA – jedyne supermocarstwo na świecie).

Bezpieczeństwo międzynarodowe – układ stosunków międzynarodowych, który zapewnia bezpieczeństwo państw danego systemu międzynarodowego. W strefie euroatlantyckiej (ponadregionalnej) prym wiedzie kilka instytucji, które decydują o losach tego regionu. Do najważniejszych należy zaliczyć: Organizację Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE – OSCE), Wspólnotę Europejską, i Pakt Północnoatlantycki (NATO) oraz Stany Zjednoczone (USA). Warto także nadmienić, że niewiele w Europie dzieje się bez udziału Rosji jako spadkobiercy potęgi ZSRR i Niemiec – największej obecnie potęgi gospodarczej na kontynencie, a także Wielkiej Brytanii i Francji.

Bezpieczeństwo ponadregionalne i regionalne – jest to specyficzny układ stosunków między państwami, który zapewnia wspólne bezpieczeństwo danego obszaru / regionu lub łączącego kilka regionów, np. euroatlantyckiego.

Bezpieczeństwo narodowe – poczucie pewności państwa w środowisku międzynarodowym, brak zagrożeń oraz ochrona przed zagrożeniami. Jego brak wywołuje niepokój i poczucie zagrożenia. Bez względu na epokę i ustrój dążeniem państwa i narodu jest przetrwanie, zachowanie własnej egzystencji i tożsamości, a więc suwerenności i integralności terytorialnej. Szansa ich utrzymania stanowi o poczuciu bezpieczeństwa danego państwa i jego społeczeństwa.

Bezpieczeństwo lokalne – poczucie bezpieczeństwa i stan świadomości ludzi na poziomie wspólnot lokalnych. W szczególności dotyczy podstaw działalności samorządu lokalnego oraz najniższych organów administracji publicznej. Jego podstawą jest system ratowniczo-gaśniczego oraz resort spraw wewnętrznych.

Bezpieczeństwo wojskowe – Stan bezpieczeństwa uzyskany dzięki utrzymywaniu odpowiednio zorganizowanych i wyposażonych sił zbrojnych, a także zawartych sojuszy wojskowych. To także posiadanie strategii i koncepcji użycia siły militarnej stosownie do potrzeb i zagrożeń.

Bezpieczeństwo zbiorowe – Koncepcja i praktyka tworzenia systemu bezpieczeństwa międzynarodowego oraz istniejąca praktyka jej realizacji. Koncepcja bezpieczeństwa zbiorowego zakłada, że bezpieczeństwo jest wspólnym celem wszystkich państw i formułuje program jego osiągnięcia.

Darwinizm społeczny – Pod koniec XIX w. pojawiła się nowa doktryna filozoficzna i społeczna inspirowana myślą Darwina, która uznawała współzawodnictwo międzygatunkowe. Wyolbrzymiała istotę wzajemnego współzawodnictwa pomiędzy różnymi narodami, grupami etnicznymi oraz rasami jako konieczność. w wyniku której przeżywały najmocniejsze gatunki. Teoria ta była bardzo wygodna dla mocarstw europejskich, ponieważ doskonale wpisywała się w politykę kolonialną. Usprawiedliwiała także brutalną walkę prowadzoną przez silne

państwa ze słabszymi, narzucając im swą wolę. Darwinizm społeczny uzasadniając podboje kolonialne, jednocześnie sankcjonował wojnę jako metodę rozwiązywania sporów międzynarodowych. Pośrednio sankcjonował także wyścig zbrojeń. Kwestia uzyskania i utrzymania przewagi militarnej nad sąsiadem w stosunkach międzynarodowych traktowana była w tym czasie w kategoriach życia i śmierci. Anglia chcąc utrzymać swoje imperium kolonialne, przestrzegała zasady *two power standard* w marynarce wojennej. Niemcy i Francja usilnie strzegły, aby ich armie lądowe były porównywalne.

Demobilizacja – Na ogół przez pojęcie demobilizacji przyjmuje się całokształt czynności, w wojsku z reguły po zakończonej wojnie przy przejściu armii na stopę pokojową, w celu przyjęcia organizacji i etatów pokojowych. Podstawowym celem demobilizacji jakie miały miejsce w latach 1920–1923, 1945-1947 oraz 1990-1993 było: zwolnienie z dalszej służby żołnierzy która przewyższała potrzeby pokojowe, a także zdeponowanie i właściwe zużycie materiału wojennego.

Determinizm geograficzny – Najczęściej rozumiemy przezeń takie czynniki, jak: położenie państwa, klimat, ukształtowanie terenu, zasoby naturalne, gleby. W przeszłości te właśnie czynniki determinowały narodziny wielkich cywilizacji. Wpływ czynnika geograficznego na losy państw przechodził przeobrażenia. W XVI wieku podobne położenie nadmorskie spowodowało wzrost znaczenia Portugalii, Hiszpanii, Niderlandów, Francji, Anglii, a jednocześnie doprowadziło do upadku znaczenia nadmorskich państw – miast włoskich – Wenecja, Genua. W przeszłości wielokrotnie czynnik geograficzny usiłowano wtłoczyć w naukowe ramy – wyjaśnić naukowo bieg wydarzeń wpływem czynnika geograficznego.

Doktryna – To ogół założeń, twierdzeń oraz przekonań z określonej dziedziny naukowej (filozofii, teologii, polityki, wojskowej itd.) właściwy danej szkole lub myślicielowi. To także program, nauka, teoria lub system.

Doktryna obronna – Jedna z doktryn państwa (narodowych), która jest oficjalnie przyjętym przez kierownictwo państwa systemem założeń i zasad działania w dziedzinie polityki obronnej.

Doktryna wojenna – Oficjalnie przyjęty system zasad i założeń dotyczących tworzenia i wykorzystania potencjału wojennego do zapobiegania i przeciwdziałania wszelkiego rodzaju zagrożeniom. W okresie pokoju dotyczy wyposażania sił zbrojnych w środki walki, przyjętych form i metod szkolenia żołnierzy oraz zasad użycia sił zbrojnych na przyszłym polu walki.

Doktryna wojskowa – Jedna z doktryn państwa (narodowych), która jest przyjętym przez kierownictwo państwa systemem założeń i zasad działania w dziedzinie polityki wojskowej.

Dowodzenie – Szczególny rodzaj kierowania ludźmi; we wszystkich armiach świata jest domeną dowódcy i współdziałających z nim osób. Cechuje je konsekwentne dążenie do osiągania celów, do jakich powołane jest wojsko, w tym systematycznego szkolenia oraz doskonalenia wyszkolenia ogólnowojskowego i specjalistycznego, a także kształtowania osobowości podwładnych, ich morale, dyscypliny i obowiązkowości.

Dowodzenie i kierowanie – Jest złożonym procesem społecznego współdziałania ludzi. Obejmuje przygotowanie i prowadzenie działań bojowych, szkolenie wojska i wychowanie, a także administrowanie nim. Celem dowodzenia w czasie pokoju jest zapewnienie stałej gotowości bojowej wojsk, ich wysokiego poziomu moralnego, odpowiedniego stanu wyszkolenia oraz należytych warunków bytowania i funkcjonowania.

Działania nieregularne – Przede wszystkim opór zbrojny na obszarach okupowanych przez przeciwnika, działania partyzanckie. Uczestniczą w nich nie tylko siły zbrojne. Mogą mieć wymiar taktyczny, operacyjny j strategiczny.

Działania partyzanckie – Forma nieregularnych działań bojowych, prowadzonych przez siły rekrutujące się z miejscowej ludności lub rozbitych jednostek wojskowych przeciwko okupantowi lub rodzimej władzy.

Działania wojenne - W publikacjach wojskowych często są one utożsamiane z walką zbrojną jako realizowane zamierzenia dwóch lub więcej państw dążących do osiągnięcia określonych celów politycznych, ekonomicznych oraz społecznych, przez użycie przede wszystkim sił zbrojnych, prowadzących walki, bitwy i operacje na lądzie, w powietrzu i na morzu. Podobną definicję znaleźć można w Małej Encyklopedii Wojskowej. Jednakże ze względu na współczesne uwarunkowania, należy zauważyć, że obok przemocy zbrojnej stosuje się również inne środki walki niezbrojnej, które skutecznie przyczyniają się do osiągnięcia celów wojny. A zatem, zasadne jest stwierdzenie, że działania wojenne to wszelkie działania, jakie podejmuje się w toku wojny do osiągnięcia jej celów.

Działania pozamilitarne – Rodzaj działań prowadzonych przez formacje spoza wojska, niestosujące przemocy zbrojnej w takich dziedzinach, jak: polityczna, gospodarcza, ekologiczna i inne zarówno w czasie wojny i pokoju.

Działania zbrojne - Zbrojne działania wojenne to taki rodzaj działań wojennych, którego podmiotem są siły zbrojne (siły militarne.

Działania niezbrojne - Niezbrojne działania wojenne to wszystkie inne przedsięwzięcia realizowane w toku wojny za pomocą innych niż militarne środki walki.

Edukacja – Ogół procesów dydaktyczno-wychowawczych obejmujących zarówno nauczanie, jak i kształcenie oraz wychowanie. Najczęściej przez edukację rozumie się jako politykę w dziedzinie działalności pedagogicznej. Jej celem jest także zmienianie dzieci, młodzieży i dorosłych, bez ideologicznej presji, z uszanowaniem własnego pomysłu na życie, własnego spojrzenia na otaczający świat i zachowaniem tego, co inne i odległe od stereotypów masowości.

Edukacja obronna – Ogół procesów oddziaływania oświatowo-wychowawczego rodziny, szkoły, wojska, kościołów, środków masowego komunikowania, organizacji społecznych i stowarzyszeń, zakładów pracy oraz specjalnie powołanych instytucji, mających na celu kształtowanie systemu wartości i upowszechnianie wiadomości ważnych dla bezpieczeństwa kraju.

Edukacja obronna – To także przygotowanie społeczeństwa, ze szczególnym uwzględnieniem systemu kształcenia młodzieży szkolnej i akademickiej, do wykonywania zadań humanitarnych mających na celu zminimalizowanie następstw i likwidację skutków awarii, katastrof, klęsk żywiołowych w czasie pokoju, a także czynników rażenia broni podczas działań wojennych.

Edukacja dla bezpieczeństwa – System dydaktyczno-wychowawczej działalności rodziny, szkoły, wojska, środków masowego przekazu, organizacji społecznych i stowarzyszeń, służącej upowszechnianiu idei, wartości, wiedzy i umiejętności mających znaczenie bezpośrednio dla zachowania zewnętrznego i wewnętrznego bezpieczeństwa państwa.

Ekonomika obrony – Jest częścią ekonomii ogólnej obejmującej zagadnienia obronne zorientowane na: wydatki na zbrojenia, wydatki obronne, wpływ wydatków obronnych na bezpieczeństwo kraju, związki pomiędzy ekonomiką obrony, a bezpieczeństwem ekonomicznym i kulturowym, uzasadnianie konieczności utrzymywania i wielkości sektora obronnego państwa, jego związków z zatrudnieniem, produkcją oraz jego wpływem na zmiany technologiczne w przemyśle.

Embargo strategiczne – Zakaz wywozu lub przywozu towarów posiadających strategiczne znaczenie do kraju potencjalnego przeciwnika. Embargo strategiczne jest także instrumentem dyskryminacyjnej polityki handlowej wobec państwa uznanego za przeciwnika politycznego, ekonomicznego i militarnego.

Ewakuacja – Zorganizowane przemieszczanie lub usuwanie ludzi oraz wszelkiego rodzaju dóbr materialnych i zwierząt hodowlanych z obszarów i obiektów zagrożonych przez katastrofy naturalne lub działania wojenne, w celu ich ochrony, udzielenia pomocy i ograniczenia strat materialnych.

Geografia polityczna – Wyjaśnia właściwy danemu państwu układ stosunków społeczno-politycznych, gospodarczych i ekonomicznych, które odróżniają go od innych krajów nawet o tych samych formach ustrojowych.

Geografia wojenna – Nazwa pochodzi z XVIII wieku, zajmuje się badaniem wpływu przestrzennego zróżnicowania warunków naturalnych, politycznych, społecznych, gospodarczych i militarnych na przygotowanie i prowadzenie działa wojennych.

Geopolityka – To dyscyplina zajmująca się wzajemnym oddziaływaniem przestrzeni geograficznej oraz procesów politycznych. Zajmuje się więc zmiennymi układami sił na niezmiennej przestrzeni.

Geostrategia – To upraktycznienie teorii geopolityki. Rządy państw na ogół przyjmują długofalowy plan działania – strategię polityczną obowiązującą w długim okresie. Jeśli strategia państwa ma zasięg co najmniej regionalny lub światowy, nosi miano geostrategii. Kształtowanie współczesnego bezpieczeństwa państwa bez przyjęcia trafnych założeń geostrategicznych na ogół prowadzi do upadku państwowości.

Geostrategia – Wg. Fryderyka Ratzela: przestrzeń państwa poszerza się wraz z ekspansją ludności o tej samej kulturze; terytorialny rozwój państwa następuje za innymi elementami jego rozwoju; państwo rośnie poprzez wchłanianie mniejszych jednostek politycznych; granice państw nie mają charakteru stałego, ponieważ są organem peryferyjnym państw; państwa w trakcie rozwoju aktywnie poszukują nowych obszarów; kierunek ekspansji przesuwa się zawsze ku słabszym organizmom politycznym; dążenie do ekspansji terytorialnej rośnie wraz z powiększaniem obszaru państw.

Globalizacja – To świadomość, że w interesach należy uwzględniać ogólnoświatowe otoczenie oraz punkt widzenia. To proces upodabniania się gustów klientów i oferta tego samego produktu na całym świecie. To styl myślenia i działania oparty na globalnej perspektywie, w której ujmuje się klientów i dostawców, technologie i koszty, sojusze strategiczne i konkurentów, a także źródła środków. Termin globalizacja może być rozpatrywany zarówno w ujęciu statycznym jak i dynamicznym, czyli rosnących współzależności gospodarek narodowych i procesów integracji gospodarki światowej. Proces ten przebiega w pięciu płaszczyznach: gospodarczej (rosnąca wymiana międzynarodowa), finansowej (rozmieszczenie

kapitału), komunikacyjnej (media i Internet), postępu w elektronice, społecznej (rosnąca mobilność społeczeństw i jednostki).

Gospodarka obronna – Część gospodarki narodowej służąca realizacji funkcji obronnych państwa. Stanowi podsystem gospodarki narodowej, który wyróżniają cele, zadaniem których jest utrzymanie potencjału obronno-ekonomicznego na miarę potrzeb wynikających z zagrożeń i doktryny obronnej państwa.

Gospodarka wojenna – Gospodarka narodowa, w której zakończone zostały podstawowe procesy mobilizacji gospodarczej i nastąpiło pełne podporządkowanie celom wojny działalności gospodarczej.

Gotowość obronna państwa – Określony stan stabilności elementów systemu obronnego państwa dla utrzymania bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego i skutecznego działania w zaistniałych sytuacjach kryzysowych. To także stan systemu obronnego określający zdolność tego systemu do planowania i zorganizowanego działania na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa kraju i w czasie wojny. To stan przygotowania wszystkich elementów systemu obronnego, który zapewni bezpieczeństwo i rozwój państwa w każdym okresie jego funkcjonowania.

Historia wojskowa / wojskowości - Różnorodność tematyczna historii wojskowej wyodrębnia dwa zasadnicze działy: historię wojen oraz wojskowości. O ile jednak historia wojen nie wzbudza emocji, to historia wojskowości, przez historyków zajmujących się tym problemem, coraz częściej interpretowana jest w sposób dowolny. Treścią sporów naukowych jest zasadnicze pytanie: czy całokształt problematyki historyczno – wojskowej nazwać historią wojskowości czy też historią wojskową? Dla potrzeb niniejszego opracowania przyjęto określenie historia wojskowa, która obejmuje takie działy, jak: historia wojska, historia sztuki wojennej oraz historia myśli wojskowej i nauki wojennej. W najnowszych opracowaniach z zakresu historii wojskowej coraz częściej spotykamy wydarzenia, dotyczące współczesnego wymiaru bezpieczeństwa oraz działań wojska w misjach pokojowych.

Historia wojska – Zajmuje się całokształtem form organizacyjnych sił zbrojnych, poszczególnych rodzajów wojsk, ich charakteru, składem osobowym, uzbrojeniem i materiałowo - technicznym wyposażeniem w poszczególnych epokach.

Historia sztuki wojennej – Gromadzi wiedzę dotyczącą działalności bojowej wojska, jego wyszkolenia, a także sposobów prowadzenie wojen. Jest to historia strategii, sztuki operacyjnej oraz taktyki.

Historia myśli wojskowej i nauki wojennej – Stanowi teoretyczne uogólnienie doświadczeń historycznych i współczesnych. Gromadzi wiedzę z zakresu doktryny i geografii wojennej, budownictwa i inżynierii wojskowej, a także piśmiennictwa wojskowego oraz innych dziedzin zajmujących się problematyką wojny, wojska i pokoju.

Historia wojen – Gromadzi wiedzę o wojnach minionych bez względu na ich znaczenie dla postępu w dziedzinie wojskowości. Dąży do ustalenia charakteru wojen, ich przyczyn, przebiegu oraz skutków. Jest to bardzo ważny dział w historii wojskowości, ponieważ wojny są istotną częścią historii powszechnej. Pozwalają na właściwą interpretację historii, a także określanie związków przyczynowo – skutkowych.

Infrastruktura obronna – Element infrastruktury państwa, obejmujący obiekty i urządzenia stałe oraz instytucje niezbędne do funkcjonowania systemu obronnego państwa. Tworzona jest głównie w czasie pokoju, ale rozwijana również w okresie zagrożenia i wojny. Z punktu widzenia specyfiki wyróżnia się między innymi infrastrukturę wojskową. Obejmuje wszystkie stałe urządzenia służące obronności. Szczególną rolę odgrywają wszelkiego rodzaju magazyny, składnice, lotniska, węzły komunikacyjne i łącznościowe, bazy morskie, łączność, transport i energetyka, a także techniczne urządzenia i budynki wojskowe.

Infrastruktura wojskowa – Urządzenia i instytucje zabezpieczające działanie sil zbrojnych w czasie pokoju i wojny. Na ogół dzieli się na dwa rodzaje: ogólna – zabezpieczająca życie i szkolenie jak: budynki, składy, lotniska, szpitale, poligony

i porty; specjalna – wzmacnia zdolności zaczepne oraz obronne wojsk jak: fortyfikacje, systemy rozpoznania i alarmowania, naprowadzania i wykrywania oraz budowle specjalne schrony wyrzutnie itd.

Infrastruktura obrony cywilnej / powszechnej – Część infrastruktury państwa, obiekty i urządzenia warunkujące skuteczne działanie obrony cywilnej / powszechnej – przede wszystkim ochronę ludności. To obiekty, urządzenia i instytucje warunkujące skuteczność wykonania zadań obrony cywilnej (techniczne systemy alarmowe i łączności, budowle ochronne, punkty zabiegów sanitarnych, punkty zabiegów specjalnych, ośrodki szkolenia, magazyny, stanowiska kierowania).

Inwestycje zbrojeniowe – Nakłady gospodarcze ponoszone na tworzenie produkcyjnego i nieprodukcyjnego majątku trwałego z przeznaczeniem obronnym. Ich rozmiary zależne są od koncepcji obronnej oraz polityki i możliwości państwa.

Interes bezpieczeństwa i obronności – To całokształt potrzeb państwa mających na celu zapewnienie ochrony podstawowych wartości, takich jak: suwerenność, niepodległość, nienaruszalność terytorialną, pozycję międzynarodową oraz ład i porządek konstytucyjny.

Kierowanie bezpieczeństwem narodowym – Działalność organów władzy i administracji publicznej obejmująca definiowanie interesów narodowych i celów strategicznych w dziedzinie bezpieczeństwa, planowanie działań strategicznych prowadzących do osiągania tych celów, programowanie i organizowanie przygotowań państwa w dziedzinie bezpieczeństwa oraz koordynowanie i nadzór nad realizacją planów i programów stosownie do potrzeb wynikających z kształtowania się środowiska bezpieczeństwa (szans, wyzwań, ryzyk i zagrożeń).

Kierowanie gospodarka wojenną – Działalność koncepcyjno-decyzyjna aparatu realizującego całokształt przedsięwzięć gospodarczych sektora militarnego i cywilnego od momentu rozpoczęcia mobilizacji do zakończenia procesu demobilizacji wojennej.

Konsumpcja wojenna – Zaspakajanie różnorodnych potrzeb indywidualnych i społecznych z uwzględnieniem posiadanych zasobów w gospodarce wojennej.

Konflikt zbrojny – Sprzeczność powstała między państwami rozstrzygana z użyciem sił zbrojnych, stosujących przemoc zbrojną. Z punktu widzenia form *i* sposobów stosowanej przemocy zbrojnej do konfliktów zbrojnych zalicza się wojnę, interwencję zbrojną, incydent zbrojny, przewrót wojskowy, blokadę zbrojną i inne.

Krajowy system ratowniczo-gaśniczy (KSR-G) – Został zorganizowany i uruchomiony w 1995 r. przez Państwową Straż Pożarną. Podstawowym celem, jaki przyświecał systemowi było stworzenie jednolitego i spójnego układu wiążącego ze sobą różne podmioty ratownicze i poprawa przez to działań ratowniczych. Jest definiowany jako integralna część organizacji bezpieczeństwa wewnętrznego państwa, obejmującą, w celu ratowania życia, zdrowia, mienia lub środowiska, prognozowanie, rozpoznawanie i zwalczanie pożarów, klęsk żywiołowych lub innych miejscowych zagrożeń; system ten skupia jednostki ochrony przeciwpożarowej, inne służby, inspekcje, straże, instytucje oraz podmioty, które dobrowolnie w drodze umowy cywilno-prawnej zgodziły się współdziałać w akcjach ratowniczych.

Kryzys – Sytuacja będąca następstwem zagrożenia, prowadząca w konsekwencji do zerwania lub znacznego osłabienia więzów społecznych, przy równoczesnym poważnym zakłóceniu funkcjonowania instytucji publicznych, jednak w takim stopniu, że użyte środki niezbędne do zapewnienia lub przywrócenia bezpieczeństwa nie uzasadniają wprowadzenia żadnego ze stanów nadzwyczajnych przewidzianych w konstytucji. To także forma (faza) konfliktu, w wyniku którego dochodzi do gwałtownego wzrostu napięcia między stronami w wyniku czego może nastąpić konflikt zbrojny.

Kryzys międzynarodowy – Stan destabilizacji, niepewności i napięcia w stosunkach między stronami sporu międzynarodowego. To także wynik napięcia wyrażający stan trudności w stosunkach wzajemnych między państwami. Obejmuje

przeciwstawność roszczeń, demonstrację niezadowolenia, rywalizację, konflikt międzynarodowy w skrajnej postaci – wojnę.

Kształcenie obronne – Forma przygotowania studentów cywilnych szkół wyższych do spełniania zadań w obronie cywilnej / powszechnej. Udział w zajęciach był obowiązkowy zarówno dla studentek, jak i studentów nie podlegających szkoleniu wojskowemu. Od 1991 r. zaprzestano tej formy kształcenia młodzieży studenckiej, za wyjątkiem Uczelni Morskich i szczątkowego programu Legia Akademicka w nielicznych uczelniach wyższych.

Logistyka obronna – To część gospodarki obronnej państwa obejmująca wszystkie rodzaje działalności i świadczenia, mających na celu zaspokojenie potrzeb obronnych. Zajmuje się przygotowaniem i użyciem środków i usług w sytuacjach kryzysowych.

Ład międzynarodowy – wg słownika j. polskiego oznacza harmonijny układ czegoś, porządek. Ład międzynarodowy wg Leksykonu Spraw Międzynarodowych oznacza pewien pożądany układ spraw międzynarodowych; taki stan, w którym współpraca i rywalizacja między państwami zostałyby oparte na zasadach i instytucjach zapewniających dwa podstawowe warunki: przetrwanie narodów w systemie spraw międzynarodowych, co oznacza konieczność stworzenia przesłanek politycznych, ekonomicznych i prawnych eliminujących wojnę z życia międzynarodowego oraz koegzystencje państw (narodów), w której ramach możliwe byłoby zharmonizowanie racji, celów i interesów, które zapewniałoby utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Militaryzacja – W pierwszym znaczeniu to narzędzie wspomagające organy państwa w realizacji nałożonych na nie zadań obronnych będące specyficzna formą zadań obronnych stanowiących środek realizacji przedsięwzięć określonych w planach operacyjnych organów administracji rządowej w wymiarze organizacyjnym i osobowym. To także zmiana stosunku pracy na stosunek służby z jednoczesnym wprowadzeniem dyscypliny na miarę zadań stanu wyjątkowego, wojennego, klęski żywiołowej itd. To ustawowa forma realizacji zadań obronnych w szczególnych warunkach.

Mobilizacja – Proces przygotowania państwa , w tym sił zbrojnych, do osiągnięcia gotowości do przeciwdziałania bezpośredniemu zewnętrznemu zagrożeniu bezpieczeństwa państwa , uruchamiany zarządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Mobilizacja powszechna – Przestawienie na strukturę wojenną całości sił zbrojnych, obrony cywilnej i gospodarki narodowej. Obejmuje terytorium całego państwa i wszystkich obywateli zdolnych do służby wojskowej. W ramach mobilizacji powszechnej następuje jednoczesne mobilizacyjne rozwijanie lub formowanie wszystkich przewidzianych w planie mobilizacyjnym jednostek wojskowych, dowództw i sztabów wszystkich szczebli dowodzenia oraz wszystkich organów i instytucji wojskowych. Do czynnej służby wojskowej powołuje się wszystkich żołnierzy rezerwy mających karty mobilizacyjne, a z gospodarki narodowej pobiera się przewidziane do mobilizacyjnego uzupełnienia sił zbrojnych środki transportowe, maszyny i materiały. Dzień mobilizacji powszechnej jest wspólny dla wszystkich jednostek objętych planem mobilizacyjnym. Mobilizacja powszechna przejściowo wpływa destrukcyjnie na funkcjonowanie administracji państwowej i gospodarki narodowej, dlatego decyzję jej zarządzenia podejmuje się w wyjątkowych okolicznościach, na przykład wobec bliskiego i nieuchronnego zagrożenia bezpieczeństwa państwa ze strony nieprzyjaciela lub też w wypadku dokonanej już agresji

Mobilizacja gospodarki – Część mobilizacji powszechnej obejmująca przejście od gospodarki pokojowej do pracy czasu wojny wszystkich gałęzi przemysłu, finansów i rolnictwa. Powszechnie definiuje się jako przestawienie gospodarki pokojowej na wojenną. Przejawia się w nadrzędności zadań militarnych w gospodarce nad zadaniami pokojowego rozwoju gospodarki.

Mobilizacja przemysłu – Proces uruchamiania potencjału przemysłowego i przekształcanie jego struktury w celu podjęcia produkcji wojennej. Mobilizacja przemysłu polega na: uruchomieniu rezerw produkcyjnych; przyśpieszenie gromadzenia materiałów używanych w przemyśle; przyśpieszenie realizacji inwestycji zbrojeniowych; adaptacja obiektów przemysłowych do celów produkcji wojennej; powiększenie możliwości wytwórczych produkcji wojennej kosztem produkcji cywilnej oraz dostosowanie organizacji i kierowania przemysłem do warunków gospodarki wojennej.

Mobilizacja siły roboczej – Proces uruchamiania wojennego potencjału siły roboczej w okresie mobilizacji gospodarczej. W procesie tym występują tendencje do centralizacji decyzji i administrowania kadrami.

Moce produkcyjne – To składniki materialne i niematerialne przeznaczone do prowadzenia działalności gospodarczej przez przedsiębiorcę i niezbędne do realizacji przez niego zadań na rzecz obronności państwa w zakresie zabezpieczenia potrzeb sił zbrojnych.

Niezbędna wystarczalność obronna – to wielkość potencjału obronnego państwa, która zapewnia skuteczne odparcie agresji przeciwnika jednocześnie zniechęca go do agresji. Jej wielkość nie powinna hamować pokojowego rozwoju państwa. Dotyczy zarówno wielkości sił zbrojnych, jak też rodzajów posiadanego uzbrojenia oraz możliwości przemysłu obronnego.

Obrona narodowa – Działalność zmierzająca do odpowiedniego przygotowania i wykorzystania sił i środków będących do dyspozycji państwa w celu przeciwdziałania wszelkiego rodzaju zagrożeniom zewnętrznym i wewnętrznym godzącym w interes narodowy.

Obrona ojczyzny – Odpieranie napaści wroga na kraj. Obrona ojczyzny przed zbrojną agresją z zewnątrz jest najwyższym obowiązkiem narodów, wynika z głębokich nakazów moralnych, jest jedyną drogą do zachowania niepodległości i suwerenności.

Obrona powszechna państwa – Rodzaj obrony państwa, w ramach której przygotowuje się i wykorzystuje w obronnych działaniach militarnych i pozamilitarnych wszystkie zasoby ludzkie i materialne w sposób zapewniający skuteczne odparcie agresji.

Obrona terytorialna – Całokształt zamierzeń operacyjno-taktycznych, techniczno-obronnych i szkoleniowych mających na celu zabezpieczenie wojsk

operacyjnych i infrastruktury wojskowo-obronnej w systemie obronnym państwa. To także system zdecydowanie obronny, i nieprzystosowany do działań poza granicami kraju. System nie opiera się na stałej armii, lecz obejmuje szerokie kręgi obywateli państwa odpowiednio przygotowanych do zadań obronnych.

Ośrodki naukowo-badawcze – Ich funkcjonowanie w sektorze wojskowym oraz cywilnym określa możliwości produkcji własnej dla potrzeb systemu obronnego. Ponadto bezpieczeństwo technologiczne stanowi istotny element bezpieczeństwa ekonomicznego kraju. Mając na uwadze wyścig technologiczny oraz jego wpływ na techniczny poziom stanu sił zbrojnych i gospodarki, przypada im szczególna rola w niedopuszczaniu do powstania luki technologicznej. W proces ten zaangażowane są głównie Wojskowe Instytuty Naukowo - Badawcze oraz część Państwowych Instytutów Naukowo – Badawczych.

Państwo – Szczególna forma organizacji społecznej, obejmującej określone terytorium; spełnia misję historyczną, którą jest integrowanie społeczeństwa i ochrona jego bytu. Na terytorium państwa funkcjonuje jego władza, obowiązuje konstytucja i prawo z niej wynikające. Terytorium państwa, określone granicami zamieszkują ludzie władający określonym językiem oraz posiadający historycznie ukształtowany dorobek kulturowy.

Patriotyzm – Postawa społeczno-polityczna i moralna, wyrażająca się uczuciem miłości do swego narodu, zaangażowaniem w jego obronę, przywiązaniem do ojczyzny, oparta na poczuciu jedności i solidarności z własnym narodem. Jest związany z kształtowaniem się pojęcia ojczyzny i państwa, któremu odpowiada określony typ patriotyzmu, np. patriotyzm lokalny, narodowy, religijny, etniczny itp. Do głównych składowych patriotyzmu należą: miłość do ojczyzny, rzetelna nauka, służba i praca, poświęcenie dla ojczyzny, aktywna postawa i współodpowiedzialność za losy kraju, obrona kraju oraz walka o pokój i bezpieczeństwo.

Plan mobilizacyjny – Jest to zbiór dokumentów zawierających opis sposobu przeprowadzenia oraz zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia SZ RP. Jest on opracowywany, przechowywany – ciągle uaktualniany, na wszystkich szczeblach dowodzenia SZ oraz organów administracji państwa i jednostek gospodarki narodowej.

Planowanie obronne – To ustalanie sposobów wykonywania zadań obronnych przez organy administracji rządowej i organy samorządu terytorialnego oraz wykorzystania w tym celu sił i środków obejmujące planowanie operacyjne i programowanie obronne.

Plan operacyjny – Dokument planistyczny wykonywany w ramach planowania polegającego na ustaleniu czynności dotyczących przygotowania i działania organów administracji rządowej, organów samorządu terytorialnego i przedsiębiorców oraz innych podmiotów, w tym podmiotów nie będących przedsiębiorcami , w warunkach zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny.

Potencjał obronny państwa – Całokształt możliwości materialnych i moralnych, które mogą być spożytkowane w celu zapewnienia bezpieczeństwa państwa (prowadzenia wojny). Od jego wielkości zależy siła obronna państwa. W potencjale obronnym państwa wyróżnia się między innymi potencjał obronno-gospodarczy, potencjał moralny jego obywateli i potencjał militarny państwa.

Pozamilitarne ogniwa obronne – Część działań obrony powszechnej, prowadzonych przez pozamilitarne ogniwa obronne (ochrony państwa, gospodarczo-obronne, obrony cywilnej) – elementy układu pozamilitarnego systemu obronnego państwa, mające na celu zaopatrywanie i wsparcie sił zbrojnych oraz zapewnienie warunków do funkcjonowania struktur państwa oraz przetrwania społeczeństwa w czasie pokoju, w okresie zagrożenia i wojny.

Pozamilitarne przygotowania obronne - Proces realizowany przez wszystkie niemilitarne podmioty systemu obronnego państwa, obejmujący całokształt przedsięwzięć planistycznych, organizacyjnych i rzeczowo – finansowych mających na celu zapewnienie funkcjonowania tego systemu w razie zewnętrznego zagrożenia i w czasie wojny.

Polityka bezpieczeństwa narodowego – Element polityki państwa dotyczącej tworzenia i wykorzystania potencjału obronnego w celu zapobiegania i przeciwdziałania różnego rodzaju zagrożeniom. W polityce bezpieczeństwa narodowego

wyodrębnia się między innymi politykę gospodarczą, politykę wojskową i politykę zagraniczną. Działalność zmierzająca do realizacji zasadniczych długofalowych przedsięwzięć polityki bezpieczeństwa narodowego to strategia bezpieczeństwa narodowego. To także element polityki państwa w zakresie praktycznej działalności władzy wykonawczej w sferze tworzenia i wykorzystania potencjału obronnego do osiągnięcia celów i realizacji zadań wynikających z założeń polityki bezpieczeństwa.

Polityka zagraniczna – Działalność najwyżej zorganizowanego podmiotu politycznego, jakim jest państwo, w sferze zewnętrznej. Naczelnym celem polityki zagranicznej jest zapewnienie bezpieczeństwa państwa w stosunkach międzynarodowych (wzrost jego siły, pozycji międzynarodowej, kształtowanie środowiska międzynarodowego). Spełnia ona funkcję ochronną, reprezentacyjno-informacyjną, integrująco-adaptacyjną, negocjacyjno-organizatorską.

Pozamilitarne działania obronne – Część działań obrony powszechnej, prowadzonych przez pozamilitarne elementy systemu obronności państwa, mające na celu zaopatrywanie i wsparcie sił zbrojnych oraz zapewnienie warunków funkcjonowania struktur państwa, a także przetrwanie społeczeństwa w czasie pokoju, w okresie zagrożenia i wojny.

Produkcja zbrojeniowa – Działalność produkcyjna przemysłu zbrojeniowego, obejmująca szeroki asortyment środków walki. Jej rozmiary są dostosowane do potrzeb czasu pokoju i wojny.

Produkcja buforowa – Produkcja dóbr cywilnych przez przemysł zbrojeniowy w czasie pokoju w ramach posiadanych rezerw mocy produkcyjnych.

Program mobilizacji gospodarki – Program obejmujący zadania przewidziane do realizacji w czasie zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny przez przedsiębiorców o szczególnym znaczeniu gospodarczo – obronnym na rzecz Sił Zbrojnych RP i wojsk sojuszniczych realizujących wspólne zadania obronne na terytorium RP. Program wskazuje na możliwości w zakresie zaspokojenia

podstawowych potrzeb bytowych ludności oraz możliwości produkcyjo – usługowe wybranych działów gospodarki.

Program obronny – Dokumenty planistyczne wykonywane w ramach programowania polegającego na ustaleniu zadań obronnych realizowanych w czasie pokoju w celu utrzymania i rozwoju potencjału obronnego państwa oraz przygotowania sił zbrojnych, organów administracji rządowej, samorządowej i przedsiębiorców oraz innych podmiotów do działania w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny, a także sposób projektowania środków budżetowych przeznaczonych na ten cel.

Przemysł obronny – Przemysł związany pośrednio lub bezpośrednio z wytwarzaniem dóbr i usług do celów obronnych. To także część wysoko wyspecjalizowanej produkcji wytwarzającej uzbrojenie, środki walki oraz wyposażenie obronne wojska i ludności cywilnej. Mimo że specjalizuje się w produkcji podstawowych środków walki to w sytuacjach zagrożeń może wspierać sektor cywilny.

Przemoc zbrojna – Rodzaj przemocy stosowanej dla rozwiązania sprzeczności powstałych między państwami i osiągnięcia w ten sposób założonych celów politycznych; dominującą rolę odgrywają w niej siły zbrojne lub zorganizowane i uzbrojone grupy. W zależności od form i sposobów stosowania przemocy zbrojnej wyróżnia się walkę zbrojną, interwencję zbrojną, incydent zbrojny, przewrót wojskowy, blokadę zbrojną, demonstrację siły i inne.

Przysposobienie obronne – Jedna z form przygotowania ludności do samoobrony, wprowadzone ustawą o powszechnym obowiązku obrony z 1967 r., prowadzone przez organy administracji rządowej i samorządowej oraz instytucje pozarządowe, obejmujące obywateli. Dla młodzieży szkolnej jest obowiązkowym przedmiotem nauczania w szkołach ponadpodstawowych. Celem nauczania jest przygotowanie młodzieży do racjonalnych zachowań w obliczu zagrożeń cywilizacyjnych i militarnych, a także nabycie przez młodzież umiejętności z zakresu samoobrony indywidualnej i ochrony ludności, dóbr materialnych oraz środków egzystencji. Główne działy nauczania to: zagrożenia ludności czasu pokoju i wojny, podstawowe zadania obrony cywilnej, zagadnienia z międzynarodowego prawa humanitarnego, ochrona ludności w systemie powszechnej samoobrony, ratownictwo i pomoc przedmedyczna.

Przysposobienie wojskowe – Przygotowanie do służby wojskowej, prowadzone w szkołach i niektórych instytucjach paramilitarnych. W Polsce istniało od 1921 r., obejmowało młodzież szkolną, młodzież przedpoborową pozaszkolną, rezerwistów oraz kobiety (uczennice, nieuczące się i dorosłe). Po II wojnie światowej w programach przysposobienia wojskowego wprowadzono zmiany, a kolejne programy szkolenia modyfikowano, wycofywano z nich zagadnienia przydatne żołnierzom na polu walki na rzecz przygotowania społeczeństwa do samoobrony. Od 1967r. przygotowanie młodzieży do samoobrony odbywa się w ramach przysposobienia obronnego.

Racja stanu – Wzgląd na dobro państwa; reguła postępowania politycznego; kryterium oceny działań politycznych; priorytet interesu państwowego; prymat interesu zbiorowego; moralna podstawa podejmowania przez państwo określonych działali; prymat nad normami moralnymi i prawnymi; argument za określonym działaniem politycznym. Istotą racji stanu, wyrażającej nadrzędność interesu ogólnego państwa jako całości nad interesami jednostki i grup, jest takie zespolenie i zharmonizowanie interesów grupowych, aby ich rozbieżność nie osłabiała państwa i nie rozbijała jego jedności. Racja stanu w znaczeniu nadrzędności interesów państwa nad innymi interesami politycznymi oraz normami moralnymi i prawnymi stanowi kryterium uzasadniania, oceny i wartościowania skuteczności polityki zagranicznej państwa. Racja stanu stanowi kategorię motywacyjną polityki zagranicznej państwa oraz podstawowe kryterium optymalizacji decyzji i jego działań na arenie międzynarodowej.

Racja stanu – (z łac. ratio status – oznacza dobro państwa, regułę postępowania, priorytet dla interesu państwa, prymat interesu państwowego nad zbiorowym, prymat interesu państwowego nad normami politycznymi i prawnymi). Pojęcie oznaczające interes państwa lub władzy, który wymaga realizacji bez względu na ograniczenia prawne, polityczne czy ekonomiczne. Na rację stanu często powołują się rządzący podejmujący działanie sprzeczne z założeniami prawa międzynarodowego, a także założeniami konstytucji, często jest argumentem autokratów rozprawiających się z opozycją, sprowadza się do osłaniania interesów politycznych establishmentu lub grup politycznych. Racja stanu we współczesnych warunkach częściej znajduje uzasadnienie w odniesieniu do spraw zagranicznych niż wewnętrznych. Pojęcie racji stanu w warunkach społeczeństwa obywatelskiego

staje się kategorią coraz mniej zrozumiałą, ponieważ społeczeństwa informacyjne wytwarzają więcej wolności i równości, nastąpiła eksplozja wolności wyboru, tak jak poprzednie fale/wieki, a także współcześnie poszczególne pokolenia wydają żarliwych buntowników przeciwko kanonom wiary i zasadom życia społecznego, następuje podważanie biurokratycznych struktur państwa, które przy pomocy przepisów, zależności i przymusu usiłują kontrolować wszystko, co nas otacza społeczeństwa informacyjne wytwarzają więcej wolności i równości.

Ratownictwo ogólne – Ogół środków i metod ratowania życia ludzkiego i niesienia pomocy osobom w warunkach zagrożenia, a także służących ratowaniu lub zabezpieczaniu sprzętu, pomieszczeń i innych dóbr bez wykorzystania sprzętu ciężkiego.

Ratownictwo techniczne – Całokształt przedsięwzięć organizacyjno-technicznych podejmowanych w celu szybkiego zabezpieczenia lub wywiezienia (ewakuacja techniczna) różnych urządzeń technicznych, wyposażenia zakładów przemysłowych, zasobów materiałowych itp. zagrożonych zniszczeniem w wyniku klaski żywiołowej lub katastrofy, a w czasie wojny – wywożenie ocalałego mienia i zasobów z rejonów zagrożonych zniszczeniem, zniszczonych, skażonych bronią masowego rażenia, zatopionych lub zagrożonych zatopieniem

Rezerwy państwowe – Współcześnie należą do najważniejszych elementów bezpieczeństwa ekonomicznego. Ogólnie można uznać, że rezerwy są to celowo gromadzone środki rzeczowe i finansowe przeznaczone do zaspokojenia potrzeb przemysłu oraz ludności w sytuacjach zagrożenia. Obejmują rezerwy gospodarki żywnościowej, paliw płynnych, metali, środków sanitarnych, rezerwy urządzeń ważnych dla funkcjonowania instytucji użyteczności publicznej – w szczególności szpitali – takich jak agregaty prądotwórcze. Należy dodać, iż dyrektywy unijne w tym zakresie określają normy zapasów strategicznych, np. paliw płynnych na 90 dni. Na ogół poziom rezerw determinowany jest takimi czynnikami jak: przeznaczenie, stan wrażliwości na przechowanie, możliwości finansowe w zakresie magazynowania utrzymania oraz odświeżania, założenia polityki obronnej, wielkość popytu i przeznaczenie.

Rezerwy strategiczne – Stanowią wyodrębniony majątek skarbu państwa przygotowywany na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa, wystąpienia klęski żywiołowej lub wojennej sytuacji kryzysowej. Tworzy się je w celu wsparcia realizacji zadań kryzysowych, szybkiego odtwarzani infrastruktury krytycznej, łagodzenia zakłóceń w ciągłości dostaw.

Reglamentacja wojenna – Ustalony przez państwo stan prawny na czas wojny, polegający na wyłączeniu dóbr szczególnie ważnych dla produkcji i konsumpcji wojennej ze sfery stosunków gospodarczych. Dobra objęte reglamentacją wojenną są rozdzielane i racjonowane.

Rozbrojenie – Polityka eliminowania broni ofensywnej znajdującej się w arsenale danego państwa, może dotyczyć wszystkich albo konkretnych rodzajów broni. Rozwój prawa kontroli zbrojeń następuje w drodze zawierania umów międzynarodowych. Warto zwrócić uwagę, że nieskoordynowana (traktatowo) redukcja zbrojeń jest tak samo niebezpieczna, jak niekontrolowany wyścig zbrojeń. Mogłaby doprowadzić do naruszenia równowagi sił, co zagroziłoby bezpieczeństwu na świecie. Kwestiami rozbrojenia, produkcji i transferu broni, kontroli zbrojeń, przebiegu i zapobiegania konfliktom zajmuję się Sztokholmski Międzynarodowy Instytut Badań nad Pokojem (SIPRI), a także Międzynarodowa Agencja Energii atomowej.

System Państwowe Ratownictwo Medyczne – Utworzono w celu zapewnienia sprawnej i efektywnej pomocy każdej osobie znajdującej się w stanie nagłego zagrożenia życia lub zdrowia. System, działa w ramach systemu gotowości cywilnej i cywilnego zarządzania kryzysowego w czasie pokoju (system może być wykorzystywany w stanach nadzwyczajnych) oraz systemu ochrony zdrowia.

System powiadamiania ratunkowego – To rozwiązanie integrujące Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy i System Państwowego Ratownictwa Medycznego. Podstawą prawną budowy systemu powiadamiania ratunkowego w Polsce jest art. 14 ustawy z dnia 24 sierpnia 1991r. o ochronie przeciwpożarowej w brzmieniu: *Tworzy się system powiadamiania ratunkowego integrujący krajowy system ratowniczo-gaśniczy i system Państwowego Ratownictwa Medycznego*… Ustawowo

powiązano ten system z systemem 112, gdyż jednym z zasadniczych zadań systemu powiadamiania ratunkowego jest przyjmowanie zgłoszeń alarmowych oraz obsługa numeru alarmowego 112. Szczegółowe rozwiązania systemu powiadamiania ratunkowego określono w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

System 112 – Jest rozwiązaniem organizacyjno-technicznym, który dopełnia system powiadamiania ratunkowego. Jest on definiowany jako jednolity krajowy system odbioru zgłoszeń na numer alarmowy 112. System ten obejmuje sieć Centrów Powiadamiania Ratunkowego (CPR), których celem jest w szczególności przekazywanie szczegółowych informacji o zdarzeniu do właściwych terytorialnie stanowisk kierowania służb ustawowo powołanych do niesienia pomocy w celu umożliwienia podjęcia interwencji, a w razie potrzeby utrzymanie ciągłego połączenia osoby zgłaszającej zdarzenie oraz przekierowanie zgłoszenia do dyspozytora medycznego.

Struktura sztuki wojennej - Przemiany, które nastąpiły w XIX wieku, takie jak: ciągły wzrost liczebności wojsk, zwiększanie obszaru objętego działaniami wojennymi i czasu ich trwania, doprowadziły do pojawienia się nowego zjawiska w sztuce wojennej - kilku bitew pro-wadzonych w pewnym stopniu niezależnie od siebie. Bitwy te prowadzone były najpierw kolejno, a później także równocześnie w różnych miejscach. Również bitwa rozpadała się na szereg równolegle lub kolejno występujących starć. W ten sposób doszło do wyraźnego wyodrębnienia walki, bitwy i wojny. Podział sztuki wojennej na strategię i taktykę przestał być tym samym wystarczający. Pojawił się termin „operacja" jako odpowiednik dla bitwy. Choć operacja jako kategoria sztuki wojennej zaczęła się kształtować w zasadzie w XIX i na początku XX wieku, sztuka operacyjna rodzi się dopiero w XX stuleciu, a nabiera pełnych kształtów na polach bitew drugiej wojny światowej.

Surowce strategiczne – Przedmioty i materiały mające podstawowe znaczenie w zaspakajaniu potrzeb materiałowych współczesnej wojny, w szczególności w produkcji uzbrojenia.

System obronny państwa – Skoordynowany wewnętrznie zbiór elementów organizacyjnych, ludzkich i materiałowych, wzajemnie powiązanych i działających na rzecz obrony państwa. System obronny RP stanowi elementy potencjału obronnego własnego i ewentualnie sojuszniczego, połączone celem politycznym, jakim jest zapewnienie historycznie uwarunkowanej suwerenności i niepodległości narodu polskiego, jego prawa do integralności terytorialnej i nienaruszalności granic państwa.

S**uwerenność państwa** – Zwierzchność terytorialna, niepodległość i swobodny, wolny od ingerencji ustrój polityczny, społeczny i ekonomiczny oraz możliwość współżycia z innymi narodami na zasadach równości i obopólnych korzyści. Cecha państwa pojmowana jako rzeczywista niezależność władzy publicznej na określonym terytorium. W odniesieniu do władzy, suwerenność oznacza władzę najwyższą niezawisłą samodzielną. Cecha ta przysługuje państwu od momentu jego powstania. W świetle prawa międzynarodowego każde państwo ma przyznaną suwerenność. Może być ono jednakże ograniczone w korzystaniu z tego prawa.

Strategia bezpieczeństwa narodowego (bezpieczeństwa państwa) – Obowiązująca w państwie koncepcja zapewniania jego bezpieczeństwa, zawierająca w szczególności identyfikację interesów narodowych i celów strategicznych, ocenę przyszłościowego kształtowania się strategicznego środowiska bezpieczeństwa oraz zasady i sposoby osiągania celów strategicznych w przewidywanych warunkach (realizacji zadań operacyjnych), a także przygotowywania (utrzymywania i transformacji) systemu bezpieczeństwa narodowego (realizacji zadań preparacyjnych). To także teoria i praktyka działania państwa, ukierunkowanego na osiągnięcie celów założonych w dziedzinie bezpieczeństwa, ujmowanych w skali ogólnej i mających charakter długofalowy.

Strategia – Teoria i praktyka działania, ukierunkowanego na osiągnięcie założonych celów w danej dziedzinie, ujmowanych w skali ogólnej i mających charakter długofalowy.

Strategia wojenna – Najwyższa dziedzina sztuki wojennej, obejmująca teorię i praktykę obronnego przygotowania państwa, sił zbrojnych oraz planowania i prowadzenia na skalę strategiczną działań wojennych oraz kierowania nimi.

Strategia wojskowa – To teoria i praktyka określająca zasady i generalne sposoby działania zmierzające do przygotowania i wykorzystania potencjału wojskowego w walce zbrojnej prowadzonej w skali wojny, dla osiągnięcia założonych celów militarnych.

Strategiczny przegląd bezpieczeństwa narodowego – Przedsięwzięcie studyjne (analityczno-koncepcyjne) mające na celu ustalenie wiarygodnej (uzasadnionej i udokumentowanej) wszechstronnej wiedzy o stanie i perspektywach bezpieczeństwa narodowego oraz opracowanie rekomendacji dla najwyższych władz państwa w zakresie strategicznego kierowania tym bezpieczeństwem. W swej treści obejmuje: diagnozę państwa jako podmiotu bezpieczeństwa narodowego, w tym identyfikację jego interesów narodowych i celów strategicznych; prognozę kształtowania się środowiska (warunków) strategicznego; projekcję możliwych i pożądanych opcji strategii operacyjnej oraz strategii preparacyjnej.

System bezpieczeństwa państwa – Skoordynowany wewnętrznie zbiór elementów organizacyjnych, ludzkich i materiałowych, ukierunkowanych na przeciwdziałanie wszelkim zagrożeniom państwa, a w szczególności politycznym, gospodarczym, psychospołecznym, ekologicznym i militarnym.

System mobilizacyjny sił zbrojnych – Uporządkowany wewnętrznie układ elementów oraz zespół zasad i norm regulujących jego funkcjonowanie w czasie pokoju, mobilizacji i wojny. Na system mobilizacyjny sił zbrojnych składają się: teoria mobilizacji, organy kierowania, dokumentacja planistyczna, jednostki mobilizujące i mobilizowane, elementy bazy mobilizacyjnej, rezerwy w gospodarce narodowej, uzbrojenie, wyposażenie i zapasy materiałowe utrzymywane w jednostkach wojskowych; podsystem powołania (pobrania) rezerw z gospodarki narodowej, podsystem szkolenia mobilizacyjnego, podsystem przeszkalania rezerw osobowych, podsystem kontroli gotowości mobilizacyjnej wojsk.

System obrony terytorialnej – Część (podsystem) systemu obronności państwa przeznaczony do przygotowania i prowadzenia, we współdziałaniu z układem pozamilitarnym, obrony powszechnej na całym terytorium kraju.

System ratowniczy – Zespół sił i środków przeznaczonych do niesienia pomocy poszkodowanym podczas akcji ratunkowej.

System wykrywania i alarmowania – Zespół ogniw na wszystkich szczeblach kierowania obroną cywilną / powszechną oraz przygotowanych sił i środków, których celem jest ostrzeganie, alarmowanie oraz uprzedzanie ludności o grożącym niebezpieczeństwie.

System bezpieczeństwa narodowego (bezpieczeństwa państwa) – Całość sił (podmiotów), środków i zasobów przeznaczonych przez państwo do realizacji zadań w dziedzinie bezpieczeństwa, odpowiednio do tych zadań zorganizowana (w podsystemy i ogniwa), utrzymywana i przygotowywana. Składa się z podsystemu (systemu) kierowania i szeregu podsystemów (systemów) wykonawczych.

System (podsystem) kierowania bezpieczeństwem narodowym, bezpieczeństwem państwa) – Część systemu bezpieczeństwa narodowego przeznaczona do kierowania jego funkcjonowaniem, obejmująca organy władzy publicznej i kierowników jednostek organizacyjnych, które wykonują zadania związane z bezpieczeństwem narodowym w tym organy dowodzenia Sił Zbrojnych RP, wraz z organami doradczymi i aparatem administracyjnym oraz procedurami funkcjonowania i infrastrukturą (stanowiska i centra kierowania oraz zarządzania, system łączności).

System obronny państwa – Skoordynowany wewnętrznie zbiór elementów ludzkich, materiałowych i organizacyjnych zapewniających możliwości przeciwstawiania się zagrożeniom wojennym, zgodnie z celami i zamiarem obrony. Tworzą go podsystemy: militarny i niemilitarny oraz kierowania. Jego strukturę przedmiotowa tworzą zadania realizowane przez poszczególne elementy i ogniwa

we wszystkich sferach działalności w ramach przygotowań obronnych w czasie pokoju, a także w czasie zagrożenia i wojny

Ś**wiadczenia na rzecz obrony** – Forma realizacji powszechnego obowiązku obrony RP, przewidziana w Ustawie 11 marca 2022r. o obronie Ojczyzny. Ustawa przewiduje 3 rodzaje świadczeń: osobiste, rzeczowe oraz w postaci środków transportowych, narządzi, maszyn i urządzeń przekazywanych dla potrzeb obrony państwa. Środki transportowe i inne urządzenia dostarcza się tylko w razie wprowadzenia stanu bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa państwa, ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny, natomiast świadczenia osobiste i rzeczowe mogą być realizowane dla potrzeb przygotowania obrony kraju.

Świadczenia osobiste i **rzeczowe** – Rodzaj świadczeń na rzecz obrony kraju, polegający na wezwaniu i włączeniu osób do różnego rodzaju prac związanych z zabezpieczeniem mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek i instytucji wojskowych oraz osiąganiem przez nie wyższych stanów gotowości bojowej. Obowiązkiem świadczeń osobistych zarówno w czasie pokoju, jak i wojny objęci są wszyscy obywatele, którzy ukończyli lat 16, a nie przekroczyli 60 lat życia, z wyjątkiem osób przewidzianych do wykonania innych zadań lub posiadających określoną kategorię zdrowia. Obowiązek świadczeń rzeczowych może być nałożony na urzędy i instytucje państwowe, jednostki gospodarki uspołecznionej, organizacje społeczne i zawodowe oraz osoby fizyczne i prawne niebędące jednostkami gospodarki uspołecznionej. Uprawnionymi do nakładania obowiązku świadczeń rzeczowych są organy administracji państwowej szczebla gminy, miasta i dzielnicy (w drodze wezwania imiennego).

Świadczenia szczególne – Rodzaj świadczeń obejmujący specyficzne zadania i obowiązki, realizowane przez organy administracji, podmioty gospodarcze i inne jednostki organizacyjne na rzecz obrony i bezpieczeństwa państwa, w tym związane z osiąganiem wyższych stanów gotowości bojowej w siłach zbrojnych oraz ogłoszeniem mobilizacji.

Świadomość obronna – Stan wiedzy oraz zachowania jednostki, grup społecznych, a także państw w zakresie postrzegania zagrożeń międzynarodowych i lokalnych dla bezpieczeństwa obywateli. To także wewnętrzna konieczność i umiejętność doskonalenia otoczenia dla potrzeb obronnych.

Szkolenie – Cykl zajęć, na przykład wykładów, zorganizowanych w celu uzupełnienia czyjegoś wykształcenia, czyichś wiadomości z jakiejś dziedziny. Szkolenie może być ogólne lub fachowe. Szkolenie jest prowadzone w układzie militarnym (siły zbrojne) i pozamilitarnym. Przez szkolenie sił zbrojnych rozumie się działalność dowódców, wykładowców i instruktorów, prowadzoną w sposób planowy, w której kierują oni nabywaniem wiadomości, umiejętności i nawyków przez żołnierzy, a jednocześnie przygotowują ich do wykonywania indywidualnych i zespołowych zadań w ramach pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych na przyszłym polu walki.

Szkolenie wojskowe – Specyficzny rodzaj szkolenia; całokształt działalności dydaktycznej prowadzonej w wojsku w celu przygotowania sił zbrojnych do przyszłych działań wojskowych, wyrobienia u żołnierzy wysokich walorów bojowych oraz utrzymania gotowości bojowej pododdziałów, oddziałów i wyższych związków organizacyjnych.

Sztuka wojenna - Jako dziedzina wiedzy i umiejętności dotyczących przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej, sztuka wojenna ma wymiar teoretyczny oraz praktyczny. Jej najwyższym wymiarem jest zdolność skutecznego wykorzystania teorii, do potrzeb działań zbrojnych. Odnosi się ona do szczebla strategicznego, operacyjnego i taktycznego. Stanowi także rozstrzygającą o zwycięstwie działalność dowódców i sztabów.

Świadomość ekonomiczna – Określana na ogół przez takie paradygmaty jak: posiadanie wiedzy ekonomicznej, a więc operowanie pojęciami z zakresu ekonomii, rozumienie prawideł i zasad ekonomicznych oraz pozytywny stosunek do nich. Ponadto ważnym komponentem świadomości ekonomicznej będzie także stosowanie nabytej wiedzy w działalności ekonomicznej poprzez np. etyczne zachowania w biznesie oraz rozumienie procesów globalizacyjnych.

Świadomość prawna – Obejmuje trzy zasadnicze elementy jak: znajomość prawa i jego zasad, ocenę norm prawnych oraz zachowań przez nie regulowanych, a także postawę jednostki wobec zasad prawnych.

Świadomość historyczna – Na gruncie tej świadomości wyrasta potrzeba identyfikacji jednostki z tradycjami swego kraju oraz poczucie odpowiedzialności za jego losy. Tworzą ją takie czynniki jak: znajomość historii, stosunek do przeszłości, a także umiejętność wykorzystywania doświadczeń z przeszłości w przyszłości.

Świadomość społeczna – Obejmuje całokształt charakterystycznych dla danego społeczeństwa treści i form życia duchownego, poglądów naukowych, filozoficznych, prawnych, religijnych i etnicznych, składających się na sposób myślenia i kulturę umysłową społeczeństwa.

Świadomość polityczna – Istotnym jej składnikiem jest znajomość realiów politycznych współczesnego świata układu sił i tendencji kształtujących go, a także perspektyw rozwojowych. Ważnym jej składnikiem jest także znajomość miejsca i roli własnego narodu w świecie, a także wiedza humanistyczna do określenia prawidłowości rozwoju społecznego.

Świadomość narodowa – Jest wypadkową, finalnym produktem kształtowania świadomości moralnej, politycznej, prawnej, historycznej, społecznej etc. Posiada ścisły związek z patriotyzmem i przekonaniem o potrzebie rozwoju i umacniania obronności kraju. Stanowi podstawę określenia i pojmowania prawidłowości rozwoju własnego społeczeństwa.

Świadomość obronna – Stan wiedzy oraz zachowania jednostki, grup społecznych, a także państw w zakresie postrzegania zagrożeń międzynarodowych i lokalnych dla bezpieczeństwa obywateli. To także wewnętrzna konieczność i umiejętność doskonalenia otoczenia dla potrzeb obronnych. To umiejętność postrzegania zagrożeń, podejmowania kroków zaradczych. Właściwe wyciąganie związków przyczynowo - skutkowych ze zdarzeń historycznych określających bezpieczeństwo narodu, państwa i jednostki w przeszłości.

Tolerancja – Nadzwyczaj popularne, często zalecane i używane słowo, to po prostu nieprześladowanie innych za przekonania religijne. Często utożsamiana z filozofią życia bez żadnej odpowiedzialności i żadnych przekonań, często w pogardzie dla prawdy. To taki stan w państwie, gdzie karze się za czyny, a nie za opinie i poglądy. Nie oznacza pobłażliwości dla zła. Jednakże trzeba pamiętać., że z natury rzeczy nie jesteśmy dobrzy. Nie wszyscy mogą być tacy sami, a wynika to z koloru skóry, wierzeń, zachowań, ras, kultur, języków itd. Co skłania do tolerancji? Nie można hołdować Arystotelesowskiej zasadzie, że obcy to wróg, którego należy zabić lub uczynić niewolnikiem. Tolerancja nie może być jednak stanem bez stanowiska i opinii. Tolerancja jest częścią kultury hedonistycznej. Pogarda i fanatyzm prawdy niszczą tolerancję.

Tożsamość narodowa – Kształtowała się przez wiele stuleci obok tożsamości naszych sąsiadów wraz ze świadomością europejską. Istotną rolę w kształtowaniu polskiej tożsamości narodowej, odegrały mity i stereotypy z uproszczonymi ocenami obcych oraz ich intencji. Mają one długotrwałe uwarunkowania historyczne i kulturowe. Z reguły wyolbrzymiają one dokonania własnego narodu, a w ocenach obcych dopatrują się zagrożenia dla polskich interesów narodowych. Powstawanie mitów i stereotypów w dużej mierze warunkowane jest w Polsce pojmowaniem historii. Tymczasem stan wiedzy o dziejach, nawet najbliższych sąsiadów, jest mierny.

Wojewódzki Sztab Wojskowy – Organ wojskowy, terytorialny organ dowodzenia szczebla wojewódzkiego. Powołany do wykonywania zadań określonych w Ustawie o powszechnym obowiązku obrony RP z 1967r.. Spełniał funkcje administracyjne, logistyczne i operacyjne, był odpowiedzialny za obronę terytorialną województwa w czasie pokoju, kryzysu i wojny. Terenowymi delegaturami wojewódzkich sztabów wojskowych były wojskowe komendy uzupełnień. Istniały do 2022r.

Wojskowe Centrum Rekrutacji – Na mocy Ustawy z 2022r. zastąpiły Wojewódzkie Sztaby wojskowe. Są terenowymi organami Ministra Obrony Narodowej, w sprawach rekrutacji, operacyjno – obronnych oraz administracji niezespolonej. Szefowie wojskowych centrów rekrutacji wykonują w szczególności zadania z zakresu: 1) zapewniania operacyjnego i mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych; 2) zapewniania uzupełnienia potrzeb osobowych

jednostek wojskowych oraz innych jednostek wykonujących zadania na rzecz obronności lub bezpieczeństwa państwa; 3) koordynacji przedsięwzięć prowadzonych w ramach pomocy w zakresie aktywizacji zawodowej żołnierzy i osób zwolnionych z czynnej służby wojskowej oraz członków ich rodzin (rekonwersji); 4) organizowania szkoleń lub kursów dla żołnierzy rezerwy w celu nabywania przez nich kwalifikacji przydatnych w Siłach Zbrojnych, w tym wykorzystując również współpracę z pracodawcami zatrudniającymi tych żołnierzy; 5) planowania wykorzystania sił układu pozamilitarnego na potrzeby obronne; 6) administracji rezerw osobowych i świadczeń na rzecz obrony; 7) współpracy z innymi organami i podmiotami w sprawach związanych z obronnością państwa; 8) rekrutacji i naboru ochotników do czynnej służby wojskowej i aktywnej rezerwy; 9) organizacji badań psychologicznych kandydatów do służby wojskowej; 10) psychologii służby i pracy oraz pomocy psychologicznej na rzecz osób uprawnionych do jej uzyskania na podstawie przepisów ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o weteranach działań poza granicami państwa (Dz. U. z 2020 r. poz. 2055); 11) realizacji czynności w ramach gromadzenia zasobów osobowych na potrzeby uzupełnienia mobilizacyjnego Sił Zbrojnych i w czasie wojny; 12) promocji obronności i służby wojskowej

Współpraca cywilno-wojskowa – Wszelki rodzaj współpracy instytucji i osób cywilnych z władzami wojskowymi w stanach pokoju, zagrożeń, konfliktu i wojny. Uwzględniając współczesny model bezpieczeństwa państw Europy, to także środki i uzgodnienia wspierające współpracą pomiędzy dowódcami NATO, a władzami narodowymi (regionalnymi, lokalnymi) zarówno wojskowymi, jak i cywilnymi oraz lokalną ludnością na obszarze gdzie znajduje się lub są planowane do rozmieszczenia Siły Zbrojne NATO.

Wychowanie obronne – System działalności szkoły, instytucji paramilitarnych oraz samych wychowanków, którego celem jest przygotowanie młodzieży szkolnej i akademickiej do obrony kraju oraz zapewnienie jej rozwoju fizycznego i moralnego. Wychowanie obronne sprowadza się do wyposażania młodego pokolenia w odpowiednie wiadomości i sprawności niezbędne do obrony własnego kraju w razie zagrożenia niepodległości oraz do odparcia wszelkiej napaści na jego terytorium. Szczególny rodzaj wychowania w powszechnym systemie kształcenia i wychowania młodzieży szkolnej, akademickiej i żołnierzy.

Ma na celu przygotowanie do racjonalnych zachowań w obronie kraju, na wypadek klęsk żywiołowych oraz innych zagrożeń cywilizacyjnych, zagrożeń indywidualnych i zbiorowych. Jest to długotrwały proces, zapewniający kształtowanie świadomości obronnej młodzieży, przysposobienie obronne oraz pogłębianie wiedzy i doskonalenie umiejętności w zakresie samoobrony indywidualnej i ochrony ludności.

Wychowanie wojskowe – Specyficzny rodzaj wychowania, które może być pojmowane jako kształtowanie osobowości żołnierzy pod kątem ich udziału w ewentualnej walce zbrojnej oraz szkoleniu w okresie pokoju. Jest procesem planowo organizowanych i odpowiednio ukierunkowanych oddziaływań wychowawczych na większe zbiorowości żołnierskie lub na poszczególnych żołnierzy. Jest integralną częścią wychowania społeczeństwa, zwłaszcza ludzi młodych powołanych do wojska oraz odbywających służbę wojskową. W tak rozumianym wychowaniu wojskowym mieści się celowe działanie wychowawcze dowódców i innych przełożonych, zmierzające do kształtowania nowych i trwałych cech osobowych żołnierzy, pożytecznych z punktu widzenia obronności i zadań wojska.

Wojna – Definiowana na wiele sposobów od starożytności po czasy współczesne. **Heraklit z Efezu** - wojna jest wszechrzeczy królem, wszystko powstaje dzięki sporowi; ***Platon*** - wojna jest zawsze zjawiskiem religijnym; ***Hegel*** – wojna to biologiczna konieczność, ponieważ tylko wojna może wstrząsnąć społeczeństwem, uświadomić mu jego istnienie; ***Renen*** – wojna jest jednym z warunków postępu, wpływa na rozwój nauki, jawi się jako konieczność ekonomiczna, uzasadnia rygory życia codziennego. Niewątpliwie, autorem najszerzej opisującym zjawisko wojny był ***CarI von CIausewitz***. Niemal powszechnie znane jest jego twierdzenie, że: *Wojna jest jedynie kontynuacją polityki innymi środkami*. Autor ten zauważył, że wojna jest aktem przemocy, mającym na celu zmuszenie przeciwnika do spełnienia naszej woli. Zatem, według CIausewitza, wojna jest aktem politycznym, kontynuacją stosunków politycznych przy użyciu środków militarnych. Warto również przytoczyć definicję ***Stanisława Kozieja***, który określa wojnę jako: *taki stan stosunków politycznych, w którym cele stron mają charakter konfrontacyjny i dąży się do ich osiągnięcia środkami zbrojnymi.* Podobne sformułowanie spotkamy w Leksykonie Wiedzy Wojskowej i Małej Encyklopedii Wojskowej. ***Franciszek Skibiński*** dodaje, że wojna nosi charakter krwawej walki zbrojnej, staczanej

przez zorganizowane siły. Wojna ma - poza militarnym - wielorakie aspekty polityczne, socjalne, ekonomiczne, ideologiczne, propagandowe i wiele inne.

Wojna – Konflikt zbrojny między państwami, blokami państw, narodami lub klasami społecznymi, kontynuacja polityki środkami przemocy w celu osiągnięcia określonych interesów politycznych, ekonomicznych lub ideologicznych. To zjawisko społeczne, historyczne i klasowe, polegające na regulowaniu sporów lub realizowaniu celów politycznych przez zastosowanie przemocy w postaci sił zbrojnych. To kontynuowanie pokojowej polityki przy pomocy środkowe przemocy.

Wojna gospodarcza / ekonomiczna – Jest to zespół działań ekonomicznych podejmowanych w celu osłabienia potencjału obronno-ekonomicznego przeciwnika.

Wojna handlowa – Obecnie termin ten oznacza zespół przedsięwzięć zmierzających do osłabienia zewnętrznych stosunków handlowych i coraz częściej dotyczy korporacji międzynarodowych oraz ich rywalizacji ekonomicznej. W takim też ujęciu wojna handlowa jawi się jako część wojny ekonomicznej.

Wojna celna – Stan, w którym dwa państwa lub bloki państw podwyższają wobec siebie stawki celne, dążąc do wywarcia nacisku na stronę przeciwną lub zachwiania podstaw gospodarki oponenta.

Wojna trojańska – Prowadzona przez władców Grecji pod wodzą Agamemnona – króla Myken przeciwko Troi (łac. Iliom), główne miasto w Troadzie, położone nad Morzem Marmara dzięki nadmorskiemu i obronnemu położeniu oraz urodzajnej glebie zaludniona przez osadników prowadzących handel z Achajskimi plemionami na wybrzeżach Morza Czarnego). Wojna trwała 10 lat i zakończyła się zdobyciem i zniszczeniem Troi. Współczesne badania naukowe potwierdzają jej przebieg ok. końca XII w. p.n.e. W ocenie historyków, przedmiotem sporu pozostają jej rzeczywiste przyczyny wybuchu. Interpretacja Homera jakoby przyczyną wojny było porwanie Heleny, żony króla Sparty Menelaosa przez trojańskiego królewicza Parysa, syna Priama króla Troi, poza pięknem literackiego

przekazu nie wytrzymują próby czasu. Przyczyny wojny miały charakter ekonomiczny i należy je wiązać z terytorialną ekspansją Achajów na tereny Azji Mniejszej oraz chęcią panowania nad miejscem, które pozwalało kontrolować handel plemion znad Morza Egejskiego z plemionami zamieszkującymi brzegi Morza Czarnego. Współcześnie jest synonimem wojny podstępnej.

Zasoby rzeczowe – Obejmują elementy od surowców po aparat wytwórczy. Ich stan ma zasadniczy wpływ na kondycję ekonomiczną, a zatem wpływa na stan zarówno gospodarki jak też bezpieczeństwo ekonomiczne.

Zapasy wojenne – Materiały i produkty o różnych charakterze i przeznaczeniu, zgromadzone w ramach rezerw państwowych, w celu użycia w czasie zagrożenia lub wojny. Rozmiary i struktura zapasów wojennych zależą od charakteru przewidywanego konfliktu, czasu trwania mobilizacji gospodarczej, rozmiarów i czasu trwania mobilizacji sił zbrojnych oraz szacunku zużycia materiałów w początkowym okresie wojny.

Zarządzenie mobilizacji – Podjęcie decyzji o przeprowadzeniu mobilizacji i przekazanie tej decyzji do wykonania wszystkim zainteresowanym organom administracji państwowej i wojskowej oraz dowództwom i sztabom wszystkich szczebli dowodzenia; także przekazanie dokumentów powołanie żołnierzom rezerwy oraz posiadaczom środków transportowych i maszyn pobieranych z gospodarki narodowej dla potrzeb mobilizacyjnych sił zbrojnych. Decyzją o zarządzeniu mobilizacji podejmują najwyższe czynniki państwowe, a przekazują ją określone organy wojskowe oraz organy cywilne.

Zarządzanie kryzysowe – Szczególne przedsięwzięcie organizacyjne obejmujące: kierowanie, administrowanie i sprawowanie zarządu społeczeństwem lub jego częścią w sytuacji kryzysowej. Występuje podczas klęsk żywiołowych, katastrof przemysłowych i technicznych (w czasie pokoju) lub podczas zagrożenia wojennego i wojny. Podejmowane i stosowane jest w przypadku wyżej wymienionych zagrożeń. W dotychczasowej praktyce wyodrębnione są na wszystkich poziomach zarządzania kryzysowego – następujące fazy: **zapobieganie** – związane z działaniami eliminującymi, redukującymi lub ograniczającymi skutki ewentualnych zagrożeń;

przygotowanie – związane z wcześniejszym planowaniem przedsięwzięć w przypadku zaistnienia zagrożenia lub katastrofy oraz powiększanie zasobów sił i środków do prowadzenia akcji ratunkowej; **reagowanie** – którego celem jest niesienie bezpośrednio pomocy poszkodowanym oraz ograniczanie strat i zniszczeń; **odbudowa** – jako rodzaj przedsięwzięć materialnych i moralnych zmierzających do przywrócenia (co najmniej) stanu poprzedniego.

dr hab. Zdzisław Jagiełło prof. WSP we Wrocławiu

Historyk specjalizujący się w historii najnowszej Polski i powszechnej wieku XX oraz w historii wojskowości. Posiada wykształcenie zarówno wojskowe jak i uniwersyteckie. Absolwent szkoły oficerskiej oraz akademii wojskowej. Dr n. hum. 1995 r. WNS UWr. 2007 r. dr hab. Instytut Historyczny UWr. Autor min.: Obronność państwa w piśmiennictwie polskim, Legnica 2018; Wybrane problemy bezpieczeństwa państw, narodów oraz społeczności lokalnych na progu XXI wieku, Wałbrzych 2008; Wojska lądowe w konfliktach lokalnych XX wieku, Warszawa 2005, (wsp.); Piechota Wojska Polskiego w latach 1918 - 1939, Warszawa 2005. i innych.

Opracowanie „Gospodarka i mobilizacja zasobów w systemie obronnym państwa", stanowi propozycję autora łączącą w sobie dwa gatunki wypowiedzi: podręcznik-skrypt oraz esej. Dzięki temu czytelnik-student, z jednej strony otrzymuje zasób podstawowej wiedzy, z drugiej zaś lektura zmusza go do samodzielnych rozważań i np. stawiania pytań. Nie ze wszystkimi propozycjami czytelnik musi się zgadzać. Autor ma do nich prawo szczególnie w warstwie eseju. Monografia może zainteresować wszystkich tych, dla których problematyka gospodarczo-obronna jest w obszarze ich zainteresowań zawodowych. Ponadto treści ujęte w tej pracy mogą stanowić inspirację do dalszych badań i poszukiwań prawidłowości z zakresu związków gospodarki z obronnością i bezpieczeństwem państwa. Autor wyraża nieskromne przekonanie, że publikacja znacząco wzbogaci dorobek pisarski w zakresie polskiej ekonomki obrony widzianej z perspektywy historyka wojskowości.

ISBN: 978-83-68410-20-4